

63616^{kat. komp}

III

II

SPRAWOZDANIE

IZBY

PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ

W ŁODZI

ZA ROK

1930

II SPRAWOZDANIE

IZBY
PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ
W ŁODZI

ZA ROK
1930

Biblioteka Jagiellońska



1003122025

1931

DRUK WSPÓLCZ. DRUKARNI ARTYSTYCZNEJ w ŁODZI.

II

SPRAWOZDANIE

IZBY

PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ

W ŁODZI

63 616

III

2 (1930)



Akc. Nr. 4997/31

A

SPIS RZECZY.

Część I.

PROTOKÓŁY ZWYCZAJNYCH ZEBRAŃ PLENARNYCH IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI

	Str.
Protokół VII Zwyczajnego Zebrania Plenarnego Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi z dnia 20 stycznia 1930 r.	3
Protokół VIII Zwyczajnego Zebrania Plenarnego Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi z dnia 27 marca 1930 r.	11
Protokół IX Zwyczajnego Zebrania Plenarnego Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi z dnia 25 czerwca 1930 r.	19
Protokół X Zwyczajnego Zebrania Plenarnego Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi z dnia 30 października 1930 r.	63

Część II.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI w roku 1930

A. CZĘŚĆ OGÓLNA

1. Prezydjum	79
2. Sekcje	86
3. Komisja Mandatowa	88
4. Komisja Polityki Gospodarczej i Eksportowa	90
5. Komisja Podatkowa	92
6. Komisja Finansowo-Kredytowo-Ubezpieczeniowa	94
7. Komisja Statutowo-Regulaminowa	96
8. Komisja Prawno-Administracyjna	97
9. Komisja Szkolnictwa Zawodowego	99
10. Komisja Komunikacyjna	101

B. CZĘŚĆ SZCZEGÓŁOWA

Str.

1. Ogólna polityka gospodarcza	103
2. Organizacja zbytu wewnętrznego	107
3. Surowce włókniste	112
4. Organizacja eksportu	115
5. Reglamentacja wywozu	120
6. Polityka traktatowa	123
7. Sprawy celne	126
8. Sprawy podatkowe	132
9. Sprawy kredytowo-finansowe	153
10. Sprawy prawno-administracyjne	158
11. Sprawy szkolnictwa zawodowego	168
12. Sprawy komunikacyjne	171
13. Reglamentacja przywozu	177
14. Sprawy pośrednictwa handlowego	178
15. Kataster przemysłowy, rejestr handlowy i statystyka .	184
16. Biblioteka	185
17. Skład osobowy biura Izby. Ruch korespondencyjny .	186

ZAMKNIĘCIE RACHUNKÓW IZBY PRZEMYSŁOWO- HANDLOWEJ W ŁODZI ZA ROK 1930	189
---	-----

Część III.

SPRAWOZDANIE O SYTUACJI GOSPODARCZEJ OKRĘGU
IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI
w roku 1930

WSTĘP	199
A. OGÓLNE UWAGI O SYTUACJI GOSPODARCZEJ OKRĘGU IZBY w r. 1930	201
I. Sytuacja finansowa	204
II. Stan uruchomienia. Bezrobocie.	223
B. CZĘŚĆ SZCZEGÓŁOWA	231
I. PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY	233
1. Stan uruchomienia	235
2. Rozmiary produkcji	240
3. Rynek wewnętrzny	243

	Str.
4. Import włókienniczy	247
5. Eksport	252
II. PRZEMYSŁ CHEMICZNY.	260
1. Jedwab sztuczny	263
2. Barwniki syntetyczne	265
3. Przemysł gumowy	267
III. PRZEMYSŁ METALOWY.	271
A. Grupa metalowo-żelazna	
1. Odlewy, kotły, radiatory	275
2. Wyroby metalowe	277
3. Wyroby żelazne	278
B. Grupa maszynowo-elektrotechniczna	
4. Maszyny włókiennicze	280
5. Maszyny różne	283
6. Przemysł elektrotechniczny	284
IV. PRZEMYSŁ DRZEWNY	285
1. Tartaki	288
2. Fabryki mebli giętych	290
3. Pozostałe działy	292
V. PRZEMYSŁ MINERALNY	294
1. Huty szklane	296
2. Cegielnie	300
3. Pozostałe działy	302
VI. PRZEMYSŁ SPOŻYWCZY	303
1. Cukrownie	305
2. Przemysł młynarski	309
3. Pozostałe działy	311
VII. PRZEMYSŁ BUDOWLANY	314
VIII. PRZEMYSŁ ODZIEŻOWY	320
IX. PRZEMYSŁ PAPIERNICZY	325
X. PRZEMYSŁ POLIGRAFICZNY	329

	Str.
XI. PRZEMYSŁ SKÓRZANY	332
XII. ZAKŁADY UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ	335
XIII. HANDEL	339
1. Surowce włókniste	339
2. Przędza	341
3. Tkaniny włókiennicze	345
A. Handel hurtowy	345
B. Handel detaliczny	350
4. Zboże i mąka	351
5. Jaja (eksport)	353
6. Artykuły spożywczo-kolonjalne	355
7. Owoce krajowe i zagraniczne	356
8. Wina i wódki	358
9. Artykuły techniczne	360
10. Samochody, motocykle i rowery	361
11. Papier	363
12. Węgiel	363

CZĘŚĆ I

PROTOKÓŁY

Zwyczajnych Zebrań Plenarnych
Izby Przemysłowo-Handlowej
w Łodzi.

PROTOKÓŁ

VII ZWYCZAJNEGO ZEBRANIA PLENARNEGO IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI,

odbytego dnia 20 stycznia 1930 r. o godz. 17-ej

w lokalu Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi przy ul. Pomorskiej 21.

Obecnych na sali 53 radców: Arlet Robert, Babiacki Edward, Barciński Henryk, Berger Mojżesz, Bibergal Roman, dr. Biederman Bruno, dr. Bornet Juljusz, Chari Piotr, Chrystman Reinhold, Eisert Emil, Ejtingon Borys, Ender Karol, Fiedler Zygmunt, Frankus Ryszard, Geyer Robert, Gliksman Benjamin, Glugla Franciszek, Halpern Morduch Berko, Hauk Ludwik, Hertz Michał, Hertz Mieczysław, Kaliszczyk Stefan, Kon Mikołaj, Kon Józef, Konarzewski Tadeusz, Koral Ludwik, Kotkowski Bolesław, Krauze Józef Waław, Landsberg Władysław, Librach Jakób, Lipiński Adam, Lipiński Antoni, Lipman Herman, Luboszye Grzegorz, Mazur Leon, Miszczak Adam, Mokrski Lajb, inż. Płużański Włodzimierz, Pytlewski Stanisław, Rozen Jonas, Rosenberg Lajb, Roszak Kazimierz, Saks Zygmunt, Seipelt Paweł, Stachlewski-Sobolewski Kazimierz, Sznek Bolesław, Tempelhof Maurycy, inż. Trojanowski Adam, Ulrych Aleksander, Uniszewski Antoni, inż. Wilde Herman, Wollman Gerszon i Zielonka Teofil.

Nieobecnych 18 radców, w tej liczbie radcowie: inż. Gross Oskar, dr. Sachs Józef, Szylak Jakób i inż. Tołłoczko Ludwik usprawiedliwili swą nieobecność.

Biuro Izby: radca prawny dr. Felix Henryk, referenci: Słupczyński Aleksander i Naruszkiewicz Stefan oraz kierownik biura Wajnert Tadeusz.

Przy stole prezydjalnym zajęli miejsca: prezes Geyer Robert, wiceprezesi: Babiacki Edward, Barciński Henryk i Fiedler Zygmunt oraz dyrektor Izby inż. Bajer Karol.

Obradom przewodniczy prezes Izby Geyer Robert.

Protokółuje sekretarz Zdanowicz Jan.

Porządek dzienny obejmuje:

1. Przyjęcie protokołu poprzedniego Zebrania Plenarnego.
2. Uchwalenie II-jej części statutu Izby.
3. Przeprowadzenie zmian na żądanie Ministerstwa Przemysłu i Handlu w uchwalonym budżecie Izby na rok 1930:
 - a) uchwalenie subwencji w kwocie zł. 16.000.— na rzecz Izby Rzemieślniczej w Łodzi,
 - b) uchwalenie pozostałych poprawek.
4. Wybór 7 radców do Głównej Komisji Wyborczej w celu przeprowadzenia uzupełniających wyborów do Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.
5. Wybór właściwej Komisji Mandatowej w miejsce dotychczasowej, która działała wraz z Prezydjum na prawach Zebrania Plenarnego.
6. Wolne wnioski.

Przed rozpoczęciem obrad, na wniosek przewodniczącego, zebrani uczcili przez powstanie pamięć zmarłego tragiczną śmiercią radcy d-ra Barcińskiego Marcelego.

Pkt. 1. Przewodniczący oświadcza, że przez rozesłanie protokołu wszystkim radcom do wiadomości uważa czytanie tegoż za dokonane i zapytuje, czy radcowie zgłaszają do niego jakiegokolwiek poprawki.

Radca dr. Bornet zgłasza poprawkę do punktu 4-go, ustęp 2, zdanie 2, prosząc o wpisanie: zamiast słowa „z przywileju” słowo „z prawa”, oraz zamiast zdania „Izba uchwali statut w myśl intencji ustawy” zdanie „Izba zastanowi się nad dalszemi krokami.” Nadto w zdaniu 3-em wnosi poprawkę do przemówienia b. p. dr. Barcińskiego, prosząc o zmianę zdania „zadokumentowała swoje odrębne stanowisko pomimo, że statut w takiej formie nie ma widoku zatwierdzenia” na zdanie „zadokumentowała swoje odrębne stanowisko bez względu na to czy statut ma lub nie ma widoku zatwierdzenia.”

Wobec uwagi radcy Chariego Piotra, ażeby wszelkie mowy były stenografowane w celu uniknięcia nieporozumień, dyrektor Izby wyjaśnił, że mowy poszczególnych radców są dokładnie stenografowane. Protokoły jednak, które Izba rozsyła, nie mogą być dosłownym brzmieniem wszystkich przemówień, gdyż np. ostatni protokół w brzmieniu stenograficznym zawiera około 40 stron maszynowego druku. Protokoły podawane są w formie skondensowanej, niemniej jednak są wiernym odbiciem przemówień.

Ponieważ dalszych poprawek nie zgłoszono, przewodniczący oświadczył, że protokół z poprzedniego posiedzenia uważa za przyjęty z uwzględnieniem zgłoszonych poprawek.

Pkt. 2. Przewodniczący zaznacza, że w sprawie uchwalenia projektu II-ej części statutu Izby istnieją rozbieżności, dotyczące łącznie pkt. 3, par. 27, do którego zgłoszono trzy wnioski.

W związku z tem oświadczeniem referent odnośnej sprawy radca Hertz Mieczysław zwraca uwagę, że dotychczas były 2 wnioski: pierwszy większości Komisji Statutowo-Regulaminowej: „Dyrektora Izby zwalnia Minister na wniosek Prezesa Izby” i drugi mniejszości tej Komisji: „Dyrektora zwalnia Prezesa Izby”. Obecnie znajduje się na porządku dziennym tylko jeden wniosek kompromisowy, który został uchwalony przez porozumiewawcze Komisje Sekcji Przemysłowej i Handlowej na wspólnym posiedzeniu w dniu 10 stycznia 1930 r. Wniosek ten opiewa: „Dyrektora Izby zwalnia Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej na zasadzie uchwały Prezydium, powziętej na jego wniosek, zwykłą większością głosów, w której to większości znaleźć się musi przynajmniej jeden wiceprezes z każdej Sekcji”. Zdaniem referenta tylko ten wniosek winien być wzięty pod głosowanie.

Za głosowaniem nad wszystkimi trzema wnioskami wypowiedzieli się: przewodniczący i wiceprezes Babiacki Edward. Przeciwno poddaniu pod głosowanie wszystkich trzech wniosków wystąpili radcowie: Hertz Mieczysław, Roszak Kazimierz i Landsberg Władysław, który podniósł, że powtórne głosowanie nad wnioskiem, który już raz nie uzyskał większości, może się odbyć tylko w drodze reasumcji odnośnej uchwały, w przeciwnym bowiem razie stworzy się niepożądany precedens na przyszłość, co w konsekwencji wywoła taki stan rzeczy, że decyzje Izby nigdy nie będą ostateczne. Po wyczerpaniu dyskusji w tej sprawie przewodniczący poddał pod głosowanie wszystkie trzy wnioski.

Ponieważ za pierwszym z powyższych wniosków nikt się nie wypowiedział, zaś za wnioskiem drugim oświadczył się jeden radca, przystąpiono do głosowania nad przytoczonym wnioskiem kompromisowym, który został uchwalony 48 głosami w brzmieniu, zaproponowanem przez Komisję porozumiewawczą.

Następnie na wniosek przewodniczącego przystąpiono do głosowania nad przyjęciem en bloc w trzecim czytaniu projektu II-ej części statutu.

W wyniku głosowania tajnego projekt II-ej części statutu Izby został uchwalony również 48 głosami w brzmieniu stosownie do załącznika, stanowiącego integralną część niniejszego protokołu.¹⁾

Pkt. 3. Przeprowadzenie zmian w budżecie Izby na rok 1930 referuje dyrektor Izby inż. Bajer oświadczając, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwróciło Izbie preliminarz budżetowy Izby na rok 1930 w celu uzupełnienia go pod względem formalnym i rzeczowym. W roku 1929 na żądanie Ministerstwa Przemysłu i Handlu Izba Przemysłowo-Handlowa wyasygnowała z pozycji „Subwencje” sumę zł. 16.000.— na rzecz Izby Rzemieślniczej w Łodzi. Ponieważ zaś do preliminarza na rok 1930 subwencja ta nie została wstawiona, podobnie zresztą jak i w innych Izbach, Pan Minister Przemysłu i Handlu na specjalnej konferencji z Prezesami Izb Przemysłowo-Handlowych zwrócił się z apelem do Izb o wyasygnowanie i w roku bieżącym identycznych sum na rzecz Izb Rzemieślniczych. Dlatego Prezydjum proponuje w preliminarzu budżetowym na 1930 rok umieścić w dziale VII-ym wydatków kwotę zł. 16.000.— Niezależnie od powyższego, zalecone przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu poprawki formalne zmierzają do tego, aby suma zł. 565.000.—, przeznaczona na kupno nieruchomości, została z budżetu na rok 1930 wyeliminowana i stanowiła rezerwę kasową Izby, poza tem, aby suma zł. 20.000.—, zarezerwowana w budżecie na pokrycie deficytu funduszu emerytalnego, przeniesiona została do działu I, par. 2, poz. 3, „Wpłata do funduszu emerytalnego Izby”, która wyniesie obecnie zł. 25.300.— Następne zmiany dotyczą podwyżki pensji urzędników Izby, która to podwyżka w r.1930 wynosi sumę zł.11.400.— i miała być według pierwotnego preliminarza na rok 1930 pokryta z oszczędności

¹⁾ Załącznik ten nie został w sprawozdaniu umieszczony, gdyż definitywny projekt 2 p. II części statutu Izby w brzmieniu, zatwierdzonem przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, zawarty jest w zał. I do protokołu IX-go Zwyczajnego Zebrania Plenarnego.

działu I. Tymczasem Ministerstwo Przemysłu i Handlu żąda dokładnego zestawienia wydatków personalnych wraz z dokładnem wyszczególnieniem etatów. Dlatego odnośna pozycja „Wydatki osobowe” z preliminowanej poprzednio wysokości zł. 154.000.— zwiększy się do kwoty zł. 166.200.— W związku z temi zmianami preliminowana w budżecie na rok 1930 nadwyżka w kwocie zł. 30.000.— rozpadnie się na 3 pozycje: zł. 11.400.— na podwyżki pensyj, zł. 16.000.— dla Izby Rzemieślniczej i zł. 2.600.—, które Prezydjum, zgodnie z życzeniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu, proponuje wstawić do par. 2, poz. 3, „Zasiłki na prace naukowe, nagrody konkursowe, podróże naukowe”.

W dyskusji nad poprawkami do preliminarza zabierali głos radcowie: Hertz Mieczysław, Koral Ludwik, dr. Bornet Juljusz i Librach Jakób. Wyjaśnień udzielał dyrektor Izby inż. Bajer Karol. M.in. poinformował on, że z wyeliminowanej z budżetu sumy zł. 565.000.— Izba będzie mogła korzystać po zatwierdzeniu kupna odnośnej nieruchomości przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, a spodziewany ewentualny niedobór w budżecie na rok 1930 Izba pokryje z nadwyżki z roku 1929, wynoszącej w przybliżeniu sumę około zł. 75.000.—, którą Zebranie Plenarne zadysponuje przy okazji zatwierdzenia sprawozdania kasowego Izby za rok 1929. Wysokość sum, asygnowanych przez poszczególne Izby Przemysłowo-Handlowe na rzecz Izb Rzemieślniczych zależne są od zasobów finansowych danej Izby i nie stanowią stałej pozycji budżetowej. Wreszcie dyrektor Izby przedstawił w jakim kierunku idą zamierzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu, celem zapewnienia Izbom Przemysłowo-Handlowym niezbędnych podstaw finansowych dla ich dalszej, coraz szerszej działalności, przyczem zaznaczył, że nowe projekty rozgraniczają źródła dochodowe Izb Przemysłowo-Handlowych i Izb Rzemieślniczych.

W uzupełnieniu powyższych wyjaśnień przewodniczący oświadczył, że w r. ub. Izba uchwaliła omawianą subwencję w drodze wyjątku z tem zastrzeżeniem, że Ministerstwo znajdzie na ten cel potrzebne środki. Ponieważ nie zostało to dotychczas uskutecznione, przedstawiciele Izb na konferencji z p. Ministrem Przemysłu i Handlu zastrzegli się co do asygnowania na przyszłość jakichkolwiek sum na rzecz Izb Rzemieślniczych.

Po wyczerpaniu dyskusji zaproponowane przez Prezydjum poprawki do preliminarza zostały przyjęte uchwałą jednomyślną. W ten sposób preliminarz budżetowy Izby na rok 1930 zamyka się sumą zł. 567.000.— w dochodach i w wydatkach.

Pkt. 4. Powołanie Głównej Komisji Wyborczej referuje dyrektor Izby inż. Bajer, motywując to koniecznością przeprowadzenia uzupełniających wyborów przez zrzeszenia. Ministerstwo Przemysłu i Handlu zamianowało w tym celu Komisarza Wyborczego w osobie Naczelnika Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi p. inż. Piaskowskiego Józefa. Do Głównej Komisji Wyborczej, składającej się z 7 członków wybrano jednomyślnie następujących radców: Bibergala Romana, Eiserta Emila, Endera Karola, inż. Grossa Oskara, Libracha Jakóba, inż. Praszkiara Gerszona i Roszaka Kazimierza.

Pkt. 5. Wobec ukończenia prac, powierzonych dotychczasowej Komisji Mandatowej, działającej przy wyborze komisji izbowych w połączeniu z Prezydjum na prawach Plenum Izby, przewodniczący prosi o zgłaszanie wniosków w sprawie wyboru i składu właściwej Komisji Mandatowej w myśl par. 4, pkt. 12 i par. 25, pkt. 1 drugiej części statutu Izby, przyczem wysuwa wniosek, aby w skład tej Komisji wchodziło 7 radców.

Radca Stachlewski-Sobolewski Kazimierz zwraca uwagę, że zaproponowana przez Prezydjum liczba radców jest niedostateczna i proponuje, ażeby do tej Komisji wybrać 12 radców, w tem 6 radców Sekcji Handlowej i 6 radców Sekcji Przemysłowej.

Poddany pod głosowanie wniosek, ustalający skład Komisji Mandatowej w ilości 7 radców, nie uzyskał wymaganej większości, natomiast drugi wniosek, ustalający skład tej Komisji w liczbie 12 radców został przyjęty większością głosów. Na wniosek radcy Landsberga Władysława zarządono przerwę, celem ustalenia listy kandydatów. Po 5-ciu minutowej przerwie przewodniczący oznajmił, że Sekcja Przemysłowa nie rości sobie prawa do większości mandatów w omawianej Komisji, poczem odczytał uzgodnioną listę kandydatów w osobach następujących radców: Bibergala Romana, dr. Biedermana Brunona, Frankusa Ryszarda, Halperna Morducha Berka, Hauka Ludwika, Kona Józefa, Mokrskiego Lajba, Rosenberga Lajba, Roszaka Kazimierza, Seipelta Pawła, Stachlewskiego-Sobolewskiego Kazimierza i inż. Wildego Hermana. W głosowaniu wybór Komisji Mandatowej w powyższym składzie został przyjęty przez aklamację.

Pkt. 6. Prezes Geyer Robert oddaje przewodnictwo nad dalszemi obradami urzędującemu wiceprezesowi Fiedlerowi Zygmunutowi, który przedstawia złożony przez radcę Hertza Mieczysława i towarzyszy następujący wniosek nagły: „Wobec katastrofalnego

stanu przemysłu i handlu Plenum Izby postanawia prosić Prezydenta, aby niezwłocznie zwróciło się do odnośnych czynników rządowych:

1) aby wstrzymać pobór IV-ej zaliczki na podatek przemysłowy od obrotu za 1929 wymierzonej na zasadzie obrotu 1928 r.,

2) o polecenie tutejszej Izbie Skarbowej udzielania jak najdalej idących ulg przy ściąganiu zaległych podatków płatników, znajdujących się w ciężkiem położeniu materialnem."

W związku z powyższem radca Ulrych Aleksander zaproponował, ażeby wniosek ten rozszerzyć w kierunku umarzania zaległości podatkowych, przypadających od zubożałych płatników i za lata ostatnie oraz w sprawie liberalniejszego ściągania należności w drodze egzekucyj podatkowych.

W wyniku głosowania nagłość wniosku, jak i sam wniosek wraz z poprawką radcy Ulrycha został przyjęty jednogłośnie.

Następnie przewodniczący odczytał drugi wniosek nagły zgłoszony przez radcę Hertza Mieczysława i towarzyszy. Nagłość tego wniosku przyjęto.

Wniosek ten opiewa jak następuje:

„Po odczytaniu listu Izby Urzędującej z dn. 7. 12. 29 r. jak również listu III Departamentu Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dn. 23. 12. 29 r. Plenum Łódzkiej Izby Przemysłowo-Handlowej konstatuje:

1) III Departament nie liczy się zgoła z duchem rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 15. 7. 27 r. stwarzającego samorząd gospodarczy i powołującego Izby na reprezentantów społeczeństwa handlowo-przemysłowego. W tym charakterze Izby bezwzględnie powinny przyjmować udział w repartycji podatku płacowego i przeznaczonego na popieranie szkół zawodowych o charakterze społecznym. Jest to zasada, wobec której zastrzeżenie natury biurokratycznej, którym posługuje się III Departament, ostać się nie może.

2) Rozdział funduszków powinien być ujawniany, nie zgadza się bowiem z istotą i duchem konstytucji, żeby jakiegokolwiekbyś wydatki (z wyjątkiem tych, które z natury swojej muszą być tajne) nie były podane do publicznej wiadomości.

3) Szkoły zawodowe przeżywają obecnie silne przesilenie, a to pod wpływem niezwykle szybkich zmian w organizacji pracy. Nasze

szkoły zawodowe są wobec tego przestarzałe i wymagają gruntownych reform, które dadzą się tylko przeprowadzić w ścisłym kontakcie ze sferami przemysłowemi i handlowemi, gdy tymczasem sprawy tych szkół są traktowane czysto biurokratycznie.

4) Z drugiej części listu III Departamentu wynika, że ten ostatni zamierza nawet rozciągnąć kontrolę nad sposobem rozdziału funduszków, umieszczanych w budżecie Izb Przemysłowo-Handlowych. Widzimy w tem nietylko dążenie do ograniczenia samorządu gospodarczego, lecz i zamach na inicjatywę społeczną, która jak to słusznie zaznaczał wielokrotnie p. Premier Bartel, jest jedną z podstaw rozwoju państwa.

Z powyższych względów Izba postanawia zwrócić się do Izby Warszawskiej, jako urzędującej, aby:

1) uprosiła p. Min. Przemysłu i Handlu Kwiatkowskiego, by do komisji, zajmującej się rozdziałem funduszu, przeznaczanego dla szkół o charakterze społecznym, wydelegował nie urzędnika Ministerstwa, lecz reprezentanta Izb,

2) zwróciła uwagę p. Min. Oświaty Czerwińskiego na rozbieżność, istniejącą między jego słowami, na które powołuje się Izba Warszawska w liście swoim z dnia 7. 12. 29 r., a treścią, duchem i formą listu III Departamentu z dnia 23. 12. 29 r.,

3) poleciła posłom, reprezentującym w Sejmie sfery gospodarcze, aby przy dyskusji budżetowej w Sejmie zwrócili uwagę na postępowanie III Departamentu w stosunku do Izb,

4) zaleciła Izbom możliwie szybkie przygotowanie projektu zmiany par. 120 ustawy o podatku przemysłowym celem wniesienia odpowiedniego wniosku do Sejmu przy obradach nad mającą wejść na porządek dzienny Sejmu w kwietniu b. r. ustawą o nowelizacji podatku obrotowego.”

Merytoryczną stronę powyższego wniosku uzasadnił gruntownie radca Hertz Mieczysław, poczem przystąpiono do głosowania, w wyniku którego wniosek ten jednogłośnie przyjęto.

Na tem posiedzenie zakończono o godz. 19 min. 10.

Przewodniczący:

(—) *Robert Geyer*

Protokółant:

(—) *Jan Zdanowicz*

PROTOKÓŁ

VIII ZWYCZAJNEGO ZEBRANIA PLENARNEGO IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI,

odbytego dnia 27 marca 1930 r. o godz. 17.30

w lokalu Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi przy ul. Pomorskiej 21.

Obecnych na sali 50 radców: Arlet Robert, Babiacki Edward, Barciński Henryk, Berger Mojżesz, Bibergal Roman, dr. Biederman Bruno, Bonik Oskar, dr. Bornet Juljusz, Chari Piotr, Ender Karol, Frankus Ryszard, Fuks Dawid, Geyer Robert, Gliksman Benjamin, Glugła Franciszek, inż. Gross Oskar, Hauk Ludwik, Hertz Michał, Hertz Jakób, Hertz Mieczysław, inż. Hirszberg Emil, Horodyński Włodzimierz, Kon Józef, Konarzewski Tadeusz, Koral Ludwik, Kotkowski Bolesław, Librach Jakób, Lipiński Adam, Lipman Herman, Luboszyc Grzegorz, Mazur Leon, Miszczak Adam, Mokrski Lajb, Motylewski Jan, inż. Praszkie Gerszon, Pytlewski Stanisław, Rozen Jonas, Rosenberg Lajb, Roszak Kazimierz, dr. Sachs Józef, Saks Zygmunt, Stachlewski-Sobolewski Kazimierz, Sznek Bolesław, Tempelhof Maurycy, inż. Tołłoczko Ludwik, inż. Trojanowski Adam, Ulych Aleksander, inż. Wilde Herman, Wolman Gerszon i Zielonka Teofil.

Z nieobecnych usprawiedliwili się: wiceprezes Fiedler Zygmunt oraz radcowie: Apanowicz Cyprjan, Ejtingon Borys, Halpern Morduch Berko, Krauze Józef Waclaw, Landsberg Władysław, inż. Płużański Włodzimierz, Szylak Jakób i Uniszewski Antoni.

Biuro Izby: radca prawny dr. Felix Henryk, referenci inż. Luciński Stefan, Naruszkiewicz Stefan, Słupczyński Aleksander i kierownik biura Wajnert Tadeusz.

Przy stole prezydjalnym zajęli miejsca: prezes Geyer Robert, wiceprezesi Babiacki Edward, Barciński Henryk i dr. Sachs Józef oraz dyrektor Izby inż. Bajer Karol.

Obradom przewodniczy prezes Geyer Robert.

Protokółuje sekretarz Zdanowicz Jan.

Porządek dzienny obejmuje:

1. Przyjęcie protokołu poprzedniego posiedzenia.
2. Uzupełniające wybory do Izby wskutek złożenia mandatów przez 2-ch radców z kooptacji.
3. Zamknięcie rachunkowe Izby za rok budżetowy 1929: sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i uchwalenie absolutorjum.
4. Sprawozdanie z wykonania uchwały Zebrania Plenarnego z dnia 7 listopada 1929 r. w sprawie nabycia nieruchomości.
5. Przyjęcie dotacji od Spadkobierców b. p. Anny Hertzowej na rzecz biblioteki ekonomicznej Izby.
6. Zmiany budżetu Izby na rok 1930 w związku z kupnem nieruchomości oraz przejęciem reglamentacji wywozu jaj.
7. Wolne wnioski.

Posiedzenie zagał przewodniczący stwierdzając, że na sali jest dostateczna ilość radców dla powzięcia prawomocnych uchwał.

Pkt. 1. Przystępując do 1-go punktu porządku dziennego, przewodniczący oświadcza, że przez rozesłanie protokołu poprzedniego posiedzenia wszystkim radcom do wiadomości czytanie tegoż uważa za dokonane i zapytuje, czy radcowie zgłaszają do niego jakiegokolwiek poprawki. Wobec niezgłoszenia poprawek protokół został przyjęty.

Pkt. 2. Przewodniczący oznajmia, że radcowie Eisert Emil i Bromberg Abram, wybrani w drodze kooptacji, złożyli swoje mandaty. Na miejsce radcy Eiserta Emila przewodniczący proponuje dokooptować p. inż. Srzednickiego Władysława dyrektora Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem. Ponieważ innych kandydatur nie wysunięto, wybór p. inż. Srzednickiego Władysława został przyjęty na wniosek przewodniczącego przez akklamację z równoczesnem przydzieleniem tegoż do Sekcji Przemysłowej.

Z kolei przystąpiono do wyboru drugiego radcy. Wiceprezes dr. Sachs Józef zgłasza wniosek, aby wybór odroczyć do następ-

nego posiedzenia ze względu na to, że odnośna kandydatura nie została należycie uzgodniona; w tym celu Sekcja Handlowa zwołana zostanie na specjalne posiedzenie. Wniosek ten został przyjęty.

Pkt. 3. Dyrektor Izby inż. Bajer Karol na podstawie załącznika, stanowiącego integralną część nin. protokołu,¹⁾ przedstawił zebrany zamknięcie rachunków Izby za rok 1929 wyjaśniając, że nadwyżka względnie niedobór wśród pozycji dochodowych oraz oszczędności przy wszystkich prawie pozycjach strony rozchodowej zostały spowodowane tem, że budżet Izby na 1929 r. został sporządzony na 3 kwartały, a działalność Izby została rozpoczęta z pewnym opóźnieniem, wskutek czego wydatki osobowe jako też niektóre rzeczowe nie osiągnęły preliminowanej wysokości. Strona dochodowa, łącznie z dodatkiem do ceny świadectw przemysłowych z 1928 r., preliminowana na sumę zł. 1.032.000.— wykazała nadwyżkę ostateczną w kwocie zł. 5.839,82. Strona rozchodowa, preliminowana na sumę zł. 1.032.000.— po uwzględnieniu wszystkich wydatków w sumie zł. 405.792.34 (łącznie z kosztami wyborów do Izby), wykazała pozostałość w sumie zł. 626.207.66, na co składa się pozycja „Kupno nieruchomości” zł. 535.000.— oraz różnica między wydatkami preliminowanymi a rzeczywistymi w sumie zł. 91.207.66.

W ten sposób ogólne zestawienie przy uwzględnieniu nadwyżek wpływów, jak również sum niewydatkowanych zamyka się nadwyżką budżetową za 1929 r. w sumie zł. 97.047.48.

Stan majątku Izby w dniu 31. XII. 1929 r. przedstawiał się w sposób następujący: po stronie czynnej — pozostałość w kasie zł. 362.34, na rachunku oszczędnościowym i czekowym w Banku Gospodarstwa Krajowego zł. 625.835.14, różne należności zł. 5.850.—, inwentarz zł. 74.632.47, biblioteka zł. 7.560.50 i samochód zł. 14.678.80, razem zł. 728.919.25, po stronie biernej — fundusz umorzenia inwentarza zł. 74.632.47, fundusz umorzenia biblioteki zł. 7.560.50, fundusz umorzenia samochodu zł. 14.678.80, przewyżka wpływów ponad preliminarz budżetowy zł. 5.839.82, oszczędność na wydatkach zł. 91.207.66 i niewydysponowany fundusz budowy gmachu — kupna nieruchomości zł. 535.000.—, razem zł. 728.919.25.

¹⁾ Zamknięcie rachunków za rok 1929 jest zawarte w sprawozdaniu Izby za r. 1929 na str. 130—132.

Po tych wyjaśnieniach odczytano protokół Komisji Rewizyjnej, który opiewa:

„Dnia 17 marca 1930 r. Komisja Rewizyjna, wybrana w myśl par. 31, pkt. 3, II-ej części statutu Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi dla sprawdzenia zamknięć rachunkowych w składzie radców Izby Arleta Roberta, d-ra Borneta Juljusza, Hauka Ludwika, Konarzewskiego Tadeusza i Tempelhofa Maurycego, dokonała sprawdzenia zamknięcia rachunkowego za rok 1929 dochodów i wydatków Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, przyczem skonstatowała:

a) że przy sprawdzaniu na wrywki ksiąg głównych i pomocniczych buchalteryjnych, asygnat, oraz poszczególnego materiału kasowego żadnych uchybień nie dostrzeżono i że dane cyfrowe wykazane w tych księgach i dokumentach zgodne są z przedstawionem Komisji Rewizyjnej zestawieniem przychodu i rozchodu oraz stanu majątkowego Izby;

b) że dochody Izby, osiągnięte w roku 1929 w dwóch pozycjach przewyższają preliminowane sumy o zł. 18.917.40, a w trzech wypadkach wykazują niedobór w stosunku do preliminowanych kwot o zł. 13.077.58, czyli że efektywne wpływy w roku 1929 przewyższyły preliminowane sumy o zł. 5.839.82, albowiem preliminowano kwotę zł. 1.032.000.— a wpłynęło zł. 1.037.839.82;

c) że wydatki Izby, poczynione w roku 1929, we wszystkich pozycjach są mniejsze od preliminowanych kwot, przyczem ogółem zaoszczędzono w ten sposób kwotę zł. 91.207.66;

d) nadwyżka przychodu nad rozchodem wynosi zatem kwotę zł. 97.047.48, która łącznie z sumą niewydysponowanego w r. 1929 funduszu budowy gmachu-kupna nieruchomości zł. 535.000.— tworzy ogólną nadwyżkę w ilości zł. 632.047.48.

Komisja Rewizyjna proponuje, aby Zebranie Plenarne Izby uznało zamknięcie rachunkowe za r. 1929 za prawidłowe i udzieliło absolutorjum Prezydium Izby z tytułu działalności w r. 1929.”

W związku z powyższem sprawozdaniem zabrał głos radca Hertz Mieczysław, który zaproponował nie amortyzować biblioteki ze względu na to, że jej wartość wskutek nabywania nowych dzieł stale wzrasta. Ponadto zgłosił on wniosek, by samochód księgować pro memoria w sumie zł. 1.—

Wobec zgłoszonych wniosków radca dr. Bornet Juljusz wyjaśnił, że księgowanie odnośnych pozycji w myśl propozycji radcy Hertza M. nie byłoby zgodne z prawem, gdyż wniesienie do aktywów sumy zł. 7.560.50 stanowiłoby pozycję nierealną ze względu na stosunkowo niższą wartość sprzedażną biblioteki. Głos w tej sprawie zabierali ponadto radcowie: Konarzewski Tadeusz, Koral Ludwik i Tempelhof Maurycy, wypowiadając się również przeciwko zgłoszonym wnioskom.

Po wyczerpaniu dyskusji zebrani, uznając zamknięcie rachunkowe Izby za 1929 r. za prawidłowe, uchwalili Prezydjum z tego tytułu absolutorjum.

W trakcie dyskusji nad absolutorjum radca Ulrych Aleksander zwrócił uwagę, że Prezydjum nie zdało sprawozdania z wykonania uchwał powziętych przez Zebranie Plenarne w dniu 20 stycznia b. r., jako też przez połączone Sekcje w dniu 14 marca b. r. w sprawie: a) wstrzymania poboru czwartej raty zaliczki na poczet podatku przemysłowego od obrotu za 1929 r., b) rozdziału funduszy dla szkół zawodowych i c) rezolucji, dotyczącej reformy podatku przemysłowego.

W związku z powyższem dyrektor Izby wyjaśnił, że w sprawie wstrzymania poboru IV-ej raty zaliczki podatku obrotowego Izba wystosowała odpowiedni memorjał do Ministerstwa Skarbu, odpowiedzi jednak dotychczas nie otrzymano. W sprawie rozdziału funduszu z tytułu dodatku do ceny świadectw przemysłowych na rzecz szkolnictwa zawodowego Izba powziętą rezolucję odpowiednio umotywowwała i przesłała Związkowi Izb, który dalszą akcję kontynuuje. Wreszcie rezolucja połączonych Sekcyj została zakomunikowana pp.: Prezesowi Rady Ministrów, Ministrowi Skarbu, Ministrowi Przemysłu i Handlu, Sejmowej Komisji Skarbowej oraz Związkowi Izb R. P.; sprawa ta z uwagi na sytuację polityczną nie została dotychczas przez Sejm załatwiona.

W odpowiedzi na powyższe wyjaśnienia radca Ulrych Aleksander oświadczył, że w załatwieniu spraw, które są związane z ustawą, zwłoka jest uzasadniona, natomiast za brak rezultatu w takiej kwestji jak przesunięcie raty podatkowej, które nie wymaga procedury ustawodawczej i leży wyłącznie w mocy Ministerstwa Skarbu, pewną winę należy przypisać Prezydjum. Samo wysłanie memorjału jest załatwieniem sprawy niewystarczającym i jeśli Izba nie

będzie dokładała należytych starań, ażeby na każde pismo otrzymać odpowiedź, autorytet jej zostanie poderwany.

Replikując na powyższe zarzuty, przewodniczący oświadczył, że uwagę dotyczącą każdorazowego zdania sprawy z wykonania uchwał poprzedniego posiedzenia uważa za słuszną i przyjmuje do wiadomości. Natomiast zarzut, że Prezydjum ogranicza swoją akcję tylko do memorjałów, jest nieuzasadniony, gdyż Prezydjum interesuje się należycie dalszym losem poszczególnych memorjałów i w każdym wypadku nietylko załatwienie danej sprawy ponagła, ale także przez osobistą interwencję usiłuje przyspieszyć przeprowadzenie swoich postulatów. Fakt zaś, że Ministerstwo Skarbu na pisma Izby nie udziela odpowiedzi, wybiega poza granice kompetencji Izby.

Pkt. 4. Z wykonania uchwały Plenum Izby w sprawie nieruchomości składa sprawozdanie dyrektor Izby, oznajmiając, że z szeregu ofert najdogodniejszą okazała się oferta złożona przez Spadkobierców rodziny Poznańskich. W wyniku długotrwałych pertraktacyj została nabyta nieruchomość, położona w Łodzi, przy Alejach Kościuszki Nr. 4 za cenę U. S. A. \$ 51.000.— Zestawienie kupna nieruchomości przedstawia się w sposób następujący: nieruchomość \$ 50.000.— równe zł. 445.828.85, reszta szacunkowa \$ 1.000.— równe zł. 8.880.—, opłata stemplowa od aktu kupna (4,4%) zł. 19.978.20, sporządzenie aktu kupna przez rejenta zł. 1.482.80, wypisy zł. 57.20, wniesienie zapisu kupna do hipoteki zł. 1.071.30, dwa plany do hipoteki zł. 130.—, prowizja pośrednika zł. 3.418.80, podatek komunalny (2% od zł. 453.900.—) zł. 9.078.—, razem zł. 489.925.15. Ponieważ w myśl obowiązujących przepisów każde obciążenie majątku Izby musi być poprzedzone zgodą p. Ministra Przemysłu i Handlu, Izba Łódzka uzyskała tę aprobatę w stosunku do nabycia omawianej nieruchomości. Po przyjęciu powyższego sprawozdania przez zebranych do zatwierdzającej wiadomości, przystąpiono do następnego punktu obrad.

Pkt. 5. Przewodniczący podaje do wiadomości Plenum, że Spadkobiercy b. p. Anny Hertzowej ofiarowali Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi sumę U. S. A. \$ 10.000.— z tem, że odsetki z tej sumy będą przeznaczone na kupno dzieł ekonomicznych dla publicznej biblioteki Izby, poczem stawia wniosek uchwalenia następującej rezolucji: „Zebranie Plenarne Izby postanawia przyjąć darowiznę 10.000 dolarów od Spadkobierców b. p. Anny Hertzowej

na cele biblioteki ekonomicznej; sumę tę ulokować w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego lub w innych papierach publicznych, mających charakter lokaty z bezpieczeństwem pupilarnem; za równowartość kuponów, po odciążeniu kosztów związanych z prowadzeniem biblioteki, corocznie kompletować bibliotekę ekonomiczną; udostępnić publiczności korzystanie z biblioteki według oddzielnego regulaminu, który ma uchwalić Prezydjum Izby; umieścić w bibliotece tablicę uwidaczniającą, że biblioteka ekonomiczna powstała jako fundacja dla uczczenia b. p. Anny z Poznańskich Hertzowej.

Wreszcie Zebranie Plenarne wyraża ofiarodawcom podziękowanie za hojny dar na rzecz Izby.”

Po krótkiej dyskusji, w której zabierali głos przewodniczący, wiceprezes Barciński Henryk, radcowie Ulrych Aleksander i Tempelhof Maurycy, rezolucja powyższa została wśród oklasków uchwalona jednomyślnie.

Pkt. 6. Przeprowadzenie zmian w budżecie na 1930 r. referuje dyrektor Izby inż. Bajer Karol oświadczając, że w zatwierdzonym już budżecie należy poczynić zmiany, które wynikają z nabycia nieruchomości oraz przejścia reglamentacji wywozu jaj. W tym celu Prezydjum proponuje: a) w związku z przejściem reglamentacji wywozu jaj powiększyć stronę dochodów w dziale I, par. 4, poz. 3 „Reglamentacja wywozu jaj” o sumę zł. 4.000.—, b) w związku z kupnem nieruchomości pozostałą nadwyżkę, stanowiącą różnicę między preliminowanym funduszem kupna gmachu zł. 535.000.— a rzeczywistą ceną kupna zł. 489.925.15 w kwocie zł. 45.074.85, jako też całą nadwyżkę przychodu nad rozchodem z 1929 r. w sumie zł. 97.047.48 przelać w ogólnej sumie zł. 142.122.33 do działu I, par. 6 na pozycję „Przelew z funduszu rezerwowego,” po stronie wydatków zaś stosownie do pisma Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 8 marca 1930 r. przeprowadzić virement z działu I, par. 1 „Płace” pozycji 1 „Urzednicy” w sumie zł. 11.400.— na dział II, par. 1-a „Nieruchomość”, dzieląc ją na poz. 1 „Utrzymanie porządku, opał, woda i t. p.” zł. 3.000.— jak również na poz. 4 „Ubezpieczenie i podatki” zł. 7.000.—, pozostałą zaś różnicę w kwocie zł. 1.400.— przelać do działu VI, poz. 2 „Kapitalny remont”, która łącznie z przelewem z funduszu rezerwowego, wykazany w dochodach w kwocie zł. 142.122.33 i dochodową pozycją „Reglamentacja wywozu jaj” zł. 4.000.— tworzy sumę zł. 147.522.33.

W związku z pozycją „Kapitalny remont” przewodniczący na zapytanie radcy inż. Hirszberga Emila wyjaśnił, że celem sporządzenia planu rekonstrukcji nabytego gmachu, będzie powołana specjalna komisja złożona z rzeczoznawców, która będzie pracowała przy współdziałaniu Prezydium; nabyty gmach został już przejęty w posiadanie Izby.

Po tych wyjaśnieniach, zmiany w budżecie Izby na 1930 r. oraz zaproponowane przez Prezydium wyczerpanie zostały jednomyślnie przyjęte według zgłoszonego wniosku.

Pkt. 7. Przewodniczący odczytał wniosek radcy Mazura Leona treści następującej: „Zgłoszoną na Zebraniu Plenarnem Izby w dniu 7 listopada 1929 r. do wniosku Prezydium w sprawie podwyższenia opłat na rzecz Izby od podań o import towarów reglamentowanych poprawkę, aby pobrane przez Izbę opłaty były zwracane, o ile na wniesione podanie firma importująca nie otrzymała odnośnego przydziału, proponuję skreślić.”

Jako uzasadnienie wnioskodawca podniósł, że odnośna poprawka w praktyce nie dała się przeprowadzić. Wniosek ten przechodzi uchwałą jednogłośnie.

Po wyczerpaniu porządku dziennego przewodniczący podał do wiadomości zebranych, że Izba zamierza urządzić w najbliższym czasie odczyt na temat traktatu handlowego z Niemcami, przyczem jako ewent. prelegentów wymienił pp. Wierzbickiego, Bobrzyńskiego i Twardowskiego.

Na tem posiedzenie zakończono o godz. 19.10.

Przewodniczący:

(—) *Robert Geyer*

Protokółant:

(—) *Jan Zdanowicz*

PROTOKÓŁ

IX ZWYCZAJNEGO ZEBRANIA PLENARNEGO IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI,

odbytego dnia 25 czerwca 1930 r. o godz. 17-ej

w lokalu Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi przy ul. Pomorskiej 21.

Obecnych na sali 54 radców: Arlet Robert, Barciński Henryk, Berger Mojżesz, Bibergal Roman, dr. Biederman Bruno, dr. Bornet Juljusz, Chari Piotr, Chrystman Reinhold, Eisert Emil, Eisner Jakób, Ejtingon Borys, Fiedler Zygmunt, Frankus Ryszard, Fuks Dawid, Geyer Robert, Gliksman Benjamin, Glugla Franciszek, inż. Gross Oskar, Halpern Morduch Berko, Hauk Ludwik, Hertz Jakób, Hertz Mieczysław, Hertz Michał, inż. Hirszberg Emil, Kaliszczyk Stefan, Kon Mikołaj, Kon Józef, Konarzewski Tadeusz, Koral Ludwik, Kotkowski Bolesław, Krauze Józef Waclaw, Landsberg Władysław, Librach Jakób, Lipiński Adam, Lipman Herman, Luboszyc Grzegorz, Lewsztajn Juljusz, Mazur Leon, Mischczak Adam, Mokrski Lajb, inż. Praszkie Gerson, Pytlewski Stanisław, Rozen Jonas, Rosenberg Lajb, Roszak Kazimierz, dr. Sachs Józef, Seipelt Paweł, Stachlewski-Sobolewski Kazimierz, inż. Srzednicki Władysław, inż. Trojanowski Adam, inż. Wilde Herman, Wollman Gerson, dr. Wyszewiański Szymon i Zielonka Teofil.

Nieobecność usprawiedliwiło 7 radców: Babiacki Edward, Ender Karol, Horodyński Włodzimierz, Saks Zygmunt, inż. Tołłoczko Ludwik, Ulrych Aleksander i Uniszewski Antoni.

Nieobecności nie usprawiedliwiło 9 radców: Apanowicz Cyprjan, Bonik Oskar, Lipiński Antoni, Karsch Teodor, Motylewski Jan, inż. Płużański Włodzimierz, Scheibler Karol Wilhelm, Szylak Jakób i Tempelhof Maurycy.

Biuro Izby: radca prawny dr. Felix Henryk, referenci dr. Berkowicz Henryk, inż. Luciński Stefan, Naruszkiewicz Stefan, Słupczyński Aleksander, Cunge Stanisław i kierownik biura Wajnert Tadeusz.

Przy stole prezydjalnym zajęli miejsca: prezes Geyer Robert, wiceprezesa Barciński Henryk, Fiedler Zygmunt i dr. Sachs Józef oraz dyrektor Izby inż. Bajer Karol i wicedyrektor dr. Sand Herbert.

Obradom przewodniczy prezes Geyer Robert.

Protokółuje sekretarz Zdanowicz Jan.

Porządek dzienny obejmuje:

1. Przyjęcie protokołu poprzedniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie Prezydium z działalności Izby za rok 1929.
3. Sprawozdanie Prezydium z działalności Izby za 4 miesiące b. r.
4. Przyjęcie II części statutu Izby z uwzględnieniem poprawek zgłoszonych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.
5. Uchwalenie regulaminu Zebrań Plenarnych.
6. Wybór radcy z kooptacji na miejsce wakujące.
7. Wybór Komisji Statutowo-Regulaminowej.
8. Wybór Komisji Polityki Gospodarczej.
9. Wybór Komisji Eksportowej.
10. Powzięcie uchwał w sprawie zaciągnięcia pożyczki na przebudowę własnego gmachu Izby oraz wybór Komitetu Przebudowy.
11. Wolne wnioski.

Posiedzenie zagaił przewodniczący stwierdzając, że na sali jest dostateczna ilość radców dla powzięcia prawomocnych uchwał.

Pkt. 1. Przystępując do porządku dziennego przewodniczący oświadczył, że przesłanie protokołu poprzedniego zebrania wszystkim radcom zastąpić może odczytanie jego, poczem zapytał, czy radcowie zgłaszają do protokołu jakiegokolwiek poprawki. Wobec niezgłoszenia ich protokół został przyjęty.

Z kolei przewodniczący zdał sprawozdanie z wykonania uchwał poprzedniego zebrania, podając do wiadomości, że budżet Izby na r. 1930 został przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w dniu 2. V. b. r. zatwierdzony w preliminowanej wysokości zł. 713.122.33, oraz że zapowiedziany odczyt na temat: „Obecne położenie gospodarcze

i finansowe Polski a traktat handlowy z Niemcami” odbył się w dniu 9 maja b. r. przy udziale prelegentów: d-ra Fajansa Waclawa i d-ra Rosego Edwarda.

Pkt. 2. Wobec rozesłania wszystkim radcom sprawozdania z działalności Izby i sytuacji gospodarczej jej okręgu za rok 1929, przewodniczący utworzył dyskusję nad tem sprawozdaniem. Głos zabrał radca Hertz Mieczysław.

Podniósł on na wstępie ze szczególnem uznaniem wysiłki Izby w roku sprawozdawczym, poczem oświadczył, że wszechstronnie i starannie opracowane sprawozdanie roczne stanowi niejako wycieczną programową dla działalności Izby na najbliższą przyszłość. Następnie podkreślił, że jakkolwiek sprawozdanie obejmuje okres największej depresji gospodarczej, przebija z niego pewien optymizm, z danych bowiem sprawozdania wynika, iż w okręgu istnieją pewne gałęzie przemysłu, które nawet w dzisiejszych krytycznych warunkach prosperują względnie pomyślnie. Mówca zaznacza w końcu, iż jeśli pełne uznanie należy się relacjom gospodarczym tego typu i poziomu, jakie wykazuje sprawozdanie Izby, to niestety potępić należy tendencyjne w ich jaskrawym pesymizmie informacje, które ostatnio pojawiły się w jednym z zagranicznych pism gospodarczych, a niewątpliwie pochodzące od informatora zamieszkałego w Łodzi.

Radca Chari Piotr, uznając intensywną pracę Prezydium i Dyrekcji, przejawiającą się m. in. w sprawozdaniu oświadczył, że działalność Izby była istotnie ofiarna i nader zapobiegliwa, jednak pozytywne wyniki są stosunkowo znikome. Cytując odnośne rozporządzenie Prezydenta R. P. o współpracy między czynnikami państwowymi a samorządem gospodarczym, radca Chari z naciskiem podkreślił rozbieżność, jaka zachodzi między intencją przytoczonego rozporządzenia oraz oświadczeniem b. Premjera Światalskiego w czasie narady gospodarczej a praktycznem honorowaniem postulatów zgłaszanych przez Izbę Przemysłowo-Handlową. Z drugiej strony jako najpilniejsze dezyderaty, które nie doczekały się dotychczas uwzględnienia, wymienił on sprawę reformy ustawy o państwowym podatku przemysłowym i kwestję wyjednania kredytu w bankach państwowych dla handlu i spółdzielni kupieckich. Przytaczając okolicznościowe przemówienie p. Ministra Sprawiedliwości z okazji pobytu w Łodzi, radca Chari podniósł, że strony udające się do Sądów Łódzkich po wymiar sprawiedliwości napotykają na trudności, gdyż bieg spraw sądowych trwa nadmiernie długo. Ponadto radca

Chari podniósł niewłaściwe traktowanie interesantów przez Urzędy Skarbowe oraz brak przedstawicielstwa ze strony reprezentowanego przez siebie Związku w składzie Komisji Szacunkowych dla podatku przemysłowego i dochodowego. Wreszcie mówca poruszył sprawę utrudnień, na jakie mimo interwencji Izby Przemysłowo-Handlowej natrafia handel domokrajny na terenie Pomorza.

Radca Wollman Gerszon zapytał, jak załatwione zostało podanie o bezpośredni kredyt w Banku Polskim dla banku spółdzielczego zorganizowanego przez jego Związek.

Po wyczerpaniu dyskusji radca Hertz Mieczysław zgłosił wniosek, ażeby Plenum Izby przyjęło sprawozdanie do wiadomości i wyraziło Prezydum, Dyrekcji i personelowi biura Izby podziękowanie za poniesione trudy, których rezultatem jest elaborat, gruntownie i wszechstronnie obrazujący życie okręgu oraz jego potrzeby rozwojowe. Wniosek ten został przyjęty przez Plenum Izby jednomyślnie.

Pkt. 3. Zkolei przewodniczący oznajmił, że pisemne sprawozdanie za 4 miesiące b.r. zostało radcom również rozesłane, poczem uzupełnił to sprawozdanie ustną relacją o najistotniejszych pracach i akcjach Izby w okresie, datującym się od 1 maja do 25 czerwca b. r.

Po otwarciu dyskusji zabrał głos radca Landsberg Władysław, który powołując się na odnośny wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego wyraził życzenie, aby Izba ewent. informowała organizacje gospodarcze, jakie są obowiązki wzgl. uprawnienia podatników w zakresie zaliczek na poczet podatku obrotowego.

W sprawie powyższej udzielił wyjaśnień wiceprezes dr. Sachs Józef, co radca Landsberg Władysław przyjął do wiadomości jako informację, załatwiającą jego zapytanie.

Na tem wyczerpano dyskusję nad sprawozdaniem za okres od 1 stycznia do 30 kwietnia wraz z uzupełnieniem do 25 czerwca, przyjmując je do zatwierdzającej wiadomości.

Pkt. 4. Sprawę zreferował radca Hertz Mieczysław oświadczając, że uchwalony przez Zebranie Plenarne w dniu 20 stycznia 1930 r. projekt II części statutu Izby został zwrócony przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu celem poczynienia niektórych poprawek, od których uwzględnienia Ministerstwo Przemysłu i Handlu uzależniło jego zatwierdzenie. Podając do wiadomości poprawki załeczone przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, szczególną uwagę zwrócił on na najważniejsze punkty sporne, t. j. sprawę zwalniania dy-

rektora, tryb powoływania zastępcy wzgl. zastępców dyrektora, redukcję budżetu i diety radców zamiejskowych.

Przedstawiwszy zkolei stanowisko, jakie względem zaleconych poprawek zajęła Komisja Statutowo-Regulaminowa, radca Hertz Mieczysław postawił wniosek o przyjęcie en bloc w trzecim czytaniu projektu II części statutu Izby przy równoczesnem przyjęciu uchwały o treści następującej: „Zebranie Plenarne Izby przyjmuje do wiadomości zalecenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu dotyczące zmian projektu II części statutu Izby i uchwała ten projekt w brzmieniu ustalonym w załączniku, który to załącznik stanowi integralną część niniejszego protokołu” (zał. 1).

W wyniku tajnego głosowania, którego skrutynjum przeprowadzili radcowie Ejtingon Borys i inż. Gross Oskar, projekt II części statutu Izby został uchwalony en bloc w trzecim czytaniu 49 głosami przy obecności 53 radców, przyczem 3 radców wstrzymało się od głosowania, zaś 1 radca głosował przeciwko.

Pkt. 5. Z uwagi na to, że Zebranie Plenarne w dniu 5 czerwca 1929 r. uchwaliło regulamin obrad Zebrań Plenarnych jako prowizoryczny do czasu uchwalenia II części statutu Izby, oraz że regulamin ten okazał się życiowo zupełnie praktyczny — referent Hertz Mieczysław zaproponował przyjąć go en bloc w trzecim czytaniu zaznaczając, że w swoim czasie został on rozesłany wszystkim radcom do wiadomości.

Poddany pod głosowanie regulamin obrad Zebrań Plenarnych został uchwałą jednogłośnie przyjęty en bloc (zał. 2).

Pkt. 6. Wybór radcy z kooptacji zreferował wiceprezes Fiedler Zygmunt podając do wiadomości, że w okresie wyborów na tle mandatów do Izby między Sekcją Przemysłową a Sekcją Handlową powstał konflikt, który został zlikwidowany arbitrażem prezesa Izby Warszawskiej inż. Klarnera Czesława. Na mocy tego arbitrażu, który Sekcja Handlowa zaakceptowała, Sekcja Przemysłowa ma posiadać o 6 mandatów więcej, niż Sekcja Handlowa. Ażeby powiększyć Sekcję Przemysłową o 6 mandatów bez pomniejszenia stanu posiadania Sekcji Handlowej, Izba zwróciła się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prośbą o zmianę I-ej części statutu Izby. Ministerstwo Przem. i Handlu wyraziło pogląd, że I część statutu Izby może być w zasadzie zmieniona, musiałoby to jednak pociągnąć za sobą ewent. rozwiązanie obecnej Izby i przeprowadzenie nowych wyborów. Ponieważ obecnie taka procedura

nie jest pożądana, Sekcja Handlowa zdecydowała się powiększyć ilość radców Sekcji Przemysłowej drogą zrzeczenia się 3-ch mandatów z kooptacji, a to w razie ich opróżnienia. Wobec złożenia mandatu przez dokooptowanego i do Sekcji Handlowej przydzielonego radcę Bromberga Abrama, Sekcja Handlowa, pragnąc zadokumentować dobrą wolę, postanowiła zrezygnować z tego mandatu na rzecz Sekcji Przemysłowej.

Konkludując wiceprezes Fiedler Zygmunt zgłosił wniosek, ażeby na miejsce wakujące po radcy Brombergu Abramie wybrać p. Weigta Edwarda, Łódź, Senatorska 22 i przydzielić go do Sekcji Przemysłowej.

Wniosek ten został przyjęty uchwałą jednogłośnie.

Pkt. 7. Wobec ukończenia prac powierzonych tymczasowej Komisji Statutowo-Regulaminowej, przewodniczący zaproponował wybór stałej Komisji Statutowo-Regulaminowej stawiając równocześnie wniosek, ażeby Plenum Izby wybrało do stałej Komisji członków Komisji tymczasowej.

Na mocy jednogłośnie uchwały do Komisji Statutowo-Regulaminowej weszli radcowie: Arlet Robert, dr. Bornet Juljusz, Gliksman Benjamin, Frankus Ryszard, Hertz Mieczysław, Kotkowski Bolesław, Librach Jakób i Stachlewski-Sobolewski Kazimierz.

Pkt. 8. Powołując się na odnośne przepisy II części statutu Izby, przewodniczący zaproponował zlikwidować dotychczasową Komisję Polityki Gospodarczej i Eksportowej a na jej miejsce wybrać dwie odrębne Komisje, t. j. Komisję Polityki Gospodarczej i Komisję Eksportową.

Wniosek ten został jednomyślnie przyjęty przez zebranych. Po uzgodnieniu kandydatur i składu liczebnego Komisji, do Komisji Polityki Gospodarczej zostali jednogłośnie wybrani radcowie: Gliksman Benjamin, Glugła Franciszek Hertz Jakób, Hertz Mieczysław, Lewsztajn Juljusz, Librach Jakób, Mazur Leon, inż. Szrednicki Władysław i inż. Wilde Herman. Równocześnie powzięto uchwałę, mocą której Komisja Polityki Gospodarczej będzie miała prawo dokooptować 10-go członka.

Pkt. 9. Po przeprowadzeniu dyskusji nad ustaleniem kandydatur, w skład Komisji Eksportowej na mocy jednogłośnie uchwały weszli radcowie: Arlet Robert, Fuks Dawid, Ejtingon Borys, Lewsztajn Juljusz, Rozen Jonas, inż. Seipelt Paweł i dr. Wyszewiański Szymon.

Pkt. 10. Sprawę przebudowy nowonabytego gmachu zreferował dyrektor Izby inż. Bajer, podając do wiadomości, że Prezydjum postanowiło przystąpić do przeprowadzenia jego rekonstrukcji. W związku z tem wyłoniła się konieczność zdobycia odpowiednich funduszków, gdyż przewidywane na ten cel sumy budżetowe, które Izba posiada do dyspozycji, są niedostateczne. Wysokości kosztów nie można zgóry dokładnie i niezawodnie określić, zdaniem jednak rzeczoznawców prof. Lalewicza Marjana i dyr. inż. Stawiskiego Bronisława ogólny kosztorys będzie się w przybliżeniu mieścił w granicach około zł. 400.000.— Konferencja orientacyjna odbyta w Banku Gospodarstwa Krajowego w sprawie zaciągnięcia pożyczki ujawniła, że wobec stosowanych przez bank norm, zabezpieczenie pożyczki nie ograniczyłoby się do hipoteki na nowonabytej nieruchomości, lecz musiałyby ewent. objąć również wpływy na rzecz Izby od dopłat do ceny świadectw przemysłowych. Konkludując, dyrektor Izby zgłosił wniosek o wybór Komitetu Przebudowy, w skład którego obok przedstawicieli Prezydjum, Dyrekcji oraz 2 rzeczoznawców wchodziłoby 2 radców, tudzież wniosek treści następującej: „Plenarne Zebranie Izby uchwała przeprowadzić generalny remont budynku, stanowiącego własność Izby przy Al. Kościuszki Nr. 4, Nr. hip. 2555, i na ten cel zaciągnąć długoterminową pożyczkę do wysokości zł. 400.000.— W związku z tem Zebranie Plenarne Izby upoważnia Prezesa Izby Roberta Geyera i dyrektora Izby inż. Bajera Karola do zaciągnięcia w imieniu i na rzecz Izby pożyczki długoterminowej od osób trzecich, w tej liczbie od instytucyj kredytu długoterminowego, w jednej lub kilku kwotach do łącznej wysokości zł. 400.000.— na terminy, odsetki i pod warunkami całkowicie według uznania upoważnionych; do przyznawania zaciągniętych pożyczek na dług Izby i do zabezpieczenia pożyczek wraz z procentami i kaucjami na odsetki nieuprzywilejowane i koszty, oraz na poddanie się rygorom na stanowiącej własność Izby nieruchomości, położonej w Łodzi przy Al. Kościuszki Nr. 4, Nr. hip. 2555 rep. hip. Nr. 6091 oraz na zabezpieczenie pożyczek tych ewent. również na wpływach Izby, pochodzących z kas państwowych, jako też do zeznania w powyższym celu wszelkiego rodzaju aktów notarialnych i odnośnych wniosków hipotecznych.”

Po otwarciu nad powyższymi wnioskami dyskusji zabrał głos radca dr. Bornet Juljusz. Wyraził on pogląd, że w obecnym stanie sprawy — ponieważ brak jeszcze planu przebudowy, a tem samem ostatecznego kosztorysu—Komitet Przebudowy w składzie 2 radców

nie może przyjąć na siebie takiej odpowiedzialności pomimo, że Prezydjum ma zapewniony udział w składzie tegoż Komitetu. Odpowiedzialność za omawiane przedsięwzięcie spoczywać powinna na całej Izbie, wobec czego Komitet Przebudowy musi się składać przynajmniej z 6 radców i członków Prezydjum, ażeby w ten sposób w chwili decydowania o planie i kosztorysie Izba miała zapewniony głos rozstrzygający, później zaś przeprowadzenie samej przebudowy będzie można ewent. powierzyć wyłącznie Prezydjum.

Stanowisko radcy d-ra Borneta Juljusza w sprawie składu liczebnego Komitetu Przebudowy poparł radca Kon Mikołaj; sprzeciwił się on natomiast uchwale, dotyczącej zaciągnięcia pożyczki, motywując to tem, że wobec nieprzygotowania konkretnego planu przebudowy z kosztorysem, Plenum nie ma dostatecznej podstawy dla powzięcia uchwały, zmierzającej do zdobycia potrzebnych funduszków. W sprawie tej zabierali głos ponadto radcowie Kon Józef, Bibergal Roman i Stachlewski-Sobołewski Kazimierz, dzieląc w zasadzie zapatrywanie radców, d-ra Borneta Juljusza i Kona Mikołaja w kwestji składu liczebnego Komitetu Przebudowy.

Nie negując słuszności poglądów przedmówców, przewodniczący wyjaśnił, że wniosek Prezydjum opiera się na podstawie gruntownych przygotowań w postaci rozmów, przeprowadzonych z rzeczoznawcami profesorem Politechniki Warszawskiej Lalewiczem i dyr. inż. Stawiskim. Suma zł. 400.000.— jest kwotą przybliżoną, gdyż Prezydjum doszło do przekonania, że w tych granicach ewentualnie może się zmieścić kosztorys przebudowy. Kosztorys definitywny w obecnym stanie rzeczy byłby iluzoryczny i nie mógłby stanowić jakiegokolwiek podstawy orjentacyjnej, gdyż każdy przedsiębiorca, pragnąc zabezpieczyć swoje ryzyko, musiałby zgóry ustalić sumę znacznie przekraczającą istotne koszty. Dopiero w toku przebudowy okaże się, jakie części gmachu nabytego przez Izbę są w zupełności nieprzydatne wzgl. dadzą się wykorzystać przy rekonstrukcji.

Co do liczebnego składu Komitetu Przebudowy przewodniczący podtrzymał stanowisko Prezydjum, motywując to tem, że architekci będą zmuszeni dość często zasięgać zdania Komitetu, co da się skutecznie tylko przy małym gronie członków Komitetu. Inaczej bowiem, gdyby członkowie Komitetu nie zjawili się na jego posiedzenie, roboty musiałyby ulegać przerwom. Stanowisko przewodniczącego poparł radca Hertz Michał.

Na tem dyskusję w sprawie przebudowy gmachu Izby wyczerpano, poczem przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek Prezydjum w przedmiocie upoważnienia dla zaciągnięcia pożyczki.

W rezultacie głosowania wniosek Prezydjum w sprawie upoważnienia do zaciągnięcia pożyczki w kwocie do zł. 400.000.— został uchwalony 52 głosami przy obecności 54 radców, przyczem radca inż. Szrednicki Władysław wstrzymał się od głosowania, zaś radca Berger Mojżesz głosował przeciwko wnioskowi.

Zkolei przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek radcy dr. Borneta jako dalej idący od wniosku dyrektora Izby inż. Bajera w sprawie składu liczebnego Komitetu Przebudowy. W wyniku głosowania za Komitetem Przebudowy w składzie 6 radców wypowiedziała się większość zebranych, przyczem ustalono, że w skład tego Komitetu wejdą ponadto członkowie Prezydjum i Dyrekcji oraz rzeczoznawcy prof. Lalewicz Marjan i dyr. inż. Stawiski Bronisław. Po ustaleniu kandydatur do Komitetu Przebudowy zostali wybrani większością głosów radcowie: dr. Biederman Bruno, dr. Bornet Juljusz, inż. Gross Oskar, Krauze Józef Waclaw i inż. Praszkie Gerszon. Wobec rozbieżności propozycyj, dotyczących osoby 6-go kandydata, przewodniczący zarządził głosowanie tajne, powołując do skrutynjum radców Libracha Jakóba i Kona Mikołaja. W wyniku tego głosowania 6-ym członkiem Komitetu Przebudowy z grona radców wybrany został radca Ejtingon Borys, który uzyskał 22 głosy wobec 37 głosujących i 15 białych kartek.

Pkt. 11. Wobec niezgłoszenia wolnych wniosków posiedzenie zakończono o godz. 19-ej min. 10.

Przewodniczący:

(—) *Robert Geyer*

Protokółant:

(—) *Jan Zdanowicz*

STATUT

Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi

Część II

Na podstawie art. 7 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 15 lipca 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 591) zatwierdzam niniejszy statut uchwalony na Zebraniu Plenarnem Izby w dn. 25 czerwca 1930 r. zgodnie z art. 26, ustęp trzeci wyżej wymienionego rozporządzenia.

MINISTER

(—) *E. Kwiatkowski m. p.*

S T A T U T

IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI

Część II.

§ 1.

- 1) Okrąg Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi obejmuje teren Województwa Łódzkiego.
- 2) Siedzibą Izby jest miasto Łódź.
- 3) Izba używa pieczęci z orłem państwowym i napisem: „Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi”.
- 4) Urzędowym językiem Izby jest język polski.

§ 2.

Organami Izby są: Zebranie Plenarne, Prezydjum, Prezes, Sekcje, Komisja Rewizyjna, Komisje wymienione w § 23 niniejszego statutu oraz Dyrektor Izby.

Zebranie Plenarne.

§ 3.

1) Zebrania Plenarne Izby są zwyczajne lub nadzwyczajne. Zwyczajne Zebrania Plenarne Izby zwoływane są najmniej raz na kwartał.

2) Nadzwyczajne Zebrania Plenarne Izby zwoływane są na żądanie Ministra Przemysłu i Handlu albo na żądanie $\frac{1}{3}$ radców Izby, lub według uznania Prezesa Izby.

3) Zwołanie Zwyczajnego Zebrania Plenarnego następuje na skutek zarządzenia Prezesa Izby przynajmniej na 7 dni, nadzwyczajnego zaś Zebrania Plenarnego na skutek takiegoż zarządzenia conajmniej na 3 dni przed terminem zebrania w drodze pisemnej, z podaniem porządku obrad.

4) Do ważności uchwał Zebrania Plenarnego wymagana jest obecność najmniej $\frac{1}{3}$ radców. Uchwały Izby zapadają bezwzględnie

większością oddanych głosów. W razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący. Wyjątki określa punkt 5 niniejszego paragrafu.

5) Uchwały, dotyczące zmian obu części statutu Izby oraz uchwały w sprawie pozbawienia radcostwa (§ 17 niniejszego statutu) zapadają większością $\frac{2}{3}$ oddanych głosów w obecności co najmniej $\frac{2}{3}$ radców Izby. Uchwały tyczące się zmiany regulaminu Zebrań Plenarnych zapadają zwykłą większością głosów.

6) Obrady Zebrań Plenarnych są jawne, z wyjątkiem, gdy poufność zarządzi Prezes Izby lub zażąda jej większość radców oraz gdy przedmiotem obrad są sprawy osobiste.

7) Z Zebrań Plenarnych sporządzany jest protokół, odpowiadający warunkom, jakie określa regulamin obrad Zebrań Plenarnych. Protokół Zebrań Plenarnych przesyłany jest do wiadomości Ministra Przemysłu i Handlu i radcom Izby.

§ 4.

Do zakresu kompetencji Zebrania Plenarnego należy z reguły:

1) Obradowanie i uchwalanie wniosków oraz ustalenie dla użytku władz spostrzeżeń (art. 4 p. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych);

2) wyrażanie opinii o projektach ustaw i ważniejszych rozporządzeń, współdziałanie na żądanie władzy przy ich opracowaniu oraz uchwalanie o przedstawianiu Rządowi własnych tego rodzaju projektów, a w szczególności wyrażanie opinii i współdziałanie na żądanie władz przy opracowaniu i zmianach ustawodawstwa przemysłowego, handlowego i górniczego, ustawodawstwa w sprawach taryfy celnej oraz przepisów celnych, obrotu towarowego z zagranicą, obrotu pieniężnego, nowych dróg komunikacyjnych, taryf kolejowych i innych opłat przewozowych, przepisów określających warunki przewozu i wszelkiego rodzaju komunikacji, ustawodawstwa podatkowego i monopolowego, ustawodawstwa w sprawach ochrony pracy i ubezpieczeń społecznych, ustawodawstwa w sprawach opieki społecznej bezpośrednio dotyczących przemysłu i handlu w rozumieniu art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych (art. 4 p. 2 tegoż rozporządzenia);

3) uchwalanie postulatów z zakresu traktatów handlowych;

4) opinjowanie na żądanie władz oświatowych i z własnej inicjatywy o potrzebach i programach szkolnictwa zawodo-

wego i doksztalającego oraz stanie prowadzonych przez Izbę szkół.

Do wyłącznej kompetencji Zebrania Plenarnego należy:

5) postanowienie o utworzeniu, utrzymaniu lub popieraniu instytucji i urzędzeń, mających na celu przyczynianie się do zaspakajania potrzeb i ułatwiania warunków rozwoju życia gospodarczego, jako to instytutów badawczych, muzeów, wystaw, pokazów, targów, biur informacyjnych i reklamacyjnych, w szczególności kolejowych i celnych (art. 4, pkt. 4 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych);

6) uchwalanie o założeniu, prowadzeniu i popieraniu we współpracy z władzami oświatowymi szkół zawodowych i doksztalających (art. 4, pkt. 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych);

7) uchwalanie:

- a) drugiej części statutu Izby oraz zmian obu jego części,
- b) regulaminu obrad Zebrań Plenarnych i jego zmian,
- c) statutu urzędniczego i statutu pensyjnego pracowników Izby,
- d) regulaminu Sądu Arbitrów (Sąd polubowny) przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi,
- e) regulaminu Sądu honorowego Izby,
- f) regulaminów dotyczących przyznawania medali i dyplomów udzielanych przez Izbę;

8) Kooptowanie, w razie niewykorzystania prawa kooptacji przez zgromadzenie radców z wyboru i nominacji, reszty lub pełnej liczby radców z kooptacji do łącznej liczby 6 radców oraz zaliczenie kooptowanych radców do właściwej Sekcji; (art. 19 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych);

9) pozbawianie na wniosek Prezesa Izby radcostwa radców z wyboru i z kooptacji;

10) powoływanie i odwoływanie korespondentów Izby (§ 18 niniejszego statutu);

11) wybór co rok pięciu członków Komisji Rewizyjnej (§ 31 niniejszego statutu);

12) powoływanie Komisji niestałych w myśl § 26 niniejszego statutu oraz ustalanie składu wszystkich Komisji stałych;

13) przyznawanie na wniosek Prezydjum medali i dyplomów, udzielanych przez Izbę;

14) uchwalanie co rok preliminarza budżetowego i zatwierdzanie zamknięć rachunkowych za rok ubiegły (art. 30, ust. 1 i 4 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych);

15) uchwalanie redukcji wydatków budżetowych w wypadku przewidzianym w § 31, pkt. 5 niniejszego statutu;

16) postanowienie o przenoszeniu kredytów z jednego działu budżetu wydatków do drugiego oraz zatwierdzanie uchwał Prezydjum, dotyczących kredytów dodatkowych z wyjątkiem wypadków przewidzianych w § 6, pkt. 5;

17) uchwalanie przepisów, dotyczących sposobów użytkowania i kontroli przewidzianych w budżecie funduszków specjalnych;

18) postanowienia o nabyciu, zbyciu i obciążeniu nieruchomości Izby, zaciągnięciu zobowiązań obciążających budżet Izby w latach następnych oraz pobieraniu opłat za specjalne czynności przez Izbę dokonywane (art. 30, ustęp 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych);

19) uchwalanie postulatów w zakresie potrzeb życia gospodarczego przy sposobności sprawozdania rocznego o sytuacji ekonomicznej okręgu.

Prezydjum.

§ 5.

1) W skład Prezydjum wchodzi Prezes Izby i 4 Wiceprezesów.

2) Członkowie Prezydjum wybierani są na okres trzech lat z prawem ponownego wyboru. Pełnią oni swe czynności do dnia wyboru swych następców.

3) W razie ustąpienia przed właściwym terminem Prezesa lub Wiceprezesów dokonywa się ponownego wyboru na to stanowisko na resztę ustanowionego okresu.

4) Wybory Prezesa i Wiceprezesów odbywają się w trybie przewidzianym w § 44, I części statutu. W razie jeżeli nikt nie

uzyska w pierwszym głosowaniu bezwzględnej większości głosów, wybór następuje w głosowaniu ściślejszem, które powtarza się aż do chwili uzyskania przez jednego z kandydatów bezwzględnej większości głosów, przyczem odrzuca się w każdym następnem głosowaniu tego kandydata, który uzyskał najmniejszą ilość głosów.

§ 6.

Do zadań Prezydjum należy:

1) wypowiedanie się w imieniu Izby w formie opinii lub wniosków w sprawach niecierpiących zwłoki, a zwłaszcza przewidzianych w art. 4, pkt. 2, 3 i 6 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych;

2) nadzór nad prowadzeniem utrzymywanych przez Izbę instytucyj, szkół i urzędzeń, przewidzianych w art. 4, pkt. 4 i 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca o izbach przemysłowo-handlowych;

3) rozstrzyganie w sprawach, dotyczących majątku nieruchomości Izby, niezastrzeżonych niniejszym statutem kompetencji Zebrania Plenarnego, a także w innych sprawach wewnątrz-administracyjnych, nienależących w myśl niniejszego statutu do kompetencji Prezesa i Dyrektora Izby;

4) układanie rocznych preliminarzy budżetowych i przedstawianie ich do uchwalenia Zebraniu Plenarnemu Izby (art. 30 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych);

5) uchwalanie w razie uzasadnionej potrzeby kredytów dodatkowych, znajdujących pokrycie we wzroście wpływów ponad ogólną kwotę preliminowanych dochodów z obowiązkiem przedstawienia uchwał tych do zatwierdzenia najbliższemu Zebraniu Plenarnemu Izby; wyjątek stanowią uchwały, dotyczące kredytów nieodzownych dla wykonania zadań Izby w zakresie poręczonym, które winny być jedynie komunikowane najbliższemu Zebraniu Plenarnemu;

6) zatwierdzanie regulaminów obrad Sekcyj oraz Komisyj;

7) uchwalanie regulaminu, dotyczącego sposobu powoływania i działalności rzeczoznawców i kontrolerów zaprzysiężonych;

8) ustalanie rodzaju pism, które winny być podpisywane przez Prezesa Izby albo urzędującego Wiceprezesa łącznie z Dyrektorem lub jego zastępcą;

9) ustalanie norm zwrotu kosztów połączonych z wykonywaniem czynności radców poza siedzibą Izby;

10) składanie Zebraniu Plenarnemu bieżących sprawozdań z działalności Prezydium za okres poprzedniego Zwyczajnego Zebrania Plenarnego oraz rocznych sprawozdań z działalności Izby;

11) ustalanie rocznych sprawozdań o stanie gospodarczym okręgu i przedkładanie ich Zebraniu Plenarnemu, jako podstawy do uchwalania postulatów w zakresie potrzeb gospodarczych (§ 4, pkt. 18 niniejszego statutu);

12) ustalanie odpowiedzi na interpelacje, jakie mogą być składane do Prezydium przez radców Izby;

13) przedstawianie Zebraniu Plenarnemu kandydatów na korespondentów Izby oraz wniosków co do pozbawienia ich tej godności w wypadkach przewidzianych w § 18, pkt. 8 niniejszego statutu;

14) delegowanie, po wysłuchaniu opinii Komisji Mandatowej, przedstawicieli do utworzonych przez władzę organów doradczych w sprawach, dotyczących lub mających znaczenie dla reprezentowanych przez Izbę dziedzin;

15) proponowanie, po wysłuchaniu opinii Komisji Mandatowej, w wypadkach, w których udział reprezentantów przemysłu i handlu przewidują odnośne ustawy lub rozporządzenia, kandydatów na stanowiska sędziów handlowych, członków komisji podatkowych, zarządców ugodowych i przymusowych, nadzorców sądowych i t. p.

16) przedstawianie Ministrowi Przemysłu i Handlu trzech kandydatów na Dyrektora Izby do nominacji;

17) przedstawianie Zebraniu Plenarnemu kandydatów na otrzymanie od Izby medali i dyplomów;

18) pisemne przypominanie radcom Izby o ich obowiązkach w myśl § 17 niniejszego statutu;

19) stwierdzanie zwyczajów handlowych.

§ 7.

1) Uchwały Prezydium zapadają zwykłą większością głosów w obecności conajmniej 3 członków Prezydium.

2) W razie równości głosów rozstrzyga Prezes lub w jego nieobecności urzędujący Wiceprezes.

3) Prezydium może uchwalić obowiązujący je regulamin wewnętrzny czynności i obrad.

Prezes.

§ 8.

- 1) Prezes Izby reprezentuje Izbę nazewnątrż;
- 2) wykonywa lub czuwa nad wykonaniem uchwał Zebrań Plenarnych i Prezydjum;
- 3) przedstawia kompetentnej władzy na żądanie Sekcji w trybie § 14 niniejszego statutu, samodzielną opinię tej Sekcji;
- 4) ustala przedmioty i porządek obrad Zebrań Plenarnych oraz jest uprawniony do wprowadzania na porządek obrad innych organów Izby wszelkich spraw, podług własnego uznania;
- 5) przestrzega, aby Izba działała we właściwym zakresie i nie poddaje pod głosowanie wniosków ani też nie wykonywa uchwał, sprzecznych z postanowieniami prawa i z niniejszym statutem;
- 6) rozstrzyga wątpliwości co do kompetencji poszczególnych organów Izby, jako też co do kolejności załatwiania spraw przez poszczególne kompetentne organa Izby;
- 7) przewodniczy na Zebraniach Plenarnych i Prezydjum oraz na posiedzeniach zwołanych w celach wspólnego obradowania (Sekcyj względnie Komisyj) o ile w tym wypadku nie wyznaczy na przewodniczącego któregośkolwiek z radców Izby;
- 8) składa Ministrowi Przemysłu i Handlu sprawozdanie kwartalne o stosunkach gospodarczych okręgu Izby, oraz sprawozdania roczne o działalności Izby i stanie gospodarczym okręgu;
- 9) przedstawia Zebraniu Plenarnemu w myśl art. 25 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych wnioski o pozbawienie radcostwa radcy z wyboru, kooptacji lub korespondenta oraz przedstawia Ministrowi Przemysłu i Handlu wniosek o pozbawienie radcostwa radcy z nominacji.
- 10) zwołuje Sekcje oraz Komisje w celu wspólnego obradowania;
- 11) uprawniony jest do uczestniczenia w obradach wszystkich Sekcyj i Komisyj Izby z prawem głosowania, z wyjątkiem prawa głosowania na Komisji Rewizyjnej;
- 12) przedstawia Zebraniu Plenarnemu wnioski co do składu Komisyj niestałych;
- 13) deleguje radców Izby do spełniania w siedzibie lub poza siedzibą Izby czynności związanych z jej działalnością;

14) upoważnia korespondentów Izby do udziału w Zebraniach Plenarnych o jawnych obradach Izby i znawców do udziału w obradach Komisyj;

15) ustanawia i w wypadkach, przewidzianych w art. 4, pkt. 7 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 o izbach przemysłowo-handlowych, zaprzysięga rzeczoznawców i kontrolerów powoływanych do wydawania opinii i stwierdzania stanu faktycznego oraz innych działań, wymagających wiarogodności i znajomości rzeczy w zakresie przedmiotów i czynności, mających znaczenie dla reprezentowanych przez Izbę dziedzin, po zasięgnięciu raz na rok opinii Komisji Mandatowej o spisach kandydatów, posiadających kwalifikacje do spełniania funkcji, przewidzianych w powołanym artykule;

16) decyduje z własnej inicjatywy lub na wniosek Dyrektora o konieczności powołania zastępcy lub zastępców Dyrektora; na wniosek Dyrektora powołuje stały personel biura Izby oraz na takiż wniosek wyznacza zastępcę lub zastępców Dyrektora.

17) przedstawia Ministrowi Przemysłu i Handlu wniosek o zwolnienie Dyrektora Izby, co może nastąpić w wypadkach przewidzianych w § 27 niniejszego statutu;

18) przedstawia Zebraniu Plenarnemu na wniosek Dyrektora do uchwalenia projekt statutu urzędniczego i pensyjnego pracowników biura;

19) zatwierdza na wniosek Dyrektora Izby regulamin wewnętrzny biura Izby;

20) podpisuje łącznie z Dyrektorem Izby lub jego zastępcą akta i pisma zawierające prawne lub majątkowe zobowiązania Izby oraz pisma, o których mowa § 6, pkt. 8.

21) zarządza w razie uzasadnionej potrzeby przenoszenie kredytów (virement) z jednej pozycji i paragrafów na inne w ramach jednego działu budżetu wydatków (§ 31 niniejszego statutu);

22) orzeka o karach w myśl art. 6, ust. 4 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych;

23) załatwia w zakresie, przewidzianym przez art. 22 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych, wszystkie sprawy należące do zakresu kompetencji Zebrania Plenarnego lub też Prezydium.

§ 9.

- 1) W razie nieobecności Prezesa zastępuje go we wszystkich czynnościach jeden z członków Prezydjum w charakterze Wiceprezesa urzędującego. Wiceprezesowi urzędującemu przysługują wszystkie uprawnienia Prezesa Izby;
- 2) kolejność zastępowania Prezesa ustalona jest automatycznie—zrazu według starszeństwa wieku, a w miarę zmiany członków Prezydjum—według starszeństwa z wyboru;
- 3) Kolejność w zastępowaniu Prezesa przesuwa się co kwartał.

Sekcje.

§ 10.

- 1) Radcowie Izby tworzą dwie Sekcje: przemysłową i handlową.
- 2) Obrady Sekcyj są jawne jednakże bez udziału publiczności. Przewodniczący Sekcji może zarządzić poufność obrad i uchwał.
- 3) Prezes Izby ma prawo zwoływać Sekcje dla celów wspólnego obradowania.

§ 11.

Zebrania Sekcyj odbywać się mogą celem:

- 1) ustalenia stanowiska Sekcji wobec spraw będących na porządku dziennym obrad Zebrania Plenarnego;
- 2) wystosowania do Prezesa Izby żądania co do przedstawienia kompetentnym władzom odmiennej opinii Sekcji od opinii Zebrania Plenarnego Izby;
- 3) wystosowania pod adresem Prezesa lub Prezydjum Izby dezyderatów w zakresie ich działalności oraz wniosków Sekcji na Zebrania Plenarne;
- 4) udzielanie opinii w sprawach przekazanych przez Prezesa Izby.

§ 12.

- 1) Radcowie Izby należący bądź do Sekcji Przemysłowej, bądź do Sekcji Handlowej, decydują uchwałą zebrania odośnych Sekcyj, który z dwóch Wiceprezesów Izby, wybranych w myśl § 44, I części statutu i na jaki okres czasu jest przewodniczącym danej Sekcji. Drugi z Wiceprezesów Izby, niewybrany na przewodniczącego Sekcji, staje się automatycznie zastępcą przewodniczącego;
- 2) w razie przeszkody w sprawowaniu funkcji przez przewodniczącego którejkolwiek Sekcji lub jego zastępcy, funkcje te pełni najstarszy wiekiem radca, należący do danej Sekcji.

§ 13.

1) Zebrania Sekcji zwoływane są przez przewodniczącego Sekcji lub jego zastępcę za pośrednictwem biura Izby.

2) Porządek obrad Sekcji ustala jej przewodniczący z uwzględnieniem prawa Prezesa Izby, przewidzianego w § 8, pkt. 4 niniejszego statutu.

3) Uchwały zebrań Sekcyj zapadają bezwzględną większością oddanych głosów. Do ważności uchwał wymagana jest obecność najmniej $\frac{1}{3}$ ilości radców, w wypadkach zaś przewidzianych w § 14 przynajmniej połowy radców danej Sekcji.

4) Przewodniczący Sekcji lub jego zastępca uwierzytelnia protokoły obrad Sekcji łącznie z urzędnikiem Izby prowadzącym protokół.

5) Każda Sekcja winna opracować obowiązujący ją po zatwierdzeniu przez Prezydium regulamin, ustalający bliższy zakres, sposób działania i obradowania Sekcji.

6) Uchwały Sekcji w formie dezyderatów lub wniosków, winny być wraz z uwierzytelnionym protokołem obrad przedstawiane Prezesowi Izby, który zgodnie z kompetencjami, ustalonymi niniejszym statutem, odpowiednio je załatwi.

7) Uchwały Sekcji nie mają samodzielnego znaczenia i jako takie nie są podawane właściwym władzom do wiadomości, z wyjątkiem wypadków, przewidzianych w § 14 niniejszego statutu.

§ 14.

Jeżeli Zebranie Plenarne Izby w granicach kompetencji przewidzianych statutem (§ 4, pkt. 1, 2, 3 i 4) poweźmie uchwałę, która jest bądź niezgodna z powziętą przez jedną z dwóch Sekcyj uchwałą, bądź też jest w sprzeczności z opinią przewodniczącego lub co najmniej 10-ciu radców jednej ze Sekcyj, natenczas przewodniczący tej Sekcji zwołuje jej zebranie najpóźniej w trzy dni po ostatniem Zebraniu Plenarnem Izby celem ustalenia opinii Sekcji co do powzięcia odmiennej uchwały. W przypadku powzięcia takiej uchwały winna ona zawierać uzasadnienie, być opatrzona żądaniem powtórnego rozważenia odmiennej uchwały Sekcji przez następne Zebranie Plenarne Izby oraz wyrażać zamiar wyodrębnienia stanowiska Sekcji, jako uchwały samodzielnej. Tego rodzaju uchwała Sekcji winna być Prezesowi Izby zakomunikowana najpóźniej następnego dnia po zebraniu Sekcji. W wypadku ponownego przedstawienia uchwały da-

nej Sekcji Zebraniu Plenarnemu Izby, Zebranie Plenarne winno zająć stanowisko na najbliższym posiedzeniu. Jeżeli w tym wypadku uchwała Zebrania Plenarnego Izby jest również niezgodną z uchwałą danej Sekcji, wówczas Prezes Izby na żądanie tej Sekcji powinien złożyć właściwej władzy obok uchwały Zebrania Plenarnego również i odmienną uchwałę Sekcji wraz z uzasadnieniem.

Prawa i obowiązki radców.

§ 15.

1) Radcowie Izby są obowiązani uczestniczyć w zebraniach, opracowywać wyznaczone im referaty, przyjmować mandaty do tych Komisji, do których zostali wybrani.

2) Prawo stawiania wniosków i głosowania służy radcom na Zebraniach Plenarnych oraz w tych Sekcjach i Komisjach, do których należą.

3) Radcowie Izby, którzy postawili wniosek, przekazany następnie Sekcji lub Komisji, do której nie należą, o ile referują wniosek w tejże Sekcji lub Komisji, mają w niej prawo głosu doradczego.

4) Prezes Izby w porozumieniu z przewodniczącym odnośnej Komisji może dopuścić radców Izby, nienależących do danej Komisji do uczestniczenia w obradach tej Komisji z głosem doradczym.

§ 16.

1) Radcowie Izby, delegowani poza siedzibę Izby w sprawach związanych z działalnością Izby, są obowiązani do złożenia Prezesowi piśmiennego sprawozdania i otrzymują zwrot kosztów, połączonych z wykonaniem powierzonego im zadania, w granicach ogólnych norm, uchwalonych przez Prezydium.

2) Tytułem zwrotu kosztów, związanych z przybyciem na obowiązkowe posiedzenia, radcowie Izby, wybrani z poza m. Łodzi otrzymują zwrot kosztów przejazdu koleją II klasy z miejsca stałego zamieszkania do Łodzi i z powrotem.

§ 17.

1) W razie przeszkody w uczestniczeniu w posiedzeniach plenarnych, sekcyjnych lub komisyjnych lub niemożności spełnienia innych obowiązków ciążących na radcach Izby, radcowie obowiązani są w porę uprzedzić o tem wraz z usprawiedliwieniem Prezydium Izby piśmiennie. W razie jeżeli radcowie Izby uchylają się bez

zawiadomienia Prezydjum od obowiązku uczestniczenia w dwóch po sobie następujących posiedzeniach plenarnych Izby lub też w razie, jeżeli w inny widoczny sposób zaniedbują swe obowiązki, Prezydjum Izby może pisemnie przypomnieć im ich obowiązki. W wypadkach przewidzianych w art. 25, ust. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych, Prezes Izby uprawniony jest do przedstawienia Zebraniu Plenarnemu wniosku o pozbawienie radcostwa tych radców, wobec których zachodzą przewidziane w cytowanym artykule warunki.

2) Również radcostwa może być pozbawiony na wniosek Prezesa uchwałą Zebrania Plenarnego radca, którego postępowanie dyskwalifikuje go jako członka Izby, lub na którym ciąży ujemne orzeczenie obywatelskiego sądu honorowego (art. 25, ust. 4 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych).

3) W wypadkach przewidzianych w obu ustępach niniejszego paragrafu, pozbawienie radcostwa radcy z nominacji następuje na skutek decyzji Ministra Przemysłu i Handlu, powziętej na wniosek Prezesa Izby.

Korespondenci.

§ 18.

Izba uchwałą Zebrania Plenarnego może mianować korespondentów Izby. Wnioski, dotyczące wyborów korespondentów, muszą być zgłaszane do Prezydjum i winny być podpisane co najmniej przez 10-ciu radców. Wybory korespondentów następują bez dyskusji w tajnym głosowaniu i z wykluczeniem nagłośni traktowania odnośnych wniosków.

2) Korespondentami Izby mogą być osoby, które ze względu na swój zawód, stanowisko oraz praktyczne lub teoretyczne wykształcenie, mogą być Izbie pomocne w spełnianiu jej zadań, lub też położyły wybitne na polu gospodarczem zasługi.

3) Liczba korespondentów Izby zamieszkałych w Państwie nie może przenosić 30 osób.

4) Liczba korespondentów Izby znajdujących się poza granicami Państwa nie jest ograniczona.

5) Korespondenci Izby pełnią swe czynności do końca trzyletniego okresu (art. 9, ust. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczy-

pospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych), w ciągu którego zostali wybrani, poczem mogą być w tej samej drodze ponownie powołani.

6) Obowiązkiem korespondentów jest nieść pomoc Izbie w jej działalności na żądanie organów Izby lub z własnej inicjatywy przez udzielenie wyjaśnień, opracowanie zadań lub przedstawienie wniosków. Prezes Izby może ich dopuścić do udziału w jawnych posiedzeniach plenarnych Izby z głosem doradczym. Korespondenci mogą uczestniczyć z głosem doradczym w obradach Sekcyj lub Komisyj, do których zostali wybrani.

7) Postanowienia § 16, pkt. 1 niniejszego statutu mają analogiczne zastosowanie i do korespondentów Izby, zamieszkałych w kraju.

8) W razie, jeżeli korespondent zaniedbuje swoje obowiązki oraz w wypadkach, przewidzianych w art. 25, ust. 4 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych, Prezydjum Izby może Zebraniu Plenarnemu przedstawić wniosek co do pozbawienia korespondenta tej godności.

Znawcy.

§ 19.

1) Do udziału w pracach Komisyj stałych, Podkomisyj fachowych oraz Komisyj niestałych mogą być na zasadzie decyzji Prezesa Izby w porozumieniu z przewodniczącym odnośnej Komisji lub Podkomisji, dopuszczani z pośród radców lub z poza ich grona znawcy spraw gospodarczych lub prawnych z głosem doradczym.

2) Powołanie znawców do udziału w każdorazowych pracach wspomnianych organów Izby uskutecznia z zarządzenia Prezesa biuro Izby.

Rzeczoznawcy i kontrolerzy.

§ 20.

1) Prezesowi Izby przysługuje prawo ustanawiania według własnego uznania oraz zaprzysięgania rzeczoznawców i kontrolerów, powoływanych na żądania władz państwowych, samorządowych, sądowych, osób prawnych i fizycznych do wydawania opinii i stwierdzania stanu faktycznego oraz innych działań wymagających wiaro-

godności i znajomości rzeczy, w zakresie przedmiotów i czynności, mających znaczenie dla reprezentowanych przez Izbę dziedzin.

2) Rzeczoznawcy oraz kontrolerzy wyznaczani są na okres trzyletni i mogą być po wygaśnięciu mandatu ponownie mianowani. Mandat wygasa również w razie odwołania go przez Prezesa Izby.

3) Spis rzeczoznawców oraz kontrolerów prowadzi biuro Izby. Zarówno ich wyznaczenie, jak i wygaśnięcie mandatu winno być podane do publicznej wiadomości.

4) Szczegółowe przepisy, dotyczące rzeczoznawców i kontrolerów określi osobny regulamin, uchwalony przez Prezydium.

5) Zaprzyśiężenie rzeczoznawcy oraz kontrolera uskutecznia Prezes na jawnym posiedzeniu plenarnem Izby, przez odczytanie formuły przysięgi, którą rzeczoznawca lub kontroler głośno powtarza.

6) Formułę przysięgi stosuje się według brzmienia obowiązującego w sądach powszechnych.

Sąd Arbitrów (Sąd Polubowny).

§ 21.

1) Na zasadzie art. 4, pkt. 12 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych ustanowiony zostaje Sąd Arbitrów przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi dla rozstrzygnięcia sporów, wynikłych ze stosunków handlowych krajowych lub zagranicznych.

2) Sąd Arbitrów składa się z osób, wybieranych przez Zebranie Plenarne na okres roczny zarówno z pośród radców Izby, jak i z poza ich grona.

3) Sposób powoływania, liczbę sędziów polubownych, zakres działania oraz bliższe przepisy, dotyczące postępowania Sądu Arbitrów i wysokości pobieranych opłat, określi osobny regulamin, uchwalony przez Zebranie Plenarne Izby.

Sąd Honorowy.

§ 22.

Rozpatrywanie spraw, w których cześć radcy przez radcę lub inną osobę została zakwestjonowana, podlega Sądowi Honorowemu

Izby. Sposób powoływania i funkcjonowania Sądu Honorowego określi osobny regulamin, uchwalony przez Zebranie Plenarne Izby.

Komisje stałe.

§ 23.

Celem szczegółowego badania spraw związanych z działalnością Izby ustanawia się następujące komisje stałe:

1) Komisja Finansowo-Kredytowo-Ubezpieczeniowa (finanse i waluta, kredyty, asekuracja kredytowa, ubezpieczenia i t. p.),

2) Komisja Podatkowa (podatki, opłaty, monopole i t. p.),

3) Komisja Polityki Gospodarczej (sprawy celne, traktatowe i t. p.),

4) Komisja Prawno-Administracyjna (dziedziny prawa cywilnego, mające związek z obrotem handlowym, prawo przemysłowe i handlowe, sądownictwo handlowe, zagadnienia prawne z dziedziny sądownictwa polubownego i arbitrażu międzynarodowego, zwyczaje handlowe i t. p.),

5) Komisja Polityki Socjalnej (ustawodawstwo robotnicze i pracownicze, emigracja i imigracja i t. p.),

6) Komisja Eksportowa (organizacja eksportu, inicjatywa, sprawozdania konsularne i t. p.),

7) Komisja Komunikacyjna (kolejnictwo, żegluga, lotnictwo, poczta, telegraf, telefon, radjo, samochody, przewoźnictwo, turystyka, i t. p.),

8) Komisja Racjonalizacji Przemysłu i Handlu,

9) Komisja Szkolnictwa Zawodowego (szkolnictwo zawodowe, badania naukowe, biblioteki i t. p.),

10) Komisja Targów i Wystaw oraz Odznaczeń i Dyplomów (organizacja wystaw w kraju, udział w kraju i zagranicą, reglamentacja i t. p.),

11) Komisja Mandatowa,

12) Komisja Statutowo-Regulaminowa.

§ 24.

Bliższe postanowienia, dotyczące zakresu i sposobu działania oraz ilości radców i klucza podziału mandatów, odpowiadającego reprezentowanym w Izbie gałęziom gospodarczym w każdej Komisji,

ustali specjalny regulamin, jaki dla każdej Komisji i oddzielnie wydany będzie przez Prezydium.

§ 25.

1) Wybór radców lub korespondentów Izby do Komisji stałych następuje w drodze uchwały Zebrania Plenarnego Izby na czas trwania kadencji radców lub korespondentów.

2) Poszczególne Komisje stałe mogą wyłaniać Podkomisje fachowe z pośród radców Izby, wchodzących w skład dotyczących Komisji stałych. Podkomisje fachowe są organami Komisji stałych, którym składają sprawozdania i wnioski.

3) Do udziału zarówno w Komisjach stałych jak i w ich Podkomisjach fachowych, na zasadzie decyzji Prezesa Izby w porozumieniu z przewodniczącym odnośnej Komisji lub Podkomisji mogą być dopuszczeni znawcy z pośród radców Izby lub z poza ich grona z głosem doradczym.

4) W obradach wszystkich Komisji stałych i Podkomisji fachowych uczestniczą delegowani przez Dyrektora Izby urzędnicy biura Izby z głosem doradczym.

5) Komisje stałe przedkładają swe sprawozdania i wnioski Prezesowi Izby i nie występują nazewnątrz.

6) Prezes ma prawo zwoływać Komisje stałe dla celów wspólnego obradowania.

7) Prezes Izby zwołuje przewodniczących wszystkich Komisji celem skoordynowania pracy na terenie Izby.

Komisje niestałe.

§ 26.

1) Poza Komisjami stałymi Zebranie Plenarne może powoływać z pośród radców i korespondentów Komisje niestałe, określając zakres i termin ich działania.

2) Powołanie do życia oraz ustalenie składu Komisji niestałych Zebranie Plenarne może poruczyć Prezesowi Izby.

3) Zadaniem Komisji niestałych jest przedwstępne badanie poszczególnych zagadnień specjalnych, w celu złożenia sprawozdania i wniosków w sprawach, wyznaczonych przez Zebranie Plenarne lub przez Prezesa Izby.

4) Do udziału w Komisjach niestałych na zasadzie decyzji Prezesa w porozumieniu z przewodniczącym odnośnej Komisji, mogą

być dopuszczeni znawcy z pośród radców lub z poza ich grona z głosem doradczym. W każdej Komisji niestałej winno zasiadać co najmniej 3 radców Izby. Tylko radca Izby może być przewodniczącym Komisji niestałej.

5) Komisje niestałe składają swe sprawozdania i wnioski Prezesowi Izby i nie występują nazewnątrz.

6) W obradach wszystkich Komisyj niestałych uczestniczą delegowani przez Dyrektora Izby urzędnicy biura Izby z głosem doradczym.

§ 27.

1) Biuro Izby prowadzi prace przygotowawcze i wykonawcze, wynikające z zakresu działania Izby.

2) Na czele biura stoi Dyrektor, mianowany w trybie art. 28 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych.

3) Dyrektora Izby zwalnia Minister Przemysłu i Handlu na wniosek Prezesa Izby.

4) Postawienie przez Prezesa wniosku o zwolnienie następuje na skutek stwierdzonych wykroczeń służbowych charakteru dyscyplinarnego, pociągających za sobą w myśl statutu urzędniczego karę zwolnienia. Postawienie wniosku o zwolnienie Dyrektora z innych uzasadnionych przyczyn niż poprzednio wymienione, uskutecznia Prezes Izby na skutek uchwały Prezydium z zachowaniem warunków umowy o pracę, zawartej między Dyrektorem a Izbą.

5) Dyrektor Izby podlega bezpośrednio Prezesowi Izby. Dyrektor kieruje sprawami biura, za którego działalność jest odpowiedzialny przed Prezesem Izby, oraz bierze udział z głosem doradczym we wszelkich, odbywających się w łonie Izby zebraniach i posiedzeniach, na których z upoważnienia Prezesa referuje sprawy, wypowiada opinię z własnej inicjatywy lub na wezwanie oraz stawia wnioski.

6) Z upoważnienia Dyrektora urzędnicy Izby referują i opinują sprawy w jego zastępstwie na wszystkich zebraniach i posiedzeniach Izby.

7) Na wniosek Dyrektora Prezes Izby powołuje stały personel biura oraz na takiż wniosek wyznacza zastępcę lub zastępców

Dyrektora, niestały zaś personel powołuje i zwalnia Dyrektor w porozumieniu z Prezesem Izby.

8) Podział agend biura ustala Dyrektor Izby.

9) Na wniosek Dyrektora Prezes Izby ustala regulamin wewnętrzny biura.

§ 28.

1) Zebranie Plenarne na wniosek Prezesa Izby uchwała statut urzędniczy, ustalający odpowiedzialność personelu biurowego, warunki powoływania pracowników, ich prawa i obowiązki.

2) Zarówno powołanie urzędnika Izby na stanowisko ustalone, jak i jego zwolnienie dokonywa na wniosek Dyrektora Prezes Izby.

§ 29.

1) Zebranie Plenarne Izby na wniosek Prezesa Izby uchwała w statucie urzędniczym lub odrębnie etaty urzędnicze oraz statut pensyjny.

2) Uregulowanie etatów urzędniczych oraz normy statutu pensyjnego mają zastosowanie tylko do ustalonych urzędników Izby.

3) Stosunek do urzędników nieustalonych normowany jest przez Dyrektora w porozumieniu z Prezesem Izby i może być rozwiązany każdego czasu za umówionem lub ustawowem wypowiedzeniem.

Podpisywanie pism.

§ 30.

Wszystkie akta, umowy i pisma, zawierające prawne lub majątkowe zobowiązania Izby, podpisywane są przez Prezesa lub urzędującego Wiceprezesa Izby, łącznie z Dyrektorem lub jego zastępcą. Inne pisma, niezastrzeżone uchwałą Prezydium, podpisywane są przez Dyrektora Izby lub jego zastępcę.

Sprawy rachunkowe Izby oraz Komisja Rewizyjna Izby.

§ 31.

1) Rokiem gospodarczym i obrachunkowym Izby jest rok kalendarzowy.

2) Izba uchwała co rok na jawnym Zebraniu Plenarnem preliminarz budżetowy na rok następny i przed dniem 15 września składa go do zatwierdzenia Ministrowi Przemysłu i Handlu.

3) Izba prowadzi rachunek swoich dochodów i rozchodów. Zamknięcia rachunków za ubiegły rok budżetowy podlegają rewizji ze strony Komisji Rewizyjnej w składzie 5 radców Izby, delegowanych do tej czynności przez Zebranie Plenarne, a nie należących do składu Prezydium. Komisja Rewizyjna składa w następstwie swe sprawozdanie Zebraniu Plenarnemu w celu uzyskania od tegoż zatwierdzenia i absolutorjum, poczem Izba co rok przed końcem marca składa Ministrowi Przemysłu i Handlu zamknięcia rachunków za rok ubiegły oraz ogłasza je w swych sprawozdaniach.

4) Przenoszenie kredytów (virement) z jednej pozycji i paragrafów na inne w ramach jednego działu budżetu wydatków może być dokonywane w razie uzasadnionej potrzeby przez Prezesa Izby. Przenoszenie kredytów z jednego działu budżetu do innego może być dokonywane w drodze uchwały Zebrania Plenarnego Izby, która wymaga zatwierdzenia przez Ministra Przemysłu i Handlu. W razie, jeżeli w ciągu 14 dni od daty otrzymania przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu takiej uchwały Zebrania Plenarnego Izby do zatwierdzenia nie nastąpi odmowna decyzja Ministra Przemysłu i Handlu, uchwała uważana będzie za zatwierdzoną.

5) W razie uzasadnionej potrzeby Prezydium Izby może uchwalić kredyty dodatkowe pod warunkiem, że znajdują one pokrycie we wzroście wpływów ponad ogólną kwotę preliminowanego dochodu. Uchwały takie winny być przedłożone do zatwierdzenia najbliższemu Zebraniu Plenarnemu Izby z wyjątkiem uchwał dotyczących kredytów nieodzownych dla wykonania zadań Izby w zakresie poruczonym, które winny być jedynie komunikowane najbliższemu Zebraniu Plenarnemu. Jeżeli w pierwszej połowie roku budżetowego okaże się, że wpływy z dodatku od świadectw przemysłowych są mniejsze niż preliminowano, Prezydium celem uniknięcia deficytu przedstawia Zebraniu Plenarnemu projekt przeprowadzenia redukcji wydatków budżetowych.

6) Izba powiadamia Ministra Przemysłu i Handlu o wszelkich zarządzanych przez Prezesa Izby virement oraz uchwałach Prezydium, dotyczących kredytów dodatkowych.

7) Pierwsze dwa miesiące każdego okresu budżetowego stanowią dla Izby t. zw. okres ulgowy, w którym mogą być czynione wydatki na poczet niewyczerpanych w poprzednim okresie kredytów budżetowych.

8) Ustalona w zamknięciu rachunkowem nadwyżka, pochodząca ze wzrostu wpływów ponad preliminarz dochodów lub z powodu

niewykorzystania w pełni preliminarza wydatków, przelewa się do funduszu rezerwowego. Wydatkowanie z powyższego funduszu może nastąpić jedynie na podstawie zatwierzonego na dany rok budżetu, w którym po stronie dochodów preliminowany jest przelew z funduszu rezerwowego w części lub w pełnej jego kwocie.

9) Komisja Rewizyjna kontroluje księgowość i kasowość Izby.

§ 32.

1) Do nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości Izby, zaciągania zobowiązań, obciążających budżet Izby w latach następnym oraz pobierania opłat za specjalne czynności przez Izbę wykonywane, niezbędna jest uchwała Zebrania Plenarnego, zatwierdzona przez Ministra Przemysłu i Handlu.

2) Wypłaty uskutecznia kasa Izby na zasadzie kontrasygnowanego przez jednego z członków Prezydium polecenia Dyrektora lub jego zastępcy, który je wydaje w granicach budżetu, dodatkowo uchwalonych kredytów oraz dokonanych virement (§ 31 niniejszego statutu). Wypłaty do 1.000 zł. uskutecznia się za podpisem Dyrektora lub jego zastępcy z tem, że w następstwie powinny być kontrasygnowane przez jednego z członków Prezydium.

Postanowienia końcowe.

§ 33.

Niniejszy statut wchodzi w życie z chwilą zatwierdzenia odnośnej uchwały Zebrania Plenarnego Izby przez Ministra Przemysłu i Handlu.

REGULAMIN

Obrad Zebrań Plenarnych Izby.

REGULAMIN

OBRAD ZEBRAŃ PLENARNYCH IZBY PRZEMYSŁOWO- HANDLOWEJ W ŁODZI.

Na zasadzie § 4 drugiej części statutu Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi ustanawia się następujący regulamin obrad Zebrań Plenarnych Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.

§ 1.

- Zwołanie Zebrania.**
- 1) Zwyczajne Zebranie Plenarne Izby (§ 3 drugiej części statutu) zwołuje biuro Izby na skutek zarządzenia Prezesa Izby przez rozesłanie zawiadomień piśmiennych przynajmniej na siedem dni przed terminem zebrania, z podaniem spraw będących na porządku obrad.
 - 2) Zebrania nadzwyczajne są zwoływane w wypadkach nagłych conajmniej na trzy dni przed terminem zebrania.
 - 3) Zebranie jest zwołane prawomocnie, jeżeli do wszystkich radców Izby wysłano w przepisany terminie piśmienne lub telegraficzne zawiadomienie.

§ 2.

- Przewodnictwo.** Zebraniu Plenarnemu przewodniczy Prezes Izby lub urzędujący Wiceprezes.

§ 3.

- Porządek dzienny.**
- 1) Porządek obrad Zebrania Plenarnego ustala Prezes Izby.
 - 2) Porządek dzienny obejmuje sprawy przedstawione Zebraniu Plenarnemu przez Prezesa lub Prezydium Izby, bądź z ich własnej inicjatywy, bądź też z inicjatywy Sekcji lub radców Izby.

- 3) Wnioski radców lub korespondentów na Zebranie Plenarne umieszczane są na porządku obrad, o ile odpowiadają warunkom § 6, ust. 1 niniejszego regulaminu.

§ 4.

Czynności wstępne.

Przed przystąpieniem do porządku obrad, przewodniczący zawiadamia o wnioskach nieumieszczonych na porządku dziennym. Pozatem składa inne oświadczenia i zawiadamia także o tem, czy protokół z poprzedniego Zebrania Plenarnego został przyjęty. W razie zgłoszonego do protokołu sprzeciwu wchodzi w zastosowanie § 21, ust. 4 niniejszego regulaminu obrad.

§ 5.

Interpelacje.

- 1) Przed przystąpieniem do porządku obrad następuje również zawiadomienie o zgłoszonych interpelacjach. Interpelacje zgłaszane są do przewodniczącego na piśmie przed rozpoczęciem Zebrania Plenarnego Izby; odpowiedzi na nie udziela się przed przystąpieniem do porządku obrad tego samego zebrania lub najpóźniej na następnem zwyczajnem Zebraniu Plenarnem Izby.
- 2) Dyskusja w przedmiocie interpelacji jest niedopuszczalna.
- 3) Interpelacje mogą być zgłaszane tylko piśmiennie i muszą być podpisane przez 4 radców Izby. Interpelację motywuje jeden z wnoszących interpelację.

§ 6.

Wnioski.

- 1) Wnioski na Zebranie Plenarne winny być na piśmie doręczone w biurze Izby Prezesowi lub Dyrektorowi Izby najpóźniej na trzy dni przed Zebraniem Plenarnem i muszą być zaopatrzone w podpisy przynajmniej 4 radców. Wnioskodawcą może być zarówno radca jak i korespondent Izby.

- 2) Wnioski wymienione w ustępie poprzednim, winny być wyłożone w biurze Izby na dwa dni przed Zebraniem Plenarnem w celu umożliwienia radcom i korespondentom Izby zapoznania się z ich treścią.
- 3) Wnioski zgłoszone w terminie późniejszym przechodzą na porządek dzienny następnego plenarnego posiedzenia.

§ 7.

- Wnioski nagłe.**
- 1) Wnioski nagłe winny być zgłoszone przed przystąpieniem do porządku dziennego i poparte przez powstanie z miejsc lub też na piśmie, co najmniej przez 8-miu radców. W razie dostatecznego poparcia, wnioskodawca otrzymuje głos dla uzasadnienia nagłości wniosku. Przeciw nagłości wniosku przewodniczący może dopuścić tylko jedno przemówienie. Przemówienia uzasadniające i przeciwstawiające się nagłości wniosku mogą trwać najwyżej po 5 minut. Nad nagłością wniosku przeprowadza się głosowanie. Jeżeli nagłość jest odrzucona, przewodniczący może zarządzić odesłanie go do jednej z Komisji stałych lub niestałych i wniosek taki przechodzi jako wniosek zwykły na porządek następnego posiedzenia.
 - 2) W razie przyjęcia nagłości, wniosek poddany zostaje merytorycznemu rozważaniu na temże Zebraniu Plenarnem, w kolejności spraw, wskazanej przez przewodniczącego.
 - 3) Przy omawianiu jakichkolwiek kandydatur, lub spraw osobistych, nagłość traktowania wniosków jest wyłączona.

§ 8.

- Wnioski formalne.**
- 1) Wnioski formalne muszą dotyczyć spraw wniesionych do porządku obrad.

Do wniosków formalnych zalicza się:

- a) o ograniczenie czasu przemówień,
- b) o zamknięcie listy mówców,

- c) o przerwaniu dyskusji,
 - d) o przejściu do porządku obrad,
 - e) o odesłaniu do komisji,
 - f) o odroczeniu dyskusji,
 - g) o głosowaniu bez dyskusji,
 - h) o sposobie dyskusji i głosowania,
 - i) o przerwaniu obrad,
 - j) o głosowaniu en bloc.
- 2) Wnioski formalne muszą być głosowane natychmiast po ich zgłoszeniu lub też po wysłuchaniu jednego przeciwnika wniosku.
- 3) W razie przyjęcia wniosku o zamknięcie listy mówców, mają głos jeszcze tylko mówcy poprzednio zapisani do głosu oraz sprawozdawca; w razie przyjęcia wniosku o przerwaniu dyskusji prawo głosu przysługuje jedynie sprawozdawcy.

§ 9.

Poprawki do wniosków.

Każdy z radców Izby może proponować poprawki do wniosków podpisane i sformułowane na piśmie przed przystąpieniem do porządku obrad podczas ich trwania. Prawo to przysługuje również korespondentowi Izby, o ile jego poprawki do wniosków są podtrzymane co najmniej przez jednego radcę.

§ 10.

Sprawozdawcy.

Sprawozdawcą jest wnioskodawca lub ten z radców lub korespondentów Izby, któremu jeden z organów Izby powierzył sprawozdanie.

§ 11.

Udzielanie głosu.

- 1) Radcy lub korespondenci, pragnący zabrać głos na posiedzeniu plenarnem, winni zapisać się do głosu do każdego wniosku.
- 2) Przewodniczący udziela głosu w kolejności zgłoszeń. Poza kolejnością i częściej niż dwa razy do danego punktu porządku obrad udziela się głosu tylko sprawozdawcy.

- 3) Radcom lub korespondentom, którzy domagają się głosu w sprawach osobistych, przewodniczący udziela głosu po wyczerpaniu porządku obrad.
- 4) Radca lub korespondent, który pragnie zabrać głos w sprawie formalnej, może przemawiać poza kolejnością zapisanych do głosu mówców w momencie wskazanym przez przewodniczącego.
- 5) Przewodniczący może zabierać głos w każdej chwili. Dyrektor Izby lub jego zastępca, albo też urzędnik przez niego upoważniony, może zabierać głos w każdej chwili, po udzieleniu mu głosu przez przewodniczącego.

§ 12.

Odebranie głosu.

- 1) Przewodniczący ma prawo przerwać mówcy, jeżeli nie trzyma się przedmiotu, albo dopuszcza się wycieczek osobistych. W tych wypadkach przewodniczący zwraca uwagę mówcy i wzywa do przemawiania o samej rzeczy. W razie powtórzenia niewłaściwego przemówienia, przewodniczący może mówcy odebrać głos.

Wykluczenie.

- 2) W razie naruszenia przez mówcę dobrych obyczajów parlamentarnych, przewodniczący może podług swego uznania, bądź odebrać głos mówcy, bądź wykluczyć go z jednego zebrania lub postawić wniosek o wykluczenie z dwu lub więcej Zebrań Plenarnych Izby.

§ 13.

Głosowanie.

- 1) Po ukończeniu obrad przewodniczący poddaje wnioski pod głosowanie.
- 2) Zgodnie z § 8, pkt. 5 drugiej części statutu przewodniczący nie poddaje pod głosowanie wniosków, sprzecznych z postanowieniami prawa z przepisami II części statutu Izby lub niniejszego regulaminu.

§ 14.

- Ilość obecnych przy głosowaniu.** 1) Do ważności uchwał Zebrania Plenarnego wymagana jest obecność conajmniej $\frac{1}{3}$ radców. Wyjątek od tego stanowią przewidziane w § 15, ust. 1 niniejszego regulaminu wypadki kwalifikowanej obecności oraz wymienione w § 15, ust. 2 niniejszego regulaminu wypadki kooptowania radców, wyborów Prezesa i Wiceprezesów Izby, wymagające obecności conajmniej połowy radców Izby.
- Ilość głosów.** 2) Uchwały Zebrania Plenarnego zapadają większością oddanych głosów, z wyjątkiem wymienionych w § 15, ust. 1 niniejszego regulaminu wypadków kwalifikowanej większości.
- 3) W razie równości głosów, rozstrzyga głos przewodniczącego.
- Porządek głosowania.** 4) Przed wnioskiem głównym należy poddać pod głosowanie najpierw poprawki do wniosków, z wniosków najpierw te, które najdalej odbiegają od wniosku głównego.
- Sposób głosowania.** 5) Głosowanie następuje przez powstanie z miejsca lub przez podniesienie ręki. W razie wątpliwości, dokonywa się głosowanie przez drzwi, bądź z zarządzenia przewodniczącego, bądź wskutek żądania co najmniej 8-miu radców.
- 6) Na żądanie co najmniej 8-miu radców Izby, może być zarządzone głosowanie imienne. Przewodniczący zarządza, czy głosowanie imienne odbywa się w ten sposób, iż wywołany radca odpowiada przez oświadczenie „tak” lub „nie” czy też składa takie oświadczenie na kartce.
- 7) Korespondenci Izby nie mają prawa głosowania.

§ 15.

- Głosowanie kartkami.** 1) Głosowanie kartkami musi się odbyć nad uchwałami dotyczącymi:
- a) zmian przepisów Rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 27 lipca 1928

(Monitor Polski Nr. 171 z dn. 27 lipca 1928 r. poz. 342), lub też dotyczącymi

- b) drugiej części statutu Izby oraz
- c) w sprawie pozbawienia radcostwa.

Uchwały zapadają wówczas w obecności $\frac{2}{3}$ radców Izby większością $\frac{2}{3}$ oddanych głosów.

- 2) Pozatem głosowanie kartkami musi się odbyć w następujących wypadkach:
 - a) przy kooptowaniu radców głosowanie kartkami odbywa się bądź na zgromadzeniu radców z wyboru i radców z nominacji, bądź na Zebraniu Plenarnem Izby, w obecności co najmniej połowy liczby radców, przyczem decyduje bezwzględna większość oddanych głosów.
 - b) przy wyborach Prezesa Izby głosowanie odbywa się kartkami na Zebraniu Plenarnem Izby, w obecności co najmniej połowy radców Izby, przyczem decyduje bezwzględna większość oddanych głosów.
 - c) przy wyborach Wiceprezesów Izby, zgodnie z § 44 Rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 27 lipca 1928 r. (Monitor Polski Nr. 171) głosowanie odbywa się kartkami na Zebraniu Plenarnem Izby, w obecności co najmniej połowy radców danej Sekcji, a decyzja zapada bezwzględną większością głosów, oddanych przez obecnych radców Izby, należących do danej Sekcji.
- 3) Głosowanie kartkami odbywa się ponadto na skutek żądania co najmniej 8-miu radców, przy powoływaniu korespondentów Izby oraz na skutek każdorazowego zarządzenia przewodniczącego.
- 4) Głosowanie kartkami, przewidziane w ust. 1, lit. a) i b) niniejszego paragrafu, odbywa się imiennie przez ujawnienie imienia i nazwiska głosującego

radcy na oddanej kartce. Głosowanie kartkami we wszystkich innych, wymienionych w niniejszym paragrafie wypadkach, jest tajne.

§ 16.

- 1) W wypadku głosowania kartkami lub przez drzwi, przewodniczący wyznacza przynajmniej dwóch radców celem zebrania i policzenia kartek oraz ustalenia wyników głosowania.
- 2) Kartki niezapisane albo zapisane w sposób przeciwny zarządzeniom przewodniczącego nie mogą być liczone przy ustaleniu większości głosów.

§ 17.

Powracanie na tem samym Zebraniu Plenarnem do wniosku, który został załatwiony uchwałą Izby, jest niedopuszczalne. Reasumcja uchwał może nastąpić zwykłą większością głosów przy obecności $\frac{2}{3}$ radców Izby.

§ 18.

**Przerwa
obrad.**

- 1) Jeżeli przed wyczerpaniem porządku obrad przewodniczący zarządzi albo Zebranie Plenarne Izby uchwali przerwanie obrad, przewodniczący ustala i niezwłocznie ogłasza najbliższy termin dalszego ciągu obrad. Po ich wznowieniu, załatwiane być mogą tylko niewyczerpane punkty porządku obrad, wyłączone zaś są wnioski poprzednio nienależycie zgłoszone i wnioski nagłe oraz sprawy, nie wniesione jeszcze na porządek obrad.
- 2) Osobnych zawiadomień o terminie wznowienia obrad nie rozsyła się.

§ 19.

**Prawomocność
uchwał.**

- 1) Uchwały Zebrania Plenarnego Izby uprawomocniają się natychmiast, z wyjątkiem uchwał powziętych w granicach kompetencji Zebrania Plenarnego, przewidzianych w § 4, pkt. 1, 2, 3 i 4,

II części statutu, które to uchwały uprawomocniają się w końcu trzeciego dnia po dacie odnośnego Zebrania Plenarnego, o ile nie zostanie zastosowana procedura, przewidziana w § 14, II części statutu. W razie zastosowania tej procedury, uchwała powzięta powtórnie przez Zebranie Plenarne uprawomocnia się natychmiast.

**Wykonalność
uchwał.**

- 2) W wypadku, gdy Prezes Izby lub w razie jego nieobecności urzędujący Wiceprezes uzna, iż nie może przyjąć na siebie odpowiedzialności za powzięte przez Zebranie Plenarne uchwały, natenczas uprawniony jest wstrzymać ich wykonanie. W tym wypadku Prezes Izby zwołuje w ciągu dni 14 Nadzwyczajne Zebranie Plenarne, na którego porządku dziennym jako pierwszy punkt obrad figurować mają do ponownego rozpatrzenia wstrzymane uchwały. Jeżeli Zebranie Plenarne poweźmie po raz drugi taką samą uchwałę, natenczas uchwała ta nie podlega dalszemu wstrzymaniu i winna być bezzwłocznie wykonaną.

§ 20.

Karty wstępu.

Osobom, zgłaszającym się na jawne Zebrania Plenarne, biuro Izby wydaje karty wstępu w takiej ilości, na jaką pozwala obszar części sali obrad, przeznaczony na pomieszczenie publiczności.

§ 21.

**Protokół Ze-
brania Plenarnego.**

- 1) Z obrad Zebrania Plenarnego sporządza się protokół, przedstawiający przebieg posiedzenia, w szczególności zawierający postawione wnioski, powzięte uchwały oraz wyniki dokonanych wyborów, zarówno jak i oświadczenia zgłoszone do protokołu.
- 2) Z wyjątkiem wyborów, każdy radca może żądać uwidocznienia w protokóle faktu odmiennego od większości sposobu głosowania. Może ponadto żądać, aby podane przez niego na Zebraniu Plenarnem uzasadnienie odmiennego głosowania było dołą-

czone do protokółu, o ile pomienione uzasadnienie będzie złożone na piśmie w biurze Izby na ręce Prezesa Izby najpóźniej w drugim dniu po Zebraniu Plenarnem.

- 3) Protokół, podpisany przez przewodniczącego zebrania oraz prowadzącego protokół, winien być możliwie zaraz po wykończeniu rozesłany radcom Izby. Protokół uważa się za przyjęty, o ile przed przystąpieniem do obrad na następnem Zebraniu Plenarnem Izby nie zgłasza nikt sprzeciwu co do tego protokółu i jego redakcji.
- 4) W razie sprzeciwu, żądanie sprostowania poddaje się natychmiastowemu rozważaniu w celu ustalenia poprawek do protokółu. Dokonane poprawki winny znaleźć swoje odbicie w protokóle, przedstawionym następnemu Zebraniu Plenarnemu.

§ 22.

Protokóły obrad jawnych Zebrań Plenarnych są ponadto przesyłane do wiadomości tym zrzeczeniom gospodarczym, które uprawnione zostały przez Ministra Przemysłu i Handlu do powoływania radców.

§ 23.

Przewodniczący zebrania upoważniony jest do wyjaśnień niniejszego regulaminu, a w razie jakiegokolwiek braku przepisu co do sposobu prowadzenia obrad, sam i ostatecznie rozstrzyga.

§ 24.

Niniejszy regulamin obrad wchodzi w życie z chwilą uchwalenia.

PROTOKÓŁ

X ZWYCZAJNEGO ZEBRANIA PLENARNEGO IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI,

odbytego dnia 30 października 1930 r. o godz. 17-ej

w lokalu Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi przy ul. Pomorskiej 21.

Obecnych na sali 44 radców: Arlet Robert, Barciński Henryk, Berger Mojżesz, Bibergal Roman, Chari Piotr, Fiedler Zygmunt, Frankus Ryszard, Gliksman Benjamin, Glugla Franciszek, inż. Gross Oskar, Halpern Morduch Berko, Hauk Ludwik, Hertz Jakób, Hertz Michał, Hertz Mieczysław, inż. Hirszberg Emil, Kaliszczyk Stefan, Karsch Teodor, Kon Mikołaj, Kon Józef, Konarzewski Tadeusz, Krauze Józef Waclaw, Lipiński Adam, Lipiński Antoni, Luboszye Grzegorz, Lewsztajn Juljusz, Miszczak Adam, inż. Praszkie Gerson, Rozen Jonas, Rozenberg Lajb, Roszak Kazimierz, dr. Sachs Józef, Scheibler Karol Wilhelm, Seipelt Paweł, Stachlewski-Sobolewski Kazimierz, inż. Szrednicki Władysław, Szylak Jakób, Tempelhof Maurycy, inż. Trojanowski Adam, Weigt Edward, inż. Wilde Herman, Wolman Gerson, dr. Wyszewiański Szymon i Zielonka Teofil.

Nieobecność usprawiedliwiło 12 radców: Babiacki Edward, dr. Biederman Bruno, dr. Bernet Juljusz, Eisert Emil, Ender Karol, Geyer Robert, Koral Ludwik, Landsberg Władysław, inż. Płużański Włodzimierz, Pytlewski Stanisław, Saks Zygmunt i Uniszewski Antoni.

Nieobecności nie usprawiedliwiło 14 radców: Apanowicz Cyprjan, Bonik Oskar, Chrystman Reinhold, Eisner Jakób, Ejtingon Borys, Fuks Dawid, Kotkowski Bolesław, Librach Jakób, Lipman Herman, Mazur Leon, Mokrski Lajb, Motylewski Jan, inż. Tołłoczko Ludwik i Ulrych Aleksander.

Biuro Izby: referenci dr. Berkowicz Henryk, inż. Luciński Stefan, Słupczyński Aleksander, Wolski Zygmunt, kierownik biura Wajnert Tadeusz i sekretarz Zdanowicz Jan.

Przy stole prezydjalnym zajęli miejsca: wiceprezesa Barciński Henryk, Fiedler Zygmunt i dr. Sachs Józef oraz dyrektor Izby inż. Bajer Karol.

Obradom przewodniczy wiceprezes Fiedler Zygmunt.

Protokółuje sekretarz Zdanowicz Jan.

Porządek dzienny obejmuje:

1. Przyjęcie protokołu poprzedniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie Prezydium z działalności Izby za okres od 1 maja do 30 września 1930 roku.
3. Uchwalenie preliminarza budżetowego Izby na rok 1931.
4. Uchwalenie „virement”, przeznaczonego dla działu VI „Kapitałny remont” z nadwyżek innych działów budżetu za rok 1930.
5. Wybór Komisji Rewizyjnej dla sprawdzenia zamknięć rachunkowych Izby za r. 1930.
6. Przyznanie dyplomów uznania firmom, które uczestniczyły w akcji propagowania krajowej wytwórczości włókienniczej.
7. Wolne wnioski.

Posiedzenie zagał wiceprezes Fiedler Zygmunt, który przewodnicząc obradom pod nieobecność prezesa Geyera i urzędującego wiceprezesa Babiackiego, stwierdził na podstawie listy obecności quorum radców na sali, poczem w imieniu Izby powitał nowego jej członka w osobie radcy Weigta Edwarda.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego przewodniczący odczytał interpelację, podpisaną przez radcę Gliksmana i towarzyszy w sprawie memorjału Stowarzyszenia Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, dotyczącego zniżki cła na przędzę bawełnianą, który został Izbie nadesłany do zaopiniowania przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Po uzasadnieniu interpelacji przez radcę Gliksmana, przewodniczący oświadczył, że zgodnie z § 5, pkt. 1 regulaminu obrad Zebrań Plenarnych Izby odpowiedź na nią zostanie udzielona na następnem Zebraniu Plenarnem.

Z kolei przewodniczący odczytał wniosek zgłoszony przez radcę Chariego i towarzyszy w przedmiocie projektu ustawy o popieraniu budownictwa mieszkaniowego. Ponieważ nagłość tego

wniosku została większością głosów odrzucona, przewodniczący zdecydował odesłać tę sprawę do Komisji Prawno-Administracyjnej.

Wreszcie przewodniczący odczytał wniosek, zgłoszony przez radcę Lipińskiego Adama, w sprawie powołania korespondenta Izby ze strony Stowarzyszenia Właścicieli Składów Aptecznych. Wniosek ten został przekazany do Prezydium.

Pkt. 1. Protokół z poprzedniego posiedzenia rozesłany uprzednio radcom do wiadomości został przyjęty z uwzględnieniem następujących poprawek: w pkt. 6 skreślono zdanie: „Ponieważ obecnie taka procedura nie jest pożądana, Sekcja Handlowa zdecydowała się powiększyć ilość radców Sekcji Przemysłowej drogą zrzeczenia się 3-ch mandatów z kooptacji, a to w razie ich opróżnienia”, w pkt. 10, ustęp 1, zdanie 3 zamiast słów: „ogólny kosztorys będzie się w przybliżeniu mieścił w granicach około zł. 400.000.—” wpisano zdanie „ogólny kosztorys będzie się w przybliżeniu mieścił w granicach około zł. 500.000.—” W tym samym punkcie, ustęp 4, zdanie 2 zamiast słów: „Suma zł. 400.000.— jest kwotą przybliżoną...” wpisano zdanie: „Suma zł. 500.000.— jest kwotą przybliżoną...” Wreszcie w ustępie 8-ym tegoż punktu w zdaniu 1-em: „Zkolei przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek radcy dr. Borneta jako dalej idący od wniosku dyrektora Izby w sprawie składu liczebnego Komitetu Przebudowy” skreślono słowa: „od wniosku dyrektora Izby”.

Pkt. 2. W dyskusji nad sprawozdaniem z działalności Izby, rozesłanem wszystkim radcom do wiadomości, zabrał głos radca Hertz Mieczysław. Stwierdziwszy na wstępie, iż Kongres Izb Przemysłowo-Handlowych odbyty w dniu 3 i 4 września br. we Lwowie nie mógł znaleźć szerszego ujęcia w omawianem sprawozdaniu, mówca podniósł, iż jako uczestnik Kongresu z ramienia Izby, której udział był szczególnie aktywny, poczuwa się do obowiązku podkreślić wobec Plenum Izby te momenty, które dla dalszego rozwoju samorządu gospodarczego posiadają znaczenie zasadnicze. Instytucja samorządu gospodarczego — nie będąc wynikiem walki lecz rozumowania — powstała w drodze pewnego rodzaju darowizny. Tem niemniej jednak samorząd ten jest organizacją, która jak każda inna przedstawia siłę. Powaga Izb Przemysłowo-Handlowych uwydatniła się szczególnie na I-ym Kongresie, gdzie przy udziale kilkuset radców wygłoszono 28 referatów, w tem 5 ze strony Izby łódzkiej. W referatach tych wskazano wytyczną po której powinno kroczyć gospodarstwo społeczne. Poruszone zagadnienia i zgłoszone postulaty odbiły się głośnie echem w całym kraju i zostały z ulgą przyjęte

nietylko przez bezpośrednio zainteresowanych, lecz również i przez całe społeczeństwo. Punktem kulminacyjnym obrad Kongresu był wniosek zgłoszony przez Prezesa Izby Warszawskiej, domagający się dla samorządu gospodarczego, poza głosem doradczym, głosu decydującego, t. j. udziału w stanowieniu praw. Wniosek ten powstał jako logiczne następstwo przemówienia p. Ministra Przemysłu i Handlu inż. Kwiatkowskiego i depešy Szefa Rządu R. P. Marszałka Piłsudskiego, który zapewnił Kongres, iż Rząd obecny obok zagadnienia ustrojowego na pierwszym planie swojej działalności stawia sprawy gospodarcze.

Zkolei zabrał głos radca inż. Hirszberg oświadczając, że wyśunięcie kandydatury p. Biedermana Pawła do Rady Państwowego Instytutu Eksportowego nie było trafne. Zdaniem mówcy Izba powinna delegować przedstawicieli przede wszystkim z grona radców, a samo desygnowanie kandydatów nie powinno być udziałem wyłącznie Prezydium. W sprawie przędzy i kartelu mówca podzielił w zasadzie stanowisko interpelantów, zaś w sprawie rekonstrukcji gmachu Izby wypowiedział pogląd, iż bardziej celowem byłoby nabycie placu i wybudowanie gmachu nowego, przyczem w sprawach tych powinno decydować Plenum Izby.

Radca Bibergal, odczytawszy ze sprawozdania z działalności Izby punkt, który omawia sprawę wniosku Stowarzyszenia Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego o obniżenie cła na przędzę bawełnianą, wystosowanego do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, podniósł, iż reprezentowane przez niego Stowarzyszenie nie występuje zasadniczo przeciwko Zrzeszeniu Producentów Przędzy Bawełnianej. Przeciwnie, z punktu widzenia sanacji stosunków w tej gałęzi przemysłu, uznaje ono celowość kartelizacji, tem niemniej jednak zdaniem mówcy obecna polityka tego kartelu spowodowała nadmierne podniesienie cen przędzy bawełnianej. Ponieważ sprawa ta nie była rozpatrywana przez Komisję Polityki Gospodarczej, mówca wypowiedział się za przedyskutowaniem tej kwestji niezwłocznie na Zebraniu Plenarnem, przyczem zaznaczył, że omawianego sprawozdania z działalności Izby do wiadomości nie przyjmuje.

W odpowiedzi na uwagę radcy inż. Hirszberga w sprawie przebudowy gmachu przewodniczący oświadczył, że sprawa ta została przesądzona na poprzednim zebraniu, gdzie jako emanację Plenum Izby powołano do życia Komitet Przebudowy. W stosunku zaś do wniosku radcy Bibergala dał wyraz zapatrywaniu, iż otwarcie

dyskusji nad tym wnioskiem na tem zebraniu nie byłoby wskazane i celowe, gdyż chodzi o zagadnienie, które wymaga odpowiedniego przygotowania. Z tych względów przewodniczący wypowiedział się za przekazaniem tego wniosku do odnośnej Komisji z tem, że interpelanci otrzymają odpowiedź w międzyczasie wzgl. na następnem Zebraniu Plenarnem.

Stanowisko przewodniczącego poparł wiceprezes dr. Sachs oświadczając m. in., iż za przekazaniem tego wniosku do Komisji, przemawia jeszcze i ta okoliczność, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu w ostatniej chwili zwróciło się do Izby z dodatkowemi zapytaniami w tej sprawie.

Ponieważ przeciwko niezwłocznemu rozpatrzeniu tej kwestji wypowiedziała się większość radców, sprawę przekazano do Komisji Polityki Gospodarczej.

Radca Chari w przemówieniu swoim przyznał, iż działalność Izby jest w zasadzie wszechstronna i zapobiegliwa, podkreślił jednak, że od chwili swego powstania Izba nie osiągnęła tego, ażeby złagodzić dotkliwość ciężarów podatkowych wogóle, a w stosunku do drobnego kupiectwa w szczególności. Równocześnie przytoczył on konkretny wypadek niewłaściwego sposobu przeprowadzania rewizji ksiąg handlowych. Podkreśliwszy z kolei, że Łódź tytułem podatków płaci rocznie zł. 100 milj., mówca podniósł, iż poza ciężarami fiskalnymi drobne kupiectwo natrafia na trudności jeszcze innej natury. I tak domokrażcom odmawia się prawa wykonywania swego zawodu na terenie Poznańskiego i Pomorza, a stragany i krowiarnie usuwa się z polecenia władz państwowych jak i komunalnych z centrum miasta na peryferje.

Replikując radcy Chariemu, przewodniczący oświadczył, iż zarówno Prezydjum jak i Komisja Podatkowa wykorzystuje wszystkie możliwości celem złagodzenia ciężarów podatkowych.

Radca Rosenberg, omówiwszy dodatnią rolę, jaką dla handlu hurtowego i przemysłu odgrywają domokrażcy i kupcy w halach, podkreślił, iż przedstawiciele tej branży znajdują się w szczególnie ciężkiem położeniu, gdyż sam już charakter ich zawodu nie pozwala im na skuteczną obronę przed nadmiernym fiskalizmem. Dawniej, zdaniem mówcy, kupiectwo znajdowało się w korzystniejszych warunkach, gdyż miało bezpośredni dostęp do Izby Skarbowej i do władz centralnych. Od chwili jednak powołania do życia instytucji samorządu gospodarczego władze państwowe kierują przedstawicielemi żałujących się stron do Izby Przemysłowo-Handlowej. Poddawszy następnie

krytyce działalność Izby w zakresie przedstawiania kandydatów na nadzorców sądowych, mówca poruszył kwestję kredytu dla spółdzielni kupieckich w banku emisyjnym. Z kolei omówił sprawę zryczałtowania podatku dla drobnych płatników, poczem zwrócił się z apelem do Prezydium o wszczęcie akcji w tym kierunku, by zaległości podatkowe za rok 1929, nieprzekraczające sumy zł. 500.—, zostały na rok odroczone i zwolnione równocześnie od odsetek zwłoki.

W odpowiedzi na przemówienie radcy Rosenberga i radcy Chariego zabrał głos wiceprezes dr. Sachs. Oświadczył on, iż w chwili, gdy wprowadzano w życie ustawę o prawie przemysłowym, dotyczącą m. in. domokrażców, Izba nie istniała, wobec czego na odnośne przepisy nie mogła mieć wpływu. Pomimo obostrzeń zawartych w tej ustawie, dzięki zabiegom Izby w Ministerstwie Przemysłu i Handlu uzyskano sto kilkadziesiąt licencyj na terenie Poznańskiego i Pomorza na rok 1930. Jakkolwiek kwestja prolongaty licencyj na rok 1931 została przesądzona w sensie negatywnym, Izba czyni starania nadal w kierunku ich przedłużenia. W dziedzinie podatkowej niema żadnej kwestji istotnej, któraby przez Izbę została zaniedbana. Również i liczne wystąpienia mówcy wraz z przewodniczącym Komisji Podatkowej radcą Roszakiem zostały uwieńczone w większości wypadków wynikiem pozytywnym. Jeśli jednak branża reprezentowana przez radcę Rosenberga nie znalazła dla swoich interesów należytej obrony, to tylko dlatego, że radca Rosenberg jako członek dwóch Komisji nie wykazał należytej inicjatywy.

Przemawiając imieniem drobnego przemysłu, radca Luboszyca oświadczył, że w stosunku do tej kategorii przemysłu działalność Izby nie wykazuje dodatnich wyników. Oświadczenie swoje poparł on faktem, że lista rzeczoznawców podatkowych, desygnowanych z ramienia reprezentowanej przez niego organizacji, nie została honorowana przez władze skarbowe oraz tem, że ulga na miał węglowy, przyznana dla szeregu stacyj okręgu łódzkiego, nie objęła stacyj Zduńska Wola.

Odpowiadając na zarzuty radcy Luboszyca, dyrektor Izby inż. Bajer oświadczył, iż wynikiem kilkakrotnych interwencyj Izby były ulgi taryfowe na surowce włókiennicze i miał węglowy. Dzięki tym interwencjom uzyskano dla przemysłu włókienniczego wyjątkową taryfę, obowiązującą do 30. IV. b. r., na przewóz miálu węglowego dla 9 stacyj okręgu łódzkiego z wyjątkiem stacyj Piotrków,

Moszczenica, Kalisz i Zduńska Wola. Usilne wystąpienia na terenie Ministerstwa Komunikacji i Ministerstwa Przemysłu i Handlu, zmierzające do rozciągnięcia taryfy ulgowej również na stacje pominięte, nie zostały uwzględnione. Taryfa wyjątkowa E-5, która przyznawała 10% zniżki na przewóz mialu do wszystkich stacyj i która miała obowiązywać tylko od I. V. do 30. IX. b. r., została naskutek zabiegów Izby utrzymana nadal z tą jednak różnicą, że na krótsze odległości ulga została zredukowana do 5%. Uzyskana przez Izbę ulga na przewóz bawełny i wełny wyraziła się w tem, że surowce te zostały przeniesione z kl. I do III z ważnością do dnia 31. XII. b. r. w odniesieniu do stacyj węzła łódzkiego.

W sprawie dotyczącej rzeczoznawców podatkowych odpowiedział radcy Luboszycowi wiceprezes dr. Sachs oświadczając, że zarzuty jego są bezpodstawne, gdyż na skutek akcji Izby władze skarbowe nie tylko powołują rzeczoznawców przez Izbę desygnowanych, lecz również w coraz szerszej mierze honorują orzeczenia tych rzeczoznawców.

Radca Berger, powołując się w swoim przemówieniu na konkretne fakty, podkreślił, iż kupiectwo w Radomsku znajduje się w szczególnie krytycznym położeniu, a to z uwagi na to, że w przeciwstawieniu do Łodzi niema tam wyższej władzy skarbowej, co powoduje, iż postępowanie tamtejszego Urzędu Skarbowego jest niejednokrotnie wysoce krzywdzące. Wskazawszy zkolei na zabiegi Izby Rzemieślniczej około uzyskania kredytu dla rzemiosła, mówca zwrócił się do Plenum Izby z prośbą o podjęcie identycznej akcji w celu zdobycia kredytów dla kupiectwa.

Nie wchodząc w meritum podniesionych szczegółowych zarzutów radcy Bergera, wiceprezes dr. Sachs oświadczył jednak, iż uwagi przedmówcy o braku ze strony Izby należytej obrony interesów kupiectwa prowincjonalnego nie wytrzymują krytyki, gdyż postulaty delegacji, przybywających do Łodzi, zostały w większości wypadków uwzględnione. O ile zaś chodzi o konkretne zaobserwowane fakty, to wiceprezes dr. Sachs zalecił, ażeby na przyszłość wypadki tego rodzaju były Izbie komunikowane przy równoczesnem dostarczeniu odnośnego rzeczowego materiału.

Na zapytanie radcy inż. Hirszberga, jak się przedstawia sprawa przeniesienia hipoteki z Piotrkowa do Łodzi dyrektor Izby oświadczył, że kwestja ta mimo usilnych starań Izby została narazie przesądzona w sensie negatywnym; Izba jednak w odpowiedniej chwili podejmie ponowne w tym kierunku kroki.

Na tem dyskusję nad sprawozdaniem z działalności Izby za okres od 1 maja do 30 września 1930 roku zakończono.

Pkt. 3. Wniosek Prezydjum o uchwalenie preliminarza budżetowego Izby na rok 1931 zreferował dyrektor inż. Bajer. Oświadczył on na wstępie, iż preliminarz ten różni się od zeszłorocznego pod względem formalnym i merytorycznym. Różnice te z jednej strony polegają na tem, iż wobec rozszerzającego się stale zakresu działalności Izb, Ministerstwo Przemysłu i Handlu zaleciło modyfikację dotychczasowej formy budżetu, wstawiając w nim nowe pozycje, z drugiej zaś strony są one wynikiem wydatnego zredukowania kilku pozycji, podyktowanego względami oszczędnościowymi oraz doświadczeniem, wpływającym z gospodarki dotychczasowej. Poza tem preliminarz budżetowy zawiera nową pozycję w dziale wydatków nadzwyczajnych, przeznaczoną na amortyzację i oprocentowanie długoterminowej pożyczki w wysokości zł. 400.000.—, która ma być zaciągnięta na cele przebudowy własnego gmachu Izby. Po wyczerpujących objaśnieniach poszczególnych pozycji strony dochodowej i rozchodowej, dyrektor Izby szczegółowo poinformował Plenum o rezultacie dotychczasowych zabiegów około uzyskania wspomnianej pożyczki oraz o warunkach, na jakich może ona być udzielona w Banku Gospodarstwa Krajowego wzgl. w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych (stosownie do uchwały Zebrania Plenarnego z dn. 25. VI. 1930).

Po udzieleniu przez dyrektora Izby dodatkowych wyjaśnień radcy Stachlewskiemu-Sobolewskiemu w sprawie kosztów podróży radców Izby, przewodniczący zarządził głosowanie, w wyniku którego preliminarz budżetowy na rok 1931, zamykający się w dochodach i wydatkach sumą zł. 955.700.—, a stanowiący integralną część niniejszego protokołu, został uchwalony jednogłośnie.

Pkt. 4. Zkolei dyrektor Izby zreferował wniosek Prezydjum o uchwalenie virement, przeznaczonego dla działu VI „Kapitalny remont” z nadwyżek następujących pozycji budżetu za rok 1930: z działu III, § 2 „Zasiłki na popieranie rozwoju przemysłu i handlu” zł. 10.000.—, z § 3 „Składki członkowskie Izby” zł. 15.000.— z działu V, § 1 „Koszty reprezentacji” zł. 15.000.—, z § 7 „Wydatki nieprzewidziane” zł. 10.000.—, razem sumę zł. 50.000.— Uzyskana tą drogą suma po przelaniu jej do działu VI, § 2 powiększy pozycję „Kapitalny remont” z sumy zł. 147.522.33 do sumy zł. 197.522.33. Wniosek ten dyrektor Izby umotywował koniecznością forsowania niektórych robót w nowonabytym gmachu Izby przed zimą, z dru-

giej zaś strony ewent. niedoborem odnośnych funduszków, któryby mógł powstać przed zrealizowaniem pożyczki w 2 pierwszych ulgowych miesiącach roku przyszłego (§ 31, pkt. 7, II części Statutu Izby).

Powyższy wniosek Prezydjum poddany pod głosowanie został przyjęty uchwałą jednogłośnie.

Pkt. 5. Komisję Rewizyjną dla sprawdzenia zamknięć rachunkowych Izby za rok 1930 przewodniczący zaproponował wybrać w dotychczasowym składzie. Ponieważ wniosek ten został jednomyślnie zaakceptowany, w skład Komisji Rewizyjnej weszli ponownie radcowie: Arlet Robert, dr. Bornet Juljusz, Hauk Ludwik, Kona-rzewski Tadeusz i Tempelhof Maurycy.

Pkt. 6. Stosownie do § 6, pkt. 17, II części statutu Izby przewodniczący zgłosił wniosek Prezydjum o przyznanie dyplomów firmom, które brały udział w akcji propagandowej na rzecz wło-kiennictwa polskiego, przeprowadzonej pod egidą Izby łódzkiej w okresie od 27. IV. do 10. V. br. Lista tych firm, które szczególnie gustownie i atrakcyjnie udekorowały okna wystawowe, została usta-lona przez specjalną Komisję Kwalifikacyjną na prawach jury dnia 12 maja 1930 r. Wobec przyjęcia tego wniosku, dyplomy uznania przyznane zostały uchwałą jednogłośnie następującym firmom: Bes-ser M., Förster M., Czidel W., Knapp W., Joskowicz M., Lisner B., „Mag. Jarosławski”, Martz E., Neuman J., Pfeffer H., Polakow E. J., Rappeport B-cia, Rozner J., Szulc G. R., „Soeries”, Szenwic H., Szwalbe B-cia, Trajstman L., Wistehube E., Wutke K. i Załkind i Kagan.

Pkt. 7. Wobec niezgłoszenia wolnych wniosków posiedzenie zakończono o godz. 19 min. 20.

Przewodniczący:

(—) *Zygmunt Fiedler*

Protokółant:

(—) *Jan Zdanowicz*

PRELIMINARZ BUDŻETOWY
IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI
na rok 1931.

DOCHODY

Dział	Paragraf	Pozycja	PRZEDMIOT	ZŁOTYCH		
				w/g pozycji	w/g §§	w/g działów
1			WŁASNE DOCHODY IZBY:			455.700.—
			Dochody zwyczajne			
	1		Dochody z opłat		30.700.—	
		1	Opłaty od świadectw pochodzenia towarów	10.000.—		
		2	Opłaty od zaświadczeń paszport. .	3.000.—		
		3	Opłaty od podań o import towarów reglamentowanych	10.000.—		
		4	Opłaty od zaświadczeń dotyczących zwrotu cła przy wywozie masła	—		
		5	Opłaty od zaświadczeń dotyczących zwolnienia od cła wywozowego masła	—		
		6	Opłaty od zaświadczeń dotyczących zwolnienia od cła wywozowego jaj	7.200.—		
		7	Opłaty od zaświadczeń dotyczących zwrotu cła przy wywozie lnu .	—		
		8	Opłaty od zaświadczeń dotyczących zwolnienia od cła wywozowego szczeciny, włosia i sierści . . .	—		
		9	Opłaty od zaświadczeń dotyczących zwolnienia od cła wywozowego pierzka i puchu	—		
		10	Inne opłaty	500.—		
	2		Dochód z nieruchomości		—	
		1	Czynsz	—		
		2	Wpływy dodatkowe	—		
			Do przeniesienia . . .		30.700.—	455.700.—

DOCHODY

Dział	Paragraf	Pozycja	PRZEDMIOT	ZŁOTYCH		
				w/g pozycji	w/g §§	w/g działów
			Z przeniesienia		30.700.—	455.700.—
	3		Dochód z wydawnictw		—	
	4		Dochód z agend specjalnych Izby		15.000.—	
		1	Biuro kolejowe	15.000.—		
		2	Biuro celne	—		
		3	—		
	5		Odsetki od lokowanej gotowizny		10.000.—	
			Dochody nadzwyczajne			
	6		Przelew z funduszu rezerwowego		—	
	7		Pożyczka		400.000.—	
	8		Sprzedaż nieruchomości		—	
II			DODATEK DO CENY ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH			500.000.—
			Razem			955.700.—

WYDATKI

Dział	Paragraf	Pozycja	PRZEDMIOT	ZŁOTYCH		
				w/g pozycji	w/g §§	w/g działów
I			WYDATKI ZWYCZAJNE.			262.600.—
			Wydatki osobowe			
	I		Płace		210.600.—	
		1	Urzednicy (ustaleni i nieustaleni)	165.600.—		
		2	Dietariusze	12.000.—		
		3	Konsultanci i t. p.	15.000.—		
		4	Woźni i gońcy (z dodatkiem na umundurowanie)	18.000.—		
	2		Ubezpieczenia		32.000.—	
		1	Kasa Chorych	5.600.—		
		2	Inne ubezpieczenia	400.—		
		3	Wpłaty do funduszu emerytalnego Izby	26.000.—		
	3		Renumeracje i zapomogi		20.000.—	
II			Wydatki rzeczowe			105.600.—
	1		Lokal		18.500.—	
		1	Czynsz za lokal biurowy i wynajem sali	14.000.—		
		2	Światło, opał, utrzymanie porządku	3.500.—		
		3	Remont	1.000.—		
		4	Podatek	—		
	1a		Nieruchomość		20.500.—	
		1	Utrzymanie porządku, opał, woda i t.p.	6.000.—		
		2	Światło, utrzymanie porządku w lokalu	5.000.—		
		3	Remont gmachu, lokalu, instalacje	—		
		4	Ubezpieczenie i podatki	9.500.—		
	2		Wydatki biurowe		57.600.—	
		1	Materiały piśmienne	3.600.—		
		2	Druki i ogłoszenia	4.000.—		
		3	Porto i opłaty telegraficzne	2.000.—		
		4	Opłaty telefoniczne	5.000.—		
		5	Inwentarz (kupno, naprawa).	30.000.—		
		6	Czasopisma, książki, mapy	10.000.—		
		7	Drobne wydatki	3.000.—		
	3		Środki lokomocji		9.000.—	
		1	Kupno samochodu			
		2	Utrzymanie samochodu	9.000.—		
			Do przeniesienia			368.200.—

WYDATKI

Dział	Paragraf	Pozycja	PRZEDMIOT	ZŁOTYCH		
				w/g pozycji	w/g §§	w/g działów
			Z przeniesienia			368.200.—
III			Wydawnictwa, subwencje, składki			70.000.—
	1		Wydawnictwa		8.000.—	
	2		Subwencje		52.000.—	
		1	Udział w utrzymaniu szkół handl. i przemysłowych.	25.000.—		
		2	Zapomogi i stypendja dla uczniów szkół handl. i przem.	4.000.—		
		3	Zasiłki na prace naukowe, nagrody konkursowe, podróże naukowe	3.000.—		
		4	Zasiłki na popieranie rozwoju przemysłu i handlu (instytuty, wystawy i tp.)	20.000.—		
	3		Składki członkowskie Izby		10.000.—	
IV			Agendy specjalne Izby			12.000.—
	1		Biura, instytuty, pokazy		12.000.—	
		1	Biuro kolejowe	12.000.—		
		2	Ekspozytura Izby	—		
V			Wydatki, wynikające z niżej wymienionych czynności zleconych			8.400.—
	1		Wydawanie zaświadczeń dotyczących zwolnienia od cła wywozowego masła		—	
	2		Wydawanie zaświadczeń dotyczących zwolnienia od cła wywozowego jaj		8.400.—	
	3		Wydawanie zaświadczeń dotyczących zwrotu cła przy wywozie lnu		—	
	4		Wydawanie zaświadczeń dotyczących zwolnienia od cła wywozowego szczeciny, włosa i sierści		—	
	5		Wydawanie zaświadczeń dotyczących zwolnienia od cła wywozowego pierza i puchu		—	
			Do przeniesienia			458.600.—

WYDATKI

Dział	Paragraf	Pozycja	PRZEDMIOT	ZŁOTYCH		
				w/g pozycji	w/g §§	w/g działów
			Z przeniesienia			458.600.—
VI			Wydatki różne			114.100.—
	1		Koszty reprezentacji		15.000.—	
	2		Koszty podróży urzędników Izby		24.000.—	
	3		Zwrot poniesionych kosztów członkom Izby		4.500.—	
	4		Splata długów (pożyczki hipoteczne)		52.000.—	
	5		Odsetki wraz z kosztami manipulacyjnymi		—	
	6		Pokrycie deficytu funduszu emerytalnego		18.600.—	
	7		Wydatki nieprzewidziane		—	
			WYDATKI NADZWYCZAJNE			
VII			Budowle			383.000.—
	1		Budowa gmachu, kupno nieruchomości			
	2		Kapitałny remont gmachu		383.000.—	
VIII			Koszty wyborów			
			Razem			955.700.—

CZĘŚĆ II

SPRAWOZDANIE

z działalności

Izby Przemysłowo-Handlowej

w Łodzi

w roku 1930.

A. CZĘŚĆ OGÓLNA.

1. Prezydjum.

Prezydjum odbyło w okresie sprawozdawczym 24 posiedzenia, poświęcone obradom nad zastrzeżonemi jego kompetencji sprawami.

Na początku roku sprawozdawczego Prezydjum zajęło się w pierwszym rzędzie ustaleniem formy i treści sprawozdania z działalności Izby i o sytuacji gospodarczej okręgu łódzkiego za r. 1929 dla Pana Ministra Przemysłu i Handlu. Prezydjum poświęciło sprawie tej baczną uwagę, pragnęło bowiem nietylko uwydatnić w pierwszym swem sprawozdaniu rolę okręgu Izby w strukturze gospodarczej Państwa, ale równocześnie wskazać w publikacji tej z możliwą precyzją na rozmiary trwającego od końca r. 1928 kryzysu gospodarczego, który dotąd nie uległ bynajmniej złagodzeniu.

Zważywszy, że rok 1930 raczej zaostrzył jeszcze depresję konjunkturalną zwłaszcza na terenie okręgu Izby, Prezydjum także w okresie sprawozdawczym poświęciło szczególnie pilną uwagę wszelkim poczynaniom, któreby mogły zmniejszyć napięcie i ujemne następstwa kryzysu. Dnia 27 stycznia 1930 r. Prezydjum podczas konferencji z przybyłymi do Łodzi pp. Ministrami Przemysłu i Handlu oraz Pracy i Opieki Społecznej przedstawiło omówiony poniżej (vide B. Część szczegółowa. 1. Ogólna polityka gospodarcza) całokształt środków zaradczych, które należałoby zastosować, aby złagodzić ostrze przeżywanego przesilenia.

Powodowane wspomnianą już tendencją czuwania w pierwszym rzędzie nad zagadnieniami, które silnie oddziałują na przebieg kryzysu, Prezydjum bezpośrednio kierowało niektórymi pracami Izby w dziedzinie podatkowej; wysiłki Prezydjum szły przedewszystkiem w kierunku osiągnięcia reformy państwowego podatku przemysłowego, odpowiadającej postulatom zgłoszonym przez Związek Izb (w znacznym stopniu na wniosek Izby łódzkiej). Z pośród omówionych obszernie w części szczegółowej spraw podatkowych

wymienić tutaj należy także działalność Prezydjum w formie bezpośrednich interwencji, zmierzających do uzyskania ulg doraźnych w granicach kompetencji Ministerstwa Skarbu wzgl. lokalnych władz skarbowych; niezależnie od tego rodzaju interwencji na terenie Łódzkiej Izby Skarbowej, Prezydjum przedłożyło Panu Wiceministrowi Skarbu podczas specjalnej audjencji najżywotniejsze postulaty okręgu w zakresie spraw podatkowych. Rezultatem tej konferencji było wyjaśnienie szeregu kwestyj spornych, z drugiej zaś strony pozytywne ustosunkowanie się Ministerstwa do niektórych uprzednio zgłoszonych postulatów Izby.

Kierując bezpośrednio pracami Izby we wszystkich dziedzinach, pozostających w związku przyczynowym z długotrwałością i napięciem kryzysu, Prezydjum poświęciło w okresie sprawozdawczym wiele uwagi także kwestji zbyt liberalnego stosowania w praktyce rozporządzenia Prezydenta R. P. o zapobieganiu upadłości. Prezydjum w osobach swych delegatów odbyło w tej sprawie (łącznie z przedstawicielami zrzeszeń gospodarczych) specjalną konferencję z p. Ministrem Sprawiedliwości, której wynikiem było zwołanie przez tegoż Ministra narady Prezesów Sądów Apelacyjnych przy udziale delegatów Izb przemysłowo-handlowych celem rozpatrzenia sytuacji, wytworzonej przez zbyt liberalne udzielanie odroczeń wypłat. Wniosek Izby, domagający się bardziej rygorystycznego stosowania rozporządzenia Prezydenta R. P. o zapobieganiu upadłości, delegaci Prezydjum przedstawili również Sądowi Okręgowemu w Łodzi.

Zważywszy, że i ciężary komunalne nie pozostają bez wpływu na kryzys gospodarczy, opierają się bowiem w 80% na świadczeniach podatkowych, ponoszonych przez przemysł i handel, Prezydjum postanowiło poświęcać systematyczną uwagę gospodarce finansowej samorządu miejskiego i w wykonaniu tej uchwały przesłało miarodajnym czynnikom swe uwagi o budżecie m. Łodzi na rok 1929.

Z pośród prac traktatowych Izby załatwionych przy bezpośrednim udziale Prezydjum, wymienić należy sprawę ratyfikacji polskoniemieckiej umowy gospodarczej, podpisanej dn. 17. III. 1930 r. Prezydjum uczestniczyło bowiem w osobie swego delegata dn. 24. III. 1930 r. w naradzie Prezesów Izb, poświęconej ustosunkowaniu się sfer gospodarczych do zagadnienia wprowadzenia w życie wymienionego traktatu. Ponadto Prezydjum, pragnąc poinformować sfery gospodarcze o wpływie, jaki wyrzuci morze ratyfikacja traktatu

na życie gospodarcze okręgu łódzkiego, zorganizowała odczyt p. t. „Obecne położenie gospodarcze i finansowe Polski a traktat handlowy z Niemcami” przy udziale 2-ch prelegentów z Warszawy— dr. Wacława Fajansa, b. wiceministra Skarbu i prof. dr. Edwarda Rosego, redaktora naczelnego „Przeglądu Gospodarczego”.

Nad całokształtem zagadnień, związanych z wszystkimi dziedzinami polityki gospodarczej obradowało Prezydjum w toku organizowania pierwszego Kongresu Izb Przemysłowo-Handlowych, odbytego dnia 3 i 4 września r. b. we Lwowie przy aktywnym udziale Izby łódzkiej. Na Kongres ten udała się z ramienia Izby łódzkiej delegacja w składzie 18 członków z prezesem Izby Geyerem Robertem na czele. Udział Izby w obradach Kongresu znalazł m. i. wyraz w pięciu referatach, które wygłosili wiceprezes dr. Sachs Józef p. t. „Możliwości i kierunki współpracy Izb Przemysłowo-Handlowych z władzami skarbowymi”, radca dr. Bornet Juliusz p. t. „Bieżące zagadnienia finansowo-kredytowe”, radca Hertz Mieczysław p. t. „Konsekwencje gospodarcze naszych zmian konjunkturalnych”, dyrektor Izby inż. Bajer Karol p. t. „Polska polityka traktatowa” i wicedyrektor dr. Sand Herbert p. t. „Rozbudowa działalności Izb Przemysłowo-Handlowych we własnej dziedzinie organizacyjnej”. W trakcie obrad wiceprezes dr. Sachs powołany został na przewodniczącego Sekcji Podatkowej Kongresu, zaś wiceprezes Fiedler wybrany został zastępcą przewodniczącego Sekcji Wewnętrznej Polityki Gospodarczej. Ponadto na zasadzie uchwały Sekcji Samorządu Gospodarczego, Sekcji Finansowo-Kredytowej i Sekcji Polityki Handlu Zagranicznego, delegaci Izby w osobach radcy dr. Borneta, dyrektora inż. Bajera i wicedyrektora dr. Sanda wybrani zostali generalnymi sprawozdawcami powyższych Sekcyj na Plenum Kongresu.

W Zjeździe Izb Przemysłowo-Handlowych Polskich i Rumuńskich, obradującym we Lwowie po ukończeniu Kongresu (dnia 5. IX. 1930 r.), uczestniczył z ramienia Prezydjum dyrektor Izby inż. Bajer, który wygłosił na Zjeździe referat p. t. „Problem wzmożenia eksportu polskiego do Rumunii”.

Doceniając doniosłość obrad Kongresu Wierzycieli w Wiedniu, Prezydjum postanowiło wydelegować na Kongres ten przedstawiciela Izby i uprosiło w tym celu radcę dr. Borneta Juliusza.

Z uwagi na charakter reprezentowanego przez Izbę okręgu Prezydjum ustosunkowało się przychylnie do wniosku Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Izby Handlowej, w myśl któ-

rego dyrektor Izby inż. Bajer wziął udział w konferencji Komitetu Doradczego Rzecznawców dla Spraw Przemysłu Włókienniczego M. I. H., odbytej dnia 19 października w Brukseli.

W granicach opiniodawczych uprawnień Izby Prezydjum — po zasięgnięciu zdania Komisji stałych — wypowiadało się na żądanie władz o projektach ustaw i ważniejszych rozporządzeń, a nadto współdziałało przy opracowywaniu własnych wniosków Izby z zakresu ustawodawstwa gospodarczego oraz postulatów okręgu we wszystkich dziedzinach polityki gospodarczej. Bliższe szczegóły, dotyczące współdziałania Prezydjum w tej dziedzinie, zawarte są w odnośnych działach szczegółowej części sprawozdania.

W części szczegółowej omówione jest także szerzej stanowisko, jakie zajęła Izba łódzka — zgodnie z dyrektywami Prezydjum we wszystkich sprawach, które były przedmiotem obrad odbytych w roku sprawozdawczym dziewięciu zjazdów Związku Izb Przemysłowo-Handlowych (28 lutego w Warszawie, 4 maja w Poznaniu, 18 maja w Gdyni, 23 czerwca w Warszawie, 7 lipca w Poznaniu, 22 września w Warszawie, 9 października w Warszawie, 7 grudnia w Krakowie i 17 grudnia w Warszawie).

Poza tem działalność Prezydjum dotyczyła spraw bieżących, załatwionych w toku codziennego urzędowania Izby. Ze spraw tego rodzaju wymienić należy następujące:

a) na życzenie Sądów Okręgowych, Prezydjum, zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r., wydało opinię o użyteczności gospodarczej 36 firm, ubiegających się o udzielenie odroczenia wypłat;

b) na żądanie władz sądowych, skarbowych, celnych i administracyjnych Prezydjum na wniosek Komisji Mandatowej ustaliło listy kandydatów na sędziów handlowych, członków komisji podatkowych, ławników Sądu Pracy i Sądu Okręgowego, nadzorców sądowych, rzeczoznawców-informatorów i rzeczoznawców-ekspertów dla wydawania opinii i stwierdzania stanu faktycznego w różnych gałęziach przemysłu i handlu;

c) w związku z wyborami delegatów Związku Izb Przemysłowo-Handlowych do Rady Państwowego Instytutu Eksportowego Prezydjum desygnowało na kandydata z ramienia Izby Łódzkiej p. Biedermana Pawła — dyrektora Związku Eksportowego Polskiego Przemysłu Włókienniczego, który w wyniku wyborów wszedł do wymienionej Rady jako delegat Związku Izb;

d) na wniosek Komisji Mandatowej Prezydjum delegowało również przedstawicieli Izby łódzkiej do Państwowej Rady Kolejowej, desygnując radcę Korala Ludwika na członka oraz radcę Hertzę Mieczysława na zastępcę.

Z zakresu wewnętrznej organizacji Izby podnieść należy, iż Prezydjum zatwierdziło regulaminy obrad Sekcji Przemysłowej, Sekcji Handlowej oraz Komisji stałych i niestałych. W celu nadania działalności Komisji Mandatowej właściwego kierunku Prezydjum zatwierdziło dla tej Komisji odmienny regulamin, zmierzający do należytej selekcji kandydatów.

Z ważniejszych spraw majątkowych, związanych z wykonaniem budżetu Izby, wymienić należy narady Prezydjum nad sprawą nabycia na własność nieruchomości, przeznaczonej na siedzibę biura Izby. Na mocy pełnomocnictwa, udzielonego przez Zebranie Plenarne, w wyniku szczegółowych badań i po zapoznaniu się z opinią rzeczoznawców nabyto po długotrwałych pertraktacjach na rzecz Izby nieruchomość, położoną przy Al. Kościuszki Nr. 4. Ponadto także na mocy uchwały Zebrania Plenarnego wszczęto, rokowania w sprawie zaciągnięcia pożyczki na generalny remont nabytego gmachu. Wreszcie Prezydjum podjęło kroki, zmierzające do faktycznego przejścia dotacji Spadkobierców b. p. Anny Hertzowej na rzecz publicznej biblioteki ekonomicznej przy Izbie.

Kierując akcją subwencyjną Prezydjum przyznało szereg subsydjów na cele, mające związek z działalnością Izby. Niezależnie od subsydjów dla szkół zawodowych, stypendjów i zapomóg indywidualnych na studia oraz zasiłków na prace naukowe, udzielonych w łącznej wysokości zł. 38.700.— na wniosek Komisji Szkolnictwa Zawodowego, Prezydjum przyznało bezpośrednio następujące zasiłki, przeznaczone na popieranie rozwoju przemysłu i handlu (zwłaszcza eksportu):

Komitetowi Udziału Polski w Wystawie w Liège	zł. 5.821.—
Wystawie Przemysłu Polskiego w Charbinie	„ 1.000.—
Polskiej Wystawie Włókienniczej w Sztokholmie	„ 540.—
Na propagandę wytwórczości krajowej	„ 1.193.49
Lidze Samowystarczalności Gospodarczej	„ 200.—
Polskiemu Komitetowi Normalizacyjnemu	„ 2.000.—
Instytutowi Naukowej Organizacji Pracy	„ 1.000.—
Komitetowi Chłodnictwa	„ 500.—
Do przeniesienia	zł. 12.254.49

Z przeniesienia . . . zł. 12.254.49

Związkowi Polskich Zrzeszeń Technicznych na wydanie	
słownika technicznego	„ 300.—
Instytutowi Bałtyckiemu	„ 300.—
Instytutowi Wschodniemu	„ 300.—
Konsulatowi R. P. w Pradze na wydanie w języku	
czeskim „Przewodnika po Polsce”	„ 250.—
Muzeum Przemysłu i Rolnictwa	„ 200.—
	<u>zł. 13.604.49</u>

W końcu nadmienić należy, że Prezydjum podejmowało w omawianym okresie uczestników szeregu wycieczek (wyższych oficerów Dowództwa Okręgu Korpusu w Toruniu, Międzynarodowego Kongresu Komunikacyjnego, przedstawicieli Izby Przemysłowo-Handlowej w Koszycach, przedstawicieli Związku Eksportowego Japońskiego Przemysłu Bawełnianego i studentów Wyższej Szkoły Handlowej w Pradze), przyczem umożliwiło gościom zwiedzenie większych łódzkich zakładów przemysłowych. Z okazji uroczystego otwarcia gmachu łódzkiej Izby Skarbowej, Prezydjum podejmowało grono przybyłych na uroczystość tę z Ministerstwa Skarbu gości z p. Wiceministrem na czele oraz przedstawicieli władz miejscowych.

* * *

W związku z kupnem własnego gmachu Zebranie Plenarne Izby powołało do życia dn. 25. VI. 1930 r. **Komitet Przebudowy**, w skład którego weszli prócz członków Prezydjum radcowie: dr. Biederman B., dr. Bornet J., Ejtingon B., inż. Gross O., Krauze J. W., inż. Praszkie G., dyrektor Izby inż. Bajer K. oraz rzeczoznawcy prof. Lalewicz M. i dyrektor inż. Stawiski B. W okresie sprawozdawczym Komitet odbył 9 posiedzeń, na których przyjęto szereg uchwał, związanych z przebudową gmachu. W szczególności powołano do życia Komisję Techniczną, w skład której weszli: wiceprezes Barciński, radca dr. Biederman, dyrektor Izby inż. Bajer, dyrektor inż. Stawiski, prof. Lalewicz i zastępca tegoż Popiel. Zadecydowano, że przebudowa będzie dokonana systemem gospodarczym z tem, że prace dające się wydzielić i objąć kosztorysem ryczałtowym będą oddawane poszczególnym przedsiębiorstwom w drodze przetargu. Postanowiono też, że najdalej posunięta przy rekonstrukcji oszczędność nie może się odbić na solidności wykonanych robót. Zaakceptowano plan technicznej przebudowy według projektu prof. Lalewicza. Ustalono projekty umów między Izba

a przedsiębiorstwami oraz warunki składania ofert. W wyniku przetargów powierzono roboty budowlane firmie Nestler i Ferrenbach, centralne ogrzewanie firmie Szafranek i Roszczyk, zaś kanalizację i wodociągi firmie Godlewski i S-ka.

* * *

Omawiając sprawy prezydjalne wspomnieć należy także o zmianach, jakie zaszły w roku sprawozdawczym w składzie osobowym Izby, a także o wyniku przeprowadzonych przez **Główną Komisję Wyborczą** w tym okresie wyborów uzupełniających, dokonanych wskutek złożenia mandatów przez 4-ch radców oraz śmierci radcy dr. Marcellego Barcińskiego.

Komisarzem wyborczym zamianowany został przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu Naczelnik Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi inż. Piaskowski J. Ponadto w skład Głównej Komisji Wyborczej weszli wybrani przez Zebranie Plenarne Izby radcowie: Eisert E., Ender K., Bibergal R., inż. Gross O., Librach J., inż. Praszkie G. i Roszak K. oraz — w myśl przepisu art. 9 regulaminu wyborczego Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi — dyrektor Izby inż. Bajer K.

Ogólna liczba wakujących w okresie sprawozdawczym miejsc wynosiła 5 mandatów, w tem 2 mandaty z wyborów zrzeszeniowych i 3 mandaty z kooptacji. W wyniku wyborów zrzeszeniowych, przeprowadzonych w Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem oraz Stowarzyszeniu Fabrykantów Wyrobów Pończosznich mandaty radców otrzymali:

Emil Eisert	Związek Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem
Abram Rosenfeld	Stowarzyszenie Fabrykantów Wyrobów Pończosznich.

Skład osobowy Izby uzupełniony został ponadto w drodze kooptacji wskutek złożenia uzyskanych z kooptacji mandatów przez trzech radców. W miarę składania mandatów przez wymienionych radców Zebranie Plenarne Izby, korzystając z uprawnień objętych przepisem § 43, regulaminu wyborczego Izby, dokooptowało następujących nowych radców:

inż. Władysława Szrednickiego, dyrektora Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem, po złożeniu mandatu przez r. Emila Eiserta,
oraz Edwarda Weigta, przemysłowca z Łodzi — po złożeniu mandatu przez r. Abrama Bromberga.

Obydwaj dokooptowani radcowie zaliczeni zostali do Sekcji Przemysłowej — zgodnie z powziętą przez Sekcję uchwałą, dotyczącą sposobu wykonania arbitrażu b. Ministra Czesława Klarnera z r. 1929.

Po przeprowadzeniu omówionych wyżej wyborów uzupełniających w skład Izby wchodziło w końcu roku sprawozdawczego — 37 radców Sekcji Przemysłowej oraz 34 radców Sekcji Handlowej; ponadto wakuwał 1 mandant z kooptacji nieobsadzony do końca roku 1930 po złożeniu mandatu przez radcę Włodzimierza Horodyńskiego.

2. Sekcje.

A. Sekcja Przemysłowa.

Sekcja Przemysłowa odbyła w okresie sprawozdawczym dwa posiedzenia w dniu 7 stycznia i 23 czerwca.

Na pierwszym posiedzeniu dokonano wyboru Komisji porozumiewawczej dla udogodnienia z analogiczną Komisją, wyłonioną przez Sekcję Handlową, brzmienia projektu drugiej części statutu Izby. W skład tej Komisji weszli radcowie: dr. Bornet Juljusz, Eisert Emil, Gliksman Benjamin, Kon Józef i Sznek Bolesław. Ponadto uchwalono w trzecim czytaniu projekt wewnętrznego regulaminu obrad, który został przekazany Prezydjum Izby do zatwierdzenia.

Na drugim zebraniu Sekcja, po zapoznaniu się z działalnością Izby za okres od 7 stycznia do 23 czerwca, uzgodniła swoje stanowisko we wszystkich sprawach, które miały być przedmiotem obrad Zebrania Plenarnego w dniu 25 czerwca.

W związku z tem przyjęto wniosek Prezydjum, że na miejsce, wakujące po radcy Brombergu Abramie, zostanie wysunięta kandydatura przedstawiciela przemysłu metalowego p. Weigta Edwarda.

Zkolei zadecydowano, że w skład Komitetu Przebudowy należy powołać, obok członków Prezydjum i Dyrekcji oraz rzeczoznawców, przynajmniej 6 radców.

Wreszcie uzgodniono kandydatury ze strony przemysłu do Komisji Statutowo-Regulaminowej, Komisji Polityki Gospodarczej i Komisji Eksportowej.

B. Sekcja Handlowa.

Sekcja Handlowa odbyła w tym okresie dwa posiedzenia 20 stycznia i 27 maja.

Na pierwszym posiedzeniu Sekcja rozpatrzyła wynik rokowań Komisji porozumiewawczych w sprawie uzgodnienia tekstu drugiej części statutu Izby.

Na zebraniu drugim Sekcja, zapoznawszy się z działalnością Izby w okresie od ostatniego posiedzenia, przeprowadziła obszerną dyskusję m. in. nad stanowiskiem Ministerstwa Skarbu w odniesieniu do memorjałów Izby; powzięcie zgłoszonej ad hoc rezolucji postanowiono odroczyć do czasu wyjaśnienia sprawy uzyskania audjencji w Ministerstwie Skarbu.

W związku z kooptacją na miejsce wakujące po radcy Brombergu Abramie, Sekcja powzięła uchwałę, na zasadzie której mandat ten przypadnie Sekcji Przemysłowej, a to na zasadzie arbitrażu Prezesa Izby Warszawskiej.

C. Połączone Sekcje.

Połączone Sekcje Izby odbyły w omawianym okresie jedno posiedzenie w dniu 14 marca, poświęcone wyłącznie sprawie noweli do ustawy o państwowym podatku przemysłowym. Na posiedzeniu tem przedstawiono w chronologicznym porządku zmiany, jakim uległ powyższy podatek od 1 lipca 1923 r., jego skutki oraz wyniki zabiegów Izby o złagodzenie jego ciężaru. Omówiono też obszernie genezę i przebieg manifestacyjnego strejku kupiectwa, jaki miał miejsce w Łodzi i Kaliszu na znak protestu przeciwko nieuwzględnieniu postulatów sfer gospodarczych w sprawie nowelizacji ustawy o podatku przemysłowym. Wreszcie, wobec pominięcia w przedłożeniu rządowem dezyderatów, zgłoszonych przez Związek Izb, powzięto następującą rezolucję, przesłaną p. Prezesowi Rady Ministrów, p. Ministrowi Przemysłu i Handlu, p. Ministrowi Skarbu, Sejmowej Komisji Skarbowej oraz Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych R. P.:

„Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi na posiedzeniu połączonych Sekcyj, odbytem w dniu 14 marca 1930 r., po wysłuchaniu referatu o nowelizacji podatku przemysłowego o obrocie, szczególnie zaś o ostatnich posunięciach Ministerstwa Skarbu, zmierzających do wycofania przyobiecanych ulg, mając na względzie nadzwyczaj ciężką sytuację życia gospodarczego w Państwie, na którą wielokrotnie samorządy gospodarcze zwracały uwagę czynnikom miarodajnym, wysuwając dla złagodzenia kryzysu szereg minimalnych żądań w granicach możliwości państwowych, stwierdza:

1) że przemysł i handel województwa łódzkiego jest materialnie zupełnie wyczerpany z wszelkich zasobów i zrujnowany systemem podatkowym, a w szczególności podatkiem przemysłowym od obrotu;

2) że nowela podatku przemysłowego od obrotu, przyjęta w trzecim czytaniu przez Komisję Sejmową, nie odpowiada istotnym i najbardziej koniecznym potrzebom przemysłu i handlu i z wyjątkiem drobnych zmian niewiele znaczących jest pogorszeniem pierwotnego rządowego projektu, nadesłanego Izdom Przemysłowo-Handlowym do zaopiniowania;

3) że nieuwzględnienie najżywoniejszych i koniecznych postulatów, wyłuszczonej w opinii Związku Izd Przemysłowo-Handlowych w sprawie nowelizacji podatku przemysłowego od obrotu, pogłębi w znacznym stopniu obecne przesilenie gospodarcze;

4) że miarodajna opinia zorganizowanych czynników gospodarczych samorządu gospodarczego, jakim są Izby Przemysłowo-Handlowe, w tak żywej dla życia gospodarczego kwestji została całkowicie pominięta, osłabiając ich stanowisko nazewnątrż;

5) że cofnięcie ulg ze strony Ministerstwa Skarbu ze względu na efekt budżetowych strat jest nieuzasadnione, a to z tego względu że cyfry ilustrujące te zniżki nie uwzględniają dynamiki gospodarczej, zawartej zawsze w ulgach podatkowych, gdyż każdorazowe zmniejszenie stopy podatkowej odbija się zawsze dodatnio na zwiększeniu wpływów z danego podatku.

Z powyższych względów zebranie połączonych Sekcyj, świadome powagi chwili, najusilniej protestuje przeciwko cofnięciu ulg przez Ministerstwo Skarbu i wzywa Prezydum Izby do zwrócenia się do miarodajnych czynników rządowych i sejmowych, a w pierwszym rzędzie do Pana Ministra Przemysłu i Handlu, jako opiekuna przemysłu i handlu, o poczynienie w projektowanej noweli istotnych, a najniezbędniejszych zmian, przyjętych przez Komisję Sejmową w drugim czytaniu, zaakceptowanych przez Ministerstwo Skarbu, a to w tem głębokim przeświadczeniu, że oddawna oczekiwana reforma podatku przemysłowego od obrotu winna wreszcie przynieść ulgi życiu gospodarczemu, znajdującemu się w obliczu niezmiernie ciężkiego kryzysu gospodarczego”.

3. Komisja Mandatowa.

W okresie sprawozdawczym Komisja Mandatowa odbyła 4 posiedzenia: 19 lutego, 12 września, 27 listopada i 4 grudnia.

Na pierwszym posiedzeniu nastąpiło ukonstytuowanie Komisji, przyczem przewodniczącym Komisji wybrany został radca dr. Biederman Bruno, jego zastępcą — radca Roszak Kazimierz. Ponadto na posiedzeniu tem uzupełniono listę kandydatów na nadzorców sądowych i skompletowano dla Sądu Okręgowego listę biegłych księgowych oraz rzeczoznawców z branży skórniczej. Ustalenie listy rzeczoznawców dla spraw podatku przemysłowego postanowiono przekazać Komisji Podatkowej.

Na drugim z kolei posiedzeniu omówiono regulamin wewnętrzny Komisji ze szczególnem uwzględnieniem § 14. Zgodnie z żądaniem Ministerstwa Komunikacji, Komisja uzgodniła kandydatury na delegatów Izby do Państwowej Rady Kolejowej, proponując radcę Korala Ludwika na członka, zaś radcę Hertza Mieczysława na zastępcę. Sprawę ustalenia listy kandydatów na radców handlu zagranicznego wobec braku dostatecznego materiału ankietowego Komisja postanowiła odroczyć.

Wreszcie Komisja na wniosek dyrektora Izby wyłoniła specjalną Podkomisję, której powierzyła ustalenie listy rzeczoznawców — ekspertów z tem, że odnośni kandydaci zostaną zweryfikowani przez Komisję Mandatową. W skład Podkomisji tej weszli radcowie: Bibergal Roman, Frankus Ryszard i Hauk Ludwik.

Na trzecim posiedzeniu Komisja na podstawie ustalonej przez Podkomisję listy rozpatrzyła kandydatury na rzeczoznawców dla spraw podatku przemysłowego i dochodowego; w wyniku głosowania Komisja wybrała 79 rzeczoznawców dla ośmiu branż. Ponadto Komisja ustaliła rezerwową listę rzeczoznawców dla najrozmaitszych reprezentowanych przez Izbę dziedzin.

Z uwagi na to, iż w obu powyższych wypadkach listy obejmowały znaczną liczbę nazwisk, Komisja przeprowadziła głosowanie nad całemi listami, a w związku z tem postanowiła zmodyfikować § 14 regulaminu obrad i przedstawić Prezydjum wniosek następujący: „W wypadkach głosowania nad większą ilością kandydatów, nazwiska zgłoszonych winny być ułożone w formie listy i głosowanie wówczas odbywa się nad całością listy. W razie zakwestjonowania któregośkolwiek ze znajdujących się na liście kandydatów, głosowanie nad jego osobą odbywa się oddzielnie.”

Na ostatniem posiedzeniu Komisja zweryfikowała listę kandydatów na ławników i zastępców Sądu Pracy i Sądu Okręgowego, ustaloną przez wybraną w tym celu Podkomisję. Komisja roz-

patrzyła również listę kandydatów na próbobiorców i rzeczoznawców dla przemysłu zbożowo-mącznego, desygnując dwóch kandydatów z Łodzi, jednego z Sieradza i dwóch z Kalisza.

4. Komisja Polityki Gospodarczej i Eksportowa.

Komisja Polityki Gospodarczej i Eksportowa odbyła w I-em półroczu roku sprawozdawczego 4 posiedzenia. Pierwsze z nich (3. I. 1930) poświęcone było dyskusji nad projektem międzynarodowej konwencji o rozejmie celnym oraz sprawie udziału przemysłu łódzkiego w szeregu projektowanych w pierwszej połowie r. 1930 targów i wystaw zagranicznych. Na drugim posiedzeniu (13. I. 1930) zaopiniowano podanie jednej z firm przemysłu bawełnianego o zezwolenie na bezcłowy przywóz białej przędzy lnianej, nadto poddano wyczerpującej dyskusji nadesłany do zaopiniowania memoriał Związku Eksportowego Polskiego Przemysłu Włókienniczego, w sprawie rozbudowy systemu zwrotu ceł przy eksporcie tkanin bawełnianych. Na trzecim posiedzeniu Komisji (14. II. 1930) omówiono bez powzięcia uchwał sytuację gospodarczą okręgu Izby, przyczem powzięto decyzję poświęcenia kilku zebrań Komisji zagadnieniom ogólnym, pozostającym w związku z kryzysem włókiennictwa i środkami jego złagodzenia. Jako tego rodzaju zagadnienie postanowiono omówić w pierwszym rzędzie problem racjonalnej kalkulacji w przemyśle włókienniczym, któremu poświęcone było czwarte posiedzenie Komisji, odbyte dn. 27. II. 1930 r. Posiedzenia Komisji zwołane ponadto jeszcze na dzień 20. III. 1930 r. oraz 24. IV. 1930 r., celem kontynuowania dyskusji nad wspomnianem zagadnieniem, nie odbyły się wskutek nieprzybycia niezbędnej dla ważności obrad ilości członków Komisji.

Uchwałą Zwyczajnego Zebrania Plenarnego Izby z dnia 25. VI. 1930 r. dotychczasowa Komisja Polityki Gospodarczej i Eksportowa została zlikwidowana, a na jej miejsce wybrano — zgodnie z II częścią statutu Izby — dwie odrębne Komisje, t. j. Komisję Polityki Gospodarczej i Komisję Eksportową.

Nowa Komisja Polityki Gospodarczej ukonstytuowała się dnia 6. XI. 1930 r., przyczem przewodniczącym Komisji został radca Lewsztajn Juljusz, a zastępcą przewodniczącego radca Gliksman Benjamin. Jednogłośnie uchwałą Komisji z dn. 13. XI. 1930 r. w skład jej członków wszedł z kooptacji, dokonanej na mocy upoważnienia IX Zwyczajnego Zebrania Plenarnego Izby, radca inż. Hirszberg

Emil. Ponadto do udziału w pracach Komisji zaproszony został na mocy § 2 ust. 8 regulaminu obrad dla Komisyj stałych — radca Krauze Józef Waław.

Komisja odbyła w ostatnich 2-ch miesiącach roku sprawozdawczego 6 posiedzeń, z których pierwsze cztery (6. XI, 13. XI, 20. XI i 3. XII) poświęcone były wyłącznie omówionej poniżej w części szczegółowej (organizacja zbytu wewnętrznego) sprawie sanacji rynku przędzy bawełnianej. Na porządku dziennym piątego posiedzenia Komisji (11. XII) znalazły się sprawy następujące: ankieta Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie konwencyjnych ulg celnych, wniosek Zrzeszenia Polskich Fabryk Materjałów Jedwabnych w sprawie opinjowania przez Izbę podań o zezwolenie na bierny obrót uszlachetniający tkaninami jedwabnymi, projekt obniżenia ochrony celnej niektórych działów przemysłu chemicznego, projekt centralizacji skupu wełny krajowej dla potrzeb przemysłu włókienniczego oraz kwestja udziału przemysłu łódzkiego w „Dziale Oficjalnym Polskim” wiosennych Targów Lipskich i stałym pokazie towarów w Houston. Na posiedzeniu tem powołano do życia stałą „Podkomisję do spraw przędzy bawełnianej” oraz 3 niestałe Podkomisje dla przygotowania wniosków w sprawie ankiety Ministerstwa Przemysłu i Handlu, dotyczącej konwencyjnych ulg celnych, które uznać należy za uciążliwe dla przemysłu włókienniczego. Definitywne załatwienie spraw, będących przedmiotem obrad omawianego posiedzenia Komisji, nastąpiło dopiero podczas szóstego posiedzenia Komisji, odbytego dnia 22. XII. 1930 r.

W skład wymienionej wyżej „Podkomisji do spraw przędzy bawełnianej”, która zająć się miała uzdrowieniem stosunków na rynku przędzy bawełnianej, wszedł z ramienia Komisji radca Lewsztajn Juljusz — jako przewodniczący, Hertz Mieczysław i Krauze Józef Waław — jako członkowie. Ponadto do Komisji tej desygnowani zostali przez: „Zrzeszenie Producentów Przędzy Bawełnianej” — pp. dyr. gen. Bankwitz Otto, prezes Geyer Gustaw, dyr. Osser Stefan, dyr. Biederman Paweł; „Krajowy Związek Przemysłu Włókienniczego” — p. Babad Józef; „Stowarzyszenie Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego” — p. Rozen Jonas; „Stowarzyszenie Fabrykantów Wyrobów Pończosznich” — dr. Damm Juljusz; „Związek Przemysłu Dzianego” — prezes inż. Hirsberg Emil. Z przyczyn omówionych w części szczegółowej Podkomisja do końca roku sprawozdawczego nie rozpoczęła działalności.

Komisja Eksportowa odbyła w okresie sprawozdawczym tylko 1 posiedzenie — konstytuujące — dn. 18. XII. 1930 r., przyczem przewodniczącym Komisji został — radca Arlet Robert, zastępcą przewodniczącego — radca dr. Wyszewiański Szymon.

5. Komisja Podatkowa.

W okresie sprawozdawczym Komisja odbyła 8 posiedzeń. Pierwsze odbyło się w dniu 9 stycznia, przyczem na posiedzeniu tem Komisja, uczciwszy pamięć tragicznie zmarłego zastępcy przewodniczącego radcy d-ra Marcelego Barcińskiego, dokonała wyboru zastępcy w osobie radcy d-ra Juljusza Borneta.

Komisja, przyjąwszy do wiadomości wyniki ankiety w sprawie niewłaściwego stosowania w praktyce wymiarowej przepisów ustawy o państwowym podatku dochodowym, zaakceptowała całość wniosków, z którymi Izba w omawianej sprawie postanowiła wystąpić do Ministerstwa Skarbu. Komisja stwierdziła również potrzebę podjęcia kroków interwencyjnych w sprawie uwzględnienia przy wymiarze podatku dochodowego należycie księgami handlowymi udowodnionych wydatków z tytułu t. zw. dyskonta prywatnego. Wobec wątpliwości, uniemożliwiających przeprowadzenie w praktyce wymiarowej zasady, iż z obrotu, podlegającego podatkowi przemysłowemu, winny być odliczane t. zw. odsetki prolongacyjne, Komisja stwierdziła potrzebę zasadniczego unormowania tejsze sprawy de lege ferenda t. j. w związku z nowelizacją ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

Na posiedzeniu odbytem dnia 15 stycznia Komisja sformułowała szczegółowe wnioski w sprawie uzupełnień, jakim ulec winien projekt noweli do ustawy o państwowym podatku przemysłowym. Ponadto na temże posiedzeniu Komisja rozpatrzyła projektowaną przez Radę Miejską m. Łodzi zmianę systemu licytacji podatkowych.

Trzecie z rzędu posiedzenie Komisji odbyło się dnia 25 lutego i poświęcone było głównie sprawie definitywnego brzmienia noweli rządowej w przedmiocie reformy podatku przemysłowego jako też ustalenia wniosków, z którymi Izba łódzka jako referentka sprawy winna w kwestji tejsze noweli wystąpić na Zjeździe Izb, zwołanym na dzień 28 lutego.

Na posiedzeniu odbytem dnia 9 kwietnia Komisja zajęła się ustaleniem doraźnych postulatów podatkowych okręgu. W szcze-

gólności Komisja sprecyzowała wnioski w sprawie rozłożenia na raty zapłaty I-ej połowy podatku dochodowego, płatnej dnia 1 maja, jako też zapłaty definitywnej kwoty podatku przemysłowego za rok 1929; wreszcie wypowiedziała się za rozłożeniem na spłaty ratałne zaliczek na poczet podatku obrotowego, płatnych w roku sprawozdawczym.

Na posiedzeniu w dniu 16 maja Komisja powzięła uchwałę, iż należy wystąpić do Izby Skarbowej oraz Ministerstwa Skarbu o rewizję zeszłorocznych stawek średniej dochodowości, przyczem tabelę ich powinna opracować Izba Przemysłowo-Handlowa. Opierając się na materiale zebrany w drodze ankiety, Komisja zajęła stanowisko, że podatek w formie ryczałtu uiszczać powinny drobne przedsiębiorstwa, których obroty roczne nie przekraczają 50.000.— wzgl. 40.000.— zł. Kryterjum świadectw przemysłowych jako zupełnie niemiarodajne nie powinno być brane pod uwagę.

Postanowiono wystąpić do Ministerstwa Skarbu z postulatem, by z uwagi na wyjątkowo ciężką sytuację tutejszego okręgu pobór zaległości podatkowych uległ odroczeniu na 6 miesięcy przy równoczesnem wstrzymaniu biegu odsetek zwłoki. W sprawie stosowania w praktyce okólnika Ministerstwa Skarbu w przedmiocie 1%-ej stawki ulgowej dla handlu hurtowego stwierdzono potrzebę podjęcia akcji nietylko na terenie Izby Skarbowej, lecz również i Ministerstwa Skarbu. Równocześnie zajęto stanowisko, że firmom hurtowym, sprzedającym towary zagraniczne, nie powinna przysługiwać 1%-wa stawka ulgowa tylko w stosunku do tej części obrotu, która przypada na artykuły zagraniczne.

Na posiedzeniu w dniu 27 maja Komisja zajęła się ustaleniem tabeli stawek średniej dochodowości na rok 1930, przyczem oparła się na materiałach i wnioskach, zgłoszonych przez rzeczoznawców na specjalnie w tym celu odbytem posiedzeniu.

Na posiedzeniu w dniu 24 września Komisja zapoznała się ze sprawozdaniem z przebiegu obrad I Kongresu Izb Przemysłowo-Handlowych, odbytego w dniu 3 i 4 września br. we Lwowie oraz z programem prac Zjazdu Izb z dnia 22 września br. w Warszawie. Ponieważ przedsiębiorstwa komisowe, będące przedstawicielstwami firm zagranicznych, w dalszym ciągu pociągane były do uiszczania pełnych stawek podatku obrotowego, Komisja wypowiedziała się za kontynuowaniem rozpoczętej w tej mierze akcji interwencyjnej w Ministerstwie, a to na wypadek, gdyby zrzeszenia kupieckie nie otrzymały pozytywnej odpowiedzi na memorjał, bezpośrednio złożony już

w tej sprawie w Warszawie. Ponadto Komisja przyjęła do wiadomości, że Izba przygotowała szczegółowy kwestionariusz ankietowy w sprawie zasadniczych zagadnień przyszłej jednolitej ordynacji podatkowej i wdrożyła specjalne badania dla zebrania materiałów, dotyczących tegoż zagadnienia.

Na posiedzeniu odbytem dnia 12 listopada Komisja szczegółowo rozpatrzyła m. in. całokształt bieżących dezyderatów, dotyczących specjalnie drobnego kupiectwa i przemysłu. Ponieważ wystąpienia poszczególnych radców na posiedzeniu plenarnem Izby, odbytem dnia 30 października, mogły wywołać mylne wrażenie, że Izba interesom odnośnego odłamu handlu i przemysłu nie poświęca tak należytej uwagi, jak innym działom życia gospodarczego, Komisja, nie wyłączając członków jej rekrutujących się właśnie z grona drobnego kupiectwa i przemysłu, jednogłośnie stwierdziła, iż podobne twierdzenia pozbawione są jakichkolwiek podstaw. W Komisji skryształizowała się również jednogłośnie opinia, że wszystkie sprawy i dezyderaty, dotyczące kwestyj podatkowych, radcowie winni przede wszystkim wytaczać na forum Komisji, jeśli zaś rozwiną w tym kierunku odpowiednią inicjatywę, napewno dla uzasadnionych wniosków swoich znajdą należyte zrozumienia i poparcie zarówno w Komisji, jak i w łonie Izby wogóle.

Zkolei Izba ponownie podniosła potrzebę rychłego wyjaśnienia sprawy poboru podatku przemysłowego w odniesieniu do agentów handlowych, którym wymierzono podatek nie według prowizji, lecz według pełnego obrotu. Komisja rozpatrzyła również wyniki akcji w dziedzinie wymiaru podatku dochodowego w roku sprawozdawczym. Wreszcie w związku ze zbliżającym się okresem wykupna świadectw przemysłowych uznała ona, iż wskazana byłaby akcja interwencyjna Izby celem należytego uregulowania niektórych kwestyj wątpliwych wzgl. spornych, dotyczących kategorii świadectw, jakie wykupić winny poszczególne rodzaje płatników.

6. Komisja Finansowo-Kredytowo-Ubezpieczeniowa.

W okresie sprawozdawczym odbyły się 4 posiedzenia Komisji. Pierwsze odbyło się w dniu 13 marca 1930 r., przyczem przyjęto na niem do wiadomości sprawozdanie z działalności Komisji i referatu kredytowo-finansowego z r. 1929, opracowane w łączności ze sprawozdaniem za tenże rok. Zkolei Komisja rozpatrzyła sprawę podjęcia ewent. kroków w przedmiocie umożliwienia dyskonta weksli

z terminem ponad 3 miesiące w Banku Polskim ewent. w Banku Gospodarstwa Krajowego. Wreszcie Komisja zanalizowała zagadnienie odnowienia kredytu lombardowego pod zastaw weksli, jako też zastanowiła się nad sposobami ewent. uzdrowienia obiegu weksli t. zw. grzecznościowych.

Drugie z kolei posiedzenie Komisji odbyło się dnia 23 kwietnia. Komisja rozpatrzyła koncepcję ewent. powołania do życia specjalnej instytucji bankowo-kredytowej, finansującej handel z Rosją, następnie zaś wypowiedziała się negatywnie w sprawie zabezpieczenia praw dostawców, dostarczających przemysłowi łódzkiemu surowców, a to za pomocą instytucji zastawu rejestrowego, wzorowanego na prototypie austriackim. W łączności z wynikami pertraktacji w sprawie zapewnienia kartelowi przedsiębiorstw bawełnianych kredytu lombardowego pod zastaw w wysokości 15 milj. złotych Komisja wypowiedziała się za ewent. wyjednanie owych kredytów także dla pozostałych działów przemysłu i handlu łódzkiego.

Kwestję stosowania w praktyce przepisów rozporządzenia Prezydenta R. P. o zapobieganiu upadłości postanowiono rozpatrzyć wspólnie z Komisją Prawno-Administracyjną, o czym relacjonuje się osobno w ustępie, dotyczącym działalności ostatnio wspomnianej Komisji. W sprawie tej Komisja odbyła 3 wspólne posiedzenia łącznie z Komisją Prawno-Administracyjną, a mianowicie: dnia 14 maja 23 maja i 5 czerwca.

Zwołane na dzień 25 września 1930 r. posiedzenie Komisji, którego przedmiotem obrad miała być zmiana stawek manipulacyjnych pobieranych przez P. K. O., sprawa ujednostajnienia międzynarodowego prawa czekowego oraz kwestja nadania kolejowemu listowi przewozowemu charakteru konosamentu, nie odbyło się z braku quorum.

Na posiedzeniu odbytem dnia 26 listopada Komisja powzięła opinię, iż restrykcje w dziedzinie dyskonta weksli, zastosowane przez Bank Polski, uważać należy za akt konieczności podyktowanej interesem ochrony złotego. Z tego też powodu Komisja ustaliła, iż brak byłoby podstaw dla podjęcia ewent. akcji przeciwko zaznaczonym zarządzeniom restrykcyjnym, zastosowanym przez Bank Polski.

Na temże samem posiedzeniu Komisja rozpatrzyła szczegółowo sprawę odpowiedzialności poczty za zaginione listy zleceniowe i wypowiedziała się za podjęciem ewent. starań o wprowadzenie instytucji listów zleceniowych, połączonych z asekuracją przesyłki do

pełnej kwoty zaginionego dokumentu wiarygodnościowego (wekslu). Wreszcie Komisja rozpatrzyła sprawę ewent. prowadzenia przez Izby listy niewypłacalnych dłużników, obejmującej dane o sądownie stwierdzonych wypadkach niewypłacalności. W zasadzie Komisja wypowiedziała się za celowością prowadzenia podobnej ewidencji.

Na posiedzeniu odbytem dnia 4 grudnia Komisja omówiła w ogólnych zarysach politykę kredytową Banku Polskiego i Banku Gospodarstwa Krajowego, podnosząc m. in. konieczność wydawniejszego uwzględniania w ramach ich działalności potrzeb kredytowych handlu. Celem ustalenia niedogodności, ujawniających się w dziedzinie inkasa za pośrednictwem poczty, stwierdzono potrzebę wdrożenia specjalnych dochodzeń ankietowych dla zebrania w ten sposób materiałów, informujących o potrzebie i kierunku ewentualnej akcji interwencyjnej.

Ponadto Komisja wypowiedziała się za koniecznością podjęcia starań o przyspieszenie konwersji obligacyj m. Łodzi jako też — na skutek zapytania Instytutu Eksportowego — ustosunkowała się do sprawy asekuracji kredytów eksportowych.

7. Komisja Statutowo-Regulaminowa.

Powołana do życia w r. 1929 tymczasowa Komisja Statutowo-Regulaminowa działała w dawnym składzie w roku sprawozdawczym i odbyła 3 posiedzenia, w ciągu których rozpatrzyła i uzgodniła opracowany przez biuro regulamin Zebrań Plenarnych Izby, regulamin obrad dla Sekcji Przemysłowej i Handlowej oraz dla Komisji stałych, w tem osobny regulamin dla Komisji Mandatowej. Ponadto Komisja uzgodniła ze wskazówkami i zaleceniami Ministerstwa Przemysłu i Handlu uchwaloną już poprzednio II część statutu Izby, która po przyjęciu w ostatecznej redakcji przez Zebranie Plenarne zatwierdzona została przez Pana Ministra Przemysłu i Handlu reskryptem z dnia 4 września 1930 r.

Na skutek ukończenia prac tymczasowej Komisji, Zebranie Plenarne Izby powołało na posiedzeniu w dniu 25 czerwca 1930 r. stałą Komisję Statutowo-Regulaminową, w skład której weszli radcowie: Arlet Robert, dr. Bornet Juljusz, Hertz Mieczysław, Gliksman Benjamin, Frankus Ryszard, Kotkowski Bolesław, Librach Jakób i Stachlewski-Sobolewski Kazimierz.

Pod obrady Komisji tej wejdą na najbliższem jej posiedzeniu opracowany przez biuro Izby regulamin Sądu Arbitrów przy Izbie oraz

regulamin powoływania a także działalności rzeczoznawców i biegłych księgowych.

8. Komisja Prawno-Administracyjna.

W okresie sprawozdawczym Komisja Prawno-Administracyjna odbyła 7 posiedzeń. Na pierwszym posiedzeniu, odbytem dnia 16 stycznia, Komisja zaprojektowała sposób praktycznego rozwiązania uchwały Zebrania Plenarnego w sprawie powiększenia liczby radców Sekcji Przemysłowej i rozpatrzyła opracowany przez biuro Izby projekt wprowadzenia w życie sal licytacyjnych dla egzekucyj sądowych, dzięki którym nastąpiłoby usprawnienie kontroli nad czynnościami egzekucyjnymi zarówno w interesie dłużnika i wierzyciela, jak i w interesie osób trzecich. Ponadto Komisja rozpatrzyła szereg spraw mniejszej wagi.

Na drugim posiedzeniu Komisji w dniu 19 marca, przeprowadzono przy współudziale rzeczoznawców dyskusję nad opracowanym przez Izbę Urzędującą w Warszawie projektem ustawy o popieraniu budownictwa mieszkaniowego. W wyniku dyskusji Komisja wypowiedziała się zasadniczo przeciw projektowi, wyrażając pogląd, iż ze względu na ciężką sytuację gospodarczą wprowadzenie nowego obciążenia w formie podwyżki komornego nie jest wskazane. W związku z zapytaniem Ministerstwa Robót Publicznych Komisja ustaliła wykaz zakładów przemysłowych, któreby należało uznać za szkodliwe dla otoczenia; wykaz ten przesłała Izba Związkowi Izb. Wreszcie przyjęto do wiadomości omawiający sprawy prawno-administracyjne dział rocznego sprawozdania Izby za rok 1929.

Na trzecim posiedzeniu Komisji, które odbyło się dnia 10 kwietnia, przeprowadzono ogólną dyskusję nad projektem ustawy o wywłaszczaniu na cele wyższej użyteczności, odkładając szczegółowe rozpatrzenie projektu do następnego posiedzenia. Do projektu ustawy, zmieniającej ustawę o ochronie lokatorów, Komisja zgłosiła wnioski w sprawie zmiany definicji zbytku mieszkaniowego (vide część szczegółowa).

Na czwartym z kolei posiedzeniu w dniu 2 maja przeprowadzono dyskusję nad nowym projektem ustawy o popieraniu budownictwa mieszkaniowego, opracowanym przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Warszawie. Po dłuższych debatach, które ograniczyły się do zasadniczych punktów projektu, Komisja wypowiedziała się za współdziałaniem Izby przy jego ostatecznym opracowywaniu,

przyczem dała wyraz pogładowi — podobnie jak przy poprzednim projekcie, — że źródłem funduszków przeznaczonych na rozbudowę nie powinna być zwyczajka komornego. Zkolei rozpatrzono szczegółowo projekt ustawy o wywłaszczaniu na cele wyższej użyteczności, zgłaszając do niego szereg poprawek natury prawnej i gospodarczej. Ponadto Komisja oświadczyła się przeciw nadesłanemu przez „Komisję dla usprawnienia administracji publicznej przy Radzie Ministrów” projektowi utworzenia z m. Łodzi wraz z okręgiem (o promieniu około 20 kilometrów) Województwa Grodzkiego, uzasadniając nie-realność tego projektu i jego szkodliwość dla życia gospodarczego okręgu. W sprawie projektu ustawy, dotyczącej ustalenia stosunku liczebnego terminatorów do wykwalifikowanych pracowników w przemyśle graficznym, Komisja wyraziła pogląd, że stosunek ten winien być regulowany drogą dobrowolnych umów między zainteresowanymi czynnikami, a nie jak to przewiduje nadesłany Izbie projekt ustawy — drogą rozporządzeń. Po rozpatrzeniu sprawy zaliczenia szlamarstwa kiszek do rzemiosła, Komisja oświadczyła się za umieszczeniem zawodu tego na liście rzemiosł, objętych art. 142 ustawy przemysłowej. W przesłanym Izbie celem zaopiniowania przez Magistrat m. Łodzi projekcie taryfy kominiarskiej zaproponowała Komisja szereg poprawek, obejmujących obniżenie stawek za wycier kominów.

Piąte posiedzenie Komisji odbyło się dnia 16 czerwca. Na posiedzeniu tem rozpatrzono projekt rozporządzenia P. Wojewody Łódzkiego w sprawie ochrony dróg publicznych oraz bezpieczeństwa i porządku ruchu publicznego na obszarze województwa łódzkiego i zgłoszono do niego poprawki, uwzględniające potrzeby sfer gospodarczych. Rozpatrzono też i zaopiniowano negatywnie projekt zaliczenia detalicznej sprzedaży mięsa w jatkach oraz kufernictwa i kaletnictwa do rzemiosła. Ponadto Komisja omówiła odpowiedź Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie projektu Izby, dotyczącego powiększenia składu Sekcji Przemysłowej o 6-ciu radców, wreszcie rozpatrzyła stanowisko Izby Warszawskiej wobec projektu kodeksu postępowania cywilnego.

Dnia 18 września odbyło się szóste posiedzenie, na którym rozpatrzono projekt ustawy o publicznem posługiwaniu się odznaczeniami, uzyskanymi na wystawach zagranicznych oraz projekt rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej o warunkach praktyki oraz ulgowych warunkach zaliczenia sprzedawców i ekspedjentów sklepowych i księgarskich do pracowników

umysłowych. Do obu powyższych projektów Komisja zgłosiła szereg poprawek.

Siódme i ostatnie w roku sprawozdawczym posiedzenie odbyło się dnia 20 listopada. Przedmiotem jego obrad był projekt ustawy o godzinach handlu i godzinach otwarcia zakładów handlowych i niektórych przemysłowych oraz ankieta, dotycząca naprawy stosunków w przemyśle hotelarskim. W obu powyższych sprawach Komisja zgłosiła odnośne wnioski, kierując się przy ich ustalaniu potrzebami życia gospodarczego.

9. Komisja Szkolnictwa Zawodowego.

W okresie sprawozdawczym Komisja odbyła 5 posiedzeń. Przedmiotem posiedzeń w dniu 8 stycznia i 6 lutego była sprawa przyznania subsydjów dla szkół zawodowych i stypendjów dla uczniów tychże szkół z pozostałych z roku 1929 sum budżetowych Izby. Komisja zaproponowała przyznanie subsydjów w rozmiarach, które zostały już podane w sprawozdaniu rocznem za rok ubiegły. Następnie Komisja zaproponowała wyznaczenie subsydjum w wysokości zł. 1.500.— na pracę naukową, poświęconą wyjaśnieniu przyczyn przesilenia gospodarczego w przemyśle włókienniczym w latach 1926 i 1929.

W związku z ankietą Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, skierowaną do Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w sprawie szkolnictwa zawodowego, Komisja uchwaliła zwołać konferencję dyrektorów szkół zawodowych dla omówienia odpowiedzi na wymienioną ankietę. Konferencja ta odbyła się w lokalu Izby w dniu 27 stycznia.

Na posiedzeniu w dniu 11 czerwca Komisja rozpatrzyła pismo Stowarzyszenia Zawodowego Przemysłowców Budowlanych w sprawie poparcia przez Izbę projektu utworzenia przy Państwowej Szkole Włókienniczej wydziału budowlanego. Biorąc pod uwagę, że nawet przy obecnym zastoju budowlanym daje się odczuwać brak należycie wykwalifikowanych sił pomocniczych, Komisja wypowiedziała się za poparciem powyższego projektu.

Na posiedzeniu w dniu 18 września ustanowiono cenę sprzedażną słownika włókienniczego, opracowanego przez dyr. A. Trojanowskiego, a wydanego w ilości 2.000 egzemplarzy nakładem Izby.

Poza tem rozpatrzono szereg podań o udzielenie subsydjów dla szkół zawodowych, prośbę o subsydjum na prowadzenie czasopisma „Technik Włókienniczy” oraz podanie absolwenta Państwowej Szkoły Włókienniczej o zasiłek na wyjazd zagranicę dla uzupełnienia wiedzy zawodowej w zakresie dziewiarstwa. Następnie Komisja wypowiedziała się za zapisaniem Izby na dożywotniego członka wspierającego Instytutu Wschodniego w Warszawie i wpłacenie jednorazowej składki w wysokości zł. 300.—

Dnia 9 grudnia odbyło się piąte z kolei posiedzenie Komisji, na którem rozpatrzono szereg podań, a między innymi podanie Oddziału łódzkiego Polskiej Y. M. C. A. o subsydjum na prowadzenie Szkoły Majstrów Budowlanych, oraz podanie Oddziału Łódzkiego Wolnej Wszechnicy Polskiej. Podania powyższe zostały przez Komisję uwzględnione w granicach rozporządzalnych sum. Następnie rozpatrzono podania uczniów szkół zawodowych o stypendja na uregulowanie zaległych opłat szkolnych. Pragnąc przyjść z pomocą niezamożnej młodzieży Komisja wypowiedziała się za przeznaczaniem na ten cel sumy zł. 11.500.— Poza tem Komisja uwzględniła podanie Polskiego Towarzystwa Historycznego Oddział w Łodzi, przyznając mu subwencję na wydanie „Rocznika”, oświetlającego genezę i historję rozwoju przemysłu włókienniczego w okręgu łódzkim. Równocześnie Komisja zastrzegła dla Izby 200 odbitek tej części „Rocznika”, która obejmować będzie pierwsze umowy Rządu Królestwa Kongresowego z osadnikami. Z kolei Komisja wypowiedziała się za przyznaniem Związkowi Polskich Zrzeszeń Technicznych jednorazowego subsydjum w wysokości zł. 300.— na prace przygotowawcze do wydania polskiego słownika technicznego. Następnie rozpatrzono podanie o subwencję na wydanie podręcznika przędzalnictwa bawełny, która to praca została nadesłana Izbie w rękopisie.

Komisja, nie przesądzając kwestji, uchwaliła zwrócić się do autora o udzielenie uzupełniających informacji i nadesłanie odpowiednich rysunków, a rękopis przekazała do zaopiniowania 2 członkom Komisji. W końcu Komisja uchwaliła zwrócić się do Izby Urzędującej Związku Izb Przemysłowo-Handlowych o podjęcie kroków, ażeby Ministerstwo Przemysłu i Handlu zgodnie z pismem Izby łódzkiej z d. 24. I. 1930 zechciało wziąć pod uwagę opinię Izb Przemysłowo-Handlowych przy repartycji przez kompetentne Ministerstwa sum, wpłacanych przez przemysł i handel w postaci dopłat do świadectw przemysłowych na rzecz szkolnictwa zawodowego w myśl art. 120 ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

10. Komisja Komunikacyjna.

Komisja odbyła w okresie sprawozdawczym 4 posiedzenia. Dnia 13 lutego odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Komisji, na które zaproszeni zostali z poza jej członków także przedstawiciele szeregu firm transportowo-ekspedycyjnych, celem omówienia nadesłanego przez Ministerstwo Komunikacji do zaopiniowania projektu wprowadzenia przewozu ładunków drobnicowych w specjalnych skrzyniach, będących własnością kolei. Po wyczerpującej dyskusji Komisja stwierdziła, że nie przewiduje, aby zamierzona inowacja spowodowała jakiegokolwiek faktyczne udogodnienia, leżące bądź w interesie kolei, bądź w interesie życia gospodarczego. Zważywszy, że ważkie względy gospodarcze nie przemawiają za realizacją nadesłanego do zaopiniowania projektu, który nie rokuje zresztą faktycznego powodzenia, Komisja wypowiedziała się przeciwko wprowadzeniu przewozu drobnicy w skrzyniach.

Na posiedzeniu w dniu 26 marca odczytane i przyjęte zostało sprawozdanie z działalności Komisji w roku ubiegłym. Następnie Komisja rozpatrzyła sprawę zmiany taryfy kolejowej na przewóz szmat. Ponieważ poz. 785 taryfy przewiduje pewne nieprzekraczalne rozmiary skrawków, co staje się przyczyną nakładania przez władze kolejowe wysokich kar w razie ujawnienia, że transport zawiera nawet minimalne ilości odcinków o rozmiarach większych, Komisja uznała za konieczne podjęcie starań celem zmiany nomenklatury wymienionej pozycji.

Następnie Komisja wypowiedziała się za ponownem zwróceniem się do Ministerstwa Komunikacji o przeniesienie szmat wełnianych do klasy 16-ej, a innych do klasy 18-ej, proponując jednocześnie zróżniczkowanie szmat na skrawki nowe i łachmany stare.

Na posiedzeniu w dniu 3 października zostały rozpatrzone i przedyskutowane wnioski w sprawie rozkładu jazdy pociągów pasażerskich, który ma obowiązywać od dnia 15. V. 1931 r. Komisja na wstępie stwierdziła, że w roku ubiegłym i bieżącym władze kolejowe wprowadziły już szereg udogodnień w komunikacji osobowej, których wyrazem były następujące zarządzenia: utrzymanie w okresie zimowym jednej pary pociągów przyśpieszonych pomiędzy Lwowem, Łodzią i Poznaniem, zniesienie opłaty za pośpiech w pociągu rannym do Warszawy i zpowrotem, wprowadzenie wagonu bezpośredniego z Łodzi-Fabrycznej do Krakowa i Katowic, wprowadzenie wagonu sypialnego w pociągu Łódź-Kaliska —

Lwów i t. p. Następnie, omawiając dezyderaty okręgu łódzkiego, które w dalszym ciągu domagają się załatwienia, Komisja wskazała na konieczność wprowadzenia udogodnień komunikacyjnych pomiędzy Łodzią i Warszawą, Gdańskiem i Gdynią, Poznaniem, Krakowem, oraz Zakopanem i Krynicą. Z kolei Komisja wskazała na potrzebę wprowadzenia bezpośredniego połączenia Łodzi z Bielskiem. W sprawie połączeń z zagranicą wysunięte zostały — jako najbardziej interesujące okręg łódzki — udogodnienia komunikacyjne z Berlinem, Pragą, Wiedniem i Budapesztem.

Celem dalszego usprawnienia komunikacji podmiejskiej Komisja wypowiedziała się za wprowadzeniem w okresie letnim dodatkowych pociągów świątecznych dla obsługi ruchu lokalnego. W końcu Komisja stwierdziła, że wprowadzenie czternastodniowych biletów okrężnych okazało się nader pożyteczną inowacją, i wypowiedziała się za możliwością przedłużania tych biletów na dalszy okres 7-miu wzgl. 14-dni.

Po rozpatrzeniu nadesłanej części projektu nowej ordynacji pocztowej Komisja zgłosiła szereg uwag i uzupełnień.

Na posiedzeniu w dniu 26 listopada Komisja rozpatrzyła kilka spraw taryfowych, które niebawem miały być zadecydowane przez Państwową Radę Kolejową, a między innymi projekt zmiany taryfy przewozowej na szmaty oraz zmiany przepisów, obowiązujących przy wykupieniu listu przewozowego i wydaniu przesyłki. Poza tem Komisja omówiła sprawę pośrednictwa Ajencji Celnej przy odbiorze przesyłek celnych adresowanych do stacyj Karolew i Chojny.

B. CZĘŚĆ SZCZEGÓŁOWA.

1. Ogólna polityka gospodarcza.

Dwukrotnie w ciągu roku sprawozdawczego miała Izba możliwość zajęcia stanowiska wobec całokształtu zagadnień, związanych z najrozmaitszemi dziedzinami polskiej polityki gospodarczej: w styczniu 1930 r. — z okazji przybycia do Łodzi pp. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Pracy i Opieki Społecznej, i we wrześniu 1930 r. — podczas narad omówionego już w części ogólnej sprawozdania Kongresu Izb Przemysłowo-Handlowych.

Wspomniana konferencja pp. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Pracy i Opieki Społecznej z przedstawicielami Izby, odbyła się dnia 27 stycznia. Zgodnie z wytycznymi ustalonymi przez zwołane ad hoc nadzwyczajne posiedzenie Prezydjum, przedstawiciele Izby scharakteryzowali na konferencji tej zwięźle przyczyny, przeżywanego przez włókiennictwo kryzysu i przedstawili, nawiązując do memorjału Izby z dnia 22. VIII. 1929 r. najważniejsze środki zaradcze, które należałoby zastosować, aby złagodzić ostrze przesilenia. Jako przyczyny kryzysu wskazano m. in. brak kapitału obrotowego, spowodowany w pierwszym rządzie stratami wojennymi przemysłu włókienniczego, brak organizacji, któraby umożliwiła dostosowanie rozmiarów produkcji do istotnej pojemności rynku oraz kryzys agrarny i związany z nim spadek siły nabywczej ludności wiejskiej. Jako środki zaradcze Izba wysunęła następujące postulaty:

1. restytucję strat wojennych, poniesionych na skutek rekwizycji okupantów niemieckich;
2. popieranie kartelizacji;
3. złagodzenie przeciążenia podatkowego w drodze realizacji wysuwanych wielokrotnie przez Izbę szczegółowych dezyderatów oraz zmniejszenie świadczeń socjalnych, obarczających przemysł;
4. przyjęcie z pomocą kupiectwu zarówno w dziedzinie podatkowej jak i w dziedzinie kredytowej; zwłaszcza przyznanie hurtowemu

handlowi indywidualnych kredytów w Banku Polskim i Banku Gospodarstwa Krajowego; umożliwienie redyskonta kupieckim spółdzielniom kredytowym; unifikację prawa handlowego we wszystkich dzielnicach;

5. popieranie eksportu przez:

- a) rozbudowę systemu premij wywozowych, a w pierwszym rzędzie wprowadzenie zwrotu cła za przędzę przy wywozie tkanin,
- b) udzielenie poręki państwowej za zobowiązania powstałe z handlu z Z. S. R. R.,
- c) zainicjowanie rokowań, względnie przyśpieszenie toczących się już pertraktacji, w sprawie zawarcia traktatów handlowych z państwami, które odgrywają lub odegrać mogą poważniejszą rolę w eksporcie włókienniczym,
- d) uregulowanie komunikacji tranzytowej na rynki Bliskiego i Dalekiego Wschodu przez Z. S. R. R.;

6. obniżenie stawek taryfowo-kolejowych dla miazgi węglowej, surowców, półfabrykatów i wyrobów włókienniczych; wprowadzenie ułatwień komunikacyjnych dla ruchu osobowego na liniach kolejowych, łączących Łódź z innymi dzielnicami państwa i z zagranicą.

Kongres Izby Przemysłowo-Handlowych, którego obrady, jak już zaznaczono, objęły także całokształt najbardziej aktualnych zagadnień polityczno-gospodarczych, odbył się we Lwowie dnia 3 i 4 września 1930 r. Kongres powziął w pierwszym rzędzie doniosłą dla przyszłości Izby uchwałę stwierdzającą, że „niezbędne jest przyznanie samorządowi gospodarczemu, jako przedstawicielstwu życia gospodarczego, uprawnień, zapewniających mu bezpośredni udział w stanowieniu praw.” Nadto Kongres zalecił Związkowi Izby „przedstawienie Rządowi całokształtu bieżących postulatów gospodarczych, które mogłyby zostać zrealizowane w drodze wykorzystania obecnych ustawodawczych kompetencji Prezydenta R. P.” Wreszcie Kongres powziął cały szereg omówionych poniżej w odnośnych działach uchwał, których przedmiotem były następujące zagadnienia:

1) rozbudowa działalności Izby Przemysłowo-Handlowych we własnej dziedzinie organizacyjnej oraz udział Izby w administracji stosunków gospodarczych;

2) szkolnictwo zawodowe;

3) państwowe podatki bezpośrednie, podatki samorządowe oraz procedura wymiarowa;

4) ustawodawstwo o czasie pracy, polityka płac, urzędnicy socjalni (żłobki, stacje lotne);

5) problemy finansowo-kredytowe (prawne warunki rozwoju kredytu, technika obrotu kredytowego, ubezpieczenie kredytowe, obniżenie kosztów kredytu, wzmożenie zdolności kredytowej polskiego organizmu gospodarczego oraz dopływ kapitału długoterminowego);

6) wewnętrzna polityka gospodarcza (ingerencja publiczna w dziedzinie gospodarki prywatnej, naprawa handlu, przeciwdziałanie zbyt gwałtownym zmianom konjunktur);

7) międzynarodowa polityka gospodarcza, sprawy traktatowe i celne, intensyfikacja eksportu oraz standaryzacja wywozu produktów rolnych;

8) polityka komunikacyjna, rozbudowa polskich linii morskich, rozwój portów Gdyni i Gdańska.

Poza omówioną konferencją ministerjalną oraz kongresem Izby sprawy ogólnej polityki gospodarczej były — podobnie jak w r. 1929 — także w okresie sprawozdawczym przedmiotem składanych przez Izbę Ministerstwu Przemysłu i Handlu oraz Instytutowi Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen miesięcznych sprawozdań sytuacyjnych, charakteryzujących stan rynku i zmiany w rozmiarach produkcji poszczególnych gałęzi przemysłu ze szczególnem uwzględnieniem włókiennictwa, fluktuacje prywatnego rynku pieniężnego oraz zmiany w działalności eksportowej okręgu. Sprawozdania miesięczne za r. 1929 były w okresie sprawozdawczym wyzyskane przy opracowywaniu rocznego sprawozdania o sytuacji gospodarczej okręgu Izby. Ponieważ jednak Izba składała sprawozdania miesięczne dopiero od sierpnia r. 1929, wytworzyła się konieczność zdobycia bardziej obszernych materiałów orientacyjnych, któreby umożliwiły zobrazowanie ogólnej sytuacji gospodarczej oraz stanu poszczególnych gałęzi przemysłu i handlu w ciągu całego r. 1929. W tym celu skierowano do wszystkich firm przemysłowych okręgu Izby od I do V kategorii świadectw przemysłowych włącznie kwestionariusze (około 1.300 sztuk) w sprawie stanu uruchomienia, rozmiarów i wartości produkcji oraz rozmiarów eksportu objętych ankietą firm. Ponadto zwrócono się do zrzeszeń gospodarczych, istniejących na terenie okręgu Izby, oraz niektórych centralnych zrzeszeń o nadesłanie

ewent. posiadanych materiałów, któreby mogły być przyczynkiem do charakterystyki sytuacji gospodarczej okręgu Izby w r. 1929.

Zgromadzony w ten sposób obfity materiał orientacyjny dawał dostateczną podstawę dla oceny sytuacji najważniejszej na terenie okręgu Izby gałęzi życia gospodarczego — włókiennictwa. Szereg problemów specjalnych, odnoszących się do innych gałęzi przemysłu, zwłaszcza skoncentrowanych poza obrębem m. Łodzi, wyświetlono ponadto w drodze bezpośrednich konferencji, odbytych w ośrodkach prowincjonalnych w miejscu istnienia większych zakładów, reprezentujących odnośne gałęzie (fabryki mebli giętych, huty szklane, fabryki wyrobów żelaznych i t. d.).

Opracowane na podstawie powyższych materiałów sprawozdanie roczne ukazało się na początku maja 1930 r. i rozesłane zostało w 300 egzemplarzach instytucjom państwowym, samorządowym, społecznym, Izbowi Przemysłowo-Handlowym oraz licznym osobom zajmującym wybitne stanowisko w życiu gospodarczym Polski. Sprawozdanie, prócz najogólniejszych uwag o sytuacji gospodarczej państwa w 1929 r. oraz wyczerpującego omówienia sytuacji poszczególnych gałęzi przemysłu przetwórczego na terenie okręgu Izby, zawiera także — zważywszy, że jest to pierwsze sprawozdanie Izby łódzkiej — materiały, określające rolę okręgu Izby w strukturze gospodarczej państwa.

W odniesieniu do prac Izby w dziedzinie badania konjunktur gospodarczych zaznaczyć jeszcze należy, że miesięczne materiały sprawozdawcze Izby w r. 1930 w stopniu coraz większym pokrywały się z oceną sytuacji, reprezentowaną przez publikacje Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen. W grudniu 1930 r. Instytut Badania Konjunktur wydelegował (podobnie jak w końcu r. 1929) do Łodzi 2-ch przedstawicieli, którzy wzięli udział w zorganizowanej przez Izbę konferencji z przedstawicielami zrzeszeń gospodarczych oraz szeregu firm przemysłowych i handlowych. Celem konferencji tej, obesłanej nader licznie przez reprezentantów wszystkich gałęzi przemysłu i handlu włókienniczego, było ustalenie poglądu przemysłowców i kupców na szereg zjawisk, charakteryzujących sytuację rynku włókienniczego w końcu 1930 r. Konferencja dała wyniki o tyle pozytywne, że wyjaśniła szereg spornych kwestyj, dotyczących: stanu likwidacji dawnych niewypłacalności, zmian strukturalnych w hurtowym i detalicznym handlu włókienniczym, stanu zapasów gotowych wyrobów oraz zamierzeń produkcyjnych na sezon letni.

2. Organizacja zbytu wewnętrznego.

W dziedzinie organizacji zbytu na rynku wewnętrznym Izba kontynuowała szereg spraw, wszczętych w r. 1929, a dotyczących omówionych poniżej obszernie zagadnień kredytowych. Ponadto obserwowano nadal rozwój ruchu kartelizacyjnego w przemyśle włókienniczym, gromadząc w ten sposób materiały na wypadek, gdyby aktualną stała się sprawa ustawowego uregulowania nadzoru państwa nad kartelami i analogicznymi zrzeszeniami gospodarczymi.

W związku z organizacją zbytu na rynku wewnętrznym wspomnieć należy także o działalności Izby w zakresie udzielania firmom krajowym informacji o źródłach zakupu towarów, produkowanych przez okrąg Izby (vide dział omawiający sprawy pośrednictwa handlowego).

Na szczególne omówienie zasługuje zorganizowana przez miejscowe zrzeszenia gospodarcze z Izbą na czele akcja propagandowa, zmierzająca do podniesienia konsumpcji towarów włókienniczych krajowego pochodzenia. Akcja ta, zaprojektowana przez doradcę finansowego rządu polskiego p. Dewey'a odbyła się na terenie m. Łodzi (jak i w innych miastach Polski) w czasie od 27 kwietnia do dnia 10 maja 1930 r.

Na odbytej dnia 8 kwietnia w lokalu Izby konferencji przedstawiciele związków przemysłowych oraz zrzeszeń kupieckich miasta Łodzi stwierdzili jednogłośnie potrzebę zorganizowania tego rodzaju akcji propagandowej i ukonstytuowali Główny Komitet Organizacyjny, który wyłonił Wydział Propagandy oraz Wydział Handlowy, reprezentujący łódzkie kupiectwo włókiennicze.

Dzięki wytężonej działalności Wydziału Handlowego zebrano w krótkim czasie znaczną ilość deklaracji firm kupieckich, zgłaszających przystąpienie do akcji propagandowej, która w odniesieniu do handlu włókienniczego polegać miała na: 1. przeznaczaniu jednego przynajmniej atrakcyjnie udekorowanego okna wystawowego dla towarów krajowych na cały czas trwania akcji, oraz 2. wydaniu personelowi sprzedającemu dyspozycji, aby w pierwszym rzędzie prezentowano kupującej publiczności towary krajowe, uwidoczniając ich dobroć i taniść. Ponadto większe pracownice mód i konfekcji przygotowały specjalne modele strojów sporządzonych z bezpłatnie dostarczonych przez fabryki łódzkie materiałów. Elektrownia łódzka, pragnąc ułatwić firmom handlowym należyte i wydatne oświetlenie okien w czasie trwania propagandy, obniżyła firmom biorącym

w niej udział stawkę za prąd o 25 gr., za nadwyżkę prądu zużytego w porównaniu z tymże okresem roku ubiegłego. Zgodnie z uchwałą Komitetu Propagandy okna wystawowe firm, biorących udział w akcji, zostały przedstawione do konkursu i za okna najgustowniej udekorowane specjalnie w tym celu zwołane jury rozdzieliło wartościowe nagrody oraz listy pochwalne, ustanowione przez Izbę. Ogółem Izba zakupiła 5 nagród rzeczowych, przedstawiających wartość około zł. 1000.— Na niedzielę dnia 4 maja przygotowano w kawiarni „Esplanada” pierwszy pokaz modeli sukien i okryć damskich, wykonanych wyłącznie z towarów fabryk łódzkich. Ponadto urządzono pokaz modeli w kinoteatrach i teatrze miejskim.

Nadmienić należy, że Izba łódzka współdziałała także przy organizowaniu akcji propagandowej w innych ośrodkach kraju. Izba wyjednała w szczególności materiały na stroje demonstrowane podczas pokazów mód, urządzanych przez zespół artystyczny pod kierownictwem znanej artystki dramatycznej p. Ireny Solskiej, w szeregu większych miast polskich (m. in. w Warszawie i Wilnie) oraz we wszystkich niemal uzdrowiskach krajowych. Pokazy te istotnie przyczyniły się znakomicie do popularyzacji łódzkich wyrobów włókienniczych na terenie całego Państwa.

Charakteryzując działalność Izby w dziedzinie organizacji zbytu wspomnieć też należy o zapoczątkowaniu z inicjatywy Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen badań nad strukturą i sytuacją handlu włókienniczego. Izba zorganizowała dnia 16 czerwca konferencję wstępną z przedstawicielami 10-ciu firm hurtowych włókienniczych, którzy udzielili delegatom Instytutu informacji o organizacji handlu tkanin bawełnianych i wełnianych w Polsce. Dnia 17 czerwca odbyto konferencję indywidualną z 2-ma firmami hurtowymi i 2-ma firmami detalicznymi, ponadto Izba przesłała Instytutowi listę przedsiębiorstw detalicznych, które objęte być mają pisemną ankietą o stosunkach kredytowych i wewnątrzno-gospodarczych.

W październiku Izba przeprowadziła na terenie m. Łodzi oraz w mniejszych ośrodkach województwa łódzkiego ankietę o lokalnej rozpiętości detalicznych cen wyrobów włókienniczych. Obfity materiał, ilustrujący ceny detaliczne niektórych białych tkanin bawełnianych, kapeluszy filcowych oraz obuwia gumowego, notowane równocześnie w Łodzi, Kaliszu, Tomaszowie-Mazowieckim, Piotrkowie, Radomsku, Sieradzu, Zduńskiej Woli, Pabjanicach i Zgierzu, przesłany został Instytutowi Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen

wraz z uwagami krytycznymi o metodzie i wynikach dokonanych badań.

Do spraw dziedziny organizacji zbytu wewnętrznego zaliczyć także należy wniosek o obniżenie cła na przędzę bawełnianą, wystosowany przez Stowarzyszenie Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, a nadesłany Izbie do zaopiniowania przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Kwestja ta łączy się bowiem — zdaniem Izby — najściślej z zagadnieniem uzdrowienia stosunków na łódzkim rynku przędzy bawełnianej oraz z problemem kartelizacji włókiennictwa.

W memorjale złożonym w powyższej sprawie Ministerstwu Przemysłu i Handlu Izba zaznaczyła, że ewent. obniżenie poz. 183 taryfy celnej — pomijając szereg bezpośrednich ujemnych skutków — przyjęte będzie przez przemysł okręgu łódzkiego jako posunięcie skierowane przeciwko zapoczątkowanej kartelizacji przemysłu włókienniczego, popieranej przecież przez czynniki rządowe. Dyskusję na temat obniżenia cła na przędzę bawełnianą należy więc z całego szeregu istotnych względów prowadzić przede wszystkim pod kątem widzenia oceny konieczności istnienia organizacji, kontyngentującej produkcję, oraz przy bacznej uwzględnieniu zarówno dodatniego, jak i ujemnego wpływu, jaki kartelizacja wywiera na całą polską gospodarkę włókienniczą. Z tego założenia wychodząc, Izba — aczkolwiek zdawała sobie sprawę z trudności, jakie pociąga za sobą dla przemysłu tkackiego ujawniający się przejściowo brak przędzy oraz nadmierna rozpiętość cen tego półfabrykatu w kraju i zagranicą — wypowiedziała się jednak przeciwko obniżeniu obowiązującej obecnie stawki celnej dla przędzy bawełnianej. Izba dała natomiast wyraz przekonaniu, że należałoby podjąć inne kroki, zmierzające do bardziej elastycznego dostosowywania podaży ze strony przędzalni krajowych do istotnych potrzeb rynku.

Dnia 23 października odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu konferencja z udziałem Izby oraz zainteresowanych zrzeszeń, w której wyniku Ministerstwo przekazało Izbie bliższe zbadanie całokształtu zagadnień, związanych z sytuacją na rynku przędzy bawełnianej w Łodzi. Wystosowana przez Izbę do 6-ciu zrzeszeń producentów i konsumentów przędzy bawełnianej ankieta w sprawie: 1. cen bawełny, 2. cen przędzy bawełnianej w Polsce i zagranicą, 3. wysokości ochrony celnej przędzalnictwa bawełnianego w Polsce i kilku innych państwach, 4. rozmiarów produkcji, eksportu i importu przędzy, 5. przyczyn rozpiętości między cenami

przędzy krajowej i zagranicznej oraz 6. środków zaradczych, zmierzających do zmniejszenia tej rozpiętości dała pozytywne rezultaty tylko w odniesieniu do pierwszych czterech pytań. Ostatnie dwa pytania przytoczonej wyżej ankiety — niewątpliwie najważniejsze dla całego zagadnienia — Izba poddała gruntownemu rozważeniu podczas szeregu konferencji, odbytych dn. 6. XI, 13. XI, 17. XI, 20. XI, 3. XII. i 11. XII. b. r. z udziałem bądź przedstawicieli producentów, bądź przedstawicieli konsumentów, bądź też reprezentantów obu zainteresowanych stron. Przedstawiciele zrzeszeń konsumentów przędzy sformułowali swe stanowisko w sprawie środków, które zastosować należy dla zmniejszenia nadmiernej rozpiętości między cenami przędzy bawełnianej w kraju i zagranicą w następującym wniosku:

„Ustalenie cen drogą porozumienia producentów i konsumentów na podstawie średnich notowań przędzy giełd praskiej, sztutgardzkiej i wiedeńskiej z zastosowaniem warunków technicznych jednej z wymienionych giełd plus piętnastoprocentowy dodatek”. Przedstawiciele producentów przędzy natomiast wysunęli jako środek, zmierzający do zmniejszenia rozpiętości między cenami przędzy w kraju a zagranicą, propozycję powołania do życia mieszanej instytucji, któraby rozpoczęła pracę nad uzdrowieniem stosunków na rynku przędzy bawełnianej w Polsce od ustalenia warunków prawno-technicznych, umożliwiających fabrykom przejście do stosowanego zagranicą systemu produkowania wyłącznie na zamówienie. Producenci przędzy, wychodząc z założenia, że nadmierna rozpiętość między cenami przędzy w kraju a zagranicą zjawia się u nas przejściowo wskutek nagłych i nieoczekiwanych skoków w konsumpcji przędzy, twierdzili, że skoki te nie miałyby miejsca, gdyby w handlu przędzą odgrywały — podobnie jak zagranicą — większą rolę transakcje terminowe oraz gdyby przedsiębiorstwa mogły zgóry przewidzieć rozmiary zapotrzebowania i pracować na zamówienie.

W toku dalszych obrad okazało się, że obydwie strony stwierdziły poważne niedomagania w strukturze rynku przędzy bawełnianej w Polsce oraz konieczność sanacji tego rynku. Obydwie strony wyraziły zgodę na powołanie do życia mieszanej instytucji, któraby ustaliła prawno-techniczne warunki dla handlu przędzą (regulowane zagranicą przez t. zw. *usance'e*). Jednakże producenci reprezentowali pogląd, że dyskusja na temat umownej regulacji cen staje się zbędna z chwilą kiedy ma być powołana do życia mieszana komisja, która ureguluje warunki prawno-techniczne handlu przędzą

i umożliwi dokonywanie transakcyj terminowych, a przez to unie-
możliwi na przyszłość gwałtowne skoki cen oraz powstawanie
nadmiernej rozpiętości między cenami przędzy w kraju a zagranicą.
Konsumentom natomiast trwali przy wniosku domagającym się stwo-
rzenia aparatu dla umownej regulacji cen niezależnie od powołania
do życia komisji dla ustalenia prawno-technicznych warunków
handlu przędzą.

W wyniku dyskusji wniosek producentów przędzy (w sprawie
powołania do życia mieszanej instytucji dla ustalenia prawno-technicz-
nych warunków handlu przędzą) uzupełniony został poprawką,
zgłoszoną ze strony konsumentów, którzy dążyli do utworzenia na
terenie Izby parytetowego ciała mieszanego, dającego im możliwość
perjodycznego omawiania bezpośrednio z producentami sytuacji na
rynku przędzy, polityki produkcyjnej kartelu oraz poziomu cen.
Wraz z poprawką tą omawiany wniosek przyjęty jednogłośnie przez
Komisję Polityki Gospodarczej Izby, a zaaprobowany przez przed-
stawicieli wszystkich zrzeszeń konsumentów i producentów przędzy
bawełnianej, brzmi następująco: „Wylania się Komisję złożoną z 4-ch
przedstawicieli Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej oraz
4-ch przedstawicieli organizacji konsumentów przędzy pod prze-
wodnictwem Izby Przemysłowo-Handlowej celem a) opracowania
projektu usance'ów, obowiązujących w handlu przędzą oraz b) orjen-
tacyjnego omawiania sytuacji na rynku przędzy bawełnianej.

Dnia 22 grudnia Izba złożyła Ministerstwu Przemysłu
i Handlu wyczerpujące sprawozdanie z przebiegu i wyniku narad
nad sytuacją na rynku przędzy bawełnianej. Izba zakomunikowała
też Ministerstwu skład wymienionej instytucji mieszanej, ukonstytu-
owanej jako „Podkomisja do spraw przędzy bawełnianej”, która
rozpocząć miała swą działalność zasadniczo w pierwszych dniach
stycznia 1930 r. gdyby expirująca do 31. XII. 1930 r. umowa,
będąca podstawą Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej,
została po tym terminie odnowiona. Nadzieje Izby na restytucję
kartelu nie ziściły się jednak, wobec czego nie mogła też do chwili
opublikowania niniejszego sprawozdania rozpocząć działalności po-
wołana do życia Podkomisja, która niewątpliwie wpłynęłaby dodat-
nio na uzdrowienie dotychczasowych stosunków na rynku przędzy
bawełnianej, wysoce szkodliwych zarówno dla producentów jak
i konsumentów przędzy.

Wobec powyższego przypuszczać należy, że zagadnienia organi-
zacji zbytu — ze szczególnem uwzględnieniem wewnętrznego rynku

półfabrykatów włóknistych — będą i w r. 1931 nadal przedmiotem szczególnej troski Izby.

3. Surowce włókniste. Import przez Gdynię.

Zagadnieniom, związanym z zaopatrywaniem przemysłu włókienniczego w niezbędne surowce, poświęcała Izba w roku sprawozdawczym wiele uwagi, a to z dwóch przyczyn. Z jednej strony pogłębiający się kryzys zrodził konieczność bacznej obserwacji stosowanych przez zagranicę restrykcji surowcowo-kredytowych oraz szukania nowych możliwości zakupu surowców, z drugiej zaś strony Izba dążyła do przyśpieszenia realizacji wysuwanego już od kilku lat postulatu skierowania importu surowców włóknistych przez polski port w Gdyni.

Wymienione tendencje były punktem wyjścia dla szeregu posunięć i prac Izby w dziedzinie surowcowej. Latem 1930 r. odbyła się z inicjatywy Izby konferencja firm agenturowych, reprezentujących na terenie m. Łodzi zagraniczne domy, zaopatrujące włókiennictwo polskie w surową bawełnę i wełnę. Konferencja ta ustaliła w przybliżeniu rozmiary zastosowanych do połowy roku sprawozdawczego restrykcji kredytowych oraz wysokość globalnego kredytu, z jakiego łódzki przemysł bawełniany w tym momencie jeszcze korzystał.

Jak już zaznaczono restrykcje surowcowo-kredytowe skłoniły Izbę do poświęcenia bacznej uwagi także sprawie zarysowujących się ewent. nowych możliwości w dziedzinie zakupu surowców. Na wniosek Polsko-Łacińsko-Amerykańskiej Izby Handlowej Izba przeprowadziła badania nad możliwością bezpośredniego przywozu bawełny i wełny pochodzenia południowo-amerykańskiego. Sprawę tę Izba zarzuciła po stwierdzeniu, że wysunięte koncepcje nie dadzą się narazie zrealizować wskutek trudności natury finansowej i technicznej.

W końcu roku sprawozdawczego Izba rozpatrzyła bliżej koncepcję organizacji skupu wełny krajowej dla potrzeb przemysłu włókienniczego. Po omówieniu sprawy tej z przedstawicielami zrzeszeń przemysłu włókienniczego oraz większych firm konsumujących wełnę Izba zawiadomiła Ministerstwo Przemysłu i Handlu, że zainteresowane sfery wypowiadają się przeciwko projektowi stworzenia organizacji dla centralnego skupu bawełny krajowej, uważając próby tego rodzaju zarówno za nierealne jak i za szkodliwe dla sprawy zaopatrywania przemysłu wełnianego w surowce.

Omawiając kwestję centralizacji skupu wełny krajowej, Izba przy sposobności dała wyraz przekonaniu, że poczynania racjonalizacyjne w dziedzinie hodowli owiec i zbytu wełny krajowej (zwłaszcza standaryzacja) mogłyby oddać konkretne korzyści zarówno hodowcom jak i przemysłowi wełnianemu, podnosząc wydajność produkcji wełny, a przez to zwiększając w drodze wzmoczonej podaży także konsumpcję wełny krajowej, która obecnie sięga zaledwie 8% ogólnego spożycia wełny w Polsce. W wypadku zainicjowania przez Ministerstwo Rolnictwa akcji w tym kierunku, Izba zgłosiła gotowość podjęcia kroków, zmierzających do zorganizowania współpracy sfer przemysłowych z zrzeszeniami hodowców.

Jednym z ważniejszych zadań, a ze stanowiska polskiej polityki morskiej najważniejszym bodaj zagadnieniem, wobec jakiego stanęła Izba w roku sprawozdawczym w dziedzinie surowcowej było zagadnienie skierowania importu bawełny dla potrzeb przemysłu łódzkiego przez Gdynię. Po dokonaniu oględzin urządzeń wyładunkowych i magazynów portowych w Gdyni oraz przeprowadzeniu szeregu indywidualnych konferencji z firmami przemysłu łódzkiego, Izba już końcu lata 1930 r. zawiadomić mogła Ministerstwo, że zdaniem jej sprawa skierowania przywozu bawełny via Gdynia ma szanse wejścia na drogę bezpośredniej realizacji. Istotnie też w końcu roku 1930 i na początku 1931 uzyskano pewność, iż ilość bawełny, która nadejdzie do Polski przez Gdynię w roku 1931 sięgać będzie co najmniej 15.000 bel. Dalszy pomyślny rozwój sprawy tej wiąże się ściśle z realizacją omawianych poniżej postulatów, które Izba przedłożyła czynnikom rządowym po przeprowadzeniu wyczerpujących badań.

Pragnąc wyświetlić szereg problemów, związanych z rozbudową portu bawełnianego w Gdyni, Izba zwołała dnia 21 listopada konferencję, w której prócz przedstawicieli Urzędu Morskiego w Gdyni, Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu, Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem i towarzystw okrętowych wzgl. transportowych, wzięli udział członkowie zarządów wzgl. dyrekcji kilkunastu największych łódzkich zakładów przemysłu bawełnianego oraz reprezentanci agentur domów bawełnianych północno-amerykańskich i egipskich. W wyniku konferencji Izba sformułowała w odniesieniu do problemu skierowania importu surowców włóknistych przez Gdynię następujące postulaty:

1. przyśpieszenie transportów idących z Gdyni do Łodzi;
2. obniżenie kosztów składowania w porcie gdyńskim a zwłaszcza skasowanie progresywnego charakteru tychże kosztów;

3. obniżenie stawek opłat za przeładunek i inne czynności ekspedytorów;

4. zniesienie trojakich stawek kolejowych, przewidzianych w taryfie wyjątkowej PO 1 i ustanowienie dla wszystkich transportów bawełny z Gdyni do Łodzi opłat najniższych, przewidzianych w rubryce C wymienionej taryfy;

5. wprowadzenie takich udogodnień w dziedzinie podatku przemysłowego, któreby umożliwiły powstawanie składów konsygnacyjnych bawełny importowanej przez Gdynię;

6. zwolnienie od podatku komunalnego transportów bawełny sprowadzanej do kraju przez Gdynię.

Omawiana konferencja ustaliła też, że nie posiada większego znaczenia narazie kwestja arbitrażu, który dokonywany być może w dalszym ciągu w Liverpoolu lub Bremie, mimo że próby ciągnięte będą w Gdyni lub w Łodzi; przeciwnie nawet, należy przypuszczać że wszelkie usiłowania stworzenia instytucji arbitrażowej w Polsce w ciągu najbliższych lat muszą zawieść wskutek niechęci dostawców z za oceanu, którzy z przyczyn zrozumiałych długo jeszcze mieć będą większe zaufanie do instytucji arbitrażowych, posiadających długie lata doświadczenia i dysponujących wybitnymi siłami fachowemi.

W świetle przytoczonych wyżej opinij stało się dla Izby rzeczą jasną, że dążenie do stworzenia w Polsce (zarówno w Gdyni jak i wewnątrz kraju) składów konsygnacyjnych, powierzonych firmom polskim przez domy zagraniczne, uważać należy za fazę przejściową, na dalszą metę bowiem zagadnienie skierowania importu bawełny wzgl. innych surowców włóknistych przez Gdynię wiąże się nierozzerwalnie z problemem stworzenia samoistnego polskiego handlu bawełną. Zmierzając do należytego rozwiązania tego problemu, Izba w pierwszym rzędzie zwróciła się do zainteresowanych ministerstw z memorjałem, wskazującym na konieczność realizacji postulatów natury podatkowej, związanych z problemem importu bawełny przez Gdynię (vide B. Część szczegółowa 8. Sprawy podatkowe).

W końcu roku sprawozdawczego Izba omówiła ponadto z firmami łódzkiemi, reprezentującemi handel surowcami włókiennicze-
mi, kwestję warunków technicznych, jakim odpowiadać winny projektowane składy bawełny w Gdyni. Ponadto Izba ustaliła w drodze korespondencji pogląd niektórych firm ekspedycyjnych w Bremie i Trieście na omawianą sprawę. Rezultaty przeprowadzonych w ten sposób badań Izba przekazała Departamentowi

Morskiemu Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Urzędowi Morskiemu w Gdyni, pragnąc zachować z kompetentnymi sferami możliwie ścisły kontakt we wszelkich sprawach związanych z realizacją tak doniosłego dla rozwoju polskiej polityki morskiej postulat, jakim jest hasło skierowania przywozu surowców włóknistych przez port gdyński.

4. Organizacja eksportu.

Spotęgowanie eksportu polskiego na rynek rumuński było także w okresie sprawozdawczym przedmiotem szczególnej uwagi Izby. Na odbytem dnia 5 września b. r. we Lwowie Zjeździe Izb Przemysłowo-Handlowych Rumuńskich i Polskich z ramienia Izby Łódzkiej wygłoszony został obszerny referat, omawiający możliwość wzmocnienia eksportu polskiego we wszystkich działach, w których produkcja rumuńska nie pokrywa całkowitego zapotrzebowania tego rynku. W referacie tym wskazano na możliwość zwiększenia eksportu nie tylko tkanin bawełnianych oraz worków jutowych i tkanin jutowych, lecz także szeregu artykułów, produkowanych poza obrębem Izby, jak: wyroby hutnicze, cynk, wyroby z cynku, węgiel i koks, aparaty, motory i maszyny zwłaszcza włókiennicze i rolnicze, nasiona buraczane i chmiel, wapno, cement, wreszcie szereg produktów przemysłu chemicznego (śniegowce, kalosze, boty, cerata, biel cynkowa, produkty suchej destylacji drzewa).

Na trwający od kilku lat proces nieustannego spadku wywozu naszych tkanin bawełnianych do Rumunii, Izba zwróciła w jednym ze sprawozdań miesięcznych uwagę P. I. E., aby w ten sposób dać inicjatywę ku podjęciu akcji, zmierzającej do zwiększenia wzgl. utrzymania na dotychczasowym poziomie tej tak ważnej pozycji naszego bilansu handlowego. Przed zapoczątkowaniem narad w tej sprawie Instytut zwrócił się do Izby z prośbą o sformułowanie konkretnych propozycji i wniosków, co skłoniło Izbę do wszczęcia daleko sięgających badań nad zmianami zaszłymi w ciągu ostatnich lat na rumuńskim rynku włókienniczym. W tym celu wydelegowany został do Rumunii referent eksportowy Izby celem bezpośredniego i wszechstronnego zbadania na miejscu przyczyn wypierania tkanin polskich z rynku rumuńskiego, perspektyw rozwojowych rodzimego włókiennictwa rumuńskiego, metod stosowanych przez przemysły konkurencyjne i t. d.

Delegat Izby przebywał w Rumunji w okresie od 9 do 20 września, przeprowadzając badania na rynku tkanin włókienniczych w Czerniowcach, Galacu, Bukareszcie i Temeszwarze i gromadząc niezbędne materiały nie tylko za pośrednictwem polskich placówek konsularnych oraz niektórych zrzeszeń gospodarczych rumuńskich, lecz także w drodze ustnych badań ankietowych, przeprowadzonych w kilkudziesięciu firmach handlowych, odgrywających decydującą rolę w organizacji zbytu tkanin krajowych i zagranicznych na rynku rumuńskim. Ponadto cenne informacje uzyskane zostały dzięki kontaktowi z szeregiem osób stojących na czele największych rumuńskich fabryk włókienniczych. Zgromadzone w ten sposób materiały opracowane zostały w formie elaboratu, który w roku sprawozdawczym wykorzystany był jedynie do wewnętrznego użytku służbowego Izby. Opublikowanie sprawozdania oraz sformułowanie wniosków w sprawie akcji, zmierzającej do wstrzymania procesu stałego spadku polskiego eksportu włókienniczego do Rumunji, nastąpić ma w r. 1931.

Obok tkanin bawełnianych nader ważną pozycją polskiego eksportu włókienniczego do Rumunji jest przędza wigonjowa, wywożona w ciągu ostatnich lat przez szereg firm łódzkich w coraz większych ilościach. W drugiej połowie roku sprawozdawczego rozwijający się pomyślnie eksport przędzy tej został zahamowany wskutek trudności stosowanych przez rumuńskie władze celne. Przędza wigonjowa, produkowana z szmat bawełnianych, clona była bowiem dawniej na podstawie pozycji 508 wzgl. 510 rumuńskiej taryfy celnej, obejmującej wszelkie rodzaje przędzy bawełnianej; okólnikiem z dnia 4 sierpnia rumuńskie Ministerstwo Skarbu poleciło urzędowi celnym stosować wobec przędzy wigonjowej, zawierającej choćby minimalne ślady wełny pozycję 150 i nast. rumuńskiej taryfy celnej, co oznaczało zwiększenie cła o kilkaset procent i oczywiście całkowicie podciąć mogło dalsze możliwości wywozu polskiej przędzy wigonjowej do Rumunji.

Izba podjęła niezwłocznie za pośrednictwem Rady Handlowego w Bukareszcie kroki interwencyjne, zmierzające do uzyskania zgody władz rumuńskich na clenie przędzy wigonjowej jako bawełnianej, o ile zawartość wełny w przędzy tej nie będzie przekraczała 3%.

Równocześnie Izba zawiadomiła o sprawie tej Ministerstwo Przemysłu i Handlu, podkreślając, że Rumunja nie produkuje dostatecznej ilości przędzy wigonjowej i że wymienione administracyjne zarządzenie władz rumuńskich, kolidujące ze stanem, jaki trwał

w chwili zawarcia polsko-rumuńskiej umowy handlowej z r. 1930, godzi specjalnie w interesy eksportu polskiego, stosowane jest bowiem szczególnie rygorystycznie przez urząd celny w Cernauti.

W listopadzie Izba podała do wiadomości zainteresowanych fabryk, że władze rumuńskie przyznały dla przędzy wigonjowej tolerancję wełny w wysokości do 1%. Równocześnie Izba interwenjowała doraźnie w sprawie kilku transportów zatrzymanych przez władze celne rumuńskie, które w praktyce nie przestrzegały jeszcze osiągniętych udogodnień; dla usunięcia ewent. dalszych trudności Izba wezwała przytem eksporterów polskich, aby do chwili ostatecznego wyjaśnienia sprawy zawiadamiali Radcę Handlowego przy Poselstwie R. P. w Bukareszcie o każdym wysłanym transporcie ze wskazaniem numeru wagonu i t. p. danych. W grudniu nastąpić miała definitywna likwidacja trudności celnych przy eksporcie przędzy wigonjowej do Rumunii, a to w drodze wydania zarządzenia gwarantującego tolerancję wełny w wysokości 2% przy niezmienionej taryfikacji. Na początku roku 1931 okazało się jednak, że wydanie tego zarządzenia odroczone zostało na czas nieokreślony, co skłoniło Izbę do podjęcia energicznych kroków w omawianej sprawie, przypadających jednak już na rok 1931.

W ciągu roku 1930 nastąpiła w strukturze polskiego eksportu włókienniczego omówiona poniżej (vide dział poświęcony przemysłowi włókienniczemu) zmiana, polegająca na zaniku eksportu do Rumunii przy równoczesnym wzroście wywozu do Anglii, która wysunęła się na pierwsze miejsce wśród rynków odbiorczych włókiennictwa polskiego. Fakt ten skłonił Izbę do poświęcenia bacznej uwagi rynkowi angielskiemu; w końcu roku sprawozdawczego Izba zapoczątkowała gromadzenie materiałów, ilustrujących trudności, jakie działać mogą hamująco na normalny rozwój wywozu tkanin do Anglii oraz perspektywy tego wywozu na dalszą metę.

Trzecim z kolei rynkiem, któremu Izba poświęciła większą uwagę w roku sprawozdawczym był rynek jugosłowiański, wykazujący od pewnego czasu wzrastające zainteresowanie dla tkanin polskich. Narazie przeprowadzono ankietę wśród polskich placówek handlowych w Anglii, Francji, Belgii, Niemczech, Włoszech, Austrii i Czechosłowacji celem ustalenia linii po jakiej dotąd szedł rozwój eksportu włókienniczego tych państw do Jugosławii.

Doceniając rolę, jaką mógłby w pewnych warunkach odegrać w eksporcie włókienniczym także rynek skandynawski, Izba udzieliła pomocy finansowej i organizacyjnej Polskiej Wystawie

Włókienniczej w Sztokholmie, zainicjowanej przez Szwedzko-Polską Izbę Handlową. Dzięki podjętej przez Izbę łącznie ze Związkiem Eksportowym Polskiego Przemysłu Włókienniczego akcji propagandowej w imprezie tej wzięło udział kilkanaście największych firm przemysłowych okręgu łódzkiego, a przesłane do Sztokholmu eksponaty wzbudziły zainteresowanie importerów skandynawskich.

W drugiej połowie roku sprawozdawczego Izba zainteresowała się misją eksportową do krajów skandynawskich, zorganizowaną przez dr. Rogera Battaglię. Podjęta przez Izbę akcja propagandowa za udziałem firm okręgu łódzkiego w omawianej misji odniosła pomyślny skutek. W grudniu 1930 r. misja udała się do Szwecji, Norwegii i Danii przy udziale przedstawicieli kilku firm łódzkiego przemysłu średniego oraz delegata Z. E. P. P. W., który reprezentował łącznie wielki przemysł włókienniczy. Nadmienić należy, że rezultaty ekskursji ocenione zostały dodatnio.

Sprawa handlu z **Z. S. R. R.** była w okresie sprawozdawczym w dalszym ciągu przedmiotem uwagi Izby. W połowie stycznia 1930 r. złożono p. Ministrowi Przemysłu i Handlu memorjał, zmierzający do uzyskania dla przemysłu włókienniczego tych udogodnień w handlu z Sowiecami, z jakich korzystają inne gałęzie przemysłu polskiego. W odpowiedzi na omawiony memorjał p. Minister Przemysłu i Handlu zakomunikował, że zajmuje w tej sprawie stanowisko zasadniczo przychylne, doceniając zarówno możliwości rozwojowe eksportu włókienniczego do Rosji jak i obecne położenie włókiennictwa, oraz że Ministerstwo zamierza zająć się w sposób konkretny zwłaszcza sprawą gwarancyj za kredyty eksportowe z chwilą wyjaśnienia się przypuszczalnych rozmiarów zamówień sowieckich. Zgodnie z przewidywaniami, którym dano wyraz w sprawozdaniu z działalności Izby za rok 1929 (str. 73), decydującym argumentem dla ewent. udzielenia gwarancyj byłaby możliwość uzyskania dodatkowego eksportu właśnie dzięki poręce państwowej.

Ponieważ do końca roku sprawozdawczego perspektywy na wznowienie sowieckich zakupów (tkanin) nie zarysowały się w sposób realny, dyskusja na temat gwarancyj kredytowych nie została podjęta, a akcja Izby, zmierzająca do uzyskania dla przemysłu włókienniczego udogodnień w handlu z **Z. S. R. R.**, nie była kontynuowana.

* * *

W dziedzinie eksportu wyrobów przemysłu konfekcyjnego Izba w dalszym ciągu prowadziła akcję obserwacyjną i informacyjną.

W sprawozdaniu z działalności za r. 1929 Izba dała wyraz przekonaniu, że podjęte swego czasu kroki, zmierzające do utworzenia związku eksporterów gotowej odzieży a zarzucone wskutek trudności organizacyjnych, nie zostaną bez skutku; odbiły się one bowiem żywym echem zarówno wśród zagranicznych odbiorców konfekcji jak i wśród polskich procudentów. Wytwórcy odzieży, wydelegowani w r. 1929 r. przy udziale Izby zagranicę, nawiązali z rynkiem zagranicznym kontakt, który stał się podstawą trwających do dziś i rozwijających się w ciągu r. 1930 pomyślnie stosunków handlowych. Dla niektórych firm przemysłu konfekcyjnego oraz kilku przedsiębiorstw przemysłu włókienniczego, które także uruchomiły oddziały konfekcyjne, wywóz stał się trwałą pozycją. Bliższe szczegóły, dotyczące stanu i perspektyw eksportu gotowej odzieży, produkowanej w Łodzi, Brzezinach, Ozorkowie, zawarte są poniżej w sprawozdaniu o sytuacji gospodarczej okręgu (Dział VIII. Przemysł odzieżowy).

Poza eksportem włókienniczym przedmiotem zainteresowania Izby w okresie sprawozdawczym był także rozwijający się pomyślnie wywóz obuwia gumowego. Całokształt postulatów, zmierzających do intensyfikacji eksportu tego artykułu, Izba przedłożyła Państwowemu Instytutowi Eksportowemu.

Z dalszych prac Izby, zmierzających do intensyfikacji eksportu, wspomnieć należy o akcji w kierunku rozbudowy zwrotu cła przy eksporcie tkanin, omówionej poniżej w dziale poświęconym sprawom celnym. Rozporządzenie o zwrocie cła za przędzę przy eksporcie tkanin bawełnianych, będące wynikiem wspomnianej akcji, ukazało się dnia 16 czerwca 1930 r. Wpływ, jaki wywarła osiągnięta w ten sposób rozbudowa zwrotu cła na rozmiary eksportu tkanin bawełnianych, omówiony jest szerzej w sprawozdaniu o sytuacji gospodarczej okręgu w r. 1930 (B. Część szczegółowa — I. Przemysł włókienniczy — 5. Ekspert).

W związku z okólnikiem Izby, dotyczącym działalności Międzyministerjalnej Komisji Popierania Eksportu szereg firm zwróciło się na początku roku sprawozdawczego do Izby o udzielenie bliższych informacji w sprawie formalności, z jakimi związane są zabiegi o uzyskanie pomocy Komisji. Niektóre podania kierowane były do M. K. P. E. za pośrednictwem Izby, która dołączała swą opinię. Naogół biorąc działalność M. K. P. E. nie przybrała w odniesieniu do włókiennictwa większych rozmiarów, wobec czego nie wzbudziła też większego zainteresowania w okręgu łódzkim i nie przyczyniła

się do spotęgowania wymagających tego rodzaju pomocy wysiłków eksportowych o charakterze pionierskim.

W ramach możliwości budżetowych Izba z własnych funduszków przyznała szereg subsydjów instytucjom i imprezom, mającym na celu popieranie eksportu (por. str. 83). Poza wspomnianą już wyżej pomocą dla Polskiej Wystawy Włókienniczej w Sztokholmie, Izba przyczyniła się także do utworzenia działu polskiego na Międzynarodowej Wystawie w Liege oraz zorganizowania Wystawy Prób i Wzorów Przemysłu Polskiego w Charbinie, której otwarciu nastąpić miało w kwietniu 1931 r.

Uwagi poświęcone działalności Izby na polu organizacji eksportu uzupełnić można statystyką wydanych w roku sprawozdawczym świadectw pochodzenia, która rzuca pewne światło na kierunek wywozu z okręgu łódzkiego. Ogółem wydano w r. 1930 — 732 świadectwa, opiewające łącznie na sumę zł. 5.786,790; na poszczególne kraje przypadały kwoty następujące: Łotwa zł. 1.808,211, Brazylja zł. 1.451.492, Japonja zł. 970.575, Jugosławja zł. 532.096, Rumunja zł. 216.723, Estonja zł. 183.251, Grecja zł. 123.623, Syrja zł. 97.680, Szwajcarja zł. 83.642, Turcja zł. 68.603, Francja zł. 47.644, Holandja zł. 42.255, Italja zł. 36.641, Anglja zł. 35.246, Portugalja zł. 22.134, U. S. A. zł. 18.770, Węgry zł. 12,687, Egipt zł. 12.367, Marokko zł. 7.058, Palestyna zł. 5.500, Finlandja zł. 5.237, Kolumbjja zł. 3.022, Pół. Afryka zł. 2.338.

5. Reglamentacja wywozu.

Jaja. Na podstawie dekretu Prezydenta R. P. z dn. 6. III. 1928 r., rozporządzenia wykonawczego Ministerstwa Przemysłu i Handlu, wydanego w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa, oraz specjalnych instrukcyj, regulujących wywóz kurzych jaj zagranicę, Izba przejęła na skutek zlecenia M. P. i H. w dniu 1. I. 1930 r. sprawowanie nadzoru nad przedsiębiorstwami eksportującymi jaja z terenu województwa łódzkiego. Celem przejęcia agend kontrolnych Izba wydelegowała do Izby lubelskiej swego urzędnika dla odbycia przezeń odpowiedniej praktyki w eksportowych składach jajczarskich tamt. okręgu. Po odbyciu praktyki tenże urzędnik zatwierdzony został przez M. P. i H. w charakterze inspektora do spraw kontroli eksportu jaj. Izba przeprowadziła w roku sprawozdawczym kontrolę 5-ciu nowozałożonych w okręgu łódzkim składów jajczarskich (2-ch w Wieruszowie oraz po 1 w Łasku, Wieluniu

i Łodzi) i wydała opinię o ich przydatności do przeróbki jaj na eksport, na zasadzie której Urząd Wojewódzki wniósł wymienione firmy do wojewódzkiego rejestru eksporterów jaj. W ten sposób w roku sprawozdawczym istniało na terenie okręgu wraz z jedną dawniej zarejestrowaną firmą w Kaliszu — ogółem 6 firm eksportujących jaja, które podlegały kontroli Izby, dokonywanej systematycznie z jej ramienia przez inspektora. Z działalności kontrolnej Izba przysyłała do Ministerstwa Przemysłu i Handlu miesięczne sprawozdania.

Wyniki inspekcji wskazywały naogół na stałą acz powolną poprawę w metodach pracy poszczególnych eksporterów, przyczem w 2-ch wypadkach Izba zniewolona była skorzystać z przysługującego jej w myśl odnośnych przepisów prawa wystąpienia do Urzędu Wojewódzkiego z wnioskiem o nałożenie grzywny na firmy, w których ujawniono braki w przygotowywaniu jaj na eksport.

W myśl odnośnych przepisów Izba wydawała zarejestrowanym firmom świadectwa, uprawniające do bezcłowego wywozu jaj zagranicę, przyczem ogółem wydano w roku sprawozdawczym 274 świadectw półwagonowych i 5 całowagonowych. Firmy okręgu łódzkiego wywiozły ogółem 10.828,5 skrzyń po 1.440 szt. jaj o łącznej wartości około 2.600.000 zł.

Wreszcie wspomnieć należy, iż w związku ze sprawami reglamentacji wywozu jaj Izba łódzka wzięła udział w odbytych we Lwowie w czasie od 9 do 12 września b. r. z okazji I Ogólno-Krajowej Wystawy Jajczarskiej zjazdach i konferencjach eksporterów jaj oraz inspektorów wojewódzkich wraz z przedstawicielami Izb Przemysłowo-Handlowych oraz reprezentantami władz centralnych. Ponadto opracowano szczegółowe dane, dotyczące eksportu jaj z okręgu Izby łódzkiej, które wykorzystane zostały przez Izbę lwowską podczas wspomnianej wystawy. Prace statystyczne, dotyczące eksportu jaj z województwa łódzkiego, prowadzone są nadto stale w celach sprawozdawczych.

Masło. Zgodnie z zasadami ustanowionymi przez Związek Izb zakłady badawcze, mające na celu kontrolę wywożonego masła w związku ze standaryzacją eksportu tego artykułu, utworzone zostały przez Izby Przemysłowo-Handlowe nie w punktach nadania transportu, lecz na stacjach granicznych wzgl. na najważniejszych stacjach przewozowych.

Wobec tego, że województwo łódzkie posiada tylko 1 punkt graniczny, który poważniejszej roli przy wywozie masła odgrywać

nie może, Izba zrezygnowała z utworzenia własnego zakładu badawczego oraz z wystawiania świadectw, zwalniających eksportowane masło od cła wywozowego.

Jedyna istniejąca na terenie okręgu Izby w Słupcy firma eksportująca masło korzystała w r. b. z zakładów badawczych, utworzonych w związku ze standaryzacją eksportu masła przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Poznaniu, która wydawała zaświadczenia, upoważniające do uzyskania zwrotu cła w myśl rozp. Ministra Skarbu, Przemysłu i Handlu i Rolnictwa z dnia 23. X. 1929 r.

Kontrola, która obowiązuje od dnia 1. XII. 1929 r. polega na tem, że wszystkie transporty masła przechodzą przez punkty kontrolne, badające 10⁰/₀ zgłoszonego masła na zawartość wody (winno być mniej niż 16⁰/₀) oraz obcych tłuszczów (masło nie może zawierać obcych domieszek).

Pierze i puch. W dniu 20. VI. 30 r. weszło w życie rozp. Ministra Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 1. IV. 1930 r. o ustanowieniu — w związku ze standaryzacją pierza i puchu — cła wywozowego od tych artykułów. Obwieszczeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 31. V. 30 r. uregulowano szczegółowo tryb wydawania zaświadczeń na bezcłowy wywóz pierza i puchu i ustanowiono punkty kontrolne w Poznaniu, Lwowie i Dziedzicach i dodatkowo w Katowicach. Wobec zdarzających się wypadków zbyt rygorystycznego stosowania wymienionego rozporządzenia przez urzędy pocztowo-celne, które odmawiały przyjmowania bez cła do wysyłki zagranicę poduszek, pierzyn i t. p. przedmiotów, służących do użytku osobistego — Izba interwenjowała w Ministerstwie Przemysłu i Handlu w sprawie rozesłania odnośnego okólnika do Dyrekcji Ceł.

Ponadto w myśl panującego w tej dziedzinie zasadniczego kierunku polityki gospodarczej, Izba podjęła kroki celem skłonienia eksporterów pierza i puchu do założenia oczyszczalni tych artykułów w okręgu łódzkim. W wyniku podjętej akcji założona została oczyszczalnia w Kaliszu, a z początkiem r. 1931 powstać miał podobny zakład w Łodzi.

Szczecina i sierść. Również w okresie sprawozdawczym weszło w życie rozporządzenie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa, ustanawiające cło wywozowe od szczeciny, włosia i sierści, a obwieszczenie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa, ustanawiające tryb postępowania kontrolnego oraz wydawania

zaświadczeń na bezcłowy wywóz tych artykułów, ustaliło następujące punkty kontroli: w Rawiczu (dla I. P. H. w Poznaniu), w Międzyrzeczu i Zamościu (dla I. P. H. w Lublinie), w Dziedzicach (dla I. P. H. w Krakowie, Lwowie, Katowicach i Sosnowcu), w Tczewie (dla I. P. H. w Grudziądzu) oraz w Białymstoku (dla I. P. H. w Wilnie).

6. Polityka traktatowa.

Ze spraw traktatowych Izba największą wagę poświęciła w roku sprawozdawczym kwestji rewizji polsko-rumuńskiej konwencji handlowej. Niezależnie od przesłania do dyspozycji Ministerstwa obszernych materiałów, oświetlających postulaty okręgu łódzkiego w stosunku do toczących się rokowań, Izba brała udział przez swych delegatów w konferencjach, zwołanych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu i uczestniczyła w rokowaniach z delegacją rumuńską. Poza dezyderatami, ustalonymi już w r. 1929 w sprawie szeregu zniżek celnych dla tkanin bawełnianych, Izba wysunęła w okresie sprawozdawczym także (nieuwzględnione zresztą dotąd) postulaty, zmierzające do stworzenia warunków dla zapoczątkowania eksportu tkanin ze sztucznego jedwabiu, które przy sprzyjających warunkach mogłyby niezawodnie odgrywać coraz większą rolę w naszym eksporcie do Rumunji. Taryfa rumuńska bowiem w obecnem brzmieniu nie zna odrębnych pozycji, któreby obejmowały tkaniny sztuczno-jedwabne; przy imporcie do Rumunji tkaniny te, mimo że są artykułem tanim, konsumowanym przez najszerze masy, clone są narówni z luksusowymi tkaninami z jedwabiu naturalnego. Stan ten wyklucza obecnie eksport polskich tkanin sztuczno-jedwabnych, mimo że przemysł polski produkuje je w gatunkach o wiele lepszych i po cenach daleko niższych niż przemysł rumuński.

Wreszcie 23 czerwca 1930 r. podpisany został nowy traktat, który w dyskusji prasowej a nawet w opinii niektórych Izb został poddany krytyce. Izba zdawała sobie sprawę, że nowy traktat polsko-rumuński nie uwzględnił znacznej ilości postulatów, wysuniętych przez przemysł polski, co spowodowane zostało koniecznością dostosowania ustępstw uzyskanych od strony rumuńskiej do udogodnień przyznanych przez stronę polską. Mimo to jednak ze względu na działanie klauzuli największego uprzywilejowania i ustępstwa celne, które Rumunja już przyznała względnie przyznać miała w najbliższym czasie innym kontrahentom, Izba przypisywała traktatowi znaczenie dla naszego eksportu włókienniczego. Z tych względów

Izba łódzka wystąpiła przeciwko wysuniętemu przez pewne sfery wnioskowi o zaniechanie ratyfikacji konwencji z 23 czerwca. Podejmując zaś omówioną niżej akcję w sprawie wprowadzenia w życie szeregu traktatów handlowych, Izba w pierwszym rządzie podniosła konieczność nadania mocy obowiązującej nowej konwencji polskorumuńskiej.

Odnosnie do traktatu tego zaznaczyć jeszcze należy, że rozpowszechniane w prasie twierdzenie, iż jakoby nie uzyskaliśmy klauzuli największego uprzywilejowania, jest nieściśle. Nie uzyskaliśmy wprawdzie generalnej klauzuli największego uprzywilejowania, ale osiągnęliśmy ją dla wszystkich interesujących nas pozycji, wymienionych w aneksie „C”, dołączonym do traktatu. Ta ograniczona klauzula wraz ze zniżkami wspomnianymi w aneksie „A”, obejmującym m. in. tkaniny bawełniane, absolutnie biorąc, nie stanowi ulg zbyt daleko idących, są to jednak ustępstwa proporcjonalne do koncesyj udzielonych przez stronę polską. Nie ulega jednak kwestji, że w tym momencie, kiedy sytuacja naszego rolnictwa umożliwi szersze uwzględnienie życzeń rumuńskich, także strona polska będzie mogła domagać się uwzględnienia słusznych postulatów przemysłu odlewniczego oraz udzielenia dalszych udogodnień dla naszego eksportu włókienniczego.

Drugą sprawą ogólnego znaczenia w dziedzinie polityki traktatowej była w okresie sprawozdawczym podjęta przez Izbę łódzką akcja w sprawie wprowadzenia w życie szeregu zawartych już umów handlowych. Izba wychodziła z założenia, że zwłoka w ratyfikowaniu podpisanych już traktatów handlowych—pomijając umowę gospodarczą z Niemcami — jest w skutkach swych jeszcze bardziej szkodliwą dla naszego handlu zagranicznego, aniżeli zupełny brak umów handlowych z poszczególnymi państwami. Większa część podpisanych a nieratyfikowanych traktatów odnosi się bowiem do państw, które były konkretnie zainteresowane w unormowaniu stosunków handlowych z Polską; ponadto zawarcia traktatów tych oczekiwał również i przemysł polski, szukający rozszerzenia swych możliwości eksportowych i stanowiący zainteresowany czynnik, z którego inicjatywy rokowania handlowe były częstokroć wszczynane i finalizowane w tempie przyśpieszonym. W ten sposób nieratyfikowanie zawartych traktatów zarówno życie gospodarcze Polski, jak i kontrahenci zagraniczni odczuwają ze szczególną dotkliwością tem bardziej, że z obu stron w oczekiwaniu traktatów poczynione zostały konkretne dyspozycje natury handlowej, które

musiano bądź cofnąć, bądź też niejednokrotnie likwidować ze stratą. Zaznaczyć należy, że omówioną sprawą Izba zajęła się nie tylko na podstawie stałej obserwacji postępów, jakie czynią prace traktatowe Rządu, lecz także na skutek impulsu danego przez kilka poważniejszych zakładów włókienniczych okręgu łódzkiego, które zwróciły się do Izby z prośbą o przyspieszenie finalizacji toczących się rokowań handlowych np. z Grecją i Turcją.

Rezultatem wyżej omówionej akcji było wprowadzenie w życie traktatów handlowych z Rumunją, Hiszpanją i Portugalją.

Długotrwałe rokowania handlowe polsko-greckie zakończone zostały 10 kwietnia przez podpisanie konwencji handlowej, oczekiwanej oddawna także przez niektóre firmy łódzkiego przemysłu włókienniczego, zainteresowane bezpośrednio w stworzeniu podstawy traktatowej dla normalnej wymiany z Grecją. Oprócz klauzuli największego uprzywilejowania Polska uzyskała w wymienionej konwencji także szereg zniżek indywidualnych, które jednak przez szereg miesięcy miały znaczenie teoretyczne wskutek braku ratyfikacji. Izba podjęła przeto w Ministerstwie Przemysłu i Handlu starania o wprowadzenie w życie podpisanej w kwietniu konwencji, co też nastąpiło dnia 15 listopada w drodze wzajemnego nadania mocy obowiązującej przyznanym obustronnie zniżkom celnym, niezależnie od ratyfikacji traktatu, która nastąpiła później. Należy przypuszczać, że po zaistnieniu normalnych warunków konkurencyjnych na międzynarodowym rynku włókienniczym, uzyskane tą drogą zniżki celne wpłyną dodatnio na stosunki handlowe włókiennictwa polskiego z rynkiem greckim, interesującym się szczególnie polskimi wyrobami pluszowemi i aksamitem.

Odmienne stanowisko Izba zajęła w odniesieniu do wprowadzenia w życie umowy gospodarczej z Rzeszą Niemiecką, podpisanej dnia 17 marca 1930 r. W memorjale z dnia 17 lipca 1930 r. Izba wyszczególniła zarówno te nieliczne gałęzie przemysłu polskiego, które oczekują bezpośrednich korzyści z wprowadzenia w życie umowy, jak i te działy polskiego życia gospodarczego, dla których ratyfikacja traktatu handlowego z Niemcami mogła się stać powodem korzyści tylko pośrednich; równocześnie Izba wskazała na to, że bardzo poważny odłam wytwórczości polskiej oczekiwał po ratyfikacji traktatu jak najbardziej ujemnych dla siebie skutków. Konkludując, Izba stwierdziła, że jeżeli okrąg łódzki mimo tak daleko idącej różnicy poglądów w rezultacie przywiązuje wagę do możliwości ratyfikacji traktatu handlowego z Rzeszą Niemiecką, to dzieje

się to pod wpływem przypisywania traktatowi temu pewnej roli dla poprawy sytuacji rolnictwa polskiego, co poprzez wzmoczoną konsumpcję krajową przynieść mogło także przemysłowi polskiemu pośrednie korzyści. Izba zgodnie z przeważającą opinią polskich sfer gospodarczych uzależniła więc realizację umowy gospodarczej z dnia 17 marca od przywrócenia równowagi wzajemnych ustępstw i korzyści, zachwianej przez nieoczekiwaną podwyżkę przez Niemcy stawek celnych na artykuły eksportowe rolnictwa polskiego. Jak wiadomo Rzesza Niemiecka notą z dnia 4 sierpnia 1930 r. uchyliła się od dyskusji na temat rekompensat, żądanych przez Polskę dla przywrócenia naruszonej przez zwyczki celne równowagi.

Z pertraktacyj handlowych, oczekujących dopiero finalizacji wymienić należy rokowania handlowe z Turcją, które narazie rozbiły się o zbyt daleko idące żądania tureckie w dziedzinie kontyngentów dla artykułów, których import do Polski podlega reglamentacji.

Poza rokowaniami z Turcją Izba obserwowała — ze względu na rolę, jaką nowe rynki zbytu odegrać mogą dla polskiego eksportu włókienniczego — także zapoczątkowane już rozmowy w sprawie zawarcia traktatów handlowych z Kanadą i Meksykiem.

Całokształt zagadnień, związanych z polską polityką traktatową był przedmiotem referatu wygłoszonego, jak już zaznaczono, przez Izbę Łódzką w sekcji handlu zagranicznego Lwowskiego Kongresu Izb Przemysłowo-Handlowych R. P.

7. Sprawy celne.

Prace Izby w dziedzinie spraw celnych obejmowały zasadniczo następujące zagadnienia:

- a) akcję w kierunku rozbudowy systemu zwrotu ceł;
- b) ustosunkowanie się do projektu zmian niektórych stawek celnych;
- c) opinjowanie w sprawach udzielenia pozwoleń na przywóz i wywóz półfabrykatów i tkanin w obrocie uszlachetniającym;
- d) interwenjowanie u władz w wypadkach utrudnień celnych;
- e) udzielanie odpowiedzi na ankiety w zakresie spraw celnych.

Akcja w kierunku rozbudowy zwrotu ceł za przędzę przy eksporcie tkanin bawełnianych, podjęta w roku 1929, była nadal kontynuowana. Na początku roku sprawozdawczego Izba przed-

stawiła Ministerstwu Przemysłu i Handlu w szczegółowym memorjale konkretne wnioski, dotyczące wysokości stawek zależnie od rodzaju tkanin. Następnie w dniu 24 kwietnia odbyła się w powyższej sprawie w lokalu Izby konferencja przedstawicieli Ministerstwa Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Państwowego Instytutu Eksportowego z przedstawicielami Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem, Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego, Związku Eksportowego oraz Izby; podczas konferencji omówiono wszechstronnie kwestję zwrotu ceł przy eksporcie towarów bawełnianych. Materiał, jaki zebrano w wyniku obrad, łącznie z materiałem zawartym w memorjałach, złożonych przez Izbę i organizacje gospodarcze został ostatecznie rozpatrzony przez władze centralne, które — po uzgodnieniu szeregu wniosków — wydały w dniu 28. V. 1930 odnośne rozporządzenie, opublikowane w Dzienniku Ustaw Nr. 43 z dnia 11. VI. 1930 r.

Dalsza akcja Izby, zmierzająca do rozbudowy systemu zwrotu ceł, była prowadzona w kierunku wyjednania analogicznego rozporządzenia dla tkanin wełnianych. W tym celu w końcu czerwca roku sprawozdawczego Izba zwołała konferencję, w której wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu i Handlu, zainteresowanych miejscowych zrzeszeń gospodarczych, Izb Przemysłowo-Handlowych w Bielsku i Wilnie oraz reprezentant przemysłu włókienniczego w Białymstoku. Na konferencji tej omówione zostały postulaty przemysłu łódzkiego i bielskiego w sprawie zwrotu cła za czesankę przy eksporcie przędzy i za przędzę przy wywozie tkanin czesankowych i zgrzebnych. Opinia przemysłu białostockiego, zainteresowanego w eksporcie niższych gatunków tkanin wełnianych, została w czasie późniejszym zakomunikowana Izbie za pośrednictwem Izby wileńskiej. Poza tem Izba wzięła udział w 2-ch konferencjach, które w powyższej sprawie odbyły się w Związku Eksportowym Polskiego Przemysłu Włókienniczego.

Równocześnie z akcją powyższą Izba poczyniła kroki celem rozszerzenia zwrotu cła za chemikalja na niektóre artykuły włókiennicze (m. in. filce kolorowe i dywany), nieobjęte przedtem rozporządzeniem o zwrocie cła.

Wobec ukazania się pogłosek o rzekomem nieprzedłużaniu mocy rozporządzenia z dnia 28. V. 1930 r. o zwrocie ceł za przędzę przy eksporcie tkanin bawełnianych — Izba w drodze bezpośredniej interwencji, jak również przez wystosowanie umotywowanego memorjału, podjęła w Ministerstwie Przemysłu i Handlu odpowiednie

staranie celem utrzymania nadal ulg eksportowych. Izba wykazała, iż przedłużenie mocy powyższego rozporządzenia na dłuższy okres czasu stanowi nieodzowny warunek utrzymania z tak dużym trudem zdobytych rynków zagranicznych, w przeciwnym bowiem razie polski przemysł bawełniany znalazłby się na tych rynkach w warunkach znacznie gorszych, aniżeli w okresie, poprzedzającym zwrot ceł. Interwencja Izby odniosła pomyślny skutek i sprawa przedłużenia mocy obowiązującej odnośnego rozporządzenia została przez Ministerstwo przychylnie załatwiona.

Na skutek zapytania Ministerstwa Przemysłu i Handlu Izba wyraziła opinię w sprawie stosowania zwrotu cła za barwniki przy eksporcie przędzy wełnianej melanżowej. Wychodząc z założenia, że przy imporcie przędzy nawet z nieznaczną domieszką włókien barwionych urzędy celne pobierają cło jak za przędzę barwioną, Izba wypowiedziała się za stosowaniem zwrotu cła za barwniki przy eksporcie tego rodzaju przędzy.

Izba zajęła negatywne stanowisko w stosunku do nadesłanego jej do zaopiniowania projektu podwyższenia stawki celnej na wateę wzgl. odpadki z jedwabiu sztucznego importowane do fabrykacji „vistry”. Izba stwierdziła, że materiał ten jest surowcem niezbędnym dla przemysłu krajowego i jako taki powinien być wolny od cła, wzgl. opłacać cło minimalne. Z drugiej strony Izba podkreśliła, że w ostatnich latach jedwab sztuczny oraz przędza z włókien sztucznych, dzięki ich właściwościom oraz przystępnej w porównaniu z jedwabiem naturalnym cenie — znalazły szerokie zastosowanie w tkactwie, dziewiarstwie i przemyśle pończosznicy. Tkaniny i wyroby takie są noszone przez szerokie masy ludności i stanowią przedmiot pierwszej potrzeby narówni z tkaninami bawełnianymi. Nie należy przeto surowca niezbędnego do wyrobu „vistry” obciążać wysokiem cłem, gdyż podniosłoby to w znacznym stopniu ceny tkanin i wyrobów gotowych, a w związku z tem uczyniło z nich artykuły trudno dostępne dla szerokich mas zubożałej po wojnie ludności.

Izba wypowiedziała się przeciwko wprowadzeniu cła wwozowego na skrawki i odpadki papierowe wychodząc z założenia, że są one surowcami niezbędnymi dla fabryk papieru i tektury i jako takie powinny być wolne od cła. Wprowadzenie cła wwozowego, podrażającego ceny tego surowca, a w związku z tem podnoszącego kosztą produkcji papieru — jest niepożądane. Równocześnie Izba wyraziła opinię, że o ile ceny odpadków papierowych w kraju są

niższe od zagranicznych, a równocześnie ich produkcja przewyższa zapotrzebowanie wewnętrzne, należałoby raczej skierować akcję w kierunku eksportu ścinków papierowych i dążyć do zniesienia cła wywozowego, które obecnie wynosi 15 zł. od 100 kg.

W związku z akcją, zmierzającą do uchylecia cła wywozowego na szmaty, Izba wyraziła opinię, że z punktu widzenia interesów przemysłu włókienniczego zniesienie cła na szmaty wełniane i bawełniane jest niepożądane, gdyż przemysł przerabia szmaty te w ilościach, przekraczających podaż krajową. W sprawie szmat lnianych Izba zgłosiła désintéressement.

Izba wypowiedziała się przeciwko obniżeniu stawek celnych na tkaniny jedwabne, przeznaczone do wyrobu krawatów, motywując swe stanowisko tem, że przemysł jedwabny okręgu łódzkiego produkuje materiały na krawaty i stale udoskonala swą produkcję, wytwarzając coraz wyższe gatunki. Przyznanie ulg celnych na tego rodzaju tkaniny niewątpliwie zahamowałoby dalszy rozwój tej gałęzi przemysłu krajowego.

Stanowisko Izby w sprawie udzielania pozwoleń na przywóz z zagranicy w trybie obrotu uszlachetniającego półfabrykatów, wyrabianych w kraju a jakością nieustępujących zagranicznym, było zasadniczo negatywne. Dotyczyło to przedewszystkiem przędzy bawełnianej numerów średnich, która jest wyrabiana w kraju w znacznych a zapotrzebowanie z nadwyżką kryjących ilościach i nie ustępuje gatunkowi przędzy zagranicznej. Wskutek ogólnego kryzysu w przemyśle włókienniczym, a co za tem idzie zmniejszonego zapotrzebowania na przędzę, ceny tej ostatniej spadły częściowo poniżej kosztów produkcji i w niektórych okresach czasu nie przekraczały poziomu giełdowych cen zagranicznych. Z powyższych względów Izba uznała bezcłowy import w obrocie uszlachetniającym wyrabianych w kraju gatunków przędzy za gospodarczo niepożądany.

Uwzględniając różnicę między cenami jedwabiu sztucznego w kraju i zagranicą, ponadto mając na uwadze, że niektóre gatunki przędzy sztuczno-jedwabnej (jedwab miedziankowy) oraz przędzy bawełnianej „Maco” nie są w kraju wyrabiane w dostatecznej ilości — Izba nie stawiała przeszkód przy udzielaniu pozwoleń na przywóz tych półfabrykatów w obrocie uszlachetniającym. Analogiczne stanowisko zajęła Izba w sprawie przywozu guzików zatrzaśkowych i zamknięć automatycznych do wyrobu obuwia gumowego.

Natomiast negatywnie ustosunkowała się Izba do sprawy udzielania pozwoleń na bezcłowy przywóz z zagranicy większej ilości brezentu dla przerobu w drodze obrotu uszlachetniającego, wychodząc z założenia, iż brezent ten może być w dostatecznej jakości i ilości dostarczony przez firmy miejscowe.

W sprawie podań o obrót uszlachetniający Izba opinowała zgłoszenia o pozwolenie na wywóz zagranicę do wykończenia towarów czysto-jedwabnych, które podlegają obciążeniu i nie są dotychczas w kraju wykańczane. Izba ustosunkowała się natomiast negatywnie do wywozu zagranicę w trybie biernego obrotu uszlachetniającego tkanin z jedwabiu sztucznego, półsztuczno-jedwabnych i z jedwabiu „chappe”, które mogą być barwione i wykończone w sposób należyty w apreturach krajowych.

Ponadto Izba kilkakrotnie wypowiedziała się w sprawie stosowania ulg celnych przy przywozie tkanin technicznych, przeznaczonych do użytku fabrycznego. Przychylnie opinie Izby wydawane były wyłącznie w wypadku importowania tkanin technicznych, niewyrabianych w kraju, jak np. filce kalandrowe okrągłe, sukno cylindrowe na wysokie numery przędzy i t. p.

Na wniosek sfer zainteresowanych Izba skierowała do Ministerstwa Skarbu prośbę o zmianę stosowanego w ostatnich czasach sposobu clenia transportu szmat, zawierających domieszkę skrawków, które przewyższają rozmiary przewidziane w poz. 176 pkt. 1 taryfy celnej. Pomimo, że skrawki, o których mowa, podlegają szarpaniu pod kontrolą, władze celne żądały od odbiorców uiszczenia kary za niewłaściwe deklarowanie towaru, wychodząc z założenia, że skrawki większe powinny być deklarowane według odpowiednich pozycji dla tkanin wzgl. wyrobów dzianych. Wskazując na nieuzasadnione stanowisko urzędów celnych, Izba prosiła Ministerstwo, aby — zachowując nadal przepisy o kontroli szmat przy szarpaniu — zaniechało nakładania kar za rzekomo niewłaściwe deklarowanie towaru w wypadkach wyżej wymienionych.

Sprawa powyższa została załatwiona w myśl wysuniętych postulatów.

Również przychylnie zostały załatwione starania Izby o przywrócenie Urzędu Celnego w Sośnie przy przywozie do klasy I-iej wzgl. o uprawnienie tego Urzędu do dokonywania odprawy celnej bawełny i wełny sprowadzanej przez tę stację dla przemysłu włókienniczego. Na skutek zwrócenia się do Izby Związku Ekspedytatorów Celnych w sprawie pewnych utrudnień przy odprawach

w miejscowym Urzędzie Celnym została zwołana specjalna konferencja przy współdziale P. Naczelnika tegoż Urzędu. Na konferencji tej zostały szczegółowo omówione uwagi przedstawicieli domów ekspedycyjno-celnych, dotyczące ułatwień przy załatwianiu formalności celnych przy odprawie zarówno ładunków wagonowych, jak i drobnicy.

Izba interwenjowała również w Poselstwie Rzeczypospolitej Polskiej w Wiedniu w sprawie trudności czynionych przez austriackie władze celne przy odprawie celnej obuwia gumowego pochodzącego z Polski. Informacje udzielone przez Poselstwo w Wiedniu, które ze swej strony poczyniło odpowiednie kroki u odnośnych władz austriackich, przyczyniły się do dostatecznego wyświetlenia stanu faktycznego.

Ponadto Izba udzieliła odpowiedzi na ankietę Międzynarodowej Izby Handlowej w sprawie protekcjonizmu zastępczego, wskazując na cały szereg przykładów tego protekcjonizmu, stanowiącego poważne utrudnienia w międzynarodowym obrocie handlowym. Izba wyraziła przytem opinię swą w sprawie przytoczonego w ankiecie przykładu stosowania przez Polskę protekcjonizmu ukrytego przez pobieranie 1%-wej opłaty konsularnej za poświadczenia świadectw pochodzenia. Izba wskazała, że aczkolwiek opłata ta stanowi dość znaczne obciążenie kosztów towaru jest ona jeszcze niższa od opłat pobieranych przez cały szereg państw, wskazanych w ankiecie.

Następnie Izba udzieliła odpowiedzi na ankietę Międzynarodowej Izby Handlowej, dotyczącą ujednostajnienia na terenie międzynarodowym przepisów o komiwojażerach, o przewozie wzorów i przesyłaniu wydawnictw reklamowych. Dotychczasowa różnorodność tych przepisów oraz ograniczenia stosowane względem komiwojażerów obcokrajowców w różnych państwach wpływają niewątpliwie hamująco na rozwój stosunków handlowych. Z tego względu projekt ujednostajnienia przepisów uważać należy za pożyteczny i zasługujący na poparcie. Równocześnie jednak Izba podkreśliła, że ułatwienia w stosunku do komiwojażerów powinny obowiązywać wyłącznie w stosunku do komiwojażerów tych krajów, które unormowały wzajemne stosunki w drodze traktatów i umów handlowych.

Wkońcu Izba udzieliła szczegółowej odpowiedzi na zapytanie Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie ujemnego wpływu, jaki wywierają na niektóre gałęzie przemysłu krajowego zniżki celne na zasadzie traktatów udzielone przez Polskę innym państwom.

W odpowiedzi, która była wynikiem narad trzech specjalnie powołanych przez Komisję Polityki Gospodarczej Podkomisj (włókienniczej, chemicznej i metalowo-maszynowej), Izba wskazała na cały szereg stawek konwencyjnych, które niedostatecznie chronią poszczególne gałęzie przemysłu krajowego. Równocześnie Izba wskazała, jakie ulgi pożądane są do uzyskania przez Polskę w przyszłych traktatach handlowych wzgl. jakie zwiększenie rozmiarów osiągniętych już obecnie udogodnień celnych wpłynęłoby dodatnio na intensyfikację naszego eksportu.

8. Sprawy podatkowe.

A. Podatek przemysłowy.

Sprawa reformy ustawy o państwowym podatku przemysłowym. Akcję Izby w roku sprawozdawczym w przedmiocie reformy ustawy o państwowym podatku przemysłowym podzielić można na kilka etapów, uwarunkowanych kolejnością zmian, jakie przechodziła kwestja owej reformy, która w ostatecznym rezultacie wogóle nie doczekała się jednak realizacji. Na początku roku sprawozdawczego, gdy wydawać się mogło jeszcze, iż sprawa reformy znajduje się na pozytywnej drodze, Izba opracowała szczegółowe uwagi, dotyczące zagadnień, jakie jej zdaniem dodatkowo należy uwzględnić w rządowym projekcie nowelizacyjnym, aby dostosować zakrój noweli do najkardynalniejszych postulatów życia gospodarczego. W tym celu Izba zaproponowała m. in., iż do art. 5 wprowadzić należy przepis, że wyłącza się z podstaw opodatkowania kwoty otrzymane tytułem zwrotu odsetek, zaliczonych nabywcy za dyskont weksli w wypadkach sprzedaży towaru na weksle, kwoty odsetek zwłoki, pobieranych od nabywcy z powodu nieotrzymania w terminie kredytowanej należności, jako też nieściągalne i na straty odpisane należności. O ile płatnik prowadzi prawidłowe księgi, jako dowód zasadności wyłączeń z tytułu strat na dłużnikach, służyć winny jego księgi handlowe uznane za prawidłowe.

Izba zaproponowała również zasadniczą zmianę sposobu pobierania zaliczek miesięcznych na poczet podatku (art. 56 ustawy).

Uważając, iż przepisy obowiązującej ustawy, dotyczące przymusowego ściągania należności w wypadku, gdy płatnik wniósł odwołanie, są zbyt rygorystyczne, Izba wypowiedziała się za

modyfikacją ich w tym kierunku, że na żądanie płatnika wyrażone w odwołaniu przewodniczący Komisji szacunkowej wzgl. władza skarbowa winna w terminie 30-dniowym od dnia wniesienia odwołania orzec, czy i do jakiej kwoty prowizorycznie ograniczyć należy egzekucję wymierzonego podatku. O ile rozstrzygnięcie nie nastąpi w tymże terminie 30-dniowym, płatnik zobowiązany winien być do uiszczania podatku tylko w wysokości, odpowiadającej obrotom podanym w zeznaniu.

Po zapoznaniu się z definitywnem brzmieniem rządowego projektu w sprawie nowelizacji ustawy o państwowym podatku przemysłowym (druk sejmowy Nr. 723) Izba stwierdziwszy, iż nowela w niezadawalającej mierze uwzględnia dezyderaty i poprawki sfer gospodarczych, zwróciła się do Związku Izb z żądaniem bezzwłocznego zwołania Zjazdu, a to celem ostatecznego ustosunkowania się do zagadnienia reformy podatku. Referat w powyższej sprawie powierzony został Izbie łódzkiej jako inicjatorce Zjazdu, przyczem w wyniku analizy projektu rządowego podniosła ona m. in. następujące postulaty:

1. stawka ulgowa dla handlu detalicznego wobec krytycznego położenia jego winna wejść w życie już z dniem 1 kwietnia 1930 r.;

2. zawarta w rządowym projekcie definicja handlu hurtowego posiada nadmiernie ścieśniający charakter;

3. projekt winien jasno unormować sprawę, jak udowodniony powinien być stosunek komisju;

4. nowe zasady opodatkowania pośrednictwa handlowego, które wprowadza projekt, są w wysokim stopniu szkodliwe dla interesów życia gospodarczego, gdyż według brzmienia noweli pełną stawkę podatkową obrotową uiszczają również pośrednicy, trudniący się sprzedażą niewyrabianych w kraju surowców i półfabrykatów nieodzownych dla krajowego przemysłu;

5. nowela zawierać winna uprawnienie dla Ministra Skarbu, uprawniające go w razie udowodnionej potrzeby gospodarczej do zniesienia wzgl. zupełnego umorzenia stopy podatkowej dla całych gałęzi wzgl. kategorii przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych;

6. częściowej zmianie ulec winien art. 7a, dotyczący 1^o/_o-wej stawki ulgowej stosowanej przy obrocie przedsiębiorstw przemysłowych, odsprzedających swoje towary innym przerabiającym je wzgl. zużywającym zakładom przemysłowym;

7. podatek wyrównawczy winien być pobierany na granicy celnej Rzeczypospolitej równocześnie z pobieraniem cła, czego projekt

noweli wbrew uprzednio zgłoszonym w tej mierze postulatom Związku Izb wyraźnie nie precyzuje;

8. nowelę uzupełnić należy postanowieniami, zmieniającymi podstawowe przepisy proceduralne ustawy (m. in. jawności postępowania) oraz

9. wprowadzić możliwość wyłączania z podstaw opodatkowania nieściągalnych należności.

W wyniku szczegółowych obrad Zjazd Izb, odbyty dnia 28 lutego 1930 r., zaakceptował powyższe wnioski, dołączając do nich ponadto postulaty w sprawie zagadnień nieobjętych poprzednim projektem opinjowanym przez Związek Izb, a poruszonych w uchwałach Sejmowej Komisji Skarbowej.

Ponieważ uzupełnienia i postulaty zgłoszone przez Związek Izb nie zostały jednak uwzględnione w przedłożeniu rządowym, Izba stosownie do uchwały połączonych Sekcyj przesłała Ministerstwu Skarbu oraz Ministerstwu Przemysłu i Handlu przytoczoną wyżej (vide A. Część ogólna 2. Sekcje) rezolucję, protestującą równocześnie przeciwko wycofaniu ulg przewidzianych w pierwotnym projekcie rządowym. Zabiegi te nie zostały jednak uwieńczone pomyślnym wynikiem, gdyż Ministerstwo, kierując się względami natury budżetowej, nie tylko nie zdecydowało się na przeredagowanie projektu nowelizacyjnego, lecz w zupełności go wycofało.

Starania Izby, dotyczące doraźnej bodaj reformy podatku przemysłowego, weszły w nową fazę w okresie rozwiązania ciał ustawodawczych. Uważając, iż w okresie dekretowym jednym z najpilniejszych postulatów ustawodawczych, nadających się do załatwienia w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, winna być sprawa częściowej reformy omawianego podatku, Izba łódzka na Zjeździe Izb wystąpiła z odpowiednią inicjatywą w tej sprawie. Wniosek jej został przyjęty, przyczem zlecono jej równocześnie opracowanie całokształtu motywów, przemawiających za koniecznością doraźnej reformy podatku przemysłowego w drodze dekretowej i uzasadniających zarazem dopuszczalność jej ze stanowiska aktualnej i najbliższej sytuacji budżetowej.

W wyniku tej inicjatywy Związek Izb wdrożył odpowiednie starania na terenie Ministerstwa Skarbu, jednakże nie dały one rezultatu, gdyż przeważył pogląd, iż w drodze dekretowej nie zostanie podjęta jakakolwiek nowelizacja przepisów podatkowych.

Ostatnia wreszcie faza starań Izby w roku sprawozdawczym przypadła na okres prac, dotyczących budżetu państwa za rok 1931/32.

Izba poddała wówczas ponownej rozwadze sprawę redukcji wpływów z tytułu podatku przemysłowego w ramach omawianego budżetu. Ponieważ jednak z konkretnymi wnioskami w tej sprawie Izba wystąpiła po upływie roku sprawozdawczego, odstępuje się od przedstawienia powziętych w tej sprawie wniosków.

Sprawa zryczałtowania podatku przemysłowego. Niepomyślny obrót, jaki przybrała sprawa doraźnej reformy podatku przemysłowego, skłonił Izbę do tem silniejszego zajęcia się sprawą zryczałtowania podatku, przypadającego od drobnych płatników, w tej mierze bowiem Izba kierowała się względem, iż zryczałtowanie stanowić mogłoby ważny czynnik sanacji stosunków wymiarowych. W tym celu Izba, opierając się na wynikach wdrożonych ad hoc dochodzeń ankietowych, przesłała Ministerstwu Skarbu szczegółowo umotywowany memoriał, w którym wypowiedziała się za realizacją idei zryczałtowania podatku przemysłowego, pobieranego od obrotu drobnych przedsiębiorstw. W memoriale tym Izba dała m. in. wyraz opinii, że należyte i racjonalne przeprowadzenie zryczałtowania mogłoby w okresie przejściowym, t. j. aż do czasu zasadniczej reformy podatku przemysłowego, przynieść korzyści zarówno Skarbowi Państwa, jak i sferom drobnych płatników. Zryczałtowanie zdolne byłoby bowiem przyczynić się do zrównania i ujednostajnienia wymiarów podatku, który przypada od drobnych przedsiębiorstw, pracujących w podobnych warunkach, ponadto zaś mogłoby ono spowodować daleko idące odciążenie władz wymiarowych, albowiem bezprzedmiotowy stałby się wówczas indywidualny wymiar, co równoznaczne byłoby z poważnem uproszczeniem i ujednostajnieniem akcji szacunkowej jako też odwoławczej.

Z uwagi na bezwzględną konieczność obniżenia stawki podatkowej Izba z naciskiem podniosła jednak, iż zgodnie z projektem noweli w sprawie podatku przemysłowego zastosować powinno się w dziedzinie ryczałtu 1^o/₀-wą stawkę podatku zamiast dotychczasowej 2^o/₀-wej.

Sprawa 1^o/₀-wej stawki ulgowej dla handlu hurtowego. W wyniku akcji zainicjowanej przez Izbę Ministerstwo Skarbu — odstępując od pierwotnego zdecydowanie negatywnego stanowiska swego — wydało okólnik, dopuszczający stosowanie 1^o/₀-wej ulgowej stawki podatku przemysłowego przy opodatkowaniu obrotów osiągniętych w roku 1929 przez przedsiębiorstwa handlu hurtowego, nieprowadzące prawidłowych ksiąg handlowych.

Ponieważ okólnik ten przyniósł jednak w praktyce znaczne obostrzenia w porównaniu z analogicznym okólnikiem, który odnosił się do wymiaru podatku od obrotów w roku 1928, Izba wystąpiła do Ministerstwa Skarbu ze szczegółowym memorjałem w sprawie częściowej zmiany jego przepisów oraz możliwie liberalnego stosowania go w praktyce.

Z uwagi na fakt, iż wystąpienia Izby nie wydały początkowo zadawalającego rezultatu, konieczna okazała się dalsza interwencja i to zarówno na terenie Izby Skarbowej, jak i Ministerstwa Skarbu. Na specjalnie w tym celu odbytej konferencji Prezes Izby Skarbowej przychyłając się do wywodów delegacji Izby, zarządził m. in., by naczelnicy Urzędów Skarbowych przedkładali Izbie Skarbowej wraz z motywami nawet i odmownie załatwione podania o 1^o/_o-wą stawkę, a to celem stwierdzenia, czy okólnik jest jednolicie stosowany i interpretowany w całym okręgu. Równocześnie Prezes Izby Skarbowej przyrzekł wydać odpowiednie zarządzenie, aby Urzędy Skarbowe nie przystępowały do przymusowego ściągania podatku za rok ubiegły przed definitywnem rozstrzygnięciem podania płatnika, wniesionego o przyznanie 1^o/_o-wej stawki ulgowej. Zasada ta była naogół przestrzegana w praktyce.

Sprawa poruszanej stawki była również przedmiotem bezpośrednich konferencji Izby z kierowniczymi czynnikami Ministerstwa Skarbu. W szczególności Izba podkreśliła potrzebę uchylecia niesłusznej interpretacji, w myśl której 1^o/_o-wej stawki ulgowej nie przyznaje się płatnikom od tej części obrotów, za którą uiszcili już podatek w formie zaliczki.

Jakkolwiek nie wszystkie postulaty, zgłoszone przez Izbę, oczekiwały się pełnego uwzględnienia w praktyce, jednak w łączności z dalszemi jeszcze krokami interwencyjnymi częściowo udało się wyjednać względnie jednolite stosowania przepisów omawianego okólnika.

Opodatkowanie przedstawicieli handlowych i pośredników.
Przy wymiarze podatku przemysłowego od obrotu za rok 1929 władze wymiarowe kierować się poczęły w coraz szerszej mierze zasadą, iż dla różnych powodów zarówno formalnej, jak i faktycznej natury przedstawiciele firm zagranicznych winni uiszczać podatek nie od prowizji (art. 5, pkt. 5 ustawy), lecz od pełnej sumy obrotu. Wobec zasadniczego znaczenia tej sprawy była ona przedmiotem kilkakrotnych konferencji delegatów Izby z Prezesem Izby Skarbowej, poza tem zaś Izba interwenjowała również

i na terenie Ministerstwa Skarbu, podkreślając, iż niewłaściwy sposób opodatkowania przedstawicieli handlowych pośrednio może narazić na najujemniejsze konsekwencje gospodarcze także przemysł, gdyż za pośrednictwem owych przedstawicieli sprowadza on surowce. Kilkakrotnie wznawiane kroki interwencyjne podjęły w tej sprawie także zainteresowane organizacje kupieckie.

W roku sprawozdawczym nie udało się osiągnąć definitywnego i zadawalającego unormowania sprawy, w każdym razie jednak weszła ona w stadium, uzasadniające nadzieję konkretnego rozwiązania jej w roku 1931. Na taki obrót sprawy nie pozostała bez wpływu usilna akcja Izby, podjęta w sprawie zliberalizowania sposobu opodatkowania przedsiębiorstw handlu komisowego, trudniących się importem bawełny, specjalnie sprowadzanej via Gdynia (patrz osobne uwagi w tej kwestji).

Nadmienić należy wreszcie, iż kilkakrotnie Izba wystąpiła również o odroczenie egzekucyj spornych z tego tytułu kwot podatku do czasu zasadniczego wyjaśnienia sprawy przez Ministerstwo Skarbu.

Interpretacja art. 7a ustawy. Wobec częstych przedstawień sfer gospodarczych, że interpretacja art. 7a ustawy o państwowym podatku przemysłowym nadal jest sporna wzgl. nadmierne ścieśniająca w praktyce, jakkolwiek Najwyższy Trybunał Administracyjny wyrokiem swoim odebrał podstawę prawną tej bezzasadnie ścieśniającej wykładni, Izba kilkakrotnie interwenjowała w kwestjach zasadniczych, związanych z interpretacją cytowanego artykułu.

Ponieważ osobnego unormowania domagała się również sprawa dowodów, przy pomocy których płatnicy winni udowadniać obroty podpadające pod działanie omawianej stawki ulgowej, na zasadzie specjalnie w tym celu odbytej konferencji z Prezesem Izby Skarbowej Izba wydała okólnik, szczegółowo wyświetlający wymogi, warunkujące przyznanie zaznaczonej stawki. Nadmienić należy, iż o ile idzie o sposób udowadniania odbiorców, Izba Skarbowa naogół uwzględniła zgłoszone w tej mierze wnioski. Mimo orzecznictwa N. T. A. sprawa art. 7a nastęrczała jednak w dalszym ciągu pewne wątpliwości wzgl. kwestje sporne, dotyczące materialnej dopuszczalności ulg w poszczególnych wypadkach, co spowodowało konieczność dalszej akcji ankietowej i interwencyjnej, która częściowo kontynuowana będzie w roku 1931.

Stawka ulgowa z art. 7b. Izba interwenjowała w poszczególnych kwestjach, dotyczących stosowania stawki z art. 7b. M. in. wystąpiła ona o uchylenie zbyt ścieśniającej interpretacji przepisów tegoż artykułu w odniesieniu do przedsiębiorstw skupu zawodowego surowców włóknistych, ponadto zaś, nawiązując do uprzednio już wdrożonej akcji, zwróciła się do Ministerstwa Skarbu o zaliczenie przędzy do rzędu artykułów, których hurtowe obroty stosownie do cyt. artykułu ustawy o podatku przemysłowym korzystałyby z 1%-ej stawki. Jakkolwiek Izba w drodze osobistej interwencji delegatów swych usilnie akcentowała potrzebę uwzględnienia tego postulatu, Ministerstwo podtrzymało swoje negatywne stanowisko, wychodząc z założenia, iż przędza jest półfabrykatem i jako taka nie da się podciągnąć pod pojęcie surowców w sensie przepisów art. 7b.

Sprawa odpowiedzialności za uiszczenie podatku przemysłowego. Interpretując art. 92 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, Sąd Najwyższy orzekł, iż odpowiedzialność za uiszczenie podatku przemysłowego posiada charakter rzeczowy, wskutek czego obciąża wszelki majątek ruchomy, znajdujący się w przedsiębiorstwie i związany z jego prowadzeniem nawet w tym wypadku, gdy poszczególne składniki jego należą do osób trzecich.

Ponieważ interpretacja powyższa odbiła się również dość szerokim echem zagranicą, Izba wystąpiła z wnioskiem, podnoszącym konieczność nowelizacji w kierunku ustalającym, iż państwowy podatek przemysłowy korzysta z ustawowego pierwszeństwa zaspokojenia z całego obłożonego tym podatkiem majątku ruchomego, należącego do przedsiębiorstwa pod warunkiem, że majątek ten stanowi własność podatnika. Poruszona akcja wydała wynik pozytywny, gdyż Ministerstwo wyjaśniło, że jako przedmiot egzekucji traktować będzie tylko majątek ruchomy, stanowiący własność przedsiębiorstwa.

Ulgi w dziedzinie eksportu. Izba przeprowadziła dochodzenie ankietowe celem wyświetlenia szeregu spraw zasadniczych, dotyczących celowości bonifikacji (art. 94, pkt. 2 ustawy) jako też sposobu technicznego przeprowadzenia jej w praktyce. Sprawę bonifikacji Izba poruszyła również na terenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu, ze względu jednak na sytuację budżetową nie oczekiwała się ona w roku sprawozdawczym realizacji.

Opierając się na orzecznictwie Najwyższego Trybunału Administracyjnego, Ministerstwo Skarbu zajęło stanowisko, że przy sprzedaży wszelkiego rodzaju towarów do Gdańska nie mogą być stosowane ulgowe stawki podatku przemysłowego, obowiązujące w obrotach wewnątrzno-krajowych, a z drugiej strony jednak niemożliwe jest także zwalnianie od podatku tranzakcyj eksportowych, albowiem Gdańsk leży w obrębie polskich granic celnych.

Uznając, że bezwzględne stosowanie tej zasady sprzeczne byłoby z interesami krajowego eksportu, Ministerstwo wydało jednak okólnik dnia 16 lipca 1930 r., na zasadzie którego obniżyło do $\frac{1}{2}$ % stopę podatku przemysłowego dla szeregu ziemiopłodów eksportowanych do Gdańska. W związku z powyższem Izba wszczęła pod koniec roku akcję na terenie Związku Izb na rzecz sporadycznego uwzględnienia również i potrzeb eksportu przemysłowego.

Izbie łódzkiej poruczone zostało opracowanie wniosków w poruszanej sprawie, z powodu jednak konieczności przeprowadzenia dodatkowych dochodzeń ostateczne sprecyzowanie ich nie mogło nastąpić jeszcze w roku sprawozdawczym.

Świadectwa przemysłowe. Z początkiem okresu sprawozdawczego Izba zwróciła się do Ministerstwa Skarbu z memorjałem, w którym z uwagi na sytuację gospodarczą prosiła, by w stosunku do tych wszystkich płatników, którzy do dnia 15 stycznia nie wykupili świadectw przemysłowych, nie zastosowano jakichkolwiek sankcyj karnych. W motywach swoich Izba podniosła, że zwłoka, której dopuścili się płatnicy, w przeważającej ilości wypadków nie jest wynikiem ich świadomej i na sankcje karne zasługującej opieśzałości, lecz nieuchronnem następstwem ciężkiej sytuacji gospodarczej.

Ponadto w ciągu roku sprawozdawczego Izba niejednokrotnie interwenjowała w sprawie należytej wykładni przepisów, dotyczących obowiązku wykupna świadectw przemysłowych wzgl. nastręczających się w tej mierze wątpliwości. W poszczególnych wypadkach Izba występowała również z wnioskami o zastosowanie w praktyce odpowiednich wyroków N. T. A. wzgl. Sądu Najwyższego. W łączności z powyższem należy także nadmienić, że zachodziła potrzeba sporadycznych interwencji w sprawie sposobu przeprowadzania lustracji.

Ważniejsze wystąpienia w sprawie akcji wymiarowej i poborowej. Z początkiem roku sprawozdawczego Izba przesłała Ministerstwu Skarbu memorjał, w którym z uwagi na nadal

trwające krytyczne położenie przemysłu i handlu prosiła o wydanie następujących zarządzeń: o wstrzymanie dla okręgu łódzkiego poboru IV raty zaliczki na podatek przemysłowy za rok 1929 oraz polecenie łódzkiej Izbie Skarbowej stosowania jak najdalej idących ulg przy ściąganiu zaległych podatków od płatników, znajdujących się w ciężkiem położeniu materjalnem (art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym), i w związku z tem również o rozszerzenie okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 30 grudnia 1929 r. L. D. P. O. V Nr. 19064/1/29 na wszelkie zaległości w podatkach oraz grzywnach do roku 1929 włącznie.

W związku ze zbliżającą się akcją wymiarową w sprawie państwowego podatku przemysłowego za rok 1929 Izba przedstawiła łódzkiej Izbie Skarbowej szereg dezyderatów, w szczególności zaś zwróciła uwagę na konieczność niepodwyższania wymiarów celem dociągnięcia ich do pewnych zgóry ustalonych norm ryczałtowych, podkreśliła potrzebę jak najwydatniejszego posługiwania się pomocą rzeczoznawców, przyciąganych z listy osób zaproponowanych przez Izbę, prosiła o wydanie instrukcji Urzędowi Skarbowym, by bez opóźniania przysyłały odtąd Izbie Skarbowej podania płatników o rozłożenie zapłaty podatku na dłuższe raty, jako też podniosła kwestję należytego przestrzegania w praktyce postanowień okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 30 grudnia 1928 r. w sprawie umarzania nieściągalnych zaległości podatkowych.

Ministerstwu Skarbu Izba przesłała szczegółowy memoriał w sprawie doraźnych postulatów podatkowych okręgu. Powołując się na katastrofalną sytuację przemysłu i handlu, Izba prosiła w szczególności o wydanie zarządzeń w sprawie:

1. spłacenia różnicy pomiędzy kwotą wymierzonego podatku od obrotu (art. 87 ustawy o państwowym podatku przemysłowym) za rok 1929 a ustawowemi zaliczkami, przypadającymi na tenże rok w 4-ch ratach, tj. 15 czerwca, 15 lipca, 15 sierpnia i 15 września bez ustawowych kar za zwłokę i odsetek za odroczenie;
2. przesunięcia terminu płatności I-ej zaliczki na podatek przemysłowy na rok 1930 (art. 56 tejże ustawy) do dnia 15 lipca bez ustawowych kar za zwłokę i odsetek za odroczenie.

Równocześnie Izba przesłała odpis odnośnego memoriału Ministerstwu Przemysłu i Handlu z prośbą o poparcie zgłoszonych dezyderatów. Ministerstwo częściowo uwzględniło postulaty Izby,

dotyczące rozterminowania spłaty podatku przemysłowego za rok wymiarowy oraz rozłożenia na raty zaliczki na tenże podatek w r. 1930. Do Związku Izb Izba wystąpiła z inicjatywą podjęcia kroków w sprawie częściowej amnestji podatkowej, polegającej na odpisaniu kar za zwłokę z tytułu zaległych podatków. Ponadto specjalna delegacja Izby w dniu 17 czerwca 1930 r. przedstawiła kierowniczym czynnikom Ministerstwa Skarbu konieczność zapewnienia przemysłowi i handlowi szeregu specjalnych ułatwień w dziedzinie zaległych i bieżących należności podatkowych.

Z uwagi na praktykę władz skarbowych, domagających się od płatników, uiszczających zaliczkę na podatek przemysłowy w ratach miesięcznych, by równocześnie z wpłatą zaliczki przedstawiali szczegółowe zestawienie obrotów, Izba wystąpiła do Prezesa Izby Skarbowej o uchylenie wydanego w tej sprawie zarządzenia. Akcja Izby odniosła skutek, gdyż odnośne zarządzenie zostało cofnięte.

W grudniu Izba w osobach swoich delegatów na specjalnej konferencji przedstawiła Prezesowi łódzkiej Izby Skarbowej aktualne postulaty okręgu w dziedzinie wymiaru i poboru podatków ze szczególnem uwzględnieniem kwestyj, dotyczących drobniejszych płatników. M. in. na konferencji tej poruszona została również sprawa egzekucyj podatkowych i udogodnień nieodzownych celem ułatwienia niezamożnym płatnikom wykupna świadectw przemysłowych na rok 1931. Delegaci Izby poruszyli przy tej sposobności sprawę ogólnej sytuacji gospodarczej i przedstawili wynikające stąd konsekwencje, z jakimi liczyć się musi akcja wymiarowa i poborowa. Poszczególne dezyderaty, m. in. w sprawie zmniejszenia presji egzekucyjnej oraz pozostawienia zajętych ruchomości u dłużnika zamiast zwożenia ich do składów licytacyjnych, w zasadzie spotkały się z życzliwem potraktowaniem.

B. Podatek dochodowy.

Dostosowanie praktyki wymiarowej do orzecznictwa i postanowień ustawy. Opierając się na przeprowadzonych z końcem roku 1929 dochodzeniach ankietowych, Izba przesłała Ministerstwu Skarbu wyczerpujący memoriał, w którym podniosła konieczność wyjaśnienia szeregu kwestyj spornych, powodujących wadliwe stosowanie ustawy o państwowym podatku dochodowym. W memoriale swoim Izba zaznaczyła m. in., że dzięki stosowaniu nadmiernie ścieśniającej interpretacji poszczególnych

przepisów ustawy niesłusznie zalicza się do dochodu różne wydatki i koszty, które właściwie winny być wyłączone z podstaw opodatkowania. Izba nie mogła zataić, iż podobna praktyka interpretacyjna w rezultacie powoduje, że przedmiotem opodatkowania staje się nie dochód realny, lecz fikcyjny, co bezsprzecznie pogłębia proces dekapitalizacji i zaostrza działanie kryzysu.

W szczególności Izba w memorjale swoim wyczerpująco omówiła następujące ważniejsze zagadnienia.

Potrącanie strat na wierzycielach. Według zasad interpretacyjnych, obowiązujących w praktyce wymiarowej, pretensja tylko w tym wypadku uchodzi za nieściągalną i tem samem potrącalną z dochodu, gdy płatnik nieściągalność jej potrafi udowodnić odpisem z akt komornika, stwierdzającym bezowocność egzekucji, lub umową regulacyjną, stwierdzającą w jakiej mierze dłużnikowi darowano wzgl. opuszczono pretensje. Wszelkie inne dowody władze skarbowe uważają za niezadawalające i dlatego też kwestjonują odpisania na straty uskutecznione w prawidłowo prowadzonych księgach handlowych, chociaż za uzasadnieniem ich przemawiają takie fakty, że korespondencyjne upomnienia nie dały żadnego wyniku, iż mimo upływu dłuższego czasu od daty protestu wekslowego konto dłużnika jest dalej niepokryte, iż dłużnik zmarł lub jest niewiadomego miejsca pobytu i t. p.

Przytoczone stanowisko władz wymiarowych jest jednak sprzeczne z przepisami ustawy i rozporządzenia wykonawczego (art. 34), niesłuszność zaś tegoż stanowiska z całą dobitnością podniósł w dwu, w roku ubiegłym wydanych, wyrokach Najwyższy Trybunał Administracyjny.

Nadmiernie szerokie interpretowanie pojęcia inwestycji. Władze skarbowe, kierując się zbyt daleko idącym rygoryzmem interpretacyjnym, wielokrotnie zaliczają różne wydatki, służące tylko zabezpieczeniu i zakonserwowaniu źródeł dochodowych (art. 6), do rzędu wydatków rzekomo powiększających wzgl. ulepszających źródła dochodu. Dla zapobieżenia tym jednostronnym metodom kwalifikowania omawianych wydatków Izba zaproponowała, by w kwestjach spornych władze wymiarowe zasięgały opinii biegłych.

Odpisy z tytułu amortyzacji. Szczegółowe uwagi w sprawie amortyzacji i niewłaściwego sposobu traktowania jej w praktyce wymiarowej Izba poparła postulatem, domagającym się m. in. rewizji zbyt niskiej i niedostatecznie zróżniczkowanej skali przeciętnych

odpisać rocznych, ustalonej w art. 16 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o państwowym podatku dochodowym.

Straty na zobowiązaniach zaciągniętych w walutach obcych. Izba poddała szczegółowej analizie obowiązujące w tej materji okólniki Ministerstwa Skarbu i w związku z tem wyczerpujący sposób uzasadniła także potrzebę gruntownej ich zmiany. W szczególności Izba podniosła, że bezzasadne jest nieuznawanie potrącalności strat, poniesionych na t. zw. zobowiązaniach długoterminowych.

Szczegółowe wywody w tymże rozdziale Izba poświęciła także sprawie zmiany praktyki wymiarowej w przedmiocie niespłaconych rat amortyzacyjnych długów przedwojennych.

Szacowanie remanentów. Izba wystąpiła w tej mierze z postulatem, iż zgodnie z przepisami ustawowemi remanenty winny być szacowane na zasadzie ceny kosztów własnych płatnika. Izba sprecyzowała również bliżej, jakie pozycje rozchodowe należy uważać za element składowy kosztu własnego.

Kwestje sporne, dotyczące odsetek i operacyj kredytowych. W rozdziale tym Izba poruszyła sprawę nieuznawania potrącalności odsetek z tytułu akceptów towarowych, płatnych po dniu sporządzenia bilansu, kwestje sporne, dotyczące podatkowego traktowania kosztów wypuszczenia obligacyj i t. p.

Odsetki z tytułu zaległych podatków. Kierując się stwierdzeniem, że odsetki z tytułu sum podatkowych, jakie płatnik dłużny jest skarbowi, są takim samym wydatkiem, jak wszelkie inne odsetki z powodu zobowiązań dłużnych, Izba wystąpiła z postulatem, by stosownie do art. 10 pkt. 1 ustawy dopuszczalne było odliczanie z dochodu wszelkich odsetek bez względu na okoliczność, czy zasadzają się one na prywatnym, czy prawnopublicznym tytule.

Kwestjonowanie charakteru i wysokości poborów członków zarządu. W poruszonej sprawie Izba zwróciła uwagę, że władze skarbowe niesłusznie zastosowują metody dyskwalifikowania członków zarządu osób prawnych, opierając praktykę swą na kryterjach obcych zarówno ustawie o państwowym podatku dochodowym (art. 21) jako też i obowiązującemu prawu akcyjnemu. Dyskwalifikacja podobna niesłusznie ogranicza liczbę osób, których pensje i wynagrodzenie osoby prawne potrącać mogą z zysku bilansowego, o ile suma odnośnych wynagrodzeń i t. p. nie przekracza 10-15% kapitału zakładowego.

Doliczenia do zysku tantjem i innych wydatków za ubiegłe lata. Wobec ścieśniającej interpretacji stosowanej w tej mierze w praktyce

wymiarowej Izba wystąpiła z odpowiedniami wnioskami, przyczem m. in. podniosła, że nieuzasadnione jest traktowanie wypłaty dodatkowych wynagrodzeń jako wydatki „na pokrycie strat za ubiegłe lata”, które w myśl art. 8 pkt. 2 są niepotrącalne z dochodu.

Wydatki na cele społeczne i dobroczynne. Wobec chwiejnej, a nawet negatywnej praktyki, kwestjonującej dopuszczalność potrąceń z tytułu wydatków na cele społeczne i dobroczynne Izba podkreśliła potrzebę jasnego unormowania sprawy.

Wydatki służbowe i koszty reprezentacyjne. Powołując się na fakt, iż wymienione wydatki płatnicy nie zawsze mogą udowodnić formalnymi i szczegółowymi dokumentami, Izba sprecyzowała kategorie wydatków, które bezwarunkowo powinny być odliczane z zysku bilansowego wzgl. dochodu.

Potrącenia kosztów nowych budowli mieszkalnych. Izba podniosła, iż stosowana w praktyce wykładnia przepisów podatkowych ustawy o rozbudowie miast jako też wydanego do niej rozporządzenia wykonawczego Ministerstwa Skarbu jest pozbawiona podstawy prawnej, gdyż po ukończeniu budowy zezwala ona tylko na potrącenie z dochodu wydatków na budowę, poniesionych za ostatni rok t. j. sprawozdawczy, wydatki zaś poniesione w latach ubiegłych uważa się za niepotrącalne.

Różnice okresów operacyjnych przy potrącaniu podatku. Izba wystąpiła przeciwko niesłusznej jej zdaniem praktyce władz skarbowych, w myśl której podatki nie nadają się do potrącenia z dochodu, o ile dotyczą poprzedzającego roku kalendarzowego, a zapłacone zostały w roku sprawozdawczym.

10⁰/₀-wy nadzwyczajny dodatek do podatku dochodowego. Na zasadzie szczegółowej argumentacji Izba wykazała, że wymieniony 10⁰/₀-wy nadzwyczajny dodatek winien być odliczany z dochodu, gdyż bynajmniej nie stanowi on integralnej części podatku dochodowego, który jest niepotrącalny przy wymiarze podatku. (Słuszność tej interpretacji potwierdził później N. T. A. w jednym z wyroków swoich).

Ponieważ Ministerstwo Skarbu mimo kilkakrotnych ponownych wystąpień Izby w całym szeregu poruszonych powyżej kwestyj zasadniczych nie wydało zarządzeń, czyniących zadość zgłoszonym postulatom, Izba uważała za wskazane spowodować również odpowiednią akcję ze strony Związku Izb. Związek Izb, opierając się na wynikach ankiety, przeprowadzonej przy wydatnym współudziale

Izby łódzkiej, opracował w sprawie dostosowania praktyki wymiarowej do orzecznictwa N. T. A. i postanowień ustawowych specjalny memoriał, w którym ponownie podkreślił konieczność unormowania szeregu zagadnień, uprzednio przedstawionych już w cytowanym memorjale Izby łódzkiej.

W połowie roku sprawozdawczego specjalna delegacja Izby bezpośrednio prosiła Ministerstwo o przychylnie rozstrzygnięcie wspomnianych kwestyj spornych, wyłaniających się na tle stosowania w praktyce wymiarowej przepisów ustawy o państwowym podatku dochodowym.

Ministerstwo, uznając zasadność zastrzeżeń, iż w licznych wypadkach władze skarbowe częściowo niesłusznie zaliczają wydatki na remont i bieżące koszty ruchu do wydatków inwestycyjnych, niepotrącalnych z dochodu, zgodziło się, aby w przyszłości władze wymiarowe w wypadkach spornych zasięgały opinii rzeczoznawców wskazanych przez Izby Przemysłowo-Handlowe. Zasada ta naogół była przestrzegana w praktyce, przyczem stosowano ją także w spornych kwestjach, dotyczących wysokości odpisań amortyzacyjnych.

Akcja podjęta przez Izbę łódzką, następnie zaś poparta przez Związek Izb, w sprawie dostosowania praktyki wymiarowej do orzecznictwa N. T. A. wydała częściowo pozytywne rezultaty, gdyż Ministerstwo stopniowo odwołało wzgl. zmodyfikowało szereg okólników, sprzecznych z wyrokami sądowymi. Charakter i rozmiary ulg, wyjednaných w dziedzinie liberalniejszego stosowania przepisów ustawy o podatku dochodowym, były jednak niedostateczne w stosunku do całokształtu kwestyj, domagających się uregulowania. Stąd też co do całego szeregu spraw wyłoni się potrzeba wznowienia kroków o przychylnie ich potraktowanie.

Sprawa t. zw. dyskonta prywatnego. Jak już wyżej zaznaczono, Izba przesłała Ministerstwu specjalny memoriał w poruszonej sprawie, przyczem szczegółowo omówiwszy znaczenie, jakie dyskont prywatny posiada dla przemysłu łódzkiego, podniosła, iż płatnicy podatku dochodowego z przyczyn niezależnych od siebie nie mogą ponieśionych z tytułu dyskonta wydatków udowodnić specjalnymi dokumentami w rodzaju not dyskontowych i t. p., wobec czego prawidłowość odnośnych odpisań winna być jedynie dokumentowana należycie prowadzonymi księgami handlowymi. Ze względu na wagę sprawy Izba niezależnie od akcji wdrożonej na terenie Izby Skarbowej specjalnie interwenjowała w Ministerstwie Skarbu, podtrzymało

ono jednak pierwotne negatywne swoje stanowisko, motywując je względem, iż zadośćuczynienie omawianemu postulatowi spowodowałyby wyłom w ustawie, według jej postanowień bowiem wszelkie wpisy do ksiąg winny być należycie udokumentowane.

Badanie i kwalifikowanie ksiąg handlowych. W poruszonej sprawie zanotować należy szereg wystąpień Izby, dotyczących zarówno spraw zasadniczych, jak i kwestyj bieżących, które wyłaniały się na tle poszczególnych zarządzeń władz skarbowych. W szczególności Izba wystąpiła m. in. w sprawie dyskwalifikowania ksiąg z powodu nieistotnych uchybień formalnych, kilkakrotnie poruszała kwestje związane z rewizją ksiąg, ponadto zaś interwenjowała również w sprawie niewłaściwego i zbyt szematycznego sposobu „usterkowania” zeznań płatników, ofiarowujących dowód ksiązkowy.

Wystąpienia Izby nie wydały wprawdzie pełnych wyników równoznacznych z zasadniczą zmianą systemu traktowania ksiąg, stwierdzić należy jednak, iż stosunek władz wymiarowych do płatników, popierających zeznania ksiązkami, doznał częściowego odprężenia, co m. in. przejawiało się w postaci dokładniejszej konkretyzacji wspomnianych „usterek”, w oględniejszym kwalifikowaniu ofiarowanych dowodów oraz w częściowym zliberalizowaniu metod badania ksiąg wogóle.

Sprawa odwołań. Izba zwróciła uwagę Izbie Skarbowej, iż odwołania spółek akcyjnych przeciwko wymiarowi państwowego podatku dochodowego przedkładane są Ministerstwu Skarbu jako instancji odwoławczej z nadmiernem opóźnieniem; również i o decyzjach Ministerstwa Skarbu, uwzględniających odwołania i zarządzających zwrot nadpłaconych sum, zbyt późno zawiadamia się płatników, co pozbawia ich możliwości wcześniejszego użytkowania podlegających zwrotowi sum na pokrycie innych bieżących wydatków.

Interwencja Izby wydała częściowe rezultaty, albowiem w całym szeregu wypadków wydane zostały specjalne polecenia, mające na celu usunięcie wskazanych niedomogań. Przy tej sposobności zaznaczyć należy, że Izba kilkakrotnie podkreślała potrzebę przyśpieszenia toku prac Komisji odwoławczej; w roku sprawozdawczym starała się ona też jak najwydatniej uporać z rozpatrzeniem spraw, zalegających z lat ubiegłych, co w znacznej mierze istotnie udało się jej przeprowadzić.

Stawki średniej dochodowości. Na zasadzie konferencji odbytej z Prezesem Izby Skarbowej Izba opracowała nową tabelę stawek

średniej dochodowości dla wymiaru państwowego podatku dochodowego. Celem ustalenia, jakie są konkretne życzenia i wnioski sfer przemysłowo-handlowych w sprawie rewizji ustalonych w roku 1929 stawek, Izba zwróciła się z odpowiednią ankietą do wszystkich organizacyj okręgu. Nadesłane odpowiedzi okazały, że znaczna ilość branż domagała się redukcji norm, motywując swoje żądania ciężkim kryzysem, który poważnie obniżył ich dochodowość.

Propozycje zgłoszone przez organizacje gospodarcze poddane zostały rozpatrzeniu na specjalnem posiedzeniu, które odbyło się przy współdziałaniu rzeczoznawców. Zaprojektowane na temże posiedzeniu stawki zbadała następnie Komisja Podatkowa Izby, poczem w ostatecznej formie podano je do wiadomości Izbie Skarbowej i Urzędowi Skarbowym. Ponieważ później okazała się potrzeba dodatkowego uzupełnienia wykazu stawek, Izba osobno przedstawiła w tej sprawie odpowiednie wnioski. Ministerstwo Skarbu bez istotniejszych zmian zatwierdziło nową tabelę dochodowości, opracowaną przez Izbę w porozumieniu z łódzką Izbą Skarbową.

Interwencja w sprawie akcji wymiarowej i poborowej. W pierwszym kwartale roku sprawozdawczego Izba w szczególności umotywowanym memorjale prosiła o rozłożenie połowy państwowego podatku dochodowego od wykazanego dochodu (art. 87 ustawy) na 2 raty płatne 1 maja i 1 sierpnia, a to bez ustawowych kar za zwłokę i odsetek za odroczenie. Ponieważ Ministerstwo nie udzieliło w tej sprawie odpowiedzi, Izba przed terminem 1 maja zwróciła się ponownie do Ministerstwa Skarbu z usilnem przedstawieniem, by z uwagi na trudną sytuację gospodarczą połowa państwowego podatku dochodowego, płatna w terminie 1 maja b. r., została rozłożona na raty. Izba podniosła przy tej sposobności, iż w miesiącu maju zbiegają się terminy płatności innych podatków (w szczególności przemysłowego), z drugiej zaś strony reforma państwowego podatku przemysłowego uległa zupełnemu odroczeniu, wskutek czego zawiodły nadzieje, dotyczące rychłego i wydatniejszego odciążenia podatkowego sfer gospodarczych. O poparcie swojej akcji Izba zwróciła się także do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, zabiegi Izby nie wydały jednak rezultatu.

W tym samym czasie jednak Ministerstwo, idąc po linii częściowego uwzględniania osobno zgłoszonych wniosków Izby, przyznało pewne ulgi co do zapłaty podatku przemysłowego (vide dział, dotyczący podatku przemysłowego).

Przed terminem akcji wymiarowej Izba zwróciła się zarówno do Izby Skarbowej, jak i Ministerstwa Skarbu z szeregiem wniosków, wskazujących na konieczność dostosowania podstaw wymiaru do faktycznych stosunków dochodowych płatników. Poszczególne kwestje bieżące, dotyczące akcji wymiarowej i poborowej w dziedzinie podatku dochodowego, były ponadto przedmiotem specjalnych konferencji między delegatami Izby a Prezesem Izby Skarbowej, przyczem niektóre dezyderaty spotkały się z częściowem uwzględnieniem.

C. Podatek majątkowy.

Nawiązując do uprzednich swoich wystąpień, wskazujących na ujemne gospodarcze konsekwencje, na jakie w dobie kryzysu naraża płatników pobór dalszych rat podatku majątkowego według zupełnie zdeaktualizowanych podstaw wymiarowych, datujących się z roku 1923, Izba wdrożyła kroki celem złagodzenia presji egzekucyjnej w przedmiocie poboru raty grudniowej (1929) tegoż podatku. W szczególności Izba podniosła potrzebę wstrzymania przymusowego poboru tejsze raty w odniesieniu do płatników, dla których uiszczenie jej połączone mogłoby być z zagrożeniem ich egzystencji gospodarczej.

D. Jednolita ordynacja podatkowa.

W związku z informacjami, że projektowane jest ewent. wydanie jednolitej ordynacji podatkowej w drodze dekretowej, Izba na Zjeździe Izb wystąpiła z opinią, że z uwagi na skomplikowany charakter tej sprawy niewskazane byłoby załatwienie jej w atmosferze pośpiechu, co stałoby się jednak nieuniknione przy zastosowaniu dekretowego trybu ustawodawczego. Z drugiej strony uważając, iż ujednoczenie i odpowiednie zmodyfikowanie przepisów, dotyczących procedury podatkowej, posiadać może dla życia gospodarczego pierwszorzędne znaczenie, Izba zajęła się równocześnie szczegółowem zbadaniem kwestji, jakim warunkom winna odpowiadać przyszła jednolita ordynacja podatkowa. W tym celu Izba opracowała przedewszystkiem szczegółowy kwestjonarjusz, zawierający zgórą 100 pytań, a poruszający zasadnicze zagadnienia, jakie unormować powinna ordynacja. Kwestjonarjusz ów przesłany został organizacjom gospodarczym okręgu, ponadto zaś podano go do wiadomości wszystkim Izbom Przemysłowo-Handlowym, albowiem na mocy

uchwały Zjazdu Izb Izba łódzka weszła w skład specjalnej Komisji międzyizbowej, powołanej dla przestudjowania całokształtu zagadnień.

Doceniając konieczność, iż przy unormowaniu przepisów, dotyczących tak ważnego dla życia gospodarczego problemu ustawowego, niezbędne jest również dokładne zapoznanie się ze stanem analogicznego ustawodawstwa zagranicznego i przejawiającymi się tendencjami w przedmiocie jego ewent. reformy oraz udoskonalenia, Izba łódzka przeprowadziła i w tym kierunku badania. M. in. delegat Izby specjalnie wyjechał w tym celu do Niemiec i Czechosłowacji, by na miejscu zapoznać się z doświadczeniami, jakie tamtejsze sfery gospodarcze poczyniły ze stosowaniem przepisów proceduralno-podatkowych, jednolicie skodyfikowanych w tych państwach. Przeprowadzeniu i dokończeniu owych prac przygotowawczych stanął jednak na przeszkodzie fakt, że Ministerstwo Skarbu — uważając, iż ordynacja podatkowa winna wejść w życie w drodze dekretowej z końcem listopada, — zażądało od Izb bezwzględnego zaopiniowania konkretnego projektu, opartego na zasadach konstrukcyjnych, częściowo znacznie różniących się od koncepcyj i dezyderatów sfer gospodarczych. Wobec krótkiego, bo tylko 7-dniowego terminu, wyznaczonego celem przedstawienia opinii, Związek Izb ograniczyć się mógł tylko do wyrażenia najogólniejszych uwag o projekcie, przyczem zredagowanie ich poruczone zostało Izbie łódzkiej.

Ministerstwo Skarbu, przychylając się do stanowiska zajętego przez Związek Izb, odstąpiło od zamiaru wydania ordynacji w trybie dekretowym, z drugiej strony zaś Izby przystąpiły do prac szczegółowych, mających na celu sformułowanie całokształtu poprawek i uzupełnień nieodzownych celem uzgodnienia projektu ze stanowiskiem sfer gospodarczych. Izbie łódzkiej przypadł referat, dotyczący postępowania wymiarowego w I instancji, równocześnie zaś uchwałą Zjazdu Izb poruczono jej funkcje generalnego referenta sprawy. Prace Izby zostały częściowo zapoczątkowane przed końcem roku sprawozdawczego, w styczniu roku 1931 wyłoniła się jednak konieczność przyśpieszonego sfinalizowania ich w ciągu kilkunastu zaledwie dni, albowiem Ministerstwo zażądało szczegółowej opinii już w terminie do końca stycznia.

E. Inne zagadnienia podatkowe natury ogólnej.

Ułatwienia podatkowe dla importu surowców włókienniczych via Gdynia. Doceniając konieczność stworzenia warunków zdolnych

skierować transporty bawełny i wełny na drogę przywozu via Gdynia, Izba wystąpiła m. in. z postulatem, by przedsiębiorstwom handlu komisowego przyznano prawa utrzymywania na składach konsygnacyjnych bawełny i wełny importowanej via Gdynia, jako też prawo równoczesnego inkasowania należności za towar z tem, że przedmiotem opodatkowania powinna być tylko prowizja, a nie suma pełnych obrotów. Akcja Izby spotkała się z oddźwiękiem wśród sfer rządowych, liczyć więc należy, iż projektowane przez Izbę ułatwienia podatkowe nieodzowne w celu realizacji sprawy importu surowców włókienniczych via Gdynia w niedalekiej przyszłości zostaną wprowadzone w życie.

Odsetki zwłoki i koszty egzekucyjne. W roku sprawozdawczym Izba zarówno bezpośrednio, jak i przez Związek Izb podejmowała kroki w sprawie ustawowego obniżenia wysokości kar za zwłokę i kosztów egzekucyjnych. Na wniosek jej odpowiednie rezolucje powziął w tej sprawie również I Kongres Izb Przemysłowo-Handlowych we Lwowie. Akcja o obniżenie wspomnianych należności ubocznych nie doprowadziła wprawdzie do zmiany ustawy, Ministerstwo Skarbu w drodze rozporządzenia wprowadziło jednak częściowe udogodnienia. Niedostateczność ich narzuca atoli konieczność dalszego kontynuowania akcji.

Zapobieżenie podwójnemu opodatkowaniu. W związku z pracami Międzynarodowej Izby Handlowej w sprawie zapobieżenia podwójnemu opodatkowaniu Izba zajęła się zbadaniem poruszanej kwestji, ponadto zaś zainteresowała się projektem umowy, normującej sprawę podwójnego opodatkowania w stosunkach polsko-niemieckich.

Rewizja polsko-gdańskiej umowy. Pod koniec roku sprawozdawczego Izba wdrożyła dochodzenia ankietowe celem ustalenia postulatów okręgu w przedmiocie ewent. rewizji polsko-gdańskiej umowy z roku 1921 przy szczegółowym uwzględnieniu unormowanych w tejże umowie spraw podatkowych.

F. Podatki komunalne.

Z początkiem roku sprawozdawczego Izba, licząc się ze znaczeniem, jakie dla sfer gospodarczych Łodzi posiada należyty układ budżetu m. Łodzi i sprawa dostosowania go do aktualnych możliwości życia gospodarczego, wystąpiła do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z wywodem, szczegółowo analizującym powyższy

budżet pod kątem widzenia jego realności i przystosowania do ciężkiej sytuacji Łodzi. Izba położyła nacisk na rozpiętość podatkowych świadczeń preliminowanych w budżecie, podnosząc ich nadmierność w stosunku do groźnie wycieńczonej wydajności finansowej sfer gospodarczych, stanowiących główny kontyngent płatników zarówno państwowych jak i samorządowych podatków.

Uwagi Izby nie przeszły bez echa, gdyż przed zatwierdzeniem budżetu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych jako władza nadzorcza spowodowało szereg korektur, odpowiadających intencjom rozwiniętym w memorjale Izby.

W wyniku uprzednio podjętej akcji interwencyjnej w sprawie komunalnego podatku od samochodów Urząd Wojewódzki wydał decyzję stwierdzającą, że samochody osobowe firm przemysłowych i handlowych, służące ich celom zarobkowym, nie podlegają komunalnemu podatkowi od przedmiotów zbytku.

Ponieważ Magistrat m. Łodzi częściowo tylko dostosował się do tej decyzji, Izba podjęła ponowną akcję interwencyjną; stan prawny w poruszanej sprawie uległ jednak następnie pewnej zmianie na niekorzyść, a to ze względu na wykładnię zastosowaną przez N. T. A. Z uwagi na przewidywane wejście w życie ustawy o państwowym funduszu drogowym dalsza akcja ze względów merytorycznych stanie się atoli bezprzedmiotowa.

Izba w dalszym ciągu kontynuowała uprzednio już podjęte starania w sprawie utrzymania stawek podatku ładunkowego na poziomie, który obowiązywał przed wejściem w życie nowej taryfy kolejowej w r. 1923. Wydały one pozytywne rezultaty, albowiem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych jako czynnik nadzorczy zwróciło się do miast Województwa Łódzkiego z odpowiednią instrukcją w tej sprawie.

Zabiegi Izby o wydatniejsze obniżenie podatku komunalnego od towarów przewożonych kolejami, szczególnie zaś surowców włókienniczych, doprowadziły wreszcie do pełnych wyników pod koniec roku ubiegłego, ponieważ z dniem 1 grudnia 1930 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych (Dz. U. R. P. Nr. 80) ustalające, iż miejski podatek ładunkowy nie może przewyższać połowy opłaty przewozowej za odległość 5 klm. wzgl. w wypadku, gdy taryfy nie przewidują stawki za taką odległość — trzeciej części opłaty przewozowej za odległość 10 klm. i gdy przedmiotem przewozu są m. in. surowce i towary włókiennicze.

Izba przeprowadziła w roku sprawozdawczym dalszą akcję w sprawie zmniejszenia opłat pobieranych przez Magistrat m. Łodzi jako władzę przemysłową I instancji z tytułu potwierdzenia zgłoszeń o prowadzenie przedsiębiorstwa; przyjęć można, iż w wyniku zabiegów Izby stawki odnośnych opłat ulegną zasadniczej rewizji.

Dzięki wystąpieniu Izby Urząd Wojewódzki jako władza nadzorcza uchylił pobór specjalnej corocznej opłaty, pobieranej przez Magistrat m. Łodzi od przedsiębiorstw, trudniących się do-
rożkarstwem samochodowym. Przeciwno decyzji Urzędu Wojewódzkiego Magistrat m. Łodzi wniósł sprzeciw do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, dla załatwienia sprawy decydujące znaczenie posiadać będzie jednak wejście w życie ustawy o funduszu drogowym, ujednocniającej opłaty obciążające wszelkie pojazdy mechaniczne.

Z uwagi na konieczność doraźnego znowelizowania niektórych przepisów ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych Izba na Zjeździe Izb Przemysłowo-Handlowych wystąpiła w tej sprawie z konkretnymi wnioskami, które zostały przyjęte. M. in. Izba podniosła potrzebę całkowitego uchylenia podatku od protestowanych weksli, jako też uchylenia podatku ładunkowego w odniesieniu do przesyłek surowców i półfabrykatów, niezbędnych dla krajowego przemysłu. W wykonaniu uchwały Zjazdu Izb Izba łódzka opracowała również szczegółową motywację powyższych wniosków.

Ponadto Izba interwenjowała w szeregu innych spraw związanych z wymiarem i poborem poszczególnych podatków i opłat komunalnych, pobieranych w okręgu łódzkim.

G. Rzeczoznawcy.

Urzędowi Skarbowym w okręgu łódzkiej Izby Skarbowej Izba przesłała wykazy rzeczoznawców dla spraw podatku przemysłowego (art. 75 ustawy o państwowym podatku przemysłowym). Odnośne wykazy, obejmujące przedstawicieli wszystkich ważniejszych branż reprezentowanych w okręgu Izby, ustalone zostały na zasadzie prac specjalnej Podkomisji, wyłonionej przez Komisję Podatkową, której mandat opracowania listy odnośnych rzeczoznawców przekazała Komisja Mandatowa. Celem zapewnienia Podkomisji odpowiednich materiałów orientacyjnych dla ustalenia wykazu kandydatur Izba wezwała uprzednio wszystkie organizacje gospodarcze okręgu do zgłoszenia nazwisk proponowanych przez nich rzeczoznawców.

Wobec informacji, że poszczególne Urzędy Skarbowe nie uwzględniają list rzeczoznawców przedstawionych przez Izbę, zwróciła się ona do Prezesa Izby Skarbowej o wydanie odpowiednich zarządzeń, mających na celu spowodowanie właściwego ich honorowania. Interwencja ta wydała pozytywne i zadawalające wyniki.

Izba przedstawiła również Izbie Skarbowej specjalny wykaz rzeczoznawców i biegłych dla spraw podatku dochodowego, który w miarę żądania uzupełniała bieżąco, desygnując dalszych rzeczoznawców m. in. dla spraw, dotyczących ustalenia wysokości odpisań amortyzacyjnych, wydatków z tytułu remontu i t. p.

9. Sprawy kredytowo-finansowe.

Wobec niepokojącego wzrostu liczby nadzorów i upadłości, wywołujących szereg ujemnych następstw w dziedzinie kredytowej i osłabiających pewność obrotu, Izba poświęciła zagadnieniu temu szczególną uwagę, przyczem przy konkretyzowaniu dezyderatów, z jakimi wystąpiła w tej sprawie (vide dział poświęcony sprawom prawno-administracyjnym), szczególny nacisk położyła również na gospodarczo-kredytowe momenty, domagające się specjalnego uwzględnienia przy traktowaniu omawianej kwestji.

W związku z restrykcjami, którym uległy kredyty surowcowe, udzielane łódzkiemu przemysłowi włókienniczemu przez zagranicznych dostawców bawełny i wełny, Izba w opinii przesłanej w tej sprawie Ministerstwu Przemysłu i Handlu szczegółowo rozpatrzyła możliwości przeciwdziałania dalszym restrykcjom. Izba wypowiedziała się jednak przeciwko ewent. zabezpieczeniu praw wierzycieli za pomocą lansowanych przez nich koncepcyj zastawu rejestrowego według wzoru austriackiego.

W związku z uprzednio już zainicjowaną akcją Izby w sprawie zapewnienia większym firmom hurtowym bezpośrednich kredytów w Banku Polskim Izba dostarczyła Bankowi Polskiemu dodatkowych materiałów informacyjnych. Bank Polski, powołując się na obowiązek ciążący na nim tajemnicy handlowo-bankowej, nie zakomunikował jednak Izbie listy firm, którym przyznany został bezpośredni dyskont. Z pośrednio pozyskanych informacji wynika atoli, że uwzględnione zostały tylko nieliczne podania, przyczem kwota przyznanego wzgl. zaproponowanego dyskonta według twierdzeń stron zainteresowanych była zupełnie niewystarczająca.

Pod koniec roku sprawozdawczego mimo niesprzyjającej konjunktury kredytowej — czego wyrazem było zastosowanie przez Bank Polski restrykcji kredytowych — Izba przystąpiła do ponownego zbadania widoków realizacji przedstawionego postulatu.

Ministerstwu Poczty i Telegrafów Izba przesłała memoriał w sprawie protestów weksli za pośrednictwem poczty. Powodem wystąpienia Izby był fakt, że weksle wysyłane pocztą do inkasa zwracane są częstokroć jako niezapłacone i bez sporządzenia protestów, przyczem według adnotacji Urzędu Poczтового protest nie został sporządzony, albowiem wystawcy ogłoszono upadłość wzgl. wdrożono postępowanie ugodowe. Ministerstwo Poczty i Telegrafów przychyliło się do dezyderatu Izby, ostateczne jego uwzględnienie wymaga jednak jeszcze zgody Ministerstwa Sprawiedliwości, do którego Izba osobno zwróciła się w tej sprawie. Poza tem, celem wyświetlenia, czy i w jakiej mierze zachodzi potrzeba dalszego usprawnienia inkasa weksli za pośrednictwem poczty, Izba wdrożyła w tej kwestji specjalne dochodzenie ankietowe, które częściowo wykorzystywała, opinując przesłane w tej sprawie zapytania Związku Izb. M. in. ogół Izb oświadczył się za wnioskiem Izby łódzkiej, dotyczącym ewent. wprowadzenia instytucji pełnego ubezpieczenia weksli oddawanych do inkasa za pośrednictwem poczty, wskutek czego w wypadku zaginięcia dokumentu wierzytelnościowego poczta odpowiadałaby do pełnej kwoty weksłu.

Zywiąc zadość apelowi centrali Banku Polskiego Izba zwróciła się do sfer gospodarczych okręgu z wezwaniem, wskazującym na potrzebę stopniowego zastępowania weksli własnych, które wcale nie są stosowane zagranicą, weksłami ciągnionemi, co mogłoby ułatwić polskiej bankowości korzystanie z kredytu zagranicznego drogą redyskonta weksli krajowych.

Stwierdzając potrzebę uregulowania sprawy przerachowania i spłaty przez Magistrat obligacyj m. Łodzi, wypuszczonych w latach 1915—1921 włącznie, Izba zwróciła się do Magistratu z pismem, w którym — powołując się na uchwałę Rady Miejskiej z dnia 20 września 1928 r. w sprawie zatwierdzenia planu konwersji pożyczek m. Łodzi o charakterze obligacyjnym — prosiła Magistrat u udzielenie wyjaśnienia w omawianej kwestji, przyczem równolegle podkreśliła konieczność definitywnego załatwienia jej. Nie zadawalając się odpowiedzią Magistratu, iż narazie sprawa nie może być załatwiona, Izba z kolei wdrożyła odpowiednie kroki interwencyjne na terenie Ministerstwa Skarbu.

Wychodząc z założenia, że wprowadzenie w życie instytucji konosamentu kolejowego mogłoby stanowić ułatwienie dla obrotu towarowego i kredytowego, Izba w łączności z ankietą Międzynarodowej Izby Handlowej zaproponowała szereg szczegółowych wniosków w sprawie zapewnienia konosamentowi znamion należytej autentyczności, nieodzownej w interesie bezpieczeństwa obrotu oraz popularyzacji konosamentu kolejowego jako instrumentu operacji kredytowych i towarowych. Izba podniosła również, że w interesie ułatwienia ruchu handlowego i uproszczenia związanych z nim formalności należałoby wprowadzić w życie instytucję mieszanego, t. j. kolejowo-morskiego konosamentu, co umożliwiłoby nadawanie za jednym dokumentem towarów, których przewóz odbywa się drogą lamaną, a mianowicie zarówno lądową, jak i morską.

Jak zaznaczono już w sprawozdaniu za rok 1929 Izba przesłała Ministerstwu Spraw Zagranicznych wyczerpującą opinię w sprawie międzynarodowej unifikacji prawa wekslowego, którem to zagadnieniem zajmowała się konferencja międzynarodowa, odbyta dnia 13 maja ub. r. z inicjatywy Ligi Narodów w Genewie. Konferencja ta pierwotnie miała się zająć również sprawą unifikacji prawa czekowego, w rzeczywistości ograniczyła się ona jednak tylko do rozpatrzenia kwestji ujednostajnienia prawa wekslowego, wobec czego zagadnienie prawa czekowego odłożone zostało do następnej sesji w styczniu 1931 r. W związku z tem Ministerstwo Spraw Zagranicznych zwróciło się do Izby łódzkiej z prośbą o wypowiedzenie się co do szeregu kwestyj, dotyczących zasad ewent. unifikacji prawa czekowego.

W szczegółowej odpowiedzi, udzielonej Ministerstwu Spraw Zagranicznych, Izba — zajmując stanowisko wobec całokształtu pytań, objętych kwestjonariuszem tegoż Ministerstwa — wypowiedziała się m. in. za przyjęciem zasady, iż zakazać należy wystawiania czeków na osoby, które nie wykonywują zawodu bankierskiego, iż czeki anty- wzgl. postdatowane winny być traktowane jak czeki normalne, t. j. w ustawowym terminie prezentowane do zapłaty, że wystawca czeku powinien posiadać pokrycie u trasata już w chwili wystawiania czeku i t. d.

Ponieważ oddział P. K. O., uruchomiony w maju 1930 r. naskutek starań Izby podjętych w ubiegłym roku sprawozdawczym, podjął operacje swoje tylko w ograniczonym zakresie, wskutek czego działalność jego nie mogła odpowiadać wymaganiom życia gospo-

darczego okręgu, Izba ponownie wystąpiła do Prezydjum P. K. O. w Warszawie ze szczegółowo umotywowanym memorjałem, wskazującym na potrzebę rozszerzenia charakteru funkcji oddziału. M. in. Izba wskazała na specjalne niedogodności, jakie wynikają z faktu, iż uruchomiony w Łodzi oddział nie skutecznia wypłat czekowych ani nie załatwia inkasa weksli. Izba zwróciła się równocześnie o poparcie jej akcji do resortowych Ministerstw. Z informacji dotychczasowych wynika jednak, że realizacja odnośnego postulat u Izby natrafi na trudności, gdyż według stanowiska P. K. O. na przeszkodzie stoją względy kalkulacyjne i techniczne. Na żądanie te jże samej Pocztowej Kasy Oszczędnościowej Izba wypowiedziała szczegółową opinię w przedmiocie zmiany stawek opłat manipulacyjnych i prowizyjnych, pobieranych przez tę instytucję, przyczem m. in. dała wyraz pogładowi, iż potanienie w obrocie czekowym P. K. O. operacyj, dotyczących większych kwot, nie powinno być dokonywane kosztem podniesienia stawek od operacyj drobnych i średnich.

Ponieważ restrykcje kredytowe, jakie Bank Polski zarządził w ostatnim kwartale roku sprawozdawczego ze względu na konieczność obrony złotego, wywołały zaniepokojenie wśród sfer gospodarczych tak, iż rozważana była ewent. akcja Związku Izb w tej sprawie — Izba poddała sprawę szczegółowemu rozpatrzeniu. Licząc się z faktem, iż nagle zarządzenia Banku Polskiego podyktowane były li tylko względami, uwarunkowanemi ówczesną sytuacją walutową, Izba wypowiedziała się przeciwko jakiegokolwiek akcji interwencyjnej na terenie Banku Polskiego, pogląd zaś ten zkolei podzieliły również i inne Izby.

Wobec informacji, iż Bank Polski jako jeden z warunków, decydujących o dalszem akredytowaniu spółek akcyjnych, żądać będzie, by do końca roku sprawozdawczego uzgodniły one swoje statuty z przepisami nowego prawa akcyjnego (art. 170), Izba podjęła odpowiednią akcję podkreślając, iż znaczna część spółek akcyjnych nie potrafi się zastosować w oznaczonym terminie do wymogów nowego prawa akcyjnego. Akcja Izby, poparta w tej mierze również i przez Związek Izb, wydała pozytywne rezultaty, gdyż realizacja art. 170 prawa akcyjnego uległa odroczeniu, wskutek czego bezprzedmiotowa stała się również przytoczona zapowiedź Banku Polskiego.

Izba interesowała się zagadnieniem, w jakim kierunku sądownictwo zagraniczne rozwiązało sprawę prowadzenia specjalnej

ewidencji niewypłacalnych dłużników. Poruszona sprawa była również przedmiotem rozważań w łonie Związku Izb, przyczem krystalizować się poczęła koncepcja prowadzenia odnośnych wykazów bezpośrednio przez Izby.

W toku ankiety, przeprowadzonej w poruszonej sprawie przez Związek Izb, Izba dała wyraz pogładowi, iż przedmiotem ewidencji mogą być tylko wypadki sądownie stwierdzonej niewypłacalności (odroczenie wypłat, upadłości i t. p.), wobec czego wcale nie należałoby brać pod rozwagę włączenia w ramy owej ewidencji faktu niewypłacalności, wynikających z protestów wekslowych. Po definitywnem rozpatrzeniu całokształtu sprawy ogół Izb zarzucił jednak projekt prowadzenia omawianych wykazów.

Ministerstwu Przemysłu i Handlu Izba przesłała wyczerpujący memoriał, w którym scharakteryzowawszy przebieg operacyj handlu tutejszego okręgu z Z. S. R. R., wskazała na potrzebę zapewnienia przemysłowi łódzkiemu gwarancji państwowej dla części zobowiązań, zaciągniętych przez odbiorców rosyjskich. Ministerstwo zajęło zasadniczo przychylne stanowisko wobec wniosku Izby, według udzielonej odpowiedzi do jego realizacji przystąpi ono jednak w chwili, gdy wyjaśni się kwestja dalszych zamówień sowieckich. Ponadto Ministerstwu Przemysłu i Handlu Izba przesłała szczegółową opinię w sprawie technicznego finansowania eksportu do Z. S. R. R., przyczem zanalizowała również problem ewent. powołania do życia specjalnej instytucji, poświęconej finansowaniu tegoż eksportu.

W ciągu roku sprawozdawczego Izba przeprowadziła poza tem szereg dochodzeń, mających na celu oświetlenie szczegółowo badanych przez nią zagadnień również i pod kątem widzenia ich łączności z zagadnieniami kredytowymi, co dotyczy m. in. sprawy asekuracji kredytów eksportowych, penetracji obcych kapitałów na terenie tutejszego okręgu i t. p. Izba perjodycznie zbierała i analizowała również dane, dotyczące bieżącej sytuacji kredytowo-finansowej oraz jej fluktuacji i omawiała je w swoich miesięcznych sprawozdaniach gospodarczych, ponadto zaś ze względu na alarmujące wzgl. niecisłe wiadomości, które o sytuacji finansowo-gospodarczej Łodzi ukazywały się w prasie zagranicznej, w miarę potrzeby prostopowała je, przesyłając w tym celu dane i informacje, ilustrujące stan faktyczny i rozprawiające się z przesadnymi wiadomościami szczególnie, gdy obliczone one były na świadome uszkodzenie kredytowej zdolności okręgu łódzkiego.

10. Sprawy Prawno-Administracyjne.

Opiniodawcza działalność Izby objęła w roku sprawozdawczym następujące projekty ustaw i rozporządzeń, zaopiniowane po uprzednim przesłaniu do wypowiedzenia się organizacjom gospodarczym:

1. Projekt rozporządzenia o bezpieczeństwie i higienie pracy przy wykonywaniu robót drukarskich, litograficznych i odlewaniu czcionek. Izba oświadczyła się przeciw projektowi rozporządzenia, uważając je za nieodpowiednie dla polskiego przemysłu graficznego i wręcz szkodliwe dla jego dalszego rozwoju. Izba wypowiedziała się też przeciwko projektowi zarządzenia Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi o ustalaniu stosunku liczebnego terminatorów do wykwalifikowanych pracowników w przemyśle graficznym, wyrażając pogląd, że ustalenie stosunku tego w drodze zarządzeń na podstawie art. 125 i 132 ustawy przemysłowej uważa ze względów gospodarczych za niepożądane i szkodliwe dla przemysłu graficznego.

2. Projekt noweli do ustawy o godzinach handlu i godzinach otwarcia zakładów handlowych i niektórych przemysłowych. Zgłoszone przez Izbę do projektu noweli poprawki dotyczyły a) przesunięcia kalendarzowego terminu sprzedaży artykułów objętych § 4, ust. 1 i 2, b) rozszerzenia uprawnienia sprzedaży artykułów spożywczych w niedziele i dni świąteczne na sklepy z wyłączną sprzedażą pieczywa oraz c) obniżenia przewidzianej w noweli wysokości kary pieniężnej i aresztu.

3. Projekt rozporządzenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, normującego czas pracy osób, których czynności są bezpośrednio związane z ruchem ciężarowym pojazdów konnych, samochodów ciężarowych i autobusowych oraz w zakładach pracy, objętych ustawą z dnia 18 grudnia 1919 r. Zważywszy, że projekt ten uwzględnia postulaty sfer gospodarczych wysunięte w toku opinijowania pierwotnego brzmienia omawianego rozporządzenia, Izba oświadczyła się za nadesłanym projektem, proponując jedynie zmiany mniejszej wagi.

4. Projekt rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej, dotyczący określenia warunków praktyki oraz ulgowych warunków zaliczenia sprzedawców i ekspedjentów sklepowych i księgarskich do pracowników umysłowych. Izba wyraziła pogląd, że należałoby oznaczony w projekcie czasokres praktyki sprzedawców i ekspedjentów sklepowych podnieść z 3-ch lat do 4-ch oraz skreślić postanowienie, uznające za równoznaczne z odbyciem praktyki jakiegokolwiek inne zatrudnienie przez trzy lata w charakterze pracownika umysłowego.

5. Projekt ustawy o posługiwaniu się odznaczeniami, uzyskanymi na wystawach zagranicznych. Izba zgłosiła poprawkę, według której wystawy zagraniczne winny być podzielone na dwie kategorie. Jedne z nich byłyby ogłaszane przez władze polskie, a tem samem dawałyby prawo do posługiwania się uzyskanymi na nich odznaczeniami już bez specjalnych zezwoleń, drugie zaś nie byłyby ogłaszane i w stosunku do tych miałyby zastosowanie przepisy projektu ustawy, t. j. obowiązek uzyskiwania zezwoleń.

6. Projekt noweli do ustawy o ochronie lokatorów z dnia 11 kwietnia 1924 r. Izba zgłosiła do tego projektu poprawkę, mającą na celu: 1) zaliczenie pokoi podnajętych bez względu na czas ich podjęcia do ogólnej liczby pokoi, od których ma być obliczony zbytek mieszkaniowy, 2) zmianę określenia pojęcia mieszkania zbytowego. Izba wyraziła przytem pogląd, że mieszkanie zbytowe winno być uważane za takie dopiero wówczas, gdy liczba pokoi przekracza ilość osób zajmujących dane mieszkanie więcej niż o 1.

7. Projekt ustawy o wywłaszczeniu na cele wyższej użyteczności. Izba, przesyłając w tej sprawie swoją opinię, wskazała na konieczność ścisłego sprecyzowania w art. 1 wypadków, w jakich może nastąpić wywłaszczenie oraz skreślenie w tymże art. wyliczonych taksatywnie przedsięwzięć, które w przeważnej swej części — zdaniem Izby — budziły wątpliwości co do uznania ich za przedsięwzięcia, posiadające cechę wyższej użyteczności. Ponadto Izba zwróciła także uwagę na konieczność: 1) ograniczenia prawa wywłaszczania wyłącznie do nieruchomości i praw na niej, a wyłączenia ruchomości, w stosunku do których nie zachodzi ograniczona możliwość ich nabycia, 2) zasięgnięcia w sprawach wywłaszczeniowych przez władze administracyjne opinii organów samorządu gospodarczego, 3) wprowadzenia przepisu, dającego wywłaszczonemu możliwość wnoszenia zarzutów przeciw celowości przedsięwzięcia i jego użyteczności, wreszcie 4) zmiany nieuzasadnionego, bo mającego obowiązywać w czasie pokoju, przepisu o skróconym toku postępowania dla wywłaszczeń na cele wojskowe.

8. Projekt rozporządzenia Ministerstwa Skarbu do ustawy o wprowadzeniu jednolitego monopolu sprzedaży soli. Izba, oświadczając się w zasadzie za tym projektem, dotyczącym reorganizacji sprzedaży soli, wykonywania kontroli skarbowej nad wolnemi składami oraz ustalenia wysokości rabatu handlowego dla sprzedawców, zgłosiła do niego szereg poprawek, podyktowanych względami

natury gospodarczej i prawnej. M. in. zwróciła Izba uwagę na konieczność zmiany terminu wygaśnięcia obowiązujących zezwoleń, który należałoby uzgodnić z terminem ważności świadectw przemysłowych, wykupywanych na okres roczny lub półroczny.

9. Projekt rozporządzenia o konserwowaniu artykułów żywności. Izba oświadczyła się za wydaniem rozporządzenia w projektowanym brzmieniu.

Poza działalnością opiniodawczą Izba załatwiła w roku sprawozdawczym szereg innych spraw natury prawno-administracyjnej.

W sprawie projektu zniesienia województwa łódzkiego w obecnych jego granicach i stworzenia z m. Łodzi i pobliskiego okręgu Województwa Grodzkiego — Izba wypowiedziała się kategorycznie przeciw zamierzonej inowacji, uzasadniając swój sprzeciw z jednej strony argumentami natury gospodarczej a z drugiej strony względami na dobro samorządu terytorjalnego i racjonalny podział administracyjny. Dla omówienia wspomnianego projektu odbyła się w Warszawie zwołana przez Komisję dla usprawnienia administracji publicznej konferencja, na którą zaproszeni zostali przedstawiciele Izby, samorządu terytorjalnego, zrzeszeń przemysłowych i kupieckich, bankowości, rolnictwa oraz sfer naukowych.

Na konferencji tej przedstawiciel Izby łódzkiej zilustrował na podstawie obszernego materiału cyfrowego strukturę gospodarczą województwa łódzkiego, uwypuklił silne zespolenie z Łodzią wszystkich pozostałych ośrodków tego województwa, związanych jednolitym charakterem przemysłowym i wskazał na to, że przemysł włókienniczy, wyjątkowo silnie skoncentrowany na terenie m. Łodzi, jak i w pozostałych miejscowościach województwa łódzkiego, nadaje temu województwu charakter zwartej kompleksu terytorjalnego o najzupełniej jednolitych interesach gospodarczych.

Delegat Izby podniósł także, że w tych warunkach nie można mówić o zasięgu bezpośrednich interesów samego miasta Łodzi, lecz traktować należy interesy gospodarcze całego województwa jako nierozdzielalną całość. Naruszenie tej całości nie tylko nie przyniosłoby żadnych korzyści, ale przeciwnie — zaszkodziłoby z pewnością z jednej strony miastu Łodzi, z drugiej zaś pozostałym częściom obecnego województwa łódzkiego, które projekt chce oderwać od Łodzi i pozostawić poza granicami jednolitego obecnie okręgu administracyjnego. Jest zaś rzeczą jasną, że wszelka szkoda wyrządzona łódzkiemu okręgowi gospodarczemu tem samem jest niepowetowaną szkodą dla całego Państwa wobec doniosłej roli,

jaką okrag łódzki odgrywa w kompleksie interesów gospodarczych Państwa. Wreszcie reprezentant Izby podkreślił, że właściwie łódzki okrag włókienniczy, stanowiący zwartą całość, przekracza swym terenem granice obecnego wojewódzwa łódzkiego, obejmuje bowiem także niewątpliwie conajmniej powiat częstochowski, bezwzględnie ciężący do Łodzi, z którą związany jest silnie uprzemysłowionym charakterem oraz dużą przewagą przemysłu włókienniczego. W ten sposób delegat Izby, podnosząc, że niema żadnych rzeczowych względów, któreby przemawiały za oderwaniem Łodzi od pozostałych części łódzkiego okręgu gospodarczego, pokrywającego się w przybliżeniu z terenem województwa łódzkiego, i że raczej istnieją motywy, uzasadniające rozszerzenie tego województwa przez włączenie powiatu częstochowskiego, wypowiedział się w jej imieniu kategorycznie przeciwko projektowi utworzenia Województwa Grodzkiego. Stanowisko przedstawiciela Izby poparli wszyscy uczestnicy konferencji, bądź szerzej omawiając podniesione przez Izbę argumenty, bądź też wysuwając dalsze względy, przemawiające przeciwko projektowi. Po ukończeniu dyskusji przewodniczący oświadczył, że jednolita opinja wszystkich przedstawicieli województwa łódzkiego, upoważnia go do wniosku, że projekt utworzenia Wojewóztwa Grodzkiego w Łodzi definitywnie upadł.

Zgodnie z zajętem w powyższej sprawie stanowiskiem Izba przesłała do „Komisji dla usprawnienia administracji państwowej przy Prezydjum Rady Ministrów” dalsze postulaty, dotyczące zmiany granic województwa łódzkiego. Według projektu Izby w skład województwa łódzkiego winny wejść: 1) powiat częstochowski, który ze względu na swój przemysł włókienniczy i metalowy wykazuje jednolity charakter z okragiem łódzkim i tworzy razem z nim jedną organicznie dopełniającą się całość, 2) gmina Kaczka z powiatu rawskiego (woj. warszawskie) ze względu na zakłady przemysłowe sztucznego jedwabiu w Wilanowie pod Tomaszowem Mazowieckim, które rozbudowane są częściowo na terenie woj. łódzkiego, częściowo — warszawskiego i wreszcie 3) powiaty kępiński i ostrzeszowski z woj. poznańskiego. Przyłączenie tych ostatnich powiatów poprawiłoby nieodpowiednią konfigurację województwa poznańskiego oraz zapoczątkowałoby likwidację trwającego dotąd terytorjalnego podziału Polski na dzielnice zaborcze i wreszcie byłoby rekompensatą za wyłączone z wojew. łódzkiego powiaty: kolski, koniński i słupecki, które ze względu na ich charakter rolniczy i stosunki gospodarcze ciężą raczej do wojew. pomorskiego i poznańskiego.

W związku z przepisem ustępu 3, art. 105 rozp. Prezydenta R. P. z dnia 22 marca 1928 r. o prawie o spółkach akcyjnych, które przewiduje powołanie do życia Komisji Szacunkowej, Izba zwróciła się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z zapytaniem, w jakim czasie należy spodziewać się wydania rozporządzenia, określającego skład powyższej Komisji, oraz czy do czasu jej ukonstytuowania się może dokonywać tychże czynności Wojewódzka Komisja powołana do życia dla dokonywania szacunku przy sporządzaniu bilansów w złotych. Niezależnie od powyższego Izba podjęła na terenie Związku Izb inicjatywę w kierunku odroczenia wejścia w życie art. 170 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 22 marca 1928 r. o spółkach akcyjnych oraz znowelizowania tego prawa, jak wreszcie w sprawie interpretacji przytoczonego art. 170.

Na skutek powyższych wystąpień znowelizowany został art. 170 prawa o spółkach akcyjnych; nowela nie uwzględniła wprawdzie całkowicie postulatów wysuniętych przez Izby Przemysłowo-Handlowe, jednakże odroczyła zgodnie z życzeniem Izb, obowiązek uzgodnienia statutów starych spółek akcyjnych z nowym prawem do dnia 31 grudnia 1931 r.

Izba udzieliła szczegółowej odpowiedzi na memojał w sprawie ankiety Międzynarodowego Instytutu Unifikacji Prawa Prywatnego, podkreślając doniosłość unifikacji prawa cywilnego dla międzynarodowych stosunków gospodarczych.

Po ustaleniu przez Komisję Prawno-Administracyjną i Kredytowo-Finansową dezyderatów w przedmiocie stosowania rozporządzenia Prezydenta R. P. o odroczeniu wypłat, Izba wystąpiła z memorjałem do Pana Ministra Sprawiedliwości, w którym podniosła konieczność unifikacji prawa cywilnego, materialnego i formalnego, a przede wszystkim handlowego, podkreślając, że na powiększenie kryzysu gospodarczego wpływa w dużym stopniu niejednolitość ustaw handlowych, a w szczególności upadłościowych. Zwłaszcza koniecznej zmiany wymagają przepisy upadłościowe na Kresach Wschodnich oraz dotyczące postępowania ugodowego w Małopolsce. Co do stosowania rozporządzenia o odroczeniu wypłat Izba podniosła, że Sądy stosują zbyt liberalnie to rozporządzenie, udzielając odroczenia wypłat przedsiębiorstwom niezastępującym na to. Jako konieczne Izba podniosła, by sądy ściśle stosowały art. 3 w odniesieniu do bilansu i planu sanacji. Zdaniem Izby bilanse mają być sporządzane tylko na zasadzie prawidłowych ksiąg handlowych, a plany sanacji winny zawierać realne zamierzenia w kierunku

uzdrowienia przedsiębiorstwa. Izba podniosła konieczność komunikowania się sądów z izbami w trybie art. 7 tegoż rozporządzenia oraz zwróciła uwagę na to, że postępowanie nadzоровe łącznie z układowem zbytńo się przeciąga, na co szczególnie wpływa liberalne udzielanie wypłat przez sądy apelacyjne w wypadkach, kiedy sądy pierwszej instancji odroczeń tych odmówiły. Jako ostateczny wniosek Izba wysunęła, że liberalne stosowanie rozporządzenia z dnia 23. XII. 1927 r. spowodowało zachwianie się stosunków kredytowych w kraju. Memorjał osobiście wręczyła Panu Ministrowi specjalna delegacja Izby w dniu 27 czerwca. Minister przyrzekł zająć się tą sprawą, dziękując Izbie za podjęcie inicjatywy.

Na Zjeździe Izb w dniu 22 września Izba łódzka zgłosiła szereg wniosków, dotyczących przeprowadzenia w drodze dekretu nowelizacji rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. i 6 marca 1928 r. w przedmiocie odroczenia wypłat, nowelizacji art. 386 kodeksu handlowego, obowiązującego na ziemiach wschodnich i rozciągnięcia mocy obowiązującej rozporządzenia o odroczeniu wypłat na Małopolskę z jednoczesnem uchycieniem obowiązującej tam ustawy o postępowaniu ugodowem. Częściowo już na Zjeździe 22 września na specjalnej Komisji wnioski Izby łódzkiej zostały uwzględnione. Dotyczyły one:

1. nałożenia obowiązku na dłużnika, ubiegającego się o odroczenie wypłat przedstawienia bilansu, opartego na prawidłowych i conajmniej od roku prowadzonych księgach handlowych;

2. skrócenia wszystkich terminów, nie wyłączając terminu do skargi apelacyjnej dla dłużnika, któremu sąd I-ej instancji odmówił udzielenia odroczenia wypłat;

3. należytego uprzywilejowania zobowiązań, zaciągniętych w czasie nadzoru na wypadek ogłoszenia upadłości przedsiębiorstwu po skończonym nadzorze sądowym.

Na skutek zdekompletowania składu sędziów handlowych Izba przedłożyła w pierwszej połowie stycznia Sądowi Okręgowemu w Łodzi listę obejmującą 42 kandydatów na sędziów handlowych, drugi zaś egzemplarz tej listy przesłała do wiadomości Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Z końcem lutego wystąpiła Izba do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prośbą o interwencję w Ministerstwie Sprawiedliwości w celu przyśpieszenia nominacji wspomnianych sędziów. Interwencja Izby odniosła pozytywny skutek.

Mając na uwadze przepisy § 1, ust. 2, § 3 i § 7, ust. 2 rozporządzenia z dnia 30. XI. 1928 o powoływaniu ławników i ich zastępców do

Sądu Pracy i Sądu Okręgowego, które nakładają na Izbę obowiązek przedstawiania kandydatów, Izba zwróciła się do Prezesa Sądu Okręgowego w Łodzi o przesłanie jej odpisu wykazu osób, pełniących obecnie funkcje ławników i ich zastępców, a niezależnie od tego do stowarzyszeń i związków gospodarczych o przedłożenie jej wykazu kandydatów. Po zweryfikowaniu nazwisk przedstawionych kandydatów na posiedzeniu Komisji Mandatowej Izba przesłała Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej odnośne wykazy zawierające 225 kandydatów na ławników Sądu Pracy, 202 kandydatów na ich zastępców, 105 kandydatów na ławników Sądu Okręgowego oraz 90 kandydatów na ich zastępców.

Izba wystąpiła do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi o wprowadzenie w życie miejskich sal licytacyjnych. Wystąpienie swoje Izba uzasadniła obowiązującymi przepisami prawa (art. 1009, 1023—1025) podkreślając, że wprowadzenie w życie tych przepisów prawa usprawni w wielkim stopniu postępowanie egzekucyjne. Jako główny motyw Izba podniosła, że przy odbywaniu egzekucji w salach licytacyjnych do sprzedawanego majątku będzie miał dostęp szerszy ogół publiczności; kontrola nad czynnościami egzekucyjnymi powiększy się zatem zarówno dla dłużnika oraz wierzyciela, jak i dla osób trzecich.

Izba wystąpiła do Pana Ministra Sprawiedliwości z wnioskiem o przeniesienie z wydziału hipotecznego w Piotrkowie do Łodzi ksiąg hipotecznych nieruchomości łódzkich, znajdujących się na przedmieściach, motywując wniosek ten względami prawnymi jak i gospodarczymi.

Dla charakterystyki sytuacji gospodarczej okręgu i omówienia w rocznym sprawozdaniu Izby tak podstawowego zjawiska, jakim jest fluktuacja liczby nadzorów i upadłości, Izba zwróciła się do sądów okręgowych o podanie jej cyfrowych zestawień, dotyczących liczby odroczeń wypłat i upadłości za rok 1928 i 1929.

W wykonaniu uchwały Zebrania Plenarnego w sprawie powiększenia liczby radców Sekcji Przemysłowej o 6-ciu, Izba przedłożyła Ministerstwu Przemysłu i Handlu projekt praktycznego rozwiązania tej sprawy. Projekt ten przewidywał powiększenie liczby radców Sekcji Przemysłowej w ten sposób, że liczba radców tej Sekcji z wyborów ogólnych wynosiłaby 14, z wyborów zrzeszeniowych 22, a w związku z tem nastąpiłaby zmiana § 1, 2, 3, 8 i 37, I-ej części statutu Izby. Liczba radców Sekcji Handlowej oraz radców z nominacji i kooptacji w obu Sekcjach pozostałaby niezmienną.

W odpowiedzi Izba otrzymała wyjaśnienie, że projekt Izby powodowałby zmianę ustawy o izbach przemysłowo-handlowych oraz zmianę rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu, stanowiącego I-ą część statutu Izby, co ze względu na projektowane przez Izbę obliczenie podziału mandatów radców jest niemożliwe do przeprowadzenia. Niezależnie od powyższego Ministerstwo wyraziło pogląd, że wskazanem byłoby, aby zwiększenie liczby radców Sekcji Przemysłowej nastąpiło drogą kooptacji kosztem Sekcji Handlowej.

Izba zaopiniowała projekt ustawy o sądach polubownych przy Izbach Przemysłowo-Handlowych, oświadczając się zasadniczo przeciw projektowi, gdyż stwierdziła, iż jest on z punktu widzenia autonomji Izb szkodliwy.

Do nadesłanego przez Urząd Wojewódzki projektu rozporządzenia o ochronie dróg publicznych oraz bezpieczeństwa i porządku ruchu publicznego na obszarze województwa łódzkiego Izba zgłosiła szereg poprawek, uwzględniając w pierwszym rzędzie stosunki i potrzeby miasta Łodzi. M. i. zgłosiła poprawkę, aby ruch ciężarowy w m. Łodzi dozwolony był na ulicach poprzecznych w stosunku do ulicy Piotrkowskiej bez jakichkolwiek ograniczeń, na odcinku zaś ulicy Piotrkowskiej od Placu Wolności do ulicy Głównej w godzinach od 5-ej rano do 15-ej.

W sprawie koncesjonowania przedsiębiorstw autobusowych, Izba na Zjeździe Związku Izb w dniu 27 października 1930 r., podkreśliła, iż stoi w dalszym ciągu na stanowisku uchwały Związku Izb, sprzeciwiającej się koncesjonowaniu przedsiębiorstw autobusowych, i wypowiedziała się przeciwko załatwieniu tej sprawy w drodze ustawodawstwa dekretowego.

W związku z wydanym pod koniec roku okólnikiem Ministerstwa Skarbu, prolongującym wypowiedzenie koncesyj spirytusowódzanych do dnia 30 czerwca b. r., Izba Przemysłowo Handlowa w Łodzi zwróciła się ze szczegółowym memorjałem do Łódzkiej Izby Skarbowej oraz do Urzędu Wojewódzkiego, w którym sformułowała szereg uwag, dotyczących pożądanego jej zdaniem sposobu stosowania odnośnego okólnika w praktyce. Izba, wskazując na trudną sytuację gospodarczą, pod wpływem której znaczna ilość placówek likwiduje się automatycznie, podniosła, iż niechybnie nie może być intencją polityki gospodarczej sztuczne powiększenie liczby likwidujących się warsztatów pracy, a to w drodze zbyt rygorystycznego cofania koncesyj.

Konkludując, Izba prosiła przeto o liberalniejsze stosowanie przytoczonego okólnika Ministestwa Skarbu, dzięki czemu niepozabawionoby możliwości korzystania z ulgowych terminów likwidacyjnych koncesjonariuszy, którym wypowiedziano koncesję z powodu przekroczenia poszczególnych przepisów ustawy z roku 1920 lub z powodu naruszenia niektórych postanowień rozporządzenia Prezydenta R. P. o monopolu spirytusowym. Celem pozyskania podstawy orientacyjnej dla ewent. dalszej akcji, Izba Przemysłowo-Handlowa prosiła Izbę Skarbową o podanie ilości podań o przywrócenie koncesyj, czekających dotąd jeszcze na decyzję Ministerstwa Skarbu.

W sprawie uchwalonego przez Radę Miejską w Łodzi 6-tygodniowego okresu dla wystawienia planów regulacyjnych m. Łodzi do publicznego wglądu Izba, mając na uwadze dezyderaty wyrażone w tej sprawie przez organizacje gospodarcze, zwróciła się do Rady Miejskiej z wnioskiem o przedłużenie wyznaczonego czasokresu oraz do Urzędu Wojewódzkiego o poparcie tego wniosku. Urząd Wojewódzki ustosunkował się przychylnie do wniosku Izby i starania jej poparł. Magistrat natomiast zawiadomił Izbę, że uchwalonego okresu 6-cio tygodniowego zmienić nie może, gdyż w tym czasie nie jest przewidziane posiedzenie Rady Miejskiej i zwołanie jej przed upływem oznaczonego czasu ze względu na porę wakacyjną nastąpić nie może. Załatwienie sprawy tej zostało odroczone.

W związku z przedłożonym przez magistrat m. Kalisza Ministerstwu Robót Publicznych do zatwierdzenia planem regulacji miasta, Izba przesłała Urzędowi Wojewódzkiemu w Łodzi memoriał, w którym przedstawiła swe uwagi i postulaty. W szczególności Izba podniosła z punktu widzenia potrzeb życia gospodarczego konieczność przeprowadzenia w planie zmian, dotyczących: a) wyznaczenia dla przemysłu osobnej strefy, b) zmniejszenia pod względem obszaru strefy przeznaczonej na rezerwy i zieleńce c) zaniechania rozszerzenia tych ulic, które są już całkowicie zabudowane i wreszcie d) zatwierdzenia planu regulacyjnego miasta z powyższymi zmianami w tej części, jaka może okazać się potrzebna do wykonania w ciągu 25 względnie maksymalnie 30 lat.

W roku ubiegłym Izba zwróciła się jeszcze raz do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z memoriałem o wstrzymanie zarządzeń Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu i na Pomorzu, dotyczących nieudzielenia wiz na wykonywanie przemysłu okrężnego na ich obszarze przez domokrażców innych województw, oraz o wydanie tymże urzędowi w drodze nadzoru instrukcji, aby, stosując przepis ust. 3, art. 55

ustawy o prawie przemysłowem, udzielały w roku 1931 wspomnianych wiz wszystkim handlującym domokrażcom, którzy prawo to w roku 1930 posiadali. Stanowisko swe motywowała Izba tem, że przewidzianą przed 3 laty przez Urząd Wojewódzki w Poznaniu i na Pomorzu stopniową redukcję udzielania wiz na ich obszarze uważać należy przy obecnym kryzysie gospodarczym za akcję niewskazaną, która oparta jest tylko na stosunkach lokalnych i winna ulec zawieszeniu do czasu poprawy ogólnej sytuacji gospodarczej. Wystąpienie Izby odniosło skutek; na rok 1931 otrzymali wizy ci domokrażcy, którzy posiadali je w roku 1930.

Na pismo Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie zaliczenia do rzemiosła wyrębu mięsa, restauratorstwa i monterstwa — mechanictwa samochodowego Izba wypowiedziała się przeciwko zaliczeniu pierwszych dwóch zajęć. Izba wyraziła przytem pogląd, że zwłaszcza zaliczenie restauratorstwa do rzemiosła spowoduje wycofanie kapitału z tej gałęzi gospodarczej i przyczyni się do rozwoju restauratorstwa niejawnego w mieszkaniach prywatnych, które nie jest wskazane ani z uwagi na interes publiczny ani też ze względów fiskalnych.

W odniesieniu do monterstwa — mechanictwa samochodowego Izba podzieliła wywody Ministerstwa Spraw Wojskowych i oświadczyła się za zaliczeniem tego zajęcia do rzemiosła.

Na pismo Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w sprawie ustalenia rodzajów szkodliwych dla otoczenia zakładów przemysłowych Izba przedłożyła odnośny wykaz Izbie Urzędującej podkreślając, że projektowany wykaz ma znaczenie tylko zasadnicze i fakt pomieszczenia w wykazie danego rodzaju zakładu przemysłowego nie powinien mieć znaczenia bezwzględnego. Wykazy Izb w tej sprawie mają stanowić materiał orientacyjny dla Ministerstwa Robót Publicznych do wydania rozporządzenia w myśl art. 324 ustawy o zabudowaniu miast i osiedli.

W wykonaniu przysługującego Izbom prawa przedstawiania kandydatów na członków Wojewódzkich Rad Wodnych wzgl. ich zastępców Izba wskazała Urzędowi Wojewódzkiemu w Łodzi jako kandydatów na członków pp. Landsberga Władysława z Tomaszowa Mazowieckiego i Sowadzkiego Juljusza z Kalisza, jako zastępców pp. Keniga Teodora i inż. Stebelskiego z Łodzi.

Ze spraw bieżących mniejszej wagi, załatwionych w toku codziennego urzędowania Izby, wymienić należy: a) wydawanie zaświadczeń niezbędnych do otrzymania ulgowych paszportów,

b) udzielanie opinii konsulatom w sprawach wiz, c) opinjowanie podań o prolongowanie pobytu cudzoziemców d) wypowiedanie się w sprawach zezwoleń na prowadzenie przedsiębiorstw koncesyjnych oraz udzielanie dyspens od tychże i t. d.

Wreszcie nadmienić należy, że w dość licznych wypadkach Izba na żądanie zagranicznych firm interwenjowała skutecznie w sprawach dotyczących windykacji pretensyj.

11. Sprawy szkolnictwa zawodowego.

Podjęta w roku ubiegłym akcja Izby, zmierzająca do zapewnienia sferom gospodarczym wpływu na rozdział funduszków wpłacanych na rzecz szkolnictwa zawodowego przez przemysł i handel w postaci dopłat do świadectw przemysłowych (art. 120 ustawy o państwowym podatku przemysłowym), była kontynuowana w okresie sprawozdawczym.

W końcu stycznia roku sprawozdawczego Izba, zgodnie z wnioskiem nagłym, przyjętym przez Zebranie Plenarne w dn. 20. I. 30 r., wystąpiła do Związku Izb z prośbą o zwrócenie się do Pana Ministra Przemysłu i Handlu, ażeby przy uzgadnianiu podziału sum w myśl art. 120 ustawy o państwowym podatku przemysłowym Ministerstwo Przemysłu i Handlu zechciało wziąć pod uwagę opinię Izb Przemysłowo-Handlowych. Równocześnie Izba prosiła o poczynienie odpowiednich kroków celem jak najszybszego przeprowadzenia projektu nowelizacji art. 120 wyżej wymienionej ustawy w myśl uchwał Zjazdu Związku Izb z dnia 18—19. XI. 1929 roku.

Sprawa ta nie została jeszcze załatwiona, a Izba otrzymała jedynie wykaz zapomóg, przyznanych przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego stowarzyszeniom i instytucjom, utrzymującym uczelnie zawodowe, oraz zapomóg, wypłaconych według decyzji Kuratorjum Okręgu Szkolnego.

Popierając akcję Koła Łódzkiego Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich, zmierzającą do utworzenia przy Państwowej Szkole Włókienniczej Wydziału Elektrotechnicznego, Izba przesłała do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego swą opinię w powyższej sprawie. Izba wyraziła m. i. pogląd, że ze względu na stały rozwój elektrotechniki, duży stopień uprzemysłowienia okręgu łódzkiego oraz znaczne zapotrzebowanie średniego personelu technicznego w biurach, fabrykach, elektrowniach i innych zakładach przemysłowych — myśl założenia Wydziału Elektrotechnicznego zasługuje na poparcie. Akcja powyższa nie pozostała bez

skutku, gdyż Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pismem z dnia 15. III. 1930 r. zakomunikowało, iż „podziela w zupełności zdanie Izby co do potrzeby utworzenia Wydziału Elektrotechnicznego”; wydział ten istotnie został od nowego roku szkolnego uruchomiony.

Popieranie rozwoju szkolnictwa zawodowego przez Izbę znalazło swój wyraz w wypłaceniu subsydjów szkołom zawodowym i stypendjów dla uczniów tych szkół w ogólnej sumie 29.600 zł. Poza tem, pragnąc umożliwić zdobycie i rozszerzenie wiedzy zawodowej jednostkom zdolnym, a równocześnie pozbawionym odpowiednich środków materialnych, Izba w okresie sprawozdawczym przyznała na ten cel 3 subsydja. Jedno stypendjum w wysokości 100 zł. miesięcznie, aż do ukończenia studjów przyznane zostało studentowi Wyższej Szkoły Przędzalniczo-Tkackiej w Epinal (Francja) po uprzednim stwierdzeniu za pośrednictwem Ambasady Polskiej w Paryżu, że petent zasługuje na poparcie. Następne dwa jednorazowe subsydja w wysokości 500 zł. i 1000 zł. zostały wypłacone instruktorowi wydziału dziewiarskiego Państwowej Szkoły Włókienniczej i jednemu z pracowników przemysłu celem umożliwienia wyjazdu zagranicę dla uzupełnienia wiadomości technicznych z dziedziny dziewiarstwa.

Na skutek podania jednego z absolwentów Państwowej Szkoły Włókienniczej, Izba podjęła starania celem uzyskania w angielskich fabrykach maszyn włókienniczych kilku praktyk dla absolwentów wymienionej szkoły. Akcja Izby została uwieńczona powodzeniem, gdyż firma Platt Brothers Limited w Oldham za pośrednictwem swego przedstawiciela w Łodzi wyraziła zgodę na przyjęcie kilku absolwentów, jako praktykantów. Poza tem Izba przesłała do Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Izby Handlowej w Warszawie 4 podania osób, ubiegających się o uzyskanie zagranicznych praktyk.

Zgodnie z opinią Izby Polski Komitet Narodowy Międzynarodowej Izby Handlowej dwa z wymienionych podań skierował do Sekretarjatu Międzynarodowej Izby Handlowej, a pozostałe podania załatwił negatywnie. Następnie Izba poparła podanie jednego z absolwentów Wyższej Szkoły Handlowej w St. Gallen skierowane do Państwowego Instytutu Eksportowego w sprawie uzyskania miejsca stypendjalnego w internacie dla elewów handlowych w Gdańsku.

Doceniając doniosłą rolę Wolnej Wszechnicy Polskiej, jedynej na gruncie łódzkim wyższej placówki oświatowej, Izba zwróciła się do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o przyznanie Oddziałowi Łódzkiemu tej uczelni z sum, uzyskanych z dopłat do świadectw przemysłowych (art. 120 ustawy z dnia 15. VII. 1925 r. o podatku przemysłowym) oddzielnego stałego subsydjum, niezależnego od subsydjum dla Centrali w Warszawie. Izba stanęła na stanowisku, że Wolna Wszechnica w Łodzi obok zadań natury ogólnej spełnia jeszcze rolę specjalną, gdyż posiada charakter wyższej szkoły zawodowej, kształcąc na wydziałach handlowym i ekonomicznym przyszłych kierowników zakładów przemysłowych i handlowych i z tego względu posiada dla łódzkiego okręgu przemysłowego duże znaczenie.

**SUBSYDJA I STYPENDJA UDZIELONE
PRZEZ IZBĘ PRZEMYSŁOWO-HANDLOWĄ W ŁODZI
w 1930 r.**

Subsydja dla szkół zawodowych:

1) Szkole Handlowej Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej w Łodzi	3.000 zł.
2) Łódzkiemu Towarzystwu Kursów Technicznych w Łodzi	2.500 „
3) Wolnej Wszechnicy Polskiej, Oddział w Łodzi	2.500 „
4) Związkowi Przemysłu Dżianego dla Oddziału Dzieciarskiego i Pończoszniczego przy Państwowej Szkole Włókienniczej w Łodzi	2.000 „
5) 3-ch klasowej Koedukacyjnej Szkole Handlowej Stowarzyszenia Kupców w Tomaszowie Mazowieckim	1.250 „
6) Szkole Rzemiosł Towarzystwa Salezjańskiego w Łodzi	1.000 „
7) Szkole Przemysłowej Towarzystwa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi	1.000 „
8) Towarzystwu Szerzenia Pracy Zawodowej i Rolnej wśród Żydów „Ort” w Łodzi	1.000 „
9) Szkole Majstrów Budowlanych przy Polskiej Y.M.C.A. w Łodzi	1.000 „
10) Kursom Handlowym Łódzkiego Koła b. Wychowawców Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie, w Łodzi	750 „
Do przeniesienia	16.000 zł.

Z przeniesienia . . . 16.000 zł.

11) Towarzystwu Szerzenia Pracy Zawodowej i Rolnej wśród Żydów w Piotrkowie	600 „
12) Koedukacyjnej Szkole Drogistów Stowarzyszenia Właścicieli Składów Aptecznych w Łodzi . . .	500 „
13) Towarzystwu Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żydowskich „Praca” w Łodzi	500 „
14) Kursom Kroju, Szycia i Robót Ręcznych Towarzystwa Utrzymywania i Popierania Szkół Rzemieślniczych w Łodzi	500 „
Razem	18.100 zł.

Zapomogi i stypendja :

1) Wydziałowi Handlowemu Gimnazjum Męskiego Zgromadzenia Kupców m. Łodzi	11.500 zł.
2) Dwa subsydja na wyjazd zagranicę na praktykę dzielnictwa w Niemczech	1.500 „
3) Stowarzyszeniu Absolwentów Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi na czasopismo „Technik Włókienniczy”	500 „
4) Stypendjum dla studenta Wyższej Szkoły Tkackiej w Epinal (Francja)	500 „
Razem	14.000 zł.

Zasiłki na prace naukowe :

1) Dopłata za wydawnictwo Słownika Włókienniczego w 5 językach	5.000 zł.
2) Zasiłek na pracę poświęconą ocenie materiału statystycznego, charakteryzującego wahania konjunkturalne włókiennictwa polskiego	1.000 „
3) Subsydjum dla Polskiego Towarzystwa Historycznego Oddział w Łodzi	600 „
Razem	6.600 zł.

12. Sprawy komunikacyjne.

Akcja Izby, podjęta w listopadzie 1929 r. w związku z wprowadzeniem w życie nowej taryfy kolejowej, a zmierzająca do uzyskania ulg przewoźnego na miał węglowy, surowce włókiennicze, szmaty i tkaniny — uwieńczona została częściowem powodzeniem. Od

dn. 1. II. 1930 r. bowiem Ministerstwo Komunikacji wprowadziło taryfę wyjątkową na przewóz tkanin bawełnianych, der i koców od stacji kolejowych, przy których znajdują się fabryki wyrobów włókienniczych, do wszystkich punktów granicznych, przenosząc te towary z klasy I-ej do klasy II-ej. Następnie Ministerstwo wprowadziło na przeciąg trzech miesięcy t. j. do dnia 30. IV. 1930 r. ulgową taryfę na przewóz mialu węglowego do dziewięciu stacji kolejowych (Łódź-Fabr., Łódź-Kal., Karolew, Chojny, Widzew, Pabjanice, Zgierz, Ozorków, Tomaszów Maz.), na mocy której przewoźne za mial węglowy pobierane było według klasy 20-ej punkt C, co stanowiło zmniejszenie przewoźnego z Katowic do Łodzi o 2 zł. 67 gr. na jednej tonnie t. j. o 19⁰/. Wreszcie zarządzeniem z dnia 13. III. 1930 r. Ministerstwo zarządziło zniżkę przewoźnego na bawełnę i wełnę od punktów granicznych pod Leszmem, Zdunami, Pawłowem i Zbąszyniem do stacji Łódź, przenosząc wymienione surowce na okres od dn. 1. IV. do 31. VIII. 1930 r. z klasy I-ej do klasy III-ej.

Ponieważ wyżej wymienione ulgi przewozowe tylko częściowo uwzględniły potrzeby przemysłu, Izba ponownie poczyniła starania celem ich rozszerzenia.

Przedewszystkiem Izba wystosowała do Ministerstwa Komunikacji pismo, w którym wykazała konieczność rozszerzenia mocy rozporządzenia o ulgowym przewoźnym na mial węglowy na stacje pominięte w tem rozporządzeniu, a mianowicie na stacje Piotrków, Moszczenica, Kalisz i Zduńska-Wola. Na pismo powyższe Izba otrzymała odpowiedź odmowną i wobec tego po raz drugi wystosowała umotywowany memorjał, w którym prosiła o uwzględnienie postulatów przemysłu.

Następnie — wobec zbliżającego się terminu ekspirowania z dnia 30 września 1930 r. wyjątkowej taryfy kolejowej na przewóz mialu węglowego — Izba zwróciła się do Ministerstwa Komunikacji ze szczegółowo umotywowanym wnioskiem o przedłużenie nadal taryfy wyjątkowej E 5. Na memorjał ten Ministerstwo Komunikacji udzieliło odmownej odpowiedzi, wobec czego Izba zwróciła się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prośbą o interwencję. Stanowisko swoje Izba uzasadniła następującemi względami: nieprzedłużenie taryfy wyjątkowej E 5 spowoduje wzrost kosztów transportu opału, co z kolei wywoła podrożenie tego podstawowego środka opałowego dla wielu gałęzi przemysłu, a przedewszystkiem dla przemysłu włókienniczego, który kosztem wielkich nakładów dostosował paleniska swych kotłów do mialu węglowego; dla Łodzi koszt przewozu

jednej tonny mialu wzrosnie z 13.77 zł. na 15.30 zł., co będzie stanowiło podrozenie ceny 1 tonny mialu loco stacja Łódź o 5,3%; wpłynie to niewątpliwie ujemnie na kalkulację przemysłu włókienniczego i pogorszy jego zdolność konkurencyjną tembardziej, że będzie to druga zkolei podwyżka ceny mialu w roku 1930 (pierwotne ulgi przewozowe na mial dla przemysłu włókienniczego wyrażające się w pobieraniu opłat w/g kl. 20. c straciły swą moc z dniem 30 kwietnia 1930 r.).

Izba interwenjowała też w Ministerstwie Komunikacji w sprawie uzupełnienia rozporządzenia Ministerstwa z dnia 13. III. 1930 r. o zniżkę przewoźnego na wełnę i bawełnę przez dodanie pominiętych stacyj kolejowych, a mianowicie: Karolew, Chojny, Widzew, Pabjanice, Zgierz, Ozorków, Tomaszów Maz., Piotrków, Moszczenica i Zduńska-Wola. W memorjale swoim Izba między innymi wykazała, że wprowadzenie w życie nowej taryfy kolejowej z dnia 1. X. 1929 r. spowodowało podrozenie przewoźnego jednego 10-cio tonnowego wagonu bawełny z Leszna do Łodzi z 493 zł. na 713 zł. t. j. o 220 zł. Tak znaczne podrozenie kosztów przewozu skłoniło cały szereg firm do sprowadzania bawełny samochodami z Leszna, co w rezultacie kalkuluje się taniej, aniżeli opłacenie stawki przewoźnego według klasy I-ej.

Sprawa przeniesienia szmat w nowej taryfie kolejowej do klasy 7-ej wzgl. 12-ej była przedmiotem specjalnego wystąpienia Izby, w którym jednocześnie poruszona została kwestja większego różniczkowania nomenklatury poz. 785 taryfy kolejowej przez wprowadzenie podziału na skrawki nowe i łachmany znoszonej bielizny i odzieży. Równocześnie Izba wystąpiła z wnioskiem o skreślenie w poz. 785 maksymalnych rozmiarów skrawków (1 mtr. dł. — 4 cm. szer.) i zastąpienie tych ograniczeń przez dodanie warunku, iż przewożone w/g tej pozycji skrawki nie mogą być zdatne do konfekcjonowania. Izba wykazała, że warunek, ażeby skrawki nie przekraczały rozmiarów podanych w poz. 785 tar. kol. staje się przyczyną nakładania przez władze kolejowe wysokich kar w razie ujawnienia, iż transport szmat przypadkowo zawiera nawet minimalne ilości skrawków o rozmiarach większych.

Równocześnie Izba wykazała, że przeniesienie szmat wełnianych z klasy 8-ej (stara taryfa) do klasy 7-ej (nowa taryfa), oznacza zwyżkę przewoźnego przeszło o 200%, co w dużym stopniu odbiło się na kosztach produkcji tkanin odpadkowych i usilnie interwenjowała w Ministerstwie o przeniesienie szmat wełnianych do klasy

16-ej, a innych do klasy 18-ej. Poza tem w związku z pracami nad rewizją kolejowej taryfy towarowej Izba udzieliła odpowiedzi na pismo P. Przewodniczącego Komitetu Taryfowego Państwowej Rady Kolejowej, przesyłając wykaz towarów, które wymagają przedłużenia ulg taryfowych, wygasających z dniem 30 września 1930 r. (miał węgiel, bawełna, wełna, szmaty, odpadki przędzalnicze, meble gięte i t. d.)

Wyszczególnione wyżej postulaty Izby zostały przez Ministerstwo Komunikacji uwzględnione tylko częściowo: 1) z dniem 1.X.1930 roku bawełna i wełna przewożona od granicy państwa do stacji Łódź, Chojny, Karolew i Widzew — przeniesione zostały na czas do dnia 31 grudnia 1930 r. do klasy 2-ej; 2) przędza bawełniana tkaniny, dery, koce, zgrzebne tkaniny ubraniowe, wojłoki, przewożone od stacji Łódź do wszystkich punktów granicznych na odległość do 240 klm. opłacają przewożne w/g klasy 2-ej, przy odległościach większych w/g klasy 3-ej; 3) szmaty zarówno wełniane jak i bawełniane w obrocie wewnętrznym zaliczone zostały do klasy 14-ej; przewożone zaś od i do wszystkich punktów granicznych — do klasy 16-ej; 4) dotychczasowa 10^o/_o-wa taryfa zniżkowa na przewóz mialu węglowego została utrzymana jedynie przy odległości pow. 400 klm.; przy odległości 201 do 400 klm. obowiązuje zniżka 5^o/_o-wa, która traci swą moc przy odległościach mniejszych (ważność ulgi taryfowej dla mialu węglowego przewidziana została do dnia 31. XII. 1930 r.).

W związku z otwarciem ruchu towarowego na nowowbudowanej linii Herby Nowe — Zduńska Wola odległość przewozowa pomiędzy Zagłębiem węglowem (Katowice) a st. Łódź Kaliska została zmniejszona o 30 klm., co mogłoby wpłynąć na obniżenie kosztów transportu węgla do Łodzi i pobliskich ośrodków przemysłu włókienniczego, jak Pabjanice, Zduńska-Wola i t. d.

Niestety rozporządzenie Pana Ministra Komunikacji z dnia 6 listopada 1930 r. (Dz. U. Tar. i Zarz. Kol. Nr. 36) wprowadziło warunek, że „przewożne za towary, przewożone w bezpośredniej komunikacji nowej linii z siecią P. K. P. i w przejściu przez tę nową linię, obliczane będzie osobno za odległość tej linii i osobno za odległość P. K. P.”, czyli w/g t. zw. taryfy „łamanej”. Warunek powyższy uniemożliwił przewóz węgla nową linią do wymienionych ośrodków przemysłowych, gdyż przewożne obliczone w/g taryfy „łamanej” jest większe od przewożnego pobieranego drogą dłuższą via Koluşzki. Wobec powyższego Izba zwróciła się do Ministerstwa Komunikacji z prośbą, aby węgiel, a przedewszystkiem miał prze-

wożony do ośrodków posiadających przemysł włókienniczy, a więc do stacji Łódź-Fabryczna, Widzew, Chojny, Karolew, Łódź-Kaliska, Zgierz, Ozorków, Pabjanice, Zduńska Wola i Kalisz nową linią kolejową opłacał przewoźne w stosunku do całej odległości na ogólnych zasadach stosowania taryf przewozowych.

W okresie sprawozdawczym Izba interwenjowała w Ministerstwie Komunikacji w sprawie pobierania minimum przewoźnego od 15 tonn przy transportach miału bez względu na to, czy węgiel załadowany został do wagonów 15-tonnowych, czy też do wagonów o nośności mniejszej. W wyniku tej akcji nastąpiło wyjaśnienie Ministerstwa, które pozwala 2 wagony 10-cio tonnowe przysyłać za jednym listem przewozowym i pobierać przewoźne od łącznej ilości przewożonego węgla.

Ze względu na zainteresowanie przemysłu gumowego okręgu łódzkiego eksportem do krajów nadbałtyckich Izba zwróciła się do Ministerstwa Komunikacji o rozszerzenie ulgowej taryfy przewozowej dla wyrobów gumowych przez włączenie do niej stacji Łódź-Kaliska i Łódź-Fabryczna oraz przejścia granicznego pod Turmontem. Ministerstwo przychylnie potraktowało postulaty Izby i z dniem 1 czerwca 1930 r. przyznało ulgi przewozowe dla wymienionych towarów.

Dla zaopiniowania nadesłanego przez Dyрекcję Warszawską P. K. P. projektu przepisów o usprawnieniu przewozu przesyłek kolejowych do większych miast i ośrodków przemysłowych oraz stacyj granicznych i portów Gdańsk i Gdynia, — Izba ograniczyła się do podania Dyrekcji ogólnych uwag, prosząc, ażeby ostateczny projekt przepisów był powtórnie przesłany Izbie do zaopiniowania. W związku z tem Izba przystąpiła do zebrania drogą ankiety konkretnych przykładów niezupełnie dokładnego funkcjonowania kolejowego aparatu transportowego oraz potrzeby wprowadzenia zmian i inowacyj. Równocześnie Izba zwróciła się do Ministerstwa Komunikacji z prośbą o wprowadzenie 2 razy w tygodniu t. zw. „wagonów kursowych” pomiędzy Łodzią i Gdańskiem (Gdynią), które zdążyłyby na miejsce przeznaczenia przed odejściem okrętów do portów bałtyckich i angielskich. Postulat powyższy został przez Ministerstwo uwzględniony. Następnie, na skutek zapytania Dyrekcji Okręgowej P. K. P. w Warszawie Izba — po uprzednim zasięgnięciu opinii u zainteresowanych sfer gospodarczych — przesłała swoje uwagi, dotyczące ułatwień przy nadawaniu i odbieraniu przesyłek kolejowych.

W związku z pracami nad rozkładem jazdy pociągów osobowych na okres od dnia 15 maja 1931 r. Izba po zebraniu w drodze ankiety potrzebnego materiału — przesłała do Dyrekcji Kolejowej w Warszawie szereg wniosków, domagając się uwzględnienia w nowym projekcie inowacyj, nieodzownych w interesie usprawnienia komunikacji Łodzi z pozostałymi ośrodkami kraju, jako też zagranicy.

Należy podkreślić, iż postulaty z tej dziedziny, wysunięte przez Izbę w roku 1929, zostały przez władze kolejowe w znacznej mierze uwzględnione i znalazły swój wyraz w następujących zarządzeniach:

- a) w zniesieniu dopłaty za pościech w pociągach 339 wzgl. 340 na linii Warszawa-Łódź-Fabr.;
- b) w utrzymaniu w okresie zimowym pociągów przyśpieszonych 529 wzgl. 530 pomiędzy Łodzią i Poznaniem;
- c) w zaprowadzeniu wagonów bezpośredniej komunikacji Łódź-Kraków i Łódź-Katowice;
- d) w przyśpieszeniu biegu pociągu bezpośredniego Łódź-Kal. — Kraków i Katowice;
- e) w skróceniu czasu przejazdu Łódź-Gdynia, oraz
- f) we wprowadzeniu wagonu sypialnego w pociągu Łódź-Kal. — Lwów.

Na skutek zawiadomienia jednej z miejscowych fabryk przemysłu konfekcyjnego, że przy wysyłaniu pocztą zagranicę towarów, korzystających ze zwrotu cła, urzędy pocztowe na zachodniej granicy Państwa nie wydają potwierdzeń wyjścia tych towarów zagranicę, co utrudnia otrzymanie odpowiednich zaświadczeń na zwrot cła, Izba podjęła w Ministerstwie Poczty i Telegrafów odpowiednią akcję, w wyniku której Ministerstwo wydało odnośne zarządzenia.

Pragnąc ułatwić zainteresowanym instytucjom i firmom nabywanie dodatków oraz uzupełnień taryfowych, które dotychczas można było nabywać wyłącznie w dyrekcjach kolejowych, Izba zwróciła się do Ministerstwa Komunikacji z prośbą o wydanie zarządzenia, aby dodatki, o których mowa, z chwilą ich ukazania się były przydzielane do sprzedaży kasom towarowym ważniejszych ośrodków przemysłowych.

Wobec zapytania ze strony Ministerstwa Poczty i Telegrafów, Izba wyraziła opinię w sprawie wydania ogólnego spisu abonentów telefonicznych całej Polski za wyjątkiem m. Warszawy, uważając spis taki za potrzebny i pożyteczny.

Ponadto Izba wypowiedziała swą opinię w sprawie projektu nowej ordynacji pocztowej, dotyczącego przesyłania prób towarów oraz papierów handlowych.

Ze względu na duże zainteresowanie okręgu łódzkiego wszystkimi sprawami, związanymi z komunikacją, a przede wszystkim kwestją taryf i połączeń kolejowych, Izba podjęła akcję celem uzyskania dla swych przedstawicieli mandatów w Radach Kolejowych Państwowej i Dyrekcyjnej. Ministerstwo Komunikacji przychylnie ustosunkowało się do wystąpienia Izby i przyznało jej na okres bieżącej kadencji jeden mandat w Państwowej Radzie Kolejowej, natomiast wskutek obsadzenia wszystkich miejsc w obecnej Radzie Dyrekcyjnej odłożyło przyznanie Izbie łódzkiej miejsca do roku 1931.

13. Reglamentacja przywozu.

W okresie sprawozdawczym Izba zaopiniowała 772 podania firm okręgu łódzkiego o zezwolenie na przywóz towarów, których import jest reglamentowany.

Zgłoszone w tych podaniach zapotrzebowanie wynosiło ogółem 10.970 tonn wartości zł. 14.671.000 i obejmowało w głównej mierze następujące towary, pochodzące z 21 państw:

kolonialne: pomarańcze, orzechy, owoce suszone i świeże, ryby wędzone, konserwy rybne i t. p. z Ameryki, Austrii, Francji, Grecji, Hiszpanji, Jugosławji, Łotwy, Palestyny, Portugalji, Rumunji, Szwecji, Turcji, Włoch i Węgier	ok. 10.415 t. wartości ca. zł. 10.087.000
samochody i motocykle z Anglii, Belgji, Danji, Francji, Niemiec i Szwajcarji	„ 286 „ „ „ „ 2.299.000
skóry futrzane z Anglii, Belgji i Francji	„ 28 „ „ „ „ 1.262.000
tkaniny jedwabne i bawełniane z Austrii, Francji i Szwajcarji „	18 „ „ „ „ 571.000

lustra, wyroby ze szkła, porcelana i t. p. z Austrii, Belgji, Czechosłowacji i Szwajcarii . ok.	90 t. wartości ca. zł.	257.000
igły do maszyn pończoszniczych i trykotażowych z Niemiec „	2 „ „ „ „	113.000
galanterja, zabawki dziecinne, instrumenty muzyczne i t. p. z Austrii, Francji, Niemiec, Szwajcarii i Czechosłowacji . „	131 „ „ „ „	82.000

W 1930 r. przydziały kształtowały się na wyższym poziomie niż w roku poprzednim, wskutek ustanowienia nowych i podwyższenia dawnych kontyngentów. Ogółem przydzielono dla okręgu łódzkiego 36% ogólnego zapotrzebowania t. j. ok. 3.950 t. wartości ca. zł. 5.600.000, przyczem wysokość poszczególnych przydziałów ustosunkowana była do rozporządzalnych kontyngentów oraz do zapotrzebowania pozostałych okręgów Państwa. Należy jednak zaznaczyć, że nawet tak znacznie zredukowane w stosunku do zgłoszonego zapotrzebowania przydziały nie zostały całkowicie wykorzystane, co oczywiście wiąże się ściśle ze spadkiem konsumpcji, spowodowanym przez trwający już od 2-ech lat ostry kryzys gospodarczy. Przeciętny stopień wykorzystania przydziałów nie przekraczał 50%, przyczem szczególnie słabo wyzyskane były przydziały towarów kolonialnych i owoców, których zbyt uzależniony jest od siły nabywczej szerszych warstw ludności; lepiej nieco wykorzystane zostały przydziały futer, tkanin jedwabnych oraz samochodów, a zatem artykułów, będących przedmiotem mało elastycznej konsumpcji zamniejszych warstw ludności.

14. Pośrednictwo handlowe.

Dążąc do utworzenia miarodajnego źródła informacji dla firm przemysłowych i handlowych okręgu łódzkiego oraz do stałego i systematycznego pogłębiania jego stosunków gospodarczych z zagranicą ze szczególnem uwzględnieniem handlu eksportowego — Izba poświęciła w roku sprawozdawczym wiele uwagi rozbudowie działu pośrednictwa handlowego.

Prace referatu tego polegały jak i w roku ubiegłym na udzielaniu możliwie szybkiej i skutecznej pomocy zarówno firmom krajowym, które pragnęły nawiązać stosunki handlowe z zagranicą, jak i firmom zagranicznym, poszukującym za pośrednictwem Izby odbiorców lub dostawców na terenie okręgu łódzkiego. Ponadto Izba dostarczała instytucjom państwowym oraz upoważnionym do tego organizacjom społeczno-gospodarczym wszelkiego rodzaju informacji, mogących się przyczynić bądź do utrwalenia i rozwoju obrotów wewnętrznych, bądź do ożywienia i ugruntowania wymiany towarowej z zagranicą.

W pracy nad pogłębieniem stosunków handlowych z zagranicą Izba kierowała się tendencją aktywizacji bilansu handlowego w drodze spotęgowania wywozu, wobec czego prace pośrednictwa handlowego miały charakter współpracy z referatem eksportowym Izby. Z uwagi na wzajemność interesów handlowych oraz na zasadę popierania wolnego obrotu towarowego uznano z drugiej strony za pożądane udzielanie daleko idącej pomocy również szukającym w Polsce zbytu zagranicznym dostawcom surowców i wyrobów gotowych tem więcej, że tego rodzaju transakcje oparte w wielu wypadkach na zasadach udzielania firmom krajowym przez zagranicę zastępstwa handlowego — zawierają częstokroć nader ważny czynnik natury kredytowej.

Za podstawę do scharakteryzowanej ogólnie w ten sposób pracy Izby w dziale pośrednictwa handlowego służyły skrzętnie zbierane we własnym zakresie materiały informacyjne i adresowe, uzupełniane ponadto danymi katastru przemysłowego.

Przechodząc do szczegółowego omówienia prac Izby w tym zakresie, stwierdzić należy w r. 1930 w porównaniu do roku 1929 pewien wzrost zarówno różnorodności, jak i ilości załatwionych spraw. Wśród 1.089 spraw z dziedziny pośrednictwa handlowego wyodrębnić można dwie odmienne różniące się zasadniczo grupy: A — zapytania i zgłoszenia ścisłe handlowe, nadsyłane przez poszczególne firmy (zarówno zagraniczne jak i krajowe) bądź bezpośrednio, bądź za pośrednictwem powołanych do tego instytucyj publicznych; B — sprawy, polegające na opracowaniu i udzielaniu instytucjom państwowym oraz społeczno-gospodarczym (Państwowy Instytut Eksportowy, Ministerstwa, placówki konsularne, Izby polskie, zagraniczne i mieszane, zrzeszenia gospodarcze i t. d.) zbiorowych materiałów adresowych oraz informacji ogólnych o możliwościach eksportowych okręgu, o jego pojemności rynkowej w odniesieniu do towarów importowanych i t. p.

A. Ogółem wpłynęło do Izby w roku sprawozdawczym ze strony firm zagranicznych 791 zapytań i zgłoszeń, przyczem 308 z nich otrzymała Izba bezpośrednio, a 483 drogą pośrednią przez Państwowy Instytut Eksportowy, Izby mieszane, placówki konsularne i t. p. Do tego rodzaju spraw należą zbiorowe zapytania i zgłoszenia firm niemieckich (nadesłane za pośrednictwem różnych organizacji niemieckich), amerykańskich (za pośrednictwem Izby Polsko-Amerykańskiej), egipskich (przez Generalny Konsulat R. P. w Kairze), argentyńskich (przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu), oraz czechosłowackich (od Poselstwa Czechosłowackiej Republiki w Warszawie).

W większości wypadków (394) firmy zagraniczne, pragnęły nawiązać stosunki z polskimi dostawcami różnego rodzaju towarów, prosząc Izbę o wskazanie adresów producentów oraz firm eksportowych okręgu łódzkiego. Przedmiotem zainteresowania były przeważnie wyroby włókiennicze jak: tkaniny, gotowa odzież, półfabrykaty — przędza odpadkowa, bawełniana i czesankowa, a ponadto wyroby gumowe — kalosze oraz obuwie sportowe, drzewo i wyroby z drzewa, artykuły chemiczne, szkło i wyroby szklane, maszyny, artykuły rolnicze i spożywcze. W odpowiedzi na tego rodzaju zapytania Izba wskazywała odpowiednie firmy okręgu łódzkiego, komunikując równocześnie tym ostatnim adresy firm zapytujących i ułatwiając w ten sposób bezpośrednio nawiązanie kontaktu między polskim producentem wzgl. eksporterem z jednej strony, a zagranicznym importerem z drugiej.

W mniejszej ilości (161) napływały zapytania natury importowej, kierowane bezpośrednio lub pośrednio do Izby przez firmy zagraniczne poszukujące w okręgu łódzkim nabywców. Oferty tego rodzaju dotyczyły zarówno dostaw stałych, jak i jednorazowej sprzedaży okazyjnej. I w tych wypadkach Izba wskazywała zapytującym adresy importowych firm swego okręgu, po przeprowadzeniu jednak uprzednich badań czy oferowane artykuły są w kraju poszukiwane.

W szczególności wchodziły w rachubę artykuły techniczne, instalacyjne, chemikalja, maszyny, narzędzia, samochody i ich części, a ponadto towary kolonialne, owoce, wina, konserwy i t. d.

Ponieważ niektóre firmy zagraniczne (56), pragnąc plasować swe wyroby w Polsce zwracały się do Izby z prośbą o polecenie odpowiednich i zaufania godnych firm łódzkich, którym można byłoby udzielić zastępstwa handlowego, Izba wskazywała

zagranicznym oferentom firmy swego okręgu każdorazowo polecane jej przez miejscowe organizacje kupieckie.

Znaczną grupę ofert tworzyły zgłoszenia firm zagranicznych, pragnących objąć zastępstwo handlowe firm łódzkich (125) i to przeważnie fabryk włókienniczych. Dążność do nawiązania stosunków, opartych na zasadach zastępstwa handlowego, wykazywały prawie wszystkie wymienione poniżej kraje zarówno europejskie jak i pozaeuropejskie, przyczem na wyszczególnienie zasługują idące w tym kierunku zabiegi firm hamburskich, bremeńskich i angielskich, które oferowały swe usługi w charakterze pośredników przy eksporcie towarów włókienniczych do kolonii i krajów zamorskich.

Zapytania i zgłoszenia firm zagranicznych, mogące w pewnym stopniu zainteresować sfery przemysłowe i kupieckie okręgu, Izba podawała do wiadomości ogółu drogą komunikatów prasowych; wydano 40 komunikatów, zawierających około 200 informacji publikowanych w codziennej prasie łódzkiej w rubryce „Okazje do handlu z zagranicą”. Ponadto Izba informowała indywidualnie te łódzkie firmy, dla których poszczególne zgłoszenia mogły stanowić przedmiot specjalnego zainteresowania. Podkreślić przytem należy, iż w okresie ub. roku dał się zauważyć znaczny wzrost zainteresowania omawianym działem komunikatów Izby, dowodem czego były coraz liczniejsze zapytania o bliższe szczegóły, dotyczące umieszczonych w komunikatach zgłoszeń. Zapytania te pochodziły nietylko od firm okręgu łódzkiego, lecz również od firm, mających swą siedzibę w innych okręgach izbowych, komunikaty bowiem rozsyłane były nietylko do prasy łódzkiej, lecz również do pism stołecznych i prowincjonalnych, do biur prasowych oraz zamiejscowych organizacyj kupieckich.

Dodać należy, że firmy zagraniczne zwracały się do Izby w wielu wypadkach (55) jedynie celem otrzymania pewnych materiałów adresowych wzgl. nadsyłając katalogi i prospekty swych wyrobów, celem uprzyświeśnienia firmom łódzkim przejrzenia ich, o czym Izba również informowała ogół drogą komunikatów.

Reasumując, stwierdzić należy stały wzrost w roku sprawozdawczym zainteresowania przemysłowym okręgiem łódzkim ze strony zagranicy. Przyczynkiem do tego twierdzenia posłużyć może wykaz państw, z których Izba otrzymała drogą bezpośrednią lub pośrednią w roku sprawozdawczym omówione już wyżej różnego rodzaju zapytania i zgłoszenia.

kraje europejskie		kraje pozaeuropejskie	
Niemcy	223	Południowa Ameryka (w tem	
Czechosłowacja	46	zapytania zbiorowe z Ar-	
Rumunja	37	gentyny)	110
Austrja	29	Stany Zjednoczone Ameryki	
Grecja	21	Północnej	70
Danja	19	Egipt.	62
Francja	18	Turcja	17
Anglja	14	Syrja.	16
Bułgarja	13	Północna i Centralna Afry-	
Jugosławja	12	ka.	4
W. m. Gdańsk	12	Algier, Japonja, Persja,	
Holandja, Szwajcarja, Wę-		Kanada, Australja, Cypr,	
gry, Italja, Hiszpanja, Szwec-		Irak, Palestyna, Meksyk,	
cja, Portugalja, Norwegja,		Cejlon, Chiny.	26
Finlandja, Albanja	42		

Wreszcie zaznaczyć wypada, iż obficie napływające materiały adresowe Izba stawiała do dyspozycji i użytku firm łódzkich, prowadząc w tym celu specjalną geograficzną i towarową kartotekę firm zagranicznych, a ponadto dzieliła się nadsyłanymi materiałami z innymi Izbami, którym odstępowała niekiedy załatwienie pewnych spraw, uwzględniając kompetencje terytorjalne odnośnych Izb.

Niezależnie od spraw załatwianych na prośbę firm zagranicznych, Izba udzieliła w roku ubiegłym szeregu informacji firmom krajowym (121), należącym zarówno do okręgu łódzkiego jak i innych okręgów. Poza wyżej już omówionymi informacjami, które dotyczyły ogłaszanych w komunikatach prasowych okazji do handlu z zagranicą, Izba zbierała na prośbę firm krajowych i przy wydatnej pomocy ze strony konsulatów, Państwowego Instytutu Eksportowego oraz Izb polsko-zagranicznych adresy dostawców lub odbiorców różnych branż w poszczególnych krajach, przyczyniając się w ten sposób do zdobywania nowych rynków zbytu dla eksporterów okręgu łódzkiego. Do specjalnie prowadzonej ewidencji przyjmowała Izba zgłoszenia agentów i pośredników, oferujących swe usługi firmom zagranicznym, które pragnęłyby plasować swe wyroby w okręgu łódzkim.

B. Drugą grupę spraw działu pośrednictwa handlowego stanowiły, jak już zaznaczono, różnego rodzaju informacje natury ogólnej, których Izba udzielała na prośbę instytucji państwowych

i samorządowych, a które służyły tym ostatnim do użytku wewnętrznego w toku ich urzędowania.

Na specjalną uwagę zasługuje w tej grupie współpraca Izby z Państwowym Instytutem Eksportowym, który udzielając częstokroć Izbie swego poparcia i pomocy, korzystał w równej mierze z jej usług, uzyskując niezbędne zbiorowe materiały adresowe oraz szereg informacji o charakterze bardziej ogólnym, dotyczących okręgu łódzkiego. M. in. Izba badała i przygotowywała odpowiednie warunki dla podejmowania przez Instytut organizacyjno-eksportowych i propagandowych akcji wśród firm okręgu łódzkiego (próby organizacji eksportu koni, jelit, galanterji metalowej, dziczyzny i t. p.). Na żądanie Ministerstwa Przemysłu i Handlu Izba sporządziła specjalne wykazy adresów firm swego okręgu, utrzymujących stosunki handlowe o charakterze importowym lub eksportowym z krajami Bliskiego Wschodu, z państwami Skandynawskimi oraz Japonją; na prośbę Generalnego Konsulatu R. P. w Bukareszcie sporządzono wykaz stałych lub dorywczych przedstawicieli łódzkich firm włókienniczych w Rumunji; na życzenie Rady Handlowego przy Ambasadzie Francuskiej w Warszawie przeprowadzono przy pomocy organizacji kupieckich szczegółową ankietę pośród firm łódzkich, pragnących objąć zastępstwa handlowe eksportowych firm francuskich; stosownie do prośby Belgijskiego Poselstwa w Warszawie przygotowano wykaz firm okręgu łódzkiego, utrzymujących stosunki handlowe z Belgją.

Zaznaczyć przytem należy, że polskie i zagraniczne placówki konsularne ze swej strony nadsyłały do Izby drogą pośrednią lub bezpośrednią obszernie i szczegółowo opracowane komunikaty, zawierające nader cenne dla informujących się w Izbie firm łódzkich wiadomości o zagranicznych rynkach zbytu dla produkcji przemysłowej okręgu, podając niejednokrotnie konkretne materiały w postaci wykazów firm zagranicznych, które dążyły do nawiązania stosunków handlowych z Polską. Na prośbę Izby Urzędującej Związku Izb sporządzono obszerny wykaz firm eksportowych okręgu łódzkiego z wyszczególnieniem nadających się do wywozu produkowanych artykułów; spis ten ma się ukazać drukiem w 3-ach językach w wydaniu Związku Izb. Wreszcie celem uzyskania bądź pewnych informacji, bądź materiałów adresowych zwracały się do Izby Urzędy Wojewódzkie, Dyrekcje Cel, Dyrekcje Kolejowe oraz Magistraty, nadsyłając jej ponadto ogłoszenia o mających się odbyć przetargach na towary, stanowiące przedmiot zainteresowania sfer

przemysłowych i kupieckich okręgu. Materiały te Izba przesyłała do organizacyj kupieckich i przemysłowych oraz umieszczała w swych komunikatach prasowych.

W roku sprawozdawczym Izba nadal przyjmowała odwiedzających ją kupców oraz przedstawicieli firm zagranicznych, przybyłych do Łodzi celem nawiązania stosunków handlowych z firmami okręgu łódzkiego, oraz udzielała im możliwie szczegółowych i wyczerpujących informacji w tym zakresie.

Wreszcie stwierdzić należy, iż wiele uwagi poświęcono sprawom, związanym z udziałem firm łódzkich w targach i wystawach krajowych (Targi Wschodnie we Lwowie, Targi w Poznaniu), a ponadto podawano firmom łódzkim drogą bezpośredniej korespondencji wzgl. drogą komunikatów prasowych informacje o targach i wystawach zagranicznych (Targi Angielskie, Medjolańskie, Budapeszteńskie, Szwajcarskie, Lipskie, Targi Wiosenne w Zagrzebiu, w Marsylii, w Zurychu, w Antwerpii i t. d.).

15. Kataster przemysłowy, rejestr handlowy i statystyka.

W okresie sprawozdawczym przeprowadzona została, jak już zaznaczono (por. str. 105), ankieta o stanie uruchomienia i rozmiarach produkcji wszystkich gałęzi przemysłu przetwórczego w okręgu Izby za rok 1929 w porównaniu z rokiem 1928. W tym celu rozesełane zostały do wszystkich firm przemysłowych do V kat. włącznie kwestionariusze statystyczne, zawierające następujące pytania: ilość zatrudnionych robotników, ilość przepracowanych robotniko-dni, zużycie surowców, produkcja, eksport i inwestycje. Na ankietę odpowiedziało około 80% firm, a nadesłane materiały wykorzystane zostały przy opracowaniu sprawozdania Izby o sytuacji gospodarczej okręgu w r. 1929.

Celem zaoszczędzenia przedsiębiorstwom przemysłowym dodatkowej pracy z tytułu dostarczania danych statystycznych, potrzebnych Izbie, podjęto za pośrednictwem Związku Izb Przemysłowo-Handlowych kroki, celem otrzymywania z Głównego Urzędu Statystycznego specjalnych miesięcznych wykazów o stanie uruchomienia przemysłu w tutejszym okręgu, a mianowicie dane o liczbie zakładów czynnych, zatrudnionych robotników, przepracowanej ilości robotniko-godzin i liczbie dni pracy w tygodniu. Dzięki temu Izba będzie rozporządzać wymienionymi danymi miesięcznymi bez rozsyłania specjalnych formularzy do poszczególnych firm.

Równocześnie biuro Izby kontynuowało w ciągu całego roku sprawozdawczego prace nad utworzeniem katastru głównego i branżowego wszystkich firm okręgu Izby, których liczba przekracza 62.000.

Poza tem sporządzone zostały wyciągi z rejestru handlowego wszystkich firm jednoosobowych, spółdzielni i spółek akcyjnych, figurujących w rejestrze Sądu Okręgowego w Łodzi w ogólnej ilości zgórą 19.500. Pozostały do sporządzenia wyciągi firm, wpisanych do rejestru handlowego w Kaliszu i Piotrkowie.

W związku z opracowywaniem projektu rozporządzenia o obowiązkach dostarczania przez Urzędy Skarbowe i władze przemysłowe I instancji danych, niezbędnych do prowadzenia katastru przemysłowego, Izba rozpatrzyła i zaopiniowała nadesłany jej przez Izbę Przemysłowo-Handlową we Lwowie projekt rzeczzonego rozporządzenia, zgłaszając cały szereg poprawek i uwag, opartych na doświadczeniach dotychczasowej praktyki i uwzględniających stronę prawną poszczególnych przepisów.

16. Biblioteka.

Liczba zakupionych w roku sprawozdawczym dla biblioteki książek wynosi około 400 tomów, wartości — zł. 9.634.52. W dniu 31 grudnia 1930 r. biblioteka Izby liczyła około 800 tomów.

Przy kompletowaniu swego księgozbioru Izba kładła w roku sprawozdawczym szczególny nacisk na wypełnienie luk w dziale nauki skarbowości i ustawodawstwa skarbowego; z ważniejszych dzieł z tej dziedziny, zakupionych w roku 1930, wymienić należy szereg publikacyj niemieckiego wydawnictwa „Die Deutschen Finanz — und Steuergesetze in Einzelkommentaren” oraz encyklopedję skarbową p. t. „Handbuch der Finanzwissenschaft” w 3 tomach. Z innych dzieł encyklopedycznych zakupiono m. i. „Encyklopedję Prawa Publicznego” prof. Z. Cybichowskiego. Z wydawnictw statystycznych, zakupionych w roku sprawozdawczym, wymienić należy m. i. 7 tomowy zbiór materiałów statystycznych „Die Welt in Zahlen” Wl. Woytinsky’ego.

Rozwój dyskusyj na temat wydania polskiej ustawy o nadzorze państwowym nad kartelami skłonił Izbę do zaopatrzenia biblioteki w najnowsze wydawnictwa, poświęcone problemowi kartelizacji przemysłu ze szczególnem uwzględnieniem ustawodawstwa kartelowego w szeregu państw europejskich; w tym celu zakupiono komplet

wydawnictwa: „Kartell- und Konzernrecht des Auslandes”, poświęconego prawu kartelowemu w Anglii, Francji, Czechosłowacji, Włoszech i na Węgrzech.

Zapoczątkowano też kompletowanie nowego działu biblioteki, obejmującego dzieła z dziedziny technologii włókienniczej, przez zakup 8 tomów wydawnictwa zbiorowego „Technologie der Textilfasern” pod redakcją profesora dr. R. O. Herzoga dyrektora berlińskiego „Instytutu chemii włókienniczej”. Równocześnie sprowadzono szereg dzieł poświęconych racjonalizacji przemysłu i handlu.

Z licznych publikacji Komisji Ankietowej Rzeszy Niemieckiej zakupiono prace, omawiające rezultat badań ankietowych w niemieckim przemyśle włókienniczym, chemicznym, węglowym oraz sprawozdania podkomisyj dla spraw rolnictwa, handlu, bankowości, wydajności pracy i ogólnej struktury gospodarczej Rzeszy.

Z całego szeregu nowych czasopism, zaabonowanych w roku sprawozdawczym, wymienić należy jako ważniejsze: „Journal des Economistes”, „Revue d'Economie Politique”, „Steuer und Wirtschaft”, „Weltwirtschaftliches Archiv”. Ogółem Izba otrzymuje obecnie około 50 czasopism krajowych i zagranicznych.

Wszystkie nabyte książki zostały opravione i wciągnięte do katalogów.

17. Skład osobowy biura Izby.

Ruch korespondencji.

Skład personalny biura Izby został w okresie sprawozdawczym nieznacznie powiększony i przedstawiał się następująco:

sił referendarskich i podreferendarskich	8
sił kancelaryjnych	12
niższych funkcjonarjuszy	6

Dla charakterystyki działalności Izby w roku sprawozdawczym należy zaznaczyć, że do biura Izby wpłynęło ogółem 8.588 pism, wyszło zaś 9.832. W szczególności z okręgu Izby wpłynęło 4.627 pism, z innych okręgów R. P. — 2.750, z zagranicy 1.211. Do instytucyj i firm okręgu Izba wysłała 6.145 pism, poza okrąg 2.776, zagranicę 911.

Ponadto Izba wydała w omawianym okresie 75 komunikatów prasowych w ilości 6.600 egzemplarzy, omawiających jej działalność. Komunikaty rozsyłane były do wszystkich pism łódzkich, większych

stołecznych i prowincjonalnych, do wszystkich agencji i biur prasowych oraz do organizacyj gospodarczych okręgu.

Wreszcie, począwszy od czerwca Izba zaczęła wydawać codziennie komunikaty radjowe, które wygłasza Polskie Radio w Łodzi. Na treść radjokomunikatów składają się notowania kursowe Giełdy Pieniężnej w Łodzi, oraz Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu ponadto notowania cen zbożowych na rynku łódzkim, zaobserwowane przez Zrzeszenie Przemysłu i Handlu Zbożowo-Mącznego Woj. Łódzkiego. W drugiej części komunikatów radjowych Izba podaje informacje w zakresie bieżących zagadnień gospodarczych, mogących stanowić przedmiot zainteresowania radjosluchaczy zwłaszcza w okręgu łódzkim.

Zamknięcie rachunków
Izby Przemysłowo-Handlowej
w Łodzi
za 1930 rok.

DOCHODY

Dział	Paragraf	Pozycja	WYSZCZEGÓLNIENIE	Sumy preli-	Sumy	Różnica
				minowane wg. budżetu zatwierdzonego Zł.	rzeczywistych wpływów. Zł.	
				Zł.	Zł.	Zł.
I			WŁASNE DOCHODY IZBY			
			Dochody zwyczajne			
		1	Dochody biurowe			
		1	1 Opłaty od świadectw pochodzenia towarów	15.000.—	6.497.62	- 8.502.38
		2	2 Opłaty od zaświadczeń paszportowych i in.	2.000.—	3.530.—	+ 1.530.—
		3	3 Opłaty od podań o import towarów reglam.	15.000.—	10.745.—	- 4.255.—
		4	4 Inne opłaty	—	—	—
		2	Dochód z nieruchomości			
		1	1 Czynsz	—	—	—
		2	2 Wpłaty dodatkowe	—	—	—
		3	Dochód z wydawnictw.	—	—	—
		4	Dochód z agend specjalnych Izby			
		1	1 Biuro kolejowe	20.000.—	—	-20.000.—
		2	2 Biuro celne	—	—	—
		3	3 Reglamentacja wywozu jaj	* 4.000.—	5.169.50	+ 1.169.50
		5	Odsetki od lokowanej gotowizny	15.000.—	26.267.33	+11.267.33
			Dochody nadzwyczajne			
	6	Przelew z funduszu rezerwowego	* 142.122.33	142.122.33	—	
	7	Pożyczka	—	—	—	
	8	Sprzedaż nieruchomości	—	—	—	
II			Dodatek do ceny świadectw przemysłowych	500.000.—	481.338.67	-18.661.33
						- 51.418.71
						+ 13.966.83
			Do przeniesienia	713.122.33	675.670.45	- 37.451.88

WYDATKI

Dział	Paragraf	Pozycja	WYSZCZEGÓLNIENIE	Sumy preli- min. wg. budżetu za- twierdzo- nego Zł.	Virement i sumy kre- dytów do- dat. Zł.	Sumy rze- czywistych wydatków Zł.	Nadwyżka Zł.
I			Wydatki zwyczajne				
			WYDATKI OSOBOWE				
	1		Płace				
	1	1	Urzednicy (ustaleni i nie- ustaleni)	166.200.—	*-11.400.—	149.400.—	5.400.—
	2	2	Dietariusze	9.600.—	—	9.600.—	—
	3	3	Konsultanci i t. p.	15.000.—	—	9.166.60	5.833.40
	4	4	Woźni i gońcy (z dodatkiem na umundurowanie)	12.000.—	—	10.895.56	1.104.44
	2		Ubezpieczenia				
	1	1	Kasa Chorych	4.300.—	***+ 300.—	4.481.33	118.67
	2	2	Inne ubezpieczenia	400.—	—	380.56	19.44
	3	3	Wpłata do funduszu emery- talnego Izby	25.300.—	***-300.—	24.498.70	501.30
	3		Remuneracje i zapomogi	25.000.—	—	16.332.—	8.668.—
II			WYDATKI RZECZOWE				
	1		Lokal				
	1	1	Czynsz za lokal biurowy i wynajem sali	27.500.—	—	27.388.75	111.25
	2	2	Światło, opał i utrzymanie porządku	9.000.—	—	4.770.89	4.229.11
	3	3	Remont	1.500.—	—	—	1.500.—
	4	4	Podatek i ubezpieczenia	2.000.—	—	1.054.40	945.60
	1a		Nieruchomość				
	1	1	Utrzymanie porządku, opał, woda i t. p.	—	* +3.000.—	1.967.58	1.032.42
	2	2	Światło i utrzymanie po- rządku w lokalu	—	—	—	—
	3	3	Remont gmachu, lokalu i in- stalacje	—	—	—	—
	4	4	Ubezpieczenia i podatki	—	* +7.000.—	1.034.21	5.965.79
	2		Wydatki biurowe				
	1	1	Materiały piśmienne	4.000.—	—	3.998.64	1.36
	2	2	Druki	7.000.—	—	3.370.04	3.629.96
	3	3	Porto i opłaty telegraficzne	4.000.—	—	2.493.34	1.506.66
	4	4	Opłaty telefoniczne	6.000.—	—	3.645.76	2.354.24
	5	5	Inwentarz (kupno, naprawa)	10.000.—	—	5.179.06	4.820.94
	6	6	Czasopisma, książki i mapy	20.000.—	—	11.705.25	8.294.75
	7	7	Drobne wydatki	5.000.—	***-1.000.—	1.096.60	2.903.40
	3		Środki lokomocji				
	1	1	Utrzymanie samochodu	5.000.—	***+1.000.—	5.826.90	173.10
			Do przeniesienia	358.800.—		298.286.17	59.113.83

DOCHODY

Dział	Paragraf	Pozycja	WYSZCZEGÓLNIENIE	Sumy preli- mowane wg. budżetu za- twierdzonego Zł.	Sumy rzeczywi- stych wpływów. Zł.	Różnica Zł.
			Z przeniesienia . . .	713.122.33	675.670.45	- 37.451.88
			Oszczędność na wydatkach .	713.122.33	675.670.45	- 37.451.88 +182.476.52
				713.122.33	675.670.45	+145.024.64
			Fundusz kupna gmachu Izby .		*489.925.15	

WYDATKI

Dział	Paragraf	Pozycja	WYSZCZEGÓLNIENIE	Sumy preli- min. wg. budżetu za- twierdzo- nego Zł.	Virement i sumy kre- dytów do- dat. Zł.	Sumy rze- czywistych wydatków Zł.	Nadwyżka Zł.
			Z przeniesienia . . .	358.800.—		298.286.17	59.113.83
			WYDAWNICTWA, SUBWENCJE I SKŁADKI				
III			Wydawnictwa	5.000.—	—	4.830.—	170.—
			Subwencje				
		1	Udział w utrzymaniu szkół handlowych i przemysł.	30.000.—	***-11.900.—	18.100.—	—
		2	Zapomogi i stypendja dla uczniów szkół handlow. i przemysłowych	4.000.—	***+10.900.—	14.000.—	900.—
		3	Zasiłki na prace naukowe, nagrody konkursowe i po- podróże naukowe	5.600.—	***+1.000.—	6.600.—	—
		4	Zasiłki na popieranie rozwoju przem. i handlu (inst., wyst. i t. p.)	25.000.—	**-10.000.—	13.304.49	1.695.51
		3	Składki członkowskie Izby	20.000.—	**-15.000.—	4.648.50	351.50
IV			AGENDY SPECJALNE IZBY				
		1	Biura, instytuty i pokazy . .	—	—	—	—
		1	Biuro kolejowe	15.000.—	—	—	15.000.—
		2	Ekspozytura Izby	—	—	—	—
V			WYDATKI RÓŻNE				
		1	Koszty reprezentacji	30.000.—	**-15.000.—	10.866.60	4.133.40
		2	Koszty podróży urzęd- ników Izby	25.000.—	—	18.242.15	6.757.85
		3	Zwrot poniesionych ko- szków członkom Izby	6.000.—	—	2.531.—	3.469.—
		4	Splata długów	—	—	—	—
		5	Odsetki	—	—	—	—
		6	Pokrycie deficytu funduszu emerytalnego	—	—	—	—
		7	Wydatki nieprzewi- dziane	26.600.—	**-10.000.—	13.036.14	3.563.86
			Wydatki nadzwyczajne				
VI			BUDOWLE				
		1	Kupno gmachu z fundu- szu rezerwowego	—	—	—	—
		2	Kapitałny remont gmach- u	*146.122.33	*+1.400.—	110.200.76	87.321.57
VII		1	Subsydjum dla Izby Rze- mieślniczej w Łodzi	16.000.—	**+50.000.—	16.000.—	—
				713.122.33		530.645.81	+182.476.52
			Niedobór wpływów				-37 451.88
			Nadwyżka do przelania na fundusz rezerwowy			145.024.64	
				713.122.33		675.670.45	+145.024.64
			Kupno gmachu			*489 925.15	

* Uchwała Plenarnego Zebrania Izby z d. 27 marca 1930 r. odnośnie dodatkowego budżetu na 1930 r., zatwierdzonego przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu pismem z d. 2.V.1930 r. Nr. 2985.

** Uchwała Zebrania Plenarnego Izby z d. 30 października 1930 r.; pismo do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z d. 5. XI. 1930 r. L. 7306.

*** Zarządzenie Prezesa Izby z dn. 16. XII. 1930 r.; pismo do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z d. 20. XII. 1930 r. L. 8523.

BILANS IZBY

na dzień 31 grudnia 1930 roku.

Stan czynny			
Kasa — pozostałość		1.608,71	
Bank Gosp. Kraj. Oddz. w Łodzi:			
a) na r-ku czekowym Nr. 100	114.977,67		
b) „ „ lokacyjnym Nr. 47-a	53.484,—	168,461,67	170.070,38
Dłużnicy			3.466,60
Nieruchomość:			
a) cena kupna wraz z kosztami	489.925,15		
b) kapitalny remont w 1930 roku	110.200,76	600,125,91	
Inwentarz:			
a) z 1929 roku	74.632,47		
b) nabyty w 1930 roku	5.179,06	79,811,53	
Biblioteka:			
a) z 1929 roku	7.560,50		
b) z 1930 roku	9.634,52	17,195,02	
Samochód nabyty w 1929 roku		14.678,80	711.811,26
Gwarancje wekslowe i inne wartościowe dokumenty			885.348,24
			17.500,—
Stan bierny			
Fundusz rezerwowy		145.024,64	
Wpływy na 1931 r. (dodatku do ceny świadectw przemysłowych)		5.579,40	
Fundusz kasy emeryt. dla urzęd. Izby		20.000,—	
Wierzyciele:			
a) kaucje gotówkowe	999,57		
b) niepodniesione wierzytelności	1.933,37	2.932,94	173.536,98
Fundusz umorzenia:			
a) nieruchomości		600,125,91	
b) inwentarza		79,811,53	
c) biblioteki		17.195,02	
d) samochodu		14.678,80	711.811,26
			885.348,24
Różni za ich gwarancje wekslowe i inne wartościowe dokumenty			17.500,—

Prezes:
(—) *R. Geyer*

Dyrektor:
(—) *K. Bajer*

Komisja Rewizyjna:

(—) *R. Arlet,*
(—) *Dr. J. Bornet,*
(—) *L. Hauk,*
(—) *T. Konarzewski,*
(—) *M. Tempelhof.*

CZĘŚĆ III

SPRAWOZDANIE

o sytuacji gospodarczej
okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej
w Łodzi
w roku 1930.

W S T Ę P.

Sprawozdanie Izby o sytuacji gospodarczej okręgu łódzkiego w r. 1930 różni się od sprawozdania za r. 1929 przede wszystkim tem, że nie zawiera materiałów, ilustrujących rolę okręgu Izby w strukturze gospodarczej Państwa. Odnośny dział, konieczny w pierwszym sprawozdaniu łódzkiej Izby Przemysłowo-Handlowej, został w publikacji niniejszej całkowicie pominięty; poza tem wyeliminowano także w części szczegółowej z rozważań, poświęconych poszczególnym gałęziom przemysłu przetwórczego, uwagi, dotyczące ustosunkowania przeciętnych rozmiarów produkcji i eksportu okręgu do ogólnopolskiej produkcji odnośnych gałęzi przemysłowych.

Poza tą zmianą układ sprawozdania w zasadzie nie różni się od układu sprawozdania zeszłorocznego. W uwagach ogólnych omówione są zatem znowu te objawy życia gospodarczego okręgu, które nie mogły być zawarte w części szczegółowej, dotyczą bowiem wszystkich gałęzi przemysłu na terenie województwa łódzkiego i są wszystkim wspólne. Ta ogólna część sprawozdania zawiera więc w 2-ch działach uwagi o sytuacji finansowej okręgu z szczególnem uwzględnieniem sytuacji włókiennictwa oraz spostrzeżenia o stanie uruchomienia i natężeniu produkcji całego przemysłu przetwórczego na terenie województwa łódzkiego.

Ze względów przytoczonych we wstępie do sprawozdania za rok 1929 (str. 137) Izba i tym razem zrezygnowała ze szczegółowego sformułowania poglądu na ogólną sytuację gospodarczą Państwa, a poprzestała na przytoczeniu niektórych najogólniejszych materiałów statystycznych oraz informacyjnych, zawartych w publikacjach Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen i w sprawozdaniu rocznem Banku Polskiego. Natomiast w dziale szczegółowym, poświęconym sytuacji poszczególnych gałęzi przemysłu przetwórczego na terenie okręgu Izby, uwzględnione są szerzej dane, dotyczące zmian w sytuacji odnośnych gałęzi przemysłu na terenie całego

Państwa. Izba pragnęła tą drogą uchwycić i uwypuklić na podstawie przeprowadzonej ad hoc ankiety odrębności lokalne, uważając i nadal takie ujęcie rocznego sprawozdania o sytuacji gospodarczej okręgu za najbardziej zgodne z istotnymi zadaniami Izb przemysłowo-handlowych w dziedzinie obserwacji konjunktur gospodarczych.

Ten zasadniczy pogląd na obowiązki Izby w zakresie składania sytuacyjnych sprawozdań gospodarczych zadecydował też o układzie pierwszych czterech tablic statystycznych, którei ilustrowane są wszystkie działy części szczegółowej prócz XII-go („Zakłady użyteczności publicznej”) i XIII-go („Handel”). — Tab. 1 i 2 (liczba zatrudnionych robotników oraz przepracowanych robotniko-godzin) oparte są na materiałach G. U. S. wzgl. I. B. K. G. i C. i zawierają dane, dotyczące zarówno całego Państwa jak i województwa łódzkiego; natomiast tab. 3 i 4 (liczba zatrudnionych robotników i przepracowanych robotniko-godzin oraz rozmiary i wartość produkcji) oparte są wyłącznie na ankiecie Izby i odnoszą się tylko do sytuacji na terenie okręgu Izby. Bliższe szczegóły w sprawie materiałów statystycznych, ilustrujących część szczegółową sprawozdania, przytoczone są poniżej we wstępie do części szczegółowej.

A. OGÓLNE UWAGI O SYTUACJI GOSPODARCZEJ OKRĘGU IZBY W R. 1930.

Światowy kryzys gospodarczy doznał w roku sprawozdawczym zaostżenia w dwóch kierunkach, zyskał bowiem na intensywności, a równocześnie ogarnął nowe terytorja, obejmując w drugiej połowie r. 1930 także dotychczasowe „wyspy pomyślnych konjunktur” (Francja, Norwegja, Irlandja). Wzrost uchwytnych zapasów na rynkach towarowych oraz powszechny spadek cen najważniejszych surowców i zbóż (tab. 1), wzrost bezrobocia oraz spadek produkcji i obrotów — stwierdzić można było w r. 1930 we wszystkich niemal państwach, objętych badaniami statystycznymi; przesilenie nabrało więc charakteru kryzysu ogólno-światowego, przyczem intensywność tego kryzysu oraz obszar, na którym panuje, osiągnęły — według berlińskiego „Institut für Konjunkturforschung” — w końcu 1930 r. rozmiary, niespotykane dotąd w nowoczesnych dziejach gospodarczych świata.

Tab. 1. Zapasy i ceny ważniejszych surowców w końcu 1930 r.
(wg. „Konjunktury Gospodarczej” r. IV, Nr. 1, str. 12).

Wzrost (+) spadek (—) w % w porównaniu ze stanem
z końca 1929 roku

Surowce	Uchwytny zapasy światowe	Notowania	Ceny
Pszenica	+ 7,9	Winnipeg	– 65,9
Cukier	+ 32,3	New York	– 44,0
Kawa	+ 83,5	New York	– 23,7
Kakao	+ 16,0	Londyn	– 28,1
Bawełna	+ 51,3	New York	– 42,3
Juta	+ 117,4	Londyn	– 42,1
Miedź	+ 116,1	Londyn	– 39,1
Cynk	+ 77,3	Londyn	– 30,6
Cyna	+ 44,1	Londyn	– 34,2
Kauczuk	+ 38,1	Londyn	– 46,2

Wraz z pogłębieniem kryzysu ogólno-światowego nastąpiło także zaostrenie przebiegu depresji konunkturalnej w Polsce. Zapoczątkowany w sierpniu r. 1928 spadek cen zbóż, który trwał nieprzerwanie przez cały r. 1929, kontynuowany był też w roku sprawozdawczym, równocześnie miała miejsce w r. 1930 ostra zniżka cen płodów zwierzęcych, wskutek czego utrzymało się w całej pełni zjawisko rozwartych nożyc mimo, że w drugiej połowie r. 1930 zapoczątkowany został dość silny spadek cen artykułów przemysłowych (tab. 2). Proces redukcji roli ludności wiejskiej, jako konsumenta towarów przemysłowych, trwał więc w ciągu roku 1930, a nawet na początku r. 1931 w całej pełni.

Tab. 2. Wskaźniki cen hurtowych artykułów rolnych i przemysłowych wg. G. U. S.
(1927 = 100)

Miesiąc	1928		1929		1930	
	artykuły rolne	artykuły przem.	artykuły rolne	artykuły przem.	artykuły rolne	artykuły przem.
I	94,4	103,8	89,5	104,0	74,8	99,4
II	93,9	103,0	92,3	103,9	69,3	98,2
III	100,5	103,2	91,6	104,7	70,1	97,5
IV	104,0	105,3	93,3	104,3	71,3	96,5
V	102,0	104,7	84,2	104,1	68,3	96,3
VI	100,3	104,6	84,3	103,6	68,9	95,2
VII	98,8	104,5	85,1	103,4	71,3	94,2
VIII	95,0	104,3	84,3	103,2	68,2	93,2
IX	94,7	103,8	82,0	102,9	65,5	91,8
X	94,6	104,2	80,6	102,7	64,3	90,6
XI	94,1	104,7	84,5	102,0	66,2	89,8
XII	93,9	104,1	80,2	101,1	63,2	87,8

Kryzys gospodarstwa polskiego, który do końca r. 1929 traktowany był do pewnego stopnia wyłącznie jako kryzys rolnictwa i przemysłu włókienniczego, objął w ciągu r. 1930 niemal wszystkie pozostałe gałęzie przemysłu przetwórczego i górnictwa. Zewnętrznym wyrazem powszechnego już w r. 1930 kryzysu gospodarczego w Polsce było załamanie się rozmachu inwestycyjnego, który przyczynił

się w r. 1928 i 1929 do zwicznienia racjonalnego ustosunkowania kapitałów obrotowych do stałych, a przez to do spotęgowania trudności w finansowaniu produkcji. Częściowym obrazem gwałtownej zmiany jaka w tej dziedzinie zaszła jest statystyka importu maszyn, którego wartość spadła z 300 milj. zł. w r. 1929 do 170 milj. zł. w r. 1930 (tab. 3).

Tab. 3. Import maszyn i aparatów
(w tys. złotych).

Miesiące	Ogółem			Maszyny włókiennicze		
	1928	1929	1930	1928	1929	1930
I	27.924	27.639	19.407	5.821	8.028	3.446
II	22.058	23.927	15.287	3.021	3.372	1.570
III	35.645	20.502	15.419	5.514	3.175	3.625
IV	23.613	30.312	10.845	5.855	4.142	877
V	17.393	27.472	13.700	3.565	7.073	823
VI	21.628	25.220	11.473	5.913	3.876	991
VII	26.226	33.103	18.521	4.443	4.593	1.188
VIII	29.230	24.906	14.087	5.238	3.662	1.956
IX	31.234	25.522	14.484	6.137	2.790	1.070
X	28.667	23.657	14.763	5.099	2.518	2.476
XI	30.195	23.624	10.452	7.217	6.138	2.010
XII	26.227	14.485	12.751	10.268	1.130	1.838
razem:	320.040	300.370	171.189	68.093	50.498	21.870

Przeobrażenie w dziedzinie finansowania produkcji i zbytu, spowodowane w r. 1929 przez spadek siły nabywczej ludności oraz zachwianie się stosunku ilościowego kapitałów stałych i obrotowych, obserwować można było także w roku sprawozdawczym. Istota ich polegała na daleko idącej ostrożności w udzielaniu kredytów towarowych przez przemysł i finansowych przez banki; równocześnie nastąpiło w związku z ograniczeniem wytwórczości pewne upłynnienie rynku pieniężnego, o tyle jednak specyficzne, że nie przyczyniło się bynajmniej do poprawy stosunków kredytowych, a to — jak już zaznaczono — wskutek utrzymującej się w ciągu całego

roku 1930, a nawet zyskującej na sile, nieufności. Trwał także w roku sprawozdawczym proces dostosowywania rozmiarów wytwórczości, a zatem i stanu uruchomienia przemysłu do skurczonych możliwości zbytu i nowych warunków finansowych.

Przeobrażenia, zaobserwowane w r. 1930 w życiu gospodarczym okręgu Izby w obu dziedzinach (sytuacji finansowej i stanie uruchomienia), omówione są szerzej w następujących 2-ch działach.

I. Sytuacja finansowa.

Sytuacja rynku pieniężno-kredytowego w całym Państwie kształtowała się w roku ubiegłym w następstwie nadal trwającego kryzysu gospodarczego w sposób, wykazujący naogół daleko idącą zbieżność z naturą i dynamiką konjunktur, przejawiającą się na światowym rynku finansowym. Te same bowiem czynniki, które doprowadziły na terenie międzynarodowym do specyficznego upłynienia rynku pieniężnego, naogół z podobną mocą działały również i w Polsce. Do rzędu tych czynników zaliczyć należy przede wszystkim dalszy odpływ kapitałów, służących uprzednio celom produkcji i wymiany handlowej, wskutek bowiem depresji gospodarczej, znajdującej swój wyraz w spadku obrotów, wolne środki obrotowe unikały lokat produkcyjnych, zwolnione zaś z procesów gospodarczych zamiast wracać do nich, częściowo beczynnie i we wzrastającej mierze gromadziły się na rynku pieniężnym.

Również i zasadnicze przeobrażenia, którym uległ system finansowania produkcji i zbytu, pogłębić musiały istotę i rozmiary przeobrażeń, zmieniających fizjognomję rynku pieniężnego. Dalsza bowiem likwidacja obiegu długoterminowych weksli połączona z nadal kontynuowanym stosowaniem typu transakcyj gotówkowych, utrwaliła wprawdzie proces zmniejszania się ryzyka transakcyj, z drugiej strony znacznie zwężyła ogólną podstawę operacyj, przeprowadzonych na rynku kredytu krótkoterminowego. Płynność rynku pieniężnego była też w tych warunkach w głównej i decydującej mierze wtórnym objawem ciężkiego naprężenia sytuacji gospodarczej i dlatego też przyrost wolnych kapitałów, przejawiający się m. in. w postaci zwiększenia się sum wkładów bankowych i t. p., nie tylko nie ułatwiał sytuacji produkcji i handlu, lecz wprost przeciwnie — świadczył o rosnących rozmiarach ciężącej na nich depresji.

Tab. 4. Stan wkładów i kredytów krótkoterminowych
(w milj. złotych w/g sprawozdania Banku Polskiego za rok 1930).

	1928	1929	1930		
	31 grudnia	31 grudnia	31 marca	30 kwietnia	30 września
Wkłady a)	2.480,0	2.747,1	2.868,4	2.932,1	2.920,4
Wkłady bezterminowe	1.206,1	1.197,5	1.204,7	1.182,0	1.153,1
„ terminowe . . .	510,9	531,6	555,5	577,7	557,7
„ oszczędnościowe	763,0	1.018,0	1.108,2	1.172,4	1.209,6
Kredyty					
krótkoterminowe b)					
Dyskonto weksli . . .	1.364,5	1.419,1	1.374,6	1.375,3	1.463,5
Kredyt otwarty . . .	858,7	991,6	1.118,7	1.093,3	1.058,6
Pożyczki towarowe, terminowe i inne . . .	486,0	607,6	580,4	638,3	680,4

a) Uwzględniono rachunki żyrowe bez kas państwowych w Banku Polskim i wkłady bez lokat skarbowych w Banku Gospodarstwa Krajowego, w Państw. Banku Rolnym, w Państw. Kasie Oszczędności, 2 bankach komunalnych, prywatnych bankach akcyjnych wraz z oddziałami banków zagranicznych, spółdzielniach kredytowych, Kasach Oszczędności oraz Centralnej Kasie Spółek Rolniczych.

b) Uwzględniono Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Polski Bank Rolny, 2 banki komunalne, polskie banki akcyjne i oddziały banków zagranicznych, Pocztową Kasę Oszczędności i Centralną Kasę Spółek Rolniczych, przyczem w Banku Polskim figuruje dyskonto weksli i pożyczki lombardowe, we wszystkich innych instytucjach stan kredytów z potrąceniem redyskonta.

Potwierdzeniem tego stanu rzeczy mogą być powyższe zmiany w stanie wkładów bankowych w r. 1930, które w stosunku do grudnia 1929 r. podniosły się w pierwszym półroczu roku sprawozdawczego o 185 milj. zł., w trzecim kwartale jednak — m. in. w związku z przejściowym zakłóceniem stosunków na rynku walutowym — częściowo znów obniżyły się. Spowodowane to było procesem przejściowego wycofywania wkładów, połączonego z równoczesną wymianą depozytów złotych na walutę dolarową. Natomiast mimo naprężonej sytuacji finansowej i kurczącego się stanu wytwórczości, równoznacznego z dalszym wyczerpywaniem się rezerw finansowych życia gospodarczego, suma efektywnie zaspokojonego zapotrzebowania kredytowego utrzymywała się nieomal na niezmiennym poziomie. Wykazywała ona zwrot ku wzrostowi dopiero w trzecim kwartale, gdy konieczne okazało się udzielenie wydatnej

pomocy kredytowej rolnictwu, borykającemu się z coraz większymi trudnościami kredytowymi.

W warunkach roku ubiegłego, nakazujących instytucjom kredytowym wyjątkową ostrożność, z drugiej strony zaś zniewalających również produkcję i handel do daleko idącej powściągliwości przy udzielaniu kredytów, możliwość łagodzenia naprężonej sytuacji finansowej była dlatego znacznie ograniczona, co w rezultacie powodowało, iż poprawa stosunków na rynku kapitałów, przejawiająca się m. in. w postaci częściowego obniżenia stopy procentowej, pozostała bez wpływu na rynek kredytowy. Zjawisko owej dysproporcji ze szczególną dobitnością uwidocznilo się na przełomie trzeciego i czwartego kwartału roku sprawozdawczego. Z wzmoczoną siłą ugodziły wówczas w rynek kredytu krótkoterminowego skutki groźnie zarysowującej się niewypłacalności rolnictwa, niezdolnego przy spadającej tendencji cen płodów rolnych do regulacji znacznej części zaciągniętych przez nie zobowiązań krótkoterminowych. Przewaga wolnych kapitałów nad nadającym się do zaspokojenia popytem kredytowym spowodowała, iż udział Banku Polskiego w ogólnej sumie kredytów krótkoterminowych obniżył się z końcem trzeciego kwartału na 24,5%. W łączności z tem przesunięciem rola banków prywatnych jako źródła kredytowego doznała równocześnie dalszego wzrostu. Zarówno jednak banki prywatne, jak i centralne instytucje bankowe nie posiadały podstaw dla dalszego wzmoczenia swej działalności kredytowej, czego dowodem może być m. in. fakt przez cały rok utrzymującej się i stale rosnącej różnicy między sumą przyznanych a wykorzystanych kredytów dyskontowych w Banku Polskim. Podczas, gdy w grudniu 1929 r. różnica owa wynosiła 286,7 milj. zł., z końcem roku sprawozdawczego wzrosła ona do 447,7 milj. zł.

Przystępując do charakterystyki finansowo-kredytowej sytuacji okręgu łódzkiego, należy podnieść, iż z jednej strony wykazywała ona dynamikę stosunków, częściowo odpowiadającą kształtowaniu się sytuacji na ogólnym rynku krajowym, z drugiej jednak — podobnie, jak w roku 1929 — ujawniła cechy częściowo odrębne, domagające się oddzielnego podkreślenia, gdyż były one odbiciem specyficznego biegu kryzysu w łódzkim ośrodku włókienniczym. Fakt, iż rozwój sytuacji finansowej na terenie okręgu łódzkiego w końcowym jego wyniku był naogół zbieżny z linią ogólnokrajowego kryzysu, dowodzi z drugiej strony, że zawiodły pierwotne przewidywania głoszące, iż przesilenie włókiennictwa w wcześniejszym

terminie zbliży je ku fazie likwidacji, gdyż prędzej od innych działów przemysłu popadło ono w r. 1928 w stan trudności, stanowiących zapowiedź uciążliwego kryzysu.

Sytuacja kredytowa Łodzi znajduje przedewszystkiem wyraziste swoje odbicie w zmianach, dotyczących operacyj łódzkiego oddziału Banku Polskiego. W roku 1929 z ogólnej sumy dyskonta weksli Banku Polskiego w kwocie 3.558,3 milj. zł. na oddział łódzki przypadało 363 milj., t. j. 10,2%, natomiast w roku sprawozdawczym udział oddziału łódzkiego w ogólnej sumie dyskonta, wynoszącej 3.127,9 milj. zł., obniżył się na 202 milj. zł., co odpowiada udziałowi tylko 6,5%. Podczas, gdy w roku 1929 portfel dyskontowy oddziału łódzkiego składał się z 103,4 milj. zł. weksli miejscowych (28,5%) oraz 259,7 milj. zł. weksli zamiejscowych (71,5%), w roku sprawozdawczym odnośny stosunek wyrażał się sumą 63,1 milj. zł. w. m. oraz 138,8 w. zam., czyli pod względem procentowym uległ zmianie na 31,2% i 68,8%.

Pożyczki pod zastaw weksli, które już w r. 1929 uległy ograniczeniom, idącym w kierunku likwidacji tejsze formy kredytu, w ciągu całego roku sprawozdawczego udzielone zostały zaledwie w wysokości 3,7 milj., ponieważ zaś tytułem spłaty uprzednio zaciągniętych pożyczek do Banku Polskiego wpłynęła kwota 5,3 milj., per saldo na d. 31 grudnia Łódź dłużna była z tytułu pożyczek tylko 2,6 milj., co stanowiło tylko 5,6% ogólnej sumy, wykazanej przez wszystkie oddziały (45,7 milj.). Natomiast w stosunku do ilości zdyskontowanych weksli wzrosła suma dowodów przyjętych przez Bank Polski do inkasa. Podczas gdy bowiem w r. 1929 na Łódź z ogólnej sumy 346,4 milj. w całym kraju przypadała kwota 59,1 milj., t. j. 17%, w roku 1930 podniosła się ona w stosunku do ogólnej krajowej liczby 260,8 milj. do kwoty 74,2 milj., t. j. 28,5%.

Powyższe cyfry, dotyczące operacyj Banku Polskiego w Łodzi, są wyraźnym wskaźnikiem przeistoczeń, jakim uległy metody finansowania zbytu i konsumpcji, skurczenie się bowiem sumy dyskonta jest następstwem znacznej likwidacji obrotów kredytowych, podczas gdy z drugiej strony wzrost ilości dowodów oddanych do inkasa świadczy m. i., że relatywnie zwiększyła się ilość krótkoterminowego materiału wekslowego, wykluczającego celowość dyskonta. Przytoczone okoliczności odbiły się również na rozmiarze obrotów Łódzkiej Izby Rozrachunkowej. Podaż dowodów przedstawionych do wyrównania wynosiła w r. 1929 — 60.025 sztuk wartości 197 milj. zł., natomiast w roku sprawozdawczym w związku z ogólnym zmniej-

szeniem się operacyj kredytowych i dalszem rozpowszechnieniem się transakcyj gotówkowych — obniżyła się do 40.959 sztuk wartości 149,5 milj. zł. Spadek obrotów nastąpił jednak głównie wskutek zmniejszenia się ilości materiału wekslowego, natomiast wzrosła podaż czeków, albowiem podczas gdy w r. 1929 przedstawiono ich do zapłaty na sumę 33,5 milj. zł. — w roku 1930 podaż ich podniosła się do 42,6 milj. O ile idzie o działalność łódzkich banków, częściową ilustracją jej mogą być cyfry poniższej tabeli, obejmującej podstawowe pozycje bilansowe 7-miu banków prywatnych.

Tab. 5. Ogólne pozycje bilansowe 7 łódzkich banków prywatnych
(stan w końcu miesiąca; w tysiącach złotych; danych do maja 1929 r. brak; rachunki bieżące objęte są statystyką dopiero od lutego 1930 r.).

Rok i miesiąc	A k t y w a					P a s y w a					
	Go-tówka w kasie	Sumy do dyspozycji	Portfel wekslowy	Po-życzki terminowe	R-ki bieżące	W k ł a d y				R-ki bieżące	Redy-skonto
						Ogół-tem	oszczęd-nościowe	czeko-we	termi-nowe		
1929											
V	1.593	1.133	33.654	696	—	9.743	2.094	3.328	4.321	—	9.766
VI	1.227	1.457	36.440	804	—	10.244	2.385	3.410	4.449	—	11.621
VII	1.281	1.018	49.906	828	—	11.168	2.767	3.541	4.860	—	10.864
VIII	1.543	825	48.641	879	—	12.090	1.670	4.106	6.314	—	9.995
IX	1.469	1.290	49.442	870	—	12.646	1.804	4.530	6.312	—	11.393
X	1.819	1.180	46.884	617	—	12.705	1.906	4.220	6.579	—	12,378
XI	1.478	1.409	43.946	645	—	13.594	2.194	4.435	6.965	—	10.441
XII	2.604	1.590	47.547	516	—	14.501	2.183	4.549	7.769	—	9.072
1930											
I	1.316	700	42.253	544	—	16.130	2.566	5.129	8.435	—	8.645
II	1.395	616	40.423	613	29.571	16.421	2.619	5.104	8.698	27.430	8.075
III	1.912	585	41.473	612	30.802	16.213	2.750	5.045	8.418	27.695	8.518
IV	2.019	518	42.801	635	29.710	17.697	3.173	5.563	8.961	28.866	7.308
V	1.727	893	43.535	627	26.607	19.261	3.775	6.313	9.173	31.788	5.950
VI	1.272	1.365	42.495	635	23.680	20.579	4.428	6.879	9.272	33.521	5.544
VII	1.339	1.455	41.571	666	23.765	21.591	5.163	6.391	10.037	30.283	4.109
VIII	1.111	1.055	40.692	679	20.859	21.606	5.144	6.682	9.780	26.948	4.328
IX	1.780	2.105	40.919	672	22.463	20.935	5.077	6.001	9.857	31.375	6.041
X	1.949	1.194	41.271	631	21.603	21,399	5.201	6.494	9.704	32.175	6.938
XI	1.287	753	43.105	632	23.020	22.166	5.463	7.125	9.578	34.106	6.388
XII	1.639	1.540	41.372	659	21.567	22.724	5.674	6.587	10.463	33.750	6.757

Z cyfr powyższych wynika, iż ruch wkładów wykazywał tendencję rosnącą, przyczem szczególnie znaczny przyrost ujawniają wkłady oszczędnościowe i terminowe, posiadające charakter lokacyjny,

słabiej natomiast rosły wkłady czekowe. Pod koniec roku ujawniły one zresztą wyraźną tendencję spadkową, będącą wtórnym przejawem zaostrzonej sytuacji finansowej życia gospodarczego. Przyrost omawianych wkładów lokacyjnych może stanowić równocześnie dowód nieufności, przepajającej szerokie rzesze drobnych kapitalistów, które w innych okresach czasu, kierując się ponętą wyższego oprocentowania, lokowały swoje środki w operacjach dyskontowych, skutecznianych na t. zw. łódzkim prywatnym rynku pieniężnym. Rynek ten, o czym będzie mowa poniżej, w roku sprawozdawczym popadł jednak w stan najdalej idącej nieufności i martwoty, co automatycznie skierować musiało właśnie część wolnych kapitałów m. in. do instytucyj bankowych. Nie można również zapoznawać faktu, iż na wzrost wkładów złożyło się w pewnej mierze zjawisko powrotnej imigracji środków prywatnych kapitalistów, lokowanych poprzednio zagranicą, w szczególności w Gdańsku, a zpowrotem ściągniętych do kraju w związku z uchynieniem ciężącego uprzednio na bankach obowiązku ujawnienia nazwisk wkładowców dla celów kontroli skarbowej.

Natomiast, o ile idzie o aktywne operacje banków — ze względu na odmienność warunków, w jakich się one odbywały — uwzględnić należy osobną pierwszą, zkolei zaś drugą połowę roku. Bezpośrednio na początku roku sprawozdawczego całokształt warunków wytworzył atmosferę w wysokim stopniu ponownie zakłócającą bezpieczeństwo obrotu kredytowego, w związku bowiem z napiętą sytuacją gospodarczą wypłacalność poczęła ujawniać zwrot w kierunku znacznego pogorszenia się. Na rynku zapanowała równocześnie obawa, iż trudności finansowe wtrącić mogą nowy i to nader znaczny kontyngent firm w stan niewypłacalności. Obawy te nie były zresztą płonnymi, gdyż ilość nadzorów i upadłości wkrótce istotnie ujawniać poczęła symptomy wzrostu, przyczem niewypłacalność objęła również większe i zdawałoby się odporne firmy. Instytucje bankowe, na których ciążyły niezlikwidowane jeszcze a dość pokaźne straty z roku ubiegłego, poczęły w tych warunkach, ulegając ogólnej atmosferze niepewności i nieufności, nie tylko ograniczać bieżącą swą działalność dyskontową, lecz i jednocześnie — w miarę możliwości — wycofywać się z stosunków z poszczególnymi uprzednio akredytowanymi u nich firmami.

Kierując się zasadą daleko posuniętej przezorności starały się równocześnie połączyć dyskont weksli z gwarancjami dodatkowymi, wskutek czego bądź to tytułem uzupełniającego zabezpieczenia

przyjmowały zastaw towarowy, bądź też część sumy dyskontowanej, przeciętnie około 20% zatrzymywały jako depozyt, co w rezultacie podrażało równocześnie koszt efektywny kredytu. Zaostrzenie jakościowej selekcji materiału wekslowego z natury rzeczy musiało również oddziaływać ścieśniająco na ramy obrotów dyskontowych, co pokrywało się zresztą z polityką ostrożności dyspozycyjnej przemysłu. Celem ułatwienia sobie warunków dyskonta przeciwstawił się bowiem on naciskowi odbiorców, wywieranemu w kierunku złagodzenia wymogów, dotyczących kwalifikowania ich zdolności kredytowej. Wbrew jednak wszystkim próbom wyeliminowania obrotu kredytowego przemysłowi nie udało się oczywiście zrealizować tych poczynań, wobec czego część pokrycia nadal przyjmowano w wekslach krótkoterminowych, jako gotówkę zaś, zgodnie z praktyką zastosowaną już w r. 1929, kwalifikowano w szerokiej mierze weksle jednomiesięczne i post-datowane czeki. Spowodowało to, iż w miesiącach sezonu letniego podaż materiału wekslowego, napływającego do banków, zwiększyła się, co znalazło również swój wyraz w wzroście operacyj dyskontowych. Ilość materiału wekslowego, którym przemysł rozporządzał, okazała się jednak niedostateczną dla zapewnienia mu dopływu dostatecznych środków obrotowych tem bardziej, iż część zabezpieczenia należności stanowiły t. zw. weksle kaucyjne, wogóle nienadające się do wykorzystania w celach dyskontowych. Mylnem byłoby dlatego przypuszczenie, iż nasilenie pomocy kredytowej banków było współmierne z faktycznymi potrzebami produkcji.

Częściowo odmiennie poczęła się kształtować sytuacja w drugiej połowie roku sprawozdawczego. Nadmiar wolnych środków obrotowych, powiększając rozmiary pasywnych operacyj bankowych, działać począł jako bodziec zniewalający do starań o równomierniejszy rozwój operacyj aktywnych, a to celem zapobieżenia dalszej nierentowności interesów bankowych, płynącej z braku dostatecznych możliwości angażowania nadmiaru płynnych środków. Doprowadziło to do częściowego, a w granicach stosunków faktycznych dopuszczalnego, złagodzenia uprzednio praktykowanych form dodatkowego zabezpieczenia, stosowanego przy kredycie dyskontowym. Ponieważ jednak napływ dostatecznie kwalifikującego się materiału był ograniczony, działalność dyskontowa nie tylko nie zwiększyła się, lecz w trzecim kwartale roku sprawozdawczego wykazała tendencję zniżkową. Niewątpliwy wzrost obrotów rynku włókienniczego w tym okresie stał się wprawdzie powodem zwiększenia obiegu weksli,

jednakże na ten zwiększony obieg złożył się w pierwszym rządzie krótkoterminowy materiał, nadający się raczej do oddania na inkaso niż do dyskonta (por. str. 207). Brak dostatecznych lokat na rynku miejscowym skłaniać począł banki do tem silniejszego szukania odpowiednich możliwości dla ich operacyj na terenach zamiejscowych m. in. na rynku warszawskim. Doprowadziło to do wydatniejszego niż uprzednio zaangażowania kapitałów łódzkich na ogólnokrajowym rynku kredytu krótkoterminowego.

Impulsem, który wpłynął na ponowne zwiększenie się działalności dyskontowej banków, stały się w czwartym kwartale roku sprawozdawczego restrykcje kredytowe Banku Polskiego, zarządzone w związku z przejściową wyższą dolara. Ponieważ restrykcje owe przypadły na okres, który ujawnił, iż nadzieje, dotyczące sezonu zimowego mimo ich umiarkowanego charakteru w znacznej mierze zawiodły, część portfela — ze względu na niemożliwość ulokowania go w Banku Polskim — szukać musiała ujścia w bankach prywatnych. Okoliczność owa stanowi równocześnie wyjaśnienie powyżej przytoczonego faktu, dlaczego pod koniec roku sprawozdawczego stopień wykorzystania kredytów w centralnej instytucji bankowej znacznie spadł, podczas gdy równocześnie podniósł się udział banków prywatnych jako czynnika doprowadzającego do życia gospodarczego kredyt wekslowy. Spadek dyskonta w grudniu roku sprawozdawczego może być z jednej strony powiązany z przygotowaniem do ultima rocznego, z drugiej jednak traktowany być winien jako dowód posezonnego spadku obrotów i zaostrożonej sytuacji depresyjnej. Pogorszenie się wypłacalności w grudniu stanowić musiało czynnik, skłaniający banki do wznowienia systemu specjalnej powściągliwości kredytowej.

Przewaga płynnych środków obrotowych sprawiła, iż w roku ubiegłym dla banków łódzkich podobnie jak dla całej bankowości krajowej, celem okazało się daleko idące ograniczenie zadłużenia zagranicą przy równoczesnym zmniejszeniu redyskonta w Banku Polskim. Uwzględniając jednak, iż w roku sprawozdawczym bankom nie udało się jeszcze ściągnąć względnie w zadawalającej mierze zlikwidować szeregu dawniejszych pretensyj oraz znaleźć takich form lokaty dla przyrostu posiadanych wkładów, by wzrosła odpowiednio rentowność ich operacyj aktywnych, stwierdzić można, iż rok ubiegły zezwolił im wprawdzie na odporne sprostanie naporowi trudności, pod względem dochodowym jednak nie mógł dać wyników zadawalających i współmiernych z wysokim poziomem nadal obciążających je kosztów handlowych.

Ciężka sytuacja finansowa znalazła swój wyraz również w kształtowaniu się podstawowych wskaźników, charakteryzujących wypłacalność i stanowiących kryterjum dla oceny stopnia ryzyka, które obciążało transakcje. Jako elementy, stanowiące sprawdzian wypłacalności i jej fluktuacji, przyjąć należy w szczególności liczby, obrazujące nasilenie upadłości i t. zw. nadzorów sądowych, dane statystyki protestów wekslowych oraz trudne do statystycznego uchwycenia, niemniej jednak dla oceny sytuacji wcale ważne dane o sposobie spłaty należności w rachunku otwartym. Liczba podań o ogłoszenie upadłości i odroczenie wypłat nie wykazywała w roku ubiegłym zadawalającej tendencji słabnącej, przyczem szczególnie silne było jej nasilenie w pierwszej połowie roku sprawozdawczego.

Tab. 6. Liczba podań o ogłoszenie upadłości i udzielenie odroczenia wypłat na terenie okręgu Izby

(wg. danych Sądów Okręgowych w Łodzi i Kaliszu; dla r. 1930 brak jednak danych z Kalisza w rubryce „zgłoszono podań”).

Rok	Zgłoszono podań		Uwzględniono podań	
	o ogłoszenie upadłości	o odroczenie wypłat	o ogłoszenie upadłości	o odroczenie wypłat
1928	87	20	79	17
1929	189	143	170	94
1930	225	111	220	69

W roku sprawozdawczym skutki wyczerpania finansowego wtrąciły w stan niewypłacalności obok mniejszych i średnich również znaczną ilość firm wielkich; sprawiło to, iż sumy zobowiązań, stanowiących przedmiot odroczeń, a z kolei wydatnych redukcją wierzytelności, w rezultacie uległy znacznemu zwiększeniu.

Niepomyślny rozwój stosunków w tej dziedzinie oddziałał nader deprymująco na rynek, ponieważ zaś zachwianie się firm, występujących o odroczenie wypłat godziło również w egzystencję finansową licznej ilości innych przedsiębiorstw, związanych z nimi interesami, wzmożona fala t. zw. nadzorów sądowych i upadłości zaostrzyć musiała ogólną sytuację finansową całej produkcji i handlu. Na silne wstrząsy narażała Łódź niesłabnąca intensywność nadzorów sądowych i upadłości coraz większej ilości odbiorców tutejszego

przemysłu w innych okręgach kraju. Ponieważ praktyka ujawniła równocześnie, iż wskutek niedomagań, cechujących nasze ustawodawstwo, sytuacja wierzyciela jest specyficznie niekorzystna, gdyż skuteczna ochrona jego praw jest utrudniona, nadal trwający proces przyrostu firm upadłych wzgl. uzyskujących odroczenie wypłat, podtrzymać i pogłębić musiał nieunikniony w tych warunkach kryzys zaufania. Jeśli dołączy się do tego wszystkiego znaną, a statystycznie żadnego wyrazu nieznajdującą ilość t. zw. cichych wzgl. dzikich likwidacyj, stwierdzić można, iż straty z tytułu zachwiania się i niewypłacalności odbiorców były nadal nader wysokie. Układy regulacyjne zawierane były przeważnie pod presją konieczności, przyczem kwoty regulacyjne ze względu na dłuższo-terminowy tryb ich spłaty w licznych wypadkach — kwalifikować należy jako wierzytelności wątpliwe, rozwój stosunków nie uzasadnia bowiem przypuszczenia, iż wpłyną one w ustalonej wysokości wzgl., iż w terminach ich zapadłości nie okaże się potrzeba dalszych prolongat.

W tych warunkach nie mogło być mowy o jakiegokolwiek względnie zadowalającej restytucji naruszonych środków obrotowych przemysłu i handlu łódzkiego tem bardziej, że do pełnej lub częściowej straty należności dołączały się ponadto dewastacyjne skutki niezdrowej konkurencji. Niewypłacalne firmy, zrzuciwszy z siebie ciężar zobowiązań mogły bowiem stosować politykę tańszej kalkulacji cen, czem do reszty podważyły znów podstawy rentowności przedsiębiorstw, ponoszących koszt pełnej regulacji swoich zobowiązań. O ile idzie o ruch wskaźnika protestów wekslowych w roku sprawozdawczym, kształtował się on nie tylko pod bezpośrednim wpływem zmian sytuacji finansowo-gospodarczej, lecz również silnie odbijały się na nim przeistoczenia, jakim uległ z jednej strony system regulowania należności, a polityka dyskontowa zarówno oficjalnego jak i wolnego rynku pieniężnego z drugiej strony.

Podczas, gdy w latach ubiegłych Łódź rosnącym trudnościami zbytu starała się podolać przez intensywne zwiększenie kredytu, w roku sprawozdawczym w dalszym ciągu kontynuowana była zapoczątkowana już w roku 1929 zmiana metod regulacji, równoznaczna z daleko idącą likwidacją kredytu wekslowego wogóle, a dłuższoterminowego w szczególności. Spadek obiegu wekslowego, idący w parze z dbałością o jego należyta selekcję, musiał dlatego znaleźć swój wyraz w częściowym spadku odsetka protestów wekslowych. Spadek ten jednak mimo kilkakrotnie akcentowanej powściągliwości i ostrożności kredytowej nie był współmierny z charakterem

zastosowanych już w r. 1929 zarządzeń prewencyjnych, albowiem — jak wynika z poniższej tabeli — ilość protestów w okręgu łódzkim wydatnie poczęła się obniżać dopiero w drugiej połowie roku sprawozdawczego. W pierwszej połowie roku suma pieniężna protestów wykazywała nasilenie równające się, a częściowo nawet przekraczające stan z roku 1929, co stoi w bezpośrednim związku z faktem, iż w okresie tym ponownie poszły do protestu znaczne ilości weksli prolongacyjnych i regulacyjnych, formalnie należące do portfelu z r. 1929. W rezultacie ostatecznym suma weksli zaprotestowanych w całym okręgu Izby obniżyła się w roku 1930 (przyjmując rok 1929 jako 100) o 7,2%, w Łodzi zaś o 7,9%.

W tym samym czasie m. in. ze względu na znaczne pogorszenie się wypłacalności rolnictwa suma protestów w całym kraju podniosła się o 8,9% w stosunku do lat ubiegłych, gdyż włoکیennictwo — ze względu na stosowanie metod sprzedaży — opierających się na długoterminowym kredycie wekslowym, stale wykazywało najwyższy odsetek strat z tytułu protestów; przytoczone odwrócenie się ich ruchu kierunkowego stanowi w każdym razie zmianę symptomatycznego charakteru.

Tab. 7. Protesty wekslowe
(w milj. złotych).

Miesiąc	P o l s k a			Okrąg Izby łódzkiej			m. Łódź		
	1928	1929	1930	1928	1929	1930	1928	1929	1930
I		78,4	122,1		8,6	14,2		5,1	9,4
II		84,2	112,1		9,8	14,1		5,7	8,9
III		94,3	131,3		11,8	17,7		7,2	11,3
IV		101,9	122,8		13,4	16,5		8,3	11,2
V		105,6	124,5		15,0	17,3		9,8	12,3
VI		100,2	112,0		16,0	13,0		10,0	8,6
VII	48,4	118,9	108,5	6,4	23,3	12,9	3,9	17,0	8,5
VIII	45,8	99,9	92,1	6,9	15,7	11,3	4,4	10,3	7,4
IX	51,4	105,2	102,4	6,9	14,7	11,7	4,1	8,9	7,4
X	61,5	117,8	114,8	8,0	16,2	12,0	4,9	10,4	7,2
XI	62,8	117,9	106,1	7,0	16,6	10,2	4,0	11,3	5,8
XII	69,1	130,7	118,2	7,7	16,6	11,9	4,3	10,4	6,7
razem		1.255,0	1.366,9		177,4	162,8		114,4	104,7

Globalna suma protestów sama przez się nie może być jednak miarodajnym wskaźnikiem faktycznego stopnia wypłacalności i jego fluktuacji, gdyż nie daje ona poglądu na relację między ilością znajdujących się w obiegu weksli a procentowym nasileniem protestów. Z drugiej strony również i dane, ilustrujące wahania odsetków weksli protestowanych, nie mogą stanowić ścisłej podstawy orientacyjnej dla wyczerpującej oceny zaburzeń płatniczych i strat, jakie z tego tytułu obciążają poszczególne ośrodki kraju, im większa bowiem ilość obrotu przypada na transakcje kredytowe z odbiorcami zamiejscowymi, tem większej wagi nabiera równocześnie intensywność i ruch protestów nietyle na terenie lokalnym, ile w głównych centrach odbiorczych. Rok ubiegły nie przyniósł w tej dziedzinie żadnej istotniejszej poprawy, przeciwnie — wybitnie przesuwając zwykłowy ruch protestów ku ośrodkom rolniczym, pogłębił i pogorszył stan wypłacalności głównych, zamiejscowych terenów zbytu włókiennictwa łódzkiego.

Tab. 8. Odsetek weksli protestowanych w Banku Polskim
(wg. obliczeń I. B. K. G i C.: dane poprawione przez usunięcie wahań sezonowych).

Miesiąc	O g ó ł e m			Oddział w Łodzi			Oddziały w okręgach rolniczych.		
	1928	1929	1930	1928	1929	1930	1928	1929	1930
I	2,29	3,19	5,21	3,51	4,98	10,36	2,71	4,54	6,99
II	2,11	4,39	5,64	3,22	6,03	9,52	2,85	5,06	7,05
III	2,29	5,16	6,03	3,78	7,11	12,85	2,78	5,32	7,40
IV	2,31	5,30	6,08	4,17	9,44	15,73	2,94	5,73	6,84
V	2,13	5,97	6,34	4,33	9,52	12,87	2,84	6,71	8,04
VI	2,02	6,44	5,93	3,92	11,93	11,81	2,61	7,43	6,61
VII	2,17	5,14	5,06	4,02	10,30	10,33	2,84	5,73	6,02
VIII	2,23	5,42	4,33	4,45	11,05	8,51	2,69	6,66	5,85
IX	2,43	4,64	3,97	4,77	8,69	6,31	3,80	6,17	6,27
X	2,16	4,99	3,86	3,55	10,60	5,68	3,37	6,87	6,58
XI	2,56	5,18	4,37	4,36	10,85	5,59	3,83	6,96	7,52
XII	2,61	4,95	3,75	4,46	10,59	5,12	3,88	7,23	6,22

W świetle tych przesunięć, których wyrazem jest ruch odsetka protestów wekslowych, przyjąć można z całą stanowczością, iż

relatywne pogorszenie się wypłacalności innych okręgów kraju nietylko nie stanowiło zwrotu równoznacznego z korzystniejszym ukształtowaniem się położenia Łodzi, lecz przeciwnie — w zdecydowanej mierze skomplikowało jej sytuację, zaostriżyło to bowiem trudności zbytu jej towarów, jak również w jeszcze silniejszym stopniu zmniejszyło efektywny dopływ pokrycia, należnego z tytułu bieżących i dawniejszych transakcyj.

Jednym z wskaźników, obrazujących stopień wypłacalności poszczególnego okręgu, jest m. in. odsetek protestów weksli zamiejscowych, t. j. w danym wypadku weksli zdyskontowanych w innych miejscowościach a płatnych w Łodzi. Odsetek odnośnych protestów w łódzkim oddziale Banku Polskiego wykazywał w poszczególnych miesiącach r. 1930 następujące zmiany.

styczeń	13,16%	lipiec	1930 r.	15,69%
luty	13,52%	sierpień	„ „	10,95%
marzec	15,28%	wrzesień	„ „	8,23%
kwiecień	16,44%	październik	„ „	8,72%
maj	15,80%	listopad	„ „	6,64%
czerwiec	18,49%	grudzień	„ „	6,76%

Spadkowa tendencja przytoczonego odsetka protestów, która ujawniła się pod koniec roku, jest dowodem nominalnej poprawy wypłacalności, którą należy raczej przypisać zmianom w polityce dyskontowej centralnej instytucji bankowej z jednej, a zarządzeniem restrykcyjnym z drugiej strony. Za słusznością podobnego domniemania przemawia również wzgląd, że przytoczony spadek protestów zbiega się właśnie z okresem zaostriżonej depresji okręgu w związku z zupełnie niezadowolającymi wynikami zimowego ruchu sezonowego.

Ciężka sytuacja finansowa zachwiała również proces poprawy w dziedzinie regulowania należności z tytułu otwartego kredytu. Stare należności spłacane były przeważnie przy daleko idącej redukcji pretensyj, spłatę ich zaś skutecznie głośnie dłuźnicy, niezdolni z braku środków obrotowych do zakupów gotówkowych u innych firm i dlatego zainteresowani w podtrzymaniu stosunków z pierwotnymi swymi dostawcami.

Ponieważ w ubiegłych latach przy systemie finansowania produkcji i zbytu, opartym na długoterminowych wekslach, jednym z miarodajnych wskaźników sytuacji finansowej były zmiany stopy dyskontowej na wolnym t. zw. ulicznym rynku pieniężnym, na osobną uwagę zasługuje dalsza ewolucja, której uległ on w r. 1930.

Jak podniesiono to już w poprzednim sprawozdaniu, łódzki prywatny rynek pieniężny w związku ze znacznym spadkiem operacyj wekslowych z jednej strony, a wzrostem ogólnej nieufności z drugiej, począł już w r. 1929 stopniowo i w coraz szerszej mierze likwidować swoje operacje, co dotyczy szczególnie drugiej połowy. Materiał wekslowy napływający na prywatny rynek pieniężny z coraz większą trudnością znajdował lokatę, przyczem materiał kwalifikujący się jako gorszy wogóle nie miał odbytu. Zwrot ten równocześnie uwypuklił z całą dobitnością, że w warunkach złej wypłacalności, potęgującej kryzys zaufania, nawet zwyżka stopy procentowej przestaje działać jako rekompensata, równoważąca wzrost ryzyka. Z drugiej strony pod działaniem zaznaczonych przyczyn ilość materiału wekslowego, stanowiącego przedmiot operacji rynku, zmalała do tego stopnia, że w parze z nierównomiernym sposobem kwalifikowania go, wahania stopy dyskontowej straciły poprzednio cechującą ją wartość orjentacyjną.

W roku 1930 wpływ czynników, podtrzymujących rynek pieniężny w stanie zupełnego zastoju i nieufności, przejawiał się z jeszcze większą siłą i w parze z tem znaczenie instytucji dyskonta prywatnego dla układu stosunków kredytowych okręgu doznało dalszego ograniczenia. Jednym z najistotniejszych czynników, odbierających rację bytu ulicznemu rynkowi dyskontowemu, stała się niewątpliwie ogólna zmiana warunków regulacji, stosowanych w obrocie towarowym. Okoliczności natury organizacyjnej, podjęte celem zwiększenia stopnia bezpieczeństwa operacyj obrotowych, o tyle osiągnęły swój skutek, że materiał wekslowy wymagający dyskonta w dość szerokiej mierze przystosował się do warunków, stawianych przez instytucje bankowe, co siłą faktu zmniejszyć musiało znów potrzebę kierowania go na prywatny rynek pieniężny.

Nie można jednak tych zmian, którym uległy rozmiary i struktura materiału wekslowego, zbyt generalizować, albowiem jak przedstawiono już powyżej — również i banki, kierując się zasadą daleko posuniętej ostrożności kwalifikacyjnej, stosowały pod jej wpływem restrykcje dyskonta, uniemożliwiające ulokowanie w nich rozporządzalnego portfela wekslowego w ilości, odpowiadającej warunkom obrotu. Rynek pieniężny stale stał poza tem pod wpływem rachuby, iż proces zarysowywania się podstaw finansowych włókiennictwa bynajmniej nie wszedł w swoją fazę końcową, gdyż z powodu krytycznych warunków zbytu i zniżkowego rynku cen, deprecjonujących wartość wszelkich zabezpieczeń rzeczowych, zdolność

kredytowa nawet najmocniejszych przedsiębiorstw nastęczać mogła przypuszczenia o jej dalszem pogorszeniu się.

Ocenę obiektywnych trudności w mniej lub więcej silnym stopniu stale zabarwiał również czynnik psychologicznej newrozy powodującej, iż względy pesymizmu górowały nad wszystkimi innymi przewidywaniami, co w konsekwencji narzucało niewiarę w poprawę konjunktur, moment ten zaś posiadał dycydujące znaczenie dla stopnia intensywności stosunków kredytowych. Dlatego też prywatny rynek pieniężny, coraz bardziej ograniczając swoje operacje z braku materiału, któryby nie nastęczał zastrzeżeń, podnosił również wymogi kwalifikacyjne, wysuwane pod względem oceny stopnia wypłacalności nietylko żyrantów, lecz i wystawców. Powodowało to m. in., iż t. zw. weksle grzečnościowe, wystawiane przez odbiorców hurtowych na zlecenie firm przemysłowych, stanowiły wprawdzie przedmiot obrotów, lecz na zasadzie stopy ściśle indywidualnego charakteru, wogóle niezadowalającej na wyprowadzenie wniosków o kształtowaniu się t. zw. ogólno-rynkowej stopy.

Nasilenie wspomnianych tendencji, utrzymujących w roku sprawozdawczym łódzki prywatny rynek pieniężny w stanie znacznego zastoju operacyj, przejawiało jednak pewne przesunięcia, które zamknąć można w ramach trzech okresów. Początkowy z nich, obejmujący pierwszy kwartał 1930 r., wykazywał jeszcze pewne objawy ożywienia, co było bezpośrednio następstwem krytycznej ciasnoty gotówkowej, stanowiącej wówczas odpowiednik zarówno międzysezonowego zastoju, jak i ogólnego pogorszenia sytuacji. Wyciągając jednak konsekwencje z faktu, iż znaczna ilość weksli prolongacyjnych z roku 1929 ponownie uległa zaprotestowaniu, wskutek czego silnie zmalała wiara w wypłacalność odbiorców, jako też w możliwość zlikwidowania dawniejszych pretensyj bez większych strat, prywatny rynek pieniężny, ulegając nastrojowi wzmożonej nieufności, zareagował zwyżką stopy procentowej. Mimo to materiał niezaliczony do pierwszorzędnych z trudem znajdował lokatę, gdyż nie był zaopatrzony w żyro pierwszorzędnych firm. Z drugiej strony znów materiał pierwszorzędny, nienastęczający żadnych obiekcyj, w minimalnych tylko ilościach napływał na rynek, gdyż znajdował on względnie dostateczne ujście w instytucjach bankowych.

Ten stan rzeczy nie uległ zmianie do końca kwartału, jakkolwiek wskutek stopniowej likwidacji zapasów i dalszego zmniejszania się obliiga z tytułu pretensyj zeszłorocznych ujawniać zaczęło się pewne odprężenie na rynku pieniężnym; skutki jego były jednak

nader ograniczone, gdyż z drugiej strony z powodu niepomyślnych widoków dalszego rozwoju koniunktur i w parze z nią idącej wypłacalności brak było podstaw, skłaniających do restytucyj obrotów wekslowych, co z kolei tamowało również możliwość złagodzenia warunków w przedmiocie przyjmowania i kwalifikowania materiału wekslowego.

Drugi okres obejmuje następne dwa kwartały roku sprawozdawczego i charakteryzuje się dalszym spadkiem wzgl. zanikiem operacji dyskontowych jakkolwiek konieczność sfinansowania zakupów przedsięwziętych na potrzeby sezonu letniego, zwiększyła zapotrzebowanie środków obrotowych. Wobec częściowo gotówkowego pokrycia odbiorcy starali się obrócić wszystkie rozporządzalne środki na zakup towarów nieodzownych celem doraźnego zaopatrzenia składów, w konsekwencji nie mogli jednak równocześnie należycie wywiązać się z przypadających do zapłaty dawniejszych zobowiązań. Wspomniane częściowe ożywienie obrotów zamiast oddziaływać odprężająco przyczyniło się dlatego raczej do zaostrzenia sytuacji finansowej, gdyż w następstwie silniejszego zapotrzebowania gotówki podniosła się znów liczba protestów. Pogorszenie się wypłacalności stanowiło w tych warunkach sygnał ostrzegawczy, dowodzący niemożliwości rozluźnienia warunków regulacji w kierunku szerszego przedstawienia ich na transakcje typu kredytowego. Z tej przyczyny nie ujawnił się wzrost materiału wekslowego w ilości, odpowiadającej częściowemu ożywieniu się obrotów.

W połowie roku t. j. w czerwcu w związku z realizacją wyników sezonu letniego wypłacalność odbiorców poprawiła się chwilowo i rynek pieniężny wszedł w stan ponownego upłynnienia, ilość zaś protestów ujawniła spadek uwarunkowany zaznaczonymi przyczynami sezonowymi. Równocześnie w następstwie wspomnianego częściowego odprężenia sytuacji finansowej lepiej kształtowała się regulacja zobowiązań, co wpłynęło także na ponowne zmniejszenie się rozmiarów obliża z tytułu dawniejszych pretensyj. Ta poprawa wypłacalności okazała się jednak zjawiskiem przelotnym i nie przetrwała do rozpoczęcia się sezonu zimowego. W parze z niejasnemi wzgl. wręcz niepomyślnemi horoskopami gospodarczemi i zdecydowanie złą tendencją cen produktów rolnych, pogłębiającą wyczerpanie finansowe wsi, podziałało to odstrasząco na próby wydatniejszego restytuowania obrotu wekslowego i w tych warunkach także prywatny rynek pieniężny trwać musiał nadal w stanie zupełnego nieomal zastoju.

Najistotniejszy zwrot ujawnia się dopiero w ostatnim kwartale roku sprawozdawczego, w którym oficjalny rynek pieniężny wszedł w stan znacznego zeszczywnienia, idącego w parze z restrykcyjną polityką banków, podyktowaną koniecznością obrony kursu złotego. Niemożliwość umieszczenia materiału wekslowego w instytucjach bankowych zniewoliła wówczas przemysł do zdyskontowania wzgl. złombardowania części portfela wekslowego, obejmującego odcinki o okresie ponad 75 dni na rynku prywatnym. Z drugiej strony niepomyślny przebieg sezonu doprowadził do uwięzienia znacznej ilości środków obrotowych w postaci zalegających na składach zapasów towarowych. Zaostrzyło to głód gotówkowy i z kolei w daleko idącej mierze unieruchomiło środki, mające służyć sfinansowaniu produkcji na przyszłoroczny sezon letni.

Ponieważ to zdecydowane pogorszenie się sytuacji finansowej przemysłu ujawniło się w łączności ze znacznym pogorszeniem się całokształtu konjunktur gospodarczych i finansowych kraju (kryzys rolnictwa), prywatny rynek pieniężny odzyskać musiał częściowo dawną swą siłę atrakcyjną. Wobec niedostatecznej jednak ilości materiału, wynikającego z transakcyj handlowych, w większych ilościach pojawiać zaczęły się na rynku weksle grzeźnościowe. Na tle wzmożonej nieufności dyskonterzy prywatni ograniczali się atoli do dyskonta tylko nielicznego materiału pierwszorzędnego, przyczem zadowalali się żądaniem stopy zbliżonej do bankowej.

Scharakteryzowane przesunięcia mogą być równocześnie dowodem, że z szeregu tendencji, które w roku ub. działały w kierunku spadku obrotów na łódzkim prywatnym rynku pieniężnym, zyskał dominującą siłę moment psychologiczny uwarunkowany wzrostem nieufności, wskutek czego brak dostatecznego materiału wekslowego, wynikający z przeważnie gotówkowego systemu sprzedaży, częściowo zajął miejsce czynnika raczej drugoplanowego. Tą samą okolicznością tłumaczyć należy również fakt dość znacznego wycofania się pod koniec roku prywatnego rynku pieniężnego z operacyj dyskontowych, dokonywanych czekami post-datowanymi, które plasowano po 3⁰/₁₀₀ miesięcznie.

Represje skarbowe zastosowane w poszczególnych wypadkach w stosunku do czeków post-datowanych, które pełniły funkcje surogatu kredytu, zamiast stanowić zgodnie z ustawowemi wymogami środek bezzwłocznej zapłaty podziały ostrzegawczo na rynek, z jednej strony bowiem zastosowanie czeków post-datowanych poczęło się w dość daleko idącej mierze depopularyzować,

z drugiej zaś dyskonterzy prywatni byli znacznie oględniejsi w przyjmowaniu ich jako materiału dyskontowego.

Dla celów orientacyjnych należy podnieść, że stopa pierwszorzędnego materiału, która w r. 1929 poczynając od drugiej połowy roku utrzymała się na poziomie 16,5%, na początku roku sprawozdawczego w związku z pogorszeniem się ogólnej sytuacji okręgu podniosła się na 16,8%, pod koniec zaś roku 1930 w odniesieniu do dostępnego na rynku materiału o relatywnie najlepszych kwalifikacjach — wynosiła sporadycznie 21%. Ów wzrost stopy dyskonta prywatnego, pozostający w sprzeczności ze spadkową tendencją stopy dyskontowej Banku Polskiego i banków prywatnych, położyć należy jednak głównie na karb nierównomierności materiału wekslowego, co stanowi równocześnie argument, dowodzący niemożliwości wzgl. ścisłego ustalenia zmian jakim podlegały wahania prywatnej stopy dyskontowej.

Środki wycofane z prywatnego rynku pieniężnego szukały częściowej lokaty, podobnie jak w r. 1929, w operacjach listami zastawnymi i t. p., ponadto zaś przyjąć można, iż część ich, stanowiąca własność drobnych kapitalistów, dopłynęła w postaci wkładów oszczędnościowych i terminowych nie tylko do instytucyj bankowych, lecz ze względu na atrakcję wyższego oprocentowania wniesiona została do kas komunalnych, spółdzielni kredytowych i t. p. Tej okoliczności przypisać należy m. in., iż wkłady oszczędnościowe w 18 kasach komunalnych w okręgu województwa łódzkiego (w tem 12 powiatowych) łącznie z wkładami na rachunek bieżący zarówno czekowy, jak żyrowy, które na dzień 1 stycznia 1930 wynosiły 1.474.000 zł., pod koniec grudnia tegoż roku wzrosły do sumy 2.548.000 zł. czyli o 984.000 zł.

Oceniając finansowe rezultaty działalności gospodarczej okręgu w roku sprawozdawczym stwierdzić należy, że mimo wszelkich prób dostosowania produkcji do zmniejszonych możliwości zbytu nie udało się zapobiec uwięzieniu niedostatecznych środków obrotowych w nadmiarze towarów, niemających ujścia na rynku. Z drugiej strony wobec zupełnego wyczerpania finansowego kupiectwa, którego dekapitalizacja wystąpiła na jaw z całą siłą, gdy ograniczyć musiało ono swoje zakupy do znikomego zasobu płynnych środków gotówkowych, niemożliwa była jakakolwiek liberalizacja stosunków regulacji, niechybnie bowiem w katastrofalny sposób podważyłaby ona bezpieczeństwo sztucznie tą drogą zwiększonego obrotu.

Uwzględniając fakt, iż suma własnych zobowiązań płatniczych przemysłu i handlu ze względu na trudności zbytu utrzymywała się

na poziomie wyższym od dopływu bieżących środków obrotowych, przez cały rok sprawozdawczy produkcja i wymiana towarowa znajdowały się w stanie silnego napięcia finansowego, do ostatecznych granic angażującego ich własne, a zupełnie niedostateczne kapitały obrotowe. Konieczność zdobycia środków, nieodzownych dla opędzenia bieżących wydatków, doprowadzała do wypadków licznych sprzedaży likwidacyjnych poniżej kosztu własnego, ponadto zaś podtrzymywała stosunkowo wysoki poziom skonta, udzielanego przy pokryciu gotówkowym, jakkolwiek w stosunku do roku ubiegłego, m. in. z powodu spadku stopy procentowej, uległo ono częściowemu — obniżeniu.

Spadek obrotów przy niezmiennym nieomal poziomie kosztów generalnych oraz przy zniżkowej tendencji cen zneutralizował częściowo korzyści, płynące z ostrożniejszej polityki kredytowania należności, co w rezultacie, uwzględniając znaczny ciężar dawniejszych strat, nietylko nie poprawiło finansowych wyników działalności gospodarczej, lecz wywołało dalsze uszczuplenie rentowności produkcji i wymiany handlowej. Dlatego też brak płynnych środków obrotowych na tle scharakteryzowanego wyczerpania dawnych rezerw i zupełnie niezadowalającego procesu restytucji nowych zasobów kapitałowych, ujawniał się ze szczególną dobitnością. Przemysł nie posiadał dostatecznych środków na sfinansowanie produkcji tem bardziej, że kredyty surowcowe w dalszym ciągu były znacznie ograniczone, handel zaś nie mógł pozwolić sobie na wydatniejsze i wcześniejsze zaopatrzenie składów. Pod naporem tych trudności finansowych uległ wprawdzie częściowemu przyspieszeniu obrót kapitału, z drugiej strony jednak znacznie obniżyły się również objekty wszystkich tranzakcyj oraz osiągalne przy nich zyski. W warunkach tych tem dotkliwszy stał się ciężar świadczeń publicznych, ciężających na produkcji i wymianie handlowej. W okresie 11 miesięcy, t. j. od 1 kwietnia 1929 r. do 1 marca 1930 r. okrąg tutejszy w porównaniu z rokiem ubiegłym wpłacił do kas skarbowych tytułem:

	1929	1930
podatku przemysłowego	Zł. 42.540.000	37.090.000
„ dochodowego	„ 32.100.000	26.820.000
„ majątkowego	„ 3.900.000	2.710.000
innych podatków bezpośrednich „	17.400.000	17.810.000
odsetek i kar za zwłokę „	4.960.000	4.870.000
ogółem	Zł. 100.900.000	89.300.000

Ze względu na postępującą dakapitalizację przemysłu i handlu stwierdzić jednak można, że w roku sprawozdawczym, który charakteryzował

się dalszym i wydatniejszym spadkiem obrotów i rentowności, ciężar świadczeń podatkowych jeszcze bardziej przerastał faktyczną zdolność płatniczą okręgu łódzkiego.

II. Stan uruchomienia. Bezrobocie.

Jak już zaznaczono proces dostosowywania produkcji do istoty możliwości zbytu i rozporządzalnych środków obrotowych rozpoczął się w ogólnopolskim przemyśle przetwórczym w stopniu silniejszym dopiero na przełomie 1929/30 r. Według obliczeń I. B. K. G. i C. ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej (poprawiony przez usunięcie wahań sezonowych 1925 — 1927 = 100), który

Tab. 9. Wskaźniki produkcji przemysłowej

wg. I. B. K. G. i C.

(poprawione przez usunięcie wahań sezonowych: 1925—1927 = 100).

Miesiąc	1 9 2 8			1 9 2 9			1 9 3 0		
	Wskaźnik ogólny	Wskaźniki produkcji dóbr		Wskaźnik ogólny	Wskaźniki produkcji dóbr		Wskaźnik ogólny	Wskaźniki produkcji dóbr	
		wytwórczych	spożycia		wytwórczych	spożycia		wytwórczych	spożycia
I	123,3	133,2	123,9	136,6	152,2	135,5	116,6	132,0	102,0
II	126,6	137,5	127,0	127,0	137,9	127,4	108,3	125,5	95,4
III	127,5	140,1	126,5	129,9	140,7	126,8	102,8	115,9	93,7
IV	126,7	143,1	120,3	133,9	150,9	120,5	102,9	112,9	93,9
V	126,0	143,4	120,5	129,4	151,4	112,3	103,8	114,9	98,4
VI	128,4	148,8	120,9	127,5	149,9	110,7	102,7	113,1	95,9
VII	127,8	147,2	121,0	126,2	142,7	109,3	103,5	113,4	96,8
VIII	130,3	150,3	123,4	126,4	142,4	111,6	106,0	113,2	99,9
IX	130,7	148,6	124,6	128,6	142,0	116,0	108,9	114,2	104,9
X	130,6	151,0	122,3	129,8	141,8	119,1	109,7	112,7	107,4
XI	135,3	153,9	131,4	122,5	139,6	114,6	105,9	108,0	101,8
XII	136,2	153,5	134,5	124,9	136,6	114,2	101,9	99,0	101,6

w styczniu 1929 r. doszedł do najwyższego w dobie poinflacyjnej punktu — 136,6, wykazuje w ciągu r. 1929 względnie łagodny spadek, wynosząc jeszcze w grudniu 1929 r. — 124,5. Dopiero w ciągu roku sprawozdawczego nastąpiła silna redukcja stanu uruchomienia, która obniżyła ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej do 101,9

(tab. 9). Wskaźniki, obliczone odrębnie dla produkcji dóbr wytwórczych oraz dla 6-ciu gałęzi produkcji dóbr spożycia (włókiennictwo, przemysł odzieżowy, garbarski, papierniczy, przemysł spożywczy i poligraficzny) podobnie jak w roku 1929 wykazują także w r. 1930 odmienny rozwój jednak w kierunku odwrotnym: wskaźnik produkcji dóbr wytwórczych utrzymany do końca r. 1929 na względnie wysokim poziomie (136,6), spada w roku sprawozdawczym gwałtownie do poziomu 99,0, natomiast wskaźnik dóbr spożycia, którego wydatniejszy spadek rozpoczął się już w roku 1929, zmniejsza w roku sprawozdawczym znacznie łagodniej, bo z 114,2 w grudniu 1929 r. do 101,6 w grudniu 1930 r. (tab. 9).

Redukcja stanu uruchomienia, która w końcu r. 1929 objęła w stopniu silniejszym tylko włókiennictwo i przemysł skórzany (w porównaniu z okresami najwyższego napięcia produkcji tychże gałęzi w ostatnim 5-leciu), ogarnęła stopniowo w roku sprawozdawczym przemysł metalowo-maszynowy, mineralny, drzewny, budowlany oraz najważniejsze działy przemysłu spożywczego. Niemniej jednak wskaźnik robotniko-godzin przepracowanych w przemyśle włókienniczym, który w listopadzie r. 1929 (grudzień nadaje się w mniejszym stopniu do wyciągania niezbędnych tu wniosków) był niższy od wskaźników dla 8 innych gałęzi przemysłu przetwórczego (112,7), uległ w r. 1930 dalszemu silnemu obniżeniu (listopad 1930 r. — 94,7) i nie utracił bynajmniej pod tym względem swego „prymatu”. Wycieńczenie spowodowane depresją konjunkturalną jest zatem daleko silniejsze w przemyśle włókienniczym niż w innych gałęziach przemysłu przetwórczego, gdyż włókiennictwo odczuwało znamiona recesji wcześniej niż inne gałęzie przemysłu, których stan uruchomienia jeszcze w końcu 1929 r. nie odbiegał znacznie od stanu z końca 1928 r. (tabl. 10).

Tab. 10. Wskaźniki robotniko-godzin przepracowanych w 11 gałęziach przemysłu przetwórczego

wg. I. B. K. G. i C.

(poprawione przez usunięcie wahań sezonowych: 1925 — 1927 = 100).

Przemysł Miesiąc	Meta- lowy	Che- micz- ny	Mine- ralny	Drze- wny	Budo- wlany	Włó- kien- niczy	Odzie- żowy	Skór- ny	Spo- żyw- czy	Pa- pier- niczy	Poli- gra- ficzny
listopad 1927	125,0	107,1	134,7	106,0	112,4	134,1	138,5	116,1	98,5	116,5	109,9
„ 1928	143,5	119,1	163,8	119,9	187,6	140,5	192,4	132,2	105,2	131,8	128,2
„ 1929	131,9	124,5	150,6	110,1	158,6	112,7	194,9	123,3	104,4	126,2	127,4
„ 1930	97,2	117,7	102,0	87,2	98,8	94,7	152,8	114,0	102,0	126,7	121,1

Należy tu z naciskiem zaznaczyć, że tempo spadku uruchomienia było w r. 1930 jeszcze silniejsze niż w r. 1929. Fakt ten nie znajduje może dostatecznego odbicia w kształtowaniu się miesięcznego wskaźnika produkcji, którym operuje I. B. K. G. i C. (tab. 10), wpływa jednak niewąznicznie ze statystyki globalnej liczby robotniko-godzin.

Dopiero przez porównanie ogólnej liczby robotniko-godzin, przepracowanych w poszczególnych gałęziach przemysłu przetwórczego w r. 1930, z analogicznymi cyframi za poprzednie dwa lata ocenić można dokładnie znaczne postępy, jakie uczynił kryzys gospodarczy w roku sprawozdawczym. Okazuje się bowiem, że w r. 1929 liczba przepracowanych robotniko-godzin niższa jest zaledwie o 2,1% od liczby robotniko-godzin przepracowanych w r. 1928, natomiast w roku sprawozdawczym spadek globalnej liczby przepracowanych robotniko-godzin wynosi 18,8% w porównaniu z r. 1929, wzgl. 20,6% w porównaniu z r. 1928 (tab. 11).

Tab. 11. Liczba robotniko-godzin przepracowanych w przemyśle przetwórczym w Polsce (w tysiącach).

Przemysł	1928		1929		1930	
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik 1928=100	Liczby bezwzgl.	Wskaźniki	
					1928=100	1929=100
włókienniczy . . .	345.042	316.232	91,7	246.841	71,5	78,1
chemiczny . . .	77.236	80.196	103,8	78.031	101,0	97,3
metalowy . . .	200.656	201.726	100,5	153.069	76,3	75,9
drzewny . . .	117.656	113.668	96,6	95.708	81,3	84,2
mineralny . . .	139.094	137.024	98,5	103.001	74,1	75,2
spożywczy . . .	129.593	135.930	104,9	125.577	97,0	92,4
budowlany . . .	88.973	86.393	97,1	56.645	63,7	65,6
odzieżowy . . .	30.411	32.932	106,5	27.543	90,6	83,6
papierniczy . . .	27.040	26.944	99,6	26.258	97,1	97,5
poligraficzny . . .	23.013	24.131	104,9	23.328	101,4	96,7
skórzany . . .	11.806	10.395	88,0	9.845	83,4	94,7
ogółem	1.190.520	1.165.031	97,9	945.846	79,4	81,2

Przemysły odzieżowy, spożywczy, poligraficzny, chemiczny, metalowy i papierniczy nie wykazują w r. 1929 większych zmian w porównaniu z rokiem poprzednim wzgl. nawet wykazać mogły pewną poprawę stanu uruchomienia, natomiast w roku sprawozdawczym we wszystkich bez wyjątku gałęziach przemysłu przetwórczego nastąpił w porównaniu z r. 1929 spadek liczby przepracowanych robotniko-godzin, szczególnie silny dla przemysłu budowlanego (o 34,4%), mineralnego (o 24,8%) i metalowego (o 24,1%). Spadek ten nie ominął bynajmniej włókiennictwa. W r. 1929 spadek globalnej liczby przepracowanych robotniko-godzin (w porównaniu z r. 1928) był szczególnie wydatny w przemyśle włókienniczym i skórzanym, wobec czego byłoby rzeczą zrozumiałą, gdyby tempo spadku w gałęziach tych w r. 1930 znacznie straciło na sile. Przemysł skórzany istotnie zdołał zahamować tempo spadku stanu uruchomienia w roku sprawozdawczym (spadek wynosił tylko 5,3%). Tem bardziej przeto uderzającym jest fakt, że przemysł włókienniczy wykazał w roku sprawozdawczym jeszcze silniejszy spadek stanu uruchomienia; w rezultacie bowiem globalna liczba przepracowanych w r. 1930 w przemyśle tym robotniko-godzin niższa była od analogicznej liczby z r. 1929 o 21,9%, w stosunku zaś do r. 1928 spadek wynosi 28,5%. Wreszcie wspomnieć należy o przemyśle odzieżowym, który w r. 1929 wykazał rozbudowę o charakterze strukturalnym, zahamowaną jednak przez czynniki konjunkturalne (vide B. Część Szczegółowa. VIII. Przemysł odzieżowy).

Za r. 1930 istnieją obliczenia G. U. S., dotyczące liczby robotniko-godzin, przepracowanych we wszystkich gałęziach przemysłu przetwórczego na terenie poszczególnych województw wzgl. okręgów Izby Przemysłowo-Handlowych; dane te zawarte są w odnośnych działach części szczegółowej (tab. 2 — każdego działu) bez wskazania analogicznych cyfr za r. 1929, G. U. S. bowiem uwzględnia podział terytorjalny w statystyce globalnej liczby przepracowanych robotniko-godzin dopiero od stycznia 1930 r. Tą drogą nie można przeto ustalić ewent. rozbieżności w dynamice stanu uruchomienia poszczególnych gałęzi przemysłu na terenie okręgu Izby i na terenie całego Państwa, wskutek czego Izba i tym razem (podobnie jak w roku ubiegłym) poprzestać musi na wysnuciu wniosków orientacyjnych z porównania wskaźników tab. 11 z rezultatami przeprowadzonej przez Izbę ankiety (tab. 12), która objęła jednak inną liczbę przedsiębiorstw niż dane G. U. S., a ponadto operuje robotniko-dniami miast robotniko-godzinami.

Tab. 12. Stan zatrudnienia zakładów przemysłu przetwórczego objętych ankietą Izby.

PRZEMYSŁ	Liczba zakładów czynnych		Liczba robotników zatrudnionych w końcu roku		Ilość przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
	1929	1930	1929	1930	1929	1930	Wskaźnik 1929=100
1) włókienniczy	726	701	96.202	79.796	26.879.187	21.711.651	80,8
2) chemiczny	15	17	7.625	6.151	2.288.753	2.006.589	87,7
3) metalowo-maszynowy	98	98	5.974	4.853	1.764.176	1.408.838	79,8
4) drzewny	96	97	4.930	4.030	1.366.723	1.082.235	79,2
5) mineralny	92	85	4.747	3.723	1.347.133	1.023.369	76,0
6) spożywczy	148	156	6.042	4.073	1.194.876	1.104.958	92,5
7) budowlany	49	49	1.223	829	657.714	458.912	69,8
8) odzieżowy	18	18	1.397	737	373.467	205.245	55,0
9) papierniczy	20	21	1.029	946	279.282	249.927	89,5
10) poligraficzny	20	20	861	826	252.167	265.643	105,3
11) skórzany	14	14	364	386	90.360	103.093	114,1
12) zakłady użyteczności publicznej . .	14	14	3.046	2.594	917.952	927.159	101,0
ogółem .	1.310	1.290	133.440	108.944	37.411.790	30.547.619	81,7

Stosując tę metodę stwierdzić można w stanie uruchomienia poszczególnych gałęzi przemysłu na terenie okręgu Izby w porówna-

Tab. 13. Wskaźniki stanu uruchomienia przemysłu przetwórczego w Polsce i na terenie okręgu Izby

(dla Polski — wskaźnik robotniko-godzin; dla okręgu — wskaźnik robotniko-dni; w obu wypadkach 1929=100).

Przemysł	Polska	Okrąg Izby
włókienniczy	78,1	80,8
chemiczny	97,3	87,7
metalowy	75,9	79,8
drzewny	84,2	79,2
mineralny	75,2	76,0
spożywczy	92,4	92,5
budowlany	65,6	69,8
odzieżowy	83,6	55,0
papierniczy	97,5	89,5
poligraficzny	96,7	105,3
skórzany	94,7	114,1

niu ze stanem na terenie całego Państwa następujące odrębności (tab. 13):

1) uwidoczniła w r. 1929 znaczna rozpiętość między wskaźnikami stanu uruchomienia przemysłu włókienniczego w okręgu Izby a na terenie całego Państwa znikła w roku 1930, ponieważ kryzys objął w międzyczasie z równą siłą także włókiennictwo poza okręgiem łódzkim;

2) niższy na terenie okręgu Izby niż na terenie całego Państwa wskaźnik uruchomienia przemysłu chemicznego wiąże się z faktem znacznego ograniczenia zależnej od włókiennictwa produkcji jedwabiu sztucznego, barwników i półproduktów organicznych;

3) szczególnie silny spadek wskaźnika dla przemysłu odzieżowego na terenie okręgu Izby tłumaczyć należy w pierwszym rzędzie

Tab. 14. Bezrobocie na terenie Polski i okręgu Izby

(bezrobotni zarejestrowani w państwowych urzędach pośrednictwa pracy; stan w końcu miesiąca;
wg. Statystyki Pracy).

MIESIĄCE	P o l s k a			O k r ę g I z b y ł ó d z k i e j					
	1928	1929	1930	Liczby bezwzględne			Wskaźniki Polska = 100		
				1928	1929	1930	1928	1929	1930
I	180.000	161.000	242.000	30.000	30.000	58.000	16,7	18,6	24,0
II	178.000	177.000	275.000	32.000	33.000	61.000	18,0	18,6	22,2
III	167.000	170.000	289.000	30.000	31.000	64.000	18,0	18,2	22,1
IV	155.000	149.000	271.000	29.000	29.000	59.000	18,7	19,5	21,8
V	132.000	120.000	225.000	26.000	30.000	45.000	19,7	25,0	20,0
VI	117.000	105.000	205.000	24.000	29.000	51.000	20,5	27,6	24,9
VII	103.000	97.000	194.000	19.000	31.000	49.000	18,4	32,0	25,3
VIII	94.000	90.000	174.000	17.000	29.000	41.000	18,1	32,2	23,6
IX	80.000	82.000	170.000	13.000	23.000	36.000	16,3	28,0	21,2
X	80.000	91.000	165.000	14.000	25.000	31.000	17,5	27,5	18,8
XI	94.000	125.000	210.000	19.000	32.000	40.000	20,2	25,6	19,0
XII	126.000	185.000	300.000	23.000	47.000	70.000	18,3	25,4	23,3

tem, że do przemysłu odzieżowego zaliczone zostały także fabryki zabawek; grupa ta reprezentuje przytem pokaźną część ogólnej liczby robotników przemysłu odzieżowego, wskutek czego znaczne ograniczenie produkcji zabawek wpłynęło silnie na obniżenie ogólnego wskaźnika dla przemysłu odzieżowego;

4) w przemyśle papierniczym wskaźnik dla okręgu Izby także niższy jest od wskaźnika ogólnopolskiego, w okręgu łódzkim bowiem znaczna część zakładów tego przemysłu przypada na przemysł przetwórczy, produkujący przeważnie artykuły pomocnicze dla przemysłu włókienniczego i odczuwający wskutek tego bardzo silnie kryzys włókiennictwa;

5) wreszcie w 2-ch gałęziach przemysłu wskaźnik dla okręgu łódzkiego wyższy jest od analogicznych wskaźników dla całej Polski, a mianowicie w przemyśle poligraficznym i skórzanym; w odniesieniu do przemysłu poligraficznego fakt ten spowodowany został przez rozbudowę łódzkich wydawnictw prasowych; w przemyśle skórzanym natomiast poprawa miała do pewnego stopnia charakter konjunkturalny, wzrosła bowiem pokaźnie liczba pracujących robotniko-dni w garbarniach, uruchomionych w r. 1929 tylko częściowo, względnie całkowicie podówczas nieczynnych.

Spadek uruchomienia przemysłu znalazł oczywiście swe odbicie we wzroście liczby bezrobotnych, która w końcu grudnia roku sprawozdawczego przekraczała na terenie okręgu łódzkiego o 48.9% liczbę bezrobotnych z końca grudnia 1929 r., względnie o 204.3% liczbę bezrobotnych z końca grudnia 1928 r. Okrąg Izby reprezentuje łącznie około 17 — 18% ogólnej liczby robotników zatrudnionych w Polsce w przemyśle przetwórczym, górnictwie, hutnictwie i na robotach publicznych; udział okręgu w ogólnopolskiej liczbie bezrobotnych winien przeto także odpowiadać temu odsetkowi, co zresztą zaobserwować można było w ciągu całego r. 1928 i w ciągu pierwszych miesięcy r. 1929. Od maja 1929 r. natomiast udział okręgu w ogólnopolskiej liczbie bezrobotnych silnie wzrasta, dochodząc przejściowo nawet do 32%, co także jest jednym z dowodów, potwierdzających niekwestjonowany zresztą fakt, iż kryzys gospodarczy a zarazem klęska bezrobocia dotknęły okrąg łódzki znacznie wcześniej niż pozostałe ziemie polskie. W roku sprawozdawczym kryzys wprawdzie objął wszystkie pozostałe gałęzie przemysłu polskiego, a bezrobocie ogarnęło wszystkie okręgi Państwa, niemniej jednak udział województwa łódzkiego w ogólnej liczbie bezrobotnych w ciągu całego niemal roku sprawozdawczego przekraczał liczby z roku 1928 (tab. 14).

B. CZĘŚĆ SZCZEGÓŁOWA.

Część szczegółowa omawia, podobnie jak w sprawozdaniu za r. 1929, sytuację poszczególnych gałęzi przemysłu przetwórczego na terenie okręgu Izby, przyczem podział przemysłu na gałęzie odpowiada podziałowi przyjętemu przez G. U. S.; gazownie, które w statystyce G. U. S. zaliczone są do przemysłu chemicznego, figurują w sprawozdaniu niniejszem wraz z elektrowniami i tramwajami znowu w odrębnej grupie (zakłady użyteczności publicznej).

Zmiany, zaszłe w organizacji i rozmiarach zbytu artykułów przemysłowych, omówione zostały najogólniej w działach, poświęconych poszczególnym gałęziom przemysłu przetwórczego, podobnie jak w sprawozdaniu poprzednim. Jednakże uzupełniające uwagi o sytuacji kupiectwa, innemi słowy o fluktuacjach, zaobserwowanych na rynku poszczególnych artykułów, zostały tym razem pokaźnie rozszerzone i objęły szereg dalszych grup towarowych (por. dział XIII. Handel).

Jak już zaznaczono we wstępie, część szczegółowa ilustrowana jest danymi statystycznymi G. U. S. wzgl. I. B. K. G. i C., zawartymi w tab. 1. i 2 każdego działu, oraz materiałami statystycznymi, zebranymi w drodze ankiety Izby a zawartymi w tab. 3 i 4 każdego działu części szczegółowej. W odniesieniu do danych statystycznych, zawartych w tab. 1 i 2, należy dodać uwagi następujące:

1) tab. 1 zawiera a) w pierwszych 6-ciu rubrykach dane o liczbie zatrudnionych w Polsce i na terenie okręgu robotników, znajdujących się w ewidencji zakładów, t. j. prócz robotników, pracujących przy produkcji, także robotników dodatkowych, urlopowanych i chorych wg. stanu w końcu miesiąca, b) w dalszych 3-ch rubrykach wskaźniki przepracowanych w całej Polsce robotniko-godzin, poprawione przez usunięcie wahań sezonowych, przyczem odnośne obliczenia pomijają tygodnie z dniami świątecznymi i okresy wielkich strejków a uwzględniają zakłady nowopowstające;

2) wobec objętych, jakie nasuwać mogą dane z grudnia wskutek okresu świątecznego, w tab. 1 przytoczone zostały także liczby, odnoszące się do stycznia 1931 r.;

3) w tab. 2 uwidoczniła jest rzeczywista liczba przepracowanych robotniko-godzin z uwzględnieniem tygodni z dniami świątecznymi (na terenie Polski w r. 1928, 1929 i 1930, w okręgu łódzkim tylko dla r. 1930, gdyż wcześniejszych danych brak);

4) wskaźniki kwartalne tab. 2 obliczone są na podstawie przeciętnych za rok 1927 wg. „Statystyki Pracy”; ponadto obliczono dla r. 1930 wskaźniki kwartalne, oparte na przeciętnych za rok 1929.

Nadmienić jeszcze należy, że Izba nie mogła wykorzystać w roku bieżącym materiałów, opublikowanych w sprawozdaniu poprzednim, okazało się bowiem, że mimo skierowania kwestionariuszy ankietowych w zasadzie do przedsiębiorstw tego samego typu (od I do V kat. świad. przem. włącznie) Izba otrzymała tym razem znacznie większą ilość odpowiedzi. Ponieważ jednak ankieta dotyczyła znowu okresu dwuletniego (1929 i 1930), przeto prócz nowych danych za r. 1930 uzyskano także nową bazę porównawczą za r. 1929. Ogółem ankieta objęła 1.310 zakładów od I do V kat. świad. przem., czynnych w r. 1929 i zatrudniających w końcu tego roku 133.440 robotników. Z liczby tej uległo likwidacji wzgl. unieruchomieniu na początku r. 1930 — 78 zakładów, zatrudniających 3.685 robotników; przybyło natomiast 58 drobnych przedsiębiorstw tychże kategorii świad. przem., zatrudniających 1.390 robotników. Za r. 1930 ankieta objęła więc 1.290 zakładów, zatrudniających w końcu roku sprawozdawczego 108.944 robotników.

I. PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY.

Tab. 1. Liczba zatrudnionych robotników wg. G. U. S. oraz wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin wg. I. B. K. G. i C. (patrz uwagi na str. 231).

Mie- siące	Liczba zatrudnionych robotników						Wskaźniki przepracowanych w całej Polsce robotniko-godzin (popr. przez usunięcie wahań sezonowych 1925 — 1927 = 100)		
	P o l s k a			Okrąg Izby Łódzkiej			1928	1929	1930
	1928	1929	1930	1928	1929	1930			
I	171.595	179.166	133.104	117.021	118.124	87.431	136,1	143,5	86,7
II	171.556	174.779	131.834	116.117	117.537	85.941	136,2	134,0	84,4
III	171.171	175.737	125.923	115.102	119.291	82.107	134,7	134,0	82,1
IV	174.740	172.750	126.046	118.804	117.401	83.377	124,3	122,6	83,0
V	169.818	167.273	131.252	117.212	112.393	85.983	124,3	106,7	88,2
VI	166.970	160.043	126.919	115.389	108.065	83.546	123,5	104,3	86,8
VII	172.410	156.424	128.578	115.211	104.775	87.604	123,8	101,9	91,1
VIII	173.861	157.323	136.193	116.547	105.566	94.867	127,8	107,1	94,9
IX	177.674	160.936	141.341	121.949	108.283	98.251	128,7	114,4	103,3
X	178.903	160.176	139.717	118.476	107.136	96.647	127,1	118,8	104,9
XI	176.237	156.735	132.273	118.098	104.287	91.926	140,5	112,7	94,7
XII	178.021	123.456	120.535	122.340	75.628	81.640	144,6	104,7	95,9
stycz. 1931 r.	—	—	118.816	—	—	81.584	—	—	82,7

Tab. 2. Liczba przepracowanych robotniko-godzin wg. G. U. S. (patrz uwagi na str. 232).

Kwartały	P O L S K A							Okrąg Izby Łódzkiej	
	Liczby bezwzględne (w tys.)			W s k a ź n i k i				1930	
	1928	1929	1930	1927=100		1929=100		Liczby bezwzgl. w tys.	Wskaźnik (Polska =100)
1928				1929	1930	1928	1929		
I	92.766	92.282	57.151	111,7	111,1	68,8	72,3	37.547	65,7
II	80.519	73.725	56.529	96,9	88,7	68,0	71,5	37.256	65,9
III	88.702	76.185	67.896	106,8	91,7	81,7	85,9	47.105	69,4
IV	83.055	74.040	65.265	100,0	89,1	78,6	82,6	45.332	69,5
Razem	345.042	316.232	246.841	103,8	95,2	74,3	78,1	167.240	67,8

Dla przemysłu włókienniczego rok 1930 był już drugim rokiem ostrego przesilenia. Wymiary ilościowe wszystkich elementów włókiennictwa polskiego wykazywały w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1929 dalszy znacznie silniejszy w tempie spadek, uwidoczniiony zwłaszcza w następujących dziedzinach: waga przywiezionych do przerobu surowców włóknistych zmalała o 14,0%, liczba przepracowanych w całym przemyśle włókienniczym robotniko-godzin — o 21,9%, liczba przepracowanych w przemyśle włókienniczym na terenie województwa łódzkiego robotniko-dni — o 19,2%, wartość przywozu surowców i półfabrykatów włóknistych — o 30%, wartość wywozu gotowych wyrobów włókienniczych — o 26,5%, wreszcie wskaźnik krajowych przewozów kolejowych tkanin (poprawiony przez usunięcie wahań sezonowych: 1925 — 1927 = 100), który w pierwszym kwartale 1929 r. wynosił 111,9 obniżył się w pierwszym kwartale roku sprawozdawczego do 69,5, a w drugim kwartale do 66,8.

Cyfry powyższe nie dają bynajmniej podstaw do optymizmu tem bardziej, że — jak już zaznaczono — zapoczątkowana w roku 1929 tendencja spadku wymiarów ilościowych poszczególnych czynników gospodarki włókienniczej nie została do końca roku załamana, a równocześnie zyskał na sile i trwa dotąd omówiony poniżej (vide XIII. Handel) proces spadku cen wszystkich surowców włóknistych, pozostający w związku ze wzrostem światowych zapasów tychże surowców. Niemniej jednak pewne objawy zaobserwowane w końcu roku sprawozdawczego i w pierwszym kwartale r. 1931 zdają się wskazywać na to, że sytuacja włókiennictwa polskiego doszła do kulminacyjnego punktu depresji, wzgl. punkt ten niebawem osiągnie. Ten najogólniejszy pogląd na perspektywy włókiennictwa polskiego dotyczy jednak raczej rynku wewnętrznego, na którym zaobserwować można było w pierwszym kwartale r. 1931 powstawanie pewnych obiektywnych warunków poprawy, do jakich zaliczyć można brak większych zapasów tkanin w handlu włókienniczym i nieznaczną poprawę wypłacalności. Kształtowanie się eksportu natomiast nie wykazuje dotąd żadnych cech, któreby świadczyły o zahamowaniu procesu kurczenia się jego rozmiarów; kryzys włókiennictwa światowego trwa w całej pełni, a ponadto międzynarodowa polityka handlowa wchodzi wyraźnie na tory, niesprzyjające bynajmniej rozwojowi międzynarodowej wymiany włókienniczej.

W uwagach wstępnych, poświęconych ogólnej sytuacji przemysłu włókienniczego w r. 1930 nie wolno pominąć nader groźnego

zjawiska, jakie zaobserwować można w strukturze przemysłu włókienniczego szczególnie w okręgu łódzkim w miarę potęgowania się kryzysu. Zjawisko to, nader niepokojące dla przyszłości przemysłu wielkiego, polega na coraz większej roli nieuchwytnych ani dla statystyki, ani dla wymiaru podatków i świadczeń socjalnych, producentów-nakładców, którzy zatrudniają pracujące zarobkowo fabryki oraz warsztaty chałupnicze. Ta specyficzna forma przemysłu, omówiona szerzej poniżej, a równocześnie konkurencja ze strony drobnych wytwórców, produkujących wprawdzie na własny rachunek, ale także w szczególnie dogodnych warunkach kalkulacyjnych, dały się silnie we znaki większemu przemysłowi włókienniczemu w drugiej połowie roku sprawozdawczego. Problem ten, którego objawy dostrzec można we wszystkich dziedzinach polskiej gospodarki włókienniczej, wysunął się wraz z kwestją kartelizacji przedsiębiorstwa na czoło zagadnień natury organizacyjnej, którym sfery przemysłowe okręgu łódzkiego, a także czynniki miarodajne będą musiały poświęcić baczną uwagę już w najbliższej przyszłości.

Racjonalne rozwiązanie obu tych problemów niewątpliwie wpłynie na kształtowanie się konjunktur włókiennictwa polskiego w nadchodzącym roku.

1. Stan uruchomienia.

W końcu stycznia 1929 r. liczba zatrudnionych na terenie województwa łódzkiego włóknarzy przekraczała wg. G. U. S. 118 tys. (tab. 1), a ogólnopolski wskaźnik produkcji włókienniczej (tab. 1) wynosił 143,5 (najwyższy wskaźnik dla lat 1925—1930 — 144,6 osiągnięty był w grudniu 1928 r. por. tab. 1); w końcu stycznia roku 1930 natomiast liczba zatrudnionych w okręgu łódzkim włóknarzy nie dochodziła do 88 tys. przy ogólnopolskim wskaźniku 86,7; już w ciągu r. 1929 zatem nastąpił pokaźny spadek stanu uruchomienia przemysłu włókienniczego, który kontynuowany był przy nieznacznych wahaniach w ciągu całego roku sprawozdawczego.

W ciągu lutego i marca miały miejsce dalsze redukcje robotników przy równoczesnym zmniejszaniu ilości dni pracy na tydzień; w końcu marca liczba zatrudnionych włóknarzy wynosiła już tylko 82 tys., wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin — 82,1. Sezon letni na rynku włókienniczym uległ opóźnieniu tak, że dopiero na początku maja ujawniło się pewne ożywienie podsycane w pewnej mierze przez fakt nieznacznych zapasów

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu włókienniczego, objętych ankietą Izby (patrz uwagi na str. 232).

G r u p a	Liczba zakładów czynnych		Liczba robotników zatrudnionych w końcu r.		Liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
	1929	1930	1929	1930	1929	1930	Wskaźnik 1929 = 100
1. Przemysł bawełniany	239	230	57.862	50.138	15.608.726	13.554.393	86,8
a) zakłady wielowydziałowe	30	29	41.372	37.007	11.151.356	9.811.943	88,0
b) przedsiębiorstwa cienkoprzędne	12	12	5.723	3.861	1.410.368	1.261.787	89,5
c) przedsiębiorstwa odp.	24	22	1.493	921	391.886	245.253	62,6
d) tkalnie	168	162	8.496	7.623	2.476.000	2.040.928	82,4
e) niciarnie	1	1	660	597	145.242	161.999	111,5
f) fabryki waty i wataliny	4	4	118	129	33.874	32.483	95,9
2. Przemysł wełniany	172	164	19.152	14.575	5.649.917	4.040.748	71,5
a) zakłady wielowydziałowe	47	46	10.477	7.510	3.280.271	1.884.393	57,4
b) przedsiębiorstwa czes.	5	5	4.108	3.698	1.149.339	1.047.890	91,2
c) przedsiębiorstwa zgrzebne	12	12	640	440	166.465	200.166	120,2
d) przedsiębiorstwa odpadkowe	6	5	236	130	33.332	22.312	66,9
e) tkalnie wełniane	73	71	2.929	2.259	822.131	729.602	88,7
f) tkalnie półwełn.	29	25	792	538	193.379	156.385	80,9
3. Fabryki chustek	9	9	645	582	175.095	163.150	93,2
4. Farbiarnie i wykończalnie	67	65	4.246	3.303	1.713.349	867.884	50,7
5. Przemysł dziany i pończosznicy	114	109	6.631	4.253	1.654.834	1.286.833	77,8
a) fabryki wyrobów dzianych	27	27	1.327	876	411.867	272.307	66,1
b) pończoszarnie	84	79	5.051	3.167	1.158.497	943.437	81,4
c) fabryki rękawiczek	3	3	253	210	84.470	71.089	84,2
6. Przemysł jedwabny	40	44	1.983	2.022	506.564	596.230	117,7
a) skręcalnie przędzy sztuczno-jedw.	1	1	220	225	14.000	66.427	474,5
b) tkalnie	32	36	1.562	1.681	453.471	492.900	108,7
c) fabryki wstążek	7	7	201	116	39.093	36.903	94,4
7. Fabryki taśm i sznur.	11	11	1.010	997	292.316	238.586	81,6
8. Przemysł konopny	1	1	32	79	14.750	13.322	90,3
9. Wyrób haftów i kor.	26	23	571	344	155.306	131.735	84,8
10. Fabryki firanek	5	5	194	175	51.174	60.016	117,3
11. Fabryki pluszu	10	9	1.974	1.824	574.911	429.636	74,7
12. Fabryki dywanów	6	6	1.070	854	283.009	168.303	59,5
13. Fabryki tkanin wzorzystych	3	3	175	91	36.906	16.969	46,0
14. Fabryki filców i tkanin technicznych	4	4	263	201	74.139	56.126	75,7
15. Szarparnie, skręcalnie, snowalnie	19	18	364	358	93.191	87.720	94,1
Razem	726	701	96.202	79.796	26.879.187	21.711.651	80,8

w składach fabrycznych i hurtowych, zaopatrzonych na sezon nader skromnie. Dostosowując się do sytuacji rynkowej przemysł włókienniczy zapoczątkował nieco intensywniejszą produkcję, której wzrost był jednak hamowany zarówno przez trudności natury finansowej, jak i przez oględną politykę sprzedażną przemysłu; niemniej jednak liczba zatrudnionych na terenie województwa łódzkiego włóknarzy doszła w końcu maja do 86 tys., wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin osiągnął 88,2. W lipcu zapoczątkowano w niektórych zakładach produkcję na sezon zimowy w niewielkich jednak rozmiarach, co znowu pozostawało w związku z trudnościami natury finansowej i z brakiem wiary w pomyślny przebieg sezonu zimowego. W sierpniu dopiero nastąpiło dość wyraźne ożywienie we wszystkich działach przemysłu i handlu włókienniczego, wywołane w dużym stopniu przez kształtującą się specyficznie sytuację na rynku przędzy bawełnianej (por. str. 244), wywierającym duży wpływ na pozostałe działy włókiennictwa w łódzkim okręgu przemysłowym. Ta chwilowa poprawa ujawniła się w stanie uruchomienia włókiennictwa pod postacią rosnącej ilości zatrudnionych na terenie województwa robotników (w końcu lipca 87,6 tys., w końcu sierpnia 94,9 tys., w końcu września 98,3 tys.) i zwiększającego przejściowo wskaźnika przepracowanych w całym polskim przemyśle włókienniczym robotniko-godzin (lipiec — 91,1, sierpień — 94,9, wrzesień — 103,3, październik — 104,9). Ożywienie to jednak załamało się już w końcu września równie raptownie jak powstało, poczem zapanaował na rynku zastój, który skłonił przemysł wielki, średni i mały do wznowienia przerwanego na krótki czas procesu redukcji stanu zatrudnienia i ograniczenia zarówno czasu pracy, jak i ilości zatrudnionych robotników. Zamrożenie środków obrotowych w powiększonych w międzyczasie składach fabrycznych podsycalo proces, szybkiego spadku liczby zatrudnionych na terenie okręgu włóknarzy, obniżonej w ten sposób pokaźnie poniżej poziomu ze stycznia roku sprawozdawczego (styczeń — 87,4 tys., listopad — 91,9 tys., grudzień — 81,6 tys.); wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin wynosił w tym okresie w październiku — 104,9, w listopadzie — 94,7, w grudniu — 95,9, w styczniu 1931 r. — 82,7 (tab. 1).

Okazuje się w ten sposób, że nawet tak znacznie obniżony w porównaniu z poprzednimi latami stan uruchomienia włókiennictwa przekraczał istotnie potrzeby rynku i że możliwości zbytu w sezonie zimowym zawiodły. To też przemysł podobnie jak w r. 1929, lecz w stopniu o wiele silniejszym, znowu wyzyskał okres świąteczny

dla zamknięcia fabryk w drugiej połowie grudnia na okres 2 — 3 tygodni, a nawet dłuższy, przyczem część zwolnionych w ten sposób włóknarzy nie odzyskała już pracy po świętach, zwiększając szeregi bezrobotnych.

Nie ulega wątpliwości, że zjawisko nadprodukcji ukazało się ponownie w łódzkim przemyśle po kilkumiesięcznej przerwie wskutek wzmoczenia produkcji przez cały przemysł, a w szczególności przez liczną warstwę drobnych wytwórców-nakładców, o których mowa była wyżej. Czynniki te działały, że przemysł wielki i średni zbyt optymistycznie ocenił perspektywy zbytu tkanin zimowych. W statystyce uruchomienia dostrzec można przejawy omawianego zjawiska w drodze porównania wskaźników przepracowanych robotniko-dni, obliczonych przez ankietę Izby (tabl. 3).

Okazuje się bowiem, że wskaźnik dla zakładów wielowydziałowych (88,0% oraz 57,4%) jest niższy od wskaźnika przędzalni cienko-przędnych bawełnianych i wełnianych czesankowych (89,5% oraz 91,2%), będących dostawcami przędzy dla średniego i drobnego tkactwa. Wskaźnik dla wykończalni i farbiarni wykazuje wprawdzie znaczny spadek, jednakże wiąże się to z faktem likwidacji kilku przedsiębiorstw wykończalniczych w końcu r. 1929; poza tem pamiętać należy, że wyprodukowane przez średnie i drobne tkalnie wyroby poddawane były wykończeniu w 1930 r. w stopniu znacznie większym w oddziałach wykończalniczych zakładów wielowydziałowych. W sprawozdaniu za r. 1929 tkalnie wykazywały daleko niższy wskaźnik uruchomienia niż zakłady wielowydziałowe, co wiązało się z faktem przynależności przeważającej części samodzielnych przedsiębiorstw tkackich do przemysłu mniejszego, który w r. 1929 silniej ograniczył rozmiary produkcji niż przemysł wielki. W r. 1930 zjawisko to nie występuje, co niewątpliwie świadczy także o względnie wydatniejszym uruchomieniu przemysłu mniejszego.

Pokaźny procentowo wzrost liczby zatrudnionych robotników i przepracowanych robotniko-dni wykazuje przemysł jedwabny w związku z trwającą jeszcze strukturalną rozbudową tego przemysłu. Wreszcie zaznaczyć należy, że szczególnie wysokie wskaźniki dla niektórych działów nie upoważniają do wyciągania ogólnych wniosków, odnoszą się bowiem do działów, odgrywających pod względem liczby zakładów i zatrudnionych robotników stosunkowo mniejszą rolę w przemyśle włókienniczym okręgu. Zaobserwowana w kilku pozycjach tab. 3. rozbieżność między wzrostem liczby przepracowanych robotniko-dni a spadkiem ilości zatrudnionych robotników

**Tab. 4. Produkcja tkanin włókienniczych w zakładach,
objętych ankietą Izby**
(patrz uwagi na str. 232).

	Waga w tonnach			Wartość w tys. zł.	
	1929	1930	Wskaźnik 1929=100	1929	1930
1. Tkaniny bawełniane i odpadkowe . . .	36.742	29.375	79,9	378.295	313.446
2. Tkaniny wełniane i półwełniane . . .	9.513	6.119	64,3	176.150	101.937
3. Tkaniny jedwabne i półjedwabne . . .	907	1.028	113,3	44.443	39.032
4. Tkaniny z zawartością sierści zwierzęcej (filce i wojłoki) . .	370	307	83,0	5.155	3.647
5. Wyroby dziane i pończosznicze	2.094	1.508	72,0	44.205	29.866
a) dziane	1.224	717	58,6	17.352	9.822
b) pończosznicze	870	791	90,9	26.853	20.044
6. Firanki, koronki i hafty	171	164	95,9	4.200	3.495
a) firanki i tiule	70	97	138,6	1,575	1.887
b) koronki i hafty	101	67	66,9	2,625	1.608
7. Dywany i gobeliny	1.437	1.026	71,4	12.484	7.324
a) dywany wełniane	282	248	87,9	4,353	3.359
b) dywany inne (z zawartością przędzy lnianej, jutowej, konopnej i kokosowej)	940	682	72,6	5,843	2.748
c) gobeliny	215	96	44,7	2,288	1.217
8. Wata i watolina	596	535	89,8	11.139	9.081
9. Nici	330	301	91,2	8.700	7.372
Razem	51.830	40.062	77,3	671.071	507.828

tłumaczy się tem, że przemysł w r. 1929 ograniczał głównie ilość dni pracy w tygodniu bez większej redukcji ilości zatrudnionych robotników, gdy tymczasem w r. 1930 prowadził odwrotną politykę produkcyjną.

2. Rozmiary produkcji.

Według statystyki handlu zagranicznego łączna waga przywiezionych do przerobu surowców włókienniczych nie przekraczała w roku sprawozdawczym 86% w porównaniu z r. 1929. Wskaźnik konsumpcji surowców (tab. 5) jest jednak wyższy (91,6%) i świadczy o tendencji zużycia posiadanych na początku roku 1930 zapasów oraz ograniczenia przywozu do rozmiarów najbardziej koniecznych, co zresztą usprawiedliwione było przez restrykcje surowcowo-kredytowe zagranicy. Spadek uruchomienia, silniejszy w przemyśle wełnianym niż w przemyśle bawełnianym (tab. 3) działał, że zmalała też konsumpcja wełny w stopniu silniejszym niż spożycie bawełny.

Poza tem zaobserwować można w statystyce konsumpcji surowców znamienne przesunięcia w spożyciu poszczególnych gatunków. Pokazny wzrost (o 38,9%) wykazuje przerób t. zw. bawełny egzotycznej, konsumowanej w Łodzi zwykle w większych ilościach w okresach kryzysu i restrykcji kredytowych; spadła natomiast konsumpcja bawełny amerykańskiej (o 10,3%), a jeszcze silniej obniżyło się spożycie najdroższej bawełny pochodzenia egipskiego (o 17,2%). W grupie wełnianej silniejszy był spadek konsumpcji wełny pranej zagranicznej (o 9,8%) niż wełny krajowej (tylko o 3,5%). Nadmienić też należy, że utrzymało się na dawnym poziomie spożycie wełny czesanej wskutek trwającego jeszcze unieruchomienia czesalni niektórych większych przędzalni wełnianych, przerabiających czesankę zagraniczną, importowaną bez cła w trybie obrotu uszlachetniającego.

Przechodząc do omówienia wzajemnego ustosunkowania konsumpcji poszczególnych surowców, zaznaczyć należy, że wspomniane już przesunięcia spowodowały, podobnie jak w r. 1929, spadek udziału bawełny egipskiej w ogólnej konsumpcji bawełny i odpadków bawełnianych na terenie okręgu Izby z 5,1% w r. 1929 do 4,5% w r. 1930, a równocześnie wzrost udziału bawełny „egzotycznej” z 8,7% do 12,9%. Wzrósł też nieznacznie udział wełny krajowej (z 5,6% do 6%) w ogólnej konsumpcji przemysłu wełnianego na terenie okręgu Izby.

Tab. 5. Konsumcja surowców włóknistych w zakładach, objętych ankietą Izby.
(patrz uwagi na str. 232).

	1929		1930		
	Tonny	Udział w konsumpcji ogólnej	Tonny	Wskaźniki	
				1929=100	Udział w konsumpcji ogólnej
1. Bawełna i odpadki baw.	63.785	100,0	58.829	92,8	100,0
w tem: bawełna ameryk.	41.672	65,3	37.399	89,7	63,6
„ egipska	3.235	5,1	2.677	82,8	4,5
„ inna	5.442	8,7	7.563	138,9	12,9
odpadki bawełn.	13.436	21,1	11.190	83,3	19,0
2. Wełna i odpadki wełn.	15.271	100,0	13.591	89,0	100,0
w tem: wełna prana zagr.	3.169	21,0	2.858	90,2	21,0
„ „ kraj.	849	5,6	819	96,5	6,0
„ czesana .	5.093	33,8	5.147	101,1	37,9
odpadki wełn. .	6.160	40,3	4.767	77,4	35,1
3. Bawełna, wełna i odpadki razem	79.056	—	72.420	91,6	—

Zmiany w wytwórczości przędzy i we wzajemnem ustosunkowaniu produkcji poszczególnych jej gatunków ilustruje tablica 6 z której wynika, że pokrywały się one naogół z przeobrażeniami zaobserwowanymi w konsumpcji surowców.

Tab. 6. Produkcja przędzy bawełnianej i wełnianej w zakładach objętych ankietą Izby.
(patrz uwagi na str. 232).

	Waga w tonnach			Wartość w tys. zł.	
	1929	1930	Wskaźnik 1929=100	1929	1930
1. Przędza bawełniana	55.132	50.887	92,3	308.604	243.115
w tem: cienkoprzędna poniżej Nr. 44 . .	38.050	35.189	92,5	238.316	186.701
cienkoprzędna powyżej Nr. 44 . .	4.556	4.477	98,3	41.230	33.949
odpawkowa . . .	12.526	11.221	89,6	29.058	22.465
2. Przędza wełniana	15.358	12.169	79,2	137.328	89.170
w tem: zgrzebna	8.302	6.270	75,5	40.633	21.790
czesankowa	5.354	4.537	84,7	93.476	64.039
odpawkowa	1.702	1.362	80,0	3.219	3.344
razem	140.980	126.112	89,4	891.864	655.576

Nieco bliżej natomiast omówić wypada przedstawioną powyżej (tab. 4) statystykę produkcji tkanin w zakładach, objętych ankietą Izby. Pragnąc dostosować układ odnośnych danych do układu materiałów statystycznych o produkcji włókienniczej, opublikowanych przez G. U. S. (Wiadomości Statystyczne r. 1931, zeszyt specjalny I, str. 32), Izba wyodrębniła z ogólnej produkcji tkanin produkcję wyrobów dzianych i pończoszniczych, koronek i firanek, dywanów i gobelinów oraz waty i watoliny. W ten sposób uzyskano możliwość porównania wyników ankiety Izby z wynikami obliczeń G. U. S., przyczem jednak pamiętać należy, że statystyka G. U. S. objęła wszystkie zakłady, wykupujące świadectwa przemysłowe od I-ej do VII-tej kategorii włącznie, podczas gdy ankietę Izby objęła tylko przedsiębiorstwa do V kat. świad. przem. włącznie. Szczególnie duże rozbieżności ujawnić się wobec tego musiały w tych działach przemysłu, w których zakłady drobniejsze są licznie reprezentowane (przemysł dziany i pończosznictwo).

Ogólny wskaźnik produkcji gotowych wyrobów (77,3) pokrywa się w przybliżeniu z ogólnym wskaźnikiem stanu uruchomienia przemysłu włókienniczego na terenie okręgu Izby (80,8), odbiega natomiast in minus od wskaźników konsumpcji surowców i produkcji przędzy. Dla uzasadnienia tej rozbieżności przypomnieć należy, iż ankietę Izby nie objęła wielu drobnych zakładów przemysłu przetwórczego VI-ej i VII-ej kat. świadectw przemysłowych oraz warsztatów chałupniczych, odgrywających poważną rolę w konsumpcji przędzy, podczas gdy produkcja przędzy uchwycona została niemal całkowicie przez ankietę Izby. Ta rozbieżność między wskaźnikami produkcji przędzy i tkanin jest m. in. również dowodem, potwierdzającym przekonanie Izby, iż przemysł mniejszy, zwłaszcza pracujący na rachunek producentów-nakładców (por. str. 235), uruchomiony był w roku sprawozdawczym wzgl. wydatniej niż przemysł wielki i średni. Przemysł przedziałniczy, który zdołał ograniczyć rozmiary wytwórczości przeciętnie tylko o 10%, zawdzięcza swe wysokie wskaźniki produkcji częściowo także wzmożeniu eksportu zarówno przędzy bawełnianej odpadkowej, jak i wełnianej czesankowej i zastąpieniu tą drogą w pewnym stopniu luk powstałych w roku sprawozdawczym na rynku wewnętrznym.

Produkcja tkanin wełnianych i półwełnianych (64,3) spadła w stopniu silniejszym niż produkcja tkanin bawełnianych (79,9), zgodnie z wynikami statystyki stanu uruchomienia i konsumpcji surowców. W stopniu najsilniejszym spadła w roku sprawozdawczym

z przyczyn konjunkturalnych produkcja wyrobów dzianych (58,6), gobelinów i tkanin wzorzystych (44,7) oraz haftów i koronek (66,9). Wzrosła natomiast, z przyczyn już kilkakrotnie wspomnianych, produkcja tkanin jedwabnych i półjedwabnych (113,3), ponadto produkcja firanek i tiulu (138,6), przyczem zaznaczyć należy, że wymieniona ostatnio gałąź przemysłu jest w stadium rozbudowy, zwiększyła bowiem w roku sprawozdawczym ilość posiadanych maszyn. Produkcja filców i wojłoków obniżyła się o 17% wskutek skurczenia się rynku wewnętrznego; spadek byłby jeszcze większy, gdyby nie pokaźny wzrost eksportu, pochłaniającego w tej gałęzi przemysłu obecnie już około 25% całkowitej produkcji. To samo mniej więcej powiedzieć można o produkcji dywanów wełnianych, która spadła w stopniu mniejszym niż produkcja dywanów jutowych, kokosowych i t. p., dywany wełniane bowiem znalazły na rynkach zagranicznych częściową rekompensatę za spadek konsumpcji na rynku wewnętrznym.

3. Rynek wewnętrzny.

Podobnie jak w sprawozdaniu za rok ubiegły uwagi, poświęcone rynkowi wewnętrznemu surowców, półfabrykatów i wyrobów włókienniczych, umieszczone są i tym razem poniżej w dziale XIII (Handel). W dziale niniejszym natomiast wskazać należy na te zjawiska, zaobserwowane na łódzkim rynku włókienniczym, które

1-o stały się bezpośrednio przyczyną przesunięć we wzajemnym ustosunkowaniu rozmiarów wytwórczości poszczególnych działów włókiennictwa, bądź też

2-o oddziaływiają bezpośrednio na formy produkcji przemysłowej, innymi słowy — stają się powodem przeobrażeń strukturalnych we włókiennictwie polskim.

Do objawów rynkowych pierwszego typu zaliczyć należy zaobserwowany w pierwszym półroczu roku sprawozdawczego wzrost zainteresowania dla letnich tkanin z zawartością sztucznego jedwabiu, których konsumpcja wskutek dostępnych cen przenikać zaczęła do najszerzych warstw ludności miejskiej i wiejskiej. Zainteresowanie to było w roku ubiegłym szczególnie uwypuklone wskutek nieprzygotowania dostatecznych asortymentów tego rodzaju tkanin, co niewątpliwie wzmocniło do pewnego stopnia nastroje rynkowe, które reagują niekiedy zbyt pochopnie na ożywienie, obejmujące nader skromny odcinek rynku, mimo braku analogicznych objawów w pozostałych działach handlu włókienniczego. Należy przypuszczać, że ujawniona latem roku ubiegłego tendencja mody mieć będzie

charakter trwały i spotęguje w polskim przemyśle bawełnianym produkcję tkanin sztuczno-jedwabnych. Skądinąd nasuwa się obawa, że dwa czynniki działać mogą hamująco na ten rozwój:

a) nierównoległe kształtowanie się cen przędzy bawełnianej i sztuczno-jedwabnej, które wskutek wysokiej ochrony celnej przekraczają w Polsce pokaźnie poziom cen światowych, oraz

b) konkurencja ze strony wspomnianych już kilkakrotnie drobnych wytwórców, odgrywających na rynku tkanin sztuczno-jedwabnych rolę w skutkach o tyle nieobliczalną, że zdradzają skłonność do przeceniania możliwości zbytu i w rezultacie nieoczekiwanie rzucają na rynek w środku sezonu znaczne partje tkanin po cenach bardzo niskich.

Ci właśnie producenci przyczynili się do wywołania na rynku tkanin sztuczno-jedwabnych nieoczekiwanej nadprodukcji w pierwszej połowie lipca roku sprawozdawczego i spowodowali przeładowanie rynku wybitnie sezonowymi artykułami, które dopiero na początku sezonu letniego r. 1931 znaleźć będą mogły zbyt.

Także na rynku przędzy bawełnianej odegrali producenci tego typu rolę czynnika, utrudniającego w pewnym stopniu orientację odnośnie do istotnych możliwości zbytu i niezbędnego nastawienia polityki produkcyjnej. Oczywiście, że i inne grupy konsumentów przędzy wywarły w lipcu i sierpniu roku sprawozdawczego nacisk na producentów przędzy bawełnianej, którego rezultatem była „względna haussa” (t. zn. utrzymanie się cen przędzy na niezmiennym poziomie mimo silnego spadku cen bawełny) oraz wzrost produkcji w drodze konwencyjnego zwiększenia ilości godzin pracy skartelizowanych przędzalń z 46 do 58 godzin (por. str. 237 oraz dział XIII. Handel 2. Przędza). We wrześniu popyt na przędzę z właściwą rynkowi łódzkiemu raptownością zmalał, stan zapasów przędzy zarówno na składach fabrycznych jak i w handlu zaczął się gwałtownie powiększać, a ceny silnie zniżkowały, dochodząc pod koniec roku sprawozdawczego do poziomu, który stworzył szczególnie dogodny warunki dla produkowania tkanin z zakupionej na rynku po nader dogodnych cenach przędzy.

W ten sposób więc zdolność konkurencyjna zakładów wielowydziałowych uszczuplona została na korzyść przemysłu przetwórczego, zwłaszcza zaś na rzecz nader elastycznej wytwórczości nakładców, która objęła w końcu roku sprawozdawczego także tkaniny białe i drukowane oraz niektóre gatunki standartowe, produkowane dawniej niemal wyłącznie przez przemysł wielki. Do zjawisk tego rodzaju, które określone zostały wyżej jako objawy rynkowe, będące powodem

przeobrażeń strukturalnych włókiennictwa polskiego, zaliczyć należy także fakt zaniechania przez przemysł konfekcyjny (fabryki bielizny) zakupów białych tkanin i wszczęcia na własną rękę produkcji tkanin w tkalniach i bielnikach zarobkowych.

Omówione wyżej zjawiska zyskały szczególnie na sile w chwili, kiedy było rzeczą jasną, że ekspirująca dnia 31 grudnia 1930 r. konwencja w przedzalnictwie bawełnianem nie zostanie w szybkim czasie odnowiona. Równocześnie wzmogły się znowu w pewnych sferach przemysłowych tendencje kartelizacyjne, które — jak wiadomo — doprowadziły wiosną roku sprawozdawczego do restytucji Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej, kontyngentującego produkcję; w końcu roku sprawozdawczego tendencje te wskutek omówionych wyżej zaburzeń na rynku przędzy bawełnianej uległy o tyle modyfikacji, że poważny odłam przemysłu dąży do przeobrażenia luźnej konwencji na daleko bardziej spoiłą organizację kartelową.

Dla ilustracji ogólnej sytuacji polskiego rynku włókienniczego w r. 1930, szczególnie zaś spadku obrotów, jaki nastąpił w roku sprawozdawczym w porównaniu z latami poprzednimi, przytoczyć jeszcze należy statystykę przewozów kolejowych, opartą na wskaźnikach I. B. K. G. i C. (tab. 7).

Tab. 7. Wskaźniki przewozów kolejowych tkanin
(poprawione przez usunięcie wahań sezonowych 1925 — 1927 = 100; wg. obliczeń I. B. K. G. i C.; bliższe szczegóły p. „Konjunktura Gospodarcza” r. 1929 zes. 5 str. 144).

Rok Miesiąc	1928	1929	1930
I	136,2	111,9	69,5
II			
III			
IV	131,5	106,8	66,8
V			
VI			
VII	123,8	99,8	56,8
VIII			63,7
IX			82,7
X	114,7	100,4	86,4
XI			81,6
XII			62,2

Spadek przewozów kolejowych charakteryzuje jedynie zmniejszenie rozmiarów wagowych obrotów, spadek ich wartości był natomiast jeszcze silniejszy wskutek równoczesnej niżki cen surowców, półfabrykatów i wyrobów włókienniczych, omówionej szerzej także w dziale, poświęconym handlowi.

Zapasy półfabrykatów i tkanin na składach fabrycznych przekraczały na ultimo r. 1930 stan z końca r. 1929. W poszczególnych działach przemysłu rozwój stanu zapasów przedstawiał się następująco:

a) nagromadzone w grudniu 1929 r. zapasy tkanin międzysezonowych i całorocznych uległy w pierwszej połowie roku 1930 stopniowej likwidacji; produkcja tkanin letnich nie przekroczyła — jak wyżej zaznaczono — pojemności rynku wewnętrznego wskutek czego składy fabryczne w końcu sezonu letniego nie były znaczne; dopiero w końcu roku sprawozdawczego wskutek zobrazowanego już przecenienia możliwości zbytu tkanin zimowych i spowodowanej tem nadprodukcji nastąpił znaczny wzrost zapasów tkanin tych, sięgający w niektórych zakładach na dzień 31. XII. 1930 r. 50% całej produkcji na sezon zimowy;

b) zapasy przędzy bawełnianej także były w końcu r. 1929 znaczne i przekraczały w przybliżeniu o 25% czterotygodniową produkcję (wg. stanu z grudnia 1929 r.); latem nastąpił bardzo silny spadek zapasów, które w końcu sierpnia nie przekraczały nawet rozmiarów produkcji tygodniowej, uwzględniając bardzo wysoki podówczas poziom produkcji; w końcu roku zapasy przędzy bawełnianej znowu, jak już zaznaczono, silnie wzrosły, dochodząc w końcu grudnia roku sprawozdawczego do rozmiarów, które — absolutnie biorąc — przekraczały poziom z końca 1929 r., ale w cyfrach względnych były niższe, odpowiadały bowiem w przybliżeniu produkcji trzytygodniowej;

c) zapasy przędzy wełnianej czesankowej ulegają, naogół biorąc, daleko mniejszym wahaniom w związku z poważną rolą, jaką w dziale tym odgrywa eksport; niemniej jednak wzrosły one (w 12 zakładach zrzeszonych w Konwencji Przędzalń Wełny Czesankowej) z 1.127.000 kg. w dn. 31. XII. 1929 r. do 1.442.000 kg. w dn. 31. XII. 1930 r., przekraczając w ten sposób dwumiesięczną produkcję (wg. stanu z ostatnich 2 miesięcy roku sprawozdawczego).

4. Import włókienniczy.

Przywóz przędzy bawełnianej, wełnianej i jedwabnej wynosił w r. 1929 (tab.8) łącznie — 6.400 tonn wartości 140.000.000 zł., a w roku sprawozdawczym — 5.400 tonn wartości 104.000.000 zł., spadek wagi wynosił więc — 15,3%, co nie odpowiada bynajmniej spadkowi rozmiarów produkcji włókiennictwa polskiego w r. 1930 w porównaniu z rokiem poprzednim (21,9%).

Tab. 8. Import półfabrykatów włókienniczych

(wg. G. U. S.; w tonnach).

	1924	1925	1926	1927	1928	1929	1930
Przędza bawełniana . .	1.758	1.738	1.892	3.065	2.961	2.655	2.446
„ wełniana (czesana- kowa)	971	1.179	937	2.825	2.779	2.377	1.929
„ jedwabna	—	—	93	154	203	178	218
ogółem	—	—	2.922	6.044	5.943	5.210	4.593

Ten niewspółmierny rozwój importu półfabrykatów i intensywności produkcji włókienniczej spowodowany został przez wzrost przywozu przędzy jedwabnej oraz wzgl. nieznaczny spadek (tylko o 7,9%) przywozu przędzy bawełnianej, której import wynosił w r. 1929: pierwsze półrocze — 1.497 t. drugie półrocze — 2.655 t. w r. 1930: „ „ — 758 „ „ „ — 2.446 „

Nie ulega wątpliwości, że przywóz przędzy bawełnianej wzmożony, jak widać, szczególnie w drugim półroczu 1930 r. przekraczał w roku sprawozdawczym istotne potrzeby polskiego przemysłu przetwórczego i wywołany został przez wytworzoną na rynku przędzy bawełnianej w lipcu i sierpniu sytuację (por. str. 244).

Z drugiej strony nie ulega też kwestji, że przywieziona w tym okresie przędza zaciążyła silnie na rynku łódzkim, spotęgowała nastrój baissy i stała się źródłem strat zarówno dla producentów przędzy, jak i dla konsumentów oraz kupców-importerów. W przywozie przędzy bawełnianej największą rolę odegrała Czechosłowacja, która kryzys włókiennictwa światowego odczuwa szczególnie silnie w przędzalnictwie bawełnianem, rozbudowanym nadmiernie ponad

potrzeby rynku wewnętrznego i skazanem na eksport znacznej części produkcji.

Jak już zaznaczono w sprawozdaniu za rok 1929 wysokie cyfry przywozu przędzy wełnianej czesankowej po roku 1926 znajdują wytłumaczenie częściowo w tem, że polscy producenci przędzy wełnianej czesankowej znaczną część swej produkcji wywożą na rynki zagraniczne, z którymi utrzymują od szeregu lat trwałe stosunki handlowe. Niemniej jednak importowana przędza wełniana czesankowa ciąży chwilami silnie na rynku i w stosunku do rozmiarów konsumpcji przędzy krajowej reprezentuje odsetek bardzo poważny; zakłady, należące do Konwencji Przędzalń Wełny Czesankowej, sprzedały w roku sprawozdawczym na rynku wewnętrznym — 5,027 tonn przędzy, podczas gdy import wynosił — 1.929 tonn (38,4%). Wśród importerów pierwsze miejsce w dalszym ciągu zajmowały Niemcy, Czechosłowacja i Włochy, na które przypadło nadal około 70% ogólnego przywozu przędzy wełnianej czesankowej; przędzę włoską i czeskosłowacką konsumuje przytem przeważnie okrąg bielski, podczas gdy Niemcy zaopatrują rynek łódzki, który zresztą konsumuje także znaczne ilości przędzy czesankowej. Stosowany przez zagranicę dumping, zwłaszcza kredytowy sprzyja wzrostowi przywozu, a ewent. wprowadzenie w życie traktatu handlowego z Rzeszą Niemiecką niewątpliwie stanie się dalszym bodźcem dla znacznego spotęgowania importu przędzy niemieckiej.

Kwestji tej należałoby ze względu na interesy przedsiębiorstwa krajowego poświęcić baczną uwagę; import przędzy wełnianej czesankowej z Niemiec może istotnie przybrać groźne rozmiary z chwilą, kiedy na mocy klauzuli największego uprzywilejowania korzystać będzie z ulgi konwencyjnej, ustanowionej w traktacie polsko-czechosłowackim. Sięgający obecnie około 30% udział Niemiec w ogólnym przywozie przędzy tej do Polski, mimo opłacania automatycznej stawki celnej uchodzi zresztą za zjawisko niezrozumiałe, a tem bardziej dotkliwie odczuwane, że dla polskich przedsiębiorstw rynek niemiecki jest wskutek zakazu przywozu zamknięty.

W odniesieniu do importu tkanin okres sprawozdawczy był już drugim rokiem swobodnego kształtowania się przywozu większości tkanin przy bardzo liberalnem udzielaniu zezwoleń na przywóz przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu po 4-ch prawie latach spotęgowanej reglamentacji. Dane za rok 1930 (tab. 9) potwierdzają całkowicie pogląd, któremu Izba dała wyraz w poprzednim sprawozdaniu,

stwierdzając, że tkaniny zagraniczne przenikają obecnie na rynek polski w ilościach stale malejących, co uważać należy za dowód wzmożonego dostosowania się wytwórczości polskiej do potrzeb rynku.

Tab. 9. Import gotowych wyrobów włókienniczych
(wg. G. U. S.; w tonnach).

	1924	1925	1926	1927	1928	1929	1930
Tkaniny bawełniane	4.915	5.060	977	1.561	2.017	1.808	1.288
„ wełniane .	935	675	321	556	616	554	418
„ jedwabne .	168	124	108	189	216	214	280
Wyroby dziane . .	819	592	194	230	192	110	54

Podobnie jak w r. 1929 znowu szczególnie silny był spadek importu tkanin bawełnianych, ograniczającego się do dostarczania wyrobów najłżejszych a zarazem najdroższych. Dowodem tej zupełnie wyraźnej tendencji rozwojowej importu tkanin jest także fakt wzgl. mniejszego spadku przywozu tkanin wełnianych, obejmującego znaczny odsetek lepszych gatunków, których konsumpcja jest w mniejszym stopniu zależna od wahań siły nabywczej szerokich warstw ludności.

Wzrost importu widoczny był w roku sprawozdawczym tylko w pozycji tkanin jedwabnych, które są przedmiotem mało elastycznej konsumpcji ludności zamożniejszej. Polski przemysł jedwabny wykazuje wprawdzie z roku na rok postępy, których wyrazem jest m. in. rosnący przywóz przędzy jedwabnej (tab. 7), niemniej jednak nie zaspakaja jeszcze w dostatecznej mierze potrzeb rynku krajowego i temu niezawodnie przypisać należy, że strona bierna naszego bilansu handlowego obciążona była także w roku sprawozdawczym sumą 50 milj. zł. z tytułu przywozu tkanin jedwabnych. Import tkanin jedwabnych byłby niewątpliwie mniejszy, gdyby poziom cen przędzy sztuczno-jedwabnej w Polsce umożliwiał produkcję tkanin jedwabnych, dostępnych w cenie dla szerszych warstw ludności.

Najsilniejszy stosunkowo spadek wykazał w roku sprawozdawczym import wyrobów dzianych (o 50%), produkowanych w dostatecznej ilości i jakości przez przemysł polski. Przywóz wyrobów tych wynosił w roku sprawozdawczym zaledwie 54 tonny wartości

4 milj. zł., co uważać można za pozycję stałą, obejmującą nieliczne artykuły luksusowe. Niewątpliwie jednak wzrośnie import wyrobów pończosznicych i dzianych w razie wejścia w życie polsko-niemieckiej umowy gospodarczej z dnia 17. III. 1930 r.

Poważny zwrot nastąpił w roku sprawozdawczym w dziedzinie finansowania importu. Restrykcje kredytowe, które w r. 1929 objęły przeważnie przywóz surowców, rozciągnięte zostały w roku sprawozdawczym także w dużym stopniu na import tkanin. W ten sposób przestał w roku sprawozdawczym oddziaływać zwyklowo na rozmiary importu tkanin czynnik, który rolę taką odegrał w r. 1929 i utrzymywał podówczas na względnie wysokim poziomie przywóz tkanin bawełnianych. Pewien wpływ na spadek importu wywarło też niewątpliwie automatyczne podwyższenie wysokości ochrony celnej ad valorem wskutek spadku cen, zaobserwowanego zresztą w większych rozmiarach dopiero w końcu r. 1930.

W sprawozdaniu za rok 1929 Izba dała wyraz przekonaniu, że — poza latami najsilniejszego przywozu w r. 1924/25 — import tkanin bawełnianych nie przekraczał 3%, a tkanin wełnianych 2% konsumcji. Obliczenia, oparte podówczas na przeprowadzonej przez G. U. S. statystyce ogólnopolskiej produkcji włókienniczej za r. 1927, ustaliły udział importowanych tkanin w konsumcji na 3,08% (bawełna) wzgl. 2,1% (wełna). Ponieważ także za rok 1929 opublikowana już została statystyka produkcji przemysłowej, Izba przytacza poniżej (tab. 10) analogiczne obliczenie dla r. 1929.

Tab. 10. Udział importu w krajowej konsumcji tkanin włókienniczych w r. 1929.

	Produkcja	Eksport	Import	Konsumcja	Udział importu w konsumcji
Tkaniny bawełniane (wraz z odpadkow.)	44.375	1.794	1.288	43.866	2,9%
Tkaniny wełniane (wraz z półwełnianemi)	19.060	1.442	418	18.036	2,3%

Jak widać udział importowanych tkanin w ogólnopolskiej konsumcji nie uległ poważniejszej zmianie. Należy jednak zaznaczyć,

że rezultat obliczeń tych daleki jest od ścisłości i ma znaczenie jedynie orientacyjne.

Mimo jeszcze względnie pomyślnego dla interesów gospodarczych Państwa kształtowania się importu włókienniczego w roku sprawozdawczym, bilans handlowy włókiennictwa polskiego nie wykazał w wyniku ostatecznym w porównaniu z r. 1929 znaczniejszej poprawy (tab. 11).

Tab. 11. Bilans wymiany półfabrykatów i wyrobów włókienniczych (wg. G. U. S.; w tonnach).

	1924	1925	1926	1927	1928	1929	1930
Przędza bawełniana							
przywóz . . .	1.758	1.738	1.892	3.065	2.961	2.656	2.446
wywóz . . .	931	1.979	2.423	1.540	1.426	1.490	1.779
	- 827	+ 241	+ 531	- 1.525	- 1.535	- 1.166	- 667
Przędza wełniana							
przywóz . . .	971	1.179	937	2.824	2.779	2.376	1.929
wywóz . . .	2.657	1.469	1.486	1.447	1.712	3.475	3.691
	+ 1.686	+ 290	+ 549	- 1.377	- 1.067	+ 1.099	+ 1.762
Tkaniny bawełniane							
przywóz . . .	4.915	5.060	977	1.561	2.017	1.808	1.288
wywóz . . .	5.310	5.013	4.080	5 375	3.361	3.161	1.794
	+ 395	- 47	+ 3.103	+ 3.814	+ 1.344	+ 1.353	+ 506
Tkaniny wełniane							
przywóz . . .	935	675	321	556	618	554	418
wywóz . . .	714	691	646	683	925	1.958	1.442
	- 221	+ 16	+ 325	+ 127	+ 307	+ 1.404	+ 1.024
Tkaniny i workijutowe							
przywóz . . .	201	205	53	28	58	181	—
wywóz . . .	817	2.528	2.385	1.840	3.848	5.717	3.617
	+ 616	+ 2.323	+ 2.332	+ 1.812	+ 3.790	+ 5.536	+ 3.617

Zmalało wprawdzie ujemne saldo dla przędzy bawełnianej wskutek wzrostu wywozu, poprawił się rezultat dodatni handlu zagranicznego przędzą wełnianą, ale równocześnie obniżyło się

dotądnie saldo dla tkanin bawełnianych, wełnianych i jutowych, a to wskutek daleko idących przeobrażeń, jakim w roku sprawozdawczym uległ eksport włókienniczy.

5. Eksport.

W polskim eksporcie włókienniczym zaobserwować można było w roku sprawozdawczym zmiany, idące w trzech kierunkach:

A) spadły ogólne rozmiary wywozu, a jeszcze silniej jego wartość wskutek niżki cen spowodowanej z jednej strony automatycznie przez baissę surowców włóknistych, a z drugiej strony przez wzmożoną na rynku międzynarodowym konkurencję; obniżył się w ten sposób równocześnie udział wyrobów włókienniczych w wartości całego polskiego eksportu gotowych wyrobów przemysłowych, zdradzający od kilku lat tendencję stale rosnącą;

B) zmieniła się struktura eksportu, a to przez spotęgowanie udziału półfabrykatów na niekorzyść tkanin, wskutek tego wzrósł udział okręgu łódzkiego w ogólnopolskim wywozie włókienniczym, na okrąg łódzki bowiem przypada przeważająca część eksportu przędzy wełnianej zesankowej, utrzymującego się nadal na wysokim poziomie;

C) nastąpiło dalsze przegrupowanie w rynkach zbytu łódzkiego przemysłu włókienniczego w sensie przewidywanym przez Izbę w sprawozdaniu poprzednim, t. zn. w kierunku spadku znaczenia Rumunii i rynków przedwojennych na korzyść rynków nowych, zwłaszcza zaoceanicznych, jeżeli do nich zaliczyć reeksportowy rynek angielski.

A. W r. 1929 ogólnopolski eksport przędzy i gotowych wyrobów włókienniczych wynosił łącznie wg. „Wiadomości Statystycznych” — 17.269 tonn wartości 200.879.000 zł., w r. 1930 — 14,176 tonn wartości 107.816.000 zł.; spadek wagi wynosi więc 17,9%, wartości — 46,3%; udział przędzy i tkanin w wartości ogólnego wywozu wyrobów gotowych wg. grup klasyfikacji międzynarodowej, która zalicza także przędzie do wyrobów gotowych, spadł z 36,5% w r. 1929 do 31,9% w r. 1930.

B. Zmiana w strukturze eksportu, polegająca na wzroście udziału przędzy kosztem tkanin, uwidocziona jest wyżej w tab. 11, z której wynika, że w roku sprawozdawczym nastąpił wzrost wywozu przędzy bawełnianej i wełnianej przy równoczesnym spadku eksportu tkanin bawełnianych, wełnianych i jutowych. Ten sam wniosek

wyciągnąć można ze statystyki Związku Eksportowego Polskiego Przemysłu Włókienniczego, rejestrującego wywóz tkanin oraz przędzy kolorowej z okręgu łódzkiego i białostockiego. Z danych tych, które za ostatnie dwulecie są porównywalne, wynika, że w r. 1929 z 70 milj. zł., uchwyconych przez rejestrację wymienionego Związku, na tkaniny przypadało — 56 milj. zł. (80,0⁰/₀), a na przędzę — 14 milj. zł. (20,0⁰/₀), w roku sprawozdawczym przypada z 48 milj. zł. na tkaniny — 34 milj. zł. (70,8⁰/₀), a na przędzę 14 milj. zł. (29,2⁰/₀). Należy jednak pamiętać, że przytoczone w niniejszem sprawozdaniu dane Z. E. P. P. W. nie obejmują wywozu przędzy wełnianej czesankowej niebarwionej, który w stopniu jeszcze większym przeważał w roku sprawozdawczym na korzyść przędzy wzajemny stosunek półfabrykatów i tkanin w polskim eksporcie włókienniczym por. tab. 16.

Także w obrębie eksportu tkanin kontynuowane były w roku sprawozdawczym zmiany zaobserwowane już w sprawozdaniu poprzednim we wzajemnem ustosunkowaniu poszczególnych artykułów. Wywóz tkanin bawełnianych obniżył się bowiem procentowo znacznie silniej niż eksport tkanin półwełnianych i wełnianych.

Tab. 12. Eksport tkanin z okręgu łódzkiego
(wg. Związku Eksp. Polsk. Przemysłu Włókienniczego).

Rok	Tkaniny		półwełniane		wełniane	
	tonny	%	tonny	%	tonny	%
1927	5.550	100	191	100	491	100
1928	3.284	59,2	239	125,1	836	170,3
1929	3.001	54,1	314	164,4	1.402	285,5
1930	1.663	30,0	180	94,2	1.172	238,7

Z przyczyn, jakie złożyły się na tę zmianę, noszącą w okresie 1927 — 1930 r. charakter trwałej tendencji polskiego eksportu włókienniczego, wymienić należy w pierwszym rzędzie nadprodukcję, która w stopniu znacznie silniejszym dotknęła światowy przemysł bawełniany niż wełniany. Dążenie do redukcji nadmiernego aparatu wytwórczego choćby w drodze wykupienia i unieruchomienia części

maszyn włókienniczych, stwierdzić można było w kilku państwach (m. in. w Czechosłowacji i Anglii) przedewszystkiem w odniesieniu do przemysłu bawełnianego. Tendencje te dobitnie świadczą o ostrym charakterze depresji, panującej na rynku bawełnianym. Poza tem na omawianą zmianę w strukturze polskiego eksportu włókienniczego złożyły się czynniki wymienione już w poprzednim sprawozdaniu rocznem Izby, jako powody silniejszego kurczenia się wywozu tkanin bawełnianych niż innych (1. dążenie do samowystarczalności, objawiające się ze szczególną siłą w przemyśle bawełnianym, 2. wzrost konsumpcji tkanin bawełnianych z zawartością sztucznego jedwabiu, których Polska wskutek drożyzny przędzy sztuczno-jedwabnej eksportować nie może, 3. względnie większa konkurencyjność polskiego przemysłu wełnianego i półwełnianego szczególnie w dziedzinie tańszych artykułów masowej konsumpcji ludowej, eksportowanych w postaci konfekcji).

Udział poszczególnych okręgów w ogólnopolskim eksporcie włókienniczym — poza tkaninami i workami jutowymi — ocenić można na podstawie statystyki Z. E. P. P. W. w Łodzi i Konwencji Przędzalń Wełny Czesankowej, reprezentujących łącznie eksport okręgu gospodarczego łódzkiego (wywóz Białegostoku jest stosunkowo nieznaczny) oraz Związku Eksportowego Przemysłu Włókienniczego w Bielsku, rejestrującego wywóz tkanin wełnianych z okręgu bielskiego.

Według danych tych łączna wartość wywiezionych z okręgu łódzkiego tkanin półfabrykatów włókienniczych wynosiła w r. 1930 — 145 milj. zł., a wartość wywozu tkanin wełnianych z okręgu bielskiego — 13,2 milj. zł. (tab. 13).

Tab. 13. Eksport włókienniczy Bielska i Łodzi.

Rok	Dane Z. E. P. P. W. w Bielsku		Dane Z. E. P. P. W. i Konwencji Przędzalń Wełny Czesankowej w Ł o d z i				
	tkaniny wełniane		tkaniny baw. i wełn. oraz przędza kolor.		przędza wełn. czesank. niebarw.		łącna wartość
	tonny	złotych	tonny	złotych	tonny	złotych	złotych
1926	224	8.662.000	4.511	43.102.000			
1927	354	15.200.000	6.653	71.799.000			
1928	383	17.370.000	5.094	59.227.000	2.922	72.998.000	132.225.000
1929	442	19.833.000	6.563	70.468.000	2.965	59.117.000	129.585.000
1930	326	13.213.000	5.135	48.259.000	3.181	96.928.000	145.187.000

G. Wspomniane wyżej przegrupowanie w zagranicznych rynkach zbytu łódzkiego przemysłu włókienniczego uczyniło w roku sprawozdawczym znaczne postępy. Omawiając to zjawisko, przypomnieć należy, że Izba przy ustalaniu roli poszczególnych rynków zbytu w eksporcie włókienniczym okręgu oparła się w sprawozdaniu za rok 1929 na danych Z. E. P. P. W. z przyczyn obszernie podówczas omówionych mimo, że zdawała sobie sprawę z przytoczonych tamże (I sprawozdanie Izby P. H. w Łodzi str. 192 i n.) obiekcyj, jakie nasuwa porównywalność danych tych za kolejne lata obserwowanego okresu. Z tem zastrzeżeniem poddać należy analizie dane tab. 14, z których wynika, że:

1) udział Rumunji, wynoszący w r. 1926 — 51,7% i obniżony w r. 1929 do 28,9%, utrzymał się na tym poziomie mimo absolutnego spadku wartości z 20,4 milj. zł. w r. 1929 do 14,0 milj. zł. w r. 1930;

2) wartość wywozu na rynki przedwojenne spadła z 29,4 milj. zł. w r. 1929 do 13,1 milj. zł. w roku sprawozdawczym, co obniżyło udział rynków przedwojennych w ogólnej wartości wywozu okręgu łódzkiego z 41,8% w roku 1929 do 27,0% w roku 1930;

3) natomiast wywóz na rynki nowe wykazał w roku sprawozdawczym pewien absolutny wzrost wartości, co podniosło udział procentowy rynków tych z 29,3% w r. 1929 do 43,9% w r. 1930, przyczem podniosła się więcej niż o 100% wartość wywozu do Anglii i na rynek skandynawski.

Na rynku rumuńskim zaobserwować można po okresie najwyższego napięcia w r. 1923 stopniowe wypieranie polskiego eksportu włókienniczego. Wywóz polskich tkanin wełnianych do Rumunji przekraczał w r. 1923 — 1.046 tonn, w r. 1924 obniżył się do 217,3 tonn, a potem stracił wszelkie znaczenie. Wywóz tkanin bawełnianych wynosił w r. 1923 — 8.235 t., w r. 1924 — 3.954 t., w r. 1928 — 1.369 t., w r. 1930 — ok. 900 t. Zaznaczyć przytem należy, że nastąpił w ten sposób nie tylko absolutny spadek wywozu polskich tkanin do Rumunji spowodowany rozbudową włókiennictwa rumuńskiego, ale zarazem spadek udziału Polski w ogólnym rumuńskim imporcie tkanin (bawełniane — z 48% w r. 1923 do 15% w r. 1930, wełniane — z 50% w r. 1923 do kilku zaledwie procent w r. 1930). Zdawało się przez pewien czas, że skurczony w ten sposób wywóz tkanin bawełnianych zastąpiony będzie przez eksport przędzy bawełnianej, a raczej odpadkowigonjowej, który wykazywał od szeregu lat stały i znaczny wzrost (w r. 1924 — 156 t., w r. 1927 — 846 t., w r. 1930 — 1.208 t.).

Tab. 14. Eksport włókienniczy okręgu łódzkiego wg. krajów przeznaczenia

(wg. danych Z. E. P. P. W. bez wywozu do Gdańska, wynoszącego w r. 1926 — 3,6 milj. zł.,
a w r. 1927 — 4,1 milj. zł.; w milionach złotych i %).

a) liczby bezwzględne

	Rumunja	Rynki przedwojenne					R y n k i n o w e										Ogółem
		Daleki Wschód	Litwa	Rosja Sowiecka	Kraje Nad- bałtyckie	Razem	Bliski Wschód	Rynki zaoceniczne					Austria, Węgry, Jugosławia	pozostałe (przew. Skan- dynawja)	Razem		
								Anglja	Ameryka	Niemcy	Afryka	Razem					
1926	20,4	3,4	4,1	0,9	2,8	11.2	2,6	0,8	1,3		0,1	2,2	1,1	1,9	7,8	39,4	
1927	34,2	10,6	8,1	0,4	2,5	21.6	3,3	2,5	1,1	1,7	0,2	5,5	2,4	0,6	11,8	67.6	
1928	16,3	14,7	7,2	1,9	4,0	27.8	3,8	2,9	2,1	2,3	1,8	9,1	1,9	0,3	15,1	59,2	
1929	20,4	10,6	0,2	13,7	4,9	29.4	5,0	3,1	3,3	2,5	2,2	11,1	3,3	1,3	20,6	70,5	
1930	14,0	8,2	0,1	0,8	4,0	13.1	3,4	7,2	1,7	0,8	1,2	10,9	3,9	3,0	21,2	48,3	

b) odsetki

	1926	1927	1928	1929	1930
Rumunja	51,7%	50,5%	27,5%	28,9%	29,1%
rynkii przedwojenne	28,4%	31,9%	47,0%	41,8%	27,0%
rynkii nowe	19,9%	17,6%	25,5%	29,3%	43,9%

Wywóz przędzy wigonjowo-odpawkowej załamał się jednak w końcu roku sprawozdawczego w sposób raptowny wskutek trudności natury celnej, związanych niewątpliwie z faktem uruchomienia przędzalni wigonjowych w Rumunji. Jediną zatem pozycją polskiego eksportu włókienniczego do Rumunji, która wykazać się może normalnym rozwojem, jest przędza wełniana czesankowa, której wywóz wynosił w r. 1930 — 697 t. (w r. 1924 — 172 t., w r. 1927 — 394 t., w r. 1929 — 588 t.).

W sprawozdaniu poprzednim Izba dała wyraz przekonaniu, że eksport gotowych wyrobów włókiennictwa polskiego na rynek rumuński stanie pod znakiem zapytania, o ile nie nastąpi zasadnicza zmiana w traktowaniu celnem importowanych do Rumunji tkanin polskich i o ile nie będzie obniżony fantastyczny dotąd poziom ochrony celnej drogą przyznania Polsce ulg konwencyjnych w nowej polsko-rumuńskiej umowie handlowej. Nadzieje te zawiodły, gdyż podpisana dnia 23.VI.1930 r. konwencja przyznała nam ulgi celne sięgające przeciętnie zaledwie 5% ad valorem. Mimo przyznanych traktatami temi oraz innymi umowami (z Czechosłowacją i Włochami) ulg, ochrona celna tkanin bawełnianych sięgała wg. przeprowadzonych przez Izbę na miejscu specjalnych badań w najogólniejszym przecięciu w październiku r. 1930 przy uwzględnieniu cła, podatku obrotowego od importu oraz kosztów manipulacyjnych — 75% (od 50% do 105%). Oczywiście, że spadek cen na międzynarodowym rynku włókienniczym w końcu r. 1930 i na początku r. 1931 podniósł automatycznie wysokość tej ochrony do poziomu, równoznacznego ze stopniową utratą rynku rumuńskiego dla eksportu polskich tkanin.

Nadmienić jednak należy, że niezależnie od trudności natury celnej wpłynęły na spadek polskiego eksportu włókienniczego do Rumunji także inne przyczyny, związane w dużym stopniu z daleko sięgającą odmiennością w organizacji zbytu i metodach stosowanych w eksporcie przez włókiennictwo polskie a przemysły włókiennicze Włoch, Czechosłowacji, Austrii, Niemiec i t. d.

Z rynków przedwojennych uważać należy Litwę i Rosję Sowiecką za tereny zbytu, pozbawione w obecnych warunkach wszelkiego znaczenia dla polskiego eksportu włókienniczego. Zmiana stosunków traktatowych z Litwą mogłaby ewent. spowodować wznowienie polskiego wywozu włókienniczego do tego kraju, natomiast ponowne wejście na rynek sowiecki wydaje się już z tego względu mało prawdopodobne, że przemysł włókienniczy sowiecki

rozbudowany został do rozmiarów, przekraczających obecną pojemność tego rynku.

Z pozostałych rynków przedwojennych wymienić należy jeszcze Chiny, których udział procentowy w ogólnym wywozie tkanin polskich nie obniżył się w roku sprawozdawczym. Niemniej jednak rynki Dalekiego Wschodu — wskutek trudności natury walutowej oraz zamieszek politycznych — uważać należy za wysoce niepewną pozycję w polskim wywozie włókienniczym. Jedyne rynki nadbałtyckie traktować można jako pozycję trwałą o dużych jeszcze możliwościach rozwojowych, uzależnionych częściowo od ogólnego ukształtowania się stosunków gospodarczych z temi państwami.

Nie ulega w tych warunkach wątpliwości, że polityka eksportowa włókiennictwa polskiego winna najbaczniejszą uwagę poświęcić rynkom nowym, z których na czoło wysuwają się trzy grupy, zdradzające stały rozwój: a) Anglja, b) Austria, Węgry i Jugosławja, c) Kraje Skandynawskie.

Rynek angielski już z tego względu zasługuje na szczególną uwagę, że importuje — sądząc z przeprowadzonych przez Izbę badań — pewne ilości tkanin dla dalszego reeksportu nietylko do kolonij i dominjów (Południowa Afryka, Australja, Indje, Kanada), ale także na rynki obce (St. Zjednoczone, Chiny, Japonja). Należy jednak zaznaczyć, że niektóre gatunki eksportowane do Anglji pochłania rynek wewnętrzny (zwłaszcza średnie tkaniny wełniane, kołderki dziecinne i kołdry żakardowe, dywany szenilowe wełniane, tkaniny filcowe).

Z państw sukcesji austryjackiej na uwagę zasługuje Jugosławja, która nie posiada własnego przemysłu włókienniczego w większych rozmiarach, a reprezentuje rynek o 12 milj. ludności, konsumującej tkaniny typu wyrabianego w Polsce. Obecny eksport tkanin polskich do Jugosławji nie jest wprawdzie znaczny, jednakże korzystne zmiany w traktowaniu celnem tkanin polskich, oczekiwane przez sfery przemysłowe w związku z projektowaną rewizją polsko-jugosłowiańskiej umowy handlowej, wpłyną niewątpliwie dodatnio na rozmiary polskiego wywozu włókienniczego do Jugosławji.

Na rynku skandynawskim stwierdzono w roku sprawozdawczym wzrost zainteresowania dla tkanin polskich, co przypuszczalnie częściowo wiąże się z kilkoma imprezami polskimi natury propagandowej (por. str. 117 i 118). Dopiero r. 1931 wykaże czy zainteresowanie to miało charakter trwalszy.

Wreszcie wspomnieć należy o rynkach Bliskiego Wschodu, których udział w polskim eksporcie włókienniczym byłby przypuszczalnie w roku sprawozdawczym wyższy, gdyby nie stały temu na przeszkodzie przyczyny, wymienione już w sprawozdaniu za r. 1929: komplikacje walutowe w Persji i nieuregulowane stosunki traktatowe. Na najbliższe miesiące Persja wogóle nie może być brana w rachubę, wobec wprowadzenia przez rząd perski pełnej reglamentacji przywozu. Z Turcją trwa dotąd stan beztraktatowy, a konwencja polsko-grecka została wprowadzona w życie 15 listopada r. 1930 (por. str. 125 i 126).

* * *

Reasumując, stwierdzić należy, że spadek polskiego eksportu włókienniczego w r. 1930 spowodowany został głównie — podobnie jak w r. 1929 — przez dwie przyczyny: kryzys światowego przemysłu włókienniczego oraz trudności natury celnej. Szczególne nasilenie obu tych czynników w drugiej połowie roku sprawozdawczego działo, że podniesione wydatnie stawki zwrotu cel nie znalazły swego odbicia we wzroście eksportu włókienniczego. Niewątpliwie jednak spadek eksportu byłby znacznie silniejszy, gdyby zwiększenie stawek zwrotu cła nie miało miejsca. W normalnych warunkach bowiem system zwrotu cel stać się winien bardzo poważnym czynnikiem rozwoju polskiego eksportu włókienniczego. Zainteresowane sfery liczą się zwłaszcza z możliwością pokaźnego wzrostu obniżonego w r. 1930 wywozu tkanin wełnianych po rozciągnięciu na te tkaniny zwrotu cła za przędzę.

II. PRZEMYSŁ CHEMICZNY.

Tab. 1. Liczba zatrudnionych robotników wg. G. U. S. oraz wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin wg. I. B. K. G. i C. (patrz uwagi na str. 231).

Miesiące	Liczba zatrudnionych robotników						Wskaźniki przepracowanych w całej Polsce robotniko-godzin (popr. przez usunięcie wahań sezonowych 1925 — 1927 = 100)		
	P o l s k a			Okrąg Izby łódzkiej			1928	1929	1930
	1928	1929	1930	1928	1929	1930			
I	35.026	37.078	36.321	5.879	6.928	5.340	113,3	121,3	119,5
II	34.684	37.079	37.306	5.803	6.690	5.750	112,0	114,3	120,4
III	35.047	37.199	37.525	5.873	6.526	5.652	114,6	114,9	113,1
IV	34.430	38.325	37.290	5.817	6.734	5.410	113,9	118,6	117,8
V	26.076	37.866	36.501	6.233	6.909	5.701	113,5	115,8	111,4
VI	34.024	38.411	35.807	6.474	6.639	5.718	107,8	115,4	114,9
VII	35.987	38.805	36.481	6.683	6.769	5.763	115,8	117,7	114,6
VIII	36.419	38.143	36.288	6.968	6.716	5.795	117,2	118,2	111,5
IX	35.941	38.926	37.030	6.931	6.644	5.767	113,5	120,7	120,5
X	37.129	38.282	36.197	6.978	6.836	5.639	119,2	122,1	116,1
XI	37.255	38.173	35.728	7.135	6.497	5.636	119,1	124,5	117,7
XII	38.133	36.432	32.920	6.917	5.838	5.196	119,4	124,7	117,5
styczeń 1931 r.	—	—	34.034	—	—	5.290	—	—	115,0

Tab. 2. Liczba przepracowanych robotniko-godzin wg. G. U. S. (patrz uwagi na str. 232).

Kwartały	P O L S K A						Okrąg Izby łódzkiej		
	Liczby bezwzględne (w tys.)			W s k a ź n i k i			1930		
				1927-100		1929-100	Liczby bezwzgl. w tys.	Wskaźniki (Polska = 100)	
1928	1929	1930	1928	1929	1930				
I	19.398	20.034	20.213	108,9	112,4	113,4	100,8	2.614	12,9
II	18.491	19.317	18.915	103,8	108,4	106,2	94,3	2.597	13,7
III	19.964	20.556	19.900	112,0	115,4	111,7	99,3	2.735	13,7
IV	19.383	20.289	19.003	108,8	113,9	106,7	94,8	2.471	13,0
Razem	77.236	80.196	78.031	108,4	112,5	109,5	97,3	10.417	13,4

W roku 1929 przemysł chemiczny należał do nielicznych gałęzi polskiego przemysłu przetwórczego, mogących podówczas jeszcze wykazać się pomyślnym rozwojem o charakterze koniunkturalnym, któremu towarzyszyła rozbudowa strukturalna, uwidoczniiona we wzroście stanu posiadania maszyn i ilości zatrudnionych robotników, a przede wszystkim w powstawaniu nowych przedsiębiorstw i nowych działów tej najmłodszej gałęzi polskiego przemysłu przetwórczego. W roku 1930 sytuacja uległa gruntownej zmianie i przemysł ten objęty zostaje ogólnym polskim kryzysem gospodarczym zwłaszcza na terenie okręgu Izby. Wskaźnik ogólnej liczby przepracowanych w przemyśle chemicznym na terenie całej Polski robotniko-godzin wynosił w roku 1930 (1929 = 100) wprawdzie 97,3, ale analogiczny wskaźnik dla okręgu Izby nie przekraczał 87,7 (tab. 3).

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu włókienniczego, objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 232).

G r u p a	Liczba zakładów czynnych		Liczba robotników zatrudnionych w końcu r.		Liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
	1929	1930	1929	1930	1929	1930	Wskaźnik 1929 = 100
1. Fabryki sztucznego jedwabiu	1	1	4.582	3.605	1.487.274	1.169.048	78,6
2. Przemysł organiczny	4	4	588	542	162.245	131.978	81,3
3. Przemysł nieorganiczny	3	4	62	28	19.481	12.918	66,3
4. Fabryki materiałów wybuchowych	1	1	167	111	53.650	33.171	61,8
5. Fabryki przerobu tłuszczów i mydeł	2	3	18	25	5.292	15.508	293,0
6. Fabryki wyrobów gumowych:							
a) obuwia i płaszczy	2	2	2.091	1.743	526.891	614.850	116,7
b) artykułów technicznych	1	1	16	18	5.400	4.815	89,2
c) wyrobów azbestowo - gumowych	1	1	101	79	28.520	24.301	85,2
Razem	15	17	7.625	6.151	2.288.753	2.006.589	87,7

Wskaźnik wartości produkcji w zakładach objętych ankietą Izby jest jeszcze niższy (83,1) wskutek ogólnego spadku cen, a zwłaszcza

cen obuwia gumowego i jedwabiu sztucznego. Obydwie te grupy obejmują bowiem przeważającą część produkowanych na terenie Izby wyrobów chemicznych; z ogólnej sumy 79 milj. zł., odpowiadającej w przybliżeniu całej wartości produkcji na terenie okręgu Izby (tab. 4.) przypadało 34,6 milj. zł. w roku 1930 na jedwab sztuczny i 15, 2 milj. zł. na obuwie gumowe.

Tab. 4. Produkcja zakładów przemysłu chemicznego, objętych ankietą Izby (patrz uwagi na str. 232).

	Ilość w kg.			Wartość w zł.	
	1929	1930	Wskaźnik 1929=100	1929	1930
	Liczby bezwzględne			Liczby bezwzględne	
1. Jedwab sztuczny	2.131.000	2.201.540	103,3	41.491.000	34.586.000
2. Przemysł chemiczny organiczny					
a) produkty chemiczno-techniczne	1.629.228	1.297.078	79,6	2.488.982	2.173.687
b) barwniki	804.600	798.789	99,3	7.065.152	7.525.444
c) preparaty farmaceutyczne	53.400	49.000	91,8	1.254.000	1.123.555
3. Przemysł chemiczny nieorganiczny					
a) produkty chemiczno-techniczne	2.038.000	2.110.419	103,6	1.942.590	1.680.162
b) ultramaryna, farby i lakiery	523.000	385.000	73,6	882.169	650.129
4. Materiały wybuchowe	—	—	—	—	—
5. Tłuszcze i mydła	530.800	180.000	33,9	1.209.000	243.000
6. Klej chromowy	—	200.000	—	—	350.000
7. Przemysł gumowy					
a) obuwie gumowe i płaszczki	2.429.900	2.490.700	102,5	20.390.000	15.170.000
b) artykuły techniczne	59.800	43.650	73,0	2.375.600	1.631.850
c) wyroby azbestowo-gumowe	487.000	409.000	84,0		
O g ó ł e m	—	—	—	79.098.493	65.133.827

Pomiędzy powyższymi danymi, dotyczącymi stanu uruchomienia, rozmiarów produkcji oraz wartości produkcji poszczególnych grup

przemysłu chemicznego na terenie okręgu Izby, uderza na pierwszy rzut oka daleko idąca rozbieżność, gdyż wskaźniki przepracowanych robotniko-dni są znacznie niższe od wskaźników, określających zmiany w rozmiarach produkcji, które z kolei odbiegają znacznie od wskaźników wartości produkcji. Spadek wartości został już wyżej uzasadniony silną zniżką cen. Rozbieżność zaś między wskaźnikami stanu uruchomienia i rozmiarów produkcji tłumaczy się tem, że przemysł chemiczny a zwłaszcza fabryki jedwabiu sztucznego, obuwia gumowego i barwników mimo zwiększenia produkcji, przeprowadziły równocześnie reorganizację pracy w sensie zwiększenia wydajności robotnika, a poza tem ograniczyły znacznie liczbę robotników w oddziałach pomocniczych i warsztatach mechanicznych, obsadzonych przedtem silnie w związku z dokonywanymi inwestycjami. Przeprowadzona w ten sposób redukcja robotników nie spowodowała spadku wytwórczości, ale znalazła swe odbicie w statystyce przepracowanych robotniko-dni.

1. Jedwab sztuczny.

W ogólnopolskiej produkcji jedwabiu sztucznego stwierdza Związek Przemysłu Chemicznego Rzeczypospolitej Polskiej załamanie się wzrastającej stale od 10 lat krzywej produkcji, która w roku sprawozdawczym wynosiła tylko 2.700.000 kg., podczas gdy w roku 1929 sięgała 2.730.000 kg. Jedna z 3-ch polskich fabryk jedwabiu (w Myszkowie) była prawie przez cały rok 1930 nieczynna, co jednak częściowo skompensowane zostało przez wzrost produkcji jedwabiu sztucznego na terenie okręgu Izby (w Tomaszowie) oraz uruchomienie 3-ej polskiej fabryki (w Chodakowie). W ten sposób wzrósł w porównaniu z rokiem 1929 udział okręgu łódzkiego w ogólnej polskiej produkcji przędzy sztuczno-jedwabnej (tab. 5).

Tab. 5. Produkcja jedwabiu sztucznego w Polsce i okręgu łódzkim (Polska — wg. Zw. Prz. Ch. R. P.; okrąg Izby — wg. ankiety Izby).

	Polska			Okrąg Izby łódzkiej		
	kg.	Wskaźniki		kg.	Wskaźniki	
		1926=100	Świat=100		1926=100	Polska=100
1926	840.000	100	0,81	752.000	100	89,5
1927	1.500.000	178,5	1,09	1.350.000	179,5	90,0
1928	2.510.000	298,0	1,44	2.166.000	288,0	86,2
1929	2.730.000	325,0	1,51	2.131.000	283,3	78,0
1930	2.700.000	321,4	1,50	2.202.000	292,8	81,6

Jak widać nie uległ natomiast zmianie udział Polski w ogólnoświatowej produkcji jedwabiu sztucznego, która spadła z 198,7 milj. kg. w roku 1929 do 185,3 milj. kg. w roku 1930.

Należy jeszcze zaznaczyć, że w roku sprawozdawczym zlikwidowano dział produkcji jedwabiu kolodjonowego, którego produkcja na terenie okręgu Izby nie przekraczała w roku sprawozdawczym 8% ogólnej produkcji przędzy sztuczno-jedwabnej.

Zobrazowany wzrost produkcji jedwabiu sztucznego na terenie okręgu Izby nie świadczy bynajmniej o pomyślnej sytuacji rynkowej tej gałęzi przemysłu, która znacznie spotęgować musiała eksport po nader niskich cenach ogólnoświatowych, aby tą drogą uniknąć nadmiernego wzrostu zapasów (tab. 6).

Tab. 6. Produkcja, eksport, import i konsumpcja jedwabiu sztucznego w Polsce

(bez uwzględnienia odpadków jedwabiu sztucznego; produkcja wg. Zw. Prz. Ch. R. P.; eksport wg. ankiety Izby; import wg. G. U. S.; w kg.).

Rok	Produkcja	Eksport	Import	Konsumpcja wewnętrzna		
				ogółem	krajowy	zagraniczny
1926	840.000	215.557	66.100	690.543	90,4%	9,6%
1927	1.500.000	183.489	393.800	1.710.311	76,9%	23,1%
1928	2.510.000	218.029	756.800	3.048.771	75,2%	24,8%
1929	2.730.000	635.445	513.100	2.607.655	80,3%	19,7%
1930	2.700.000	808.900	371.800	2.262.900	83,6%	16,4%

Spadek konsumpcji przędzy sztuczno-jedwabnej w Polsce wynosił w roku 1930 w porównaniu z rokiem poprzednim ok. 13,3%, był przeto bardziej intensywny niż spadek konsumpcji przędzy bawełnianej cienkoprzędnej (ok. 8%) i dorównywał prawie spadkowi spożycia przędzy wełnianej czesankowej (ok. 15%). Fakt ten zasługuje na najbaczniejszą uwagę tembardziej, iż tendencja mody uzasadniała raczej w roku sprawozdawczym wydatne zwiększenie spożycia tkanin z zawartością sztucznego jedwabiu (por. str. 243). Z obserwacji nastrojów na rynku tkanin włókienniczych można było nawet wyciągnąć wniosek, iż spowodowany przez wspomnianą tendencję mody wzrost konsumpcji jedwabiu sztucznego powetuje z nadwyżką oczekiwany konjunkturalny spadek jego spożycia. Oczekiwania te zawiodły wskutek wysokiego

poziomu cen, które w okresie ogólnego zubożenia oddziaływać musiały hamująco na konsumpcję.

Wysoka ochrona celna zapobiegła w roku sprawozdawczym spadkowi cen jedwabiu sztucznego w Polsce do poziomu cen światowych, które obniżyły się, jak stwierdza Związek Przemysłu Chemicznego R. P., o 40 — 50% w porównaniu z r. 1929. Zasługujący na uwagę spadek cen zaobserwować można było w Polsce w roku sprawozdawczym przede wszystkim dla gatunków, produkowanych równocześnie przez konkurujące ze sobą fabryki polskie. Warunki pokrycia uległy na rynku przędzy sztuczno-jedwabnej tym samym zmianom, jakie zaszły w roku sprawozdawczym na rynku innych półfabrykatów włókienniczych. Kredyt wekslowy został więc znacznie ograniczony, wzrosły obroty gotówkowe, przyczem jednak rolę gotówki odgrywały w dużym stopniu krótkie weksle oraz postdatowane czeki. Podobnie jak inne działy, produkujące dla potrzeb przetwórczego przemysłu włókienniczego, poniosły także polskie fabryki jedwabiu sztucznego w roku sprawozdawczym straty wskutek niewypłacalności odbiorców z pośród przemysłu i handlu.

2. Barwniki syntetyczne.

Ulepszenia techniczne były niewątpliwie najpoważniejszym czynnikiem, który umożliwił utrzymanie produkcji barwników w roku sprawozdawczym na wysokim poziomie mimo pogłębienia kryzysu włókienniczego. Szczególnie korzystną rolę odegrały zwłaszcza wspomniane już w poprzednim sprawozdaniu Izby udoskonalenia w produkcji związków aminowych, stosowanych we włókiennictwie celem otrzymania t. zw. barw lodowych bezpośrednio na włóknie. Ponadto polski przemysł barwnikarski wytwarzać zaczął w roku sprawozdawczym szereg nowych barwników, przeznaczonych specjalnie do farbowania tkanin mundurowych. Dzięki temu zmalał import barwników i produkcja ich na terenie okręgu Izby utrzymała się na poziomie z roku 1929 mimo uruchomienia nowej polskiej fabryki barwników w Winnicy, która zwłaszcza w drugiej połowie roku sprawozdawczego wzmogła swą produkcję. Dalszym powodem wzrostu konsumpcji barwników w r. 1930 była także częściowo ulepszona organizacja zbytu, dzięki której wprowadzono krajowe barwniki syntetyczne na Kresy Wschodnie. Na terenie okręgu Izby rozwój wytwórczości barwników różnych rodzajów nie był równomierny, wzrosła bowiem produkcja barwników

bezpośrednich (wydatnie) i kwasowych (nieznacznie), zmalała natomiast produkcja barwników siarkowych.

Utrzymanie na dotychczasowym poziomie produkcji barwników w Polsce świadczy o żywotności tej gałęzi przemysłu tem więcej, że równocześnie miał miejsce spadek produkcji w przemyśle barwnikarskim niemieckim, który jest najgroźniejszym konkurentem polskich fabryk barwników. Import barwników niemieckich spadł w roku sprawozdawczym bardzo wydatnie (tab. 7), obniżył się również przywóz barwników z Szwajcarii, wzrósł natomiast z Francji. Ogólne rozmiary importu obniżyły się jednak z 654,9 tonn w r. 1929 do 474,6 tonn w r. 1930, zatem udział barwników krajowych w ogólnopolskiej konsumpcji, wynoszący już w r. 1929 — 54,9%, niewątpliwie wydatnie wzrósł w roku sprawozdawczym.

Tab. 11. Import barwników wg. krajów pochodzenia
(w tonnach).

Kraje	1925	1926	1927	1928	1929	1930
Niemcy . . .	429,9	239,7	763,3	683,4	415,8	279,1
Szwajcaria . .	62,7	143,9	204,2	191,5	157,8	113,3
Francja . . .	3,1	12,3	37,8	28,1	24,1	34,0
Włochy . . .	3,7	4,9	20,0	90,5	27,0	
Pozostałe kraje	21,0	19,4	32,1	63,3	30,2	48,2
Ogółem .	520,4	420,2	1.057,4	1.056,8	654,9	474,6

Mimo spadku importu odczuto jednak także w roku sprawozdawczym wzmoczenie walki konkurencyjnej, co obniżyło ceny barwników w II połowie roku o 5 — 10%; na początku r. 1931 nastąpiła dalsza zniżka. Warunki pokrycia zmieniły się podobnie jak w innych gałęziach przemysłu przetwórczego na terenie okręgu łódzkiego, udział weksli w ogólnym pokryciu spadł z 90% w r. 1929 do 25% w roku sprawozdawczym; wzrósł natomiast udział gotówki, kilkunastodniowych weksli oraz post-datowych czeków. Tak ograniczone kredyty wekslowe odegrały jednak poważną rolę przy wzmocnieniu sytuacji krajowego przemysłu barwnikarskiego na polskim rynku wewnętrznym, firmy zagraniczne bowiem, które w r. 1929 poniosły w kręgu łódzkim straty, całkowicie niemal cofnęły udzielane przemysłowi włókienniczemu kredyty.

Próby powołania do życia konwencji producentów barwników w Polsce narazie nie doprowadziły do konkretnych rezultatów. W związku z podwyższeniem ochrony celnej ważniejszych półproduktów barwnikarskich 4 fabryki barwników zawarły porozumienie z jedyną w Polsce wytwórnią półproduktów w sprawie pokrywania zapotrzebowania na półprodukty po cenach z góry ustalonych.

Eksport barwników w dalszym ciągu nie przekraczał nader skromnych rozmiarów, aczkolwiek wykazał wzrost z 5,9 tonn w r. 1929 do 19,9 tonn w roku sprawozdawczym.

3. Przemysł gumowy.

W końcu r. 1928 fabryki obuwia gumowego na terenie okręgu Izby przeszły okres reorganizacji, poczem w r. 1929 doprowadziły produkcję do rozmiarów, wynoszących 2.500 tonn wartości około 20 milj. zł., co reprezentowało podówczas około 35% ogólnopolskiej produkcji obuwia gumowego (łącznie z kaloszami, śniegowcami i t. d.). W r. 1930 przemysł ten stanął w obliczu kryzysu, który zmniejszył znacznie konsumpcję na rynku wewnętrznym, zalewanym ponadto w stopniu coraz silniejszym przez dumping sowiecki. Niemniej jednak fabryki obuwia gumowego na terenie okręgu Izby pomyślnie przebyły trwający dotąd okres kryzysu i zdołały utrzymać na poziomie nawet nieco wyższym rozmiary produkcji, wzmagając równocześnie prawie czterokrotnie eksport, który częściowo powetował spadek obrotów w kraju.

Oczywiście, że powyższy stan rzeczy zmniejszył znacznie rentowność fabryk obuwia gumowego, które obniżyły w roku sprawozdawczym kilkakrotnie ceny w stopniu, przekraczającym spadek cen surowego kauczuku. Według notowań giełdy londyńskiej ceny kauczuku surowego gatunku „Para fin” obniżyły się z 8¹/₂ d za 1 lb. w styczniu 1930 r. do 6¹/₈ d za 1 lb. w grudniu 1930 r. Natomiast cena eksportowa, osiągnięta przez fabryki łódzkie za sportowe obuwie dzieciinne, obniżyła się w tym samym okresie z 13¹/₂ d do 7¹/₄ d; para męskich kaloszy zimowych, sprzedawana detalicznie na rynku wewnętrznym zimą 1929 r. za 9 zł. wynosiła zimą 1930 r. tylko 6 zł. Pogorszyły się też warunki pokrycia. Na początku roku sprawozdawczego 5 fabryk obuwia gumowego („Pe-Pe-Ge”, „Gentelman”, „F. W. Schweikert”, „Wudeta”, „Ardal”) powołało do życia konwencję p. n. „Polgum”, kontyngentującą produkcję i ustalającą ceny i warunki płatności. Konwencja ta

przekształcona została dnia 20 lipca na syndykat z własną organizacją wyłącznej sprzedaży na rynku polskim, ale po 6-ciu tygodniach istnienia syndykat został rozwiązany, co spowodowało dezorientację rynku wewnętrznego i silniejszy spadek cen. Dopiero na początku r. 1931 „Polgum” został ponownie utworzony.

Import obuwia gumowego był w roku sprawozdawczym specjalnie dokuczliwy ze względu na formę bezwzględnego dumpingu, zastosowanego przez Rosję Sowiecką. Ogólne rozmiary przywozów spadły jednak ponownie z 442,2 ton wartości 8,6 milj. zł. w r. 1929 do 363,1 tonn wartości 6,8 milj. zł. w r. 1930 (tab. 8).

Tab. 8. Import obuwia gumowego i kaloszy.

Rok	Ogółem		Łotwa		Szwecja		Z. S. R. R.		Inne kraje	
	Waga w tonnach	wartość w tys. zł.	tonny	%	tonny	%	tonny	%	tonny	%
1926	117,9	2.347	55,1	46,7	13,5	11,5	27,7	23,5	21,6	18,3
1927	531,5	13.172	292,2	54,9	131,7	24,8	61,2	11,5	46,4	8,8
1928	746,8	16.101	352,0	47,1	142,7	19,1	122,3	16,4	129,8	17,4
1929	442,2	8.617	86,2	19,5	68,5	15,5	229,8	52,0	57,7	13,0
1930	363,1	6.792	26,7	7,3	6,4	1,8	292,3	80,5	37,7	10,4

Przemysł krajowy, jak widać, w stopniu coraz silniejszym opowiada rynek wewnętrzny i przypuszczalnie zczasem całkowicie pokryć będzie mógł jego zapotrzebowanie, jeżeli nie nastąpią nieoczekiwane posunięcia ze strony konkurencji sowieckiej, która zdołała podnieść swój udział w ogólnym imporcie obuwia gumowego do Polski z 23,5% w r. 1926 do 52% w r. 1929 i 80,5% w r. 1930. Rosyjskie obuwie gumowe (zwłaszcza kalosze) wyparło już niemal całkowicie konkurencję łotewską i szwedzką. Zjawisku temu winno się poświęcić baczną uwagę, gdyż kontynuowanie dotychczasowej polityki cen uprawianej w r. 1930 przez sowiecki trust gumowy, stać się może przyczyną daleko idących trudności dla przemysłu krajowego. Zdaniem Związku Przemysłu Chemicznego R. P. rosyjskie obuwie gumowe ofiarowane było częstokroć po cenach, niepokrywających nawet kosztów kauczuku, zawartego w gotowym towarze. Zimą r. 1930 cena kaloszy rosyjskich oscylowała około 7 zł.; po odliczeniu autonomicznej stawki celnej w wysokości 5 zł. fabryki rosyjskie otrzymywały zatem zaledwie 2 — 3 zł. za parę kaloszy, co

oczywiście nasuwać może zrozumiałe refleksje. Odczuto też dotkliwie na rynku w roku sprawozdawczym rosnący import obuwia gumowego z Czechosłowacji.

Jak już zaznaczono przemysł gumowy okręgu Izby zdołał w roku sprawozdawczym nie tylko usadowić się mocniej na rynku wewnętrznym i walczyć skutecznie z konkurencją zagraniczną, lecz równocześnie spotęgować wywóz na rynki zagraniczne. Ogólnopolski eksport obuwia gumowego wynosił w r. 1929 — 1.171,6 tonn wartości 10,1 milj. zł., a w r. 1930 — 1.399 tonn wartości 13,8 milj. zł. wzrost wartości wywozu sięgał zatem 38%. Eksport z okręgu Izby wzrósł procentowo znacznie wydatniej; w ten sposób podniesiony został udział okręgu w ogólnopolskim wywozie obuwia gumowego, przekraczając w roku sprawozdawczym — 16%. Zaznaczyć jeszcze należy, że eksport obuwia gumowego z okręgu Izby nie ma charakteru sporadycznego, oparty jest bowiem na konsekwentnej akcji organizacyjnej.

Z poszczególnych rynków zbytu w roku sprawozdawczym według danych „Handlu zagranicznego R. P.” największą rolę nadal odgrywał rynek angielski (4.307 q wartości 4.4 milj. zł.), poza tem: Austria (1.958 q — 1,5 milj. zł.), kraje skandynawskie (1.136 q — 1,2 milj. zł.), Węgry (483 q — 684 tys. zł.) i t. d. Z rynków pozaeuropejskich importują pokaźne ilości obuwia sportowego i ludowego kraje Bliskiego Wschodu (Syrja — 714 q — 493 tys. zł.); zaznaczyć zresztą należy, że opublikowane w „Handlu zagranicznym R. P.” cyfry nie ilustrują z dostateczną ścisłością kierunków eksportu polskiego obuwia gumowego, bardzo znaczną część wywozu obejmują bowiem ogólnikową pozycją „inne kraje”.

Z postulatów, wysuwanych przez fabryki obuwia gumowego na terenie okręgu Izby, na uwagę zasługują przede wszystkim dezyderaty, których realizacja podnieść może znacznie pozycję w bilansie wymiany gotowych wyrobów przemysłowych. W szczególności pożądanym byłoby ustanowienie zwrotu cła za przędzę i barwniki, zawarte w tkaninach, które wykończane jest eksportowane obuwie, na wzór analogicznych stawek wprowadzonych w marcu 1931 r. dla gotowej odzieży. Ponadto wskazanym byłoby usunięcie trudności, na jakie napotyka obecnie dyskont trat, pochodzący z eksportu.

* * *

Z pozostałych 2 fabryk przemysłu gumowego, istniejących na terenie okręgu Izby, ograniczyła bardzo silnie produkcję w roku

sprawozdawczym wytwórnia artykułów technicznych dla przemysłu włókienniczego, wyrobów ebonitowych, węzów i wałów fabrycznych, która podobnie jak w roku 1929 w dalszym ciągu silnie odczuwa kryzys włókienniczy. Drugi z wymienionych zakładów, produkujący płyty azbestowe, uszczelnienia do maszyn, nici azbestowe oraz różnego rodzaju wyroby azbestowo-kauczukowe, także ograniczył produkcję o 16⁰/₀. Wskutek kryzysu włókiennictwa oraz zastoju budowlanego obniżyła się też wydatnie produkcja ultramaryny, farb i lakierów (wskaźnik 73,3⁰/₀).

Wreszcie wspomnieć należy o ponownem uruchomieniu na terenie okręgu Izby w roku sprawozdawczym fabryki kleju. Wytwórnia ta, produkująca dawniej klej kostny, rozpoczęła w r. 1930 tytułem próby po odpowiedniej zmianie urządzenia fabrykację kleju chromowego, licząc na eksport do Anglii i Stanów Zjednoczonych. Zwyżka ceł w Stanach Zjednoczonych oraz spadek popytu na rynku angielskim umożliwiły jednak wyeksportowanie zaledwie 40⁰/₀ wyprodukowanych ilości, wskutek czego fabryka została na początku października ponownie unieruchomiona.

III. PRZEMYSŁ METALOWY.

Tab. 1. Liczba zatrudnionych robotników wg. G. U. S. oraz wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin wg. I. B. K. G. i C. (patrz uwagi na str. 231).

Miesiące	Liczba zatrudnionych robotników						Wskaźniki przepracowanych w całej Polsce robotniko-godzin (popr. przez usunięcie wahań sezonowych 1925 = 1927 = 100)		
	P o l s k a			Okrąg Izby Łódzkiej			1928	1929	1930
	1928	1929	1930	1928	1929	1930			
I	84.883	97.135	82.921	5.852	6.840	5.042	130,6	150,2	126,3
II	87.599	98.875	79.931	6.050	6.712	5.095	135,6	146,9	120,2
III	89.822	97.937	79.879	6.093	6.563	5.081	138,0	149,8	113,5
IV	91.084	100.164	78.416	6.207	6.618	5.025	139,9	156,2	112,8
V	93.222	99.790	74.121	6.213	6.437	4.934	145,9	154,8	108,3
VI	94.152	98.504	74.749	6.328	6.515	4.955	146,9	151,6	106,5
VII	96.702	91.825	73.881	6.571	6.323	4.874	144,9	133,1	102,8
VIII	98.205	95.813	74.808	6.690	6.280	4.852	145,3	134,8	107,0
IX	99.809	96.422	76.955	6.850	5.791	4.819	143,1	135,6	104,4
X	99.854	95.648	75.234	6.575	5.974	4.913	143,1	136,1	107,7
XI	100.288	93.876	70.783	6.843	5.736	4.729	143,5	131,9	97,2
XII	97.655	86.241	62.263	6.771	4.916	4.278	144,8	131,9	93,0
styczeń 1931 r.	—	—	61.988	—	—	4.095	—	—	87,6

Tab. 2. Liczba przepracowanych robotniko-godzin wg. G. U. S. (patrz uwagi na str. 232).

Kwartały	P O L S K A						Okrąg Izby Łódzkiej		
	Liczby bezwzględne (w tys.)			W s k a ź n i k i			1930		
	1928	1929	1930	1927=100		1929=100	Liczby bezwzgl. w tys.	Wskaźnik (Polska = 100)	
1928				1929	1930				
I	47.984	52.759	42.674	117,9	129,6	104,8	84,6	2.432	5,7
II	47.365	50.708	36.189	116,4	124,6	88,9	71,8	2.441	6,7
III	53.462	49.961	38.948	131,4	122,8	95,7	77,2	2.499	6,4
IV	51.845	48.298	35.258	127,4	118,7	86,6	69,9	2.245	6,4
Razem	200.656	201.726	153.069	123,3	123,9	94,0	75,9	9.617	6,3

Dla przemysłu metalowo-maszynowego, a zwłaszcza dla ogdrywających na terenie okręgu Izby pokażą rolę fabryk maszyn włókienniczych oraz zakładów wielowydziałowych rok 1930 był podobnie

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu metalowego, objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 232).

GRUPA	Liczba zakładów czynnych		Liczba robotników zatrudnionych w końcu r.		Liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
	1929	1930	1929	1930	1929	1930	Wskaźnik 1929=100
A. Grupa metalowo-żelazna.							
1. Fabryki metalowo-maszynowe wielowydziałowe	5	5	1.316	895	386.362	248.509	64,3
2. Odlewnie żelaza, stali i przedmiotów kutolanych	4	4	72	67	20.668	30.436	147,3
3. Fabryki wyr. kotłarskich, konstruk. żelaznych i mebli	13	13	424	308	118.866	91.832	77,3
4. Fabryki wyrobów metalowych	7	7	740	536	216.668	192.031	88,6
5. Fabryki wyrobów ciągnionych	5	4	757	750	244.976	199.728	81,5
6. Fabryki wyrobów żelaznych, kutych, prasowanych i tłoczonych	12	12	503	479	142.819	120.038	84,0
B. Grupa maszynowo-elektrotechniczna.							
7. Fabryki maszyn	33	33	1.438	1.100	438.788	328.841	74,9
a) włókienniczych	9	9	466	394	147.668	108.425	73,4
b) rolniczych i spoż.	17	17	600	443	171.605	127.721	74,4
c) silników i turbin	2	2	270	155	81.400	54.630	67,1
d) różnych	5	5	102	108	38.115	38.065	99,9
8. Fabryki instr. metalowo-precyzyjnych	3	3	152	110	42.168	32.919	78,1
9. Fabryki elektro- i radjotechniczne	9	10	388	418	101.509	110.626	108,9
10. Fabryki środków przewozowych	2	1	48	37	16.692	10.552	63,2
11. Warsztaty reparacyjne i rytownie walców	5	6	136	153	34.600	43.326	125,2
Ogółem	98	98	5.974	4.853	1.764.116	1.408.838	79,8

jak dla przemysłu włókienniczego już drugim rokiem przesilenia, które w roku 1929 obniżyło stan uruchomienia tej gałęzi przemysłu w okręgu łódzkim o 8%. W roku sprawozdawczym proces redukcji ilości zatrudnienia robotników oraz liczby przepracowanych robotniko-dni był kontynuowany w tempie jeszcze silniejszym: ogólnopolski wskaźnik przepracowanych w przemyśle tym robotniko-godzin, który według obliczeń Instytutu B. K. G. i C. w kwietniu 1929 r. osiągnął swoje maksimum (156,2%), obniżył się w styczniu roku sprawozdawczego do 126,3%, w kwietniu — do 112,8%, w lipcu — 3102,8%, poczem po nieznacznej poprawie w ciągu następujących miesięcy spadł w listopadzie do 97,2%, a w styczniu 1931 — 87,6% (tab.1).

W rezultacie ogólna liczba przepracowanych na terenie okręgu Izby robotniko-dni obniżyła się w porównaniu z r. 1929 o 20,2%, a zatem silniej niż w przemyśle włókienniczym. W tym samym stopniu obniżona została ogólna ilość zatrudnionych robotników (tab. 3), przyczem silną redukcją czasu pracy dotknięte były zakłady wielowydziałowe (wskaźnik 64,3%) produkujące przede wszystkim maszyny włókiennicze oraz samodzielne wytwórnie tychże maszyn (wskaźnik 73,4%) w związku z kryzysem włókiennictwa.

Zmiany w rozmiarach produkcji odpowiadają naogół przeobrażeniom w stanie uruchomienia z pewnymi odchyleniami, uwidocznionymi w tab. 4, a omówionymi niżej w uwagach, poświęconych poszczególnym działom przemysłu metalowo-maszynowego na terenie okręgu Izby.

W uwagach ogólnych o sytuacji wszystkich grup przemysłu metalowo-maszynowego na terenie okręgu Izby nadmienić jeszcze należy, że sprawa zaopatrzenia w surowce nie nasuwała także w r. 1930, podobnie jak w r. 1929, większych trudności. Szybkość wykonania dostaw żelaza ucierpiała wprawdzie w pewnym stopniu wskutek odczuwanych przez huty trudności w ustalaniu programu produkcyjnego, co z kolei wywołane było przez odczuwaną na rynku niepewność. Cena żelaza handlowego nie uległa w ciągu całego r. 1930 zmianie i wynosiła zł. 357. — (cena zasadnicza) za tonnę franco wagon stacja Chebzie, podobnie jak w ciągu całego roku poprzedniego. Także cena surówki odlewniczej przy dostatecznej podaży utrzymała się na poziomie ustalonym w listopadzie 1929 r., wynosiła więc zł. 220. — za tonnę surówki (o zawartości krzemu powyżej 3%). Dopiero w ostatnich tygodniach r. 1930 i na początku r. 1931 nastąpiła 15%-wa zniżka cen surówki odlewniczej wskutek wzmożonej konkurencji hut.

**Tab. 4. Produkcja zakładów przemysłu metalowego
objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 232).**

	Ilość w kg.			Wartość w zł.	
	1929	1930	Wskaźnik 1929=100	1929	1930
	Liczby bezwzględne			Liczby bezwzględne	
1. Odlewy żeliwne . . .	9.736.427	8.733.440	80,1	7.268.476	6.338.524
2. Różne	10.106.076	7.235.840	71,6	9.923.941	6.924.235
a) wyroby kotlarskie (wraz z centr.-ogrzew.)	8.406.851	6.317.840	75,2	8.118.490	5.652.450
b) konstrukcje żel.	1.699.225	918.000	54,0	1.546.570	951.000
c) meble	1.058	1.826	172,6	258.881	320.785
3. Wyroby metalowe . .	2.761.940	2.099.469	76,0	13.424.456	8.856.030
a) mosiężne i miedz.	2.700.940	2.051.819	75,8	12.867.519	8.422.145
b) aluminiowe	20.000	18.000	90,0	217.000	126.000
c) inne	41.000	29.650	72,3	339.937	307.885
4. Wyroby żelazne ciągnione	10.461.000	8.401.250	80,3	6.940.722	6.002.675
a) gwoździe, drut, śru- by, liny, siatki dru- ciane i t. d.	10.142.000	8.273.000	81,6	6.696.250	5.890.000
b) sprzężyny meblowe	319.000	128.250	40,2	244.472	112.675
5. Wyroby żelazne kute, prasowane i tłoczone	5.229.039	3.229.339	61,8	5.934.893	4.402.656
a) kute	2.881.420	1.937.160	67,2	4.703.685	3.662.726
b) blacha i wyr. z niej	319.878	167.493	52,4		
c) wyroby tłoczone . .	30.638	34.060	111,2		
d) transmisje i koła	1.997.103	1.090.626	54,6		
6. Maszyny i ich części	szt. 36.052	28.453	78,9	11.014.941	7.887.021
a) włókiennicze szt. nadto płochy tkac. i części masz.	1.579	655	41,5	5.293.081	2.647.503
b) rolnicze i spożywcze	33.696	27.245	80,9		
c) obrabiarki	206	108	52,4	1.148.550	1.176.360
d) silniki i turbiny nadto części tychże	—	—	—		
e) inne maszyny nadto części ma- szyn różnych	361	227	62,9		
f) inne części maszyn	—	—	—	1.046.507	722.315
7. Wyroby precyzyjne . .	—	—	—	1.364.718	1.051.009
8. Artykuły elektro- i ra- djotechniczne	—	—	—	6.665.794	6.500.703
a) baterje i żarówki,	1.901.526	1.675.409	88,2	4.003.590	3.300.167
b) przewodniki elekt- ryczne, tablice roz- dzielcze i t. p. kg.	344.500	408.200	118,5	2.415.660	2.641.820
c) odbiorniki radiowe i ich części	—	—	—	246.544	558.716
9. Karoserje samochod.	szt. 87	40	46,0	354.033	287.120
Razem	—	—	—	6.2891.974	48.249.973

Zaobserwowane w r. 1929 trudności przy dostawie koksu krajowego zostały zlikwidowane w roku sprawozdawczym przy cenach utrzymanych w ciągu całego roku na poziomie z końca r. 1929 (zł. 50,80).

Normalnie też kształtowała się dostawa stali przy cenach niezmiennych oraz łomu żeliwnego, który jednak silnie zniżkował, co uważać należy za bardzo znamienny dla przemysłu metalowego objaw konjunkturalny. Cena fragmentu krajowego, która w r. 1929 wahała się od 175 do 185 zł. za tonnę franco wagon stacja załadowcza, obniżyła się w końcu roku sprawozdawczego do zł. 140 — 150 franco stacja odbiorcza. Poza łomem jednak ceny konsumowanych przez przetwórczy przemysł metalowy surowców utrzymały się, jak widać z powyższych uwag, w roku sprawozdawczym na poziomie z końca r. 1929; to też omówiony poniżej spadek cen niektórych gotowych wyrobów przemysłu metalowego obniżył w r. 1930 marżę zarobkową i rentowność tego przemysłu.

1. Odlewy, kotły, radiatory.

Dla odlewni i wytwórni instalacyj centralnego ogrzewania r. 1930 był, podobnie jak dla całego przetwórczego przemysłu metalowego okresem silnego kryzysu. Według obliczeń I. B. K. G. i C. spadek zamówień na wyroby walcownicze, symptomatyczny dla sytuacji całego przemysłu metalowego w kolejnych kwartałach 1930 r., ilustrują następujące wskaźniki (analogiczny kwartał 1929 r. = 100): I-y kwartał — 58, II-gi — 62, III-ci — 90, IV-y — 53. Jak widać zatem nastąpiła w III kwartale roku sprawozdawczego dość wyraźna poprawa, związana przedewszystkiem z przejściowym wzmoczeniem ruchu budowlanego, zasilanego w okresie od czerwca do października wydatnie kredytami. W ostatnim kwartale roku sprawozdawczego nastąpiło zahamowanie ruchu budowlanego, które równocześnie w stopniu bardzo silnym zaostriżyło kryzys w związanych z budownictwem działach przetwórczego przemysłu metalowego. Na terenie okręgu Izby sytuacja była odmienna, gdyż tutaj także w III-cim kwartale nie nastąpiła bynajmniej poprawa; to też w zakładach metalowych okręgu łódzkiego nie zaobserwowano nawet jesienią przejściowego wzrostu zbytu odlewów w takim stopniu, jak na terenie całego państwa.

Spadek produkcji w grupie odlewów, kotłów i radiatorów na terenie okręgu Izby miał więc w roku 1930 charakter procesu

ogólnego i stałego, aczkolwiek kształtował się niejednolicie w poszczególnych działach omówionej grupy. Produkcja wyrobów kotlarskich, zwłaszcza kotłów wodnych „Eswu” do centralnego ogrzewania, kotłów systemu Strebla oraz grzejników obniżyła się bowiem w związku ze szczególnie silnym ograniczeniem budownictwa przemysłowego oraz gmachów publicznych w stopniu znacznie silniejszym (75,2) niż wytwórczość odlewów żeliwnych (80,1), zależnych nie tylko od ruchu budowlanego. Należy jeszcze zaznaczyć, że w r. 1929 ruch budowlany nie był znaczny, istniała jednak pokaźna ilość budynków wybudowanych w r. 1928 i podlegających wykończeniu, co umożliwiło przemysłowi metalowemu okręgu podnieść produkcję instalacyj centralnego ogrzewania w porównaniu z r. 1928 o 42,5%; w r. 1930 natomiast mimo wspomnianego już wzmocnienia akcji kredytowej dla budownictwa w III kwartale tego roku musiała zmaleć produkcja kotłów i grzejników, jako artykułów związanych z wykończaniem domów.

Przechodząc do odlewów niezwiązanych z budownictwem zaznaczyć należy, że rynek ich kształtował się niejednolicie, popyt na odlewy kwasoodporne i t. p. dla przemysłu chemicznego obniżył się bowiem znacznie silniej niż np. konsumpcja utwardzonych walców młyńskich.

Przedstawiona wyżej sytuacja oddziałać musiała zniżkowo na ceny mimo, że cena surowca utrzymała się, jak już zaznaczono, w ciągu całego roku sprawozdawczego na poziomie niezmiennym. Przeciętą ceną 1 kg. odlewów żeliwnych obniżyła się z 60 gr. w styczniu do 52 gr. w grudniu 1930 r.; ceny kotłów do centralnego ogrzewania oraz grzejników spadły również wydatnie. Warunki pokrycia uległy także pogorszeniu, w r. 1930 przeważały bowiem weksle z terminem do 5 miesięcy, podczas gdy w r. 1929 terminy weksli były krótsze, a ponadto około 30% pokrycia otrzymywano w gotówce. Jak widać zatem zaobserwowany w przemyśle włókienniczym i chemicznym proces ograniczenia kredytów wekslowych i przejścia do transakcyj gotówkowych nie objął przemysłu metalowego. Zniżka cen oraz pogorszenie warunków pokrycia na ogólnopolskim rynku odlewów i wyrobów kotlarskich spowodowane zostały przez wzmoczoną walkę konkurencyjną oraz rozpadanie się niektórych porozumień kartelowych. Dnia 1 października 1930 r. rozwiązane zostało Centralne Biuro Sprzedaży Odlewów Ogrzewalnych „Cebeo”, a 1 stycznia 1931 r. — Centrala Handlowa Odlewni Żeliwa. Syndykaty te już przedtem spotykały duże trudności przy regulowaniu rynku

odlewów i grzejników wskutek silnej konkurencji outsider'ów (m. i. także na terenie okręgu łódzkiego).

Import odlewów, kotłów oraz grzejników nie odegrał w roku sprawozdawczym poważniejszej roli, obniżył się bowiem w porównaniu z r. 1929 wydatnie. Szczególnie silnie spadł przywóz walców utwardzonych (z 2.395 tonn do 1.002 tonn), wyrobów kotlarskich (z 1.098 t. do 502 t.) oraz rur żebrowych, grzejników, części kotłów i innych części żeliwnych do ogrzewania centralnego.

Eksport wyrobów odlewniczych z okręgu łódzkiego ograniczył się w roku sprawozdawczym, podobnie jak w r. 1929, do nieznacznych transakcyj z Gdańskiem.

2. Wyroby metalowe.

Obniżyła się także w roku sprawozdawczym na terenie okręgu Izby o 25% ogólna produkcja w grupie metali półszlachetnych, przyczem sytuacja rynkowa poszczególnych artykułów kształtowała się nader niejednolicie, co oczywiście wpłynęło także na dużą różnicę w rozmiarach spadku ich produkcji. Wytwórczość miedzianych ścian paleniskowych obniżyła się w przybliżeniu o 15%, taśm miedzianych, drutu mosiężnego oraz blach mosiężnych — o 20%. W stopniu najsilniejszym obniżyła się produkcja blach miedzianych oraz krążków mosiężnych; na poziomie z r. 1929 utrzymała się natomiast produkcja taśm mosiężnych oraz białego metalu.

Wartość produkcji półfabrykatów miedzianych i mosiężnych spadła w stopniu jeszcze silniejszym wskutek zniżki cen miedzi, trwającej przez cały r. 1930. Według notowań giełdy londyńskiej cena 1 tonny miedzi (standart) obniżyła się z 3.000 zł. w styczniu 1930 r. do 1.900 zł. w styczniu 1931 r.

Nie zaobserwowano w roku sprawozdawczym poważniejszej zmiany w fabrykacji nakryć stołowych z aluminium. Produkcja wyrobów tych obniżyła się wprawdzie tylko o 10%, jednakże spadek ten miał przypuszczalnie charakter przejściowy wobec oczekiwanego strukturalnego wzrostu konsumpcji tych wyrobów.

Sytuacja fabryk armatur, dość pomyślna w r. 1929, pogorszyła się znacznie w roku sprawozdawczym w związku z zastojem budowlanym i zanikiem inwestycji przemysłowych. Na rynku armatur w dalszym ciągu odczuto silnie konkurencję wyrobów zagranicznych mimo wydatnego spadku przywozu (armatura żelazna i stalowa

z 1.234 tonn w r. 1929 do 600 tonn w r. 1930, armatura śpiżowa 710 t. w r. 1929 do 501 t. w r. 1930).

W dziale galanterji metalowej zanotować należy uruchomienie założonej na terenie okręgu Izby w końcu roku sprawozdawczego pierwszej w Polsce wytwórni zamków błyskawicznych z alpaki do konfekcji. Ten nowy dział przemysłu niewątpliwie w znacznym stopniu zastąpi pokaźny dotąd import tych artykułów.

3. Wyroby żelazne.

W grupie wyrobów żelaznych największą rolę odgrywa na terenie okręgu Izby produkcja gwoździ i drutu (ocynkowanego, stalowego i kolczastego). Przemysł druciano-gwoździarski był w ciągu całego roku 1930 skartelizowany i posiadał własną organizację wyłącznej sprzedaży p. n. „Centralne Biuro Polskich Fabryk Gwoździ i Drutu”. Według informacji syndykatu tego, zbyt zrzeszonych fabryk gwoździ i drutu wynosił w roku 1930 zaledwie 69% zbytu z r. 1929 wzgl. 58% zbytu z r. 1928. Ten spadek obrotów, na który tylko w 10% składa się niżka cen, spowodowany był zarówno przez kryzys budowlany jak i przez spadek zamówień rządowych. Wspomniana niżka cen zarządzona została przez syndykat w 2-im kwartale 1930 r. celem zwiększenia popytu, co jednak zawiodło. W rezultacie skartelizowane fabryki gwoździ i drutu nie mogły wykorzystać pełnych zdolności produkcyjnych, co oczywiście odbiło się ujemnie na rentowności tej gałęzi przemysłu. Po rozwiązaniu syndykatu na tle trudności przy rozdziale kwot kontyngentowych sytuacja uległa dalszemu pogorszeniu, nastąpił bowiem dalszy bardzo silny spadek cen (z 95 gr. za kg. drutu ocynkowanego 4 mm w końcu 1930 r. do 55 gr. — w marcu 1931).

Niezależnie od skurczenia się ogólnej pojemności rynku wewnętrznego na spadek produkcji wpłynęła także wydatnie konkurencja zagraniczna zwłaszcza czeska. Intensywna działalność czeskiego syndykatu eksportowego skłoniła przemysł polski do zawarcia konwencji, zmierzającej do ograniczenia przywozu drutu żelaznego z Czechosłowacji do Polski do 4.400 t. Niemniej jednak import drutu żelaznego i stalowego wzrósł z 4.171 t. w roku 1929 do 5.216 t. w roku 1930, co już samo przez się musiało deprymująco wpłynąć na rynek.

Ogólno-polski eksport gwoździ i drutu obniżył się w roku sprawozdawczym w zrzeszonych fabrykach do 667,5 t. (w r. 1929 — 2.136 t.). Udział okręgu w eksporcie ogólno-polskim nie przekraczał 20%, przyczem kierował się do Belgji (drut stalowy), podczas gdy inne okręgi eksportowały drut do Rosji, krajów nadbałtyckich, Czechosłowacji i Austrii. Nieznaczny już w roku 1929 eksport gwoździ i drutu ocynkowanego z okręgu łódzkiego do Rumunii został w roku sprawozdawczym zupełnie zaniechany.

Analogicznie mniej więcej kształtowała się sytuacja na rynku innych wyrobów żelaznych ciągnionych. Produkcja widel, łopat i szpadli obniżyła się niemal o 50% w związku z kryzysem rolniczym i budowlanym. Ponadto odczuto ponownie w artykułach tych konkurencję zagraniczną. Import widel, łopat i t. p. obniżył się wprawdzie z 1.071 t. w r. 1929 do 750 t. w r. 1930, niemniej jednak udział Niemiec w zaopatrywaniu Poznańskiego, Pomorza i Śląska oraz Czechosłowacji i Węgier w zaopatrywaniu Małopolski Wschodniej i Wołynia w omawiane artykuły był bardzo znaczny. Na rynku sprężyn meblowych w dalszym ciągu konkurują z wyrobami polskimi skutecznie sprężyny wykonane w Gdańsku z drutu niemieckiego, którego przywóz do Polski jest zakazany. Produkcja sprężyn na terenie okręgu Izby spadła wskutek tego o 60% (tab. 4), a zdaniem zainteresowanych przemysłowców wszystkie wytwórnie polskie zmuszone będą do zamknięcia warsztatów sprężynowych, jeżeli nie nastąpi zahamowanie omówionego ukrytego importu z Niemiec. Pomyślniej nieco kształtowała się w roku sprawozdawczym na terenie okręgu Izby produkcja lin drucianych i stalowych, które nadchodzą wprawdzie nadal z Austrii i Niemiec, jednakże w ilościach znacznie ograniczonych (ogólny przywóz lin drucianych wynosił w roku 1928 — 496,9 t. w r. 1930 — 150,8 t.) częściowo wskutek rozwoju produkcji nowourządzonych w okręgu łódzkim warsztatów. Ogólno-polski rynek lin kształtował się natomiast mniej pomyślnie wskutek silnego spadku zapotrzebowania ze strony zagłębia naftowego.

Wyplącalność odbiorców na rynku gwoździ, drutu, widel, łopat, sprężyn i lin pogorszyła się w roku sprawozdawczym bardzo znacznie. Straty przemysłu z tytułu nadzorów sądowych i niewypłacalności byłyby jeszcze wydatniejsze, gdyby nie przeciwdziałała temu dość skuteczna działalność istniejących w r. 1930 i utrzymanych także w roku następnym instytucyj sprzedażnych (Wydział Akwizycji Widel, Wydział Akwizycji Łopat i Zjednoczone Fabryki Lin Drucianych).

Ogólno-polska produkcja śrub obniżyła się według informacji „Zjednoczonych Polskich Fabryk Śrub”, reprezentujących także przemysł śrubowy okręgu łódzkiego, w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1929 o 45%. Na terenie okręgu Izby spadek produkcji nie był tak silny, jednakże i tutaj wynosił około 30%. Wartość obrotów zmalała w stopniu jeszcze silniejszym, równocześnie bowiem obniżyły się pokaźnie ceny wyrobów śrubowych, zwłaszcza śrub czarnych. Cena nitów kotłowych 16 x 50 mm., wynosząca w październiku r. 1929 — zł. 73 netto za 100 kg., obniżyła się w styczniu 1930 r. do zł. 72, a w lipcu do zł. 61 i na tym poziomie utrzymała się do końca roku. Cena śrub czarnych o wymiarze 1/2 x 50 mm. spadła już w ostatnim kwartale r. 1929 ze 147 zł. za 100 kg. do 136 zł., a w ostatnim kwartale roku sprawozdawczego — do 117 zł. Ten spadek cen był najważniejszym czynnikiem pokaźnego obniżenia importu małowartościowych czarnych wyrobów śrubowych. Przywóz wyrobów śrubowych toczonych i z metali półszlachetnych zwiększył się natomiast wskutek przewagi technicznej fabryk zagranicznych. Warunki pokrycia, regulowane przez syndykat, nie uległy poważniejszym zmianom. W pokryciu przeważały weksle (od 50 — 75%) z terminem do 4 — 5 miesięcy; rabaty gotówkowe udzielane przez syndykat wynosiły 3 — 5%. Wypłacalność odbiorców pogorszyła się znacznie; odsetek protestów sięgał mimo ostrej cenzury portfelu 10% całego pokrycia wekslowego; ostateczne straty z tego tytułu były jednak znacznie niższe. Rentowność ucierpiała raczej z powodu wydatnego ograniczenia produkcji przy pełnych kosztach generalnych.

B. Grupa maszynowo-elektrotechniczna.

4. Maszyny włókiennicze.

Wśród pozostałych działów przemysłu maszynowego fabryki maszyn włókienniczych zajmują o tyle stanowisko odmienne, iż grupa ta, najsilniej związana z włókiennictwem, już w roku 1929 odczuła dotkliwie kryzys i zredukowała podówczas rozmiary produkcji (w kg.) o 40%. W roku sprawozdawczym nastąpił dalszy spadek (w sztukach) o 59,5%. W porównaniu z rokiem 1928 produkcja maszyn włókienniczych na terenie okręgu Izby nie przekraczała więc w roku sprawozdawczym w przybliżeniu 30%. Wyjątkowo silne ograniczenie produkcji w omawianym dziale przemysłu maszynowego widoczne było zresztą w statystyce stanu zatrudnienia,

liczba zatrudnionych w przeważającej części fabryk maszyn włókienniczych robotników obniżyła się bowiem w ostatniem 2-leciu przeciętnie o 50% przy równoczesnem ograniczeniu ilości dni pracy w tygodniu.

Spadek popytu na maszyny włókiennicze ilustruje również fakt zmniejszenia w r. 1930 produkcji transmisyj i kół (54,6). Trudności zbytu ujawniły się dość równomiernie na rynku maszyn przedziałniczych, tkackich, pończoszniczych, dziewiarskich oraz wykończalniczych. Pewne zapotrzebowanie zaobserwowano na rynku maszyn dla przemysłu jedwabnego wobec rozbudowy strukturalnej tego przemysłu. Popyt tej gałęzi przemysłu zaspokojony został jednak w znacznym stopniu przez omówioną niżej konkurencję zagraniczną mimo, że fabryki krajowe produkują zarówno maszyny przygotowawcze (snowarki i cewiarki osnowowe), jak i krosna do wyrobu tkanin jedwabnych (gładkie, 1 —, 2 —, 3 — i 4 — czółenkowe oraz specjalne do wyrobu crêpe de chine). Niemniej jednak należy z naciskiem zaznaczyć, że spowodowany przez dekonjunkturę spadek produkcji maszyn włókienniczych byłby jeszcze bardziej znaczny, gdyby nie wspomniane zapotrzebowanie na maszyny dla przemysłu jedwabnego przy równoczesnem zwiększeniu wysiłków fabryk polskich do zaspokojenia popytu krajowego. Wysiłki te szły przede wszystkim w kierunku obniżenia cen i udzielania w miarę możliwości kredytów, tą drogą bowiem jedynie mogły polskie fabryki maszyn włókienniczych walczyć na rynku wewnętrznym z konkurencją zagraniczną. Cena krosna zwykłego jedwabnego szerokości 135 cm. obniżyła się z 2.900 zł. w styczniu 1930 r. do 2.550 zł. w grudniu tego roku przy niezmiennych warunkach pokrycia. Nieznaczny zaatek, sięgający zaledwie 10 — 15 — 20%, otrzymywano w gotówce, resztę zaś w wekslach od 12 — 18 miesięcy (w zależności od zaufania, jakim darzono poszczególnych odbiorców).

Prócz konkurencji francuskiej odczuto w roku sprawozdawczym na polskim rynku maszyn jedwabniczych dotkliwie import włoski. Zarówno Włosi jak i Francuzi sprzedają maszyny włókiennicze, udzielając 3-letniego kredytu. Ogólne rozmiary importu maszyn włókienniczych zmalały w roku sprawozdawczym bardzo wydatnie: z 8.357 tonn wartości 50,5 milj. zł. w r. 1929 do 3.301 tonn wartości 21,8 milj. zł. w r. 1930. W związku z przedstawioną wyżej sytuacją na polskim rynku maszyn włókienniczych spadł w stopniu względnie słabszym import krosien tkackich, najsilniejszy spadek natomiast wykazał import maszyn przedziałniczych oraz pończoszniczych i dziewiarskich (tab. 5).

Tab. 5. Import maszyn włókienniczych wg. rodzaju maszyn
(wg. danych Handlu Zagranicznego R. P.; wskaźniki: 1929=100).

Maszyny	W a g a				W a r t o ść			
	1928	1929	1930		1928	1929	1930	
	t o n n y			Wskaźnik 1929=100	milj. zł.			Wskaźnik 1929=100
1) przędzalnicze	2.951	1.373	183	13,3	10,7	5,2	0,7	13,5
2) tkackie . .	1.315	1.359	504	37,1	4,8	4,8	1,9	39,6
3) pończosznicze i dziewiarskie	1.545	1.225	190	15,5	15,6	11,8	2,1	17,8
4) koronkarskie i tiulowe . .	319	183	38	20,8	2,5	1,0	0,2	20,0
5) do prania i prasowania .	22	46	26	56,5	0,1	0,2	0,1	50,0
6) do mokrej apretury i far- biarni . . .	697	559	172	30,8	2,5	1,8	0,6	33,3
7) do suchej apretury . .	213	204	45	22,1	1,0	0,8	0,2	25,0
8) kalandry, wyglądzarki i magle . .	83	100	57	57,0	0,3	0,4	0,2	50,0
9) do szycia . .	3.704	2.994	1.866	62,3	26,4	22,2	14,0	63,1
10) oddzielnie niewymien. .	635	217	146	67,3	2,6	1,1	0,7	63,6
11) części maszyn	121	97	74	76,3	1,6	1,2	1,1	91,7
R a z e m	11.605	8.357	3.301	39,5	68,1	50,5	21,8	43,2

Ogólno-polski eksport maszyn włókienniczych obniżył się w roku sprawozdawczym znacznie; wywóz z okręgu Łbzy wykazał natomiast poprawę, wskutek czego wzrósł udział okręgu łódzkiego w wartości ogólnopolskiego eksportu maszyn włókienniczych do 15%, przy zachowaniu dawnych rynków zbytu (Łotwa, Estonja, Rumunja, Jugosławja i Węgry). Wzrósł także bardzo wydatnie stosunek procentowy wartości wywozu do wartości produkcji maszyn włókienniczych okręgu łódzkiego.

W końcu roku sprawozdawczego polski rynek maszyn włókienniczych znalazł się w obliczu możliwości napływu znacznej ilości maszyn używanych w związku z międzynarodowym kryzysem włókienniczym (por. str. 253). Podniesienie stawek celnych na używane maszyny włókiennicze na początku roku 1931 zlikwidowało jednak te możliwości.

5. Maszyny różne.

Jak już zaznaczono w poprzednim sprawozdaniu rocznym, okrąg Izby posiada oprócz fabryk maszyn włókienniczych także kilkanaście wytwórni maszyn rolniczych, kilka zakładów produkujących maszyny dla przemysłu spożywczego (dla młynów, browarów, olejarni i t. d.), 2 fabryki silników i turbin oraz kilka wytwórni maszyn różnego rodzaju.

Sytuacja przedsiębiorstw tych kształtowała się w roku sprawozdawczym niejednolicie; ogólny wskaźnik spadku produkcji maszyn rolniczych i spożywczych wynosił 19% (1929=100), co w przybliżeniu odpowiada spadkowi produkcji pługów, bron i radeł. Produkcja maszyn olejarskich natomiast spadła w stopniu znacznie silniejszym (o 50%), podczas gdy wytwórczość maszyn młyńskich zwiększyła się w związku z wspomnianą już w sprawozdaniu poprzednim reorganizacją oraz rozbudową istniejącej na terenie okręgu Izby wytwórni maszyn młyńskich należącej do 4-ch największych fabryk tego typu w Polsce.

Naogół biorąc powiedzieć można, że sytuacja na rynku maszyn rolniczych i spożywczych w ciągu pierwszego półrocza oraz ostatnich 4 miesięcy roku sprawozdawczego była nader ciężka przy zupełnym niemal braku popytu. Jedynie w lipcu i sierpniu zaznaczył się sezonowy wzrost obrotów, ograniczony zresztą do zakupów reparacyjnych i renowacyjnych. Szczególnie ostre pogorszenie w sytuacji nastąpiło w ostatnim kwartale roku sprawozdawczego; w grudniu zamówienia na maszyny rolnicze — jak stwierdza I. B. K. G. i C. — osiągnęły najniższy notowany dotąd poziom. O pesymistycznej ocenie możliwości zbytu na najbliższą metę świadczy wydatnie bardzo znamienne spadek zamówień przemysłu maszynowego na śruby, nakrętki i nity, które wynosiły w grudniu 1930 r. w porównaniu z grudniem 1929 r. zaledwie 39%.

Import maszyn rolniczych obniżył się z 10.631 tonn wartości 27,1 milj. zł. w r. 1929 do 4.882 tonn wartości 13,8 milj. zł. w r. 1930. Mimo tak znacznego spadku importu, rola konkurencji zagranicznej na polskim rynku wewnętrznym była i w roku sprawozdawczym dość znaczna tem bardziej, że zagranica stosowała nadal bezwzględny dumping kredytowy, udzielając, podobnie jak na rynku maszyn włókienniczych, nisko oprocentowanego kredytu, sięgającego 36 miesięcy.

Produkcja turbin wodnych wzrosła natomiast wskutek uruchomienia odnośnego działu przez jeden z większych zakładów wielo-
wydziałowych.

9. Przemysł elektrotechniczny.

Przemysł elektrotechniczny odczuł już w drugiej połowie 1929 r. spadek zamówień i popytu, co musiało w r. 1930 spowodować ograniczenie produkcji artykułów elektrotechnicznych, nierównomierne zresztą w różnych działach tej gałęzi przemysłu. Fabrykacja żarówek spadła w przybliżeniu o 12⁰/₀, podczas gdy produkcja przewodników elektrycznych, tablic rozdzielczych, wyłączników i ograniczników wzrosła o 18,5⁰/₀. Wzrosła też bardzo wydatnie w związku z rozbudową radjotechniki produkcja aparatów radjowych i ich części. Jak widać zatem przemysł radjo- i elektrotechniczny odczuł skutki kryzysu gospodarczego w stopniu daleko słabszym niż inne działy przemysłu. Rozwój radjofonji i elektryfikacja kraju stwarzają bowiem dla omawianej gałęzi warunki dalszej rozbudowy strukturalnej.

IV. PRZEMYSŁ DRZEWNY.

Tab. 1. Liczba zatrudnionych robotników wg. G. U. S. oraz wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin wg. I. B. K. G. i C. (patrz uwagi na str. 231).

Miesiące	Liczba zatrudnionych robotników						Wskaźniki przepracowanych w całej Polsce robotniko-godzin (popr. przez usunięcie wahań sezonowych 1925 — 1927 = 100)		
	P o l s k a			Okrąg Izby Łódzkiej			1928	1929	1930
	1928	1929	1930	1928	1929	1930			
I	48.679	50.952	46.324	5.055	5.312	4.473	110,7	112,3	104,1
II	54.637	51.536	48.478	5.436	5.293	4.326	112,0	102,5	97,3
III	59.161	54.482	51.977	5.783	5.051	4.079	115,1	105,7	97,0
IV	58.394	57.607	51.821	5.693	5.370	4.102	114,7	112,7	100,2
V	58.340	58.981	51.848	4.946	5.422	3.786	111,1	112,3	95,6
VI	59.990	59.414	51.047	4.828	5.495	4.087	103,4	113,9	93,4
VII	57.582	57.484	47.901	5.434	5.350	3.970	113,9	112,4	92,2
VIII	55.121	54.083	44.825	5.298	5.324	3.752	117,6	114,6	93,1
IX	54.762	50.299	41.165	6.233	5.317	3.708	120,4	114,5	90,8
X	50.752	49.052	40.571	6.326	4.728	3.535	115,9	115,3	92,6
XI	50.808	46.941	37.564	6.758	4.754	3.510	119,9	110,1	87,2
XII	48.586	43.047	32.096	5.328	4.434	3.247	113,4	104,8	78,0
styczeń 1931 r.	—	—	34.567	—	—	3.241	—	—	74,5

Tab. 2. Liczba przepracowanych robotniko-godzin wg. G. U. S. (patrz uwagi na str. 232).

Kwartaly	P O L S K A						Okrąg Izby Łódzkiej		
	Liczby bezwzględne (w tys.)			W s k a ź n i k i			1930		
				1927-100		1929-100	Liczby bezwzgl. w tys.	Wskaźniki (Polska = 100)	
1928	1929	1930	1928	1929	1930				
I	29.864	27.885	25.631	108,2	101,0	92,8	90,2	2.221	8,7
II	30.358	30.407	26.137	110,0	110,0	94,4	92,0	2.011	7,7
III	31.119	30.255	24.553	112,7	109,6	88,9	86,4	1.881	7,7
IV	26.315	25.121	19.387	95,3	91,0	70,2	68,2	1.655	8,5
Razem	117.656	113.668	95.708	106,5	102,9	86,7	84,2	7.768	8,1

Wskaźnik stanu uruchomienia obu większych grup przemysłu drzewnego (tartaki — 87,5, meble gięte — 84,0) odpowiada w przybliżeniu ogólnopolskiemu wskaźnikowi stanu uruchomienia przemysłu drzewnego. Redukcja ilości zatrudnionych robotników oraz silne ograniczenie czasu pracy, przeprowadzone w kilku mniejszych grupach tej gałęzi przemysłu, obniżyło jednak ogólny wskaźnik dla okręgu łódzkiego do 79,2 (tab. 3).

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu drzewnego, objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 232).

G r u p a	Liczba zakładów		Liczba robotników zatrudnionych w końcu roku		Ilość przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		Wskaźnik 1929=100
	1929	1930	1929	1930	1929	1930	
1. Tartaki	65	65	959	815	223.590	195.753	87,5
2. Przemysł meblarski							
a) meble gięte	6	6	2.939	2.373	781.418	656.474	84,0
b) meble proste domowe i ozdobne	7	7	244	199	66.075	55.483	84,0
c) meble biurowe	3	3	220	148	64.340	28.268	43,9
3. Wyroby budowlano-stolarskie	6	6	173	154	52.741	50.010	94,8
4. Fabrykacja dykt i fornierów	4	4	73	61	36.271	25.921	71,5
5. Fabrykacja zabawek oraz wyrobów toкарских i snycerskich	1	2	107	65	74.800	18.910	25,3
6. Wyrób materiałów izolacyjnych z masy korkowej	1	1	63	57	18.963	16.467	86,8
7. Wyrób artykułów technicznych dla przemysłu włókienniczego	3	3	152	158	48.525	34.949	72,0
O g ó ł e m	96	97	4.930	4.030	1.366.723	1.082.235	79,2

Analogiczne zmiany zaobserwować można było w rozmiarach produkcji (tab. 4), której spadek był szczególnie silny procentowo w grupie dykt i fornierów (49,7), mebli biurowych (62,7) oraz posadzek (61,6). Jedynie przemysł tartaczny (wskaźnik 110,7) wykazał na terenie okręgu Izby w roku sprawozdawczym odmienny kierunek rozwoju produkcji niż na terenie całego państwa z przyczyn poniżej omówionych.

Tab. 4. Produkcja zakładów przemysłu drzewnego, objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 232).

	I L O Ś Ć			WARTOŚĆ w ZŁ.	
	1929	1930		1929	1930
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik 1929=100	Liczby bezwzględne	
1. Drzewo tarte m.³	67.696	74.919	110,7	6.236.374	5.149.770
a) bale	14.237	11.671	82,0	1.428.638	931.499
b) deski	36.137	40.148	111,1	3.317.157	2.924.082
c) kantówki, podkłady, gonty, łąty itd.	17.322	23.100	139,1	1.490.579	1.294.189
2. Meble wszelkiego rodzaju:				14.366.914	10.750.457
a) gięte t.	5.320	4.211	79,2	11.537.836	8.769.430
b) proste i ozdobne	—	—	—	1.121.878	891.027
c) biurowe szt.	14.795	9.273	62,7	1.707.200	1.090.000
3. a) Artykuły budowlane	—	—	—		
b) Posadzki m. ³	13.560	8.359	61,6	2.014.357	1.378.421
c) Skrzynie, drabiny szt.	65.577	53.278	81,2		
4. Dykty, forniery m.³	2.866	1.424	49,7	1.322.280	752.970
5. a) Zabawki	—	—	—		
b) Artykuły sportowe szt.	5.483	10.742	195,9	878.888	575.560
c) Deseczki i ramki szt.	3.730.740	1.935.370	51,9		
6. Materiały izolac. z masy kork. t.	1.200	1.120	93,3	1.181.197	1.120.787
7. Artykuły techniczne szt.	17.090.425	14.494.325	84,8	1.279.000	802.900
Ogółem				27.279.010	20.530.865

1. Tartaki.

W poprzednim sprawozdaniu rocznem Izba stwierdziła, sądząc ze statystyki przewozów kolejowych, że chłonność rynku krajowego na drewno tarte była w r. 1929 nie mniejsza niż w r. 1928, a prawdopodobnie nawet wyższa, gdyż mimo zastoju budowlanego ujawnił się podówczas ruch, polegający na wykończaniu rozpoczętych budowli. Przyczyny natury lokalnej zdziałały jednak, że w okręgu łódzkim ilość wyprodukowanej tarcicy była w r. 1929 mniejsza niż 1928. Fakt ten oddziałł na sytuację przemysłu tartaczno-go w r. 1930, gdyż niektóre z unieruchomionych w końcu 1929 r. tartaków okręgu łódzkiego rozpoczęły bardziej wzmoczoną produkcję w roku sprawozdawczym i w rezultacie spowodowały wzrost produkcji drewna tartego w porównaniu z rokiem poprzednim o 10,7%. Zaznaczyć jednak należy, że wzrost produkcji obejmuje niemal wyłącznie tartaki położone poza Łodzią, które zaopatrzyły się w większe zapasy tarcicy na eksport. Nadzieje te zawiodły zresztą i spowodowały zwiększenie stanu zapasów przy równoczesnym spadku ich wartości.

Także położone w Łodzi tartaki zmuszone były przerobić na deski, podkłady, kantówki i t. d. nagromadzone zapasy surowca w obawie, że ulegną zepsuciu.

Na ogólnopolskim rynku drewna surowego odczuto w roku sprawozdawczym, podobnie jak w r. 1929, dalszy wzrost podaży, spowodowany zarówno przez spadek konsumpcji wewnętrznej, jak i przez spadek eksportu, wywierającego znaczny wpływ na całokształt polskiej gospodarki drzewnej. Wywóz drewna surowego z Polski wynosił (w cyfrach zaokrąglonych):

w r. 1927	—	4.031.000	tonn,	wartości	zł.	256.000.000
w r. 1928	—	3.094.000	„	„	„	226.000.000
w r. 1929	—	2.358.000	„	„	„	169.000.000
w r. 1930	—	1.428.000	„	„	„	91.000.000

Zmalał też, nieznacznie wprawdzie, wywóz drewna nawpół obrobionego oraz eksport wyrobów gotowych z drzewa.

Tak znaczny wzrost podaży w związku z ciężką sytuacją finansową właścicieli lasów zdziałał, że ceny na drewno okrągłe znacznie zniżkowały (tab. 5). Szczególnie silny spadek cen miał miejsce w ciągu III-go kwartału roku sprawozdawczego, w którym to okresie wynosił według I. B. K. G. i C. — 11% dla sosny i 12% dla świerka; w ciągu IV-go kwartału ceny surowca tartaczno-go uległy dalszej niżce, wynoszącej wg. tego samego źródła 6% dla

sosny i 20% dla świerczyny, nader wrażliwej na wahania konjunkturalne. Jako zjawisko charakterystyczne dla rynku surowego drewna zaznaczyć jeszcze należy, że w ciągu roku sprawozdawczego powiększyła się znacznie konsumpcja jodły wskutek wzrostu rozpiętości między cenami sosny i jodły z 10 — 15% do 65%, a to w związku ze znacznie zwiększoną podażą jodły, której zbyt forsowany był w r. 1930 przez lasy państwowe.

Tab. 5. Ceny osiągane przez Nadleśnictwa Państwowe za dłużyce sosnowe
(wg. ankiety Izby).

M i e s i ą c	K l a s a		
	I	II	III
1929			
styczeń	65 zł.	55 zł.	47 zł.
marzec	60 „	50 „	42 „
październik	55 „	45 „	37 „
1930			
styczeń	48 „	43 „	37 „
marzec	47 „	41 „	36 „
październik	32 „	30 „	28 „
grudzień	28 „	26 „	24 „

Podobnie jak w końcu r. 1929 także w roku sprawozdawczym submisje często nie dochodziły do skutku i były odkładane. W rezultacie Nadleśnictwa zmuszone były przerobić surowiec na podkłady, kantówki i inne gotowe materiały, które sprzedawały nawet loco wagon. Po odliczeniu kosztów przerobu i zwózki Lasy Państwowe nie osiągały podobno nawet cen, jakie przemysł tartaczny ofiarował za drewno surowe, a równocześnie tartaki odczuły tę konkurencję ze strony dotychczasowego dostawcy surowców.

Także cena tarcicy spadała wskutek zwiększonej podaży w ciągu całego roku sprawozdawczego, przyczem wg. I. B. K. G. i C. spadek ten wynosił dla tarcicy sosnowej w ciągu I-go kwartału — 5,0%, II-go — 5,5%, III-go — 4,3%, IV-go — 9,3%.

Jak widać spadek był najsilniejszy w końcu r. 1930, kiedy to polski rynek tarcicy kształtował się pod wydatnym wpływem oczekiwanego nieodnowienia prowizorium polsko-niemieckiego. Jak już zaznaczono, tartaki położone na terenie m. Łodzi i najbliższych okolic nie uczestniczą w eksporcie, a tartaki położone w pobliżu Piotrkowa

i Tomaszowa wywożą nieznaczne tylko ilości; niemniej jednak okoliczność ta wpływając musiała na ograniczenie wytwórczości przemysłu tartacznego także w okręgu łódzkim wskutek zwiększonego nacisku, wywieranego w tym okresie przez okręgi eksportujące na rynek wewnętrzny.

Pogorszyły się też warunki pokrycia i wypłacalność odbiorców; liczba protestów sięgała 25% otrzymanego portfela na rynku wewnętrznym oraz niemal 10% przy eksporcie na rynek niemiecki i włoski (dawny eksport gotówkowy zastąpiony został w roku sprawozdawczym w przeważającej części przez transakcje wekslowe).

Wzmoczona konkurencja na rynku tarcicy skłoniła niektóre z silniejszych finansowo tartaków do zracjonalizowania produkcji przez inwestowanie kilku traków szybkobieżnych, umożliwiających dzięki znacznie większej (trzykrotnej) wydajności obniżenie cen.

2. Fabryki mebli giętych.

Rzeczywista produkcja fabryk mebli giętych spadła na terenie okręgu Izby z 6.513 tonn wartości 12,9 milj. zł. w r. 1929 do 4.211 tonn wartości 8,8 milj. zł. w r. 1930. Zważywszy jednak, że przytoczone tutaj dla r. 1929 dane obejmują także produkcję fabryki unieruchomionej całkowicie z przyczyn, niezwiązanych ściśle z dekonjunkturą, należy jako podstawę porównawczą przyjąć cyfry przytoczone w tab. 4, a wyjątkowo nieuwzględniające dla r. 1929 produkcji zlikwidowanej fabryki; w świetle tych danych spadek rozmiarów produkcji wynosił — 20,8%, a spadek wartości — 20,5%. Spadek produkcji został spowodowany w równej mierze przez skurczenie się rynku wewnętrznego, jak i przez zmniejszenie się rozmiarów eksportu ogólnopolskiego, który obniżył się z 6.912 t. wartości 15,2 milj. zł. w r. 1929 do 5.352 t. wartości 12,6 milj. zł. w r. 1930 (tab. 6). Spadek eksportu spowodowany był z kolei przez podniesienie stawek celnych w Stanach Zjednoczonych, które w r. 1929 były największym odbiorcą polskich mebli giętych. Udział Stanów Zjednoczonych w wartości ogólnopolskiego eksportu mebli giętych obniżył się z 27% w r. 1929 do 24,3% w r. 1930, a na pierwsze miejsce wysunęła się Anglja, której udział podniósł się z 22% do 30,9%. Poza Stanami Zjednoczonymi zaobserwować można było znaczny spadek eksportu na rynek południowo-amerykański oraz do Niemiec, które zresztą odgrywały rolę reeksportera, zaopatrującego także Amerykę Południową. Obowiązujące od połowy r. 1930

w Brazylii moratorium stało się powodem niewypłacalności niektórych importerów hamburskich i zmniejszyło znaczenie Niemiec jako odbiorcy polskich mebli giętych. W rozmiarach dotychczasowych utrzymał się wywóz na rynki Bliskiego Wschodu i do Holandji.

Tab. 6. Ogólno-polski eksport mebli giętych wg. krajów przeznaczenia.

	W a r t o ść						Waga w tonnach		
	1928		1929		1930		1928	1929	1930
	tys. zł.	%	tys. zł.	%	tys. zł.	%			
Anglja	2.735	24 ⁰ / ₀	3.319	22 ⁰ / ₀	3.927	30,9	1.533	1.688	1.793,4
Stany Zjedn.	2.497	22 ⁰ / ₀	4.124	27 ⁰ / ₀	3.060	24,3	1.255	1.817	1.255,8
Niemcy	2.220	19 ⁰ / ₀	2.407	16 ⁰ / ₀	1.616	12,8	1.294	1.098	548,3
Holandja	778	7 ⁰ / ₀	963	6 ⁰ / ₀	900	7,2	414	474	427,2
Włochy	787	7 ⁰ / ₀	1.327	9 ⁰ / ₀	554	4,4	494	549	222,9
Egipt. Turcja	513	4 ⁰ / ₀	612	4 ⁰ / ₀	524	4,2	208	255	210,3
Pozostałe	1.961	17 ⁰ / ₀	2.409	16 ⁰ / ₀	2.026	16,2	957	1.031	894,4
R a z e m	11.491	100⁰/₀	15.161	100⁰/₀	12.607	100⁰/₀	6.155	6.912	5.352,3

Cena mebli giętych zarówno na rynku międzynarodowym, jak i na polskim rynku wewnętrznym obniżyła się w roku sprawozdawczym wydatnie. Spadek cen mebli giętych w Polsce spowodowany został częściowo przez niżkę cen łąt bukowych (w ciągu jesieni r. 1930 — o 6⁰/₀, a w ciągu zimy 1930/31 — o dalsze 6⁰/₀), niżka cen fabrykatów była jeszcze silniejsza wskutek skurczenia się konsumcji wewnętrznej. Cena krzesła, wynosząca zł. 10,50 w końcu r. 1929, obniżyła się w końcu r. 1930 do zł. 8,50 (spadek o 20⁰/₀), a w I-ym kwartale r. 1931 nawet do zł. 7,50. Obowiązujące w przemyśle mebli giętych ceny konwencyjne nie były przez wszystkie zrzeszone fabryki przestrzegane, aczkolwiek zaznaczyć należy, że cena niektórych gatunków konsumcji ludowej została także konwencyjnie obniżona w listopadzie 1930 r. Ceny eksportowe niżkowały w stopniu jeszcze większym: za krzesło, które kosztowało na rynku paryskim w końcu 1929 r. — 30 fr., osiągnano w końcu 1930 r. zaledwie cenę 19 fr.

Jako objaw pomyślny, związany z produkcją mebli giętych, wymienić należy spadek konsumcji zagranicznych łąt bukowych kosztem zwiększonego stosunkowo spożycia łąt krajowych. Fakt ten

zasługuje na szczególne podkreślenie, bowiem zagadnienie racjonalnego wyzyskania polskich drzewostanów bukowych wiąże się ściśle z przyszłością przemysłu mebli giętych w Polsce. W poprzednim sprawozdaniu Izba wskazała na rosnącą tendencję eksportu dłuźyc bukowych przy równoczesnym wzroście importu łat bukowych. Niepomyślnie to dla bilansu handlowego polskiej gospodarki drzewnej zjawisko uległo w roku sprawozdawczym załamaniu, obniżył się bowiem zarówno import łat bukowych, jak i wywóz dłuźyc, które w stopniu większym niż w poprzednich latach przerobione zostały na łaty dla potrzeb przemysłu krajowego i wywiezione zagranicę w stanie uszlachetnionym pod postacią mebli giętych (tab. 7).

Tab. 7. Wywóz dłuźyc bukowych oraz przywóz łat bukowych do wyrobu mebli giętych
(wg. Handlu Zagranicznego R. P.).

R o k	Eksport dłuźyc	Import łat
1924 r.	733 tonn	3.470 tonn
1925 r.	1.532 „	5.138 „
1926 r.	2.258 „	5.415 „
1927 r.	5.209 „	5.919 „
1928 r.	5.593 „	9.309 „
1929 r.	4.609 „	12.122 „
1930 r.	3.159 „	9.016 „

Drugim zjawiskiem o charakterze strukturalnym, jakie zaobserwować można było w roku sprawozdawczym w przemyśle mebli giętych, jest nasilenie konkurencyjne ze strony t. zw. wykończalni, które zakupują surowe komplety dla wykończenia i odsprzedaży. Także w przemyśle drzewnym zatem zaobserwować można było fakt występujący tak jaskrawo we włókiennictwie, a polegający na wyrastaniu w dobie kryzysu warsztatów drobnych.

3. Pozostałe działy.

Z pozostałych grup przemysłu drzewnego wspomnieć należy o produkcji artykułów technicznych (czółenek tkackich, cewek i szpułek przędzalniczych) dla przemysłu włókienniczego, obniżonej w związku z kryzysem włókiennictwa o 15,2%. Przemysł

dyktowy także zredukował w roku sprawozdawczym bardzo znacznie wytwórczość w związku ze spadkiem eksportu. Okrąg łódzki wywozi zagranicę wprawdzie nieznaczne ilości dykt, niemniej jednak odczuwa zwiększenie podaży na rynku wewnętrznym spowodowane wypieraniem dykt polskich z rynku międzynarodowego przez przemysł rosyjski. Wytwórnice okręgu łódzkiego odczuły także spadek cen dykt na rynku wewnętrznym, który wynosił w ciągu drugiego półrocza roku sprawozdawczego w przybliżeniu 15%.

Ogólny kryzys gospodarczy odbił się w stopniu bardzo silnym także na produkcji mebli biurowych typu amerykańskiego (o 37,3%). W razie wejścia w życie traktatu handlowego z Niemcami nastąpić musi dalszy spadek produkcji mebli biurowych w Polsce pod naciskiem konkurencji niemieckiej.

Ograniczyły również znacznie produkcję wytwórnice z a b a w e k z drzewa, a to zarówno wskutek silnego spadku konsumpcji na rynku wewnętrznym, jak i w związku ze spadkiem eksportu.

V. PRZEMYSŁ MINERALNY.

Tab. 1. Liczba zatrudnionych robotników wg. G. U. S. oraz wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin wg. I. B. K. G. i C. (patrz uwagi na str. 231).

Miesiące	Liczba zatrudnionych robotników						Wskaźniki przepracowanych w całej Polsce robotniko-godzin (popr. przez usunięcie wahań sezonowych 1925 — 1927 = 100)		
	P o l s k a			Okrag Izby łódzkiej					
	1928	1929	1930	1928	1929	1930	1928	1929	1930
I	46.426	49.177	40.628	4.142	3.747	3.317	130,6	150,2	126,3
II	48.285	45.488	38.825	4.459	4.464	3.209	135,6	146,9	120,2
III	54.507	50.314	41.502	4.929	4.098	2.726	138,0	149,8	113,5
IV	63.355	61.659	46.673	5.233	4.859	2.749	139,9	156,2	112,8
V	68.069	71.548	54.503	5.336	5.104	2.828	145,9	154,8	108,3
VI	73.239	74.375	55.943	5.374	5.399	2.875	146,9	151,6	106,5
VII	72.390	74.495	56.041	5.194	4.216	3.080	144,9	133,1	102,8
VIII	72.956	74.675	56.252	5.187	4.632	3.347	145,3	134,8	107,0
IX	70.401	72.648	54.064	5.288	5.027	3.590	143,1	135,6	104,4
X	64.821	61.900	47.829	4.487	4.615	4.083	143,1	136,1	107,1
XI	60.794	56.739	39.219	4.347	4.466	3.260	143,5	131,9	97,2
XII	55.553	45.744	28.793	3.934	2.863	3.003	144,8	131,9	93,0
styczeń 1931 r.	—	—	28.343	—	—	2.513	—	—	85,8

Tab. 2. Liczba przepracowanych robotniko-godzin wg. G. U. S. (patrz uwagi na str. 232).

Kwartaly	P O L S K A						Okrag Izby łódzkiej		
	Liczby bezwzględne (w tys.)			W s k a ź n i k i				1930	
				1927=100		1929=100			
1928	1929	1930	1928	1929	1930	Liczby bezwzgl. w tys.	Wskaźnik (Polska =100)		
I	27.582	26.569	22.263	99,1	95,5	80,0	65,0	1.770	7,9
II	35.816	36.548	27.583	128,7	131,3	99,1	80,5	1.489	5,4
III	41.887	42.312	31.359	150,5	152,0	112,7	91,5	1.866	5,9
IV	33.809	31.595	21.796	121,8	113,5	78,3	63,6	1.803	8,3
Razem	139.094	137.024	103.001	124,9	123,1	92,5	75,2	6.928	6,7

Przemysł mineralny należy do tych gałęzi przemysłu przetwórczego, których sytuacja na terenie okręgu Izby w ogólnych zarysach kształtowała się podobnie jak na terenie całego państwa. Ogólnopolski wskaźnik stanu uruchomienia przemysłu mineralnego (tab. 2 — 75,2) jest bardzo zbliżony do analogicznego wskaźnika dla okręgu łódzkiego (tab. 3 — 76,0). Z poszczególnych grup tej gałęzi przemysłu najsilniejszy spadek stanu uruchomienia wykazują na terenie okręgu Izby huty szkła tafłowego (58,4) i butelkowego (57,1). Silną redukcję liczby zatrudnionych robotników oraz ilości przepracowanych robotniko-dni wykazują też cegielnie (78,4). Nieco lepsze uruchomienie wykazuje grupa szkła stołowego, oświetleniowego i galanteryjnego (83,6); wreszcie uruchomienie pozostałych mniejszych grup przemysłu mineralnego, nie wykazuje prawie żadnych zmian w porównaniu z r. 1929 wzgl. nawet pewną poprawę (tab. 3).

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu mineralnego, objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 232).

GRUPA	Liczba zakładów czynnych		Liczba robotników zatrudnionych w końcu r.		Liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
	1929	1930	1929	1930	1929	1930	Wskaźnik 1929=100
1. Huty szklane . . .	8	7	3.018	2.362	762.859	546.196	71,6
a) szkło tafłowe . .	1	1	456	347	120.036	70.150	58,4
b) szkło stołowe, oświetleniowe i galanteryjne. . . .	1	1	1.689	1.447	411.528	344.061	83,6
c) szkło butelkowe .	6	5	873	568	231.295	131.985	57,1
2. Cegielnie i fabryki dachówek	73	68	1.294	1.008	459.995	360.862	78,4
3. Wapienniki	4	3	79	72	32.588	29.661	91,0
4. Fabryki fajansu . . .	1	1	160	156	40.280	34.864	86,6
5. Farby ziemne	1	1	114	48	31.500	31.195	99,0
6. Pozostałe: wytwórnie pomników, płyt chodnikowych, cegieł ogniotrwałych i wyrobów szamotowych. . . .	5	5	82	77	19.911	20.591	103,4
Razem	92	85	4.747	3.723	1.347.133	1.023.369	76,0

To samo powiedzieć można w przybliżeniu o zmianach w rozmiarach produkcji przemysłu mineralnego.

Najsilniej spadły rozmiary produkcji w grupie szkła tafłowego (wskaznik 71,4), związanej ściśle z ruchem budowlanym podobnie jak i cegielnie, które także wydatnie zredukowały w roku sprawozdawczym wytwórczość (o 35,5%). Grupa szkła butelkowego wykazała w roku sprawozdawczym nieznaczny spadek produkcji (o 9,4%). Względnie nieznaczne zmiany zaobserwować można było też w grupie szkła stołowego, oświetleniowego i galanteryjnego (wskaznik 88,7) z przyczyn omówionych poniżej. Pozostałe działy nie odgrywają na terenie okręgu Izby większej roli, obejmując łącznie zaledwie 10% ogółu robotników zatrudnionych w przemyśle mineralnym okręgu.

1. Huty szklane.

Według danych Związku Hut Szklanych ogólnopolska produkcja szkła wszelkiego rodzaju wynosiła w roku 1929 około 109 tys. t. wartości 110 milj. zł., w roku 1930 zaś — 77,1 tys. t. wartości 80 milj. zł.; spadek wagi wynosił zatem 20%, wartości — 27%, w związku ze spadkiem cen. Według tych samych danych zbył na rynku wewnętrznym zmalał w stopniu jeszcze silniejszym, sięgał bowiem przeciętnie 50%. Spadek produkcji i zbytu 3-ch większych grup produkcji szklanej przedstawiał się następująco:

szkło tafłowe	—	produkcja o 12%,	zbył o 10%
„ stołowo-galant.	—	„ „ 20%,	„ „ 25%
„ butelkowe	—	„ „ 40%,	„ „ 50%

Jako przyczyny tak silnego spadku produkcji i zbytu szkła butelkowego przytoczyć należy w pierwszym rzędzie wspomniany już w sprawozdaniu poprzedniemu spadek popytu ze strony monopolu spirytusowego, który stosował w roku sprawozdawczym w szerokiej skali skup butelek używanych. Równocześnie zmalało zapotrzebowanie browarów, prywatnych fabryk wódek oraz wytwórni wód mineralnych. Ogólne zubożenie ludności wymienić też należy jako powód spadku produkcji i zbytu szkła galanteryjnego i stołowego na polskim rynku wewnętrznym. Zastój budowlany wreszcie spowodował spadek produkcji szkła tafłowego.

Sytuacja hut szklanych na terenie okręgu Izby kształtowała się, jak już zaznaczono, ogółem biorąc, podobnie jak na terenie całego państwa, jednakże z dość poważnemi odchyleniami w poszczególnych

Tab. 4. Produkcja zakładów przemysłu mineralnego, objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 232).

	I L O Ś Ć			W A R T O Ś Ć w zł.	
	1929	1930		1929	1930
	L i c z b y b e z w z g l ę d n e		W s k a ź n i k	L i c z b y b e z w z g l ę d n e	
1. Szkło t.	18.376	14.796	80,5	12.648.616	9.682.632
a) tafłowe	6.983	4.987	71,4	3.867.432	2.762.370
b) stołowe, oświetl. i galanter.	5.415	4.803	88,7	5.905.004	4.658.910
c) butelkowe, balony i demjony	5.978	5.006	90,6	2.876.180	2.261.352
2. Cegielnie szt.	132.337.603	85.793.998	64,8	8.422.099	3.504.908
a) cegła	114.216.225	79.051.765	69,2	6.892.817	3.048.103
w tem ręczna	85.925.767	50.820.195	59,1		
maszynowa	28.290.458	28.231.570	99,8		
b) dreny	17.119.878	5.942.233	34,7	1.529.282	456.805
c) dachówki	1.001.500	800.000	79,9		
3. Wapno tys. tonn	18.391	17.519	70,8	651.000	588.371
4. Wyroby fajans. i majolik. kg.	650.000	479.050	73,7	550.000	402.700
5. Farby ziemne i polewy do kafli kg.	960.000	820.000	85,4	1.142.700	802.920
6. Kafle szt.	1.450.000	957.000	66,0		
7. Cegła ogniotrwała i szamotowa oraz wyroby z niej . . . kg.	475.000	282.600	59,5		
8. Wyroby marmurowe, granitowe, piaskowcowe, beton. i pomniki	—	—	—	364.100	472.453
Razem				23.778.515	15.453.984

grupach, spowodowanemi przez przyczyny natury lokalnej. Ogólna produkcja szkła na terenie okręgu Izby obniżyła się w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1929 istotnie o 20⁰/₀; spadek wytwórczości poszczególnych rodzajów szkła wykazuje jednak daleko sięgającą rozbieżność z przytoczonymi wyżej cyframi, wynosił bowiem w grupie

szkła taflowego	— 28,6 ⁰ / ₀
„ stołowo-galanter.	— 11,3 ⁰ / ₀
„ butelkowego „	— 9,4 ⁰ / ₀

Jak widać zatem produkcja szkła taflowego obniżyła się na terenie okręgu w stopniu znacznie silniejszym niż na terenie całego Państwa. Fakt ten tłumaczy się odwrotną sytuacją w roku 1929, kiedy to ogólnopolska produkcja szkła taflowego zmalała, podczas gdy okrąg Izby wykazał mógł prawie 17⁰/₀-owy wzrost wytwórczości, co oczywiście zwiększyło wydatnie zapasy i odbić się musiało na ograniczeniu produkcji w roku sprawozdawczym do 7 zaledwie miesięcy przy zmniejszonej liczbie robotników. Także na rok 1931 pozostały na terenie okręgu pokaźne zapasy w związku z wspomnianym już 10⁰/₀-wym spadkiem konsumpcji szkła taflowego na polskim rynku wewnętrznym (z 3.538.000 m. kw. 2 mm. grub. do 3.147.000 m. kw. bez uwzględnienia kontyngentu czeskiego).

Perspektywy produkcji szkła taflowego kształtują się w dalszym ciągu niepokojąco, nie tylko wskutek zastoju budowlanego, ale także z powodu nadmiernej rozbudowy tego przemysłu, którego wytwórczość przy pełnym wyzyskaniu aparatu produkcyjnego przekracza już obecnie 8.000.000 m. kw. W tych warunkach jest rzeczą zrozumiałą, że mechanizacja ręcznych hut szybowych nie uczyniła w roku 1930 dalszych postępów. Natomiast produkcja szkła stołowo-galanteryjnego wykazuje w roku sprawozdawczym na terenie okręgu spadek mniejszy niż na terenie całego państwa, a to w związku z przeprowadzonymi na terenie okręgu Izby ulepszeniami technicznymi i wprowadzeniem na rynek nowych wyższych gatunków, walczących skutecznie z wyrobami zagranicznymi. Wreszcie mniejszy na terenie okręgu Izby niż na terenie całego państwa spadek wytwórczości szkła butelkowego tłumaczy się tem, iż większość istniejących w okręgu łódzkim hut szkła butelkowego produkowała przeważnie oranżowe butelki piwne oraz butelki do wód mineralnych, wskutek czego nie odczuła w stopniu tak silnym zmniejszenia zamówień ze strony Monopoli Spirytusowego.

Niemniej jednak huty okręgu łódzkiego dotknięte zostały zmniejszeniem rentowności, spowodowanem zarówno przez ograniczenie produkcji przy dawnych kosztach generalnych, jak i przez spadek cen fabrykatów mimo niezmienionego poziomu cen większości surowców. Ceny szkła tafłowego, obniżone w końcu 1929 r. pod naciskiem konkurencji belgijskiej, poprawiły się w marcu roku sprawozdawczego o 10⁰/₀, ale w połowie sierpnia zredukowane zostały konwencyjnie znów o 8⁰/₀ przy równoczesnem pogorszeniu warunków pokrycia (udział gotówki w pokryciu obniżył się z 70⁰/₀ w roku 1929 do 50⁰/₀ w roku sprawozdawczym). Zniżkowo kształtowały się też ceny szkła galanteryjnego i butelkowego. Jednocześnie ceny balonów i demjonów, których sprzedaż jest zsyndykalizowana, utrzymały się na dawnym poziomie.

Ruch kartelizacyjny nie uczynił w roku sprawozdawczym postępów. Wysiłki, zmierzające do zorganizowania 2-ch nieobjętych jeszcze porozumieniem działów przemysłu szklanego nie doprowadziły do pozytywnego rezultatu. Skuteczną działalnością wykazać się może w dalszym ciągu wspomniany już syndykat szkła tafłowego („Verpol”) oraz balonów i demjonów („Balony szklane”).

Import wszelkiego rodzaju szkła i wyrobów szklanych obniżył się z 10.767 t. wartości 14,9 milj. zł. w roku 1929 do 7.855 t. wartości 11,5 milj. zł. w roku 1930; spadek wagi wynosił zatem 27⁰/₀, wartości — 25⁰/₀. Niemniej jednak rynek odczuł konkurencję zagraniczną bardzo dotkliwie tembardziej, że 40⁰/₀ importu przypada na artykuły wyrabiane w kraju. Jest to zjawisko tem groźniejsze, że jak już zaznaczono przemysł szklany w stopniu niewysokim wyzyskał w roku sprawozdawczym swe potencjalne zdolności produkcyjne (huty butelkowe — w 40⁰/₀, szybowe — w 45⁰/₀, stołowo-galanteryjne — w 55⁰/₀). Zawarta w roku 1929 z syndykatem czeskim „Vitrea” konwencja, ograniczająca import szkła tafłowego z Czechosłowacji do 4⁰/₀ ogólnych ilości szkła cienkiego i 60⁰/₀ szkła grubego, sprzedawanych przez „Verpol”, obowiązywała także w roku sprawozdawczym. Utrzymał się również na wysokim poziomie przywóz szkła tafłowego z Belgji (650 t. w r. 1929 wobec 554 t. w roku 1930), z czego niewątpliwie część przypadła na szkło niemieckie, nadchodzące drogą morską przez Antwerpię i Gdańsk jako wyroby rzekomo belgijskie. Dumping stosowany przez huty niemieckie stać się może poważną groźbą dla przyszłości polskich hut szybowych w razie wejścia w życie traktatu handlowego z Niemcami.

Eksport wyrobów szklanych wzrósł z 1.668 t. wartości 1.625 tys. zł. w roku 1929 do 1.761 t. wartości 1.854 tys. zł. w roku 1930. Okrąg łódzki uczestniczy w eksporcie szkła stołowo-galanteryjnego oraz balonów i demjonów. Natomiast wywóz szkła taflowego z okręgu Izby jest na mocy konwencji z przemysłem czeskosłowackim do Czechosłowacji niedopuszczalny. Łączny wywóz wyrobów szklanych z okręgu Izby wynosił w roku sprawozdawczym 255 t. wartości 246 tys. zł. wobec 313 t. wartości 224 tys. zł. w roku 1929. Eksport szkła stołowo-galanteryjnego kierował się w dalszym ciągu na bliski Wschód, a balonów i demjonów do Austrii, Czechosłowacji i Palestyny. Przy eksporcie do Czechosłowacji odczuto trudności natury celnej wskutek kwalifikowania balonów barwy naturalnej do wyrobów półbiałych.

2. Cegielnie.

Jak już zaznaczono we wstępie do części szczegółowej sprawozdania (str. 232), ankieta Izby objęła w roku sprawozdawczym większą liczbę przedsiębiorstw niż w roku 1929. Odnosi się to zwłaszcza do cegielń, z których 73 nadesłało odpowiedzi, obejmujące bądź obydwie porównywane lata bądź też tylko rok 1929, jeżeli firma została na początku roku sprawozdawczego unieruchomiona. Produkcja objętych tym razem ankietą zakładów wynosiła za rok 1929 około 114 milj. cegły ręcznej i maszynowej, a za rok sprawozdawczy tylko 78 milj. szt. Spadek produkcji sięga więc 32%, przy czym przypada niemal całkowicie na cegielnie ręczne (wskaźnik 59,1), podczas gdy cegielnie maszynowe utrzymały produkcję na poziomie dotychczasowym.

Zbyt cegieł w związku z kryzysem budowlanym obniżył się w stopniu jeszcze większym niż rozmiary produkcji. Wskaźnik przewozów kolejowych (poprawiony przez usunięcie wahań sezonowych) obniżył się wg. I. B. K. G. i C. z 93,5 we wrześniu do 48,7 w grudniu r. 1930; dowóz cegieł z przedsiębiorstw położonych w okręgu łódzkim odbywał się wprawdzie w dużym stopniu drogą kołową, niemniej jednak można cyfry statystyki przewozów kolejowych traktować jako miarodajne także dla spadku obrotów w okręgu Izby. Zapasy cegieł w końcu roku sprawozdawczego oceniane są przez Związek Przemysłu Ceramicznego na 50% całorocznej produkcji, były zatem większe niż w końcu r. 1929.

Ceny cegieł doprowadzone już w końcu roku 1929 do poziomu nader niskiego niżkowały także w ciągu całego roku sprawozdawczego (tab. 5), dochodząc w końcu roku do zł. 45 — 55 loco cegielnia w Łodzi; cegielnie prowincjonalne ofiarowały cegły nawet po 35 zł. za 1000 szt.

Tab. 5. Ceny cegieł w okręgu łódzkim.

	Wiosna	Lato	Jesień	Zima
1928	85 zł.	90 zł.	95 zł.	80 zł.
1929	80 „	70 „	65 „	55 „
1930	55 „	52 „	51 „	50 „

Warunki płatności utrzymały się na poziomie z końca roku 1929 (30% gotówki reszta weksłami do 6 miesięcy). Straty z tytułu protestów i niewypłacalności nie były znaczne wskutek dużej roli, jaką w konsumpcji odgrywało w roku 1930 budownictwo publiczne; prolongaty weksli stosowane były natomiast częściowo przez mniejszych konsumentów, zakupujących partje po 25 — 30 tys. cegieł do budowy małych domków na parcelach podmiejskich.

Podobnie jak w r. 1929 także w roku sprawozdawczym kształtowanie się płac robotników było jednym ze znamiennych objawów w sytuacji tej gałęzi przemysłu; mimo akcji związków zawodowych, skierowanej przeciwko wymówieniu istniejącej od r. 1928 umowy, nastąpiła po 15. V. 1930 indywidualna 20% redukcja cen w całym szeregu cegielń. Umowa zbiorowa nie została jednak dotąd zawarta.

Kryzys rolniczy znalazł bardzo silne odbicie w spadku produkcji drenów (wskaźnik 34,7). Ograniczenie inwestycji na wsi przybrało rozmiary tak znaczne, że mimo przekraczającego 65% ograniczenia produkcji zapasy drenów wzrosły i ciążyły bardzo na rynku. Odczuto też mimo gwałtownego spadku importu (z 5.828 t. w r. 1929 do 648 t. w r. 1930) konkurencję zagraniczną. Utworzony w połowie roku sprawozdawczego kartel producentów drenów i dachówek napotyka na duże trudności wskutek działalności outsider'ów. Produkcja dachówek ucierpiała ponadto podobnie jak w r. 1929 wskutek konkurencji ze strony fabryk blachy ocynkowanej i papy.

3. Pozostałe działy.

Huty szklane oraz cegielnie wyczerpują łącznie ok. 90% wartości produkcji całego przemysłu mineralnego na terenie okręgu Izby. Pozatem istnieją nieliczne przedsiębiorstwa, produkujące wyroby fajansowe, wapno, cegły ogniotrwałe i szamotowe, kafle, polewy do kafli i farby ziemne. Z wszystkich tych grup przemysłu mineralnego zasługuje na uwagę fabrykacja wyrobów fajansowych, reprezentowana zresztą tylko przez jedno przedsiębiorstwo, produkujące przeważnie fajanse stołowe, bądź też fajanse sanitarne i wyroby majolikowe. Rozmiary produkcji wyrobów fajansowych obniżyły się w roku sprawozdawczym na terenie okręgu Izby o 26,3% w związku z dalszym spadkiem siły nabywczej ludności wiejskiej, która jest głównym konsumentem fajansu krajowego, podczas gdy zamożniejsza ludność miejska zakupuje przeważnie droższe wyroby czeskie i niemieckie.

Kryzys gospodarczy obniżył zresztą także przywóz lepszych wyrobów fajansowych (tab. 6).

Tab. 6. Import oraz eksport wyrobów fajansowych
(w kwintalach).

	1926	1927	1928	1929	1930
Import	3.132	7.663	18.232	19.521	14.674
Eksport	6.282	10.942	12.906	19.024	24.985

Zwiększył się natomiast wydatnie ogólnopolski eksport wyrobów fajansowych nie bez udziału okręgu łódzkiego, który już w r. 1929 podjął uwieńczone obecnie częściowo pomyślnym skutkiem starania o nawiązanie stosunków z Holandją oraz z krajami zamorskimi za pośrednictwem reeksporterów hamburskich.

Pozostałe grupy przemysłu mineralnego, do których należą jak już zaznaczono zakłady produkujące wapno, kafle, polewy do kafli, farby ziemne oraz cegłę ogniotrwałą i szamotową, zredukowały wydatnie swą wytwórczość w związku z ograniczeniem budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego.

VI. PRZEMYSŁ SPOŻYWCZY.

Tab. 1. Liczba zatrudnionych robotników wg. G. U. S. oraz wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin wg. I. B. K. G. i C. (patrz uwagi na str. 231).

Miesiące	Liczba zatrudnionych robotników						Wskaźniki przepracowanych w całej Polsce robotniko-godzin (popr. przez usunięcie wahań sezonowych 1925 — 1927 = 100)		
	P o l s k a			Okrąg Izby Łódzkiej			1928	1929	1930
	1928	1929	1930	1928	1929	1930			
I	49.742	56.006	57.576	2.975	3.349	3.393	96,3	114,8	116,0
II	49.798	51.019	49.630	3.038	3.113	3.153	105,5	110,9	100,1
III	48.979	49.537	48.461	2.940	3.148	3.098	106,4	106,3	99,5
IV	50.212	50.595	48.320	3.938	3.107	3.037	105,1	105,9	98,5
V	50.163	53.571	49.518	3.273	3.223	2.954	104,9	111,3	100,9
VI	52.005	54.150	49.256	3.222	3.252	3.066	105,3	109,9	98,5
VII	52.725	54.458	49.155	3.318	3.391	3.099	106,2	108,9	96,1
VIII	52.790	55.380	49.603	3.400	3.275	2.916	103,6	107,8	95,8
IX	56.840	57.230	53.223	3.495	3.613	3.335	107,8	107,4	95,3
X	88.347	92.974	89.593	5.424	5.827	4.791	100,4	108,4	100,6
XI	90.130	93.204	90.235	5.923	5.882	5.002	105,2	104,4	102,0
XII	81.362	86.275	64.548	5.735	5.892	3.464	108,2	118,2	100,0
styczeń 1931 r.	—	—	48.585	—	—	2.757	—	—	91,0

Tab. 2. Liczba przepracowanych robotniko-godzin wg. G. U. S. (patrz uwagi na str. 232).

Kwartały	P O L S K A						Okrąg Izby Łódzkiej		
	Liczby bezwzględne (w tys.)			W s k a ź n i k i			1930		
				1927-100		1929-100	Liczby bezwzgl. w tys.	Wskaźniki (Polska = 100)	
1928	1929	1930	1928	1929	1930				
I	26.684	29.158	28.910	89,0	97,2	96,4	85,1	1.863	6,4
II	24.918	26.147	24.062	83,1	87,2	80,2	70,8	1.451	6,0
III	28.297	28.947	25.649	94,3	96,5	85,5	75,5	1.509	5,9
IV	49.694	51.678	46.956	165,7	172,3	156,6	138,2	2.457	5,2
Razem	129.593	135.930	125.577	108,0	113,3	104,7	92,4	7.280	5,8

Z pośród 11 gałęzi przemysłu przetwórczego pierwsze miejsce po przemyśle włókienniczym zajmuje pod względem wartości produkcji w okręgu łódzkim przemysł spożywczy. Sytuacja tego przemysłu kształtowała się w roku sprawozdawczym na terenie okręgu Izby podobnie jak w całym państwie, o czym świadczy w pewnym stopniu zgodność ogólnych wskaźników stanu uruchomienia (tab. 2 — 92,4, tab. 3 — 92,5). Naogół biorąc przemysł spożywczy, a przedewszystkiem dwa największe jego działy — cukrownictwo i młyny — nie ulegają wahaniom konjunkturalnym w stopniu tak silnym, jak inne przemysły, w związku z mniej elastycznym charakterem konsumpcji podstawowych artykułów spożywczych, utrzymującej się w płaszczyźnie ogólnokrajowej na poziomie względnie niskim w porównaniu z krajami Europy Zachodniej także w okresie pomyślnych konjunktur.

Rezultatem tego faktu jest względnie niewielki spadek stanu uruchomienia omawianych grup przemysłu spożywczego (cukrownictwo — 97,1, młyny — 94,6), podczas gdy inne bardziej elastyczne działy wydatniej zmniejszyły stan uruchomienia (browary — 84,0, fabryki drożdży — 79,8, przemysł spirytusowo-wódczany — 88,4).

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu spożywczego, objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 232).

G r u p a	Liczba zakładów czyn.		Liczba robotników zatrudnionych w końcu roku		Liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
	1929	1930	1929	1930	1929	1930	Wskaźnik 1929=100
1. Cukrownie i rafin. cukru	6	5	2.953	1.301	344.791	334.668	97,1
2. Młyny	82	86	858	839	225.251	213.054	94,6
3. Browary i słodownie	13	14	526	435	161.757	135.963	84,0
4. Gorzelnie, rektyfikacje spirytusu, fabryki wódek i likierów .	18	19	128	109	29.253	25.859	88,4
5. Fabryki tytoniu, cygar i papierosów .	1	1	630	523	176.400	162.157	91,9
6. Fabryki czekolady, cukierków i piernik.	7	7	271	232	69.643	65.434	94,0
7. Fabryki drożdży . .	2	2	185	131	49.537	39.533	79,8
8. Różne (rzeźnie, fabryki wędlin, piekarnie, krochmalnie, fabryki cykorji i t. p.)	19	22	491	503	138.244	128.290	92,8
Razem	148	156	6.042	4.073	1.194.876	1.104.958	92,5

Wahania w rozmiarach produkcji poszczególnych grup przemysłu spożywczego odbiegają dość znacznie od zmian w stanie uruchomienia, a to w zależności od warunków technicznych i możliwości większego wyzyskania aparatu produkcyjnego mimo zmniejszenia czasu pracy. Poza tem zaobserwować można było także w niektórych działach przemysłu spożywczego zjawisko, omówione w sprawozdaniu o sytuacji przemysłu chemicznego (str. 263), a mianowicie wzrost produkcji mimo spadku uruchomienia, spowodowanego przez zwolnienie robotników, niewywierającego większego wpływu na rozmiary wytwórczości. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do przemysłu młynarskiego, który zwiększył produkcję (łącznie wskaźnik dla mąki i otrąb 114,2) mimo równoczesnej redukcji stanu uruchomienia. W innych działach przemysłu spożywczego natomiast zmniejszenie ilości zatrudnionych robotników i czasu pracy stało się powodem zmniejszonej wydajności i silniejszego jeszcze, jak widać z porównania tab. 3 i 4, spadku produkcji (cukru o 43,5%, papierosów o 10,9%).

1. Cukrownie.

Jak już zaznaczono w sprawozdaniu poprzednim, sytuacja polskiego przemysłu cukrowniczego zależy od 3-ch czynników: a) zmian w obszarze uprawy buraków, b) sytuacji na międzynarodowym rynku cukrowym i c) wahań w konsumpcji cukru wewnątrz kraju. Pierwszy z tych czynników kształtował się w roku gospodarczym niepomyślnie, powierzchnia plantacji buraków zarówno na terenie całego państwa, jak i w okręgu łódzkim została bowiem w związku ze spadkiem cen cukru wydatnie obniżona. Według opinii Związku Zawodowego Cukrowni (w r. 1930 G. U. S. nie ogłaszał danych o obszarze zasiewów), przerób buraków na terenie okręgu Izby obniżył się z 2.849 tys. q. w r. kampanijnym 1929/1930 do 1.737 tys. q. w roku kamp. 1930/1931; spadek przerobu buraków wynosił więc około 39%, a wskutek nieco mniejszej niż w r. 1929 polaryzacji, wytwórczość cukru spadła jeszcze silniej (tab. 5 — o 43,5%).

Udział okręgu w ogólnopolskiej produkcji cukru obniżył się, jak widać, wskutek czasowego unieruchomienia jednej cukrowni z 5,8% w kampanji 1929/30 r. do 3,9% w kamp. 1930/31 r.

Tab. 4. Produkcja zakładów przemysłu spożywczego, objętych ankietą Izby.

	I L O Ś Ć			W A R T O Ś Ć w z ł.	
	1929	1930	Wskaźnik 1929=100	1929	1930
	Liczby bezwzględne			Liczby bezwzględne	
1. a) Cukier kg.	47.881.000	27.044.000	56,5	33.159.264	ok. 22.500.000
b) Melas „	8.851.862	4.892.800	55,3	882.536	296.168
2. a) Mąka t.	144.486	161.237	111,6	56.299.450	48.111.599
<i>pszenna</i> „	49.106	58.739	119,6	28.259.021	22.465.069
<i>żytnia</i> „	95.380	102.498	107,5	28.040.429	25.646.530
b) Otręby „	55.463	65.974	119,0	9.354.816	8.065.284
<i>pszenne</i> „	17.929	21.755	121,3	3.342.050	2.718.064
<i>żytnie</i> „	37.534	44.219	117,8	6.012.766	5.347.220
c) Różne (kasza jęczmienna, gryczana i t. p.) „	744	1.947	261,7	190.781	171.417
3. a) Piwo htl.	102.283	94.397	92,3	4.535.411	3.990.828
b) Słód kg.	1.956.514	1.760.900	90,0	981.493	686.740
c) Ocet htl.	11.895	12.484	105,0	240.000	250.000
d) Wody gazowe i lemoniady . „	13.606	11.937	87,7	414.689	370.175

4. a) Spirytus litr.	5.378.440	10.110.957	188,0		
<i>surowy</i> „	1.128.131	2.440.578	216,3	1.012.856	2.405.535
<i>rektyfik.</i> „	4.250.309	7.670.379	180,5		
b) Wódki i likiery „	138.743	95.445	68,8	961.422	618.279
5. a) Papierosy szt.	853.305.000	759.939.050	89,1	33.354.000	30.451.809
b) Tytoń kg.	969.000	797.017	82,3	24.724.000	17.174.618
6. Czekolada i cukierki „	406.243	344.436	84,8	1.452.858	1.300.572
7. a) Pieczywo „	5.950.620	6.723.370	113,0	3.649.133	3.343.820
<i>pszenne</i> „	1.472.356	1.494.796	101,5	1.231.372	1.061.263
<i>żytnie</i> „	3.974.790	4.742.438	119,3	1.546.399	1.458.707
b) Pierniki i ciastka „	503.474	486.136	96,6	871.362	823.850
8. Drożdże „	1.374.719	1.259.312	91,6	2.934.410	2.599.624
9. a) Mączka ziemniaczana „	1.713.606	2.336.700	136,4	716.755	902.505
b) Cykorja „	259.500	264.000	101,7	199.840	203.622
				175.063.714	143.442.595

*) W poprzednim sprawozdaniu wartość produkcji cukru w r. 1929 oszacowana była w przybliżeniu; w sprawozdaniu niniejszym przytoczona jest uzyskana istotnie ze sprzedaży suma, wartość produkcji r. 1930 natomiast znowu przyjęta jest wg. przybliżonego szacunku.

Zgodnie z przewidywaniami, którym dano wyraz w poprzednim sprawozdaniu Izby, konsumpcja cukru w roku sprawozdawczym obniżyła się (z 361.036 tonn w r. 1929 do 348.381 tonn w r. 1930); w ten sposób zahamowany został obserwowany od szeregu lat proces wzrostu spożycia cukru na głowę ludności. Licząc się z dalszym spadkiem spożycia w r. 1931, obniżono też wyznaczone na okres od 1. X. 1930 r. do 30. IX. 1931 r. przez Ministra Skarbu kontyngenty dla rynku wewnętrznego (tab. 5).

Tab. 5. Produkcja cukru w przeliczeniu na biały kryształ
(wg. Rozporządzeń Ministerstwa Skarbu z 28. III. 1929 r., 19. III. 1930 r. i 11. III. 1931 r.).

a) ogólna produkcja

Kampanja	P o l s k a		Okrąg Izby Łódzkiej		
	tonny	wskaznik	tonny	W s k a ż n i k i	
				1928 29=100	Polska=100:
1928/29	672.235	100%	32.257	100%	4,8%
1929/30	824.267	122,6%	47.881	148,4%	5,8%
1930/31	698.051	103,8%	27.044	83,8%	3,9%

b) kontyngenty dla rynku wewnętrznego (w tonnach)

	1927/28	1928/29	1929/30	1930/31
Zasadniczy	309.555	348.631	370.489	347.350
Zapasowy	46.433	55.781	25.934	17.367
Razem	355.988	404.412	396.423	364.717

Eksport cukru, mający w Polsce charakter wywozu przymusowego, wzrósł w roku sprawozdawczym automatycznie do rozmiarów dotąd po wojnie nienotowanych (z 297.840 tonn w r. 1929 do 394.975 tonn w r. 1930) w związku ze spadkiem konsumpcji polskiej i stał się dla cukrowni polskich powodem dużych strat, nieskompensowanych przez rynek wewnętrzny mimo ogromnej już obecnie rozpiętości między cenami krajowymi a eksportowymi. Ogólny poziom cen eksportowych cukru był w roku sprawozdawczym niższy niż w roku poprzednim przy silnych wahanach w skali

od 6,6 do 9,7 f. szt. za tonnę cif Londyn, co odpowiada cenie od 18 do 31 zł. za kwintal loco cukrownia. Za 1 kg. cukru osiągał więc przemysł polski przy sprzedaży zagranicę od 18 do 31 gr., podczas gdy konsumenci polscy płacą w detalu około zł. 1,60 za kg.

Także ceny melasu spadły do poziomu bardzo niskiego i wynosiły w końcu roku na rynku wewnętrznym zaledwie kilka złotych za kwintal. Cena eksportowa oscylowała około 2,5 dol. za tonnę franco Gdańsk, co zdaniem Związku Zawodowego Cukrowni nie pokrywa nawet kosztów przewozu z bardziej oddalonych cukrowni do portu.

Ciężka sytuacja przemysłu cukrowniczego skłoniła zainteresowane zrzeszenia gospodarcze do powołania do życia Komisji Popierania Konsumcji Cukru, która w roku sprawozdawczym prowadziła bardzo ożywioną działalność, zmierzającą do podniesienia spożycia w drodze uświadamiania ludności o wartości odżywczej cukru i przetworów cukrowych.

2. Przemysł młynarski.

Sytuacja przemysłu młynarskiego na terenie całej Polski kształtowała się w roku sprawozdawczym pod decydującym wpływem 2-ch czynników: ruchu cen oraz bardzo silnego wzrostu eksportu przetworów młynarskich (tab. 6). Wahania cen zbóż chlebowych i ich przetworów omówione są poniżej w dziale, poświęconym uwagom o sytuacji handlu (dział XIII), gdzie również omówione są

Tab. 6. Wywóz mąki i otrąb z Polski i okręgu łódzkiego
(Polska — wg. G. U. S.; okrąg łódzki — wg. ankiety Izby; w tonnach).

	P o l s k a			o k r ą g ł ó d z k i			
	1929	1930	Wskaźnik 1929=100	1929	1930	Wskaźniki	
						1929-100	Polska =100
Mąka	5.500	51.219	931,3	935	9.516	1.017,8	18,6
żytnia	2.373	31.607	1.331,3				
pszenna	3.127	19.612	627,2				
Otręby	100.912	112.135	111,1	8.583	8.603	100,2	7,7
żytnie	63.024	49.267	78,2				
pszenne	37.888	62.868	165,9				

blżej zmiany, zasze w roku sprawozdawczym w obrotach rynku zbożowo-mącznego. Tutaj natomiast podkreślić należy rolę, jaką odgrywał w roku sprawozdawczym wzrost eksportu na kształtowanie się ogólnej sytuacji przemysłu młynarskiego. Okrąg łódzki uczestniczył w wywozie mąki i otrąb w stopniu względnie nieznacznym w porównaniu z rozmiarami produkcji, jeżeli zaś mimo to zdołał w r. 1930 powiększyć wytwórczość w porównaniu z rokiem poprzednim o 14,2%, stało się to wskutek odciążenia lokalnego rynku przez młyny dzielnicy zachodniej, zaabsorbowane w dużym stopniu, eksportem.

Według obliczeń przytoczonych w sprawozdaniu poprzednim, wielki przemysł młynarski okręgu Izby reprezentuje pod względem siły motorów, liczby robotników oraz rozmiarów produkcji około 12% ogólnopolskiego wielkiego przemysłu młynarskiego, do którego zaliczone były zakłady o sile pociągowej, przekraczającej około 100 HP. Udział okręgu Izby w wywozie mąki wynosił natomiast 18,6%, co świadczy dodatnio o wysiłkach eksportowych młynów okręgu łódzkiego, stojących na bardzo wysokim poziomie technicznym.

Wśród czynników, które spowodowały w roku sprawozdawczym wzrost ogólnych rozmiarów przemysłu młynarskiego mimo ogólnego kryzysu, wymienić też należy znaczne wahania cen ziemiopłodów. Przejściowa zwyżka cen wpływa niekiedy pobudzająco na działalność gospodarczą niezależnie od ich zasadniczo zniżkowej tendencji. Zjawisko to zaobserwować można było w roku sprawozdawczym zwłaszcza w odniesieniu do pszenicy, której cena obniżyła się w ciągu stycznia i lutego 1930 r. przeciętnie z 40 do 34 zł. loco Łódź, poczem zwyżkowała w ciągu marca, kwietnia, maja i czerwca do 50 zł. i w ciągu drugiego półrocza spadła do 24 zł. Tendencja zwyżkowa, trwająca w okresie od marca do czerwca, zachęciła bardziej zasobne młyny do przygotowania większych zapasów mąki pszennej na wypadek dalszej zwyżki, w czem należy szukać jednej z przyczyn podniesienia się w r. 1930 produkcji mąki pszennej oraz otrąb prawie o 20% w porównaniu z r. 1929. Wahania cen żyta były mniej znaczne, oddziaływały jednak także w pewnych momentach zachęcająco na producentów i przyczyniły się częściowo do zwiększenia produkcji odnośnych działów przemysłu młynarskiego w r. 1930 (mąka o 7,5%, otręby o 17,8%).

W odniesieniu do eksportu otrąb zaznaczyć należy, że okrąg łódzki uczestniczył przeważnie w wywozie otrąb pszennych do Niemiec; wyeksportowano także niewielkie ilości otrąb żytnich na rynek

niemiecki przed wprowadzeniem w Niemczech ceł ochronnych w wysokości 4,50 Rm. za 100 kg. otrąb żytnich (28. III. 1930 r.). Wywóz otrąb pszennych rozwijał się natomiast pomyślnie właśnie dzięki nieustannemu oczekiwaniu objęcia ochroną celną także tego artykułu, co w rzeczywistości nastąpiło dopiero 6. XII. 1930 r. Otręby żytnie znalazły ponadto częściowo zbyt w Czechosłowacji, a poza tem rynek wewnętrzny pochłonął w roku sprawozdawczym większą niż w latach poprzednich ilość, wskutek odczuwanego na początku lata braku paszy zielonej.

Wydanie ogólnego sądu o zmianach, jakie zaszły w rentowności młynów handlowych, jest niezmiernie utrudnione wskutek silnych wahań poziomu cen, co w poszczególnych przedsiębiorstwach mogło się stać powodem strat jak i zysków. Nie ulega natomiast wątpliwości, że sytuacja młynów zarobkowych pogorszyła się w roku sprawozdawczym wydatnie wskutek spadku cen przemiału. Ilościowy wzrost przemiału nie mógł oddziaływać na ich poprawę wobec nadmiernej rozbudowy młynarstwa zarobkowego, silnie między sobą konkurującego.

3. Pozostałe działy.

W pozostałych grupach przemysłu spożywczego wspomnieć należy jeszcze o fabrykacji papierosów i tytoniu, reprezentującej w r. 1930 wartość 47,6 milj. zł.

Istniejąca na terenie okręgu Izby Państwowa Fabryka Wyrobów Tytoniowych wykazuje w r. 1930 w porównaniu z r. 1929 spadek produkcji papierosów o 10,9% oraz tytoniu o 17,7%. Wobec tego, że produkcja poszczególnych fabryk Monopolu nie jest przeznaczona do zaspokojenia potrzeb okręgów, w których są położone, przeto nie można przytoczonego wyżej spadku produkcji papierosów i tytoniu identyfikować z lokalnym spadkiem konsumpcji, niemniej jednak przypuszczać należy, iż spożycie okręgu łódzkiego było w r. 1930 niższe niż w r. 1929. Według danych, opublikowanych w „Wiadomościach Statystycznych”, sprzedaż wyrobów tytoniowych, która w r. 1929 wynosiła 705 milj. zł., obniżyła się w roku sprawozdawczym bardzo nieznacznie, bo tylko do 704 milj. zł. (zaznaczyć jednak należy, że niektóre tytonie podrożały w r. 1930 o 15%).

Ogólno-polska produkcja piwa obniżyła się według danych Centralnego Związku Przemysłu Piwowarskiego i Słodowniczego o 12%; na terenie okręgu Izby spadek był nieco słabszy i wynosił

tylko 7,7% (tab. 4), co częściowo wiąże się z odwrotną sytuacją w r. 1929, kiedy to produkcja piwa w okręgu łódzkim obniżyła się w porównaniu z rokiem poprzednim, a w innych okręgach wzrosła (tab. 7).

Tab. 7. Produkcja piwa.

	Polska		Okrąg Izby łódzkiej		
	hl.	Wskaźnik 1928=100	hl.	Wskaźniki	
				1928=100	Polska=100
1928 r.	2.418.000	100	105.000	100	4,4
1929 r.	2.620.000	108	102.283	97,4	3,9
1930 r.	2.305.600	95,4	94.397	89,9	4,1

Konsumcja piwa, która po kilku latach stałej zwyczajności doszła w r. 1929 do 8,6 litrów na głowę ludności, obniżyła się w roku sprawozdawczym wydatnie. Podjęte przez przemysł piwowarski wysiłki, zmierzające do pogłębienia konsumpcji w drodze konwencyjnego obniżenia dn. 1 kwietnia 1930 r. cen o 12% (z 68 gr. do 60 gr. za 1 litr piwa t. zw. bawarskiego), nie zwiększyły spożycia.

W przemyśle gorzelniczo-wódczonym zaobserwować można było w roku sprawozdawczym wzrost produkcji tylko dla gorzelnii i rektyfikacji, podczas gdy produkcja wódek i likierów obniżyła się wydatnie nie tylko z przyczyn natury koniunkturalnej, lecz i wskutek odczuwanej dotkliwie konkurencji wysokogatunkowych wódek czystych, produkowanych przez fabryki monopolowe.

Produkcja drożdży obniżyła się w roku sprawozdawczym na terenie okręgu Izby o 8,4%. Jest to spadek pozornie nieznaczny, uwzględniając jednak niski poziom konsumpcji drożdży w Polsce i oczekiwany wzrost spożycia, uważać należy spadek ten za bardzo znamienity tem bardziej, że obniżył się prawie o 60% przywóz drożdży zagranicznych (z 344,7 tonn w r. 1929 do 159,9 tonn w r. 1930).

Produkcja octu wzrosła w roku sprawozdawczym na terenie okręgu Izby wprawdzie o 5% w porównaniu z r. 1929, jednakże w innych okręgach nastąpił znaczny spadek. Mimo niezmiennych cen surowców, ceny octu spirytusowego obniżyły się o 10% wskutek silnej konkurencji wytwórni gdańskich, które produkują ocet z nabytego w Polsce po cenach eksportowych (49 fen.) spirytusu

i wypierają z rynku wewnętrznego ocet krajowy. Liczba wytwórni położonych w Gdańsku wzrosła w roku sprawozdawczym wskutek tych wyjątkowych warunków o 150%, a octownie polskie, przetwarzające spirytus znacznie droższy (po zł. 1,25), znalazły się z tego powodu w sytuacji trudnej.

VII. PRZEMYSŁ BUDOWLANY.

Tab. 1. Liczba zatrudnionych robotników wg. G. U. S. oraz wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin wg. I. B. K. G. i C. (patrz uwagi na str. 231).

Mie i ące	Liczba zatrudnionych robotników						Wskaźniki przepracowanych w całej Polsce robotniko-godzin (popr. przez usunięcie wahań sezonowych 1925 — 1927 = 100)		
	P o l s k a			Okrąg Izby Łódzkiej			1928	1929	1930
	1928	1929	1930	1928	1929	1930			
I	19.050	22.268	21.520	1.017	728	699	130,2	158,3	154,3
II	19.034	19.330	18.270	1.090	677	705	137,5	134,6	136,3
III	25.091	25.186	17.547	1.290	1.345	1.083	137,7	140,1	104,8
IV	36.120	36.149	22.042	2.063	2.093	1.742	158,6	158,5	93,5
V	41.935	43.887	25.880	2.170	2.220	2.120	163,9	177,3	103,3
VI	48.624	47.071	28.675	2.516	2.221	2.420	181,2	179,7	106,9
VII	47.321	46.891	29.290	2.567	2.428	1.552	173,1	171,9	108,2
VIII	50.977	48.868	31.906	3.033	2.523	2.381	180,7	167,3	106,8
IX	50.437	48.760	31.951	2.821	2.379	2.232	168,6	164,4	106,7
X	51.584	47.879	31.269	3.066	2.436	2.215	170,9	161,9	104,4
XI	46.495	40.195	24.669	2.437	1.770	1.535	187,6	158,6	98,8
XII	32.854	24.169	11.941	1.746	1.006	476	178,4	168,1	84,8
styczeń 1931 r.	—	—	9.089	—	—	396	—	—	62,9

Tab. 2. Liczba przepracowanych robotniko-godzin wg. G. U. S. (patrz uwagi na str. 232).

Kwartaly	P O L S K A						Okrąg Izby Łódzkiej		
	Liczby bezwzględne (w tys.)			W s k a ź n i k i			1930		
				1927-100		1929-100	Liczby bezwzgl. w tys.	Wskaźniki (Polska = 100)	
	1928	1929	1930	1928	1929	1930			
I	11.365	12.145	10.920	79,9	85,4	76,8	50,6	421	3,9
II	21.876	22.462	13.530	153,9	158,0	95,2	62,6	761	5,6
III	29.801	28.564	18.198	209,6	200,9	128,0	84,3	1.271	7,0
IV	25.931	23.222	13.997	182,4	163,3	98,5	64,8	899	6,4
Razem	88.973	86.393	56.645	156,5	151,9	99,6	65,6	3.352	5,9

Stan uruchomienia przemysłu budowlanego na terenie okręgu Izby obniżył się w roku sprawozdawczym w porównaniu z rokiem 1929 o 30,2% (tab. 3), podobnie zresztą jak na terenie całego państwa (tab. 2 — o 34,4%).

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu budowlanego, objętych ankietą Izby (patrz uwagi na str. 232).

GRUPA	Liczba zakładów czynnych		Liczba robotników zatrudnionych w końcu r.		Liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
	1929	1930	1929	1930	1929	1930	Wskaźnik 1929—100
1. Przemysł robót budowlanych . .	35	35	778	535	543.168	369.235	68,0
2. Przemysł instalacyjno - techniczny	7	7	243	164	66.615	52.654	79,0
3. Przemysł brukarski i wiertniczy .	7	7	202	130	47.931	37.023	77,2
Ogółem	49	49	1.223	829	657.714	458.912	69,8

Ogólny wskaźnik stanu uruchomienia przemysłu budowlanego kształtował się w okręgu Izby pod wpływem wskaźnika dla robót budowlanych, który obejmuje przeważającą część robotników przemysłu budowlanego, podczas gdy pozostałe grupy tego przemysłu nie mogły wywrzeć większego wpływu na kształtowanie się wskaźnika ogólnego.

Czynnikiem, od którego zależy w dużym stopniu intensywność ruchu budowlanego w obecnych warunkach polskich, jest pomoc kredytowa Banku Gospodarstwa Krajowego, wobec czego należy w pierwszym rzędzie omówić politykę kredytowo-budowlaną Banku w roku sprawozdawczym. Ogólna suma kredytów, przyznanych przez B. G. K. na cele budownictwa zarówno z własnych środków jak i z funduszy państwowych, wynosiła w r. 1928 — 87,5 milj. zł., w r. 1929 — 55,5 milj. zł., w r. 1930 — około 130 milj. zł. (sprawozdanie B. G. K. nie zostało jeszcze opublikowane, a „Konjunktura Gospodarcza” przytacza cyfrę 127.278.000 zł. jako sumę przyznanych kredytów netto). Jak widać zatem kredyty budowlane B. G. K. wzrosły na terenie całego państwa w roku sprawozdawczym niemal o 140%. Także na terenie okręgu łódzkiego suma

przyznanych przez Oddział Banku Gospodarstwa Krajowego kredytów wzrosła, wynosiła bowiem w roku sprawozdawczym 14,7 milj. zł. wobec 9,5 milj. zł. w r. 1928 i 3,7 milj. w r. 1929¹⁾.

Należy jednak zaznaczyć, że przeważająca część udzielonych na terenie okręgu łódzkiego kredytów przeznaczona była na finansowanie budownictwa spółdzielczego, samorządowego i społeczno-publicznego (łącznie 10,2 milj. zł. = 69%). W r. 1928 budownictwo prywatne uzyskało 69% ogólnej sumy przyznanych na terenie województwa łódzkiego kredytów budowlanych B. G. K., w r. 1929 — 62%, a w r. 1930 — zaledwie 31% (tab. 4).

Tab. 4. Finansowanie budownictwa prywatnego a społeczno-publicznego w okręgu Łbzy.

(w tys. złotych i % %; wg. danych łódzkiego Oddziału B. G. K.).

Kredytobiorcy	Rok		1928		1929		1930	
Spółdzielnie	2.025	21%	889	24%	2.830,4	19%		
Samorzady	6.12	7%	49	2%	4.019,2	27%		
(w r. 1930 Łódź — 3.600 tys. zł.)								
Instytucje ubezpieczeń społ. .	273	3%	459	12%	3.340,0	23%		
(w r. 1930 tylko Z. U. P. U.)								
Ogółem budownictwo społeczno-publiczne	2.910	31%	1.397	38%	10.189,6	69%		
budownictwo prywatne	6.541	69%	2.283	62%	4.495,4	31%		
Ogółem	9.451	100%	3.680	100%	14.685,0	100%		

Odrębnie wspomnieć należy o opartych na antycypacji wpływów z podatku kwaterunkowego kredytach budowlanych Funduszu Kwaterunku Wojskowego, który także na terenie m. Łodzi rozwinął działalność budowlaną. Zaznaczyć jeszcze należy, że przytoczone w tab. 4 kwoty przeznaczone były w roku sprawozdawczym w stopniu większym niż w latach poprzednich dla ośrodków prowincjonalnych województwa łódzkiego (Kalisz, Piotrków, Tomaszów

¹⁾ w sprawozdaniu poprzednim przytoczono sumę udzielonych przez łódzki Oddział B. G. K. kredytów w innych cyfrach, opartych na sprawozdaniu rocznem Centrali B. G. K., w sprawozdaniu niniejszem zaś — wg. materiałów oddziału łódzkiego.

Maz. i t. d.). Uwzględniając ten moment stwierdzić należy, że przydział kredytów budowlanych dla m. Łodzi, największego po Warszawie miasta polskiego, był wysoce niewystarczający w stosunku do ogólnej sumy przyznanych w r. 1930 kredytów.

Przedstawiony wyżej charakter pomocy kredytowej dla ruchu budowlanego na terenie m. Łodzi znalazł dość dokładne odbicie w jego rozmiarach i kierunku. Budownictwo prywatne ograniczone było w roku 1930 do rozmiarów minimalnych. Bardziej intensywny ruch objął natomiast budownictwo społeczno-publiczne, aczkolwiek i ono przybrało rozmiary stosunkowo mniejsze niż na terenie pozostałych okręgów państwa. Z poważniejszych obiektów wykonanych i oddanych do użytku w roku 1930 na terenie m. Łodzi wymienić należy państwowe gmachy Sądu Okręgowego i Izby Skarbowej, miejskie bloki mieszkalne na Polesiu Konstantynowskim oraz nowy budynek dla szkoły powszechnej, szpital Okręgowego Związku Kas Chorych oraz lecznicę Kasy Chorych m. Łodzi; ponadto kontynuowana była budowa bloków mieszkalnych Wojskowego Funduszu Kwaterunkowego i Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych oraz gmachu Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych. Ogółem zakończono w Łodzi w roku 1930-ym 142 budowle, z czego na budynki mieszkalne przypadało tylko 67 obiektów, liczących łącznie 1887 izb (tab. 5 i 6).

Tab. 5. Ilość rozpoczętych i zakończonych w m. Łodzi budowli
(wg. danych Wydziału Statystycznego Magistratu m. Łodzi)

Rok Kwartał	1926		1927		1928		1929		1930	
	rozpo- częte	zakoń- czone	rozpo- częte	zakoń- czone	rozpo- częte	zakoń- czone	rozpo- częte	zakoń- czone	rozpo- częte	zakoń- czone
I	95	69	44	103	41	35	11	9	39	31
II	75	72	57	68	97	33	162	12	33	18
III	103	74	134	55	96	41	154	10	199	15
IV	118	106	83	53	117	47	117	259	133	78
Ogółem	391	321	318	279	351	156	444	290	404	142

W porównaniu z rokiem 1929 obniżyła się ilość budowli rozpoczętych; ilość zakończonych budowli spadła dużo wydatniej (z 290 do 142). Jeszcze silniej obniżyła się ilość zakończonych budynków mieszkalnych (z 230 na 67), powiększyła się natomiast

w budowlach zakończonych ilość izb, przypadających na 1 budowlę z 11 w roku 1929 do 28,4 w roku 1930. Ten, od wielu lat nienotowany, pokaźny wzrost ilości izb, przypadających na 1 budowlę, jest niewątpliwie objawem pomyślnym. Zważywszy jednak, że między wykończonymi w roku 1930 budowlami mieszkalnymi było, jak już zaznaczono, kilka olbrzymich bloków miejskich wzgl. społeczno-publicznych stwierdzić należy, że budownictwo prywatne w dalszym ciągu nie wykraczało poza budowę obiektów o znikomych rozmiarach.

Tab. 6. Budowle zakończone w m. Łodzi

(wg. danych Wydziału Statystycznego Magistratu m. Łodzi).

Rok	Ogólna liczba budowli	W t e m				
		przemysł. handl.	innych	mieszkalnych		
				budynk.	izb	na 1 budynek przypada izb
1924	284	71	110	103	622	6,0
1925	186	38	66	82	492	6,0
1926	321	50	94	177	1.213	6,9
1927	279	51	77	151	961	6,4
1928	156	31	20	105	1.274	12,1
1929	290	25	35	230	2.537	11,0
1930	142	31	44	67	1.887	28,2

Należy przytem z naciskiem zaznaczyć, że ograniczone w roku sprawozdawczym do niewielkich rozmiarów budownictwo prywatne także finansowane było prawie wyłącznie przez kredyty Banku Gospodarstwa Krajowego, natomiast udział kapitału ściśle prywatnego w ruchu budowlanym był jeszcze mniejszy. Zjawisko to zasługuje na baczność uwagę tembardziej, że prywatny rynek kapitałowy zdradzał w roku 1930 względną płynność, spowodowaną przez niechęć do lokaty w nader niepewnym portfelu wekslowym. Zdawało się w tych warunkach, że wolne kapitały prywatne wyzyskują wyjątkowo pomyślne warunki, jakie istniały na rynku surowców i półfabrykatów budowlanych t. zn. silny spadek cen drzewa budowlanego (str. 289) i cegieł (str. 301), przy równoczesnej dużej podaży wolnych rąk roboczych. Jednym z powodów, hamujących napływ kapitału prywatnego do budownictwa mimo ponętnych

warunków, była niewątpliwie ogólna niechęć do wszelkiej działalności inwestycyjnej. Jako dalszy czynnik tego rodzaju wymienić jednak należy zjawisko, które wogóle stawia pod znakiem zapytania możliwości rozwojowe budownictwa mieszkaniowego, przynajmniej na terenie m. Łodzi, na najbliższą metę. Za zjawisko takie niewątpliwie uważać należy zaobserwowany w roku sprawozdawczym fakt znacznej podaży wolnych mieszkań, które wskutek kryzysu gospodarczego i ogólnego zubożenia nie mogły znaleźć reflektantów. Czynsz mieszkaniowy w nowych domach obniżył się wskutek tego, a równocześnie nastąpił gwałtowny spadek t. zw. odstępnego za mieszkania w starych domach, korzystających z zabezpieczonego przez ustawę o ochronie lokatorów niskiego komornego.

Reasumując wszystko, co powiedziano wyżej o ruchu budowlanym w r. 1930, stwierdzić należy, że ruch ten był nikły mimo wydatnego zwiększenia kredytów i spotęgowania wysiłków budowlanych przez samorządy oraz instytucje społeczno-publiczne. Nasuwa się zatem wniosek, że ruch budowlany nie może przybrać wydatnych rozmiarów jedynie dzięki podsycaniu go państwową pomocą kredytową, jeżeli nie sprzyjają temu ogólne warunki gospodarcze; wydatna poprawa konjunkturalna niewątpliwie stałaby się mogła potężniejszym motorem budownictwa przemysłowego i mieszkalnego niż najbardziej nawet spotęgowane wysiłki kredytowe państwa; a wspomniana już dysproporcja między podażą wolnych mieszkań i skurczonym wskutek kryzysu popytem na nie także zmienić się może po krótkim okresie pomyślnej konjunktury na glód mieszkaniowy.

* * *

Niepomyślnie też kształtowała się w roku sprawozdawczym sytuacja innych działów przemysłu budowlanego. Przemysł instalacyjno-techniczny znalazł na terenie m. Łodzi pewne zatrudnienie w związku z przyłączaniem domów do sieci kanalizacyjnej. Stan uruchomienia tego przemysłu obniżył się jednak o 21% w porównaniu z r. 1929, a nacisk władz miejskich w kierunku przyłączania do sieci spotkał się z dużym oporem właścicieli nieruchomości. Zresztą i działalność m. Łodzi w zakresie dalszej budowy kanalizacji była w roku sprawozdawczym słabsza niż w r. 1929.

VIII. PRZEMYSŁ ODZIEŻOWY.

Tab. 1. Liczba zatrudnionych robotników wg. G. U. S. oraz wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin wg. I. B. K. G. i C. (patrz uwagi na str. 231).

Miesiące	Liczba zatrudnionych robotników						Wskaźniki przepracowanych w całej Polsce robotniko-godzin (popr. przez usunięcie wahań sezonowych 1925 = 1927 = 100)		
	P o l s k a			Okrąg Izby Łódzkiej			1928	1929	1930
	1928	1929	1930	1928	1929	1930			
I	10.838	13.803	13.402	528	1.229	2.229	149,7	186,5	172,8
II	12.646	14.216	13.766	1.309	1.200	2.201	163,9	180,2	162,2
III	13.121	14.859	14.397	1.342	1.416	2.210	157,2	172,0	160,4
IV	13.592	15.447	14.302	1.474	1.638	2.233	160,7	179,5	162,6
V	13.800	15.271	14.680	1.602	1.816	2.450	164,7	183,5	178,2
VI	13.686	15.193	13.088	1.534	1.826	2.101	169,0	186,0	157,9
VII	13.924	14.822	11.811	1.919	2.143	1.779	179,2	193,2	124,5
VIII	14.799	14.922	12.944	2.112	2.104	2.012	187,8	186,1	155,9
IX	15.421	15.609	13.333	2.161	2.405	2.095	191,8	195,3	161,2
X	15.595	15.631	13.665	2.315	2.635	2.095	192,7	189,8	157,6
XI	15.382	15.545	12.776	2.194	2.696	2.197	192,4	194,9	152,8
XII	14.886	14.357	11.256	1.876	2.743	1.854	192,5	199,5	153,0
styczeń 1931 r.	—	—	11.262	—	—	1.856	—	—	153,5

Tab. 2. Liczba przepracowanych robotniko-godzin wg. G. U. S. (patrz uwagi na str. 232).

Kwartały	P O L S K A						Okrąg Izby Łódzkiej		
	Liczby bezwzględne (w tys.)			W s k a ź n i k i			1930		
				1927=100		1929=100	Liczby bezwzgl. w tys.	Wskaźnik (Polska =100)	
	1928	1929	1930	1928	1929	1930			
I	6.877	7.763	7.222	132,8	150,0	139,5	89,2	1.202	16,6
II	7.146	7.985	7.339	138,0	154,2	141,8	90,6	1.387	18,9
III	8.075	8.322	6.435	156,0	160,7	124,3	79,5	1.111	17,3
IV	8.313	8.322	6.547	160,6	160,7	126,5	80,8	1.165	17,8
Razem	30.411	32.392	27.543	146,9	156,4	133,0	85,0	4.865	17,7

Jak już zaznaczono w poprzednim sprawozdaniu, sytuacja przemysłu odzieżowego, obejmującego fabryki obuwia, bielizny, odzieży, kapeluszy i zabawek, nie znajduje dokładnego odzwierciedlenia ani w cyfrach tab. 1 i 2, ani też w danych tab. 3 i 4, gdyż zarówno dane statystyczne G. U. S., jak i materiały zebrane w drodze ankiety przez Izbę nie obejmują przeważającej części zakładów przemysłu odzieżowego sensu stricto, należących do przedsiębiorstw typu chałupniczego i nadających przemysłowi konfekcyjnemu okręgu łódzkiego specyficzne piętno. Poza tem cyfry tab. 1 i 2 z jednej strony, a 3 i 4 z drugiej są nieporównywalne, statystyka G. U. S. bowiem zalicza do przemysłu odzieżowego także niektóre zakłady przemysłu dzianego, włączone przez ankietę Izby do przemysłu włókienniczego. Wskutek tego liczba robotników, zatrudnionych w przemyśle odzieżowym okręgu Izby, wynosi w końcu 1930 r. wg. danych G. U. S. — 1.854 robotników (tab. 1), a wg. ankiety Izby — tylko 737 (tab. 3).

Obydwie wymienione cyfry nie pokrywają się jednak z rzeczywistą liczbą zatrudnionych robotników w przemyśle odzieżowym okręgu łódzkiego, nie uwzględniają bowiem, jak już zaznaczono, przemysłu konfekcyjnego typu chałupniczego, zatrudniającego w Brzezinach, Ozorkowie i Piotrkowie około 2.000 robotników.

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu odzieżowego, objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 232).

GRUPA	Liczba zakładów czynnych		Liczba robotników zatrudnionych w końcu r.		Liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
	1929	1930	1929	1930	1929	1930	Wskaznik 1929=100
1. Fabryki obuwia . .	3	3	66	46	27.227	18.729	68,8
2. „ bielizny . .	4	4	84	66	21.975	15.749	71,6
3. „ konfekcji . .	3	3	66	30	13.400	11.646	86,9
4. „ kapeluszy . .	2	2	461	319	132.045	106.332	80,5
5. „ zabawek . .	4	4	588	165	159.094	32.987	20,7
6. „ guzików . .	2	2	132	111	19.726	19.802	100,4
Ogółem	18	18	1.397	737	373.467	205.245	55,0

Z powyższych względów Izba nie poddaje bliższej analizie rezultatów przeprowadzonej ankiety statystycznej w sprawie zmian w stanie uruchomienia i rozmiarach produkcji (tab. 4) omówionej

gałęzi przemysłu, a poprzestaje jedynie na wyciągnięciu najogólniejszych wniosków, zaznaczając znowu, że ogólna wartość produkcji przemysłu odzieżowego okręgu Izby, oceniona w tab. 4 na 8.200.000 zł., jest w rzeczywistości, po uwzględnieniu chałupnictwa krawieckiego, conajmniej dwukrotnie wyższa. Potencjalne zdolności produkcyjne ośrodka brzezińskiego oceniane są bowiem — biorąc za podstawę poziom cen z połowy r. 1930 — na 30 milj. zł., rzeczywista zaś produkcja Brzezin w roku sprawozdawczym wynosiła przypuszczalnie 8 — 10 milj. zł.

Tab. 4. Produkcja zakładów przemysłu odzieżowego, objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 232).

R O D Z A J	W A R T O Ś Ć		
	1929	1930	
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik 1929=100
1) Obuwie	302.000	194.000	64,2
2) Bielizna	710.000	460.000	64,8
3) Odzież	595.000	349.000	58,7
4) Kapelusze i stożki	7.387.000	6.247.000	84,6
5) Zabawki	855.000	380.000	44,4
6) Guziki	535.000	570.000	106,5
O g ó ł e m	10.384.000	8.200.000	79,0

Jak widać, spadek stanu uruchomienia i rozmiarów produkcji był najsilniejszy w 4-ch fabrykach zabawek, które zredukowały w ciągu roku sprawozdawczego liczbę zatrudnionych robotników z 588 do 160 wskutek gwałtownego skurczenia się konsumpcji na rynku wewnętrznym. Dość znaczna redukcja cen na początku sezonu zimowego r. 1930 nie wpłynęła bynajmniej na wzrost konsumpcji. Na uwagę zasługują w tej gałęzi przemysłu podjęte w roku sprawozdawczym próby eksportu lalek w strojach narodowych do Stanów Zjednoczonych oraz zwierząt wypychanych do Francji i Holandji.

Produkcja kapeluszy i stożków wełnianych oraz kapeluszy piłśniowych obniżyła się w roku sprawozdawczym o 20%, t. zn.

w tym mniej więcej stopniu, w jakim uległa redukcji wytwórczość przemysłu włókienniczego. Ogólny spadek produkcji tej gałęzi przemysłu nie dotyczył jedynie fabrykacji stożków wełnianych w związku z utrzymaniem eksportu z okręgu Izby na względnie wysokim poziomie. Także ogólno-polski eksport stożków wełnianych obniżył się w roku sprawozdawczym tylko o 10% (z 103,6 tonn wartości 3.482 tys. w r. 1929 do 93,5 tonn wartości 2.775 tys. w r. 1930).

Przekraczający 35% spadek produkcji obuwia spowodowany został nie tylko przez skurczenie się pojemności rynku wewnętrznego, ale także wskutek wzrostu importu głównie z Czechosłowacji; import obuwia skórzanego o wadze powyżej 600 gr. para wzrósł z 1.188 q. wartości 4,6 milj. zł w r. 1929 do 1.380 q. wartości 5,2 milj. zł.; w stopniu jeszcze silniejszym zwiększył się import obuwia lakierowanego (z 228 q. wartości 1,5 milj. zł. w r. 1929 do 668 q. wartości 4,3 milj. zł. w r. 1930).

Wzrost produkcji guzików, uwidoczniiony w tab. 4 spowodowany został przez uruchomienie w r. 1930 wytwórni guzików metalowych, która w r. 1929 wskutek pożaru była przez dłuższy czas nieczynna; druga natomiast fabryka, produkująca guziki z orzecha kamiennego, zmniejszyła w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1929 wytwórczość o 10%.

Przechodząc do omówienia sytuacji przemysłu o d z i e ż o w e g o, skoncentrowanego w Brzezinach, a jak już zaznaczono, nieuwzględnionego w cyfrach przytoczonych wyżej 4-ch tabel, należy przede wszystkim zaznaczyć, że według ogólnych obserwacji, poczynionych przez Izbę, spadek pojemności rynku wewnętrznego odbił się na wytwórczości gotowej odzieży w stopniu znacznie silniejszym niż na produkcji tkanin włókienniczych, których spożycie rozkłada się na wszystkie warstwy ludności, podczas gdy konsumentem gotowej odzieży jest przede wszystkim ludność wiejska, dotknięta w roku sprawozdawczym szczególnie silnie kryzysem. Przeważająca część chałupniczych warsztatów krawieckich w Brzezinach czynna była w roku sprawozdawczym po 2 — 3 dni w tygodniu, co było powodem powiększenia panującego w Brzezinach bezrobocia i wywarło dalszy nacisk na płace akordowe. W tym stanie rzeczy kontynuowana w r. 1930, a omówiona wyżej (str. 119) akcja Izby napotkała na warunki sprzyjające rozwojowi eksportu, który wprawdzie w dalszym ciągu nie był znacznymi rozmiarami, ale stał

się pozycją trwałą z wybitną tendencją wzrostu. Łączny wywóz męskiej i damskiej odzieży wełnianej oraz bawełnianej wynosił:

w r. 1928	—	8.300 kg.	wartości zł.	370.000.	—
„ 1929	—	22.500 „	„ „	860.000.	—
„ 1930	—	75.100 „	„ „	1.394.000.	—

W sprawozdaniu poprzednim Izba zaznaczyła, że uruchomienie działów konfekcyjnych w poważniejszych przedsiębiorstwach przemysłu włókienniczego stać się może momentem zwrotnym w dziejach polskiego przemysłu odzieżowego i jego eksportu. Zapowiedź ta została w części zrealizowana, gdyż znaczna część przytoczonych wyżej w r. 1930 sum eksportu przypada na przedsiębiorstwa tego właśnie typu. Z rynków zbytu polskiego przemysłu odzieżowego wymienić należy w pierwszym rzędzie Anglię, która część importowanej z Polski konfekcji zbywa na swym rynku wewnętrznym, a resztę reeksportuje do kolonij i dominjów. Poza tem pokaźną rolę w charakterze konsumentów produkowanej w okręgu łódzkim odzieży odgrywają domy reeksportowe i importowe w Kopenhadze i Rotterdamie. Wreszcie zaznaczyć należy, że duże zainteresowanie zdradza dla gotowej odzieży pochodzenia polskiego Francja, gdzie niektórzy z eksporterów brzezińskich zdołali uzyskać dostawy dla wielkich paryskich domów towarowych.

IX. PRZEMYSŁ PAPIERNICZY.

**Tab. 1. Liczba zatrudnionych robotników wg. G. U. S.
oraz wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin wg. I. B. K. G. i C.**
(patrz uwagi na str. 231).

Miesiące	Liczba zatrudnionych robotników						Wskaźniki przepracowanych w całej Polsce robotniko-godzin (popr. przez usunięcie wahań sezonowych 1925 — 1927 = 100)		
	P o l s k a			Okrąg Izby Łódzkiej					
	1928	1929	1930	1928	1929	1930	1928	1929	1930
I	12.345	13.498	12.864	976	987	721	119,6	129,8	123,7
II	12.801	13.409	12.898	934	964	739	120,2	115,9	118,4
III	12.659	13.197	13.106	948	916	730	121,5	123,1	119,4
IV	12.576	13.319	13.637	951	935	757	120,7	121,1	120,0
V	12.809	13.873	13.616	1.048	971	825	120,6	128,2	120,3
VI	12.490	13.803	13.369	1.210	982	788	126,0	126,9	120,4
VII	13.260	13.223	13.114	1.026	948	889	125,3	124,8	118,8
VIII	13.764	13.348	13.116	968	875	845	128,5	123,6	123,4
IX	13.974	13.316	12.940	924	882	780	125,0	120,8	120,1
X	14.526	13.635	12.631	1.094	792	781	131,7	126,3	124,4
XI	14.531	13.496	13.555	928	769	818	131,8	126,2	126,7
XII	13.598	13.470	12.238	979	787	706	133,2	129,8	119,5
styczeń 1931 r.	—	—	12.187	—	—	684	—	—	109,4

Tab. 2. Liczba przepracowanych robotniko-godzin wg. G. U. S.
(patrz uwagi na str. 232).

Kwartały	P O L S K A						Okrąg Izby Łódzkiej		
	Liczby bezwzględne (w tys.)			W s k a ź n i k i				1930	
				1927=100		1929=100			
1928	1929	1930	1928	1929	1930	Liczby bezwzgl. w tys.	Wskaźnik (Polska = 100)		
I	6.650	6.767	6.625	113,9	115,9	113,4	98,4	361	5,4
II	6.289	6.452	6.295	107,7	110,5	107,8	93,5	360	5,7
III	7.099	6.917	6.793	121,6	118,4	116,3	100,8	436	6,4
IV	7.002	6.808	6.545	119,9	116,6	112,1	97,2	398	6,1
Razem	27.040	26.944	26.258	115,7	115,3	112,4	97,5	1.555	5,9

Jak już zaznaczono (str. 230) wskaźnik stanu uruchomienia przemysłu papierniczego niższy jest w okręgu łódzkim (tab. 3 — 89,5) od wskaźnika ogólnopolskiego (tab. 2 — 97,5), w okręgu łódzkim bowiem znaczna część zakładów tej gałęzi przemysłu przypada na przemysł przetwórczy, będący dostawcą artykułów pomocniczych dla przemysłu włókienniczego i odczuwający skutek tego bardzo silnie kryzys włókiennictwa. Wskaźnik stanu uruchomienia zakładów przetwórczych (83,9), niższy od wskaźnika dla fabryk produkujących papier (93,5) oraz tekturę (98,3), wpłynął więc w tym wypadku decydująco na ukształtowanie ogólnego wskaźnika (tab. 3).

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu papierniczego, objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 232).

G r u p a	Liczba zakładów czyn.		Liczba robotników zatrudnionych w końcu roku		Liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
	1929	1930	1929	1930	1929	1930	Wskaźnik 1929—100
1. Fabryki papieru .	1	1	325	327	98.409	92.026	93.5
2. Fabryki tektury .	5	5	176	151	42.908	42.186	98.3
3. Fabryki wyrobów papierowych. . .	14	15	528	468	137.965	115.715	83.9
a) gilz przędzaln. .	6	6	252	216	63.002	51.340	81.5
b) gilz i pudełek .	5	5	218	172	53.299	39.444	74.0
c) innych wyrobów papierowych . . .	3	4	58	80	21.644	24.931	115.1
O g ó ł e m .	20	21	1.029	946	279.282	249.927	89,5

Zaznaczyć jednak należy, że i papiernie objęte zostały w drugim półroczu roku sprawozdawczego ogólnym kryzysem i zmuszone były obniżyć produkcję. W pierwszym półroczu r. 1930, zakłady należące do Związku Zawodowego Papierni Polskich wyprodukowały — 58.850 tonn papieru wobec 57.220 tonn, wyprodukowanych w pierwszym półroczu r. 1929. W drugim półroczu natomiast rozpoczął się proces kurczenia produkcji, który obniżył jej rozmiary zarówno na terenie całego państwa, jak i w okręgu łódzkim, gdzie w ostatecznych rezultatach rocznych widoczny jest 16%-wy spadek wytworzonej ilości papieru. Produkcja tektury spadła w stopniu jeszcze silniejszym w związku ze spadkiem konsumpcji papy dachowej (o 19,2%).

Tab. 4. Produkcja zakładów przemysłu papierniczego, objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 232).

G R U P A	I L O Ś Ć			W A R T O Ś Ć w zł.	
	1929	1930		1929	1930
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik 1929=100	Liczby bezwzględne	
1. Papier t.	10.253	8.620	84,1	10.169.133	8.763.368
2. Tektura	8.016	6.423	80,1	1.986.589	1.548.455
a) drzewna	600	500	83,3	270.000	215.000
b) szara	1.114	832	74,7	524.050	381.900
c) papa dachowa	6.302	5.091	80,8	1.192.539	951.555
3. Wyroby z papieru	—	—	—	5.654.272	4.261.439
a) gilzy przedzaln.	1.347	1.122	83,3	2.093.520	1.506.263
b) gilzy do papier. . . szt.	128.000.000	135.000.000	105,5	163.000	155.000
c) pudełka kg.	560.714	430.718	76,8	2.235.382	1.591.129
d) różne	—	—	—	1.162.370	1.009.047
Ogółem	—	—	—	17.809.994	14.573.262

* W poprzednim sprawozdaniu rozmiary i wartość produkcji papieru za r. 1929 przytoczone zostały w cyfrach wyższych w skutek omyłkowego dostarczenia nieścisłych danych.

Wewnętrzny rynek papieru odczuwał w roku sprawozdawczym w dalszym ciągu konkurencję zagraniczną. Łączny import papieru i wyrobów z papieru obniżył się wprawdzie z 20,1 tys. tonn w r. 1929 do 16,4 tys. tonn w r. 1930, jednakże stosowany przez eksporterów zagranicznych, zwłaszcza niemieckich, austriackich i czesko-słowackich, dumping wywarł niezdrowy nacisk na ceny i warunki sprzedaży papieru na rynku wewnętrznym. Ogólno-polski eksport papieru i wyrobów z papieru utrzymał się na poziomie z r. 1929, a nawet wykazał nieznaczny wzrost; okrąg łódzki uczestniczył tylko w wywozie szpulek papierowych, nie eksportuje bowiem ani papieru, ani tektury.

W grupie fabryk tektury i papy dachowej także nastąpiła w roku sprawozdawczym 20%-owa redukcja wytwórczości; popyt na papę dachową zniżył się wskutek zastoju budowlanego, produkcja zaś innych gatunków tektury ucierpiała pod wpływem ogólnego kryzysu gospodarczego. Wskutek kryzysu włókiennictwa zmuszone były ograniczyć wydatnie rozmiary wytwórczości w porównaniu z r. 1929 fabryki gilz przędzalniczych mimo, że wytwórnice te już w r. 1929 pokaźnie zmniejszyły produkcję.

X. PRZEMYSŁ POLIGRAFICZNY.

Tab. 1. Liczba zatrudnionych robotników wg. G. U. S. oraz wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin wg. I. B. K. G. i C. (patrz uwagi na str. 231).

Miesiące	Liczba zatrudnionych robotników						Wskaźniki przepracowanych w całej Polsce robotniko-godzin (popr. przez usunięcie wahań sezonowych 1925 — 1927 = 100)		
	P o l s k a			Okrąg Izby Łódzkiej			1928	1929	1930
	1928	1929	1930	1928	1929	1930			
I	9.534	10.429	10.809	647	749	766	116,8	130,0	133,3
II	9.639	10.451	10.658	720	631	773	118,1	127,9	129,9
III	10.256	10.631	10.662	670	746	745	121,8	126,1	127,2
IV	10.182	10.737	10.619	656	520	755	120,8	127,1	123,1
V	10.280	10.881	10.792	659	714	734	119,7	124,7	124,5
VI	10.809	10.890	10.785	665	728	713	122,6	124,1	119,0
VII	10.445	10.848	10.683	667	710	710	119,1	121,8	120,2
VIII	10.527	10.774	10.636	681	758	695	124,0	121,1	120,3
IX	10.202	10.554	10.673	661	734	723	120,7	120,7	122,5
X	10.215	10.792	10.603	480	741	717	121,5	125,2	121,8
XI	10.629	10.755	10.586	677	833	732	128,2	127,4	121,1
XII	10.808	10.731	10.233	700	751	722	125,4	127,8	119,1
styczeń 1931 r.	—	—	10.171	—	—	703	—	—	121,2

Tab. 2. Liczba przepracowanych robotniko-godzin wg. G. U. S. (patrz uwagi na str. 232).

Kwartały	P O L S K A							Okrąg Izby Łódzkiej	
	Liczby bezwzględne (w tys.)			W s k a ź n i k i				1930	
				1927-100		1929-100		Liczby bezwzgl. w tys.	Wskaźniki (Polska = 100)
	1928	1929	1930	1928	1929	1930			
I	5.642	6.051	6.117	111,4	119,5	120,8	101,4	442	7,2
II	5.619	6.163	5.716	111,0	121,7	112,9	94,7	674	11,8
III	5.899	5.918	5.882	116,5	116,9	116,2	97,5	405	6,9
IV	5.853	5.999	5.613	115,6	118,5	110,8	93,0	405	7,2
Razem	23.013	24.131	23.328	113,6	119,1	115,2	96,7	1.926	8,3

W uwagach wstępnych do części szczegółowej (str. 230) Izba zaznaczyła, że przemysł poligraficzny jest jedną z nielicznych gałęzi przemysłu przetwórczego, których sytuacja na terenie okręgu łódzkiego była w roku sprawozdawczym pomyślniejsza niż na terenie całego państwa, o czym świadczy choćby porównanie wskaźników stanu uruchomienia dla całej Polski (tab. 2 — 96,7) i okręgu łódzkiego (tab. 3 — 105,3).

Wzrost uruchomienia wykazały przytem obydwie większe grupy przemysłu poligraficznego: drukarnie (106,9) oraz litografie (103,6). Poprawa ta nie wiąże się jednak bynajmniej z sytuacją gospodarczą okręgu łódzkiego, przyczyną jej bowiem w dziale drukarń była reorganizacja jednego z wydawnictw prasowych, przeznaczonego nie tylko dla Łodzi, lecz również dla innych miast b. Królestwa i Małopolski. Także litografie zatrudnione były w roku sprawozdawczym w stopniu większym niż w latach poprzednich przy wykonywaniu zamówień, otrzymanych z poza okręgu łódzkiego. Należy zaznaczyć, że na terenie m. Łodzi położone są największe w Polsce zakłady offsetowo-litograficzne, które w okresach kryzysu włókienniczego konkurują skutecznie dzięki dobrej organizacji i urządzeniom technicznym z przemysłem litograficznym innych okręgów polskich, zdobywając dostawy dla położonych poza Łodzią zakładów przemysłu spożywczego i farmaceutycznego.

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu poligraficznego, objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 232).

GRUPA	Liczba zakładów czynnych		Liczba robotników zatrudnionych w końcu r.		Liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
	1929	1930	1929	1930	1929	1930	Wskaźnik 1929=100
1. Drukarnie . . .	9	9	296	295	95.591	102.146	106,9
2. Litografie . . .	10	10	549	512	152.096	157.595	103,6
3. Kliszarnie . . .	1	1	16	19	4.480	5.902	131,7
Razem . . .	20	20	861	826	252.167	265.643	105,3

Wspomniany już wysoki poziom techniczny przemysłu poligraficznego, a zwłaszcza zakładów litograficznych na terenie okręgu

łódzkiego, zagrożony jest w stopniu coraz większym przez brak wykwalifikowanych sił fachowych. Zainteresowani przemysłowcy uskarżają się na odczute także w roku sprawozdawczym trudności przy sprowadzaniu z zagranicy sił instruktorskich, bez których niemożliwe jest szkolenie fachowców polskich.

XI. PRZEMYSŁ SKÓRZANY.

Tab. 1. Liczba zatrudnionych robotników wg. G. U. S. oraz wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin wg. I. B. K. G. i C. (patrz uwagi na str. 231).

Miesiące	Liczba zatrudnionych robotników						Wskaźniki przepracowanych w całej Polsce robotniko-godzin (popr. przez usunięcie wahań sezonowych 1925 = 1927 = 100)		
	P o l s k a			Okrąg Izby Łódzkiej					
	1928	1929	1930	1928	1929	1930	1928	1929	1930
I	5.081	5.146	4.545	218	248	276	121,6	128,5	110,8
II	5.336	4.806	4.621	256	243	292	119,9	108,4	102,0
III	5.480	4.693	4.597	251	251	277	121,4	104,4	99,1
IV	5.513	4.649	4.556	258	236	282	121,1	101,3	99,2
V	5.643	4.784	4.743	260	202	300	121,5	101,9	100,3
VI	5.728	4.886	4.600	259	188	298	125,7	101,3	96,8
VII	5.922	4.803	4.519	291	169	300	126,7	103,2	99,5
VIII	5.755	5.008	4.651	248	184	306	130,5	106,6	95,9
IX	5.647	5.033	4.903	252	199	322	128,0	113,6	109,9
X	5.662	4.982	5.031	257	242	355	133,5	116,4	115,4
XI	5.674	5.108	4.885	260	260	346	132,2	123,3	114,0
XII	5.510	4.756	4.483	249	278	289	130,4	117,7	112,1
styczeń 1931 r.	—	—	4.506	—	—	228	—	—	109,0

Tab. 2. Liczba przepracowanych robotniko-godzin wg. G. U. S. (patrz uwagi na str. 232).

Kwartały	P O L S K A						Okrąg Izby Łódzkiej		
	Liczby bezwzględne (w tys.)			W s k a ź n i k i				1930	
				1927=100		1929=100			
	1928	1929	1930	1928	1929	1930	Liczby bezwzgl. w tys.	Wskaźnik (Polska = 100)	
I	2.865	2.675	2.446	110,5	103,1	94,3	91,1	146	6,0
II	2.803	2.365	2.328	108,1	91,2	95,2	89,6	144	6,2
III	3.172	2.657	2.502	123,3	102,4	96,5	96,3	146	5,8
IV	2.966	2.698	2.569	114,3	104,0	99,0	98,8	172	6,7
Razem	11.806	10.395	9.845	113,8	100,2	94,9	94,7	608	6,2

W r. 1929 przemysł skórzany należał do gałęzi przemysłu przetwórczego, dotkniętych najsilniej kryzysem gospodarczym, w roku sprawozdawczym natomiast zaliczony być może — zwłaszcza na terenie okręgu Izby — podobnie jak przemysł poligraficzny do tych nielicznych działów przemysłu, które w r. 1930 wykazać się mogły wzrostem stanu uruchomienia i rozmiarów produkcji w porównaniu z rokiem poprzednim (tab. 3 i 4).

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu skózanego, objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 232).

G r u p a	Liczba zakładów czyn.		Liczba robotników zatrudnionych w końcu roku		Liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
	1929	1930	1929	1930	1929	1930	Wskaźnik 1929—100
1. Garbarnie skórtwardych i miękkich . .	10	11	339	356	77.757	96.522	124,1
2. Fabryki pasów napędnych i pikierów	4	3	25	30	12.603	6.571	52,1
O g ó ł e m	14	14	364	386	90.360	103.093	114,1

Należy jednak z naciskiem zaznaczyć, że tak wydatna poprawa po okresie silnej depresji r. 1929 dotyczyła wyłącznie przemysłu garbarskiego, który wzmógł zwłaszcza produkcję skór twardych o 96,3% (tab. 4) przy nieznacznym zmniejszeniu produkcji skór miękkich, podczas gdy pozostałe zakłady przemysłu skózanego, produkujące pasy oraz inne artykuły techniczne dla potrzeb włókiennictwa, zredukowały stan uruchomienia o 47,9%, a produkcję o 58,2% (pasy) wzgl. o 46,3% (inne artykuły techniczne).

Względna poprawa, jaką zaobserwować można było w sytuacji przemysłu garbarskiego na terenie okręgu Izby, miała niewątpliwie charakter konjunkturalny, nastąpiła bowiem po dwu latach ostrego przesilenia, które wyczerpało zapasy rynkowe i automatycznie spowodowało pewne wzmoczenie aktywności gospodarczej. Zwłaszcza w III-im kwartale roku sprawozdawczego stwierdzić można było wg. I. B. K. G. i C. ponadsezonowy wzrost produkcji, o czym świadczył również w tym okresie wzrost przywozu skór surowych. W r. 1929 przywóz skór bydlęcych zwiększył się w III-im kwartale o 38%, w III-im kwartale r. 1930 natomiast — o 82%, w czym

Tab. 4. Produkcja zakładów przemysłu skórzanego, objętych ankietą Izby (patrz uwagi na str. 232).

	Ilość			Wartość w zł.	
	1929	1930	Wskaźnik 1929=100	1929	1930
	Liczby bezwzględne			Liczby bezwzględne	
1. Skóry twarde kg.	731.640	1.436.488	196,3	6.335.114	10.089.350
2. Skóry miękkie st.	686.689	622.676	90,7		
3. Pasy . . . kg.	21.889	9.141	41,8		
4. Inne skórzane artykuły tech- niczne	40.486	21.751	53,7	1.156.050	459.007
Ogółem				7.391.164	10.548.357

I. B. K. G. i C. dopatrywał się znamion przesunięć konjunkturalnych. Równocześnie Instytut stwierdził jednak, że w tej ponadsezonowej poprawie dużą rolę odegrały zakłady mniejsze. Istotnie też na terenie okręgu Izby zaobserwować można było obok nieznacznego wzrostu produkcji (o 10%) większych garbarń wydatne wzmożenie wytwórczości w garbarniach mniejszych, a przede wszystkim silne uruchomienie kilku małych zakładów, które w r. 1929 były bądź całkowicie unieruchomione, bądź też czynne były tylko przez 4 miesiące.

Garbarstwo jest więc trzecią obok włókiennictwa i przemysłu mebli giętych gałęzią przemysłu, w odniesieniu do której można było stwierdzić, iż kryzys wytworzył w jej obrębie warunki, sprzyjające rozwojowi przedsiębiorstw mniejszych i drobnych.

XII. ZAKŁADY UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ.

W grupie zakładów użyteczności publicznej objęła ankieta Izby w roku sprawozdawczym 14 przedsiębiorstw (8 elektrowni, 4 gazownie i 2 przedsiębiorstwa kolei elektrycznych). Prócz zakładów, omówionych w poprzednim sprawozdaniu rocznym Izby, ankieta objęła bowiem obecnie jeszcze 3 elektrownie (w Zgierzu, Kole i Wieluniu), wskutek czego dane, dotyczące stanu uruchomienia i produkcji tej grupy w r. 1929, uległy poważnej zmianie. Poza tem elektrownie oraz przedsiębiorstwa obu pozostałych grup (gazownie i tramwaje) nadały sprostowanie odnośnie do danych za r. 1929, przytoczonych w sprawozdaniu poprzednim, wskutek czego Izba oprzeć się musiała tym razem nie tylko na nowych cyfrach za r. 1930, ale także na zupełnie nowej bazie porównawczej za r. 1929 (szczególnie duże różnice dostrzec można w danych o wartości wyprodukowanej energii elektrycznej, omyłkowo sformułowanych w roku ubiegłym).

Uwzględniając powyższe zastrzeżenia stwierdzić należy, że tylko gazownie obniżyły w roku sprawozdawczym wydatnie stan uruchomienia wskutek spadku konsumpcji gazu (tab. 1). Natomiast elektrownie i przedsiębiorstwa tramwajowe przez przeważającą część roku kontynuowały działalność inwestycyjną, co podniosło liczbę przepracowanych w ciągu całego roku robotniko-dni; dopiero w końcu roku nastąpiło zahamowanie tego ruchu, wskutek czego zwolniono pokaźną ilość robotników, zatrudnionych uprzednio przy rozbudowie sieci tramwajowej i elektrycznej. W ten sposób liczba zatrudnionych robotników w końcu roku obniżyła się w porównaniu z r. 1929 mimo, że ogólna liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni wzrosła (tab. 1).

Tab. 1. Stan zatrudnienia zakładów użyteczności publicznej, objętych ankietą Izby
(patrz uwagi na str. 232).

Grupa	Liczba zakładów czyn.		Liczba robotników zatrudnionych w końcu roku		Liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
	1929	1930	1929	1930	1929	1930	Wskaźnik 1929—100
1. Gazownie . .	4	4	276	192	95.634	58.790	61,5
2. Elektrownie .	8	8	918	713	224.975	234.226	104,1
3. Tramwaje . .	2	2	1.852	1.689	597.443	634.143	106,1
Ogółem	14	14	3.036	2.594	918.052	927.159	101,0

Analogicznie mniej więcej przedstawiały się zmiany w rozmiarach produkcji. Produkcja energii elektrycznej w związku z postępiami elektryfikacji wzrosła wprawdzie na terenie okręgu Izby o 3,4%, jednakże konsumpcja energii w m. Łodzi obniżyła się z 87,8 milj. kWh w r. 1929 do 86,2 milj. kWh w r. 1930, przyczem spadek ten dotyczył wyłącznie konsumpcji silników, obniżonej z 68,8 milj. kWh w r. 1929 do 66,2 milj. kWh w r. 1930, podczas gdy konsumpcja energii do oświetlenia wzrosła.

Produkcja gazu obniżyła się na terenie województwa o 2,5%; konsumpcja na terenie m. Łodzi spadła również (z 7,9 milj. mtr.³ w r. 1929 do 7,8 milj. mtr.³ w r. 1930), przyczem kontynuowany był zwłaszcza trwający już od kilku lat spadek spożycia gazu do silników (w r. 1928 — 115 tys. mtr.³, w r. 1929 — 84 tys. mtr.³, w r. 1930 — 79,7 tys. mtr.³).

Przedsiębiorstwa tramwajowe, które w r. 1929 jeszcze nie odczuły przesilenia gospodarczego, zdołały bowiem sprzedać większą niż w r. 1928 ilość biletów, wykazują w roku sprawozdawczym wydatny spadek liczby przewiezionych pasażerów. Ogólna ilość biletów sprzedanych w tramwajach miejskich, wykazująca od szeregu lat pokaźny wzrost, obniżyła się z 86.852.889 szt. w r. 1929 do 74.437.860 szt. w r. 1930. W tramwajach podmiejskich analogiczne liczby wynosiły w r. 1929 — 6.637.569 szt., a w r. 1930 — 6.106.088 szt. Na uwagę zasługuje działalność inwestycyjna tramwajów podmiejskich, polegająca na wymianie szyn Vignole'a na żłobkowe, budowie 22 poczekalni i kilku przyczółków mostowych, przedłużeniu niektórych linii i t. d.

**Tab. 2. Produkcja zakładów użyteczności publicznej,
objętych ankietą Izby.**
(patrz uwagi na str. 232)

	Ilość			Wartość w zł.	
	1929	1930	Wskaźnik 1929=100	1929	1930
	Liczby bezwzględne			Liczby bezwzględne	
1. Energia elektryczna (bez elektrowni tramwajow.) kWh .	128.119.670	132.483.633	103,4	26.939.262	27.000.636
2. Gaz m. ³ .	11.523.100	11.232.633	97,5	2.417.674	2.295.395
3. Koks tonn .	18.931	16.381	86,5	1.150.289	1.004.757
Ogółem				30.507.225	30.300.788

Zaznaczyć należy, że przedsiębiorstwa tramwajów podmiejskich odczuły w roku sprawozdawczym w stopniu bardzo silnym konkurencję ze strony ruchu autobusowego, rozwijającego się w szybkim tempie.

XIII. HANDEL.

1. Surowce włókniste.

Ogólna sytuacja na rynku surowców włóknistych kształtowała się w roku sprawozdawczym, jak wynika ze sprawozdania o przemyśle włókienniczym, pod wydatnym wpływem spadku obrotów, spowodowanego przez zmniejszenie się konsumpcji i niżkę cen. Spadek rozmiarów obrotów uwidocznił się powyżej w ogólnych rozważaniach o rozmiarach produkcji przemysłu włókienniczego (str. 240 i n.), pozostaje przeto do omówienia kwestja baissy na rynkach surowców włóknistych łącznie ze spadkiem cen innych surowców i artykułów rolnych, która była jednym z najdoniośniejszych w r. 1930 zjawisk życia gospodarczego w płaszczyźnie ogólnoswiatowej. Spadek cen bawełny i juty, od 1 stycznia 1930 r. do 1 stycznia 1931 r. oceniany jest według źródeł angielskich w przybliżeniu na 42%, niżka cen wełny — na 30%. Według materiałów oficjalnych opublikowanych przez G. U. S., cena bawełny loco Łódź obniżyła się w grudniu 1930 r. w porównaniu ze styczniem 1930 r. o 35,6%, ze styczniem 1929 r. — o 43,9%. Analogiczne cyfry dla wełny wynoszą 14,1% oraz 47,4% (tab. 1), gdyż najsilniejszy spadek cen wełny miał miejsce już w r. 1929.

W odniesieniu do przytoczonych w tab. 1 cyfr zaznaczyć jeszcze należy, że odbiegają one od notowań, dokonywanych periodycznie przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Łodzi względnie w Bielsku. W szczególności objękcje nasuwa 15%-wy zaledwie spadek cen wełny w ciągu r. 1930, wg. notowań wymienionych izb bowiem cena wełny australijskiej Merinos A obniżyła się w ciągu roku sprawozdawczego prawie o 25% (z 32 — 34 d. za 1 lb. w styczniu 1930 r. do 24 — 25 d. w grudniu 1930r.), a cena gorszych gatunków wełny nawet o 35% (wełna argentyńska Grossbr. E z 19 — 20 d. za 1 lb. w styczniu 1930 r. do 12 — 13 d. w grudniu 1930 r.).

**Tab. 1. Ceny hurtowe surowców i półfabrykatów
włókienniczych**

(dane w ostatnim tygodniu miesiąca; w złotych za 1 kg. loco Łódź;
wg. Wiadomości Statystycznych).

Miesiąc	Bawełna amerykańska		Przędza bawełniana Nr. 1/32		Wełna Merinos myta		Przędza wełniana czesankowa Nr. 2/40	
	Zł. za 1 kg.	Wskaźnik	Zł. za 1 kg.	Wskaźnik	Zł. za 1 kg.	Wskaźnik	Zł. za 1 kg.	Wskaźnik
1929 r.								
I	4,58	100	8,10	100	20,82	100	28,52	100
II	4,70	102,6	8,10	100	19,43	93,3	28,52	100
III	4,70	102,6	8,10	100	18,83	90,4	27,63	96,9
IV	4,52	98,7	8,10	100	18,74	90,0	26,74	93,7
V	4,59	100,2	8,01	98,9	17,94	86,1	25,85	90,6
VI	4,58	100	7,79	96,2	16,94	81,3	23,62	82,8
VII	4,63	101,1	7,39	91,2	16,55	79,5	23,62	82,8
VIII	4,60	100,4	7,74	95,5	15,55	74,7	23,62	82,8
IX	4,36	95,2	7,74	95,5	14,75	70,8	23,62	82,8
X	4,28	93,4	7,65	94,4	15,15	72,7	23,62	82,8
XI	3,99	87,1	7,56	93,3	15,75	75,6	23,62	88,8
XII	4,14	90,4	7,12	87,9	13,36	64,1	23,62	82,8
1930 r.								
I	3,99	87,1	6,85	84,6	12,76	61,2	22,73	79,7
II	3,70	80,8	6,85	84,6	12,16	58,4	21,84	76,6
III	3,84	83,8	7,03	86,8	11,56	55,5	21,39	75,0
IV	3,93	85,8	7,39	91,2	11,76	56,5	21,39	75,0
V	3,89	84,9	7,57	93,5	11,76	56,5	21,39	75,0
VI	3,54	77,3	7,30	90,1	11,76	56,5	21,39	75,0
VII	3,37	73,6	7,30	90,1	11,96	57,4	21,39	75,0
VIII	2,98	65,1	7,30	90,1	11,96	57,4	21,39	75,0
IX	2,69	58,7	7,21	89,0	11,56	55,5	21,39	75,0
X	2,83	61,8	6,59	81,4	11,36	54,6	20,50	71,9
XI	2,68	58,5	6,05	74,7	10,96	52,6	18,72	65,6
XII	2,57	56,1	5,52	68,1	10,96	52,6	18,27	64,1

Uwzględniając pokaźny spadek konsumpcji surowców włóknistych i jeszcze silniejszy spadek cen, stwierdzić należy, że obroty łódzkich przedstawicieli zagranicznych domów, zaopatrujących Łódź w bawełnę i wełnę, obniżyły się w porównaniu z latami poprzednimi znacznie, co przy niezmiennych kosztach handlowych o charakterze stałym zmniejszyło znakomicie rentowność omawianej gałęzi handlu.

Ze zjawisk, zaobserwowanych na rynku surowców włóknistych, na szczególną uwagę zasługują zmiany w finansowaniu importu, polegające w pierwszym rzędzie na wydatnem ograniczeniu kredytów. Wskutek strat poniesionych w Łodzi w związku z niewypłacalnościami w przemyśle domy bremeńskie i amerykańskie zredukowały kredyty, ograniczając zarazem ich terminy. W r. 1929 jeszcze niektóre łódzkie zakłady przemysłowe korzystały z 6-ciomiesięcznego kredytu częściowo otwartego, podczas gdy w r. 1930 terminy kredytów nie przekraczały 3 miesięcy przy zabezpieczeniu akceptowem. Niektóre domy surowcowe całkowicie zresztą zaniechały udzielania kredytów polskiemu przemysłowi włókienniczemu; odnosi się to zwłaszcza do firm bremeńskich, których udział w globalnej sumie kredytu surowcowego, z jakiego korzystała Łódź przy zakupie bawełny, wynosił w r. 1929 około 60%, a w r. 1930 — tylko 30%; w stopniu nieco słabszym, ograniczyły kredyty domy amerykańskie które wskutek silnego spadku konsumpcji światowej stanęły wobec konieczności forsowania zbytu nagromadzonych zapasów. Wydatne ograniczenie kredytów miało też miejsce w handlu wełną, która dostarczana była w r. 1931 na kilkumiesięczny kredyt w wyjątkowych tylko wypadkach; poza tem transakcje zawierane były wyłącznie za gotówkę wzgl. na kredyt 14-dniowy przy niekwestjonowanych gwarancjach; zaopatrywanie fabryk w czesankę odbywało się natomiast w dogodniejszych warunkach kredytowych.

2. Przędza.

Przystępując do omówienia sytuacji w handlu przędzą, zaznaczyć należy, że w roku sprawozdawczym zupełnie odmiennie kształtował się rynek przędzy bawełnianej cienkoprzędnej, a wełnianej czesankowej i zgrzebnej oraz odpadkowo-wigonjowej. Wszystkie bowiem półfabrykaty włókniste — poza przędzą bawełnianą cienkoprzędną — wykazały w roku sprawozdawczym zmiany analogiczne do ruchu cen surowców, rynek przędzy bawełnianej natomiast był w drugiej połowie roku sprawozdawczego terenem silnych wahań zarówno popytu i podaży, jak i cen, których ruch rozwijał się niekiedy w kierunku odwrotnym do ruchu cen surowej bawełny.

Perturbacje, o których powyżej była mowa miały przebieg następujący. Cena bawełny goodmiddling 28/29 mm. obniżyła się w okresie 4-tygodniowym od 12 czerwca do 11 lipca z 19,85 c. a. do 18,85 c. a. za 1 lb. loco Łódź. Równocześnie zaś przędza

bawełniana Nr. 1/32 podróżowała z 78 do 79 c. a. za 1 kg. pod wpływem nagłego wzrostu popytu, który zdziałał, że sprzedaż przędzy bawełnianej skartelizowanych podówczas przędzalni wzrosła (niezależnie od własnej konsumpcji zakładów wielowydziałowych) do 1.223.000 kg. w okresie od połowy czerwca do połowy lipca, podczas gdy w poprzednim okresie 4-tygodniowym wynosiła tylko 1.081.000 kg. W dalszym okresie 4-tygodniowym od 12 lipca do 9 sierpnia nastąpił: a) wzrost sprzedaży przędzy do 1.390.000 kg., b) wzrost cen przędzy Nr. 1/32 — do 81 c. a., zarazem c) spadek cen bawełny do 17,35 c. a. W końcu sierpnia cena bawełny (tego samego gatunku) obniża się do 15,95 c. a. za 1 lb., cena przędzy Nr. 1/32 utrzymuje się na poziomie 81 c. a. za 1 kg., będącego jej punktem kulminacyjnym w r. 1930, równocześnie zaś i sprzedaż przędzy osiąga w okresie od 9 sierpnia do 6 września swoje maximum, t. zn. 1.671.000 kg. W pierwszej dekadzie września następuje jednak nagły zwrot, spowodowany zarówno przez nadmierne wzmoczenie produkcji oraz zwiększony wydatnie import przędzy zagranicznej, jak i przez obserwowaną częstokroć na polskim rynku włókienniczym raptowną zmianę nastrojów. Od tej chwili aż do końca roku cena przędzy niepowstrzymanie zniżkuje, dochodząc w końcu grudnia do 58 c. a. za 1 kg. Nr. 1/32, podczas gdy bawełna do połowy listopada wykazuje tylko nieznaczne wahania cen i dopiero w końcu grudnia obniża się do 13,85 c. a. Stały spadek wykazuje też w tym okresie sprzedaż przędzy, a stan zapasów przeznaczonych na sprzedaż wzrasta od swego minimum, t. j. 384.642 kg. w dn. 6 września do swego maximum t. j. 1.476.665 kg. w dn. 27 grudnia (tab. 2).

Sytuacja na rynku przędzy wełnianej czesankowej kształtowała się odmiennie. Ogółem zbyt przędzy tej obniżył się w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1929 o 15%; w ciągu poszczególnych miesięcy miały miejsce wahania o charakterze wyłącznie sezonowym na poziomie przeważnie niższym niż w analogicznych miesiącach r. 1929 (tab. 3).

Zniżka cen objęła oczywiście także przędzę wełnianą czesankową. Rozmiary zniżki tej ilustruje tab. 1, której dane w odniesieniu do przędzy nie odbiegają od lokalnych notowań zainteresowanych izb.

Szczególnie niepomyślnie kształtowała się w roku sprawozdawczym sytuacja na rynku przędzy odpadkowo-wigonjowej, na którym

Tab. 2 Rynek przędzy bawełnianej w II-jej połowie r. 1930

(sprzedaż przędzy i stan zapasów przeznaczonych na sprzedaż — wg. danych Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej; ceny bawełny i przędzy — wg. notowań tygodniowych i dekadowych Izby Łódzkiej; import — wg. G. U. S.; dane Z. P. P. B. za czas od 22. III. 1930 r. do 27. XII. 1930 r. są porównywalne, obejmują bowiem w tym okresie niezmienną liczbę przedsiębiorstw).

OKRES	Dostarczone odbiorcom		Stan składów na sprzedaż w końcu okresu		Cena gotówkowa 1 kg. przędzy Nr. 1/32		Cena 1 lb. bawełny goodmiddling 28/29 loco Łódź		Import przędzy bawełnianej		
	kg.	%	kg.	%	c. a.	%	c. a.	%	tonny	%	
22. III. — 19. IV. (baza porówn.)	1.261.353	100,0	1.168.011	100	10. IV. — 79	100	10. IV. — 21,35	100	marzec	127	100
7. V. — 14. VI.	1.081.233	85,7	954.933	81,7	10. VI. — 78	98,7	12. VI. — 19,85	93,0	maj	130	102,4
14. VI. — 12. VII.	1.223.291	96,9	805.235	68,9	10. VII. — 79	100	11. VII. — 18,85	88,3	czerwiec	116	91,3
12. VIII. — 9. VIII.	1.389.999	110,2	580.488	49,7	31. VII. — 80	101,3	31. VII. — 17,70	82,9	lipiec	169	133,1
9. VIII. — 6. IX.	1.671.227	132,5	384.642	32,9	10. VIII. — 81	102,5	14. VIII. — 17,35	81,2	sierpień	162	127,6
6. IX. — 4. X.	1.449.349	114,9	582.701	49,9	31. VIII. — 82	103,8	28. VIII. — 15,95	74,7	wrzesień	321	252,8
					10. IX. — 80	101,3	11. IX. — 15,90	74,5			
4. X. — 31. X.	1.238.886	98,2	938.114	80,3	30. IX. — 78	98,7	25. IX. — 15,10	70,7	paźdz.	443	348,8
					20. X. — 73	92,4	16. X. — 14,65	68,6			
31. X. — 29. XI.	1.259.909	99,9	1.138.266	97,5	20. XI. — 68	86,1	13. XI. — 15,45	72,3	listopad	321	252,8
					30. XI. — 65	82,3	27. XI. — 14,90	69,8			
29. XI. — 27. XII.	908.153	72,0	1.476.665	126,4	10. XII. — 62	78,5	11. XII. — 14,25	66,7	grudzień	272	214,2
					31. XII. — 58	73,4	27. XII. — 13,85	64,9			

po przejściowem ożywieniu sezonowem we wrześniu 1930 r. zapanaował zupełny zastój oraz nieprzerwana zniżka cen. Cena Nr. 1/12 (czarna skrętka) wynosiła: we wrześniu — zł. 2,80 za kg., w końcu października — zł. 2.50, w końcu listopada — zł. 2,35, w końcu grudnia — zł. 2,30.

Tab. 3. Sprzedaż przędzy wełnianej na rynku wewnętrznym w r. 1929 i 1930

(dane dotyczące 12 przedsiębiorstw, reprezentujących całą niemal produkcję przędzy; wg. Konwencji Przedziałów Wełny Czesankowej).

Miesiąc	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	Razem
1929 tys. kg.	657	458	566	322	334	354	515	640	646	558	493	374	5,917
1930 „ „	338	260	350	379	418	300	452	641	655	499	430	305	5,027
Wskaźnik (anal. okres 1929=100)	51,4	56,8	61,8	117,7	125,1	84,7	87,8	100,2	101,4	89,4	87,2	81,6	85,0

W odniesieniu do rynku półfabrykatów włókienniczych jako całości zaznaczyć jeszcze należy, że proces zaniku transakcyj kredytowych na tym rynku zakończony został w r. 1929 oraz w pierwszych miesiącach 1930 r. W roku sprawozdawczym natomiast obroty przędzą ograniczały się niemal wyłącznie do operacyjgotówkowych ewent. przy zastąpieniu gotówki przez post-datowane чеки i kilkunasto-dniowe weksle. Przędza wełniana czesankowa sprzedawana była wprawdzie częściowo przy udziale kredytu wekslowego, jednakże odnosi się to przede wszystkim do bezpośrednich zakupów przemysłu przetwórczego w przedsiębiorstwach, podczas gdy zaopatrywanie przemysłu mniejszego przez handel odbywało się na zasadach wyżej przedstawionych.

Straty handlu przędzą, tak znaczne w r. 1929 z tytułu obliга, były więc w r. 1930 z tego tytułu mniejsze. Kupiectwo odczuło natomiast, jak już zaznaczono, spadek rentowności wskutek ograniczenia obrotów oraz kontynuowanego w r. 1930 procesu eliminacji samodzielnego handlu na rzecz pośredników na zasadach prowizyjnych, wskutek czego wzmożły się znacznie bezpośrednie transakcje między przedsiębiorstwami a przemysłem przetwórczym.

3. Tkaniny i wyroby dziane.

A. Handel hurtowy.

Według opinii zainteresowanych sfer kupieckich spadek obrotów w hurtowym handlu tkaninami włókienniczymi wynosił w roku sprawozdawczym w porównaniu z rokiem poprzednim ok. 30%, z czego tylko 5% przypada na zniżkę cen, która na rynku tkanin wystąpiła dopiero w ostatnim kwartale roku sprawozdawczego.

W poszczególnych miesiącach roku 1930 sytuacja na rynku tkanin bawełnianych przedstawiała się następująco. W styczniu panował zastój, gdyż sprzedaż towarów zimowych została definitywnie zakończona w ostatnich miesiącach roku 1929, a sezon letni t. j. transakcje tkaninami całorocznymi i letnimi jeszcze się nie rozpoczął. Stan ten trwał przez luty i pierwszą połowę marca, przyczem martwota rynku spowodowana była nie tylko przez brak realnej siły kupna ze strony kupiectwa detalicznego, ale również przez niepewność co do stałości poziomu cen. Przemysł włókienniczy zmuszony był przez szereg kształtujących się zwyklowo elementów kalkulacji (większe koszty generalne na jednostkę, zwiększona stawka asekuracyjna za ryzyko i t. d.) ogłosić cenniki dla tkanin letnich, utrzymane na poziomie sezonu letniego r. 1929 mimo zniżki cen bawełny. Handel włókienniczy wychodził jednak z założenia, że trwający jeszcze spadek cen surowców włóknistych oraz artykułów rolnych, a co zatem idzie także kosztów utrzymania, spowodować musi w związku z trudnościami finansowemi przemysłu zniżkę cen gotowych wyrobów włókienniczych, wobec czego zarówno hurt jak i detal narazie wstrzymały się od większych transakcyj wzgl. wystąpiły z żądaniem gwarancji cen na okres całego sezonu. Normalny w tym okresie popyt sezonowy wywarł jednak pewien nacisk na rynek, na którym zaobserwowano w końcu marca i w ciągu kwietnia pewne ożywienie. Ożywienie to nie mogło przybrać większych rozmiarów wskutek panującej w całej pełni niechęci do udzielania kredytów i oparcia transakcyj niemal wyłącznie na pokryciu gotówkowym. Z drugiej strony zaś niewielkie zapasy gotówki ograniczyły zakupy detalu i handlu półhurtowego do najbardziej potrzebnych asortymentów. Sytuacja ta stać się musiała powodem przedłużenia sezonu letniego. Istotnie też popyt (częstokroć niepoparty możliwością sfinansowania zakupów) był dość silny jeszcze w ciągu maja i czerwca. Poszukiwane były zwłaszcza artykuły

wybitnie sezonowe przy utrzymanej tendencji cen. W ten sposób ogłoszone na początku sezonu przez przemysł bawełniany cenniki stały się podstawą większości tranzakcji; weszły też w życie ustalone dość jednolicie warunki pokrycia, w myśl których terminy weksli nie mogły przekraczać 3—4 miesięcy przy rabatach gotówkowych, wynoszących ok. 5 — 6% za 3 miesiące. Wspomniane warunki pokrycia stosowane były dość rzadko gdyż przeważały w tym okresie transakcje gotówkowe. Trwające, jak już zaznaczono, przez maj i czerwiec dość wyraźne ożywienie obrotów podsyćane było z jednej strony przez nacisk ostatnich konsumentów, a z drugiej strony przez względnie nieznaczną podaż. Dysproporcja między popytem a podażą ujawniła się zwłaszcza na rynku takich artykułów jak muśliny, batysty oraz tkaniny z zawartością sztucznego jedwabiu. Wzmoczony więc do pewnego stopnia popyt obejmował nader skromny odcinek rynku włókienniczego. Z chwilą zaś, kiedy i ten odcinek wskutek nagłej zmiany stanu pogód w pierwszej połowie lipca objęty został ciszą międzysezonową, panujący kryzys gospodarczy ujawnił się znowu w całej pełni na rynku włókienniczym.

Sezon zimowy bowiem rozpoczynający się zwykle na rynku tkanin w lipcu został znów wydatnie opóźniony. W sierpniu dopiero zaobserwować można było we wszystkich działach handlu włókienniczego ożywienie sezonowe, które trwało bardzo krótko, doszło bowiem do punktu kulminacyjnego już w pierwszej dekadzie września. Jedną z przyczyn, hamujących obroty rynku włókienniczego, była trwająca w dalszym ciągu nieufność kredytowa, skłaniająca wszystkie ogniwa handlu do nader skromnego zaopatrywania składów. Przemysł niechętnie udzielał kredytów, a handel hurtowy nie zabiegał o nie specjalnie, nie chcąc z kolei odbiorcom swoim kredytować. Drugim, do pewnego stopnia decydującym, powodem krótkotrwałości ożywienia była znowu niepewność co do poziomu cen. Przedstawiona wyżej sytuacja na rynku przędzy bawełnianej nakazywała jak najdalej idącą oględność w zakupach, było bowiem rzeczą jasną, że ceny przędzy nie mogą się utrzymać na nienotowanym w ciągu całego roku wysokim poziomie przy równoczesnym nienotowanym także od dłuższego już czasu silnym spadku cen bawełny. Cenniki fabryczne były na początku sezonu zimowego r. 1930 wyższe nawet od cenników sezonu zimowego 1929 r., z którymi zrównane zostały z konieczności dopiero we wrześniu, co oczywiście uzasadniło pesymistyczne ustosunkowanie się do ogólnej sytuacji. Zniżka cen tkanin, która nastąpiła w październiku nie mogła już oddziaływać

podsycająco na rynek, który w rezultacie nie pochłoniął znacznej części wyprodukowanych na sezon zimowy kontyngentów, w listopadzie i grudniu bowiem obroty były w dalszym ciągu minimalne.

Reasumując, stwierdzić należy, że w hurtowym handlu tkaninami włókienniczymi normalny ruch sezonowy trwał wprawdzie w sezonie letnim od końca marca do pierwszej dekady lipca, jednakże ograniczył się w tym sezonie do bardzo skromnego odcinka rynku, obejmował bowiem tylko wybitnie modne artykuły; w sezonie zimowym natomiast ożywienie objęło wprawdzie wszystkie dziedziny rynku włókienniczego, trwało jednak zaledwie przez kilka tygodni (przez sierpień i kilka dni września). W tych warunkach rezultat całorocznej działalności musiał być dla handlu hurtowego nader niepomysłny. Rentowność ucierpiała bardzo na skutek redukcji obrotów przy stałych kosztach handlowych i wzmożonym nacisku podatkowym (str. 222). Drugim źródłem poniesionych przez handel strat były datujące się jeszcze od 1929 r. niewypłacalności, których ostateczna likwidacja przypadła dopiero na rok sprawozdawczy.

Trzecim wreszcie czynnikiem, który oddziałał ujemnie na rentowność hurtowego handlu włókienniczego w roku sprawozdawczym była dewaluacja składów. Zapasy tkanin wybitnie zimowych jak sybiry, flanele drukowane, zimowe podszewki i t. d. były w składach hurtowych w końcu roku 1930 w przybliżeniu o 30% mniejsze niż w końcu r. 1929 (w przeciwieństwie do wydatnie powiększonych zapasów w składach fabrycznych), niemniej jednak przybrały rozmiary pokaźne w stosunku do posiadanych środków obrotowych i stały się przyczyną dotkliwych strat na początku roku 1931 wskutek silnego spadku cen.

Odnośnie do ruchu cen tkanin włókienniczych zaznaczono już wyżej, iż poziom ich przez przeważającą część roku był niezmienny. Dopiero w październiku, kiedy okazało się, że sezon zimowy całkowicie zawiódł, przemysł obniżył nieco ceny niemal wszystkich tkanin, poczem cenniki już pozornie nie uległy zmianie do końca roku (tab. 4.). W rzeczywistości zaś zaobserwować można było w końcu roku sprawozdawczego nieskoordynowane wysiłki, zmierzające do zmniejszenia zapasów w drodze wydatnej zniżki cen. Wysiłki te pozostały wprawdzie, jak już zaznaczono, bez większych rezultatów, niemniej jednak stwierdzić można było w grudniu indywidualne tranzakcje, dokonane pod naciskiem trudności finansowych,

po cenach odbiegających daleko zarówno od podstaw kalkulacyjnych jak i od cen „oficjalnych”, których wyrazem są notowania zawarte w tab. 4.

Tab. 4. Rynkowe ceny hurtowe niektórych tkanin bawełnianych i wełnianych

(cyfry z grudnia nie są, jak zaznaczono, odzwierciedleniem cen realnych; w zł. za 1 mtr).

	Rok 1929					Rok 1930				
	stycz.	kwiec.	lipiec	paźdz.	grudz.	stycz.	kwiec.	lipiec	paźdz.	grudz.
Oxford 24 .	0,88	0,90	0,86	0,86	0,86	0,86	0,86	0,86	0,68	0,68
Pościelowe.	1,47	1,46	1,45	1,45	1,45	1,45	1,45	1,45	1,35	1,10
Velours 21	21.—	21.—	21,50	20.—	19.—	18.—	17.—	16.—	14,50	14,50
Affenhaut .	25.—	24,50	24,50	24.—	22.—	20.—	18.—	17.—	15,50	15,50
Crepe de										
Chine . .	11.—	10.—	10.—	10.—	10.—	10.—	10.—	9,50	9,50	8,50

Warunki pokrycia również były w ciągu całego roku dość jednolite i utrzymały się naogół w ramach ustalonych wiosną 1930 r. przez wielki przemysł (patrz wyżej). Natomiast w końcu roku a zwłaszcza w grudniu przemysł w indywidualnych wypadkach szedł na ustępstwa, udzielając wysokich rabatów, zawartych w wyjątkowo niskich cenach gotówkowych. Na te same ustępstwa musiał z kolei pójść handel hurtowy, który zniewolony został ponadto do powiększenia rozmiarów transakcyj kredytowych i przyjmowania pokrycia wekslowego z terminem 120 dni i w stopniu większym niż w ciągu całego roku.

Ze zjawisk o charakterze strukturalnym, związanych z hurtowym handlem włókienniczym, wspomnieć należy w pierwszym rzędzie o wyraźnej zupełnie w roku 1930 tendencji wielkiego przemysłu do oparcia zbytu na składach komisowych z częściowym wyeliminowaniem tą drogą samodzielnego handlu hurtowego, którego zasoby finansowe wyczerpane zostały silnie przez kryzys, co nasunęło przemysłowi zrozumiałe obiekcje w stosunku do dotychczasowych form zbytu tkanin. Teren działalności handlu hurtowego włókienniczego został więc w roku sprawozdawczym niezależnie od przyczyn konunkturalnych zmniejszony przez rozbudowę własnej organizacji

rozdzielczej zakładów przemysłowych, które ponadto, dążąc do forsowania zbytu za wszelką cenę, docierały częstokroć w końcu roku sprawozdawczego bezpośrednio do handlu detalicznego. Poza to zmiany zaobserwowane w r. 1930 w strukturze przemysłu włókienniczego, a polegające na rosnącej w miarę potęgowania się kryzysu roli producentów — nakładców i samodzielnego przemysłu mniejszego, również są źródłem niebezpieczeństw dla egzystencji wielkiego hurtu. Mniejszy przemysł bowiem nie korzystał z usług łódzkich hurtowni, docierając bezpośrednio do półhurtowników poza Łodzią i detalistów.

Przedstawiony wyżej proces kurczenia się terenu działalności handlu hurtowego posunięty jest w dziale tkanin wełnianych tak daleko, że ilość większych hurtowni tkanin wełnianych zmalała do rozmiarów minimalnych. Hurtownie bawełniane odgrywały wprawdzie jeszcze dużą rolę na rynku włókienniczym okręgu Łzby, niemniej jednak i ich ilość maleje, przyczem niektórzy hurtownicy podjęli produkcję tkanin na własny rachunek przeważnie w zakładach zarobkowych. To samo zaobserwować można było również w handlu przędzą. Niektóre firmy bowiem, trudniące się dotąd wyłącznie handlem przędzą, ostatnio zakupują na własną rękę surową bawełnę wzgl. czesankę dla wyprzędu zarobkowego.

* * *

Wszystko co powyżej powiedziano o handlu hurtowym tkaninami włókienniczymi odnosi się z pewnemi zmianami do handlu wyrobami dzianymi i pończoszniczymi. Zaznaczyć jednak należy, że spadek obrotów na rynku wyrobów dzianych i pończoszniczych był znacznie większy niż na rynku tkanin. Wnosząc ze wskaźników produkcji (str. 239) oraz informacji zainteresowanych zrzeszeń, ogólne obroty na rynku wyrobów dzianych i pończoszniczych obniżyły się w roku sprawozdawczym w porównaniu z rokiem 1929 o 30 — 40%. Niezależnie bowiem od spadku konsumpcji miał miejsce silny spadek cen, daleko wydatniejszy niż na rynku tkanin. Omówione zmiany na rynku wyrobów dzianych i pończoszniczych nie były zresztą jednolite: szczególnie silnie obniżył się zbyt rękawiczek oraz wyrobów fantazyjnych, nieznaczny był natomiast spadek obrotów na rynku konfekcji dziecięcej. Poza to handel wyrobami dzianymi i pończoszniczymi poniósł większe straty na protestach i niewypłacalnościach, kredyty wekslowe nie były bowiem na tym odcinku rynku włókienniczego zredukowane w stopniu tak silnym jak w dziale tkanin.

Z innych fabrykatów włókienniczych wymienić należy jeszcze nici których zbyt obniżył się w roku sprawozdawczym — uwzględniając także niżkę cen — w przybliżeniu o 20%. Cena czarnych i białych nici matowych 6/200 yds. „Trójka” Nr. 10 obniżyła się z zł. 91,20 za 1 gross w końcu roku 1929 do zł. 87.— w końcu roku 1930. Składy hurtowe i detaliczne nici były w końcu roku 1930 słabo zaopatrzone wskutek restrykcji kredytowych, stosowanych zarówno przez przemysł jak i przez handel hurtowy. Rachunki kryte były w 85% gotówką a w 15% weksłami. Pewien nacisk na ceny wywarła w roku sprawozdawczym konkurencja rosyjska i niemiecka. Ciężyły na rynku zwłaszcza nici importowane z Rosji Sowieckiej po cenach obniżonych w roku 1930 w porównaniu z r. 1929 o 30%.

B. Handel detaliczny.

Przedstawiona wyżej ogólna sytuacja na rynku tkanin włókienniczych i wyrobów dzianych zdziałała, że i handel detaliczny odczuł w roku sprawozdawczym wydatnie zmniejszenie się obrotów. Spadek zbytu daje się jednak handlowi detalicznemu we znaki szczególnie silnie wskutek wysokiego udziału kosztów stałych w ogólnych kosztach handlowych detalu. Spadek cen w grudniu r. 1930 także był powodem szczególnie silnych strat handlu detalicznego, który zwłaszcza w okresie przedświątecznym znalazł się w konieczności poczynienia daleko idących ustępstw w obawie niesprzedania zakupionych na sezon asortymentów, których dewaluacja była nieunikniona.

Straty z tytułu nieściągniętych należności nie były w roku sprawozdawczym znaczne wskutek dużej oględności w udzielaniu kredytów. Sprzedaż na weksle i na raty, która w roku 1929 przybrała duże rozmiary, zanikła w roku sprawozdawczym niemal całkowicie. Zmalała też sprzedaż za pośrednictwem organizacji pracowniczych, wzrosła natomiast działalność organizacji spółdzielczych, powołanych do życia przez bezpośrednio zainteresowane firmy (Zet-Ka-De, Posto). Nie należy jednak przeceniać obrotów, dokonanych za pośrednictwem instytucji tego typu; jedna z wymienionych wyżej 2-ch spółdzielni kupieckich wykazała się w roku sprawozdawczym obrotem nieprzekraczającym 120.000 zł., co jest sumą minimalną uwzględniając, że w skład spółdzielni tej wchodzi ok. 20 firm.

Jak już zaznaczono, straty handlu detalicznego z tytułu nieuiszczonych należności były w roku sprawozdawczym wzgl. nieduże.

Natomiast inkaso należności starych z r. 1929 szło nader opornie. Duże straty poniosły z tego tytułu zwłaszcza firmy, które w roku 1929 sprzedawały na raty klienteli robotniczej. W stosunku do odbiorców ze sfer urzędniczych firmy detaliczne zmuszone były częstokroć godzić się na regulację należności ze znacznymi stratami.

Podobnie jak handel hurtowy również i detal odczuł w roku sprawozdawczym niezależnie od zmian konjunkturalnych niepomyślnie zmiany strukturalne. Szereg bielskich fabryk przemysłu wełnianego wysyłał sprzedawców-wojażerów do urzędów i instytucyj, położonych w najmniejszych nawet miastach, szukając bezpośrednio zbytu z wyeliminowaniem usług handlu detalicznego. Także niektóre łódzkie firmy przemysłowe rozszerzyły w roku sprawozdawczym znacznie krąg bezpośrednich odbiorców z pośród ostatnich konsumentów. Inne fabryki rozważają myśl stworzenia własnej organizacji sprzedaży detalicznej na wzór sieci punktów sprzedażnych firm zagranicznych jak „Bat'a” i „A. G. B.”. Wreszcie wspomnieć należy o konkurencji, jaką odczuł detaliczny handel w niektórych dzielnicach miasta wskutek rozbudowy spółdzielni towarowych przy fabrykach oraz z racji uprawiania w stopniu coraz większym sprzedaży detalicznej przez zakłady przemysłowe.

4. Zboże i mąka.

Jak już zaznaczono w sprawozdaniu o sytuacji przemysłu spożywczego (str. 309), na rynku polskim zbożowo-mącznym zaobserwować można było w roku sprawozdawczym znaczne wahania cen zbóż chlebowych i ich przetworów przy tendencji w zasadzie wydatnie zniżkowej, dość znaczna przejściowa wyżka cen żyta i pszenicy w niektórych okresach roku 1930 została bowiem w końcu roku skompensowana przez jeszcze silniejszą zniżkę. Ceny żyta loco Łódź zwykowały w marcu, czerwcu i sierpniu, spadały natomiast w styczniu, lutym, maju, lipcu i wrześniu, utrzymując się w ciągu ostatnich 3-ch miesięcy roku sprawozdawczego na poziomie zł. 18 — 19 za kwintal (w styczniu 1930 r. — zł. 23). Ceny pszenicy obniżyły się silnie w ciągu stycznia i lutego, zwykowały w okresie od marca do połowy lipca, poczem spadły silnie w ciągu pozostałych miesięcy roku sprawozdawczego, dochodząc w końcu grudnia do zł. 24 za kwintal (w styczniu 1930 r. — zł. 36 — 37). Nadmienić jeszcze należy, że lokalne notowania cen żyta, nasuwające zresztą dużo

objekcyj wskutek trudności uchwycenia konkretnie płaconych cen, nie odbiegają znacznie od notowań giełdy poznańskiej, natomiast ceny przynicy utrzymują się na rynku łódzkim w zasadzie na poziomie wyższym od cen poznańskich o koszty przewozu. W każdym bądź razie kierunek wahań cen w okręgu łódzkim zgodny był z kierunkiem ruchu cen na ogólnopolskim rynku (tab. 5).

Tab. 5. Ceny giełdowe żyta i pszenicy w Polsce i zagranicą
(w dolarach za 1 q; wg. przeglądu międzynarodowego Wiadomości Statystycznych).

	P s z e n i c a				Ż y t o			
	Po- znań	Chi- cago	Berlin	Paryż	Po- znań	Chi- cago	Berlin	Paryż
1913 (przeciętna)	4,53	3,32	4,68	4,26	3,72	2,51	3,96	3,82
1926/27 „	5,54	5,24	6,52	5,80	4,58	4,16	5,71	5,45
1927/28 „	5,53	5,09	5,97	6,37	4,75	4,44	5,86	5,33
1928. VIII (ost. tydz.)	5,02	4,16	5,23	5,90	3,99	3,92	5,20	4,88
„ X. „ „	4,76	4,32	5,06	6,00	3,96	4,16	4,90	5,04
„ XII. „ „	4,72	4,33	4,85	5,93	3,88	4,25	4,82	5,01
1929. II. „ „	4,99	4,66	5,18	6,24	3,80	—	4,90	5,09
„ IV. „ „	5,37	4,25	5,36	6,06	3,68	3,88	4,88	5,28
„ VI. „ „	5,11	4,32	5,31	6,01	3,01	—	4,61	4,76
„ VIII. „ „	4,52	4,74	5,42	5,44	2,88	3,98	4,46	3,84
„ X. „ „	4,02	4,68	5,44	5,69	2,56	4,04	4,13	3,85
„ XII. „ „	4,02	4,68	5,88	5,47	2,88	4,23	4,06	3,35
1930. II. „ „	3,71	4,31	5,44	5,08	1,99	3,10	3,84	2,93
„ IV. „ „	4,55	3,83	6,60	5,06	2,45	—	3,98	2,85
„ VI. „ „	4,80	3,73	6,99	5,31	1,89	—	4,16	2,91
„ VIII. „ „	3,54	3,30	5,92	6,50	2,30	2,69	4,30	—
„ X. „ „	2,67	2,92	5,54	6,53	1,99	2,04	3,55	—
„ XII. „ „	2,61	—	5,91	6,70	2,05	—	3,69	—

Rozmiary wagowe obrotów na rynku okręgu łódzkiego nie zmniejszyły się w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1929, natomiast wartość dokonanych transakcyj zmniejszyła się wydatnie wskutek zobrazowanego wyżej spadku cen.

Ze zjawisk ściśle lokalnych wymienić należy fakt wypierania żyta i mąki żytniej, dowożonych koleją z Poznańskiego i Pomorza, przez żyto i mąkę żytnią, dowożoną drogą kołową z najbliższych okolic Łodzi. Fakt ten wpłynął ujemnie na sytuację firm handlowych, reprezentujących młyny kaliskie, poznańskie i pomorskie, które zdołały się utrzymać jedynie na rynku mąki pszennej.

W warunkach pokrycia nie zaobserwowano w roku sprawozdawczym poważniejszych zmian, w zasadzie obowiązuje bowiem na rynku zbożowo-mącznym pokrycie gotówkowe po 14-tu dniach kredytu otwartego. Pewne trudności i tarcia spowodowały silne wahania cen w lecie 1930 r., odbiorcy, zwłaszcza piekarze, nie honorowali bowiem częstokroć zaakceptowanych uprzednio cen i warunków dostawy.

Izba poprzestaje na powyższych zwięzłych uwagach o rynku zbożowo-mącznym, sytuacja tego rynku omówiona bowiem została także powyżej w dziale, poświęconym przemysłowi młynarskiemu (str. 309), gdzie omówione są też kwestje związane z eksportem.

5. Jaja (eksport).

Z pośród artykułów spożywczych, omówionych poniżej odrębnie, na specjalną uwagę zasługuje zapoczątkowany na większą skalę na terenie okręgu łódzkiego dopiero w r. 1929-ym handel eksportowy jajami. W polskim bilansie handlowym jaja stanowią jedną z najpoważniejszych pozycji strony czynnej, wynoszącą w roku 1929-ym 192,5 milj. zł. a w r. 1930-ym 134,8 milj. zł. Udział okręgu łódzkiego w przytoczonych sumach nie przekraczał wprawdzie 2%, niemniej jednak stwierdzić można, że wywóz jaj z okręgu Izby czyni od chwili standaryzacji eksportu stałe postępy.

Mimo pewnej depresji na międzynarodowym rynku jajczarskim, spowodowanym w roku sprawozdawczym przez bardziej intensywną hodowlę i produkcję przy równoczesnym spadku konsumpcji, ogólnopolski wywóz jaj wykazał w roku 1930 w porównaniu z r. 1929 ilościowy wzrost (z 534.920 q. do 551.100 q.); wartość wywozu obniżyła się, jak już zaznaczono, wskutek spadku cen (teoretyczna cena „przeciętna” obniżyła się z 264 zł. do 245 zł. za 1 q.)

Na terenie okręgu Izby wzrost wywozu w roku sprawozdawczym był jeszcze bardziej intensywny, sięgał bowiem 18% w porównaniu z r. 1929 (z 83,6 wagonów do 108,2 wagonów po 222 skrzynie). Z przyczyn, które złożyły się na wzrost eksportu jaj z Polski w r. 1930, największą rolę odegrał gwałtowny spadek eksportu rosyjskiego do Anglii (z 73 milj. szt. w r. 1929 do 10 milj. szt. w r. 1930) i Niemiec (z 479 milj. szt. w r. 1929 do 176 milj. szt. w r. 1930). Fakt ten spowodował na obu wymienionych rynkach wzrost popytu na jaja polskie, zbliżone gatunkowo do rosyjskich.

Z pośród poszczególnych rynków zbytu największe znaczenie dla okręgu łódzkiego posiada skutek położenia geograficznego Rzesza Niemiecka, na którą w roku sprawozdawczym przypadło 83,9% całego wywozu jaj z okręgu Izby; drugie miejsce zajęła

Tab. 6. Wywóz jaj z okręgu łódzkiego

(wg. danych Inspektoratu Jajczarskiego okręgu łódzkiego; w skryniach płaskich po 720 sztuk).

a) według krajów przeznaczenia

Rok Kraj przeznaczenia	1929		1930	
	skrzynie	%	skrzynie	%
Niemcy	16.278	88,5	18.171	83,9
Anglja	1.594	8,7	2.946	13,6
Szwajcaria	412	2,2	—	—
Czechosłowacja . .	110	0,6	540	2,5
Ogółem . .	18.394	100	21.657	100

b) według standartów

Rok Standart	1929		1930	
	skrzynie	%	skrzynie	%
45 — 48	379	69,7	381	66,39
48 — 51	4.974		6.315	
51 — 54	7.461		7.679	
54 — 57	3.151		4.086	
57 — 62	454	19,9	610	22,05
62	57		80	
M	1.400	7,6	2.058	9,5
D	518	2,8	401	1,85
Secunda	—	—	37	0,17
Calc.	—	—	10	0,04
Ogółem . .	18.394	100	21.657	100

Anglja (13,6%), trzecie — Czechosłowacja (2,5%), przyczem zaznaczyć należy, że wzrost eksportu do Czechosłowacji powetował całkowicie utratę rynku szwajcarskiego (tab. 6 a).

W odniesieniu do kierunków eksportu zaznaczyć jeszcze należy, że udział okręgu łódzkiego w ogólnopolskim wywozie jaj do Niemiec przekraczał w roku sprawozdawczym 4%, zdradzając tendencję rosnącą; w stopniu jeszcze silniejszym wzrósł eksport z okręgu Izby do Anglii.

Akcja, zmierzająca do gatunkowego podniesienia eksportu jaj osiągnęła w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1929 na terenie okręgu łódzkiego pozytywne rezultaty (tab. 6 b), nastąpił bowiem spadek wywozu jaj brudnych (z 2,8% do 1,85%) i gatunków niższych (z 69,7% na 66,39%) przy równoczesnym wzroście wywozu gatunków wyższych (z 19,9% do 22,05%).

6. Artykuły spożywczo-kolonjalne.

W handlu artykułami spożywczo-kolonjalnymi obroty uległy w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1929 dalszemu zmniejszeniu w związku z ogólnym spadkiem konsumpcji i niżką cen niektórych artykułów. Zaznaczyć jednak należy, że niżka cen nie była jednolita: względnie dużą odporność wykazały artykuły markowe (jak kasza owsiana Branickiego, tłuszcz „Ceres”, cykorja Bohma, mydło Schichta i t. p.), nie niżkowały też wzgl. nawet podniosły się ceny artykułów monopolowych i obciążonych podatkami konsumcyjnymi jak: spirytus, zapalki, tytoń, drożdże, ocet, cukier, sól i t. p. Nieznacznie niżkowały w porównaniu z artykułami rolnymi produkty przemysłu rolniczego, jak pomidory w puszkach, makaron i t. p. Silnie spadły natomiast ceny najważniejszych artykułów kolonialnych: kawa palona I z 19,50 zł. za 1 kg. w r. 1929 do 16 zł. w r. 1930, kawa palona II — z 6 zł. do 4 zł., III — z 4,50 zł. do 3,50 zł., herbata „Ceylon” z 18 zł. do 12 zł., herbata Orange Pecco z 16 zł. do 10,50 zł., pieprz z 9,30 zł. do 5 zł. Cena ryżu natomiast nie uległa zmianie wskutek istniejących na polskim rynku ryżu łuszczonego specyficznych warunków i utrzymała się na poziomie zł. 84 za 100 kg; zdaniem przedstawicieli handlu ryżem cena ta jest w stosunku do podstaw kalkulacyjnych bardzo wygórowana.

Także spadek obrotów nie był we wszystkich gałęziach handlu spożywczo-kolonjalnego równomierny. Jak widać bowiem, utrzymał się na względnie wysokim w porównaniu z poprzednimi latami

poziomie zbyt całego szeregu artykułów spożywczych pochodzenia krajowego (tab. 7), obniżyły się natomiast rozmiary importu artykułów kolonialnych (tab. 8), co oczywiście jest dowodem spadku obrotów tej gałęzi handlu.

Tab. 7. Zbyt na rynku wewnętrznym (bez Gdańska) niektórych artykułów monopolowych, wzgl. obciążonych akcyzą

(wg. Wiadomości Statystycznych; do artykułów spożywczych zaliczono również naftę i zapałki zgodnie z przyjętym w praktyce podziałem).

Rok	Nafta	Cukier	Drożdże	Tytoń	Spirytus	Sól	Zapałki
	t o n n y		kwint.	tys. zł.	tys. litrów 100 ^o	tonny	skrzynie a 5000 pudełek
1928	124.039	351.051	87.970	647.180	47.519	285.367	147.318
1929	133.012	361.036	89.973	705.002	48.140	301.770	148.587
1930	127.715	348.381	92.340	704.046	37.331	301.903	151.050
Wskaźnik (1929=100)	96,0	96,5	102,6	99,9	77,5	100,0	105,8

Nadmienić jeszcze należy, że niższa cen artykułów kolonialnych ujawniła się w stopniu większym na łódzkim rynku lokalnym dopiero w ostatnim kwartale 1930 r. w związku z niewyczerpaniami zapasami, zakupionymi po cenach droższych.

Warunki płatności są w handlu artykułami spożywczo-kolonjalnymi nader niejednolite: niektóre towary nabywane były wyłącznie za gotówkę, inne z zastosowaniem kredytu otwartego do 30 — 45 dni wzgl. wekslowego z terminem do 3 miesięcy. Wypłacalność była naogół nieco lepsza w handlu artykułami spożywczymi niż w branży kolonialnej.

Tendencji wyeliminowania handlu hurtowego na rynku spożywczo-kolonjalnym nie stwierdzono, gdyż istniejące spółdzielnie spożywcze zaopatrują się przeważnie za pośrednictwem hurtu. Handel detaliczny w niektórych dzielnicach m. Łodzi odczuł wzrost działalności konsu-mów fabrycznych, natomiast kooperatywy spożywcze nie zyskały w r. 1930 na znaczeniu.

7. Owoce krajowe i zagraniczne (świeże i suszone).

Handel owocami krajowymi pozostawał w roku sprawozdawczym ciągle jeszcze pod wpływem spowodowanego przez mrozy 1928 r. silnego spadku zbiorów. Nieznaczne ilości jabłek krajowych

wyższych gatunków sprzedawane były jesienią roku sprawozdawczego przeciętnie po 2,75 za kg. w detalu.

Cena owoców z a g r a n i c z n y c h natomiast niżkowała bardzo silnie, co w konsekwencji wydatnie powiększyło, mimo panującego kryzysu, nader elastyczną ich konsumpcję. Szczególnie silny spadek cen zaobserwować można było na rynku jabłek (w r. 1929 — ok. 3,40 za 1 kg. w sprzedaży hurtowej, w r. 1930 — 2,25), to też import ich wzrósł z 59.682 q. w r. 1929 do 105.336 q. w r. 1930 (prócz niżki cen do wzrostu importu przyczynił się fakt zniszczenia w r. 1928 drzewostanów krajowych i zmniejszonej wskutek tego podaży owoców polskich). Należy jednak z naciskiem zaznaczyć, że udział okręgu łódzkiego w imporcie jabłek był bardzo nikły; nieco większą rolę odegrały na rynku łódzkim raczej jabłka przemycane z Hamburga przez Gdańsk.

Ceny p o m a r a ń c z nie uległy zmianie, utrzymując się w ciągu całego r. 1930 na poziomie zł. 80 za skrzynkę (spadek do zł. 70 nastąpił dopiero w styczniu 1931 r.); import pomarańcz i mandarynek wzrósł, jednakże w końcu r. 1930 pozostały na składach znaczne zapasy, świadczące o trudnościach zbytu szczególnie w okręgu łódzkim, gdzie stopień wykorzystania przydzielonych w drodze reglamentacji kontyngentów był w r. 1930 niższy niż w roku poprzednim. Import winogron wzrósł w stopniu jeszcze silniejszym niż przywóz jabłek (tab. 8), a to w związku z wyjątkową niżką cen i przejściową znaczną redukcją cła. Cena winogron rumuńskich, które w r. 1929 sprzedawane były po zł. 2,70 za 1 kg. w detalu, obniżyła się w roku sprawozdawczym do 1,80 zł. za 1 kg. gatunku przeciętnego.

B a n a n y ukazały się w roku sprawozdawczym w nieznacznych ilościach; firmy okręgu łódzkiego nie zabiegały o przyznanie kontyngentów z Hiszpanji i Portugalji wskutek drożyzny transportu, kalkulującego się tylko przy dużych ilościach.

Odmienne niż na rynku owoców świeżych przedstawiała się sytuacja w roku sprawozdawczym na rynku o w o c ó w s u s z o n y c h. Ceny nie uległy poważniejszej zmianie (śliwki kalifornijskie kosztowały w hurcie w ciągu całego r. 1930 zł. 1,85 — 1,90); zbyt wszelkiego rodzaju owoców suszonych skurczył się w przybliżeniu o 30%, o czym świadczy spadek importu (tab. 8).

Firmy, importujące artykuły kolonialne i owoce, odczuwały w roku sprawozdawczym w dalszym ciągu duże trudności w związku z brakiem środków niezbędnych dla opłacenia cła. Samo finanso-

**Tab. 8. Import owoców i artykułów kolonialnych
w r. 1928, 1929 i 1930
(wg. Handlu Zagranicznego R. P.).**

	1928		1929		1930	
	Waga w q.	Wartość w tys. zł.	Waga w q.	Wartość w tys. zł.	Waga w q.	Wartość w tys. zł.
1. ryż	1.009.293	61.605	563.282	29.580	533.559	25.589
2. kawa surowa	73.482	33.890	80.610	36.500	78.781	26.418
3. kakao w ziarn- kach i łupin- kach	50.406	15.482	54.702	13.842	55.286	11.426
4. herbata . . .	22.791	18.978	21.950	17.903	20.564	15.420
5. jabłka . . .	10.619	1.086	59.682	3.146	105.366	6.186
6. pomarańcze i mandarynki	47.575	5.659	43.602	5.339	51.673	4.884
7. winogrona świeże . . .	11.479	1.238	29.510	2.213	70.424	3.629
8. jabłka i gru- szki suszone	482	144	355	68	169	44
9. śliwki suszone	82.831	10.060	65.245	9.140	50.736	7.487
10. rodzynki i ko- ryntki . . .	15.446	2.787	16.889	2.743	11.315	1.574

wanie zakupów nasuwało mniejsze trudności, pochłania bowiem znacznie mniejsze kwoty niż cło (wagon pomarańcz kosztuje loco kraj nadania około 8.000 zł., cło — zł. 22.800).

Warunki pokrycia nie uległy poważniejszym zmianom; firmy zagraniczne udzielały w dalszym ciągu 45-dniowych kredytów otwartych, detaliści zaś pokrywali rachunki w 50% gotówką i 50% weksłami do 3 miesięcy.

8. Wino i wódki.

Obroty na rynku win gronowych i owocowych obniżyły się w okręgu Izby w r. 1930 w porównaniu z r. 1929 o 25%, nastąpiło jednak przesunięcie we wzajemnem ustosunkowaniu konsumpcji poszczególnych gatunków. Obniżyło się spożycie droższych win francuskich, wzrosła natomiast konsumpcja win gronowych, importowanych z Jugosławji, Rumunji i Węgier, oraz krajowych win owocowych.

Warunki pokrycia nie uległy poważniejszej zmianie. Wina krajowe sprzedawane były przy stosowaniu 3-miesięcznego kredytu wekslowego względnie za gotówkę przy 5%-em skonczie. Przy dostawach win zagranicznych za pośrednictwem hurtowni krajowi dostawcy także korzystali z kredytu 4-miesięcznego; natomiast zagranica ofiarowała wina bezpośrednio detalistom, godząc się na kredyt do 9 miesięcy.

Rynek wódczany odczuł w stopniu daleko silniejszym kryzys gospodarczy wskutek większej roli, jaką odgrywają na tym rynku w charakterze konsumentów najszerze warstwy ludności. Omawiając sytuację przemysłu spożywczego (str.303) Izba stwierdziła, że produkcja spirytusu na terenie okręgu Izby wzrosła pokaźnie. Należy jednak przypuszczać, że wyprodukowana w r. 1930 nadwyżka pochłonięta została na cele przemysłowe w związku z szerszym zastosowaniem spirytusu w najrozmaitszych dziedzinach; natomiast ogólnopolski zbyt spirytusu na cele spożywcze obniżył się z 48 milionów litrów 100° w r. 1929 do 37 milj. litrów 100° w r. 1930 (tab. 7 — o 22,5%). W świetle tych danych nie ulega wątpliwości, że spadły również obroty na rynku wódek gatunkowych i likierów, a to w stopniu jeszcze silniejszym wskutek konkurencji wyrobów monopolowych.

Ceny wódek gatunkowych podniosły się w przybliżeniu o 10% w maju 1930 r. w związku z podniesieniem cen spirytusu przez Monopol. Warunki pokrycia nie uległy zmianie: wyroby monopolowe sprzedawane były w dalszym ciągu za gotówkę, prywatne fabryki wódek udzielały 6-miesięcznego kredytu. Firmy zagraniczne także sprzedawały na kredyt, jednakże import wódek i likierów nie odgrywa już od kilku lat poważniejszej roli na rynku polskim, a w roku sprawozdawczym uległ dalszemu obniżeniu (tab. 9).

Tab. 9. Import i eksport wódek i likierów
(wg. Handlu Zagranicznego R. P.; w kwintalach).

	I m p o r t		E k s p o r t	
	1929	1930	1929	1930
Wódki	391	341	281	411
Likiery	273	266	465	427
Koniak (wraz z rumem i arakiem) .	4.466	2.816	15	88

Rozwija się pomyślnie eksport polskich wódek (tab. 9), jednak bez udziału kupiectwa. Zaznaczyć jeszcze należy, że i na rynku wewnętrznym zanikł niemal zupełnie hurtowy handel wódkami i likierami, gdyż sklepy detaliczne zaopatrują się bezpośrednio w fabrykach.

9. Artykuły techniczne.

Zobrazowanie sytuacji na rynku artykułów technicznych napotyka na duże trudności wskutek dużej rozbieżności objętych tem pojęciem towarów. Ankieta Izby uwzględniła tylko najpoważniejsze firmy handlowe omawianego typu, trudniące się zbytem rur żelaznych (kutyh, lanych i kamionkowych), armatur, pasów transmisyjnych, technicznych wyrobów gumowych, szczeliw i pakunków, technicznego sukna i oczek przedziałniczych (trawelerów), niektórych pomocniczych narzędzi i maszyn oraz prostszych maszyn dla przemysłu dzianego. Mimo znacznej już robieżności na rynku poszczególnych artykułów technicznych, stwierdzić można naogół, że obroty artykułami temi obniżyły się w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1929 bardzo znacznie — w związku z zastojem budowlanym i kryzysem przemysłowym. W stopniu względnie najsłabszym obniżył się zresztą zbyt rur kamionkowych, poszukiwanych w związku z robotami kanalizacyjnymi oraz oczek przedziałniczych — wskutek stosunkowo mniejszych zmian w uruchomieniu przemysłu przedziałniczego.

Także spadek cen był niejednolity. Ceny rur żelaznych, armatur oraz narzędzi i maszyn pomocniczych obniżyły się w stopniu odpowiadającym ogólnej zniżce cen wyrobów przemysłu metalowo-maszynowego (str. 271 i nast.); ceny technicznego sukna obniżyły się w ostatnim kwartale roku sprawozdawczego o 20%, natomiast cena trawelerów zupełnie nie uległa zmianie.

Stan zapasów artykułów technicznych w składach handlowych zmniejszył się wydatnie, przyczem spadek ten objął wszystkie niemal artykuły techniczne. Składy kupieckie są naogół bardzo słabo asortowane, a mniej zasobne finansowo przedsiębiorstwa już obecnie odczuwają brak bardziej poszukiwanych artykułów.

Niezależnie od zmniejszenia się konsumpcji na rynku wewnętrznym firmy kupieckie, handlujące artykułami technicznymi, odczuły specjalnie spadek importu, który był częstokroć bardziej intensywny niż spadek produkcji krajowej tych samych artykułów. Firmy

zagraniczne bowiem zaopatrują rynek polski nieomal wyłącznie przez miejscowych kupców, podczas gdy wytwórnice krajowe dążą w stopniu coraz większym do wyeliminowania pośrednictwa handlowego i dotarcia bezpośrednio do konsumenta.

Pragnąc się utrzymać na rynku, firmy handlujące artykułami technicznymi, zmuszone są udzielać znacznych kredytów wekslowych (75% sumy faktury), sięgających 6 miesięcy, podczas gdy same korzystają u dostawców zagranicznych tylko z 4-miesięcznego kredytu wekslowego wzgl. 30-dniowego kredytu otwartego przy 25% zadatku gotówkowym. W tych warunkach straty, poniesione przez handel z tytułu protestów wekslowych, niewypłacalności i nadzorów, musiały być pokaźne w roku sprawozdawczym, a zwłaszcza w pierwszej jego połowie.

10. Samochody, motocykle, rowery i akcesorja.

Według statystyki Handlu Zagranicznego przywieziono do Polski w 1929 r. 11.906 tonn samochodów i ich części, wartości 71.000.000 zł., a w r. 1930 — 6.772 tonn, wartości 43.000.000 zł.; spadek importu wynosi więc około 40%, przyczem wskaźnik ten uważać można za miarodajny dla oceny spadku obrotów tej gałęzi handlu w roku sprawozdawczym w porównaniu z rokiem poprzednim. Należy jednak zaznaczyć, że spadek zbytu nie objął w równej mierze samochodów wszelkiego rodzaju, zmniejszenie się bowiem zbytu samochodów osobowych było bardziej intensywne niż spadek popytu na samochody ciężarowe do celów zarobkowych (tab.10).

Ceny samochodów utrzymały się w pierwszym półroczu na poziomie r. 1929, w III-im kwartale nastąpiła przejściowa zniżka 20% niektórych marek (Chevrolet, Essex, Hudson), spowodowana chęcią wyprzedaży starych modeli, w ostatnim kwartale r. 1930 ceny wróciły do dawnego poziomu. Finansowanie importu uległo w roku sprawozdawczym poważniejszej zmianie wskutek daleko idących restrykcji kredytowych ze strony Stanów Zjednoczonych; fabryki austriackie i czeskosłowackie natomiast nie zastosowały restrykcji, a nawet powiększyły kredyty, forsując tą drogą zbyt.

Warunki pokrycia nie uległy poważniejszej zmianie: pokrycia wekslowe sięgały około 50% wszystkich transakcyj. Liczba protestów podwoiła się jednak w porównaniu z r. 1929, co w rezultacie stało się powodem poważnych strat niektórych firm samochodowych, wśród których stwierdzić można było w roku sprawozdaw-

czym jedną upadłość i jedną likwidację. Do zjawisk niepomysłnych, zaobserwowanych w roku sprawozdawczym w tej gałęzi handlu, zaliczyć należy stwierdzone tendencje jednej z poważniejszych firm przemysłowych do eliminowania samodzielnego handlu samochodami i oparcia zbytu na dorywczych niezawodowych pośrednikach.

Tab. 10. Przywóz samochodów, motocykli i rowerów
(wg. Handlu Zagranicznego R. P.).

	1929		1930		Wskaźniki 1929=100	
	q.	tys. zł.	q.	tys. zł.	wagi	wartości
Samoch. osobowe i omnibusy . . .	31.268	24.627	16.610	12.313	53,1	50,0
Samochody ciężarowe	9.101	6.209	5.691	3.555	62,5	57,3
Części samochod. .	78.684	40.183	45.426	27.076	57,7	67,4
Motocykle i cyklonetki . . .	4.404	5.806	4.779	6.131	108,5	105,6
Rowery	4.794	4.052	3.018	2.581	63,0	63,7
Części rowerów .	19.292	11.508	15.181	9.320	78,7	81,0

Odmienne nieco kształtowała się sytuacja na rynku motocykli, który wykazał wzrost obrotów, stwierdzony także w statystyce importu. Wzrost ten tłumaczy się niewątpliwie z jednej strony wzmożeniem wysiłków kredytowych ze strony dostawców zagranicznych, a z drugiej strony silnym rozwojem sportu.

Wzrost obrotów stwierdzić można było też na rynku części samochodowych (mimo spadku importu), a to wskutek rosnącej stale ilości posiadanej w Polsce samochodów oraz rosnącej z każdym rokiem potrzeby dokonywania nakładów renowacyjnych i reparacyjnych, niezależnych od wahań konjunkturalnych. Zdaniem zainteresowanych sfer kupieckich, kryzys gospodarczy, hamując zbytnych samochodów tem bardziej potęguje popyt na części samochodowe niezbędne do remontu. Szczególnie silnie powiększył się zbytnych opon, których największymi odbiorcami są właściciele wozów zarobkowych. Zbytnych opon na rynku łódzkim wzrósł w roku 1930 w porównaniu z r. 1929 w przybliżeniu o 30%; cena opon obniżyła się w końcu roku sprawozdawczego o 15%. W stopniu jeszcze większym wzrósł zbytnych smarów pochodzenia krajowego.

W przewidywaniu dalszego pomyślnego wzrostu popytu firmy handlowe zaopatrzyły swe składy w duże asortymenty akcesoriów samochodowych, zwiększając w ten sposób wydatnie stan zapasów. Niektóre wytwórnie części wymiennych otworzyły własne składy, dążąc do wyeliminowania pośrednictwa handlowego.

11. Papier.

Hurtowy handel papierem ocenia spadek obrotów w r. 1930 w porównaniu z r. 1929 na 30 do 40%, uwzględniając w tem także niższą cenę. Do końca września ceny przeważającej ilości artykułów papierniczych utrzymały się na poziomie z r. 1929; dopiero w ostatnim kwartale r. 1930 sytuacja na rynku papierniczym uległa gruntownej zmianie (str 326) i nastąpił 25% spadek cen. Cena papieru pakowego, najbardziej poszukiwanego na rynku łódzkim artykułu, obniżyła się z 50 — 60 zł. w październiku 1930 r. do 35 — 45 zł. w grudniu tego roku. W obawie dalszej niżki cen składy detaliczne — w miarę możliwości — wstrzymały wszelkie zakupy i były w końcu roku w przeważającej większości niedostatecznie asortowane.

W warunkach płatności zmian poważniejszych nie zaobserwowano; hurtownicy pokrywali rachunki w dalszym ciągu w 50% gotówką i w 50% weksłami z terminem od 3 — 6 miesięcy przy ewent. potrąceniu skonta gotówkowego w wysokości 5 — 10%. Pokrycie otrzymane od detalistów utrzymywało się także w wyższych ramach.

Także w tej gałęzi handlu stwierdzić można było w roku sprawozdawczym tendencję, zmierzającą do wyeliminowania hurtowni; sprzedaż papieru gazetowego oddawna już odbywa się bez udziału czynnika kupieckiego, natomiast instytucje państwowe i większe drukarnie zaopatrują się jeszcze w dużej części u hurtowników. Syndykat papierów bezdrzewnych „Emkaes” podjął w roku sprawozdawczym specjalne starania o wyeliminowanie handlu hurtowego, jednakże starania te, jak dotąd, zawiodły.

12. Węgiel.

W poprzednim sprawozdaniu Izba stwierdziła, że przywóz węgla do Łodzi w roku 1929 mimo zaawansowanego już kryzysu gospodarczego był większy w porównaniu z rokiem 1928 o 29,9%.

Ten wzrost przywozu spowodowany był podówczas przez niezwykle ostre mrozy w pierwszym kwartale r. 1929 przez obawę braku wagonów, zapowiedź podwyżki taryfy kolejowej, groźbę strejku górników i t. p. czynniki, które tylko częściowo się ziściły. W rezultacie znaczna część przywiezionego do Łodzi węgla nie została w roku 1929 sprzedana i zaciążyła silnie na rynku w r. 1930.

Przywóz węgla nie przekraczał wskutek tego w r. 1930 według opinii „Porozumienia Składów Górnośląskich Koncernów oraz Dąbrowieckich Kopalń” 60 — 70% ilości przywiezionych w r. 1929. Spadek zbytu pod względem wagi wynosił więc około 30 — 40%, a jeszcze więcej pod względem wartości. W pierwszej połowie roku 1930 bowiem składy hurtowe i detaliczne zmuszone były sprzedać zapasy nagromadzone w końcu r. 1929 po cenach obniżonych mimo, że Ogólno-Polska Konwencja Węglowa utrzymywała ceny w ciągu całego roku sprawozdawczego na poziomie, ustalonym w kwietniu r. 1929.

W sprawozdaniu poprzednim Izba stwierdziła, że wielki handel węglowy poniósł w końcu r. 1929 wielkie straty z powodu fali protestów oraz niewypłacalności firm przemysłowych. Zainteresowane sfery kupieckie stwierdziły podówczas, że straty te traktować należy jedynie jako przejściowy odpływ środków obrotowych, któremi wykupiono protesty, i że pokaźna część strat zostanie zainkasowana. Istotny przebieg inkasa i sposób ostatecznej likwidacji poniesionych w r. 1929 strat w dużej części przekreślił te nadzieje; w konsekwencji hurtowe firmy węglowe poniosły w roku sprawozdawczym duże straty.

Jeszcze gorzej kształtowała się sytuacja detalicznych firm węglowych, z których wiele uległo w roku sprawozdawczym w związku z poniesionymi w pierwszym półroczu stratami całkowitej likwidacji.

Załącznik do 2 sprawozdania
Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi

Lista Radców
oraz
skład Prezydjum i Dyrekcji
Izby Przemysłowo-Handlowej
w Łodzi

Prezydjum Izby Przemysłowo-

Sekcja Przemysłowa
 Wiceprezes — Babiacki Edward
 Wiceprezes — Barciński Henryk

Prezes —
 Geyer Robert

Lista radców Izby

SEKCJA PRZEMYSŁOWA		
L. p.	NAZWISKO I IMIĘ	ADRES
1.	Apanowicz Cyprjan	Piotrków, Elektrownia
2.	Arlet Robert	Łódź, Piotrkowska 143
3.	Babiacki Edward	„ Żeromskiego 77/79
4.	Barciński Henryk	„ Kilińskiego 177
5.	Bibergal Roman	„ Moniuszki 11
6.	Dr. Biederman Bruno	„ Kilińskiego 2
7.	Dr. Bornet Juljusz	„ Piotrkowska 260
8.	Chrytman Reinhold	Piotrków, Huta Szklana „Kara“
9.	Eisert Emil	Łódź, Wólczańska 31
10.	Ejtingon Borys	„ Radwańska 30
11.	Ender Karol	„ Piotrkowska 143
12.	Fuks Dawid	„ Piotrkowska 143
13.	Geyer Robert	„ Piotrkowska 280
14.	Glikzman Benjamin	„ Śródmiejska 56
15.	Hauk Ludwik	„ Sienkiewicza 53
16.	Heiman Aleksander	„ Wólczańska 220
17.	Hertz Jakób	„ Mielczarskiego 12
18.	Hertz Michał	Tomaszów Maz., Wilanów
19.	Inż. Hirszberg Emil	Łódź, Piotrkowska 122
20.	Karsch Teodor	„ Zgierska 104
21.	Kon Józef	„ Sienkiewicza 31
22.	Kotkowski Bolesław	„ Piotrkowska 91
23.	Landsberg Władysław	Tomaszów Mazowiecki
24.	Librach Jakób	Łódź, Pomorska 38
25.	Lipiński Antoni	„ Zgierska 69
26.	Luboszyc Grzegorz	Zduńska Wola
27.	Inż. Płuzański Włodzimierz	Warszawa, Bednarska 2
28.	Pytlewski Stanisław	Działoszyn, pow. Wieluń
29.	Rosen Jonas	Łódź, Nawrot 7
30.	Rosenfeld Abram	„ Skwerowa 13
31.	Saks Zygmunt	Kalisz, Al. Józefiny 21
32.	Scheibler Karol Wilhelm	Łódź, Targowa 65
33.	Seipelt Paweł	„ Piotrkowska 135
34.	Inż. Srzednicki Władysław	„ Piotrkowska 96
35.	Inż. Tołłoczko Ludwik	„ Targowa 1
36.	Inż. Trojanowski Adam	„ Żeromskiego 115
37.	Inż. Wilde Herman	„ Piotrkowska 273
38.	Weigt Edward	„ Senatorska 22

Handlowej w Łodzi

Dyrekcja

Dyrektor — Inż. Bajer Karol

Wicedyrektor — Dr. Sand Herbert

Sekcja Handlowa

Wiceprezes — Fiedler Zygmunt

Wiceprezes — (vacat)

(stan w dniu 30.IV.1931 r.)

SEKCJA HANDLOWA

L. p.	NAZWISKO I IMIĘ	ADRES
1.	Bonik Oskar	Łódź, Piłsudskiego 55
2.	Chari Piotr	„ Piotrkowska 37
3.	Eisner Jakób	„ Narutowicza 6
4.	Fiedler Zygmunt	„ Orla 17/19
5.	Frankus Ryszard	„ Rajtera 9
6.	Glugla Franciszek	„ Południowa 28
7.	Inż. Gross Oskar	„ Narutowicza 107
8.	Halpern Morduch Berko	„ Cegielniana 15
9.	Hertz Mieczysław	„ Al. Kościuszki 69
10.	Kalaszczyk Stefan	Radomsko, Rynek 14
11.	Kon Mikołaj	Piotrków, Al. 3-go Maja 4
12.	Konarzewski Tadeusz	Łódź, Plac Dąbrowskiego 3
13.	Koral Ludwik	„ Narutowicza 28
14.	Krauze Józef Wacław	„ Kilińskiego 80
15.	Lewsztajn Juljusz	„ Wólczańska 37
16.	Lipiński Adam	„ Nowomiejska 1
17.	Lipman Herman	„ Andrzeja 39
18.	Mazur Leon	„ Południowa 9
19.	Miszczak Adam	„ Nawrot 57
20.	Mokrski Lajb	„ 6-go Sierpnia 30
21.	Motylewski Jan	Kalisz, Górnośląska 24
22.	Inż. Praszkie Gerszon	Łódź, Zawadzka 16 a
23.	Rosenberg Lajb	„ Północna 8
24.	Rozzak Kazimierz	„ Narutowicza 107
25.	Stachlewski - Sobolewski Kazimierz	„ 11-go Listopada 17
26.	Szylak Jakób	Kalisz, Al. Józefiny 1
27.	Tempelhof Maurycy	Łódź, Piotrkowska 164
28.	Ulrych Aleksander	Kalisz, Piłsudskiego 1
29.	Uniszewski Antoni	Piotrków, Rynek 7
30.	Wolman Gerszon	Łódź, Pomorska 25
31.	Wolski Józef	„ Piotrkowska 3
32.	Dr. Wyszewiański Szymon	„ Piotrkowska 113
33.	Zielonka Teofil	„ Radwańska 51
34.	(vacat)	



